

Artur Boguszewicz

Corona Silesiae

Zamki Piastów fürstenberskich
na południowym pograniczu księstwa jaworskiego,
świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku



Corona Silesiae

Artur Boguszewicz

Corona Silesiae

Zamki Piastów fürstenberskich
na południowym pograniczu księstwa jaworskiego,
świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku

Wrocław 2010

Artur Boguszewicz

Corona Silesiae

Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu
księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku

Wrocław 2010

Recenzenci:

prof. dr. hab. Leszek Kajzer

prof. dr. hab. Marian Głosek

Redakcja:

Maciej Zalewski

Sabina Sobierajska

DTP:

Przemysław Włodarczyk

© Copyright by Artur Boguszewicz
and Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego
Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, 2010

ISBN 978-83-922130-8-6

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego
Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej
ul. Szewska 50/51, 50-139 Wrocław
tel./fax (071) 343 05 53, www.etnologia.uni.wroc.pl

Druk:

BIGI

www.bigi.pl, e-mail: biuro@bigi.pl

Mojemu synowi Piotrowi

Spis treści

1. Zagadnienia wstępne	9
1.1 Wprowadzenie.....	9
1.2.1 Cel pracy	10
1.2.2 Zakres terytorialny	11
1.2.3 Zakres chronologiczny	12
1.2.4 Stan badań.....	12
1.2.5 Metody pracy.....	25
1.3 Rys historyczny księstw fürstenberskich (jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego).....	27
2. Środowisko geograficzne	33
2.1 Rzeźba geologiczna i gospodarka.....	33
2.1.1 Sudety Wschodnie.....	33
2.1.2 Sudety Środkowe.....	33
2.1.3 Sudety Zachodnie.....	36
2.1.4 Przedgórze Sudeckie	39
2.2 Gleby, hydrologia i zalesienie	40
2.3 Szlaki komunikacyjne	41
3. Początki	45
3.1 Kasztelanie a sieć grodów przedpiastowskich	46
3.2 Piastowska organizacja grodowa na południu Śląska	52
3.2.1 Grody w ustroju prawa książęcego	55
3.2.2 Charakterystyka grodów kasztelańskich	57
3.2.3 Grody niepełniące funkcji kasztelanii.....	65
3.3 Przesieka	69
3.4 Uwagi o funkcji grodów na tle instytucji prawa książęcego	72
4. Zamki typu przejściowego	75
4.1 Historia zagadnienia	75
4.2 Etapy kolonizacji na prawie niemieckim w południowej części Śląska	79
4.3.1 Grody kasztelańskie wobec przemian kolonizacyjnych	82
4.3.2 Grody niekastelańskie wobec przemian kolonizacyjnych	86

4.4	Zamki powstałe w trakcie kolonizacji na prawie niemieckim.....	89
4.5	Funkcja zamków typu przejściowego	96
5.	Zamki Piastów fürstenberskich	107
5.1	Zamki Bolka I.....	107
5.1.1	Zamki Bolka I w źródłach pisanych	107
5.1.2	Działalność fundacyjna Bolka I na terenie ziem dziedzicznych	109
5.1.3	Utworzenie księstwa fürstenberskiego	110
5.1.4	Ziemia nysko-otmuchowska	120
5.1.5	U szczytu powodzenia. Bolko I jako opiekun synów Henryka V.....	124
5.2	Zamki synów Bolka I.....	133
5.2.1	Zamki księstwa fürstenberskiego w okresie małoletniości i wspólnych rządów synów Bolka I	133
5.2.1.1	Zamki synów Bolka I w źródłach pisanych.....	134
5.2.2	Zamki Henryka jaworskiego poza ziemiami dziedzicznymi	136
5.2.3	Zamki Bernarda świdnickiego i Bolka ziębickiego na ziemiach dziedzicznych	138
5.3	Zamki Bolka II.....	143
5.3.1	Zamki Bolka II w źródłach pisanych.....	143
5.3.2	Zamki na tle polityki Bolka II	145
5.3.2.1	Między pokojem a wojną (1326-1344).....	145
5.3.2.2	Wojna z Luksemburgami (1345-1349)	149
5.3.2.3	Układy pokojowe i pacyfikacja zbuntowanych zamków (1350-1355)	155
5.3.2.4	Okres stabilizacji i kwestia zamku Książ (1356-1368).....	158
5.4	Rozwój zamków murowanych na terenie księstw fürstenberskich.....	164
6.	Podsumowanie	185
7.	Katalog	191
8.	Wykaz skrótów	277
9.	Źródła i literatura	279
10.	Zusammenfassung.....	295
11.	Indeks osób i miejscowości	301

1. Zagadnienia wstępne

1.1 Wprowadzenie

Czasy rozbicia dzielnicowego na Śląsku niosły ze sobą przemiany cywilizacyjne, których skala i wszechstronność nie miały precedensu na pozostałych ziemiach polskich. U źródeł tego zjawiska leżała reforma gospodarcza zapoczątkowana na przełomie XII i XIII w. przez potomków Władysława Wygnańca. W jej konsekwencji Śląsk włączony został w orbitę zjawisk kulturowych właściwych najlepiej rozwiniętym krajom środkowo-europejskim. Zachodzące przemiany w różnym czasie obejmowały poszczególne dziedziny życia. Najwcześniej dokonały się w gospodarce, strukturze społecznej i ustroju państwowym, później sięgnęły także sfery politycznej i etnicznej. Proces ten nie przebiegał równomiernie na całym Śląsku. Najślabiej i najpóźniej włączyły się do niego jego wschodnie regiony. Najwcześniej przemiany objęły i pozostawiły najgłębsze piętno w zachodniej części dzielnic, a w szczególności w jej południowej strefie. Na tym właśnie obszarze pod koniec XIII w. powstał, dzięki energicznym działaniom Bolka I syna Bolesława Rogatki, nowy organizm państwowy obejmujący dawne tereny południowej części księstwa legnickiego i wrocławskiego. Nowo powstałe terytorium na południu wspierało się o Sudety, a na północy obejmowało pas Przedgórze. Utworzoną przez Bolka I jednostkę terytorialną zwykło się nazywać księstwem świdnicko-jaworskim, choć jego twórca, chcąc podkreślić jedność scalonych przez siebie ziem przyjął tytuł pana Fürstenbergu od nazwy głównej swojej siedziby, która znajdowała się w rejonie dzisiejszego zamku Książ koło Wałbrzycha. Świadectwem rozwiniętej świadomości rodzinnej było przejście tej tytułatury przez jego synów Bernarda, Henryka i Bolka, którą konsekwentnie stosowali mimo podziałów ojcowizny na dzielnicę jaworską, ziebicką i świdnicką. W trzecim pokoleniu tytuł pana Fürstenbergu używał nadal Bolko II syn Bernarda władający najpierw księstwem świdnickim, a po śmierci swego stryja Henryka również działem jaworskim. Przetrwała ona aż do 1392 r. w tytułaturze jego żony Agnieszki władającej dożywotnio działem świdnickim i jaworskim. Pomimo podejmowanych prób poszerzenia zasięgu władzy przez kolejnych książąt fürstenberskich na trwałe z tą linią Piastów związany został obszar Sudetów i Przedgórze, w obrębie którego znalazły się dynamicznie rozwijające się w drugiej połowie XIII w.

ośrodki miejskie: Strzelin, Ziębice, Ząbkowice, Dzierżoniów, Świdnica, Strzegom, Jawor, Kamienna Góra, Jelenia Góra, Lwówek i Bolesławiec. Stanowiły one kręgosłup księstwa i źródło siły, na której opierała się niezależna polityka jego władców, którzy najdłużej na Śląsku zachowali swą niezależność wobec monarchii czeskiej.

Pochlebne opinie o Bolku I (1252 (?)–1301) jako twórcy potęgi politycznej i reformatorze scalonych przez siebie ziem sięgają jeszcze XIV w. Świadczą o tym zapiski z *Rocznika Krzeszowskiego Większego*¹, czy *Kroniki książąt polskich*². Wizja ta przyjęta została także przez współczesnych badaczy, którzy u źródeł potęgi księcia widzieli, oprócz popierania rozwoju miast, także dzieło ufortyfikowania swych posiadłości. Poglądy te chyba w sposób najbardziej sugestywny wypowiedział Jan Dąbrowski „Tradycja o jego gospodarności [Bolka I], która zjednała mu zaszczytną pamięć *coronae Silesiae*, łączy się z wiadomościami o wzniesieniu przezeń całego szeregu dobrze ufortyfikowanych grodów, w których książę przy ówczesnej sytuacji zupełnie słusznie upatrywał głównej gwarancji niezawisłości. [...] Powstała w ten sposób prawdziwa korona niezawisłości Śląska w postaci całego systemu strzegących jej od zachodu twierdz i obwarowań; Bolko zaś stał się twórcą programu politycznego linii książąt świdnicko-jaworskich, która najdłużej opierała się zwierzchnictwu czeskiemu. [...] Był typem księcia śląskiego w stylu Henryków wrocławskich i mimo przychylności dla czynników obcych, dyktowanej głównie względami gospodarczymi, stał na straży swej władzy i niezależności”³.

¹ W. Korta, *Średniowieczna annalistyka Śląska*, Wrocław 1966, s. 204.

² Monumenta Poloniae Historica [dalej: MPH], t. 3, s. 508.

³ J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, pod red. S. Kutrzeby, t. 1, Kraków 1933, s. 340–342. Niewątpliwą inspiracją dla słów Jana Dąbrowskiego była wzmianka z *Rocznika Krzeszowskiego Większego* odnotowująca śmierć Bolka I *Anno domini 1301 obit corona Slesie, fundator et benefactor monachorum in Grissow et monialium in Strelin, illustris et christianissimus dux Bolko, in die beati Theodori martiris*. (W. Korta, *ibidem*, s. 204). Należy jednak dodać, iż mnisi krzeszowscy nie byli jedynymi, którzy w szczególny sposób uhonorowali pamięć fundatora swego klasztoru. Prawdopodobnie właśnie do Bolka I, jako zleceniodawcy eposu historycznego *Krucjata Landgraфа Ludwika*, skierowane były pochlebne słowa autora tego dzieła *des kuniclichen stammes ein blünder ast vol êren und furstlicher tât mich zu dirre rede gebunden hât: der êrliche herzoge Polke* (J. Bumke, *Höfi-*

Podobnie brzmiące poglądy wygłaszali także inni znawcy epoki. Jednak sama kwestia ufortyfikowania granic księstwa nie jest jednoznaczna i można tu wydzielić kilka jej wersji. Dominuje sąd o wzniesieniu przez Bolka I systemu zamków i umocnień, broniących dostępu do jego księstwa od strony Czech⁴. Istniały też bardziej ostrożne głosy. Colmar Grünhagen stwierdził, że u źródeł opinii o Bolku jako „budowniczym zamków” leży wojowniczy charakter jego rządów⁵. Günther Grundmann natomiast wspomina jedynie ogólnie o istnieniu zamków zabezpieczających granice Śląska od strony Czech i Polski⁶. Należy tu także wspomnieć o koncepcji fortyfikowania południowej granicy księstwa świdnicko-jaworskiego również przez Bolka II świdnickiego, wnuka Bolka I⁷.

Najistotniejszym problemem jest jednak to, które fortyfikacje były dziełem Bolka I. Jan Dąbrowski na podstawie źródeł pisanych sporządził listę „ważniejszych warowni”, fortyfikujących jego posiadłości w okresie, gdy oprócz księstwa fürstenberskiego (tu: świdnicko-jaworskiego) książę ten rozszerzył swą władzę na księstwo wrocławskie i ziemię nysko-otmuchowską: Kliczków, Bolesławiec, Wleń, Jelenia Góra, Kamienna Góra, Chocianów, Bolków, Strzegom, Rogowiec, Świdnica, Ząbkowice, Dzierżoniów, Niemcza, Ziębice, Strzelin, Wrocław, Brzeg, Kaltenštejn, Edelstein, Biała, Nysa, Grodków i Paczków. Badacz ten przyznał jednak: „Choć nie wszystkie wymienione warownie były dziełem Bolka, tradycja późniejsza przypisywała mu budowę licznych jeszcze grodów i obwarowanych miast”⁸. Karol Maleczyński, omawiając działalność Bolka I, prawie dokładnie powielił listę owych „warowni”, dokonał jednak zabiegu nadinterpretacji stwierdzając, że owe „[...] grody zostały przez Bolka świdnickiego dowodnie założone”⁹. Chociaż większości z wymienionych obiektów pozbawiona jest dowodnych informacji o fundatorze,

sche Kultur. Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter, Bd. 2, München 1990, s. 667, przyp. 43).

⁴ B. Ebhardt, *Der Wehrbau Europas im Mittelalter*, Bd. 1, Berlin 1939, s. 469; B. Guerquin, *Zamki śląskie*, Warszawa 1957, s. 19-20; *idem*, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 33, 44-45; J. Rozpędowski, *Zamek Grodno w Zagórzu Śląskim i zamki Nowy Dwór, Radosno, Rogowiec*, Wrocław 1960, s. 8-9; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce feudalnej [w:] Historia Śląska*, pod red. K. Maleczyńskiego, t. 1, cz. 1, Wrocław 1961, s. 533; A. Barciak, *Czechy a ziemia południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemię południowej Polski*, Katowice 1992, s. 66, 123.

⁵ C. Grünhagen, *Aus Bolkos I. Zeit. Kampfbereitschaft gegen Böhmen 1295, Bezwingung Breslaus 1296*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” [dalej ZVGS], Bd. 41, 1907, s. 314.

⁶ G. Grundmann, *Burgen, Schlösser und Guthäuser in Schlesien*, Bd. 1: *Die Mittelalterliche Burgruinen, Burgen und Wohntürme*, Frankfurt a. M. 1982, s. 5.

⁷ J. Rozpędowski, *Zamek Grodno...*, s. 53; A. Karłowska-Kamzowa, *Sztuka Piastów Śląskich w średniowieczu. Znaczenie fundacji książęcych w dziejach sztuki gotyckiej na Śląsku*, Warszawa – Wrocław 1991, s. 15.

⁸ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 342 przyp. 1.

⁹ K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 533 przyp. 68.

a część ma starszą metrykę, pogląd o stworzeniu przez Bolka I linii obronnej zamków ugruntował się, dodatkowo wsparty autorytetem Bohdana Guerquina¹⁰.

W pracy będzie konsekwentnie stosowana nazwa „księstwo (księstwa) fürstenberskie” dla władztwa terytorialnego utworzonego przez Bolka I na początku ostatniej dekady XIII w. i na stałe związanego z jego potomkami. Podobnie będzie także w wypadku tytułatury tych książąt, którzy pisali się jako „panowie Fürstenbergu” co, jak się wydaje, jest zabiegiem zgodnym z ich życzeniem. Terminy: „księstwo jaworskie”, „świdnickie” i „ziębickie” zostaną użyte dla oznaczenia podrzędnych jednostek terytorialnych powstałych w wyniku dokonujących się w XIV w. podziałów dzielnicowych. Stąd też pod pojęciem „księstwa świdnicko-jaworskiego” będzie się krył obszar ponownie scalony przez Bolka II świdnickiego w wyniku przejęcia ziem po swym stryju, Henryku jaworskim (†1346). Nie uległ on podziałowi po śmierci Bolka (†1368) i zachował swą integralność w trakcie dożywcotnych rządów księżnej wdowy, Agnieszki.

1.2.1 Cel pracy

Głównym przedmiotem niniejszego studium będzie weryfikacja sądu o budowie przez Bolka I linii fortyfikacji broniących dostępu do księstwa fürstenberskiego (jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego) ze strony Czech. Nie obejdzie się jednak bez poruszenia zagadnień związanych z funkcjonowaniem obiektów obronnych istniejących jeszcze przed powstaniem tej jednostki terytorialnej. Kwestia ta jest szczególnie istotna ze względu na koncepcje mówiące o istnieniu już we wczesnym średniowieczu linii grodów kasztelańskich broniących południowego pogranicza Śląska. Podobnie w wypadków książęcych założeń obronnych, których powstanie można odnieść do czasów panowania potomków Bolka I, co pomocne będzie dla lepszego zrozumienia zjawisk dostrzegalnych jedynie w dłuższym odcinku czasowym.

Termin „zamek” rozumiany jest w nawiązaniu do definicji przytoczonej ostatnio przez Leszka Kajzera „[...] zamkiem nazwać można ufortyfikowane obronne miejsce stanowiące mieszkanie seniora, pana feudalnego”¹¹. W związku z powyższym kryterium, surowiec, z którego wzniesiono warownię, forma poszczególnych budowli, czy urządzeń obronnych będą miały drugorzędne znaczenie. Tym samym wśród omawianych obiektów na równi z murowanymi założeniami obronnymi o rozwiniętym programie architektonicznym potraktowane zostaną skromniejsze realizacje zaliczane niekiedy do odrębnej grupy „wież mieszkalnych”, a także warownie drewniano-ziemne. Na ogół tego typu obiektom towarzyszą elementy kultury materialnej reprezentującej „późnośre-

¹⁰ B. Guerquin, *Zamki śląskie...*; *idem*, *Zamki w Polsce...*

¹¹ L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X-XVIII wieku*, Łódź 1993, s. 14.

dniowieczny” habitus ich mieszkańców. Należy jednak dodać, że w wypadku wczesnych realizacji zamków, jak np. warowni z elementami architektury romańskiej, czy też tzw. zamkom typu przejściowego „siedzibie feudała” towarzyszyć może ruchomy materiał archeologiczny lub elementy zabudowy wywodzące się z tradycji wczesnośredniowiecznej.

1.2.2 Zakres terytorialny

Jako południowe pogranicze księstw fürstenberskich potraktowany został pas ziem zawarty między rekonstruowaną granicą Śląska i Czech w średniowieczu, a umowną linią biegnącą na południe od miast „podsudeckich” stanowiących oś tego księstwa. W sumie analizowany obszar w przybliżeniu odpowiada terenom górskim, które między połową XII, a końcem XIII w. zostały skolonizowane ze strony Śląska (Ryc. 1).

Północny zasięg niniejszego studium wyznaczają miasta: Paczków – Ząbkowice – Dzierżoniów – Świdnica – Strzegom – Jawor – Świerzawa – Lwówek – Lubań. Między Paczkowem a Świebodzicami granica biegnie wzdłuż Przedgórze Sudeckiego. Między Świebodzicami a Jaworem wyznaczona została wzdłuż uskoku brzeżnego Sudetów. Dalej na zachód wkracza w obręb Pogórze Kaczawskiego, po czym prowadzi Górami Kaczawskimi i odcina południową część Pogórze Izerskiego na wysokości Wzniesień Gradowskich i Wzgórze Radomickich, gdzie dochodzi do granicznej rzeki Kwisy. Nawiązuje ona również do hipotetycznej linii tworzonej przez grody kasztelańskie, uznawanej za wyznacznik strefy granicznej Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu (Otmuchów – Bardo – Niemcza – Gramolin – Strzegom – Świny – Wleń). Pokrywa się także z południową granicą diecezji wrocławskiej rekonstruowanej na podstawie bulli Hadriana z 1155 r.¹²

Granica południowa (polityczna) biegnie grzbietami sudeckimi, poczynając od rzeki Kwisy na zachodzie, aż po kraniec Gór Złotych (Rychlebskich hor) na wschodzie¹³. Rekonstruować ją można na podstawie miejscowości, które około 1300 r. znajdowały się w obrębie diecezji wrocławskiej i wymienione zostały w *Księdze Uposażeń Biskupstwa Wrocławskiego*¹⁴.

Okres „docierania się” rubieży polsko-czeskiej przypadł na pierwszą połowę XIII w. Wówczas strefa pogranicza wynosiła od kilku do kilkunastu kilometrów, czyli odpowiadała szerokości danego pasma górskiego. Tak działo się w Górach Bardzkich, gdzie kanonicy regularni z Kamieńca Ząbkowickiego otrzymali w 1230 r. od Henryka Brodatego 150 wielkich łanów lasu pod kolonizację¹⁵. Również Góry Suche (pasma Gór Kamiennych) w 1255 r.

wymienione zostały jako rubież Polski, w stosunku do posiadłości klasztoru benedyktynów w Břevnovie¹⁶.

Intensywna kolonizacja terenów górskich spowodowała pod koniec XIII w. potrzebę delimitacji. Odpowiedni akt powstał w 1295 r. dla rozgraniczenia posiadłości klasztoru w Kamieńcu Ząbkowickim od obszaru ziemi kłodzkiej¹⁷. W 1289 r. w rejonie Bramy Lubawskiej, przeprowadzona została delimitacja, przy okazji przekazania przez Wacława II, miasteczka Chełmska z przyległościami Bolkowi I¹⁸. Odnośny dokument zawierał bardzo istotne stwierdzenie, że granica przebiegać będzie wzdłuż wododziałów¹⁹. Sądzić można, że odzwierciedlało to jej charakter także na innych obszarach górskich. Ze względu na kierunek przebiegu pasm sudeckich, oraz sposób rozwoju osadnictwa w ramach wsi leśno-łanowych, była to najbardziej naturalna forma przeprowadzania delimitacji.

W ten właśnie sposób, grzbietami Gór Złotych, Bardzkich i Sowich, biegła z południowego wschodu na północny zachód, granica oddzielająca Śląsk od należącej do Czech ziemi kłodzkiej. W rejonie najwyższych partii Gór Sowich skręcała na południe i wododziałem Bystrzycy oraz Włodzicy dochodziła do Gór Suchych (pasma Gór Kamiennych). Tu ponownie kierowała się grzbietem górskim na północny zachód, aż do najwyższego wzniesienia (Waligóry). W tym rejonie skręcała na północ, zgodnie z zasięgiem dorzecza Ścinawki Kłodzkiej, weiskającym się w Pasma Lesistej. Jego grzbietem ponownie cofała się na południowy zachód wzdłuż wododziału Ścinawki i Bobru, aż do środkowej partii Gór Kruczych (pasma Gór Kamiennych). Dalej biegła Bramą Lubawską do wschodnich krańców Karkonoszy, których grzbietem dochodziła do Gór Izerskich. Północna część tego pasma (Grzbiet Kamienicki), stanowiła południowo-zachodni kraniec księstwa jaworskiego.

Wschodnią rubież omawianego obszaru stanowi styk z ziemią nysko-otmuchowską. Ze względu na skomplikowaną sytuację polityczną na tym obszarze na przełomie XIII i XIV w. nie jest możliwe wykreślenie dokładnej granicy posiadłości Bolka I. Stąd też poddane analizie zostaną także pewne zjawiska, które wiązać można z działalnością księcia fürstenberskiego na południowym pograniczu późniejszego księstwa nyskiego. Ostateczna delimitacja posiadłości biskupich na tym obszarze nastąpiła dopiero po powstaniu księstwa ziebickiego. Granica przebiegała tu na południowy zachód od Paczkowa w kierunku uskoku brzeżnego docierając do Gór Złotych (Rychlebskich hor) na wschód od miejscowości Złoty Stok.

Granice zachodnią Śląska i terytorium książąt fürstenberskich, stanowiła rzeka Kwisa. Na południu opływała ona ziemię Zagost dawne dobra Przemyślidów, które między 1253 a 1262 r. stały się posiadłością brandenburskich Askańczyków. Później pod nazwą Okręgu Kwisy wcho-

¹² Schlesische Urkundenbuch [dalej: Sub.], Bd. 1, Nr. 28.

¹³ K. Orzechowski, *Terytorialne podziały na Śląsku*, cz. 1-3, „Kwartalnik Opolski” 1971, t. 17, nr 2-4, s. 53-69, 74-91, 82-105.

¹⁴ Codex diplomaticus Silesiae [dalej: CDS.], Bd. 14, załączone mapy.

¹⁵ CDS. Bd. 10, Nr. 3.

¹⁶ Sub., Bd. 3, Nr. 168.

¹⁷ CDS. Bd. 10, Nr. 58, 59.

¹⁸ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter* [dalej: LUB], hrsg. v. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. 1, Leipzig 1881, s. 487-488.

¹⁹ A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 67.

dziły one w skład Górnych Łużyc²⁰. Północno-zachodni kraniec omawianego terenu został umownie wyznaczony na południe od miasta Lubania. Należy jednak dodać, że w związku z próbą opanowania Górnych Łużyc przez Henryka jaworskiego nie obejdzie się bez przedstawienia pewnych aspektów działalności tego księcia na zachód od granicznej Kwisy.

1.2.3 Zakres chronologiczny

Problemowy charakter podjętego tematu, nie pozwala na wyraźne wyznaczenie granic chronologicznych dla omawianego zagadnienia. Pozycję centralną zajmować będą czasy od momentu utworzenia księstwa świdnicko-jaworskiego przez Bolka I w 1290/1291 r., poprzez okres małoletniości i wspólnych rządów jego synów po wydzielnie osobnych dzielnic jaworskiej (1312), ziebickiej (1321) i świdnickiej. Jako górna granica przeprowadzonych analiz traktowany będzie moment utracenia niezależności na rzecz władców Czech, który w wypadku księstwa ziebickiego nastąpił już w 1336 r., a połączonych ponownie w 1346 r. księstw świdnickiego i jaworskiego w 1353 r. Wobec dynamiki rozwoju fortyfikacji ograniczenie się do tych ram chronologicznych byłoby zabiegiem sztucznym. Z tego też powodu podjęta problematyka znajdzie swe odzwierciedlenie zarówno we wcześniejszych, jak i późniejszych czasach. Początek niektórych procesów osadniczych determinujących rozwój warowni na omawianym obszarze dostrzec można już u schyłku okresu przedpiastowskiego, choć bezpośredni wpływ na rozwój zamków książąt fürstenberskich miały działania kolejnych przedstawicieli dynastii Piastów śląskich od schyłku XII w. Nie inaczej jest w wypadku sytuacji w drugiej połowie XIV w., które wydają się konsekwencją zjawisk mających miejsce w pierwszej połowie tego stulecia.

1.2.4 Stan badań

Problem fortyfikacji południowego pogranicza księstwa świdnicko-jaworskiego nigdy nie doczekał się odrębnej analizy. Omawiany był jedynie skrótowo jako element historii politycznej Śląska lub etap rozwoju architektury obronnej. Niemniej zwykle był obecny przy okazji omawiania zamków śląskich, a w szczególności obszaru księstwa fürstenberskiego (świdnicko-jaworskiego).

Zainteresowania zamkami śląskimi sięgają drugiej połowy XVI w. Uwagi poświęcone tej problematyce znalazły się w pracach o charakterze starożytnym²¹. W tym nur-

cie mieści się także dzieło Efraima Ignatio Nasona, opisujące historię miejscowości księstwa świdnickiego i jaworskiego, w tym także ważniejszych zamków²². Jak wiele innych XVII-wiecznych „prac naukowych” obfituje ono w bałamutne informacje (m.in. o antycznych korzeniach wielu miejscowości), ale sporo w nim także informacji potwierdzonych źródłowo. Stało się więc jednym z głównych źródeł późniejszych publikacji²³. Pod koniec XVIII w. pojawiają się pierwsze opracowania odnotowujące obiekty obronne zachowane w formie konstrukcji ziemnych²⁴. Wówczas też powstają wydawnictwa o charakterze kronikarskim i monografie miejscowości zawierające także informacje dotyczące pobliskich obiektów obronnych, np. Bolków, Jelenia Góra²⁵. Od początku XIX w. na fali idei romantyzmu, a także odrodzenia ruchu narodowego w Niemczech, przychodzi moda na średniowiecze. Wówczas zaczynają pojawiać się monografie poświęcone poszczególnym zamkom (Książ²⁶, Gryf²⁷, Świny²⁸). Szczególne znaczenie mają publikacje dotyczące większych obszarów. Ukazują się wówczas wydawnictwa przewodnikarskie opisujące zabytki sztuki, zbiorcze opracowania zamków lub katalogi miejscowości o charakterze osadniczym²⁹. Efekty starożytnych zainteresowań takich autorów jak Johann Gustav Büsching i Johann Gottlob Worbs, prekursorów archeologii na Śląsku, publikowane były w czasopiśmie „Schlesische Provinzial Blätter”³⁰. Wiele z ukazujących się wówczas prac obfitowało w podanie i legendy związane z poszczególnymi obiektami. Zawierały jednak także wiele informacji potwierdzonych źródłowo. Ich szczególna wartość polega na cytowaniu

²² E.I. Nasone, *Phoenix redivivus ducatum Svidnicensis et Javoroviensis*, Breslau 1667.

²³ F. Lucae, *Silesiens curieuse Denkwürdigkeiten*, Leipzig 1689; M.J. Fibiger, *Silesiographia renovata, necessariis scholiis, observationibus et indice aucta*, Vratislaviae, Lipsiae 1704; J. Sinapius, *Schlessische Curiositäten*, Leipzig 1720.

²⁴ F. Zimmerman, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 5, Brieg 1789.

²⁵ B.G. Steige, *Bolkenheinsche Denkwürdigkeiten*, Hirschberg 1795; J. Hensel, *Historisch-topografische Beschreibung der Stadt Hirschberg in Schlesien*, Hirschberg 1797.

²⁶ Giersberg, *Historisch-topographische Beschreibung des Schlosses Fürstenstein und seiner nächsten Umgebungen*, Reichenbach 1812.

²⁷ J.G. Bergemann, *Beschreibung und Geschichte der alten Burgfeste Greifenstein*, Bunzlau 1832.

²⁸ R. Stillfried-Rattonitz, *Burg Schweinhaus und ihre Besitzer*, Hirschberg 1833.

²⁹ Chr.F.E. Fischer, C.F. Stuckart, *Geschichte und Beschreibung der ehemaligen Burgvesten und Ritterschlösser der preussischen Monarchie*, Bd. 1-3, Schweidnitz 1821-1824; J.Ch.G. Berndt, *Wegweiser durch des Sudeten-Gebirge*, Breslau 1828; K.A. Müller, *Vaterländische Bilder, oder Geschichte und Beschreibung sämtlicher Burgen und Ritterschlösser Schlesiens*, Glogau 1837; J. Knie, *Alphabetisch-, statistisch-, topographische Uebersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und anderen Orte der König. Preuss. Provinz Schlesien*, Berlin 1845.

³⁰ Por. J. Lodowski, *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X w.)*. Podstawy osadnicze i gospodarcze, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1980, s. 10-14.

²⁰ K. Pieradzka, *Historyczny rozwój granicy Dolnego Śląska*, „Przegląd Zachodni” 1948, t. 4, nr 7/8, s. 40-71; G.E. Schrage, *Górne Łużycy do 1346 [w:] Dzieje Górnych Łużyc. Władza, społeczeństwo i kultura od średniowiecza do końca XX wieku*, pod red. J. Bahlcke, tłum. M. Słoń, Warszawa 2007, s. 82-102.

²¹ B. Stein, *Descriptio totius Silesie et civitatis regie Vratislaviensis*, Script. Bd. 17, Breslau 1902; N. Heneli, *Silesiographia*, Francofurti 1613.

dokumentów, które w późniejszych czasach zaginęły. Niekiedy zamieszczane były istotne wiadomości, nieopatrzone przypisami, jednak dobrze osadzone w kontekście historycznym. Ich weryfikacja do dziś stanowi w wielu wypadkach problem badawczy.

Nowy okres w badaniach zamków rozpoczął się w drugiej połowie XIX w. Wówczas to podjęta zostaje szeroko zakrojona akcja kwerendy dokumentów zgromadzonych w archiwach śląskich. Ich edycja nastąpiła głównie w ramach serii *Codex diplomaticus Silesiae*. Wzmianki źródłowe dotyczące siedzib feudalnych znalazły się także w różnych innych wydawnictwach źródłowych, wśród nich jednak szczególne miejsce zajmuje pozycja *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelner Fürstenthümer im Mittelalter*³¹. Dzięki uruchomieniu znacznych sił i środków przez ówczesnych historyków powstały zręby nowoczesnej historiografii śląskiej (np. *Geschichte Schlesiens*³²). Wyrazem dynamicznego rozwoju badań nad przeszłością regionu były liczne artykuły z dziedziny historii, historii sztuki i archeologii zamieszczone w ówczesnych periodykach naukowych i popularnonaukowych („*Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*”, „*Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*”, „*Der Wanderer im Riesengebirge*”). Wówczas też powstaje wiele monografii historycznych poszczególnych miejscowości, dóbr szlacheckich i zamków, wydawanych w formie publikacji zwartych lub w postaci artykułów w czasopismach naukowych (np. Bolków³³, Chojnik³⁴, Gryf³⁵, Książ [Ryc. 2], Rogowiec i Radosno³⁶, Pieszyce³⁷, Siedlęcina³⁸, Sokolec³⁹, Wleń⁴⁰). Prace te powstawały w oparciu o warsztat naukowy historyka i historyka sztuki, podobnie jak opracowania syntetyczne



Ryc. 2. Wałbrzych – Książ. Widok zamku górnego na miedziorycie C. Jandera.

dotyczące całości Śląska⁴¹. Do szczytowych osiągnięć naukowych przełomu XIX i XX w. zaliczyć można katalog zabytków śląskich, autorstwa Hansa Lutscha, stanowiący do dziś wykorzystywane kompendium wiedzy z dziedziny historii sztuki⁴².

Pod koniec XIX w. wyodrębnia się grupa obiektów obronnych pozostających w sferze zainteresowań archeologów. Są to głównie relikty silnie zniszczonych warowni lub wszelkie formy terenowe nawiązujące do „grodzisk”⁴³. Właśnie tego rodzaju obiekty stają się wówczas przedmiotem amatorskich badań wykopaliskowych np. Grodziszcze (gm. Stoszowice) w 1877 i 1883 r., Płoszczyna w 1875 r.; zamek Sokolec w latach 1903-1904. Bardziej naukowy

³¹ LUB, Bd. 1-2.

³² C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1-2, Gotha 1884-1886.

³³ H. Schubert, *Geschichte der Bolkoburg bei Bolkenhain*, Schweidnitz 1895.

³⁴ R. Stillfried-Rattonitz, *Stammtafel und Beiträge zur älteren Geschichte der Grafen Schaffgotsch*, Berlin 1860; H. Nentwing, *Schaffgotsch'sche Gotteshäuser und Denkmäler in Riesengebirge und Isergebirge. Mittheilungen aus dem Reichsgräflich Schaffgotsch'schen Archive*, Warmbrunn 1898; *idem*, *Der Kynast und der Greiffenstein*, „Schlesische Heimat-Blätter” 1908, Nr. 22, s. 513-518; *idem*, *Zur älteren Geschichte der Burg Kynast*, „Der Burgwart” 1908, Bd. 9, Nr. 6, s. 143-146.

³⁵ F. v. Witten, *Die Ruinen der alten Burgfeste Greiffenstein*, Greiffenstein 1863; H. Nentwing, *Schaffgotsch'sche...*

³⁶ P. Kerber, *Geschichte des Schlosses und der Freien Standesherrschaft Fürstenstein in Schlesien*, Breslau 1885.

³⁷ B. Lammers, *Geschichte des Ortes Peterswaladu am Eulengebirge im Kreis Reichenbach in Schlesien*, Reichenbach 1884.

³⁸ W. Klose, M. Zimmer, *Das alte Schloß zu Bober Roehrsdorf*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift” [dalej: SV] 1888, Bd. 4, s. 595-606.

³⁹ [b.i.] Rosenberg, *Beitrag zur Geschichte der Burg Falkenstein*, „Wanderer im Riesengebirge” 1906, Bd. 11, s. 10-12; F. Oheimb, *Falkenstein*, „Schlesische Heimat-Blätter” 1908, Nr. 22, s. 522-523

⁴⁰ A. Knoblich, *Chronik von Lähn und Burg Lähnhaus am Bober. Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Städte, Ritterburgen, Fürsten und Adelsgeschlechter Schlesiens*, Breslau 1863.

⁴¹ F. Schroller, *Schlesien. Ein Schilderung des Schlesierlandes*, Bd. 1-3, Glogau 1886.

⁴² H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 1-5, Breslau 1886-1903.

⁴³ R. Drescher, *Über den gegenwärtigen Stand der Ermittlungen auf dem Gebiete des schlesischen Heidenthums*, SV 1867, Bd. 1; O. Schuster, *Die alten Heidenschancen Deutschlands (mit specialer Beschreibung des Oberlausitzer Schanzensystems)*, Dresden 1869; R. Behla, *Die vorgeschichtlichen Rundwälle im Östlichen Deutschlands*, Berlin 1888; O. Vug, *Schlesische Heidenschancen und die Handelsstraßen der Alten*, Grottkau 1890; S.H. Söhnel, *Die Burgwälle Schlesiens nach dem gegenwärtigen Stande der Forschung*, SV 1896, Bd. 6, s. 89-106.



Ryc. 3. Zagórze Śląskie. Zamek Grodno. Widok zamku górnego od południa na fotografii sprzed 1945 r. (Archiwum Muzeum Miejskiego w Walbrzychu).

charakter miały prace archeologiczne prowadzone na początku XX w. na grodziskach w Strzegomiu (1904, 1910-1933 r.), Granicznej (1913 r.) i na Ślęzy (1902-1905 r.). Pod koniec XIX w. zaznaczają się także pierwsze próby łączenia warsztatu badawczego historyka i archeologa. Takie interdyscyplinarne podejście pojawiło się w kwestii grodzisk, którym przypisywano funkcje kasztelanii⁴⁴. Do tego nurtu nawiązuje także nowatorska praca Martina Treblina o rozwoju osadnictwa na terenie dawnego księstwa świdnickiego od pradziejów do średniowiecza⁴⁵.

W kontekście omawianych zagadnień nie sposób pominąć także wkładu historyków niemieckich, którzy na początku XX w. podjęli się studiów nad polityką niektórych Piastów fürstenberskich. Należy jednak zaznaczyć, że artykuł Colmara Grünhagena dotyczący Bolka I ma przyczynkarski charakter i działalność tego Piasta ciągle czeka na swą monografię⁴⁶. Szersza analiza rządów Bolka II autorstwa Ericha Gosposa pozostaje do tej pory podsta-

wowym opracowaniem dotyczącym jego polityki, choć po stu latach od momentu wydania niewątpliwie wymaga nowego ujęcia⁴⁷.

Okres międzywojenny był czasem, gdy zagadnienia obiektów obronnych na Śląsku ostatecznie rozbite zostały między różne dyscypliny wiedzy. Historia sztuki zajmowała się obiektami dobrze zachowanymi noszącymi cechy stylowe manifestujące się głównie w detalu architektonicznym. W tym wypadku jednak opracowania z przełomu XIX i XX w., a w szczególności katalog zabytków Hansa Lutscha, na długo wyczerpały możliwości poznawcze w odniesieniu do obiektów obronnych. W tym okresie badania nad zamkami stają się domeną działalności naukowej historyków architektury (Ryc. 3). Niejako w tradycji XIX-wiecznej utrzymane są jeszcze niektóre monografie zamków (np. Chojnik⁴⁸, Gryf⁴⁹, Wleń⁵⁰). Podobnie jest w wypadku katalogu zamków autorstwa Victora Schaetzkego, opracowania o charakterze popularnonaukowym, niemniej skrupulatnie odnotowującego liczne warownie

⁴⁴ Por. m.in.: H. Neuling, *Die schlesische Kastellaneien bis zum Jahre 1250*, ZVGS 1870, Bd. 10, s. 96-107; *idem*, *Die schlesischen Kastellaneien vom Jahre 1251*, ZVGS 1878, Bd. 14, s. 208-214; D. Schulte, *Kastellaneien Suini*, ZVGS 1894, Bd. 28, s. 421-432; M. Treblin, *Die Kastellaneien Gramolin*, ZVGS 1906, Bd. 40.

⁴⁵ M. Treblin, *Beiträge zur Siedlungskunde im ehemaligen Fürstentum Schweidnitz*, Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte, Bd. 6, Breslau 1908.

⁴⁶ C. Grünhagen, *Aus Bolkos I.*

⁴⁷ E. Gospos, *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326-1368)*, Halle a. S. 1910.

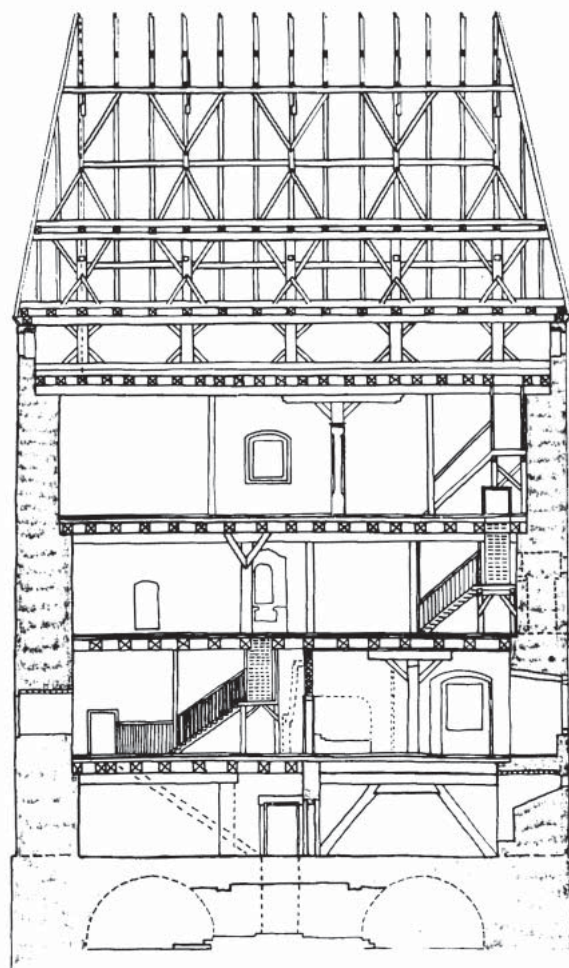
⁴⁸ V. Schaetzke, *Schloss und Ruine Greiffenstein*, Schweidnitz [b.r.w.]; A. Siebelt, *Die Burg Kynast, ihre Ursprung und ihre Geschichte bis zur Gegenwart*, Warbrum 1921.

⁴⁹ G. Nikolai, *Greiffenberg in Schlesien und Ruine Greiffenstein*, Greiffenberg 1925.

⁵⁰ W. Patschowski, *Baugeschichte und Baubeschreibung der Burg Lähnhaus bei Lähn*, Hirschberg 1925.

sudeckie⁵¹. Nowsze tendencje w tym zakresie reprezentował Bodo Ebbard, który poświęcił osobny rozdział warowniom śląskim w swym monumentalnym dziele o zamkach europejskich⁵². Wysoki poziom naukowy miały także opracowania śląskich obiektów obronnych autorstwa Kurta Bimlera. Niestety jego koronne dzieło – *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, publikowane już w trakcie II wojny światowej, nie ukazało się w całości. Poza niewielkim fragmentem dotyczącym dawnego księstwa ziebickiego, nie zostały opublikowane tomy poświęcone warowniom południowej strefy Dolnego Śląska⁵³.

Osobnym zagadnieniem są badania nad warowniami dokonane przez ówczesnych archeologów. Ich zainteresowania skupiały się pierwotnie na grodziskach pradziejowych i wczesnośredniowiecznych. Efektem tego były prace wykopaliskowe na grodziskach w Strzegomiu, Niemczy, Będkovicach i na Ślęży. Częściowej publikacji doczekały się jedynie badania w Strzegomiu⁵⁴. Podejmowane były także badania wykopaliskowe na obiektach o późnośredniowiecznej metryce, np. Zamek Cisy (Ryc. 5-6), Jelenia Góra, Siedlęcín (Ryc. 4) i Niemcza. Nie zaowocowało to jednak upowszechnieniem badań zamków metodą wykopaliskową. Wielkie zasługi w inwentaryzacji obiektów obronnych miał Max Hellmich. W trakcie wieloletnich badań terenowych zinwentaryzował ponad 200 obiektów obronnych, dokonując pomiarów i szkiców sytuacyjnych, w efekcie stworzył kartotekę grodzisk śląskich (tzw. kartoteka Hellmicha) (Ryc. 7). Badacz ten pierwszy podjął poważniejsze badania nad obiektami obronnymi typu motte (tu: Burghügel) na Dolnym Śląsku, czego wyrazem był programowy artykuł na temat tego zjawiska w dorzeczu górnego Bobru i Kaczawy⁵⁵. Pokażny materiał faktograficzny zgromadzony został w ramach działalności urzędu konserwatorskiego. Obfituje on w doniesienia o odkryciach nowych (lub odkrywanych na nowo) obiektów obronnych. Większość z tych informacji opublikowana została w formie komunikatów, ukazujących się w nowo powstałych czasopismach archeologicznych („Altschlesien” i popularnonaukowym „Altschlesische Blätter”). Powszechne zainteresowanie archeologią zaowocowało także licznymi artykułami o obiektach obronnych, zamieszczanymi przez historyków amatorów w lokalnych wydawnictwach krajoznawczych. Na szczególną uwagę zasługuje tu działalność Brunona Paschky’ego, autora licznych publikacji na temat przeszłości okolic Wałbrzycha, a m.in. także obiektów obronnych w Starym Książu (Ryc. 8) i Wałbrzychu⁵⁶. Nawiązaniem do tego



Ryc. 4. Siedlęcín. Przekrój wieży mieszkalnej (za Grundmann, 1982).

nurtu badań były także studia osadnicze Sudetów Wałbrzyskich, gdzie ze względu na specyfikę terenu poczesne miejsce zajęły średniowieczne obiekty obronne⁵⁷. Tradycyjnie wspólną platformą zainteresowań archeologów i historyków były grody kasztelańskie⁵⁸. Spośród wielu opracowań tego tematu szczególne znaczenie ma praca Hermanna Uhtenwoldta, która dla wielu zagadnień ciągle jeszcze stanowi punkt odniesienia⁵⁹.

W powojennych badaniach nad zamkami śląskimi przez wiele lat wiodli prym historycy architektury. Pierwszym i nader istotnym opracowaniem dla tego tematu były *Zamki Śląskie* Bohdana Guerquina⁶⁰. Autor dokonał

⁵¹ V. Schaetzke, *Schlesische Burgen und Schlösser*, Schweidnitz 1927.

⁵² B. Ebbardt, *Der Wehrbau...*, s. 469-477.

⁵³ K. Bimler, *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, Bd. 1-5, Breslau 1940-1945.

⁵⁴ G. Bersu, *Der Breite Berg bei Striegau. Eine Burgwalluntersuchung*, Teil 1: *Die Grabungen*, Berlin 1930.

⁵⁵ M. Hellmich, *Burghügel im Bober-Katzbachgebiet*, „Altschlesische Blätter” [dalej AB] 1936, s. 103-105.

⁵⁶ B. Paschky, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Waldenburg in Schlesien. Zur ältesten Geschichte der Stadt Waldenburg*, Wal-

denburg 1926; *idem*, *Der Wall in Waldenburg*, AB 1930, s. 70-71; *idem*, *Noch einmal: Der Burgwall in Waldenburg*, AB 1931, s. 20-21; *idem*, *Die „Alte Burg” Fürstenstein*, AB 1937, s. 131-134; *idem*, *Die „Feste Waldenburg”*, AB 1938, s. 212-221.

⁵⁷ F. Geschwendt, *Die Vorgeschichte des Waldenburger Gebietes*, „Altschlesien” [dalej Alt.] 1936, Bd. 6, H. 2, s. 203-213.

⁵⁸ Obszerną literaturę cytuję M. Cetwiński: M. Cetwiński, *Kasztelanowie i kasztelanie na Śląsku w XIII i XIV wieku*, Wrocław 1989, s. 3-4 przyp. 3.

⁵⁹ H. Uhtenwoldt, *Die Burgverfassung in der Vorgeschichte und Geschichte Schlesiens*, „Breslauer historische Forschungen”, H. 10, Breslau 1938.

⁶⁰ B. Guerquin, *Zamki Śląskie...*, *passim*.



Ryc. 5. Cisów. Zamek Cisy. Wieża cylindryczna przed konserwacją w 1937 r. (Archiwum Muzeum Miejskiego w Wałbrzychu).

w nim głównie podsumowania dotychczasowych ustaleń i wprowadził zagadnienia śląskiej kastellologii na tło szerszych przemian obiektów obronnych (Ryc. 9). Wiele zaprezentowanych tam stwierdzeń do tej pory nie straciło na aktualności. Przełom lat 50. i 60. XX w. to dynamiczny rozwój badań nad zamkami inspirowany głównie przez środowisko historyków architektury. Zaowocowały one wieloma odkryciami publikowanymi w sprawozdaniach i pracach monograficznych poszczególnych zamków, np. Brzeg, Prochowice i Rokitnica⁶¹. Na omawianym obszarze opracowane zostały zamki w Zagórzu Śląskim (Ryc. 10) i Bolkowie⁶². Dokonania te pozostały jednak w cieniu najważniejszego osiągnięcia tego okresu, odkrycia romańskiej fazy zamku w Legnicy, utożsamianej z działalnością Hen-

⁶¹ J. Rozpędowski, *Rezydencja piastowska w Brzegu*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej” [dalej: ZNPWr] 1963, nr 67, s. 86-92; E. Różycka, *Zamek w Prochowicach*, ZNPWr 1963, nr 67, s. 7-39; E. Niemczyk, *Z badań architektoniczno-archeologicznych na zamku w Rokitnicy pow. Złotoryja*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, Studia i Materiały” [dalej: PNIHA, SiTPWr] 1972, nr 2, nr 1, s. 53-59.

⁶² J. Rozpędowski, *Zagórze Śląskie – zamek Grodno*, ZNPWr 1957, nr 16, s. 7-32; O. Czerner, *Zamek w Bolkowie jako jeden z przykładów grupy średniowiecznych założeń obronnych z wieżą z ostrzem*, *Rozprawy Komisji Historii Sztuki Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, t. 3, Wrocław 1963, s. 133-197.

ryka Brodatego⁶³. Uzupełnieniem prac powstałych w wyniku badań archeologiczno-architektonicznych, były badania powierzchniowe założeń obronnych. Dzięki temu powstały inwentaryzacje wzbogacone pomiarami budowli np. Bolechów, Chojnik, Nowy Dwór, Radosno, Rogowiec, Siedlęciny i Świny. Krótkie monografie tych obiektów w większości opublikowane zostały w dziele Bohdana Guerquina⁶⁴ i w serii wydawniczej *Śląsk w zabytkach sztuki*.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że większość badań wykopaliskowych prowadzona była przy współpracy z archeologami, a szczególnie z Józefem Kaźmierczykiem. Zaowocowało to sprawozdaniami z badań wykopaliskowych, jak w wypadku Bolkowa, Prochowic i Brzegu⁶⁵. Koniec lat 50. XX w. to także okres zainteresowania samych archeologów badaniami warowni późnośredniowiecznych np. zamku Sokolec⁶⁶. Prace te znajdowały się jednak poza głównym nurtem dociekań przedstawicieli tej dyscypliny naukowej. Wobec zbliżających się obchodów milenijnych uwaga środowiska archeologicznego skupiła się na badaniach grodzisk⁶⁷. Jeszcze w 1959 r. przeprowadzone zostały badania na grodzie kasztelańskim Gramolin w Grodziszczu, gm. Świdnica⁶⁸. Pozanaukowe cele przyświecały także badaniom obiektu obronnego na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze. Prawdopodobnie tym można tłumaczyć błędne datowanie stanowiska na XII w., ceramiką noszącą cechy „kolonizacyjne”⁶⁹. W 1962 r. przeprowadzone zostały badania na grodzie kasztelańskim w Bardzie⁷⁰. Poza tymi trzema obiektami, badanymi metodą sondażu archeologicznych, główny wysiłek badawczy przed obchodami milenium, ominął tereny południowego pogranicza Dolnego Śląska. Obszar ten natomiast intensywnie penetrowali archeolodzy w ramach inwentaryzacji obiektów obronnych, prowadzonej na zlecenie Konserwatora Zabytków Archeologicznych we Wrocławiu. Dzięki tej akcji (jej szczyt przypadał na rok 1966) zgromadzono pokaźny materiał badawczy, niestety nie zawsze o najwyższych walorach merytorycznych. Wyniki tych prac częściowo opublikowane zostały w formie komunikatów w „Informatorze Konserwatora Zabytków Archeologicznych”. Niewielki ich procent wykorzystano w katalogowym opracowaniu *Grodziska*

⁶³ J. Rozpędowski, *Początki zamków w Polsce w świetle badań warowni legnickiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” [dalej: KaiU], t. 10, z. 3-4, s. 149-180, Warszawa 1965.

⁶⁴ B. Guerquin, *Zamki śląskie... passim*.

⁶⁵ J. Kaźmierczyk, *Wyniki badań archeologicznych w powiązaniu z badaniami historyczno-architektonicznymi. Brzeg, Legnica, Bolków, Prochowice*, ZNPWr 1963, nr 67, s. 93-107.

⁶⁶ W. Sarnowska, *Uzbrojenie z Sokolca na Górze Krzyżnej pow. Jelenia Góra*, „Muzealnictwo Wojskowe” 1964, t. 2, s. 59-71.

⁶⁷ J. Kaźmierczyk, *Z badań nad grodami i miastami wczesnego średniowiecza na Śląsku*, „Archeologia Polski” [dalej: AP] 1966, t. 10, z. 2, s. 655-700.

⁶⁸ J. Kramarek, *Badania na grodzisku Gramolin w Grodziszczu, pow. Świdnica, w 1960 roku*, „Silesia Antiqua” [dalej: Sil.Ant.] 1962, t. 4, s. 241-259.

⁶⁹ *Idem*, *Badania archeologiczne na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w 1958 i 1959 r.*, Sil.Ant. 1961, t. 3, s. 180-199.

⁷⁰ J. Lodowski, *Z badań Barda Śląskiego w 1962 r.*, „Sprawozdania Archeologiczne” [dalej: SA] 1964, t. 16, s. 254-259.



Ryc. 6. Cisów. Zamek Cisy. Widok zamku górnego od południowego zachodu w 1937 r. (Archiwum Muzeum Miejskiego w Wałbrzychu).

wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego⁷¹. Publikacja ta kończy pierwszy okres intensywnych badań archeologicznych na omawianym obszarze. Koniec lat 60. i lata 70. zaznaczyły się wyraźnym regresem w tym względzie. W 1968 i 1969 r. prowadzone były badania wykopaliskowe na zamku w Chałupkach, ich wyniki nie zostały jednak opublikowane.

Podsumowaniem intensywnych badań architektonicznych i archeologicznych lat 60. było opracowanie *Zamki w Polsce* Bohdana Guerquina⁷². Wprawdzie zagadnienia śląskich zamków stanowiły tu niewielki wycinek przedstawionej problematyki, jednak były one jednym z istotniejszych punktów odniesienia dla tez formułowanych w tym dziele. Równie istotne znaczenie dla kierunków rozwoju dalszych badań miały referaty przedstawione w 1974 r. na konferencji poświęconej początkom zamków w Polsce. Wiele z nich po opublikowaniu wyznaczyło kierunki rozwoju dalszych badań nad obiektami obronnymi⁷³.

⁷¹ T. i M. Kaletynowie, J. Lodowski, *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław 1968.

⁷² B. Guerquin, *Zamki w Polsce...*

⁷³ Na przykład: J. Kamińska, *Obronność siedziby rycerskiej w świetle archeologii* [w:] *Początki zamków w Polsce*, PNI-HA, SITPWr 1978, nr 12, Studia i Materiały [dalej: SiM], nr 5, s. 24-32. J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy obronne grodów śląskich w VIII-XII w.* [w:] *Początki zamków...*, s. 33-49; J. Rozpędowski, *Gród a zamek w Polsce – problemy genezy i typologii* [w:] *Początki zamków...*, s. 91-96.

Od lat 60. historycy sztuki i historycy architektury przy okazji monografii poszczególnych miejscowości poruszali zagadnienie znajdujących się tam zamków, np. w serii wydawniczej *Śląsk w zabytkach sztuki*. Powstały także prace o charakterze katalogowym dotyczące zabytków śląskich⁷⁴. Na uwagę zasługują również ujęcia syntetyczne śląskiej architektury świeckiej w tym rezydencjonalnej w późnym średniowieczu⁷⁵. Należy także wspomnieć o pracach dotyczących średniowiecznej architektury śląskiej, publikowanych przez badaczy niemieckich⁷⁶. Na szczególną uwagę zasługuje katalogowe opracowanie Günthera Grundmanna *Burgen, Schlösser und Guthäuser in Schlesien*⁷⁷. Z nowszych dokonań w dziedzinie kastellologii na Śląsku należy odnotować badania nad zamkami wrocławskimi Edmunda Małachowicza, oraz Jerzego Romanowa⁷⁸. Wspomnieć

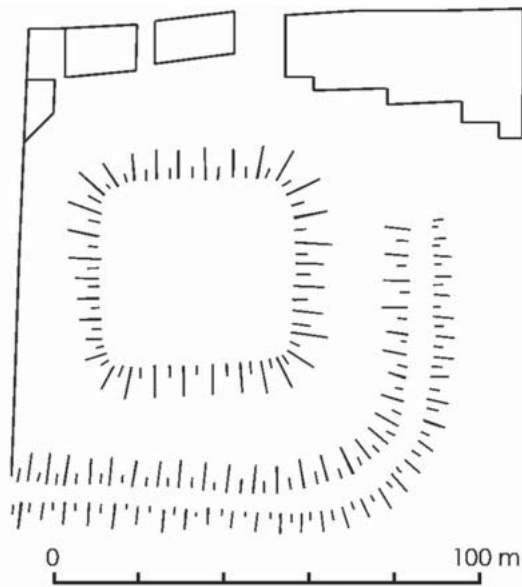
⁷⁴ K. i J. Pilchowie, *Zabytki Dolnego Śląska*, Wrocław 1962; J. Pilch, *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978; *idem*, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005.

⁷⁵ J. Rozpędowski, *Architektura świecka od połowy XIII do początku XVI wieku* [w:] *Wrocław, jego dzieje i kultura*, pod red. Z. Świechowskiego, Warszawa 1978, s. 131-154.

⁷⁶ Na przykład: H. Tintelnot, *Die mittelalterliche Baukunst Schlesiens*, Kitzingen 1951.

⁷⁷ G. Grundmann, *Burgen...*

⁷⁸ E. Małachowicz, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław 1993; *idem*, *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea w lewobrzeżnym Wrocławiu*, Wrocław 1994; J. Romanow, *Zamek w Strzegomiu woj. wał-*



Ryc. 7. Wałbrzych-Śródmieście. Plan założenia obronnego (Oprac. N. Lenkow za M. Hellmich, Archiwum Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu).

można także o studiach dotyczących kaplic książęcych na Śląsku⁷⁹, a ostatnio dekoracji malarskiej wieży w Siedlęcinie i książęcego mecenatu artystycznego⁸⁰. W ostatnich latach powstało kilka opracowań zamków sudeckich o charakterze studiów historyczno-architektonicznych (Chojnik⁸¹, Gryf⁸², Książ⁸³, Płonina⁸⁴). Jako podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat wybranych warowni śląskich, należy traktować katalog zabytków architektury gotyckiej, opublikowany w ramach *Dziejów sztuki w Polsce*⁸⁵.

brzyskie. Wyniki badań archeologicznych, Wrocław 1984, maszynopis w archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków [dalej: DWKZ] w Wałbrzychu, *idem*, *Zespół grodowy w Bardzie, woj. wałbrzyskie. Badania archeologiczne 1982-1985*, Wrocław 1986, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu.

⁷⁹ A. Grzybowski, *Kaplica zamkowa w Legnicy*, KAiU 1988, t. 32, z. 2, s. 65-88; *idem*, *Średniowieczne kaplice zamkowe Piastów śląskich (XII-XIV wiek)*, Warszawa 1990; *idem*, *O wrocławskich kaplicach zamkowych*, KAiU 1994, t. 34, s. 221-230.

⁸⁰ J. Witkowski, *Szlachetna a wielce żaloszna opowieść o Panie Lancelocie z Jeziora. Dekoracja malarska wielkiej sali wieży mieszkalnej w Siedlęcinie*, Wrocław 2001; B. Czechowicz, *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005.

⁸¹ J. Stulin, *Studium nad zamkiem Chojnik*, Wrocław 1991, maszynopis w archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-1987/1-2

⁸² *Idem*, *Z badań zamku Gryf*, Wrocław 1991, maszynopis w archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-2399/1-2.

⁸³ J. i K. Eysymonttowie, *Studium historyczno-stylistyczne zespołu zamkowego Książ*, Wrocław 1993, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu, nr 3040.

⁸⁴ M. Rochowicz, *Studium Historyczno-Archeologiczne zamku Płonina woj. jeleniogórskie*, Wrocław 1991, maszynopis w archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-1988.

⁸⁵ *Architektura gotycka w Polsce*, pod red. T. Mroczko i M. Arsyńskiego, Warszawa 1995.

W drugiej połowie lat 70. generalnie zwiększa się liczba badań archeologicznych nad późnośredniowiecznymi obiektami obronnymi na Śląsku. Podobnie jak w całym kraju związane to było z reformą administracyjną i reorganizacją urzędów konserwatorskich oraz wzmożoną aktywnością terenową archeologów zatrudnionych w oddziałach Pracowni Konserwacji Zabytków (PKZ). Warownie omawianego obszaru w większości wypadków nie zostały objęte wielosezonowymi badaniami wykopaliskowymi. Zainteresowanie badaczy skupiło się wówczas m.in. na zamkach miast podsudeckich (np. Świdnica⁸⁶, Strzegom⁸⁷). Z wielką szkodą dla badań nad warowniami księstwa świdnickiego nie zostały one jak dotąd odpowiednio opublikowane.

Istotny wkład w badania nad późnośredniowiecznymi warowniami śląskimi, a szczególnie obiektami obronnymi typu motte, stanowiły prace Antoniego Pawłowskiego⁸⁸. Wpływały one z tradycji badań nad grodziskami śląskimi Maxa Hellmicha, a w szczególności Józefa Kaźmierczyka⁸⁹. Niewątpliwą zasługą tego badacza było skatalogowanie większości tzw. gródków stożkowatych na Śląsku. Należy żałować, że prace nad tym zagadnieniem nie zostały rozwinięte i przez wiele lat pozostawały na uboczu zainteresowań archeologów na Dolnym Śląsku. Dopiero w ostatnich latach problem ten został ponownie podjęty w opracowaniu dotyczącym warowni północno-wschodniej strefy Dolnego Śląska⁹⁰.

Ożywienie w badaniach średniowiecznych obiektów obronnych w sudeckiej strefie Śląska nastąpiło w latach 80. XX w. W 1982 r. przeprowadzone zostały badania wykopaliskowe na grodzie kasztelańskim w Świnach, co jednak nie zaowocowało szerszą prezentacją ich wyników⁹¹. W tym samym roku rozpoczęły się prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku i późnośredniowiecz-

⁸⁶ L.A. Kamiński, *Robocze sprawozdanie z badań archeologicznych na zamku w Świdnicy*, Wrocław 1978, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu; *idem*, *Badania architektoniczno-archeologiczne na zamku piastowskim w Świdnicy*, Wrocław 1979, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu, nr 2596; *idem*, *Sprawozdanie z badań architektoniczno-archeologicznych prowadzonych na zamku piastowskim w Świdnicy w roku 1980*, Wrocław 1980, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu, nr 848.

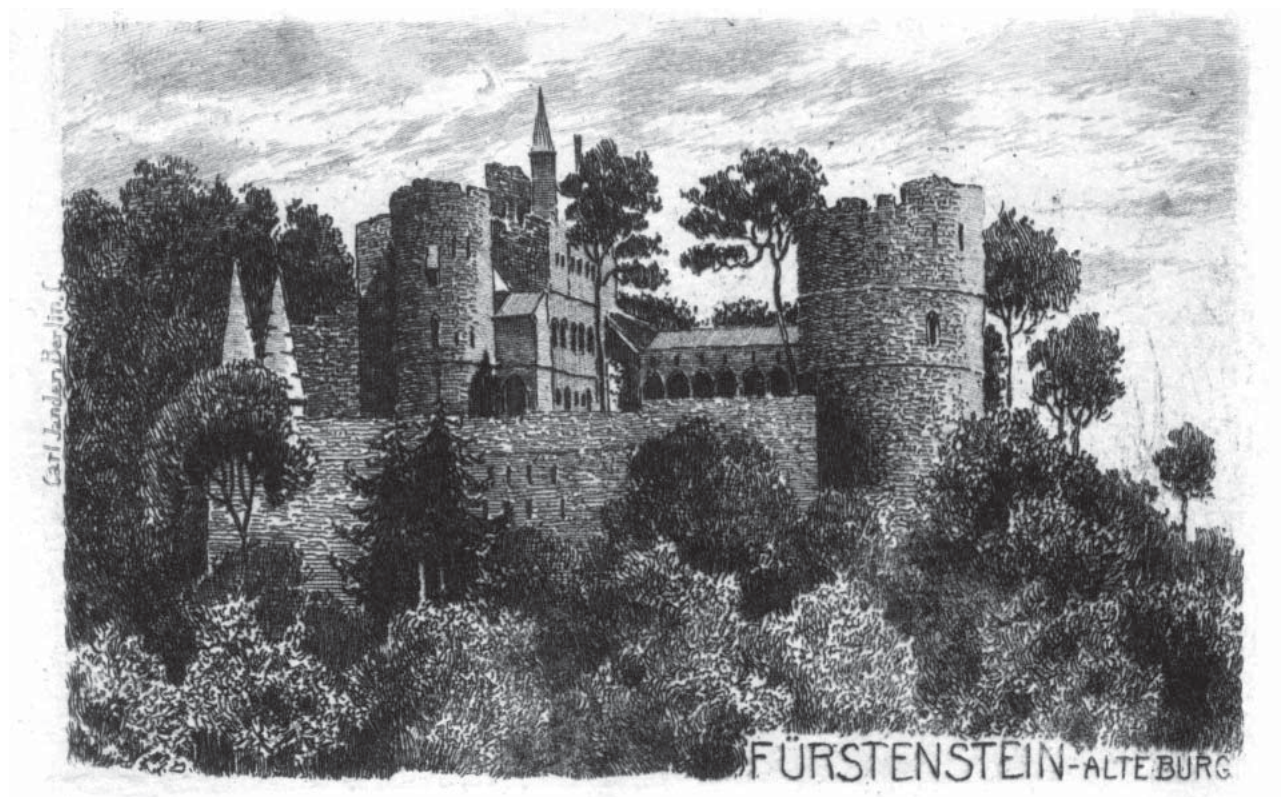
⁸⁷ J. Romanow, *Zamek w Strzegomiu...*

⁸⁸ A. Pawłowski, *Grody stożkowate, ostrosłupowe i wieże mieszkalno-obronne na Śląsku w średniowieczu*, maszynopis pracy doktorskiej w Instytucie Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, sygn. P-D 05/78, Wrocław 1978; *idem*, *Z badań grodzisk wczesnośredniowiecznych województwa wrocławskiego*, SA 1978, t. 30, s. 251-254; *idem*, *Wiejskie siedziby obronne na tle podziału politycznego Śląska w 1 połowie XIV wieku*, Sil.Ant. A 1984, t. 26, s. 111-118.

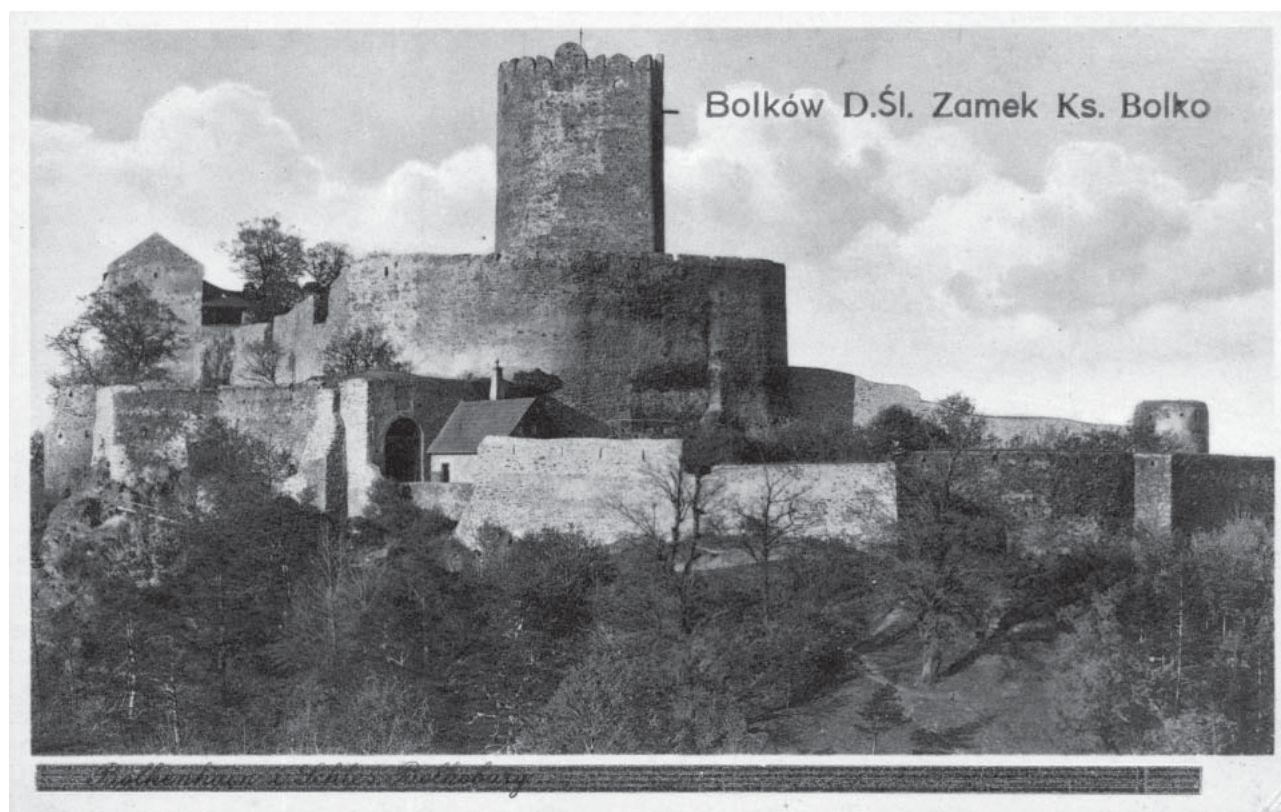
⁸⁹ J. Kaźmierczyk, *Z badań nad grodami ...*, s. 655-700.

⁹⁰ J. Piekalski, A. Żurek, *Ze studiów nad siedzibami obronnymi północno-wschodniego pogranicza Śląska w XIII-XVII w.*, „Studia Archeologiczne” 1993, t. 24, s. 139-187.

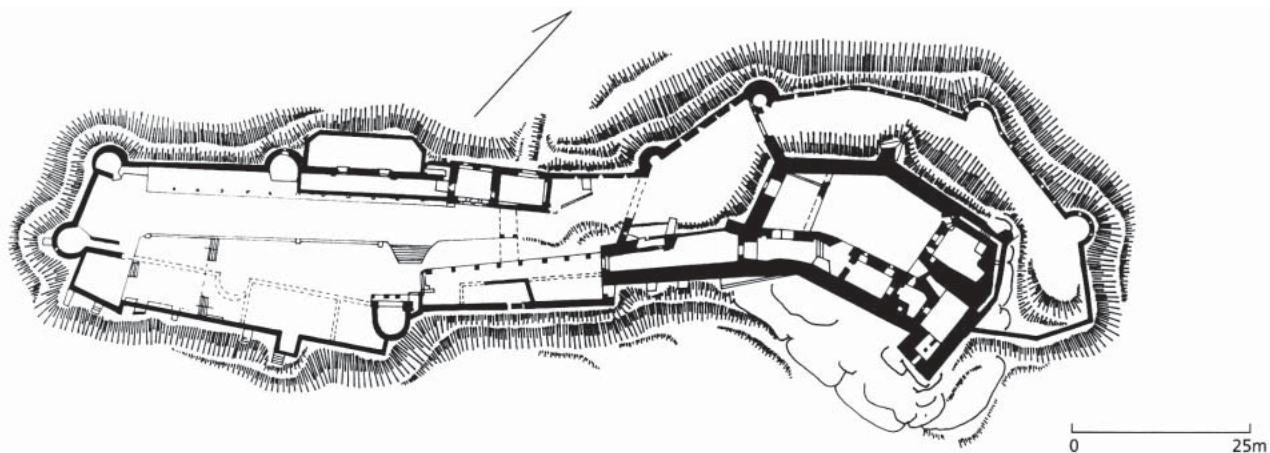
⁹¹ W. Rośkiewicz, *Sprawozdanie z badań sondazowych na przedzamczu w Świnach koło Bolkowa*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” [dalej: ŚSA] 1985, t. 25, s. 71-73.



Ryc. 8. Wałbrzych – Stary Książ. Widok „sztucznych ruin” na miedziorycie C. Jandera.



Ryc. 9. Bolków. Zamek na widokówce sprzed 1945 r. z polskim nadrukiem.



Ryc. 10. Zagórze Śląskie. Zamek Grodno. Plan zamku (za: L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, 2001).

nym zamku w Bardzie. Niestety, wyniki wielosezonowych badań grodu bardeckiego (1982-1986) nie zostały w sposób dostateczny opublikowane. Prace archeologiczne na zamku późnośredniowiecznym prowadzone były od 1982 do 1991 r. W ich wyniku odsłonięto większą część obiektu oraz uzyskano bogaty zespół materiałów ruchomych. Zaowocowało to odtworzeniem planu założenia oraz wstępną analizą materiału archeologicznego⁹².

Badania archeologiczne świadomie ukierunkowane na poznanie późnośredniowiecznych zamków sudeckich rozpoczęły się w drugiej połowie lat 80. Oprócz kontynuowanych wykopalsk w Bardzie, w 1986 r. przystąpiono do badań na zamku Szczerba w Gniewoszowie. W 1987 r. rozpoczęły się prace archeologiczne na zamku Grodno w Zagórze Śląskim⁹³. Od 1988 r. podjęte zostały wielosezonowe prace wykopalskowe na zamku Rogowiec i Wleń. Oprócz obiektu w Zagórze Śląskim, wyniki prac wykopalskowych publikowane były w formie sprawozdań (Rogowiec⁹⁴, Szczerba⁹⁵, Wleń⁹⁶). Powstały także monograficzne prace magisterskie na temat wybranych materiałów odkrytych na zamkach

(Rogowiec: architektura⁹⁷, zabytki metalowe⁹⁸, ceramika naczyńowa⁹⁹; Wleń: kafle renesansowe¹⁰⁰). Na początku lat 90. podjęto badania wykopaliskowe na kolejnych obiektach obronnych (Grodziszce, gm. Stoszowice¹⁰¹, Stary Książ¹⁰², Pieszycy – Rościszów [Ryc. 11]¹⁰³). Z powodu trudności finansowych prace na zamku Szczerba przerwano w 1990 r., na Rogowcu w 1992 r., a badania wykopaliskowe w Grodziszczu, gm. Stoszowice (1991 r.) i w Pieszycach (1993 r.) ograniczono do jednego sezonu, ciągłość prac archeologicznych zachowana została jedynie na zamku Wleń do roku 2005. W latach 90. można dostrzec wzmożony wysiłek badawczy archeologów skupionych wokół Muzeum Karłonoskiego w Jeleniej Górze, który zaowocował odkryciami obiektu obronnego w Dąbrowicy i warowni Zamczysko w Bobrowym Jarze koło Jeleniej Góry oraz nowymi ma-

⁹² Cz. Francke, J. Lodowski, *Późnośredniowieczny zamek w Bardzie w świetle badań archeologicznych z lat 1982-1988*, „Studia Archeologiczne” 1991, t. 20, s. 163-201.

⁹³ L. Berduła, *Zagórze Śląskie, gm. Walim, woj. wałbrzyskie, Zamek „Grodno”*, „Informator Archeologiczny” [dalej: IA] 1988, s. 214.

⁹⁴ A. Boguszewicz, A. Dwojak, W. Ziółkowski, *Zamek Rogowiec – badania 1988 roku*, ŚSA 1990, t. 31, s. 337-372; *idem*, *Zamek Rogowiec. Wyniki prac archeologiczno-architektonicznych w 1989 r.*, ŚSA 1991, t. 32, s. 263-299; A. Boguszewicz, *Zamek Rogowiec – relikty architektury odkryte w latach 1990-1991*, ŚSA 1993, t. 34, s. 385-397.

⁹⁵ Cz. Francke, *Wstępne wyniki badań zamku Szczerba w Gniewoszowie, gmina Międzyzylesie*, ŚSA 1993, t. 34, s. 339-366.

⁹⁶ C. Buśko, K. Dymek, J. Piekalski, *Rezultaty badań wykopaliskowych przeprowadzonych na zamku we Wleniu (stan. Łupki 1)*, w 1988 r., ŚSA 1990, t. 31, s. 283-308; *idem*, *Badania archeologiczno-architektoniczne na zamku wleńskim w 1989 r.*, ŚSA 1991, t. 32, s. 239-261; *idem*, *Zamek Wleń w świetle badań przeprowadzonych w 1990 r.*, ŚSA 1992, t. 33, s. 101-111; *idem*, *Badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone na zamku Wleń w 1991 roku*, ŚSA 1993, t. 34, s. 367-384; *idem*, *Zamek we Wleniu, woj. jeleniogórskie, w świetle ostatnich badań*, ŚSA 1994, t. 35, s. 427-441, Załącznik nr 1.

⁹⁷ A. Boguszewicz, *Zamek Rogowiec we wsi Grzmiąca, st. 2, gmina Głuszyca, woj. wałbrzyskie. Analiza późnośredniowiecznego osadnictwa na podstawie reliktyw zabudowy warowni i jej najbliższego otoczenia*, Wrocław 1991, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

⁹⁸ A. Dwojak, *Zabytki metalowe z badań na Zamku Rogowiec, prowadzonych w latach 1988-1990*, Wrocław 1992, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

⁹⁹ W. Ziółkowski, *Wybrane formy i funkcja późnośredniowiecznej ceramiki naczyńowej z Zamku Rogowiec, gm. Głuszyca, woj. wałbrzyskie*, Wrocław 1992, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹⁰⁰ K. Dymek, 1993, *Renesansowe kafle z zamku Wleń*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 41, 1993, s. 35-46; K. Dymek, *Średniowieczne i renesansowe kafle śląskie*, Wrocław 1995.

¹⁰¹ M. Boguszewicz, B. Krukiewicz, *Grodziszce, stanowisko 1, gm. Stoszowice, woj. wałbrzyskie. Góra Zamkowa – badania 1991 r.*, ŚSA 1993, t. 34, s. 399-410.

¹⁰² K. Jaworski, *Stary Książ naprawdę średniowieczny*, „Karłonosz” 1994, nr 1/8, s. 30-45; *idem*, *Wczesno- i późnośredniowieczne założenie obronne w Starym Książu na Pogórzu Wałbrzyskim*, ŚSA 1994, t. 35, s. 511-527.

¹⁰³ A. Boguszewicz, *Z dziejów średniowiecznego grodziska w Pieszycach [w:] Tak było. Album o Pieszycach*, pod red. W. Jaroch i J. Kęsika. Wrocław 1994, s. 6-15; *idem*, *Problem zamku typu przejściowego na przykładzie warowni w Pieszycach [w:] Archeologia et historia...*, pod red. L. Kajzer i in.



Ryc. 11. Pieszyce – Rościszów. Wykop archeologiczny założony na koronie wału zewnętrznego głównego członu warowni (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 12. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Widok od wschodu na pozostałości piwnicy i bergfriedu na zamku górnym (fot. A. Boguszewicz).

teriałami odkrytymi m.in. na warowni w Jeleniej Górze i zamku Chojnik¹⁰⁴. W tym czasie przeprowadzono także badania archeologiczne na dwóch założeniach obronnych w Pietrzykowie¹⁰⁵. W ostatnim dziesięcioleciu wśród zweryfikowanych metodą archeologiczną lub nowo odkrytych obiektów obronnych na omawianym obszarze wymienić można: Grodziszczę, gm. Świdnica¹⁰⁶, Bukówkę i Marczów (Ryc. 13)¹⁰⁷. Od 2005 r. wznowione zostały także prace archeologiczne na zamku Rogowiec (Ryc. 12).

Nieco inaczej kształtuje się stan badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym na tych terenach. W opracowaniach dotyczących całości Śląska, Sudety i Przedgórze, traktowane były jako stosunkowo późno zasiedlona, peryferyjna część regionu¹⁰⁸. Stwierdzić jednak można, że u źródeł owej „tradycyjnej” koncepcji leżał raczej stan badań, a nie głębsze studia osadnicze. Powiększająca się baza źródłowa coraz bardziej podważa koncepcję pustki osadniczej na południowym pograniczu Dolnego Śląska. Nowe spojrzenie w tej kwestii zaprezentował Mirosław Markiewicz w swojej dysertacji, wskazując na funkcjonowanie rozwiniętego osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Przedgórze Sudeckiego¹⁰⁹. O różnorodności zachodzących tu zjawisk świadczy monograficzne opracowanie badań przeprowadzonych na terenie założenia obronnego w Grodziszczu, gm. Świdnica¹¹⁰, a także synte-

za dotycząca rozwoju wczesnośredniowiecznych grodów z VIII-IX w. w Sudetach¹¹¹.

Powojenne badania historyków mediewistów na Śląsku, nie przyniosły szerszych opracowań problematyki kastellologicznej. Z tym większym zadowoleniem należy przyjąć cenne analizy niektórych zagadnień związanych z rozwojem zamków na południu regionu najczęściej wychodzących spod pióra Mateusza Golińskiego¹¹². Istnieje natomiast pokaźna literatura dotycząca różnych problemów łączących się z zagadnieniem funkcjonowania zamku w średniowiecznym społeczeństwie. Podstawowe znaczenie mają opracowania dotyczące uwarunkowań politycznych dzielnic¹¹³, które w nowszych publikacjach coraz częściej przybierają formę biografii poszczególnych władców w nawiązaniu do fundamentalnego dzieła Benedykta Zientary *Henryk Brodaty i jego czasy*¹¹⁴. Tradycyjnie wspólnym mianownikiem prac archeologów i historyków jest problematyka dotycząca zarządu terytorialnego monarchii piastowskiej¹¹⁵. Nawiązuje do tego również

¹¹¹ K. Jaworski, *Grody w Sudetach (VIII-X w.)*, Wrocław 2005.

¹¹² M. Goliński, *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)* [w:] *Studia z historii średniowiecza*, pod red. *idem*, Wrocław 2003, s. 153-159; *idem*, *Księżę, biskup i zamki* [w:] *Nie tylko zamki*, oprac. red. E. Różyckiej-Rozpędowskiej, M. Chorowskiej, Wrocław 2005, s. 41-53; *idem*, *Dzieje zamku Gromnik* [w:] *Gromnik. Z dziejów zasiedlenia i zagospodarowania szczytu*, pod red. K. Jaworskiego, A. Pankiewicza, Wrocław 2007, s. 9-24; D. Adamska-Heś, R. Heś, R. Szołtysek, *Dzieje zamku Chudów*, Katowice 2001; M. Cetwiński, „*Synowie Beliala*”. *Z dziejów rycerstwa śląskiego w 1 połowie XIV wieku na przykładzie dziejów zamku Friedberg i jego właścicieli* [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1996, s. 22-25; W. Wereszczyński, *Fünfhausen – zaginione lenno zamkowe u podnóża Góry Izerskich*, „*Rocznik Jeleniogórski*” 2004, t. 36, s. 51-74.

¹¹³ K. Pieradzka, *Bolko II świdnicki na Łużycach*, „*Sobótka*” 1947, R. 2, s. 93-109; *Historyczny rozwój granicy...*; K. Malczyński, *Śląsk w epoce...*; K. Orzechowski, *Terytorialne podziały...*; A. Barciak, *Czechy a zieme...*

¹¹⁴ B. Zientara, *Bolesław Wysoki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski w XII wieku*, „*Przegląd Historyczny*” 1971, t. 62, z. 3, s. 367-396; *idem*, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997; M. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec*, Wrocław 1998; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274-1309)*, Kraków 2006; N. Mika, *Mieszko syn Władysława II Wygnaniec, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Racibórz 2006; A. Jureczko, *Henryk III Biały książę wrocławski (1247-1266)*, Kraków 2007. Również zbiór artykułów w tomie *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 2006.

¹¹⁵ K. Buczek, *Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, „*Małopolskie Studia Historyczne*” 1964, t. 5, z. 3/4, s. 55-84; *idem*, *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do początku XIV w.)*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” [dalej: KHKM] 1969, R. 17, nr 2, s. 193-230; *idem*, *Skarbowość* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich* [dalej: SSS], t. 5 pod red. G. Labudy i Z. Stiebera, s. 205-210, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego. X-XIII wiek*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975; *idem*, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa książęcego w świetle dokumentów XIII w.*, „*Kwartalnik Hi-*

¹⁰⁴ T. Miszczyk, *Zamek na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w świetle dotychczasowych badań archeologicznych* [w:] *Człowiek i środowisko w Sudetach*, pod red. M. Boguszewicz, A. Boguszewicza, D. Wiśniewskiej, Wrocław 2000, s. 229-233; R. Rzeszowski, *Sprawozdanie z badań powierzchniowo-sondazowych na wzgórzu Zameczysko w Bobrowym Jarze* [w:] *Człowiek i środowisko...*, s. 235-241; S. Wilk, *Strażnica wojskowa na Kozińcu w świetle archeologicznych badań sondazowych* [w:] *Człowiek i środowisko...*, s. 243-250; T. Wrocławski, *Zamek Chojnik w świetle odkryć archeologicznych podczas prac remontowo-budowlanych* [w:] *Człowiek i środowisko...*, s. 251-258.

¹⁰⁵ A. Boguszewicz, *Materiały z badań obiektów obronnych z wczesnego i późnego średniowiecza w Pietrzykowie, gm. Dobromierz*, ŚSA 1998, t. 40, s. 395-400; Z. Pozorski, *Badania grodziska w Pietrzykowie, stan. 1, pow. Świdnica w 1999 roku*, ŚSA 2000, t. 42, s. 51-503;

¹⁰⁶ A. Boguszewicz, Ł. Gruska, A. Pankiewicz, Z. Pozorski, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na grodzisku Gramolin. Grodziszczę st. 1, gm. Świdnica*, Wrocław 2000, Archiwum DWKZ w Wałbrzychu; A. Boguszewicz, D. Nowakowski, Z. Pozorski, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na grodzie Gramolin w Grodziszczu st. 1, gm. Świdnica*, Wrocław 2001, Archiwum DWKZ w Wałbrzychu.

¹⁰⁷ A. Boguszewicz, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na założeniu obronnym w Marczowie stan. 1, gm. Wleń, pow. Lwówek Śląski*, Wrocław 2006, Archiwum DWKZ w Jeleniej Górze.

¹⁰⁸ J. Lodowski, *Dolny Śląsk na początku...*; S. Możdziej, *Organizacja gospodarcza państwa wczesnopiastowskiego na Śląsku. Studium archeologiczne*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990.

¹⁰⁹ M. Markiewicz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Sudetach Polskich*, Wrocław 1995, maszynopis pracy doktorskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹¹⁰ A. Pankiewicz, *Grodziszczę. Wczesnośredniowieczne grodzisko plemienne na Przedgórze Sudeckim*, Wrocław 2005.



Ryc. 13. Marczów. Przedpole fortyfikacji południowego członu założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

kwestia organizacji kościelnej¹¹⁶, a także działalności niektórych zakonów¹¹⁷. Szczególne znaczenie dla omawianego tematu mają prace Marka Cetwińskiego i Tomasza

storyczny” 1980, R. 87, nr 1, s. 149-173; *idem*, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987; M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 3-20; S. Możdziej, *Organizacja gospodarcza państwa...*; *idem*, *Funkcje gospodarcze śląskich grodów kasztelańskich w państwie wczesnopiastowskim*, „*Studia Lednickie*” 1991, t. 2, s. 23-42; *idem*, *Castrum munitissimum Bytom. Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim*, Warszawa 2002; S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 1996; D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” [dalej „*Sobótka*”], 2001, R. 56, nr 2, s. 213-223; M. Młynarska-Kaletynowa, *Z zagadnień zarządu terytorialnego Śląska w XIII wieku. Nowe kasztelanie: na Śląży, w Urazie i Oleśnicy*, AHP 2005, t. 15/2, s. 125-138; F. Dąbrowski, *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku*, Warszawa 2007.

¹¹⁶ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953; E. Wiśniewski, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004.

¹¹⁷ Z najnowszych publikacji: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów nowożytnych*, t. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. A.M. Wyrwy, J. Strzelczyka, K. Kaczmarka, Poznań 1999; M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999; R. Heś, *Joannicy na Śląsku w średniowieczu*, Kraków 2007.

Jurka dotyczące rycerstwa śląskiego, a także skupiające się na problematyce księstwa świdnickiego i jaworskiego studia Dagmary Adamskiej i Jarosława Granicznego¹¹⁸. Dla omawianej problematyki istotne znaczenie mają opracowania archeologów i historyków poświęcone rozwojowi kolonizacji na prawie niemieckim¹¹⁹. W sumie

¹¹⁸ W. Korta, *Rozwój średniej i drobnej świeckiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII w.*, „*Sobótka*” 1961, R. 19, nr 1/2, s. 18-38; *idem*, *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*, Wrocław 1964; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie – gospodarka – polityka*, Wrocław 1980; *idem*, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982; T. Jurk, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996; *idem*, *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzeliów* [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, pod red. C. Buški i in., Wrocław – Praha 2002, s. 89-98; *idem*, *Elity Śląska w późnym średniowieczu* [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, pod red. W. Falkowskiego, Warszawa 2004, s. 404-420; *idem*, *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2005; *idem*, *Panowie z Wierzbnej. Studium genealogiczne*, Kraków 2006; D. Adamska-Heś, *Urzędnicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368-1392*, „*Sobótka*” 2000, R. 55, nr 2, s. 283-296; *eadem*, *Fundacje dewocyjne rycerstwa księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, Poznań – Wrocław 2005; J. Graniczny, *Rycerstwo księstw jaworskiego i świdnickiego w latach 1274-1346* [w:] *Człowiek i środowisko...*, s. 169-209.

¹¹⁹ Z najnowszych opracowań omawiających przemiany zachodzące na Śląsku na tle zjawisk europejskich zwłaszcza: S. Gawlas, *O kształt...; Ziemia Polska wobec Zachodu, studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*, pod red. S. Gawlasa, Warszawa 2005. Obszerna literatura dotycząca tego zagadnienia koncen-

składa się to na bogaty obraz dziejów średniowiecznego Śląska, jednak niepozbawiony licznych luk, czy też schematycznych ujęć tematu.

Osobnego omówienia wymagają ujęcia syntetyczne problematyki rozwoju zamków na Śląsku i w innych regionach Europy środkowowschodniej. Na gruncie nauki polskiej nowe kierunki rozwoju badań nad różnorodnymi nurtami architektury rezydencjonalno-obronnej wyznały prace Leszka Kajzera¹²⁰. Szczególnie od lat 90. XX w. coraz częściej podejmowane były studia nad rozwojem warowni w poszczególnych regionach Polski, w jej dzisiejszych granicach¹²¹. Podsumowaniem dorobku badawczego poprzedniego stulecia stało się monumentalne dzieło *Leksykon zamków w Polsce*¹²². Widoczne w ostatnich latach wzmożone zainteresowanie zamkami śląskimi zaowocowało publikacjami problemowymi oraz pracami o charakterze syntetycznym i popularnonaukowym¹²³. Na szcze-

tuje się na zagadnieniu rozwoju miast (np. J. Piekalski, *Od Kolonii do Krakowa. Przemiany topografii wczesnych miast*, Wrocław 1999). Wyniki nowszych badań prezentowane były w tomach serii *Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech* (t. 1: *Miasto*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1995; t. 3: „*Revolucja*” *XIII wieku*, pod red. *idem*, Wrocław 1998). Bogaty materiał porównawczy publikowany jest przez Zespół do Badań Średniowiecznego Wrocławia w serii wydawniczej *Wratislavia Antiqua*, t. 1-10. 1999-2008. Na tle bogactwa opracowań dotyczących rozwoju Wrocławia stan badań nad pozostałymi miastami śląskimi przedstawia się skromniej, a ich wyniki najczęściej rozproszone są w różnorodnych wydawnictwach (najnowsze podsumowanie stanu badań, R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009).

¹²⁰ Z bogatego dorobku badawczego L. Kajzera można wymienić m.in.: *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII-XVII wieku*, „Acta Universitas Lodzensis” 1980, t. 1; *Archeologiczny rodowód dworu*, Łódź 1988; *Zamki i społeczeństwo...*, *passim*; *Z badań nad zamkami w Polsce w wieku XIII*, *KHKM*, R. 50, nr 3-4, s. 287-309; *Zamki i dwory obronne w Polsce centralnej*, Warszawa 2004, s. 132-158.

¹²¹ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976; S. Kołodziejki, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994; M. Arsyżyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230-1454)*, Toruń 1995; M. Antoniewicz, *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza – Funkcja – Konteksty*, Kielce 1998; T. Torbus, *Die Konventsburgen im Deutscheordensland Preussen*, München 1998; J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003.

¹²² L. Kajzer, S. Kołodziejki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001.

¹²³ T. Andrzejewski, K. Motyl, *Siedziby rycerskie w księstwie glogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönaichów*, Nowa Sól 2002; A. Boguszewicz, *Przemiany w XIII-wiecznym śląskim budownictwie obronnym* [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. „Revolucja” XIII wieku*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1998, s. 97-111; *idem*, *Problem zamku...*; *idem*, *Z badań nad przemianami osadnictwa w Sudetach śląskich w XII-XIII w.* [w:] *I Międzynarodowa Konferencja. Człowiek i środowisko w Sudetach*, pod red. M. Boguszewicza, A. Boguszewicza, D. Wiśniewskiej, Wrocław

gólną uwagę zasługują prace Małgorzaty Chorowskiej nad średniowiecznymi rezydencjami kontynuujące świetne tradycje badawcze historyków architektury skupionych wokół Politechniki Wrocławskiej¹²⁴. Nowe spojrzenie na zagadnienia rozwoju zamków na Śląsku reprezentuje publikacja Dominika Nowakowskiego o warowniach księstwa glogowskiego, dzięki umiejętnemu połączeniu warsztatu badawczego archeologa, historyka i historyka architektury¹²⁵.

Połączenie wysiłku badawczego specjalistów różnych dziedzin przyniosło wzorowe opracowanie problematyki dotyczącej zamków czeskiego Śląska¹²⁶. Prezentowane

2000, s. 151-168; *idem*, *Nienawiść Rudego Smoka do Bolesława a początki zamków romańskich na Śląsku* [w:] *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku: materiały XIX Seminarium Mediewistycznego*, pod red. J. Wiesiołowskiego, Poznań 2001, s. 18-23; *idem*, *Architektura siedziby możnowładczo-rycerskiej w Wierzbnej koło Świdnicy w świetle badań archeologicznych*, *AHP* 2005, t. 15/2, s. 279-307; *idem*, *Die Funktion der schlesischen Burgen im 13. und 14. Jahrhundert* [w:] *Burg und Funktion, „Castrum Bene”* [dalej: CB] 2006, s. 43-68; C. Buško, *Die Burg Lähn im 12.-17. Jahrhundert*, „*Questiones Medii Aevae*” 1999, t. 3, s. 273-258; C. Buško, J. Michniewicz, *Application of petrographical comparative analysis in dating of spatial development of the Castle Wleń*, „*Przegląd Archeologiczny*” 2006, t. 54, s. 183-211; M. Chorowska, *Zamek jako rezydencja książęca na Dolnym Śląsku w XIII wieku na tle zachodnioeuropejskim* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, pod red. M. Antoniewicza, Warszawa 2002, s. 182-208; M. Chorowska, A. Kudła, *Architektura i historia średniowiecznego zamku w Miliczu* [w:] *Nie tylko zamki...*, s. 83-96; Cz. Francke, *Zamek Szczerba w Gniewoszowie pow. Klodzko. Dotychczasowe wyniki badań* [w:] *Nie tylko zamki...*, s. 97-101; M. Furmanek, S. Kulpa, *Zamek wodzisławski i jego właściciele*, Wodzisław Śląski 2003; K. Jaworski, A. Pankiewicz, *Badania archeologiczne na szczycie Gromnika po II Wojnie Światowej* [w:] *Dzieje zabudowy Gromnika. Z dziejów zasiedlenia szczytu*, pod red. K. Jaworskiego i A. Pankiewicza, Wrocław 2007, s. 79-122; R.M. Łuczyński, *Zamki, dwory i pałace w Sudetach*, Legnica 2008; R. Mruczek, *Wieloboczny bergfried zamku we Wleniu na tle architektury śląskiej i europejskiej* [w:] *Nie tylko zamki...*, s. 55-71; P. Newerla, G. Wawoczyn, *Zamki i pałace dorzecza górnej Odry, Racibórz 2007*; D. Nowakowski, *Die mittelalterliche Ritter- und Herzogsburgen im Herzogtum Glogau (Niederschlesien) und ihre Beziehung zu den Siedlungsstrukturen*, „*Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift*” 2008, t. 49, s. 147-164; *idem*, *Z badań założenia obronno-rezydencjonalnych w księstwie glogowskim*, *Sil.Ant.* 2008, t. 44, s. 123-134; I. Panic, *Zamek książęcy-miasto na Górnym Śląsku w średniowieczu. Próba modelu przestrzeni fizycznej na przykładzie księstwa cieszyńskiego* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna...*, s. 168-181; J. Romanow, *Średniowieczny zamek biskupów wrocławskich w Ujeździe na Śląsku Opolskim* [w:] *Nie tylko zamki...*, s. 73-82. Już po przygotowaniu do druku niniejszej pracy ukazała się publikacja zespołu badawczego M. Chorowska i in., *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. 2: *Księstwo jaworskie*, Wrocław 2009.

¹²⁴ M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.

¹²⁵ D. Nowakowski, *Siedziby książęce i rycerskie księstwa glogowskiego w średniowieczu*, Wrocław 2008.

¹²⁶ P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *Hrady českého Slezska*, Brno – Opava 2000.

tam materiały stały się też punktem odniesienia dla wielu wątków prezentowanych w powyższej pracy. Przy tej okazji należy wskazać także na dokonania badaczy czeskich, np. Dobroslavy Menclovej, Tomáša Durdíka, czy Mirosłava Plačka, których dorobek stanowi już od lat inspirację dla badań nad zamkami śląskimi¹²⁷.

1.2.5 Metody pracy

W trakcie studiów nad omawianym zagadnieniem wykorzystywane zostały różne rodzaje źródeł. Podstawowe znaczenie przypadło materiałom pochodzącym z badań archeologicznych, pozwalającym na identyfikację średniowiecznych obiektów obronnych. Najliczniejsze dane pochodzą z badań powierzchniowych. Zawierały opis morfologii stanowiska o różnym stopniu szczegółowości, od wzmianek o istnieniu obiektu obronnego (bez bliższej lokalizacji), po dokładne opisy zawierające dane metryczne, plan stanowiska i fotografie. Kolejną grupę stanowią obiekty badane metodą sondażu archeologicznych, dzięki którym wydobyty został materiał ruchomy, rzadziej elementy konstrukcyjne założenia obronnego. Najmniej jest obiektów, które zostały przebadane w wyniku szeroko-płaszczyznowych badań wykopaliskowych, umożliwiających rekonstrukcję planu obiektu. Brak jest natomiast stanowisk, które w wyniku kompleksowych badań, uzyskałyby wyczerpującą dokumentację obrazującą różne aspekty ich funkcji.

Z informacji pochodzących z badań powierzchniowych i sondażowych najbogatsze były materiały zgromadzone w archiwach. Najpokaźniejszy ich zbiór sprzed 1945 r. znajduje się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu w zespole pn. *Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej we Wrocławiu 1758-1945*. Istotne znaczenie mają także archiwalia przechowywane w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu, a głównie tzw. kartoteka Hellmicha. Znajduje się tu ponadto część dokumentacji z badań wykopaliskowych (sprawozdania, księgi inwentarzowe i karty zabytków) prowadzonych z ramienia muzeum przed i po 1945 r. Mniejszą wagę mają zbiory zgromadzone już po 1945 r. w archiwach muzeów regionalnych (Jawor, Jelenia Góra i Wałbrzych). Pokażnym materiałem (sprawozdania z badań oraz inspekcji stanowisk) dysponowało także archiwum Konserwatora Zabytków Archeologicznych we Wrocławiu, później działającego jako Wojewódzki Ośrodek Archeologiczno-Konserwatorski we Wrocławiu. Zbiory te uległy jednak częściowemu rozproszeniu po reformie administracyjnej w 1975 r. Dokumentację odnoszącą się do miejscowości województwa legnickiego, przejęło Muzeum Regionalne w Głogowie. Znaczna

część materiałów dotyczących stanowisk archeologicznych województwa wałbrzyskiego w formie kserokopii przejęła ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Wałbrzychu (obecnie Delegatura w Wałbrzychu Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków). Oryginały dokumentacji archeologicznej dawnych województw: jeleniogórskiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego, nadal pozostają w gestii Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

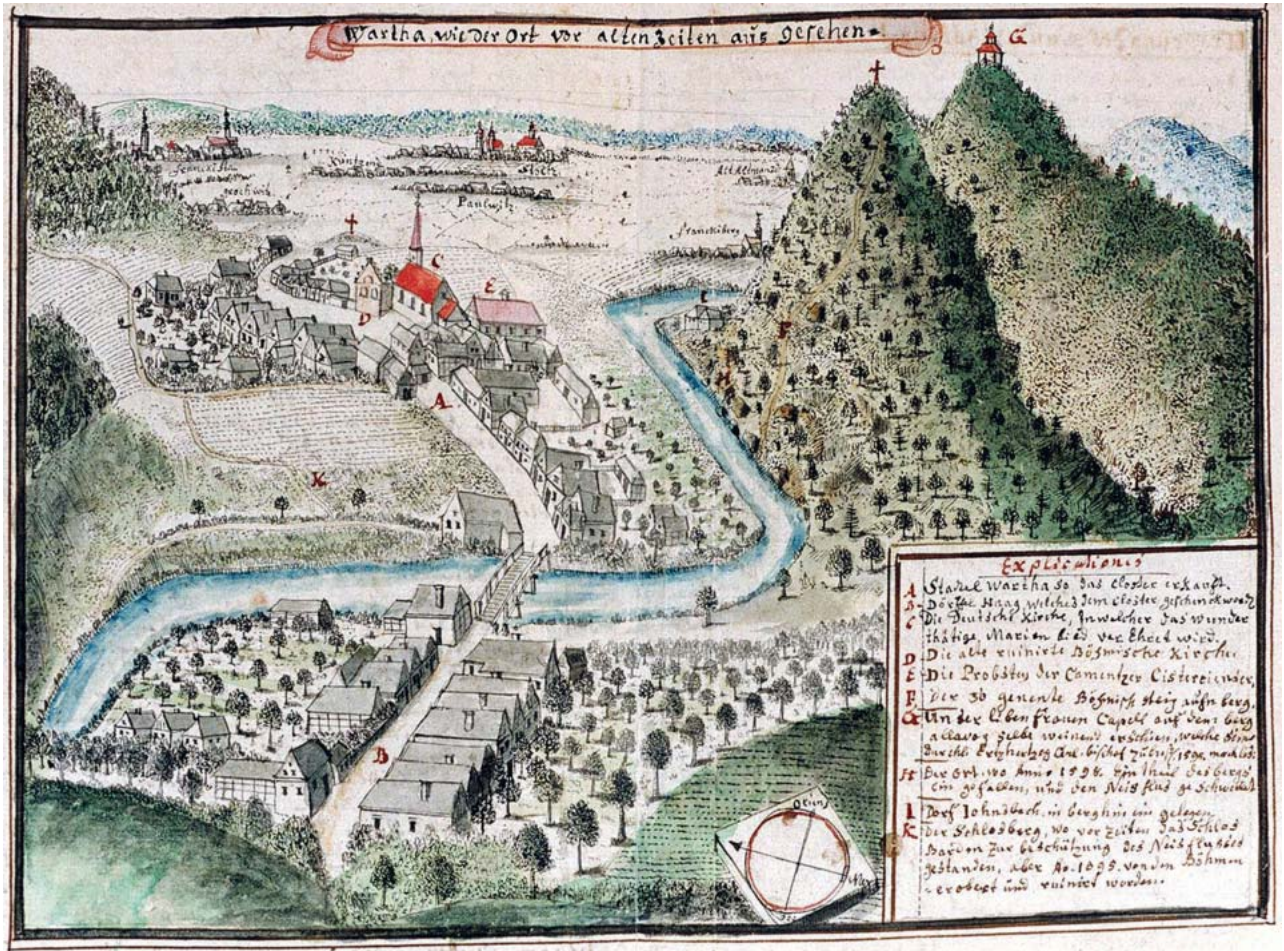
Po likwidacji Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków całkowitemu rozproszeniu uległa dokumentacja z badań archeologicznych prowadzonych przez tę jednostkę. W niektórych wypadkach „drugie egzemplarze” dokumentacji poszczególnych przedsięwzięć znajdują się w archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu lub Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków we Wrocławiu.

Materiały z badań archeologicznych prowadzonych po połowie lat 80. znajdują się w zbiorach delegatur Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu. Zgromadzona tu jest głównie dokumentacja z badań powierzchniowych prowadzonych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP), sprawozdania z prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie danego województwa oraz plany wysokościowo-warstwiczne niektórych stanowisk (głównie obiektów obronnych).

Pod względem ilości drugą kategorią źródeł były przekazy pisane. W kwerendzie wykorzystane zostały źródła opublikowane. Objęła ona dokumenty odnoszące się bezpośrednio do obiektów obronnych, miejscowości, w której się znajdowały, oraz informacji o ich statusie własnościowym. Podstawowe znaczenie miały wydawnictwa źródłowe: *Schlesische Urkundenbuch* Bd. 1-6, obejmujące lata 917-1300; *Regesten zur Schlesische Geschichte (Codex Diplomaticus Silesiae)*, Bd. 16, 18, 22, 29-30) zawierające regesty dokumentów z lat 1301-1342; *Regesty Śląskie*, t. 1-5, publikujące materiały do 1360 r. Spośród innych publikacji źródłowych najistotniejsze znaczenie miały: Henricus Pauper, *Rechnungen der Stadt Breslau von 1299-1358* (CDS, Bd. 3); *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis* (CDS, Bd. 14); *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd. 1-2; *Landbuch księstw Świdnickiego i Jaworskiego*, t. 1: 1366-1376, t. 2: 1385-1395. Użyte zostały nadto źródła narracyjne m.in. *Księga henrykowska* (Wyd. Grodecki), *Kronika polska (polsko-śląska)* (MPH, t. 3) i *Kronika książąt polskich* (MPH, t. 3).

Kolejna kategoria źródeł powstała dzięki analizie obiektów przy zastosowaniu metod właściwych historii sztuki (architektury). Podlegały im głównie obiekty z dobrze zachowaną substancją budowlaną. Najczęściej były to badania powierzchniowe architektury. Wyjątkowe zastosowanie miały odkrywki architektoniczne, połączone z badaniami wykopaliskowymi. W większości wypadków wyniki tych badań zostały opublikowane (por. wyżej). Niewielką część stanowią studia historyczno-architektoniczne poszczególnych obiektów, wykonane

¹²⁷ D. Menclová, *České hrady*, t. 1-2, Praha 1976; T. Durdík, *Encyklopedie Českých hradů*, Praha 1995; *idem*, *Hrady přechodného typu v Čechách*, Praha 2007; *idem*, *Ilustrovaná encyklopedie Českých hradů*, Praha 2009; M. Plaček, *Hrady a zámky na Moravě a ve Slezsku*, Praha 1996; *idem*, *Ilustrovaná encyklopedie Moravských hradů, hradků a tvrzí*, Praha 2007.



Ryc. 14. Widok Barda z około połowy XVII w. odtworzony przez F.B. Wernera.

przez PKZ (w większości materiały rozproszone) oraz na zlecenie Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków.

Niewielki odsetek źródeł stanowiły dane ikonograficzne i kartograficzne: widoki i plany obiektów oraz mapy majątków ziemskich i większych obszarów. Najczęściej ich wartość poznawcza była niewielka. Tylko nieliczne miały starszą metrykę niż XVIII w. Gros stanowiły natomiast przekazy XIX-wieczne. Generalnie odnosiły się one do większych obiektów, zachowanych do obecnych czasów. Niektóre pozwalały jednak prześledzić przemiany architektury założeń, które stosunkowo niedawno uległy przebudowie lub zniszczeniu. Podstawowym źródłem ikonograficznym do badań nad siedzibami feudalnymi na Śląsku są widoki rezydencji w topografii Śląska autorstwa Friedricha Bernharda Wernera (Ryc. 14). Niektóre ze znaczniejszych założeń rezydencjonalnych dysponują bogatszym zestawem przekazów ikonograficznych np. Bolków, Chojnik, Gryf i Książ. W tym wypadku uwzględnione zostały materiały zamieszczone w opracowaniach tych obiektów. Spośród XIX-wiecznych przekazów ikonograficznych najpokaźniejszy zbiór pochodzi z końca tego stulecia¹²⁸.

Na podstawie zebranych informacji skatalogowano 53 późnośredniowieczne obiekty obronne. Do analizy zebra-

nych założeń obronnych posłużyły metody wypracowane przez archeologów, historyków architektury i historyków. Bliższe informacje na temat sposobów opracowania poszczególnych zagadnień znajdują się w odnośnych rozdziałach.

Nieco uwagi poświęcić należy zagadnieniu datowania poszczególnych obiektów za pomocą materiałów archeologicznych, szczególnie tych, które pozbawione są źródeł pisanych. Specyfika środowiska naturalnego na omawianym obszarze sprawia, że drewno w nawastrzeniach ziemnych zachowuje się niezwykle rzadko, a nieliczne daty osiągane przy użyciu metody dendrochronologicznej można uzyskać jedynie z wnętrza zachowanych budynków, np. Siedlęcina. W związku z tym ustalenie chronologii większości założeń obronnych opierać się musi na analizie ruchomego materiału archeologicznego, a szczególnie ceramiki naczyniowej¹²⁹. W wypadku lepiej rozpoznanych

¹²⁹ J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, t. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 272-335; P. Rzeźnik, *Materiały ceramiczne*, *Sil. Ant.* 1998, t. 39, s. 221-237; P. Rzeźnik, *Przemiany wytwórczości garncarskiej średniowiecznego Wrocławia w czasie wielkiej reformy miejskiej [w:] Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. „Rewolucja”...* s. 121-153; J. Niegoda, *Naczynia ceramiczne [w:] Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele*

¹²⁸ F. Schroller, *Schlesien...*

archeologicznie obiektów, prześledzenie stratygrafii narwarstwień kulturowych, a także innych kategorii znalezisk¹³⁰ oraz kontekstu osadniczego obiektu, daje podstawy datowania założenia obronnego z dokładnością do 25-50 lat. Datowanie poszczególnych obiektów generalnie oparte zostało na ustaleniach autorów badań. W wypadku gdy nie przedstawione zostały podstawy przyjęcia danej chronologii, uznana została za wątpliwą. W katalogu takie datowanie opatrzone zostało znakiem „(?)”.

1.3 Rys historyczny księstw fürstenberskich (jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego)

Księstwo fürstenberskie jako podmiot polityczny zaczęło się kształtować na początku ostatniej dekady XIII w. Po podziałach dzielnicowych na jego bazie powstały trzy jednostki terytorialne: jaworskie w 1312 r. oraz ziebickie i świdnickie w 1321 r. Niezależność polityczną najwcześniej straciło księstwo ziebickie (1336 r.), choć pod rządami miejscowej linii Piastów przetrwało do 1428 r. Najdłużej niezawisłość utrzymało terytorium świdnickie i jaworskie, ponownie połączone przez Bolka II świdnickiego w 1346 r. Choć po śmierci tego księcia (1368 r.) praktycznie utraciło swą niezależność, jednak przetrwało jako twór polityczny pod panowaniem jego żony Agnieszki (†1392), która podobnie jak jej zmarły mąż kultywowała tradycje terytorium fürstenberskiego. Po śmierci księż-

nej Agnieszki zarządzane przez nią ziemie przeszły pod bezpośrednią władzę korony czeskiej. Od tego czasu księstwo jaworskie i świdnickie funkcjonowało osobno jako jednostki administracyjne. Po opanowaniu Śląska przez Prusy w wyniku wojen Śląskich w XVIII w., na skutek reform fryderycjańskich dawne podziały terytorialne zostały zlikwidowane na rzecz powiatów (Kreis). Od tego czasu księstwo funkcjonowało w sferze lokalnej tradycji, niekiedy podejmowanej w opracowaniach historycznych.

U źródeł terytorium fürstenberskiego leżały podziały Śląska w ramach rozbitcia dzielnicowego. Po śmierci Bolesława Rogatki w 1278 r. księstwo legnickie podzielone zostało między trzech jego synów. Najstarszy Henryk otrzymał stołeczną Legnicę. Średni Bolko z najmłodszym Bernardem (Zwinnym) osiedli w Jaworze, uprzednio zajmowanym przez Henryka. W 1281 r. wydzielona została dla Bernarda samodzielna dzielnica we Lwówku¹³¹. Niejasno rysują się przyczyny konfliktu między Bolkiem I a Henrykiem Probussem w 1280 r. Bolko I współdziałając z margrabią brandenburskim Albrechtem uderzył na księstwo wrocławskie Henryka IV. Wyprawa ta dotarła aż do Ziębic, które bezskutecznie oblegano. W tym samym roku nastąpił atak Henryka IV na dzielnicę Bolka i Bernarda. Działania te miały się wiązać z planami zjednoczeniowymi Probusa czy też walką o opiekę nad małoletnim Wacławem II, ewentualnie wynikały z chęci pomszczenia na synach krzywd doznanym od Bolesława Rogatki¹³². W 1286 r. odnotowujemy zbliżenie Henryka IV z Ottonem margrabią brandenburskim, które nastąpić miało za pośrednictwem Bolka I. Przeczyć temu jednak może domniemana bytność Bolka i Bernarda w Chebie (Eger) u Wacława II w 1285 r. Król czeski obiecać miał owym książętom pomoc zbrojną przeciw ich wrogom. Być może chodziło tu właśnie o Henryka Probusa¹³³. Po śmierci Bernarda Zwinnego w 1286 r. Bolko przejmuje dział młodszego brata i zaczyna tytułować się panem Lwówka. W tym momencie skupił w swym ręku południową i zachodnią część dawnego księstwa legnickiego.

W 1288 r. Henryk Prawy opanował Kraków, stało się to przyczyną konsolidacji wrogów księcia wrocławskiego, którzy skupiają się przy królu czeskim. W styczniu 1289 r. hołd lenny składa Wacławowi II Kazimierz bytomski. Natomiast przychylność Bolka I władca Czech zaskarbia sobie, dzięki darowiźnie pogranicznego miasteczka Chełmska z okregiem¹³⁴.

Dalsze rozszerzenie jego posiadłości następuje po śmierci Henryka IV wrocławskiego w 1290 r. Wbrew testamentowi Probusa mieszczanie wrocławscy nie dopuścili sukcesji tronu przez Henryka III głogowskiego. Zaoferowali go za to Henrykowi legnickiemu, spodziewając

przy ulicy Wieziennej 10-11 we Wrocławiu, pod red. C. Buśki i J. Piekalskiego, t. 1, Wrocław 1999, s. 157-182. Należy jednak stwierdzić, iż rozwój ceramiki naczyniowej na południu Śląska, szczególnie w drugiej połowie XIII i pierwszej połowie XIV w. charakteryzuje się własną specyfiką, odmienną od opisywanej np. we Wrocławiu. Przemiany tej kategorii wyrobów są najlepiej rozpoznane na środkowej partii Przedgórze Sudeckiego por. P. Rzeźnik, *Późnośredniowieczna ceramika we wsi Rusko, gm. Strzegom, z badań w 1994 roku*, ŚSA 1996, t. 37, s. 301-314; A. Pankiewicz, *Grodzińskie...*, s. 25-46; A. Boguszewicz, *Problem zamku...*, s. 65-86; *idem*, *Rozwój kamienicy mieszczkańskiej w Dzierżoniowie w świetle badań archeologicznych* [w:] *Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, pod red. B. Gedigi, Wrocław 2004, s. 132-139; *idem*, *Wstęp do archeologii historycznej Dzierżoniowa* [w:] *Dzierżoniów – wieki minione*, pod red. D. Adamskiej, S. Ligarskiego, T. Przerwy, Dzierżoniów 2009, s. 26-30; A. Boguszewicz, G. Daszkiewicz, *Późnośredniowieczna ceramika z Przedmieścia Wrocławskiego w Dzierżoniowie*, ŚSA 1999, t. 41, s. 517-520.

¹³⁰ J. Biszkont, *Późnośredniowieczne szklarstwo na Śląsku*, Wrocław 2005; K. Dymek, *Średniowieczne i renesansowe...*; J. Kaźmierczyk, *Podkowy na Śląsku w X-XIV wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978; L. Marek, *Broń biała na Śląsku. XIV-XV wiek*, Wrocław 2008; K. Wachowski, *Militaria z grodu na Ostrówku w Opolu* [w:] *Studia nad kulturą wczesnopolskiego Opola*, pod red. B. Gedigi, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 11-110; *idem*, *Sprzączki profilowane z terenu Śląska*, „Studia Archeologiczne” 1995, t. 26, s. 247-251; *idem*, *Późnośredniowieczny pas rycerski na Śląsku w świetle źródeł archeologicznych*, „Archeologia Silesiae” 2002, t. 1, s. 231-264; *idem*, *Ażurowe okucia pasa rycerskiego z Europy Środkowowschodniej*, ŚSA 2005, t. 47, s. 145-160.

¹³¹ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, pod red. S. Kutrzeby, Kraków 1933, s. 287.

¹³² *Ibidem*, s. 289, przyp. 3; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 509-510.

¹³³ R. Grodecki, *Dzieje polityczne...*, s. 294-295.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 320; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 523.

się za tę cenę wielu ustępstw z jego strony. Książę legnicki przystał na tę propozycję lecz był za słaby, by samodzielnie utrzymać się we Wrocławiu, wobec zagrożenia ze strony dochodzącego swych praw Głogowczyka. Z tej też przyczyny, wezwał na pomoc swego brata Bolka. W zamian za co zmuszony był ofiarować mu południowe tereny księstwa wrocławskiego od Świdnicy do Ziębic. Nie uchroniło to jednak Henryka V przed dotkliwymi stratami terytorialnymi na rzecz Henryka głogowskiego. Za cenę utrzymania się we Wrocławiu utracił większość posiadłości po prawej stronie Odry, a także tereny dawnego księstwa legnickiego z Bolesławcem i Chojnowem¹³⁵. Od tego momentu (między 1290 a 1291 r.) datuje się powstanie księstwa fürstenberskiego (świdnicko-jaworskiego).

W 1295 r. pojawiło się nowe zagrożenie dla synów Bolesława Rogatki. Waclaw II postanowił upomnieć się o swe prawa do spadku po Henryku IV. Władca czeski razem z królem niemieckim Adolfem nassauskim zorganizowali wyprawę na Śląsk. Bolko I wobec tego zagrożenia wykazał się zdecydowanym działaniem, zagradzając drogę wojskom interwentów pod Kamienną Górą. Demonstracja siły ze strony księcia fürstenberskiego uchronić go miała przed dalszą akcją zaczepną Waclawa II. W każdym razie ewentualne walki nie zmieniły poprzedniego stanu rzeczy. W związku z zagrożeniem ze strony króla czeskiego, Bolko I i Henryk V w lutym 1296 r. oddali się pod opiekę papieża. Ostatecznie pokój między stronami konfliktu został zawarty, choć prawdopodobnie Bolko I, podobnie jak Henryk V, nie uznał polskiego tytułu królewskiego Waclawa II¹³⁶.

Bolko I nie poprzestał jednak na nabytkach terytorialnych uzyskanych od swego brata (południowa strefa księstwa wrocławskiego). W 1295 r. wkroczył na tereny ziemi nysko-otmuchowskiej, obejmując tu pełnię władzy. Było to równoznaczne z nieuznaniem przywileju generalnego, jaki nadał z tych ziem Henryk Probus biskupom wrocławskim. Zajmując to terytorium zniszczył warownię w Otmuchowie i dwór biskupi w Kałkowie, zajął także dawne i wznosił nowe zamki (np. Kaltenstein i Biała), oraz wprowadził własne komory celne, jak np. w Krutwaldzie. Wobec interwencji biskupów wrocławskich w kurii rzymskiej i rozjemczego sądu biskupa krakowskiego Muskaty, w 1296 r. zmuszony został do ustąpienia z zajętych terenów. Niewykluczone jednak, że część z nowo zdobytych posiadłości pozostała przy nim, nie wiadomo także czy Bolko I dożył egzekucji owych postanowień¹³⁷.

W 1296 r. umiera Henryk V wrocławski, a opiekunem jego małoletnich dzieci zostaje ich stryj Bolko I (za co uzyskać miał warownię na Ślęzy). W wykonaniu woli Henryka Grubego nie zdołali przeszkodzić mu mieszczanie wrocławscy, których opór łamie, a w mieście rozpoczyna rządy silnej ręki. Od tego czasu tytułuje się także opiekunem

ziemi wrocławskiej. Wzmocniony nowymi nabytkami, w 1297 r. odbiera tereny dawnego księstwa legnickiego, które uprzednio zajął Henryk głogowski. Chojnow oddaje swym bratankom, Bolesławiec natomiast zatrzymuje dla siebie. Staje się wówczas najpotężniejszym księciem śląskim, jednak utworzone przez niego państwo rozpada się zaraz po jego śmierci w 1301 r.¹³⁸

Bolko I umierając pozostawił trzech małoletnich synów: Bernarda, Henryka i Bolka. W ich imieniu rządy sprawowała żona Bolka I Beatrycza¹³⁹. Wspólnie z wdową władzę nad księstwem sprawował jej brat Herman margrabia brandenburski, w którego imieniu działał jako starosta Herman von Barby¹⁴⁰.

W 1307 r. najstarszy Bernard dochodzi do lat sprawnych i rozpoczyna rządy wspólnie z młodszymi braćmi. W roku 1312 dla średniego brata Henryka zostaje wydzielone księstwo jaworskie¹⁴¹. Między 1321 a 1322 r. powstaje osobna dzielnica ziębicka dla najmłodszego z braci, Bolka (dał on początek ziębickiej linii Piastów).

Podział księstwa fürstenberskiego spowodował silne osłabienie pozycji synów Bolka I w stosunku do króla czeskiego (Ryc. 15). W początkowym okresie energiczna ich polityka zdawała się gwarantować utrzymanie niezawisłości od południowego sąsiada. Jako posunięcie wymierzone przeciw wpływom Jana Luksemburskiego uznaje się ślub Bernarda świdnickiego z Kunegundą Łokietkówną w 1311 r. Zapoczątkowało to sojusz ksiąząt linii świdnickiej z Władysławem Łokietkiem, a później Kazimierzem Wielkim. Mimo formalnego podziału księstwa fürstenberskiego Bernard świdnicki i Henryk jaworski działali w sojuszu politycznym. Takie znaczenie miał także udział Bernarda i Bolka w bitwie stoczonyj w 1322 r. pod Mühlldorfem, gdzie wspierali Wittelsbachów w walce z Ludwikiem Bawarskim¹⁴².

W trakcie swych samodzielnych rządów Henryk jaworski przejściowo uzyskał Górne Łużyce po śmierci ostatniego Askańczyka Waldemara III (1319 r.), jako spadek po matce Beatryczy brandenburskiej, oraz dobra po swej żonie Agnieszce czeskiej (Przemysłodównie). Został jednak z nich wyparty przez Jana Luksemburskiego między 1329 a 1337 r.¹⁴³ Uwikłanie się w sprawy łużyckie i czeskie doprowadziło go do lennej zależności z ziem, które posiadał poza swą dziedziczną własnością, np. dożywocie na Głogowie¹⁴⁴.

¹³⁸ C. Grünhagen *Aus Bolkos I...*, s. 324-335; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 340-342.

¹³⁹ Z. Waniek-Kucharska, *Powiązania genealogiczne śląsko-askańskie w XIII i XIV wieku*, „Sobótka” 1977, R. 32, nr 4, s. 437.

¹⁴⁰ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 346; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska [w:] Historia Śląska*, pod red. S. Kutrzeby, t. 1, s. 563-804, Kraków 1933, s. 762-763; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 536

¹⁴¹ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 348-349.

¹⁴² *Ibidem*, s. 354, 362, 364; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 543-542.

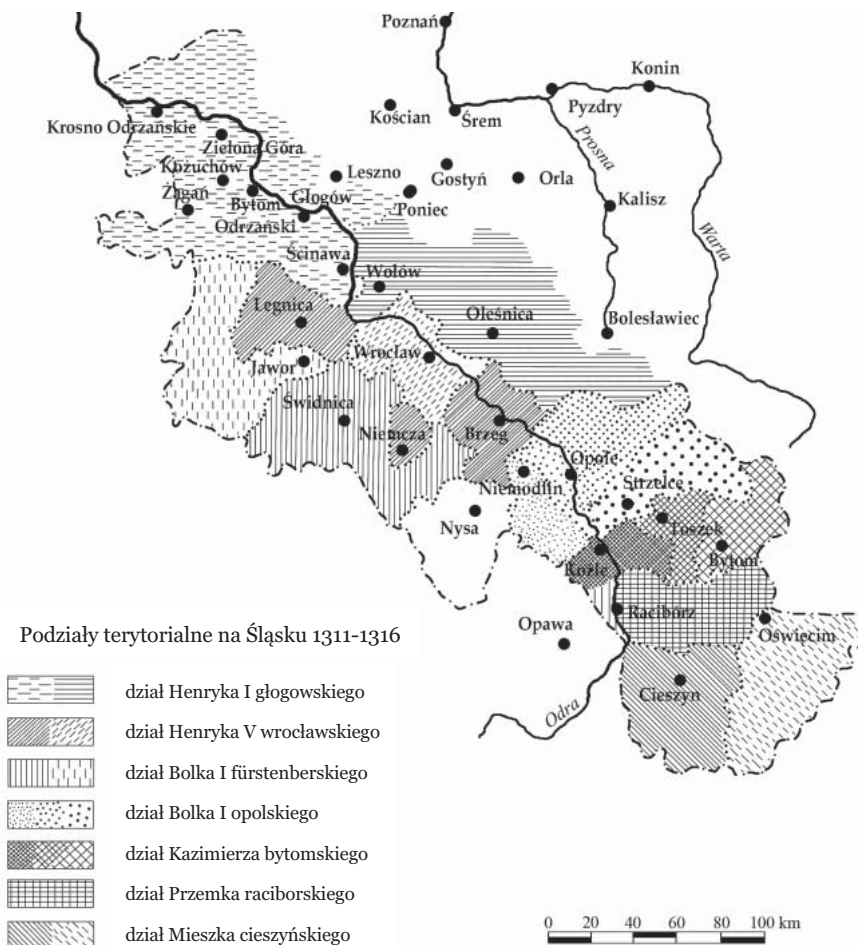
¹⁴³ K. Pieradzka, *Bolko II świdnicki...*, s. 93-94; *eadem*, *Historyczny rozwój...*, s. 57-58.

¹⁴⁴ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 422-424.

¹³⁵ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 329-334; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 528-529.

¹³⁶ C. Grünhagen *Aus Bolkos I...*, s. 315-324; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 533; A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 124.

¹³⁷ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 342; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 533; A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 123-124.



Ryc. 15. Rozbicie dzielnicowe na Śląsku na początku XIV w. (Oprac. A. Boguszewicz, N. Lenkow).

Po śmierci Bernarda w 1326 r. rządy w Świdnicy objęli dwaj jego synowie Bolko II i Henryk. Zdołali oni podobnie jak stryjowie Henryk jaworski i Bolko II ziębicki utrzymać niezależność polityczną. Szczególnie jest to widoczne na tle wypadków 1327 i 1329 r., gdy Jan Luksemburski zhołdował większość księstw śląskich¹⁴⁵.

Nieprzejednana postawa wobec polityki króla czeskiego musiała w końcu doprowadzić do konfrontacji. Pierwsze starcia nastąpiły w 1331 r. W tym roku Jan Luksemburski podjął wyprawę na Polskę. W pierwszym etapie działań wojennych miał połączyć się z wojskami krzyżackimi pod Kaliszem. Przyjmuje się, że po drodze miał uwikłać się w oblężenie Niemczy, należącej wówczas na zasadzie zastawu do Bolka II świdnickiego. Spowodowało to opóźnienie marszu jego wojsk. W konsekwencji umożliwiło działania zaczepne Władysława Łokietka przeciw osamotnionym Krzyżakom i zwycięstwo pod Płowcami. Król czeski, chcąc powetować niepowodzenia wyprawy na Polskę, ruszył na Głogów. Do starcia jednak nie doszło, gdyż wbrew woli mieszczan zdradą poddał miasto tutejszy starosta. Działania te wymierzone były przeciw Bolkowi II świdnickiemu, który sprawował tu faktyczną

władzę jako opiekun swej siostry Konstancji, wdowy po Przemku głogowskim¹⁴⁶.

Władcy Czech nie poprzestali w swych staraniach o podporządkowanie całości Śląska. Kolejnym krokiem było uderzenie na księstwo Bolka II ziębickiego, uznawane za najsłabsze spośród niezależnych państw linii fūrstenberskiej. W 1335 r. Karol Luksemburski podjął oblężenie Ząbkowic Śląskich. Wobec zdecydowanej obrony mieszczan, akcja ta nie powiodła się. Dodatkową klęskę wojsk czeskich spowodował atak Bolka II ziębickiego, w wyniku którego wziął on do niewoli 150 znaczniejszych rycerzy Karola Luksemburskiego. Mimo zwycięstw, w wyniku działań wojennych książę ziębicki znalazł się na skraju ruiny finansowej, zadłużony m.in. także u Jana Luksemburskiego. W konsekwencji zmuszony sytuacją złożył hołd królowi czeskiemu w 1336 r. w Straubing. Istotne znaczenie dla tego kroku miały także postanowienia zjazdu wyszehradzkiego, gdzie Kazimierz Wielki odstąpił od spraw śląskich¹⁴⁷.

Wobec uwikłania Henryka jaworskiego w układy z Luksemburgami (1337 r.), jedynym całkowicie niezależnym

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 371-394; B. Nowacki, *Propaganda polityczna a ideologia. Fragment z dziejów Śląsko-Czeskich w I połowie XIV wieku*, załącznik 2, Poznań 1986, s. 35-42.

¹⁴⁶ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 400-404; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 557-558.

¹⁴⁷ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 417-421; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 562-563.

księstwem śląskim, pozostała dzielnica świdnicka. Dzięki dochodom płynącym z prosperujących miast, Bolko i Henryk rozszerzali swe posiadłości. W 1337 r. wykupili od Bolka II ziebickiego okręg dzierzoniowski, a w 1343 r. Sobótkę z przynależnościami¹⁴⁸.

Od śmierci Henryka w 1344 r. księstwo znalazło się pod samodzielnymi rządami Bolka II świdnickiego. Wzrastająca siła tego władcy zaczęła niepokoić Luksemburgów. Szczególnie gdy Bolko II świdnicki podjął starania o uregulowanie sukcesji po bezdzielnym stryju Henryku jaworskim. Równie niekorzystny dla władców Czech był sojusz księcia świdnickiego z Kazimierzem Wielkim, który od 1344 r. ponownie zainteresował się sprawami śląskimi. Konsekwencją zbliżenia świdnicko-krakowskiego był przywilej dla kupców świdnickich na handel z Rusią, uderzający w interesy Wrocławia (uznawany za efekt wojny handlowej z Czechami), nadany przez króla polskiego w styczniu 1345 r.¹⁴⁹

W koalicji utworzonej przeciw Luksemburgom oprócz Bolka II świdnickiego i Kazimierza Wielkiego znaleźć się miał także cesarz Ludwik IV bawarski. Wobec tak trudnej sytuacji Jan Luksemburski postanowił zaatakować pierwszy. W kwietniu 1345 r. z wojskami skoncentrowanymi we Wrocławiu ruszył na Świdnicę. Po kilku dniach bezowocnego oblężenia odstąpił od miasta i skierował swe wojska na południe, gdzie opanował Kamienną Górę i przystąpił do zdobywania okolicznych zamków. Jednocześnie Konrad oleśnicki jako sprzymierzeniec króla czeskiego zaatakował bezskutecznie Wschowę, należącą do króla polskiego. Kontruderzenie Kazimierza Wielkiego ruszyło dopiero na początku czerwca, co spowodowane było bezskutecznym oczekiwaniem na atak cesarza na Czechy, oraz posiłki litewskie i węgierskie. Król polski zdobył Pszczynę i Rybnik, podjął oblężenie Żorów. Jan Luksemburski mógł jednak szybko zareagować, nie niepokojony przez cesarza w Czechach. Wobec jego kontrataku, wojska Kazimierza Wielkiego zmuszone były do wycofania się ze Śląska. Ofensywa czeska zatrzymała się dopiero pod murami Krakowa. Tu jednak sytuacja się odwróciła i kontruderzenie wojsk polskich oraz węgierskich spowodowało odwrót wojsk Jana Luksemburskiego¹⁵⁰.

Kampania wojenna zakończyła się rozejmem między królem polskim, a Czechami. Niemniej zaangażowanie Jana Luksemburskiego w walkach z Kazimierzem Wielkim pozwoliło Bolkowi II uregulować sprawę sukcesji z Henrykiem jaworskim. Dzięki temu 1 lipca 1345 r. odebrał w Jeleniej Górze hołd z księstwa jaworskiego¹⁵¹. Faktycznym władcą tej dzielnicy stał się w 1346 r. po śmierci stryja Henryka.

W styczniu 1348 r. działania wojenne zostały wznowione, do czego przyczyniło się zaangażowanie Karola IV w walkę o koronę cesarską z Ludwikiem Bawarskim. Dzięki temu Bolko II odzyskał Kamienną Górę, a Kazi-

mierz Wielki zaatakował księstwo wrocławskie. Wojna jednak zaczęła wygasać w sierpniu tego roku, a od października rozpoczęto rokowania, zakończone 22 listopada pokojem namysłowskim¹⁵².

Mimo to ostateczne porozumienie między cesarzem Karolem IV, a Bolkiem II odwlekło się, aż do 1350 r. Przyczyną były prawdopodobnie naciski władcy Czech w kwestii sukcesji księstwa świdnicko-jaworskiego. W końcu, 13 grudnia 1350 r. w Pradze umowa taka została zawarta. Wobec bezdzielnosci Bolka II, w przyszłości 11-miesięczny syn Karola, Waclaw, miał poślubić dziedziczkę księcia świdnickiego Annę (bratanicę Bolka). Jednak z powodu rychłej śmierci Waclawa koncepcja ta upadła, a stosunki między obiema stronami ponownie się zaostrzyły. Dopiero po śmierci cesarzowej Anny 2 lutego 1353 r. sprawa odżyła. Pretendentem do ręki Anny świdnickiej stał się teraz sam Karol IV. Kwestia ta została ostatecznie rozstrzygnięta po myśli cesarza, jeszcze tego samego roku na zjeździe monarchów w Wiedniu. Wobec osamotnienia spowodowanego zaangażowaniem Kazimierza Wielkiego w sprawy ruskie, a Ludwika Węgierskiego kwestią bałkańską, Bolko zmuszony był do ugody z Karolem IV. Ostatecznie akt sukcesyjny został zawarty 3 lipca 1353 r. w Świdnicy. Na wypadek śmierci Bolka II bez męskiego potomka, księstwo świdnicko-jaworskie miała otrzymać Anna jako królowa czeska i jej potomstwo. Jednak najpierw oba księstwa miały pozostać dożywotnimi dobrami Agnieszki habsburskiej żony Bolka II. Gdyby jednak książę świdnicki doczekał się męskiego potomka Anna i Karol mieli otrzymać pieniężne odszkodowanie¹⁵³.

Pomimo tego układu książę świdnicko-jaworski utrzymał faktyczną niezależność polityczną. Akt ten nie rozstrzygał także o dalszych losach jego dzielnicy. Umożliwił natomiast Bolkowi poszerzenie swych posiadłości, głównie za sprawą wykupu różnych ziem, przy aprobacie Karola IV. W ten sposób uzyskał w 1356 r. Złoty Stok, w 1356 r. objął w dożywocie Kluczbork, Byczynę i Wołczyn. W 1358 r. od Waclawa legnicko-brzeskiego kupił połowę jego księstwa i przelotnie nabył Złotoryję. Przy okazji regulacji południowej granicy w 1359 r. otrzymał zamek Radosno i Żaclęń z przyległościami. W 1359 r. odkupił od Przemka cieszyńskiego ziemię siewierską, a Karol IV oddał mu królewską połowę księstwa głogowskiego i ścinawskiego. Przy aprobacie cesarza, siłą odebrał kapitulę wrocławskiej Grodków w 1360 r. W 1364 r. wspólnie z Karolem IV wykupił Dolne Łużyce, na których miał dożywocie. Na krótko przed śmiercią w 1368 r. wykupił od Bolka III ziebickiego Kąty. Dzięki tym zabiegom Bolko II stał się najpotężniejszym księciem Śląska, a jego posiadłości tworzyły rozległe państwo¹⁵⁴. Inną kwestią

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 470-473; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 569-575.

¹⁴⁹ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 487-494; E. Maleczyńska, *Dzieje polityczne [w:] Historia Śląska*, t. 1, cz. 2: Od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w., pod red. K. Maleczyńskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 206-211.

¹⁵⁴ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 508-515.

¹⁴⁸ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 455.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 452-457, 495-498.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 457-463.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 457-465.

jest to, że jego wysiłek finansowy ułatwił Karolowi IV bezpośrednie wcielenie niektórych ziem w obręb korony czeskiej, jak np. Dolnych Łużyc¹⁵⁵. Po śmierci Bolka w 1368 r. większość ziem, na których miał dożywocie, przypadła różnym książętom śląskim. Zgodnie jednak z układem z 1353 r. przy księżnej wdowie Agnieszce pozostało księstwo świdnicko-jaworskie¹⁵⁶. Zachowała ona także formalną niezależność polityczną tych ziem, w czym wspierały ją tutejsze miasta i rycerstwo. W konsekwencji sukcesja księstwa świdnicko-jaworskiego odwleka się aż do jej śmierci w 1392 r. Jednak nawet wówczas wpływy czeskie były tutaj słabe, a faktyczne rządy sprawowały miejscowe stany, rycerstwo i miasta¹⁵⁷.

Niniejsza praca jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej napisanej w Śląskoznawczym Studium Doktoranckim Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem Prof. dr. hab. Krzysztofa Wachowskiego¹⁵⁸. Chciałbym w tym miejscu podziękować Promotorowi, a także recenzentom

¹⁵⁵ K. Pieradzka, *Bolko II świdnicki...*, s. 93-109.

¹⁵⁶ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 527-530.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 554.

¹⁵⁸ A. Boguszewicz, *Fortyfikacje południowego pogranicza księstwa świdnicko-jaworskiego w XIII i na początku XIV w.*, Wrocław 1996, maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Prof. dr. hab. Leszkowi Kajzerowi oraz Prof. dr. hab. Marianowi Głowski. Dzięki nieocenionej pomocy i wsparciu Prof. Leszka Kajzera podjąłem się również na nowo zredagowania pierwotnego tekstu. Jego zmiana i uzupełnienie przed oddaniem do druku była konieczna ze względu na publikację nowych źródeł i opracowań, które pozwoliły zweryfikować wcześniej stawiane tezy.

Wieloletnie prace badawcze i przygotowanie publikacji nie byłyby możliwe bez wsparcia wielu osób. Byli to: dr Dagmara Adamska, dr Justyna Baron, dr Jarosław Bronowicki, dr Cezary Buśko, prof. dr hab. Mateusz Goliński, mgr Jarosław Graniczny, dr Mirosław Marczyk, dr Mirosław Furmanek, dr hab. Krzysztof Jaworski, dr Bożena Józefów, dr Łukasz Koniarek, mgr Marek Kowalski, mgr Barbara Krukiewicz, mgr Nicole Lenkow, dr Aleksander Limisiewicz, dr Dominik Nowakowski, prof. dr hab. Jerzy Piekalski, dr Janina Radziszewska, dr Paweł Rzeźnik, mgr Maria Sikorska, mgr Marcin Wiktorski, mgr Tomasz Wrocławski i prof. dr hab. Rościsław Żerelik. Słowa podziękowania kieruję również do studentów i absolwentów Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, których bezinteresowna pomoc umożliwiła przeprowadzenie niezbędnych prac badawczych: Michała Gierlaka, Adama Kaczmarka, Aleksandry Kołodziej, Jarosława Kurowskiego, Barbary Kwaśny, Łukasza Michonia, Piotra Lipowskiego, Marka Pawlaka, Alexey'a Potapova, Radosława Preisa i Przemysława Włodarczyka.

2.

Środowisko geograficzne

2.1 Rzeźba, geologia i gospodarka

Księstwo fürstenberskie (jaworskie, świdnickie i ziębickie) w całości znajdowało się w obrębie prowincji Masywu Czeskiego, w skład którego wchodziły Sudety (Wschodnie, Środkowe i Zachodnie) oraz Przedgórze Sudeckie¹⁵⁹. Jego „południowe pogranicze” obejmuje fragmenty obu tych makroregionów.

2.1.1 Sudety Wschodnie

Góry Złote

W Sudetach Wschodnich książęta fürstenberscy (dział ziembicki) na trwałe związali ze swym terytorium jedynie północno-zachodnią część Gór Złotych, oddzielających historyczne tereny Śląska od ziemi kłodzkiej. Góry Złote charakteryzują się silnym zróżnicowaniem, na co wpłynęła różnorodność budujących je skał. Stanowią wąski grzbiet o wierzcholinie przebiegającej na wysokości 800-1000 m n.p.m. W części północnej ich krawędź stanowi wyraźnie zarysowany uskok brzeżny. Omawiana tu zachodnia część pasma, pod względem geologicznym należy do kłodzko-złotostockiego masywu granitoidowego. Tworzą go głównie granity, sjenodioryty i monzonity, którym towarzyszą liczne skały żyłowe. Północne stoki gór oraz przełęcz noszą ślady osadów czwartorzędowych zlodowacenia środkowopolskiego (do wys. 520 m n.p.m.).

Zasiedlenie tych terenów rozwijało się na skutek działalności kolonizacyjnej klasztoru cystersów w Kamieńcu Ząbkowickim już od pierwszej połowy XIII w. Miasteczko Złoty Stok, główny ośrodek osadniczy tych terenów, rozwinięto się dzięki złotonośnym rudom arsenu, eksploatowanym tu co najmniej od XIV w.¹⁶⁰

¹⁵⁹ W. Walczak, *Dolny Śląsk*, t. 1: *Sudety*, Warszawa 1968, t. 2: *Obszar Przedśudecki*, Warszawa 1970; J. Potocki, *Sudety*, część 1, „Karkonosz” 1993, nr 1, s. 12-29.

¹⁶⁰ T. Dziekoński, *Wydobycie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku, od XIII do połowy XX wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972, s. 133-202; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4; *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów* [dalej: SGTS], pod red. M. Staffy, t. 17: *Góry Złote*, Wrocław 1993, s. 12-26.

2.1.2 Sudety Środkowe

Z obszarem księstwa fürstenberskiego (dział świdnicki) pokrywa się północna i zachodnia część Sudetów Środkowych. W ich obrębie znalazły się: Góry Bardzkie, Sowie, Wałbrzyskie, Kamienne i Pogórze Bolkowski-Wałbrzyskie.

Góry Bardzkie

Góry Bardzkie stanowią grzbiet oddzielający Śląsk od ziemi kłodzkiej. Na wschodzie stykają się z Górami Złotymi, a od zachodu z Sowimi. Od północy ich granicę tworzy wyraźnie zaznaczony uskok brzeżny. Mają one zróżnicowaną formę, generalnie nawiązującą do zrębu poprzeczanego uskoki. Wyróżniającym elementem jest przełom Nysy Kłodzkiej charakteryzujący się klasycznymi meandrami w okolicach Barda (Ryc. 16). Powierzchnią zrównaną osiągają tu wysokość 700-750 m n.p.m. Najwyższym szczytem jest Ostra Góra (751 m n.p.m.). Główną jednostkę geologiczną stanowi struktura bardzka o nader zróżnicowanym składzie (głównie piaskowce szarogłazowe i łupki ilaste). W obrębie przełomu Nysy Kłodzkiej i na przełęczach zachowały się osady czwartorzędowe zlodowacenia środkowopolskiego.

Głównym ośrodkiem osadniczym jest miejscowość Bardo, rozwijająca się od wczesnego średniowiecza, przy szlaku wiodącym ze Śląska na południe. Pod koniec XIII w. dawny gród kasztelański przekształcił się w osadę targową, a od XIV w. w miasteczko¹⁶¹.

Góry Sowie

Góry Sowie leżą w linii uskoku brzeżnego (Ryc. 17). Wschodnia ich część oddzielała historyczne tereny Śląska od ziemi kłodzkiej (Obniżenie Nowej Rudy). Na południowym wschodzie graniczą z Górami Bardzkimi, a od zachodu z Wałbrzyskimi i Kamiennymi. W części południowo-wschodniej mają one formę słabo rozczłonkowanej wierzchołkowej. Najwyższym wzniesieniem jest tu Wielka Sowa (1015 m n.p.m.). W części północno-zachodniej masyw tworzą rozczłonkowane grzbiety i garby

¹⁶¹ T. Chrzanowski, *Bardo*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1980, s. 9-20; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4; SGTS, t. 12: *Góry Bardzkie*, Wrocław 1993, s. 12-27.



Ryc. 16. Bardo. Relikty podgrodzia (fot. A. Boguszewicz).

o równoległym przebiegu w stosunku do głównego pasma. Tę część masywu opływa Bystrzyca, tworząca w niektórych miejscach przełomowe odcinki (np. koło Zagórza Śląskiego). Pod względem geologicznym główny człon masywu górskiego tworzy blok sowiogórski zbudowany z prekambryjskich gnejsów, którym towarzyszą wkładki i żyły innych skał metamorficznych. Osady czwartorzędowe zlodowacenia południowopolskiego i środkowopolskiego występują głównie w rejonie doliny Bystrzycy.

Gęsta sieć osadnicza otaczała Góry Sowie co najmniej od XIII w. Na północnym i wschodnim przedpolu głównymi ośrodkami były Świdnica i Dzierżoniów. Na granicy z Górami Bardzkimi rozwijało się miasteczko Srebrna Góra, związane z wydobywaniem rud ołowiu i srebra. W dolinach śródgórskich rozwijało się intensywne osadnictwo rolnicze związane z rozbudowanymi wsiami (później miastami związanymi z tkactwem) jak np. Bielawa, Pieszycze, Głuszycza i Walim¹⁶².

Góry Wałbrzyskie i Pogórze Bolkowsko-Wałbrzyskie

Góry Wałbrzyskie i Pogórze Bolkowsko-Wałbrzyskie tworzą obszar o zarysie prostokąta zorientowanego zgodnie z typowym przebiegiem sudeckim. Od południowego wschodu graniczą z Górami Sowimi, od południowego za-

chodu z Górami Kamiennymi, a od północnego zachodu z Kaczawami i Pogórzem Kaczawskim. Północno-wschodni kraniec tego obszaru zaznacza się uskokiem brzeźnym, oddzielającym go od Przedgórze. Generalnie południowo-zachodnią strefę tego milieu stanowią Góry Wałbrzyskie, a północno-wschodnią Pogórze Bolkowsko-Wałbrzyskie.

Góry Wałbrzyskie mają jak na Sudety nietypową formę i niejednorodny krajobraz. Najbardziej charakterystycznym elementem są wyspowo rozsiane masywy górskie o kopulastych szczytach i stromych stokach (np. masyw Chełmca – 869 m n.p.m., Trójgarbu – 779 m n.p.m., Krąglaka – 687 m n.p.m.). W centralnej części Gór Wałbrzyskich lokuje się rozległa, denudacyjna Kotlina Wałbrzyska położona na wysokości 400-450 m n.p.m., urozmaicona wzniesieniami (najwyższy szczyt Niedźwiadki – 630 m n.p.m.). Pod względem geologicznym teren znajduje się w obrębie niecki śródsudeckiej. Masywy górskie mają pochodzenie wulkaniczne, zbudowane są głównie z riolitów (porfirów). Kotlina wałbrzyska wyerodowana została głównie w piaskowcach i łupkach górnokarbońskich oraz łupkach i zlepieńcach kulmowych.

Pogórze Bolkowsko-Wałbrzyskie stanowi dość wyrównany obszar lekko opadający w kierunku północno-zachodnim, o średniej wysokości 400-450 m n.p.m. Krajobraz urozmaicają doliny potoków, szczególnie w strefie wzniesień koncentrujących się wzdłuż uskoku brzeźnego. Cieki tworzą tutaj charakterystyczne odcinki przełomowe

¹⁶² T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 323-329; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4; SGTS, t. 11: *Góry Sowie*, Wrocław 1995, s. 12-31



Ryc. 17. Pieszyce-Rościszów. Widok na Grodzisko od południowego zachodu wzniesienia (fot. A. Boguszewicz).

(np. Wąwóz Pelcznicy, Szczawnika, Czyżynki i Strzegomki). Część bolkowska pod względem geologicznym zaliczana jest do metamorfiku kaczawskiego, wśród skał występują tu m.in. marmury i wapień krystaliczne, czerwony spągowiec i zlepieńce. Geologicznie część wałbrzyska Pogórza zaliczana jest do struktury tzw. niecki (depresji) Świebodzie, tworzonej przez skały osadowe i przeobrażone (ławice zlepieńców, łupki, szarogłazy i soczewki wapieni). W obniżeniach Pogórza i Gór Wałbrzyskich zalegają osady pochodzenia lodowcowego (złodowacenia środkowopolskiego).

Najstarszym ośrodkiem osadniczym w tym rejonie (wczesnośredniowiecznym) są Świny na jego północno-wschodnim skraju. Intensywną działalność rolniczą datować tu można co najmniej od pierwszej połowy XIII w. Charakterystycznym elementem jest stosunkowo późna metryka ośrodków miejskich (wyjątkiem jest Bolków). Do XV w. strukturę osadniczą tworzyła głównie sieć zamków, z należącymi do nich wsiami np. Książ, Cisy i Nowy Dwór. Towarzystwo im posiadłości klasztorne z ośrodkiem w Starych Bogaczowicach. Miasta zaczęły intensywniej rozwijać się tu w XV w. dzięki górnictwu. Prawdopodobnie od XIV w. zaczęto eksploatować rudy ołowiu i srebra w okolicach Boguszowa, Jabłowa, Bystrzycy Górnej i Dzieńmorowic. Pod koniec XV w. rozpoczęto także wydobywanie węgla kamiennego w okolicach Wałbrzycha¹⁶³.

¹⁶³ T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 282-317; M. Tomczak, *Góry Wałbrzyskie i Kamiennie, Pogórze Bolkowe i Wałbrzyskie* [w:]

Góry Kamiennie i Kotlina Kamiennogórska

Góry Kamiennie biegną łukiem otwartym od południa. Od wschodu graniczą z Górami Sowimi, od północnego wschodu z Wałbrzyskimi. Na północy ograniczają Kotlinę Kamiennogórską, a na zachodzie Bramę Lubawską. Południową granicę stanowią Zawory (część Gór Stołowych) i Obniżenie Mioszowskie (Kotlina Broumova). Pasma rozpada się na kilka części. Wschodnią część stanowią Góry Suche z silnie rozczłonkowanymi kulminacjami o stromym profilu (Ryc. 18). Najwyższym szczytem tego pasma (również Gór Kamiennych) jest Waligóra – 936 m n.p.m. Dalej na zachód rozpościera się Pasma Lesistej o wąskich i słabo rozczłonkowanych grzbietach (Lesista Wielka – 851 m n.p.m.). Jej kontynuację w kierunku północno-wschodnim stanowi Czarny Las, najniższe pasmo Gór Kamiennych. Tworzy go stosunkowo jednolity grzbiec wyniesiony nad otoczenie średnio o 100 m (najwyższa Czuba – 660 m n.p.m.). Od południa towarzyszą mu Wzgórze Krzeszowskie, ograniczające od wschodu Kotlinę Krzeszowską. Po przeciwległej stronie granicę kotliny tworzą Góry Krucze. Pasma to ma południkowy przebieg i jest to najbardziej na zachód wysunięty fragment Gór Kamiennych. Tworzą one łańcuch górski o bar-

Pielgrzymy '87, Informator XXXII ogólnopolskiego rajdu sudeckiego SKPS OW PTTK, Wrocław 1987, s. 3-5; J. Potocki, op. cit, ryc. 2, 4.



Ryc. 18. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Widok góry zamkowej od strony zachodniej (fot. A. Boguszewicz).

dzo nieregularnej, postrzępionej linii przebiegu i stromych zboczach. Wysokość szczytów wzrasta w kierunku południowym, kulminację tworzy, leżący już po czeskiej stronie granicy, Kralovecký Špičák (881 m n.p.m.). Pod względem geologicznym Góry Kamienne zaliczane są do niecki śródsudeckiej. W większości są to utwory pochodzenia wulkanicznego, zbudowane z trachybazaltów i riolitów (melafirów i czerwonych porfirów).

Kotlina Kamiennogórska położona jest na granicy Sudetów Środkowych i Zachodnich. Składa się z czterech zasadniczych części: Obniżenia Kamiennej Góry, Bramy Lubawskiej, Obniżenia Leska i Kotliny Krzeszowskiej. Główną osią jest rzeka Bóbr, do której wpadają potoki Zadrna i Lesk. Budowa geologiczna tych jednostek jest bardzo zróżnicowana. Przeważają skały osadowe karbońskie i kulkowe zlepieńce z intruzjami skał krystalicznych np. riolity (porfiry permskie). Zlepieńce i riolity tworzą kulminacje w obrębie kotliny. Odmienne kształtuje się sytuacja Wzgórz i Kotliny Krzeszowskiej. Podobnie jak Góry Stołowe, zbudowane są one z piaskowców drobno- i średnioziarnistych. W obniżeniach i wzdłuż kotlin cieków występują tu osady czwartorzędowe, związane ze zlodowaceniem środkowopolskim.

Obszar Gór Kamiennych i Kotliny Kamiennogórskiej pod względem osadniczym rozpada się na dwie części. Wschodnia (Góry Suche, Pasma Lesistej i Obniżenie Lesku) przypomina swą strukturą tereny Gór Wałbrzyskich i Pogórza Bolkowsko-Wałbrzyskiego. W średniowieczu

dominowała tu gospodarka wiejska związana z dobrami zamkowymi: Rogowca, Radosna, Czarnego Boru i Grzęd (Konradów). W części zachodniej największe znaczenie miały dwa centra osadnicze Kamienna Góra i Krzeszów, istniejące już przed połową XIII w. Kamienna Góra oprócz funkcji lokalnego ośrodka miejskiego, obsługiwała szlak tranzytowy łączący Śląsk z Czechami. Klasztor w Krzeszowie (najpierw benedyktyński, później cysterski) stanowił ośrodek znacznych dóbr nastawionych na intensywną gospodarkę rolną. Wyjątkowym elementem tego obszaru jest to, że osadnictwo w jego południowej strefie pierwotnie inicjowane było przez czeskich feudałów, jak np. posiadłości zamku Radosno i miasteczko Chełmsko. Dopiero od końca XIII w. tereny te stopniowo przejmowane były przez Piastów linii fürstenberskiej¹⁶⁴.

2.1.3 Sudety Zachodnie

Obszar „pogranicza” objął środkowo-wschodnią część Sudetów Zachodnich. W jego obrębie znalazły się: fragment Pogórza Kaczawskiego, Góry Kaczawskie, Rudawy Janowickie, Kotlina Jeleniogórska, Karkonosze oraz część Pogórza i Gór Izerskich.

¹⁶⁴ Kamienna Góra. *Monografia geograficzno-historyczna miasta i okolic*, pod red. S. Michalkiewicza, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 8-27; M. Tomczak, *op. cit.*, s. 5-10; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4.



Ryc. 19. Płoczczyzna. Widok na wzgórze zamkowe od południowego zachodu (fot. A. Boguszewicz).

Pogórze Kaczawskie

Na terenie obszaru pogranicza znalazł się wschodni kraniec Pogórza Kaczawskiego. Stanowi go fragment mikroregionu Chełmów, od północnego wschodu ograniczony uskokiem brzeźnym, od wschodu Pogórzem Bolkowski-Wałbrzyskim, a od południa Górami Kaczawskimi. Charakterystycznym elementem są tu strome kopy pochodzenia wulkanicznego. Geologicznie należy on do metamorfiku kaczawskiego, który tworzą tu zieleńce i łupki zieleńcowe oraz formacje bazaltowe. Właśnie owe bazaltowe kominy wulkaniczne tworzą kulminacje na tym obszarze np. Rataj (343 m n.p.m.) (Ryc. 22), Czartowska Skała (468 m n.p.m.), Górzec (445 m n.p.m.). Tereny te zasiedlone był już w okresie przedpiastowskim (np. Wąwóz Myśliborski). Od początku XIII w. intensywnie rozwijało się tu rolnictwo m.in. inicjowane przez klasztor lubiński. Co najmniej od XVI w. eksploatowano żyłowo występujące rudy miedzi w okolicach Chełmca¹⁶⁵.

Góry Kaczawskie

Góry Kaczawskie mają typowy sudecki przebieg. Na północny wschód od nich rozpościera się Pogórze Kaczawskie. Od południowego wschodu od Pogórza Bolkowski-Wałbrzyskiego oddziela je Nysa Szalona, od wschodu graniczą z Górami Wałbrzyskimi, od południa przełom

Bobru odcina je od Rudaw Janowickich, na południowym zachodzie graniczą z Kotliną Jeleniogórską (Ryc. 19), od północnego wschodu ogranicza je Pogórze Kaczawskie wzdłuż przełomu Bobru. Pasma to jest silnie rozczłonkowane przełomowymi dolinami rzek, które oddzielają cztery główne jednostki tego pasma: Grzbiet Wschodni (Masyw Poręby – 671 m n.p.m.), Północny (Okol – 721 m n.p.m.), Południowy (Skopiec – 724 m n.p.m.) i Mały (Szybowisko – 561 m n.p.m.). Dominującą formą są tu płaskie powierzchnie szczytowe, stoki usiane skałkami i przełomowe doliny rzeczne. Pod względem geologicznym zaliczane są do metamorfiku kaczawskiego, zbudowanego m.in. z łupków radzimowickich, wapieni wojcieszowskich, zieleńców oraz ilastych łupków osadowych.

Góry Kaczawskie stanowią peryferyjny obszar w stosunku do najstarszych ośrodków osadnictwa związanego z kolonizacją na prawie niemieckim (Lwówek i Złotoryja). Stosunkowo łagodne formy terenowe sprzyjały rozwojowi osadnictwa wiejskiego na tych terenach. Miasta powstawały na obrzeżach tego obszaru np. Świerzawa, Bolków, Jelenia Góra i Wleń. Impulsem przyczyniającym się do intensywności tutejszego osadnictwa, co najmniej od XV w., były liczne złoża (niezbyt bogate) różnych kopalin. Na uwagę zasługuje górnictwo miedzi w okolicach Radzimowa, Kaczorowa i Mysłowa, rud ołowiu i srebra koło Ciechanowic (Góry Ołowiane), złota w okolicach Płoczczyzny¹⁶⁶.

¹⁶⁵ T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 263-268; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4.

¹⁶⁶ T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 203-258; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4.

Rudawy Janowickie, pasmo górskie o południkowym przebiegu, od zachodu ogranicza Kotlinę Kamiennogórską, a od wschodu Jeleniogórską. Na północy graniczą z Górami Kaczawskimi, a na południu z Karkonoszami. Jest to niewielkie pasmo górskie o średniej wysokości 800 m n.p.m. (najwyższy szczyt – Skalnik 945 m n.p.m.). Szczególnie charakterystycznym elementem są liczne skałki granitowe koncentrujące się w jego północnej części (Sokole Góry i Zamkowy Grzbiet). Ze względu na strukturę geologiczną Rudawy Janowickie należą do krystaliniku karkonosko-izerskiego. Skłon zachodni budują granity, skłon wschodni w większości skały metamorficzne m.in.: zieleńce, łupki łyszczykowe, amfibolity i dolomity.

Osadnictwo rozwijało się tutaj w nawiązaniu do dwóch sąsiadujących kotlin Jeleniogórskiej i Kamiennogórskiej. Dzięki górnictwu i hutnictwu utworzyły się tu już w XIV w. dwa mikroregiony. Na północy tego pasma górskiego w okolicach Miedzianki i Mniszkowa rozwijała się eksploatacja rud miedzi. Na południowym zachodzie, na granicy z Karkonoszami, dzięki intensywnemu rozwojowi wydobywania rud żelaza i hutnictwu powstało miasteczko Kowary. Bliskość Jeleniej Góry wpływała jednak na hamowanie rozwoju tego ośrodka miejskiego¹⁶⁷.

Kotlina Jeleniogórska

Kotlinę Jeleniogórską otaczają od wschodu Rudawy Janowickie, od południa Karkonosze, od zachodu Góry i Pogórze Izerskie, a od północy Góry Kaczawskie. Ośią kotliny jest dolina Bóbru leżąca na wysokości około 320-340 m n.p.m. Powierzchnia kotliny ma zróżnicowaną rzeźbę. Na północy jest ona wyraźnie wypłaszczone, natomiast na południu urozmaicają ją pagóry granitowe (Wzgórza Łomnickie). Kotlina Jeleniogórska ze względu na strukturę geologiczną zaliczana jest do krystaliniku karkonosko-izerskiego. Jej dno budują skały granitowe. W większości przykryte są one osadami pochodzenia lodowcowego i rzecznoego. Spod tej pokrywy przebiegają się wspomniane wzniesienia zbudowane ze skał granitowych.

Osadnictwo rozwijało się tu prawdopodobnie już we wczesnym średniowieczu. Kwestia ta jest jednak słabo rozpoznana. Trudno także stwierdzić, od kiedy Jelenia Góra stała się ośrodkiem osadniczym. Niewątpliwie rolę tę spełniała już przed końcem XIII w.¹⁶⁸

Karkonosze

Już od średniowiecza Karkonosze stanowiły graniczne pasmo oddzielające Śląsk od Czech. Północny skłon tych gór

leżał w obrębie księstwa fürstenberskiego (dział jaworski) (Ryc. 20); od zachodu stykają się one z Górami Izerskimi, od północy z Kotliną Jeleniogórską, a od wschodu z Rudawami Janowickimi i Bramą Lubawską (część Kotliny Kamiennogórskiej). Pasma to dzieli się na kilka jednostek. Na północy rozpościera się Pogórze Karkonoskie, rozczłonkowane na garby i grzbiety przez potoki (najwyższy szczyt – Czoło – 869 m n.p.m.). Na zachodzie ciągnie się słabo rozczłonkowany Grzbiet Śląski (Smogornia – 1489 m n.p.m.). Od wschodu towarzyszy mu niewielki Czarny Grzbiet (Śnieżka – 1602 m n.p.m.), dalej Grzbiet Kowarski, zrównany na poziomie 1250-1260 m n.p.m. i Lasocki Grzbiet, obniżający się w kierunku wschodnim (najwyższa – Lasocina – 1118 m n.p.m.). Pod względem geologicznym Karkonosze zaliczają się do krystaliniku karkonosko-izerskiego. Głównie zbudowane są ze skał granitowych, hornfelsów, granitognejsów i łupków (Ryc. 20).

Początki osadnictwa w Karkonoszach są słabo rozpoznane. Sądzić można, że systematycznie posuwało się ono w stronę gór z kierunku Kotliny Jeleniogórskiej. Pionierską działalność w tym zakresie tradycja przypisuje poszukiwaczom kruszców, nazywanym Walonami. Z górnictwem złota, rud ołowiu, srebra i żelaza oraz hutnictwem szkła związane jest intensywniejsze użytkowanie wyższych partii gór np. Kowary, Karpacz i Szklarska Poręba¹⁶⁹.

Pogórze Izerskie

W granicach „południowego pogranicza” księstwa fürstenberskiego (dział jaworski) znalazła się południowo-wschodnia część Pogórza Izerskiego. Obszar ten od wschodu styka się z Kotliną Jeleniogórską i Górami Kaczawskimi, a od południa z Górami Izerskimi, na zachodzie ogranicza go Kwisa, a na północy umowna linia biegnąca na południe od Lwówka Śląskiego. Pogórze Izerskie składa się z mniejszych jednostek regionalnych. W obrębie tak zakreślonego terenu, idąc od północy, są to: Wzniesienia Gradowskie, Wzgórza Radomickie, Obniżenie Lubomierskie, Wzniesienia Radoniowskie, Kotlina Mirska i Przedgórze Rębiszowskie. Wzdłuż zachodniej granicy tego obszaru, ciągnie się dolina Kwisy, przybierając formę przełomu na wysokości Wzniesień Radoniowskich, lub rozszerzając się, jak w wypadku Kotliny Mirska. Generalnie obszar Pogórza Izerskiego stanowi pofałdowaną krainę, urozmaiconą wzniesieniami zbudowanymi z odporniejszych skał (np. skalne ostańce, stożki wulkaniczne, osady morenowe). Powierzchnia zrównań leży tu na wysokościach wahających się od 300 do 550 m n.p.m. Geologicznie teren ten należy do krystaliniku karkonosko-izerskiego. Charakterystyczna jest różnorodność tutejszych skał, spośród których wymienić można: gnejsy, granitognejsy, szarogłazy, zlepieńce permskie, łupki sylurskie, bazalty i diabazy. Generalnie obszar pogórza pokryty jest czwartorzędowymi osadami polodowcowymi, spod których starsze utwory przebiegają się w postaci wzniesień.

¹⁶⁹ J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4; SGTS, t. 3: *Karkonosze*, Wrocław 1993, s. 12-28, załącznik 4.

¹⁶⁷ T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 203-249; W. Kapalczyński, *Kowary*, Wrocław 1993, 5-30; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4.

¹⁶⁸ E. Różycka, J. Rozpędowski, *Jelenia Góra. Śląsk w zabytkach sztuki*, Wrocław 1975, s. 5-41; *Jelenia Góra. Zarys rozwoju miasta*, pod red. Z. Kwaśnego, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, s. 8-23; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4, załącznik 3.



Ryc. 20. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik na tle Karkonoszy (fot. A. Boguszewicz).

Osadnictwo rozwijało się tu od wczesnego średniowiecza, jego ośrodkiem najpewniej już wówczas był Wleń, leżący na północno-wschodniej granicy tego obszaru. Od początku XIII w. w północnej strefie występowała intensyfikacja procesów osadniczych związanych z wydobywaniem złota (np. Gradówek) i kolonizacją na prawie niemieckim. Pierwotnie dominowało tu osadnictwo o charakterze wiejskim, związane z dobrami klasztoru w Lubomierzu i lennami zamkowymi (np. Gryf, Rybnica, Rząsiny i Wleń). Miasta intensywniejszy rozwój zaczęły przeżywać dopiero w XIV i XV w. np. Gryfów, Lubomierz i Mirsk¹⁷⁰.

Góry Izerskie

Góry Izerskie zajmują południowo-zachodni skraj omawianego obszaru. Od średniowiecza rozdzielały one Śląsk od Czech i Górnych Łużyc. Do księstwa fürstenberskiego należała co najmniej północno-wschodnia ich część, granicząca z Karkonoszami, Kotliną Jeleniogórską i Pogórzem Izerskim. Góry Izerskie tworzą tu dwa równoleżnikowo biegnące pasma, na północy Grzbiet Kamienicki, a na południu Wysoki Grzbiet, rozdzielone doliną Kwisy i Małej Kamienniej. Charakteryzują się długimi, wypłaszczone wierzchołkami i kopulastymi szczytami. Powierzchnia zrównania na Wysokim Grzbiecie znajduje się na wyso-

kości około 1000 m n.p.m. (najwyższy – Smrek – 1123 m n.p.m.), Grzbiet Kamienicki jest niższy (najwyższa – Kamienica – 973 m n.p.m.). Pod względem geologicznym góry te zalicza się do krystaliniku karkonosko-izerskiego. Główny ich zrąb budują skały granitowe, które otaczają skały metamorficzne (metamorfik izerski). Głównie są to gnejsy izerskie, którym towarzyszą łupki łyszczykowe, kwarc żyłowy, kasyteryty, kobalt i bazalt¹⁷¹.

Intensywniejszy rozwój osadnictwa ma na tych terenach stosunkowo późną metrykę. Obszar ten leżał na peryferiach większych ośrodków sudeckich. Niewątpliwym impulsem do zasiedlenia tych terenów było górnictwo, najpierw złota, a później cyny i kobaltu rozwijające się od XV w. w rejonie Gierczyna, Przeczniczy i Krobicy¹⁷².

2.1.4 Przedgórze Sudeckie

Przedgórze Sudeckie rozciąga się na północny wschód od krawędzi Sudetów. W granicach analizowanego obszaru znalazł się jego południowo-zachodni pas zawarty między uskokiem brzeżnym, a linią wyznaczoną przez ciąg miast podsudeckich na odcinku od Świebodzic do Paczkowa. Obszar ten dzieli się na mniejsze jednostki, idąc od zachodu: Obniżenie Podsudeckie, Kotlina Dzierżoniowska, Wzgórze

¹⁷⁰ J. Bachmański, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964; J. Potocki, *op. cit.*, ryc. 2, 4.

¹⁷¹ SGTS, t. 1: *Góry Izerskie*, Warszawa – Kraków 1989, s. 11-14.

¹⁷² T. Dziekoński, *op. cit.*, s. 338-359; SGTS, t. 1: *Góry Izerskie...*, s. 11-12.



Ryc. 21. Grodziszcze, gm. Świdnica. Założenie obronne z lotu ptaka (fot. J. Kot).

Bielawskie, Obniżenie Stoszowic i Masyw Grochowej stanowią część Wzgórz Niemczańsko-Strzelińskich, oraz Obniżenie Otmuchowskie. W większości jest to teren noszący cechy krajobrazu równinnego (poziom zrównania wynosi 200-300 m n.p.m.), od południa ograniczony Sudetami, a od północy pasem wzniesień (Ryc. 21). W wypadku Obniżenia Otmuchowskiego, przybiera on formę zabagnionej doliny, której osią jest Nysa Kłodzka. W strefie tej starsze formacje skalne przykryte są grubą warstwą osadów pochodzenia lodowcowego. Wyjątek stanowią Wzgórz Bielawskie zbudowane z gnejsów sowiogórskich (Wrona – 458 m n.p.m.) i gabrowo-serpenitowy Masyw Grochowej (Brzeźnica – 492 m n.p.m.).

Osadnictwo na tych terenach ma dawną tradycję, choć jego gęstość i koncentracja we wczesnym średniowieczu jest sprawą otwartą. Dotychczasowe badania wykazały ślady intensywniejszego osadnictwa w rejonie Obniżenia Otmuchowskiego, na wysokości Barda i Kamieńca Ząbkowickiego. Od początku XIII w. Przedgórze poddane zostało intensywnemu procesowi kolonizacji na prawie niemieckim. Zaowocowało to szczególnie dynamicznym rozwojem gospodarczym tych terenów. Powstały tu znaczne majątki klasztorne nastawione na produkcję rolniczą (Henryków i Kamieniec Ząbkowicki), a także silne ośrodki miejskie, takie jak: Świdnica, Dzierżonów i Ząbkowice Śląskie¹⁷³.

¹⁷³ W. Walczak, *Dolny Śląsk*, t. 2: *Obszar Przedsudecki...*, J. Połtoci, *op. cit.*, ryc. 2, 4.

2.2 Gleby, hydrologia i zalesienie

Gleby

W Sudetach i na Przedgórzu dominują gleby brunatne i bielcowe. Pierwsze koncentrują się w niższych, a drugie w wyższych partiach gór¹⁷⁴. Mniej rozpowszechnione są mady rzeczne, zalegające głównie w dnach dolin, wzdłuż większych cieków. Gleby dobre i średnie przeważają na terenie Przedgórza, natomiast w Sudetach dominują średnie i słabe¹⁷⁵.

Hydrografia

Omawiany obszar należy do zlewiska Morza Bałtyckiego, a wszystkie ciekie należą do dorzecza Odry. Większymi jej dopływami są tu: Nysa Kłodzka, Bystrzyca, Strzegomka, Kaczawa i Nysa Szalona, Bóbr oraz Kwisa. Na odcinku sudectkim mają one wybitnie górski charakter, cechując się dużym spadkiem i przełomowymi odcinkami. Wzbierają głównie na wiosnę i w lecie, przy czym szczególnie niebezpieczne są letnie powodzie spowodowane gwałtownymi opadami¹⁷⁶.

¹⁷⁴ *Album Gleb Polski*, pod red. L. Królikowskiego, Warszawa 1989, s. 24, 28.

¹⁷⁵ W. Walczak, *Dolny Śląsk*, t. 1..., tabl. 5; *idem*, *Dolny Śląsk*, t. 2..., s. 196.

¹⁷⁶ W. Walczak, *Dolny Śląsk*, t. 2..., s. 138-149.

Przyjmuje się, że w okresie wczesnego średniowiecza południowe tereny Dolnego Śląska były pokryte przygraniczną puszczą co najmniej od warstwy 300 m n.p.m.¹⁷⁷ Dopiero XIII-wieczna kolonizacja na prawie niemieckim spowodowała intensywną trzebież lasów na Przedgórzu i w Sudetach. Przebiegać ona miała według schematu zakładania wsi leśno-łanowych „[...] koloniści budowali swoje domostwa w dnie doliny nad rzeką, która wyznaczała kierunek dalszego osadnictwa. W związku z tym kolejne zagrody wznoszono w głębi doliny, posuwając się w stronę źródła rzeki. Jednocześnie osadnicy karczowali nadane im łany lasu [...], przebiegające zwykle poprzecznie do osi doliny. Lasy wycinano stopniowo, zdążając w górę prawego i lewego zbocza doliny aż do linii grzbietowej, czyli granicy z łanami wsi w sąsiednich dolinach”¹⁷⁸. Nadmierny karczunek niekiedy prowadził do огоłocenia obszarów o powierzchni kilkuset hektarów. Na podstawie źródeł pisanych można stwierdzić, że około połowy XIV w. okolice Świdnicy, Świebodzic i Kamiennej Góry w wyniku ekstensywnej gospodarki zasobami leśnymi znalazły się w stanie swoistej kłęski ekologicznej¹⁷⁹.

2.3 Szlaki komunikacyjne

Jedną z głównych funkcji przypisywanych zamkom południowego pogranicza księstwa fürstenberskiego miało być zabezpieczenie szlaków komunikacyjnych. Istotne znaczenie dla analizy tego zagadnienia ma rekonstrukcja przebiegu dróg o znaczeniu międzypaństwowym. W wypadku Śląska w średniowieczu podstawowe znaczenie ma ciągle praca Janiny Nowakowej¹⁸⁰. Rekonstrukcja poszczególnych szlaków handlowych została tam oparta głównie na wzmiankach dokumentujących istnienie komór celnych w danej miejscowości. Przez teren księstwa przechodzić miały trzy główne szlaki tranzytowe ważne dla wielkiego handlu, oraz kilka tras o znaczeniu lokalnym.

Kierunek równoleżnikowy miał szlak Nysa – Świdnica – Zgorzelec – Lipsk. Dążył on u podnóża Sudetów przez znacznie większe miasta tego obszaru. Trasa ta wiodła z Nysy przez Otmuchów, Paczków, Kamieniec Ząbkowicki, Ząbkowice, Dzierżoniów, Świdnicę, Strzegom, Jawor, Rokietnicę, Złotoryję, Lwówek, Lubania do Zgorzelca¹⁸¹.

¹⁷⁷ J. Łodowski, *Osadnictwo a zalesienie Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu* [w:] *Ziemia i ludzie w dawnej Polsce: Studia z geografii historycznej*, pod red. A. Galosa i J. Janczaka, Wrocław 1976, s. 74-76; *idem*, *Dolny Śląsk...*, s. 55-58.

¹⁷⁸ R. Wytyczak, *Wpływ przemysłu tkackiego na zasięg lasów międzyrzecza Bobru i Bystrzycy w Sudetach w XVIII w.*, „Kronika Wałbrzyska” 1991, t. 7, s. 143-144.

¹⁷⁹ CDS., Bd. 27, Nr. 9, s. 175; R. Wytyczak, *Wpływ przemysłu tkackiego...*, s. 145.

¹⁸⁰ J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951.

¹⁸¹ *Ibidem*, s. 102-104.

Południkowy kierunek miał szlak wychodzący z Wrocławia i dążący do Pragi oraz Brna przez Kłodzko. Użytkowany miał być już w okresie pradziejowym. Wiódł przez Ślężę, Niemczech, Ząbkowice, Bardo do Kłodzka, gdzie się rozwidła. Jedna odnoga prowadziła do Náchodu, skąd szła w kierunku Jaromieřa, Hradca Králové, Kolina i dochodziła do Pragi. Druga dążyła przez Bystrycę Kłodzką, Międzyzlesie, Lanskorounę, Moravská Třebovę, Jevíčko i Boskovice do Brna¹⁸².

Drugi szlak południkowy wiodł z Wrocławia na południowy zachód przez Kamienną Górę do Pragi. Odcinek między Wrocławiem a Bolkowem rekonstruowany jest w trzech wariantach. Pierwszy prowadził przez Gałów, Kostomłoty, Strzegom i Dobromierz. Dwa pozostałe najpierw kierowały się do Świdnicy. Stąd droga do Bolkowa prowadziła przez Świebodzice. Z Bolkowa trasa biegła na południe do Kamiennej Góry, a dalej przez Lubawę i Trutnov do Jaroměřa, gdzie łączyła się ze szlakiem biegnącym z Kłodzka do Pragi¹⁸³.

Mniejsze znaczenie miał szlak Wrocław – Bolków – Jelenia Góra – Zgorzelec. Z Bolkowa wiodł bezpośrednio do Jeleniej Góry, skąd przez wsie Rybnicę, Starą Kamienicę, Pasiecznik, Chmielę i Radoniów do Gryfowa Śl., a dalej Lubania i Zgorzelca.

Janina Nowakowa wymienia jeszcze dwa szlaki międzypaństwowe o znaczeniu lokalnym, wychodzące z Nysy i dążące do Kłodzka. Pierwszy wiodł przez Otmuchów, wieś Krutwald (Travná) i Łądek¹⁸⁴. Drugi kierował się z Nysy do Otmuchowa, a stąd do Paczkowa i przez Złoty Stok do Kłodzka¹⁸⁵.

Znacznie bogatszy obraz sieci średniowiecznych połączeń komunikacyjnych, na obszarze między Kamienną Górą i Wałbrzychem pokazuje Roman Wytyczak. Opiera się on głównie na starszych opracowaniach tematu i obrazie szlaków komunikacyjnych przedstawionym w nowożytnych materiałach kartograficznych. Kreślone kierunki przebiegu szlaków komunikacyjnych nawiązują do sieci osadniczej tego obszaru, a w szczególności rozmieszczenia średniowiecznych zamków¹⁸⁶.

Oprócz wspomnianej już trasy Wrocław – Kamienna Góra – Praga, międzypaństwowym szlakiem handlowym była droga Świdnica – Broumov – Náchod. Połączenie to prowadziło ze Świdnicy na południe wzdłuż Bystrzycy i potoku Rybna. Na tym odcinku droga przechodziła w pobliżu zamku Grodno w Zagórzcu Śl. i kierowała się w okolice zamku Rogowiec. Stąd szła przełęczami Gór Kamiennych w kierunku zamku Radosno, a dalej przez Mieroszów, Broumov, osiągała Náchod¹⁸⁷.

Dwa inne szlaki wiodły z północy przez Pogórze Wałbrzyskie, Góry Wałbrzyskie i Kamienne do Mieroszowa.

¹⁸² *Ibidem*, s. 69-73.

¹⁸³ *Ibidem*, s. 73-76.

¹⁸⁴ *Ibidem*, s. 100-102.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 102.

¹⁸⁶ R. Wytyczak, *Sieć drogowa w krajobrazie rejonu Wałbrzyskiego i Kamiennej Góry*, „Kronika Wałbrzyska”, t. 7, s. 161-176.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 163.



Ryc. 22. Myślubórz. Rataj. Ściana dawnego kamieniołomu – Organy Myśluborskie (fot. A. Boguszewicz).

Jednen z nich szedł z przedpola Sudetów na południe doliną Czyżynki obok zamku Cisy. Dalej przez Przełęcz Jabłowską schodził do doliny Lesku w pobliżu zamku w Czarnym Borze. Następnie kierował się na południe wzdłuż Grzędzkiego Potoku nieopodal zamku Konradów w Grzędach, skąd dochodził do Mieroszowa¹⁸⁸. Drugi szlak o wybitnie lokalnym znaczeniu biegł ze Świdnicy na południowy zachód na Pogórze Wałbrzyskie. Posuwając się wzdłuż doliny Pełcznicy przechodził nieopodal zamku Nowy Dwór. Dalej wspinał się na Wyżynę Unisławską, gdzie osiągał wieś Rybnica Leśna, leżącą u podnóża Gór Kamiennych. Z tej miejscowości dochodził w okolice zamku Radosno, łącząc się ze wspomnianym już szlakiem Świdnica – Broumov – Náchod.

Omawiając sieć szlaków komunikacyjnych południowego pogranicza księstw fürstenberskich wspomnieć należy także o obrazie przejść śródgórskich zarysowanym w *Słowniku Geografii Turystycznej Sudetów*. Dla omawianego tematu istotne znaczenie mają opracowania granicznych pasm górskich Śląska. Wymienione tu zostały szczegółowo wszystkie ważniejsze przełęcze górskie. Przytoczono też dane o ich roli w systemie komunikacyjnym. Niestety wartość merytoryczna tych informacji nie

jest jednakowa. Najlepiej oświetlony jest okres począwszy od XVIII w. W wypadku wcześniejszych okresów, a w szczególności średniowiecza podawane wiadomości często nie mają potwierdzenia źródłowego (zaczepnięte zostały ze stosunkowo późnej tradycji).

Przez Góry Złote przebiegać miało kilka szlaków łączących Nysę i Złoty Stok (po stronie śląskiej) z należącymi do Czech Łądkiem i Kłodzkiem. Dla rekonstruowanego zasięgu księstwa fürstenberskiego traktem najdalej wysuniętym na południowy wschód, jest tzw. Solna Droga, która miała łączyć Małopolskę z Czechami¹⁸⁹. Na omawianym odcinku biegła ona po trasie Nysa – Otmuchów – Javorník – Łądek – Kłodzko. Jej neuralgicznym punktem była Przełęcz Karpowska, na granicy Śląska i ziemi kłodzkiej. Dla ochrony tego przejścia, po czeskiej stronie wzniesiony miał być zamek Karpień¹⁹⁰.

W odróżnieniu od sugestii J. Nowakowej, autorzy *Słownika* odmawiają wczesnej metryki szlakowi Nysa – Kłodzko, przechodzącemu przez Travną (Krutwald) i Przełęcz Łądecką¹⁹¹.

Jako dawne przejście o lokalnym znaczeniu, łączące Złoty Stok z Łądkiem, uznawana jest droga idąca przez Przełęcz Różaniec¹⁹².

Zgodnie z ustaleniami J. Nowakowej podkreślana jest rola szlaku Nysa – Otmuchów – Paczków – Złoty Stok – Kłodzko, wiodącego przez Przełęcz Kłodzką, oddzielającą Góry Bardzkie od Złotych¹⁹³.

Przez Góry Bardzkie prowadziło kilka szlaków. Najważniejszym z nich była, opisywana już, droga Wrocław – Kłodzko – Praga. W Bardzie przekraczała Nysę Kłodzką i podążała górami na Przełęcz Bardzką, a dalej przez Boguszyn dochodziła do Kłodzka¹⁹⁴.

Młodszą odnogą tego szlaku była droga poprowadzona z Barda przez Opolnicę i Wojbórz do Kłodzka¹⁹⁵.

Lokalne znaczenie miał szlak biegnący z Laskówki do Boguszyna, tzw. Droga Graniczna przechodząca przez Przełęcz Łaszczowej, a następnie Przełęcz Bardzką¹⁹⁶.

Początkowo niewielką rolę odgrywała droga wiodąca przez Przełęcz Srebrną na granicy Gór Bardzkich i Sowich. Mimo intensywnie rozwijającej się osady górniczej w Srebrnej Górze, jeszcze w XV w. odbywał się tędy stosunkowo niewielki ruch tranzytowy. Strategiczne znaczenie tego szlaku zaczęto doceniać od czasów wojny trzydziestoletniej, a w drugiej połowie XVIII w. po obu stronach przełęczy wzniesiona została twierdza¹⁹⁷.

W obrębie Gór Sowich autorzy *Słownika*, oprócz Przełęczy Srebrnej, nie kreślą przejść sięgających swą metryką średniowiecza. Jako starsze szlaki uchwytnie od XVIII w.

¹⁸⁹ SGTS, t. 17: *Góry Złote...*, s. 205-206.

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 180-181.

¹⁹¹ *Ibidem*, s. 181-182.

¹⁹² *Ibidem*, s. 183-184.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 181.

¹⁹⁴ SGTS, t. 12: *Góry Bardzkie...*, s. 190-191.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 170-172.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 191-192.

¹⁹⁷ SGTS, t. 11: *Góry Sowie...*, s. 312-313, 370-380.

¹⁸⁸ *Ibidem*, s. 164.

odnotowane są drogi biegnące z Pieszyc przez Przełęcz Jugowską do Nowej Rudy i z Głuszycy do Nowej Rudy przez Przełęcz Sokolą¹⁹⁸.

Kolejnym pogranicznym pasmem górskim opisanym w ramach *Słownika* są Karkonosze. Spośród leżących tu przejść górskich największe znaczenie mają: Przełęcz Karkonoska, Przełęcz Kowarska, Przełęcz Okraj i Przełęcz Szklarska. W większości jednak przechodzące przez nie szlaki komunikacyjne nabrały znaczenia od XVIII w., w dużej mierze dzięki rozwojowi ruchu turystycznego¹⁹⁹. Wyjątek stanowić może jedynie Przełęcz Kowarska, leżąca na drodze Jelenia Góra – Kowary – Kamienna Góra²⁰⁰.

Rolę najstarszego szlaku, funkcjonującego już w XIII w., łączącego Śląsk z Czechami przez Karkonosze, przypisuje się tzw. Czeskiej Ścieżce. Miała ona prowadzić z Wlenia na

południe wzdłuż Bobru, a następnie Kamiennej. Na wysokości Szklarskiej Poręby osiągała Główny Grzbiet w pobliżu Łabskiego Szczytu u źródeł Łaby²⁰¹.

Na terenie Gór Izerskich brak jest jakichś istotniejszych przejść górskich wiodących w kierunku południowym. Szczególne znaczenie dla komunikacji południowo-zachodniej części Śląska z północnymi Czechami i południową częścią Górnych Łużyc miał tzw. Stary Trakt Handlowy Żytawsko-Jeleniogórski, biegnący u podnóża gór wzdłuż Grzbietu Kamiennickiego. Droga ta wychodziła z Jeleniej Góry w kierunku zachodnim i dążyła przez wsie Rybnicę, Starą Kamienicę, Małą Kamienicę, Kwieciszowice, Przecznicę, Gierczyn i Krobice²⁰². Tutaj przekraczała graniczną Kwisę i dalej podążała w kierunku Frydlantu i Żytawy (Zittau).

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 308-311.

¹⁹⁹ SGTS, t. 3: *Karkonosze...*, s. 165-170.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 166-167.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 60.

²⁰² SGTS, t. 1: *Góry Izerskie...*, s. 94.

3. Początki

Wśród koncepcji dotyczących rozwoju osadnictwa Sudetów śląskich w średniowieczu dominowało przeświadczenie o graniczo-militarnym charakterze regionu. Miały za tym przemawiać zjawiska sięgające jeszcze wczesnego średniowiecza: przesieka²⁰³ i towarzysząca jej pustka osadnicza²⁰⁴ oraz „linia” grodów broniących południowo-zachodniej części piastowskiego władztwa²⁰⁵. Tak zagospodarowany obszar Sudetów i Przedgórze Sudeckiego miał stanowić tło procesów społecznych i gospodarczych związanych z kolonizacją na prawie niemieckim.

Dzięki dokonującym się w ostatnich latach postępów badań nad okresem średniowiecza w Sudetach, powyższe kwestie można poddać ponownej analizie, eliminując sądy, dla których podstawą było jedynie milczenie źródeł²⁰⁶.

Analiza struktury osadniczej śląskiej części Sudetów u progu kolonizacji na prawie niemieckim dokonywana była w oparciu o model funkcjonowania monarchii piastowskiej w ramach prawa książęcego, a szczególne znaczenie przypisywano rekonstrukcji elementów tutejszej organizacji kasztelańskiej (mimo braku jednolitego stanowiska co do funkcji i momentu jej powstania)²⁰⁷.

Punktem wyjścia badań były wzmianki o miejscowościach utożsamianych z grodami kasztelańskimi. Podstawowe znaczenie miały tu dwie bulle papieskie wyznaczające zasięg diecezji wrocławskiej z 1155²⁰⁸ i z 1245 r.²⁰⁹ Pierwsza wymienia leżące na omawianym obszarze miejscowości (od wschodu): Otmuchów, Bardo, Niemcę, *Gramolin*-Grodziszczce, gm. Świdnica, Strzegom, Świny, Wleń i Grodziec. W młodszej bulli pominięto *Gramolin*, a dodano Bolesławiec, który poświadczony jest jako kasztelania już w 1202 r.²¹⁰ Jako efemerydę traktuje się wzmiankowaną w dokumencie z 1247 r. kasztelanię ślezańską²¹¹.

Obronny charakter strefy tworzonej przez kasztelanie wynikać miał ze znacznej ich przewagi liczbowej na południu (i zachodzie) Śląska w porównaniu z pozostałymi terenami dzielnicy, które nie stanowiły pogranicza prowincji oraz państwa. Na *stricte* militarną ich funkcję wskazywać miało także oddalenie od zgrupowań osadniczych²¹². Używano tu również innego argumentu, choć

²⁰³ B. Miśkiewicz, *Przesieka*, SSS, t. 4, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 389-390.

²⁰⁴ M. Treblin, *Beiträge zur Siedlungskunde...*, *passim*; M. Hellmich, *Die Besiedlung Schlesiens in vor- und frühgeschichtliche Zeit*, Breslau 1923; J. Lodowski, *Dolny Śląsk...*, *passim*; L. Tyszkiewicz, *Organizacja plemiennie-grodowa, a państwowo-grodowa na przykładzie Łużyc i Śląska* [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, pod red. S. Moździocha, Wrocław 1993, t. 1, s. 7-20.

²⁰⁵ H. Uhtenwoldt, *op. cit.*; S. Moździoch, *Organizacja gospodarcza państwa...*; *idem*, *Funkcje gospodarcze...*, s. 23-42.

²⁰⁶ A. Boguszewicz, *Materiały z badań...*, s. 395-400; A. Boguszewicz, M. Boguszewicz, Ł. Koniarek, *Sprawozdanie z badań archeologicznych średniowiecznego zespołu osadniczego w Wierzbnej gm. Żarów, woj. walbrzyskie*, Wrocław 1997, maszynopis w archiwum DWKZ w Wałbrzychu; A. Boguszewicz i in., *Badania archeologiczne w rejonie Wąwozu Myśliborskiego*, Wrocław 1994, maszynopis w archiwum DWKZ w Legnicy; M. Boguszewicz, B. Krukiewicz, *op. cit.*, s. 399-410; C. Buśko, K. Dymek, J. Piekalski, *Zamek we Wleniu...*, s. 427-441; R. Jarysz, *Wstępne wyniki badań archeologicznych na grodzisku z epoki brązu i wczesnego średniowiecza w Myśliborzu, stan. 3, gm. Paszowice*, ŚSA 1997, t. 39, s. 153-168; R. Jarysz, A. Limisiewicz, *Badania archeologiczne cmentarzyska kurhanowego z epoki brązu i wczesnego średniowiecza w Myśliborzu stan. 13, gm. Paszowice*, ŚSA 1998, t. 40, s. 239-249; K. Jaworski, *Gcesno- i późnośredniowieczne założenie...*, s. 511-527; *idem*, *Znaleziska wielkomorawskie w Gilowie, Niemczy i Starym Książu na Dolnym Śląsku* [w:] *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawska*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1997, s. 113-125; *idem*, *Konstrukcje obronne wczesnośredniowiecznego grodziska w Gilowie*, ŚSA 1998, t. 40, s. 463-474; K. Jaworski, P. Rzeźnik, *Kontakty z Morawami i (lub) Czechami około IX/X wieku w świetle nowych danych z badań w Gilowie w 1992 roku*, ŚSA 1994,

t. 35, s. 307-328; M. Markiewicz, *Wyniki prac sondażowych na wczesnośredniowiecznym grodzisku kasztelańskim w Bardzie, stanowisko 1, woj. walbrzyskie*, ŚSA 1993, t. 34, s. 259-273; *idem*, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, *passim*.

²⁰⁷ Por. H. Uhtenwoldt, *op. cit.*; K. Buczek, *Uposażenie urzędników...*, s. 55-84; *idem*, *Z badań nad organizacją...*, s. 193-230; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, *passim*; *idem*, *Jurysdykcja kasztelańska...*, s. 149-173; *idem*, *Chłopi w monarchii...*; M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*; S. Gawlas, *O kształt...*; S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*

²⁰⁸ SUB., Bd. 1, Nr. 28.

²⁰⁹ SUB., Bd. 2, Nr. 287.

²¹⁰ W latach 1202-1203 poświadczony jest tutejszy kasztelan Nancker (SUB., Bd. 2, Nr. 77, 83).

²¹¹ M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 11, przyp. 49; M. Młynarska-Kaletynowa, *Z zagadnień...*, s. 127-129.

²¹² Z. Wojciechowski, *Najstarszy ustrój plemiennie-szczepowy i administracja do roku 1139* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, pod red. S. Kutrzeby, Kraków 1933, t. 1, s. 146; H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 91-92; S. Moździoch, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 47; S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 59, 193.

łączącego się z poprzednim, mianowicie braku w ich pobliżu osad służebnych²¹³.

Blizsza analiza powyższych tez wykazuje jednak wiele nieścisłości, wynikających głównie z mechanicznego zastosowania rozwiązań modelowych wypracowanych na innych terenach. Szczególnie odczuwalne jest w tych koncepcjach pominięcie specyfiki środowiska górskiego. Ten problem najdobitniej ujawnia się przy omawianiu kwestii znaczącej liczby grodów kasztelańskich na południu Śląska. Jak można sądzić, koncepcja ta powstała w wyniku zastosowania metody kartograficznej na pozbawionej poziomnic mapie o wielkiej skali²¹⁴. Jeśli jednak rozpatrzeć to zagadnienie z perspektywy mezo- i mikroregionów sudeckich, staje ono w nieco innym świetle.

Grody kasztelańskie umiejscowione są w ramach różnych jednostek fizjograficznych, stanowiących odrębne nisze ekologiczne²¹⁵. Z reguły znajdują się one w zlewiskach różnych rzek, często są oddzielone pasmami gór i wzniesień oraz trudnymi obecnie do zrekonstruowania obszarami podmokłymi. Powoduje to, że odległość między najbliższymi grodami (wynosząca w linii prostej od 20 km między Świnami a Strzegomiem do około 30 km między Bardem a Otmuchowem) nie może mieć odniesienia ani do ówczesnych, ani do obecnych warunków komunikacyjnych.

Wydaje się, że o lokalizacji nowych ośrodków decydowała chęć wykorzystania zaplecza gospodarczego osadnictwa wcześniej funkcjonującego w danej niszy ekologicznej. Wskazuje na to tendencja do umieszczania kasztelanii na miejscu lub w sąsiedztwie grodów i osad o metryce przedpiastowskiej²¹⁶. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w Niemczy, gdzie budowa najstarszej fazy grodu datowana jest na przełom VIII i IX w.²¹⁷ i w Strzegomiu na Górze Bazaltowej z założeniem obronnym powstałym na przełomie IX i X w.²¹⁸ Jeszcze wcześniejszą chronologię, sięgającą pierwszej połowy VIII w., choć nie do końca jednoznacznie funkcją obronną, miałby obiekt na szczycie Ślęży²¹⁹. Założenie obronne w Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12), identyfikowane z kasztelanią *Gramolin* wzniesiono w drugiej połowie IX w.²²⁰ Nieco późniejsze, lecz jeszcze przedpiastowskie korzenie, przypadające na X w. ma gród w Świnach (kat. nr 44)²²¹. Do tej grupy praw-

dopodobnie zaliczyć można także Wleń (kat. nr 27), na co wskazuje osada zlokalizowana u podnóża warowni na łagodnym skłonie południowego stoku wzgórza oraz ostatnie odkrycia na terenie zamku m.in. reliktywów wczesnośredniowiecznej fosy i fragmenty ceramiki naczyniowej z X w. odnajdywane na wszystkich członach założenia obronnego²²². Niejasno przedstawia się sytuacja Barda (kat. nr 1-2), a to z powodu rozbieżności w datowaniu początków warowni: na IX–X lub koniec X w.²²³ Podobnie jest z czasem powstania warowni w Otmuchowie, z której pochodzą materiały datowane na X²²⁴ ewentualnie XI w.²²⁵ Być może o wcześniejszej genezie grodu świadczą ślady osadnictwa z X w. odkryte na terenie miasta²²⁶. Spośród podsudeckich kasztelanii jedynie Grodziec datowany jest według źródeł pisanych na XII w., co spowodowane jest brakiem jakichkolwiek danych archeologicznych z tego stanowiska. W wypadku Bolesławca gród kasztelański został zlokalizowany w innym miejscu niż gród przedpiastowski z IX, początków X w.²²⁷

3.1 Kasztelanie a sieć grodów przedpiastowskich

Mimo tendencji do zakładania kasztelanii na miejscu wcześniej już zasiedlonym, trudno stwierdzić, w jakim stopniu powielały one sieć ośrodków przedpiastowskich. Tym samym, nawiązując do modelu kształtowania się miejsc centralnych ostatnio zaprezentowanego przez Sławomira Moździocha, jaki czynnik mógł zdecydować o ich lokalizacji w ramach monarchii piastowskiej: administracyjno-polityczny, produkcyjny, handlowy (usługowy), kulturowy, obronny, czy rezydencjonalny²²⁸. Kwestię tę komplikuje dodatkowo fakt, że większość z założeń obronnych o przedpiastowskiej metryce znajdujących się w pobliżu grodów odnotowanych później jako kasztelańskie praw-

²¹³ Z. Wojciechowski, *Najstarszy ustrój...*, s. 148-150.

²¹⁴ Por. M. Hellmich, *Schlesische Kastellaneien*, Alt. 1936, Bd. 6, Z. 2, s. 334-335; K. Langenheim, *Die Kastellaneien am Schlesischen Gebirgsrande*, AB 1936, Jg. 11, Nr. 3-4, s. 99; H. Uhlenwoldt, *op. cit.*, s. 169; S. Moździoch, *Organizacja gospodarcza...*, mapa 3-4.

²¹⁵ Por. M. Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994, s. 157-182.

²¹⁶ Por. L. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 7-20; K. Jaworski, *Grody...*

²¹⁷ Jaworski, *Grody...*, s. 85-98

²¹⁸ J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 38, 42; ostatnio K. Jaworski, *Grody...*, s. 68-70, 85-98.

²¹⁹ K. Jaworski, A. Limisiewicz, *Uwagi na temat konstrukcji obwarowań kamiennych na szczycie Ślęży*, ŚSA 1989, t. 29, s. 83; G. Domański, *Ślęza w pradziejach i średniowieczu*, Wrocław 2002, s. 99-101; Jaworski, *Grody...*, s. 71.

²²⁰ A. Pankiewicz, *Grodziszczce...*

²²¹ W. Rośkiewicz, *Sprawozdanie...*, s. 71-73.

²²² C. Buśko, K. Dymek, J. Piekalski, *Zamek we Wleńiu...*, s. 430-432, 436-440; L. Marek, J. Piekalski, *op. cit.*, s. 161-164; M. Chorowska i in., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych...*, s. 309-310, 318.

²²³ Według J. Romanowa już w IX-X w. istniał tam gród plemienny (*idem*, *Zespół grodowy w Bardzie...*, s. 5-6), natomiast M. Markiewicz najstarszą fazę osadniczą widzi dopiero w końcu X w. (*idem*, *Wyniki prac sondazowych...*, s. 273).

²²⁴ J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkan, *Studia i materiały do osadnictwa Opolszczyzny wczesnośredniowiecznej*, Opole 1977, s. 370.

²²⁵ G. Raschke, *Das frühmittelalterlichen Wehranlagen von Oberschlesien*, AB 1937, s. 136.

²²⁶ J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkan, *op. cit.*, s. 371.

²²⁷ Być może wzniesiono go na lewym brzegu Bobru, jednak jego śladów dotychczas nie udało się zlokalizować. Zachowane do dziś grodzisko po prawej stronie rzeki na północ od historycznego centrum miasta zostało przebadane wykopaliskowo w 2008 r. przez mgr Sylwię Rodak. Wyniki tych prac pozwoliły ustalić okres funkcjonowania założenia obronnego na X w., a jednocześnie wykluczyły pogląd o jego funkcjonowaniu w XII-XIV w. (M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, 36-38; J. Lodowski, *Dolny Śląsk...*, s. 175; K. Jaworski, *Grody...*, s. 98).

²²⁸ S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 220-227.

dopodobnie przestało istnieć jeszcze przed zajęciem prowincji przez Piastów²²⁹. Niejasna jest kwestia Wlenia (kat. nr 27). Wprawdzie ostatnie badania zadają się przemawiać na rzecz funkcjonowania grodu w obrębie terenów zajętych przez plemię Bobrzan, jednak jeszcze nie pozwalają stwierdzić ciągłości osadnictwa między okresem przedpiastowskim a młodszymi fazami wczesnego średniowiecza²³⁰. Brak kontynuacji osadnictwa w młodszym wczesnym średniowieczu potwierdzają odkrycia z pobliskich założeń obronnych w Jeleniej Górze – Grabarach (IX w.)²³¹ i Marczowie (2 poł. IX–1 poł. X w.) (kat. nr 28)²³². Bardziej skomplikowana sytuacja mogła być w wypadku założenia obronnego w Bolesławcu. Materiał ceramiczny odkryty na terenie przedpiastowskiego grodu w porównaniu np. z odkrytym w nieodległym Marczowie może wskazywać na jego młodszą metrykę, bądź dłuższy okres funkcjonowania, co wiązałoby się także zaistnieniem elementów kulturowych charakterystycznych dla północno-zachodniej części Śląska i sąsiednich terenów Wielkopolski. Niczego nie da się jednak powiedzieć o miejscu i momencie powstania siedziby kasztelana odnotowanego w 1202 r.²³³

²²⁹ Na przykład Gilów: IX-początek X w. (K. Jaworski, P. Rzeźnik, *op. cit.*, s. 307-328); Krajów: VIII-IX w. (J. Lodowski, *Dolny Śląsk...*, s. 229); Nowy Jaworów: VIII – pierwsza połowa X w. (*ibidem*, s. 194, 237); Wysocko: VIII/IX-połowa X w. (*ibidem*, s. 232).

²³⁰ Por. przyp. 222. Postawiona przez Sławomira Moździocha teza o braku podstaw dla wydzielenia zgrupowania osadniczego nad górnym Bobrem, które można by utożsamiać z plemieniem Bobrzan, sformułowana została jeszcze przed odkryciami dokonanymi na grodziskach w Jeleniej Górze – Grabarach i Marczowie (por. S. Moździoch, *Schlesien im 10. Jahrhundert* [w:] *Boleslav II. Der tschechische Staat um das Jahr 1000, Internationales Symposium Praha 9.-10. Februar 1999*, Hrg. P. Sommer, Praha 2001, s. 421-426; *idem*, *Castrum munitissimum...*, s. 37-38; *idem*, *Śląsk wczesnośredniowieczny w świetle badań archeologicznych i historycznych – crambe bis cocta?* [w:] *Civitas Schinesghe cum pertinentiis*, pod red. W. Chudziaka, Toruń 2003, s. 59-60). Ich lokalizacja w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Bóbr zdaje się potwierdzać identyfikację użytkującej je ludności z plemieniem Bobrzan, odnotowanym w tzw. dokumencie praskim odnoszącym się do sytuacji sprzed lat 973-976 (D. Třeštík, „Eine große Stadt der Slawen namens Prag” (*Staaten und Sklaven in Mitteleuropa in 10. Jahrhundert*) [w:] *Boleslav II. Der tschechische...*, s. 103; K. Jaworski, *Grody...*, s. 305-307 tam literatura dotycząca dyskusji nad zagadnieniami identyfikacji i lokalizacji Bobrzan; ostatnio także M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku)*, Poznań 2008, s. 205-208). Ze względu na otwierające się możliwości badań weryfikacyjnych nad kolejnymi grodziskami w dorzeczu górnego i środkowego Bobru, których datowanie ma w większości XIX-wieczną metrykę, należy raczej się liczyć z przyrostem śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego w tym rejonie.

²³¹ T. Wrocławski, *Rozpoznawcze badania archeologiczne na grodzisku w Jeleniej Górze – Grabarach, stan. 1*, „Skarbiec Duchy Gór” 2001, nr 3, s. 14. K. Jaworski, *Grody...*, s. 54.

²³² A. Boguszewicz, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na założeniu obronnym w Marczowie stan. 1, gm. Wleń, pow. Lwówek Śląski*, Wrocław 2006, Arch. DWKZ w Jeleniej Górze.

²³³ Dziękuję mgr Sylwii Rodak za możliwość przejrzenia materiałów odkrytych na grodzie w Bolesławcu w trakcie badań wykopaliskowych w 2008 r.

Założenie obronne w Świnach (kat. nr 44), wzniesione na południowych rubieżach obszaru utożsamianego z terytorium Trzebowian²³⁴, sąsiaduje od północy z zespołem grodów w Myślborzu (stan. 2, 3, 4 i 8) datowanymi na VIII?-IX w.²³⁵ i Piotrowicami (IX-początek X w.)²³⁶. Dalsze zaplecze osadnicze, istotne raczej dla kształtującego się centrum władzy w Legnicy, stanowiłyby obiekty obronne w Wysocku (VIII/IX-poł. X w.)²³⁷ i Krajowie (VIII-IX w.)²³⁸. W kierunku wschodnim miało się rozciągać terytorium plemienne Ślęzan, dla którego centrum kultowe stanowiła góra Ślęza²³⁹. W pobliżu ośrodka strzegomskiego na Górze Bazaltowej stosunkowo wcześniej przestały funkcjonować grody w Dobromierzu (druga połowa IX-początek X w.)²⁴⁰, Starym Książu (kat. nr 47) (druga połowa IX w.)²⁴¹, Granicznej (IX-początek X w.)²⁴² i Nowym Jaworowie (pierwsza połowa IX-początek X w.)²⁴³. Zjawisko to, choć z mniejszym natężeniem zaobserwować można także w pobliżu Grodziszcz, gm. Świdnica (kat. nr 12) i szczytu Ślęzy, gdzie przestało funkcjonować grodzisko na wschodnim stoku Ślęzy (IX-początek X w.)²⁴⁴. W sąsiedztwie Niemczy podobny proces widoczny jest w wypadku grodu w Gilowie (przełom IX i X w.)²⁴⁵ i Witostowicach (stan. 2, druga połowa IX-początek X w.)²⁴⁶.

Przyczyna upadku tak znacznej liczby grodów mniej więcej w jednym czasie (?) nie rysuje się jasno, choć niejako automatycznie kojarzy się to ze zniszczeniami do-

²³⁴ K. Jaworski, *Grody...*, s. 304-305, tam literatura tematu.

²³⁵ Stan rozpoznania większości tutejszych grodzisk pozwala ogólnie datować je na okres przedpiastowski. Chronologię zawężoną do VIII?-IX w. odnosi się do znalezisk z towarzyszącą im cmentarzyska (A. Boguszewicz i in, *Badania archeologiczne...*; R. Jarysz, *Wstępne wyniki...*, s. 153-168; R. Jarysz, A. Limisiewicz, *Badania archeologiczne...*; K. Jaworski, *Grody...*, s. 61-62.

²³⁶ K. Jaworski, *Grody...*, s. 62

²³⁷ J. Lodowski, *Dolny Śląsk...*, s. 232.

²³⁸ *Ibidem*, s. 229.

²³⁹ W sprawie lokalizacji ośrodka kultowego tego plemienia na Ślęzy, jak i identyfikacji jego terytorium na południu Śląska panuje zgodność wśród badaczy. Różnice pojawiają się jednak w kwestii „szerokiego” widzenia terytorium Ślązan obejmującego cały obszar południa obecnego Dolnego Śląska „od Wlenia po Ryczyn” (S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 36; *idem*, *Śląsk...*, s. 56-57). W nawiązaniu do tradycyjnej „wąskiej” lokalizacji Ślęzan pomiędzy dorzeczem Strzegomki i Oławy, K. Jaworski, wydziela na południu Śląska trzy zgrupowania grodów: strzegomsko-pelcznickie, bystrzyckie i ślęzańsko-oławskie (*idem*, *Grody...*, s. 303-305).

²⁴⁰ J. Kaźmierczyk, *Grodzisko w Dobromierzu koło Bolkowa. Studium do badań pogranicza państwa wielkomorawskiego na Śląsku*, „Studia Archeologiczne” 1983, t. 13, s. 159-244; K. Jaworski, *Grody...*, s. 65-66.

²⁴¹ K. Jaworski, *Wczesno- i późnośredniowieczne założenie...*, s. 514-517; *idem*, *Grody...*, s. 63-64.

²⁴² K. Jaworski, *Grody...*, s. 66-68.

²⁴³ *Ibidem*, s. 70-71.

²⁴⁴ G. Domański, *Ślęza...*, s. 101-102; K. Jaworski, *Grodziska...*, s. 71-74.

²⁴⁵ K. Jaworski, P. Rzeźnik, *op. cit.*, s. 307-328; K. Jaworski, *Grody...*, s. 77-83.

²⁴⁶ S. Moździoch, *Witostowice, woj. Wałbrzych*, Sil.Ant. 1984, t. 26, s. 180-187; K. Jaworski, *Grody...*, s. 87-89.

konanymi przez obcego najeźdźcę, czy też w trakcie walk wewnętrznych pomiędzy plemionami śląskimi²⁴⁷. Jeśli słuszne jest datowanie kresu użytkowania większości obiektów na początek X w. nie może tego wiązać z zajęciem Śląska przez pierwszych Piastów, którzy umocnili się na linii Odry dopiero w latach 80. X w.²⁴⁸ Pozostaje zaś do rozważenia atak ze strony państwa czeskiego rozbudowującego się po upadku Wielkich Moraw. Pomimo skromnej liczby i niejednoznaczności źródeł pisanych odnoszących się do panowania czeskiego na Śląsku i jego utraty na rzecz Piastów, a także wymowy źródeł archeologicznych, większość badaczy stawia tezę o przynależności Śląska do państwa czeskiego w X w.²⁴⁹ Upadek znacznej liczby, jeśli nie większości grodów plemiennych na południu Śląska w trakcie ekspansji państwa Przemyślidów wpisywałoby się w szersze zjawisko ekspansji w momencie budowy wczesnych organizmów państwowych, dostrzegalne m.in. także w wypadku państwa Piastów²⁵⁰. Zniszczenie grodów i tym samym dotychczasowych struktur plemiennych na Śląsku prawdopodobnie mogło się wiązać ze znacznym zmniejszeniem gęstości zaludnienia, czy wręcz wyludnieniem części obszaru Śląska²⁵¹. Wynikałoby to z podstaw

²⁴⁷ Zjawisko to nie nosi charakteru ewolucji, którą można by wiązać z przejściem od bardziej archaicznej „grodowej” struktury osadczej do bardziej zaawansowanej, zdominowanej przez osadnictwo otwarte. Niemniej zdecydowana przewaga grodów na terenach zachodniej części omawianego terenu, gdzie lokalizuje się plemiona Bobrzan i Trzebowian w stosunku do części środkowo-wschodniej utożsamianej z terytorium Ślęzan, mogłoby świadczyć o bardziej rozwiniętej strukturze osadniczej ostatniego z wymienionych plemion (Por. Z. Kurnatowska, *Tworzenie się państwa pierwszych Piastów w aspekcie archeologicznym* [w:] *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, pod red. L. Leciejewicza, Wrocław – Warszawa 1991, t. 1, s. 79; M. Markiewicz, *Osadnictwo...*, s. 69, 125.

²⁴⁸ Wskazują na to dendrodaty belek z wałów grodów w Głogowie, Wrocławiu i Opolu (S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 64; M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemyślidzi...*, s. 306-308).

²⁴⁹ Ostatnio K. Wachowski, *Śląsk w dobie przedpiastowskiej. Studium archeologiczne*, Wrocław 1997, s. 63-66; D. Třeštk, *Eine große Stadt...*, s. 98-99; M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemyślidzi...*, s. 101-103, 117-118, 232-234. Krytykę tej koncepcji przedstawił Sławomir Moździoch, widząc działania Mieszka na Śląsku już na początku drugiej połowy X w. i reinterpretując ten sam zasób źródeł pisanych na rzecz powyższej tezy (*idem*, *Castrum munitissimum...*, s. 65-66; *idem*, *Śląsk wczesnośredniowieczny...*, s. 61-71). O znikomych możliwościach interpretacji dostępnych źródeł pisanych i archeologicznych dla rekonstrukcji dziejów politycznych Śląska w X w. pisał Przemysław Urbańczyk (*idem*, *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008, s. 192-215).

²⁵⁰ P. Urbańczyk, *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 2000; D. Třeštk, *Eine große Stadt...*, s. 93-138; Z. Kurnatowska, *Proces formowania się „państwa gnieźnieńskiego”* [w:] *Civitas Schinesghe...*, s. 33-49. Porzucenie znacznej liczby grodów plemiennych w X w. widoczne jest także na terenie Małopolski (por. J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004, s. 176-177, gdzie kwestię przyczyn opuszczenia tutejszych grodów autor pozostawia otwartą).

²⁵¹ Z tej przyczyny akcji zasiedlania pustek osadniczych na Śląsku za czasów pierwszych Piastów śląskich nie można traktować jako

ekonomicznych organizmów wczesnopaństwowych, gdzie oprócz zagrabionych dóbr materialnych, najcenniejszą zdobyczą była podbita ludność. Dochody z jej sprzedaży, łatwe do uzyskania w ramach rozwijającego się wówczas dynamicznie handlu niewolnikami w Pradze, stanowiły główną podstawę utrzymania drużyny książęcej²⁵².

Godne uwagi jest to, że grody porzucone na początku X w. koncentrują się w zachodniej części omawianego obszaru, utożsamianego z siedzibami Bobrzan i Trzebowian w porównaniu z bardziej na wschód położonym terytorium ślęzańskim. Choć mogłoby to przemawiać na rzecz walk międzyplemiennych, teza ta wydaje się wątpliwa, gdyż nie wskazuje na szczególny rozwój któregoś z plemion, dający mu przewagę umożliwiającą zniszczenie tak licznych grodów. Dotychczasowe badania nie wykazały powstania na Śląsku ośrodka, takiego jak np. Praga czy Gniezno, zdolnego do podporządkowania sobie okolicznych plemion i tym samym stworzenia organizmu wczesnopaństwowego²⁵³. Niemniej w nawiązaniu do modelu ekspansji ówczesnych organizmów państwowych można założyć pewien współdziałanie czynników miejscowych (wcześniej podporządkowanych Ślęzan?) w czeskim podboju Śląska²⁵⁴. Nieprzypadkowo też istotną rolę zaczęła odgrywać Niemcza, jeden z głównych, jeśli nie najważniejszy gród Ślęzan. Wzmianka o jej utracie przez Czechów w 990 r. w trakcie wojny Bolesława II z Mieszkiem wskazuje, że był to także jeden z najważniejszych ośrodków władzy Przemyślidów na Śląsku²⁵⁵. Oprócz elementów „południowych”

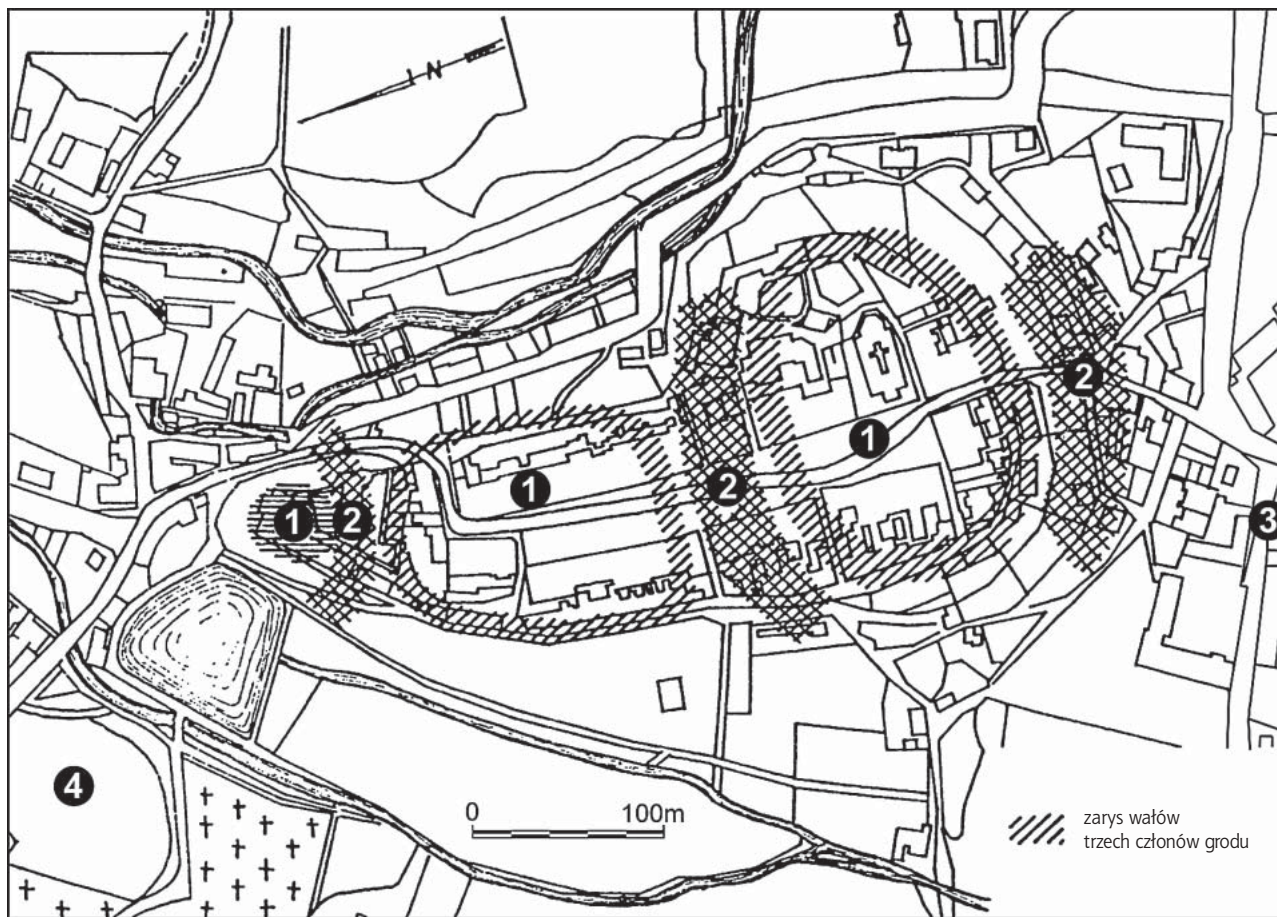
dowodu na permanentny brak osadnictwa na jakimś terenie (tak np. S. Moździoch o rozwoju osadnictwa między Bolesławcem a Wleniem, *idem*, *Śląsk...*, s. 60 przyp. 14). Można wręcz postawić przeciwną tezę, że zarówno wybór miejsca, jak i sukces kolonizacji wiejskiej tych terenów już na początku XIII w. wynikał m.in. z faktu szczególnie sprzyjających warunków osadniczych (takie właśnie tereny zasiedlano u progu kolonizacji na prawie niemieckim), zaś brak większych skupisk ludzkich na tym obszarze był raczej konsekwencją zaburzenia naturalnych procesów demograficznych w X w., a nie skutkiem niesprzyjających warunków środowiskowych.

²⁵² D. Třeštk, *Eine große Stadt...*, s. 107-109, 127-128; S. Gawlas, *Komercjalizacja jako mechanizm europeizacji peryferii na przykładzie Polski* [w:] *Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*, pod red. S. Gawlasa, Warszawa 2006, s. 74-80.

²⁵³ Jego cechy wymieniła ostatnio Zofia Kurnatowska „Charakteryzuje go oparcie władzy na sile militarnej oraz korzyściach wynikających z podbojów – łupów, trybutu, niewolników. A szczególnie istotną sprawą, w dużym stopniu warunkującą pomyślną budowę państwa, było opanowanie odcinka szlaku handlowego o charakterze międzyregionalnym i czerpanie stąd korzyści oraz zapewnienie sobie dostępu do towarów luksusowych. Punktem wyjścia dla szerszych działań była jednak zazwyczaj budowa obszaru centralnego, podległego silnej władzy formującej się dynastii, co warunkowało możliwość podejmowania dalszych działań” (*eadem*, *Proces formowania...*, s. 39).

²⁵⁴ Kolaboracja części miejscowych elit z najeźdźcami chroniła je przed całkowitą eliminacją, a zdobywcom umożliwiła utrwalenie zwierzchności na świeżo opanowanych terenach (P. Urbańczyk, *Władza...*, s. 57, 70-71).

²⁵⁵ Szczególna rola Niemczy zaznacza się choćby w kontynuacji rozwoju obwodu obronnego, który jak wynika z ostatnich ustaleń Krzysztofa Jaworskiego uległby rozbudowie w X w.



Ryc. 23. Niemcza. Rekonstrukcja zarysu wczesnośredniowiecznego grodu: 1 – człony grodu, 2 – fosy, 3 – cmentarzysko „Niemcza II”, 4 – osada (za K. Jaworski, 2005).

w materiałach archeologicznych, spotykanych także na innych stanowiskach w tym rejonie, najistotniejszym argumentem za dłuższą przynależnością tego ośrodka wraz z południową strefą śląska do państwa czeskiego może być odkrycie pochówków szkieletowych na cmentarzysku II w Niemczy, datowane na X w (Ryc. 23). W kontekście wcześniejszych sugestii co do pozyskiwania niewolników jako jednego z istotniejszych motywów ekspansji czeskiej na Śląsk znalezisko to miałyby istotne znaczenie. Jeśli przyjmie się, że jest to ślad konwersji miejscowej ludności,

w trakcie czeskich rządów. Istotną wskazówką byłyby skarb monet z Gębic (ok. 15 km na wschód od Niemczy) ukryty tuż po 985 r. Charakterystyczne, że przeważały w nim monety czeskie, a jako opakowanie użyty został garnek o czeskiej proveniencji (S. Suchodolski, *Dziesiątowieczny skarb z Gębic – odnaleziony*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 17, z. 4, s. 211-218; P. Rzeźnik, *Elementy południowe w ceramice śląskiej w IX-X wieku* [w:] *Śląsk i Czecha a kultura wielkomorawska*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1997, s. 129). Ostatnio o czeskich wpływach kulturowych na Śląsku, które mogą świadczyć o obecności Przemysłidów w tym regionie wypowiedziała się Marzena Matla-Kozłowska (*eadem*, *Pierwsi Przemysłidzi...*, s. 232-234). Krytycznie zaś wobec panowania czeskiego na Śląsku do schyłku X w. wypowiada się Sławomir Moździoch (*Castrum munitissimum...*, s. 65-66). Wątpliwości w tym względzie zgłosił ostatnio także Przemysław Urbańczyk (*idem*, *Trudne początki...*, s. 200-204).

to mógłby on świadczyć o zmianie jej statusu społecznego z pogan i potencjalnego towaru, jakim byli niewolnicy (czemu Kościół pobrażał), w chrześcijan, którymi handel przynajmniej teoretycznie był zakazywany przez Kościół. Wskazywałoby to także na okrzepnięcie władzy czeskiej na Śląsku i pojawienie się nowej formy dywersyfikacji społecznej, która mogła rzutować na nowe podziały terytorialne. W ramach modelu funkcjonowania ówczesnych państw siła ich oddziaływania, w tym także recepcja obrządku chrześcijańskiego, słabła wraz z odległością od centrum (ośrodek niemczański?). Tym samym bardziej oddalone obszary, zasiedlone ciągle jeszcze przez ludność pogańską mogły być traktowane wrogo na zasadzie opozycji swój – obcy, stając się przedmiotem bezwzględnej eksploatacji i źródłem ludności niewolnej, co w efekcie mogło przynieść osłabienie lub też zanik dawnych struktur plemiennych na tych terenach²⁵⁶.

²⁵⁶ Położenie Niemczy powodowało, że dystans między tutejszym zapleczem, a eksploatowanymi terenami nie przekraczał 100 km, co znacznie ułatwiało działania wojenne na tych obszarach (P. Urbańczyk, *Władza...*, s. 56, 62). Zanik dotychczasowych struktur plemiennych mógł zaowocować stosunkowo szybkim zniknięciem ze źródeł nazwy niektórych plemion. Stąd też w drugiej połowie X w. w Pradze (tzw. dokument praski) wiadano jeszcze, iż na południu Śląska zamieszkują plemiona Bobrzan, Trzebowian i Ślęzan. Jednak już w czasach



Ryc. 24. Grodziszcze, gm. Świdnica. Relikty drewnianych konstrukcji wału grodu z okresu przedpiastowskiego (fot. A. Boguszewicz).

Dyskutowaną kwestią jest stworzenie przez Przemysłidów na Śląsku struktur państwowych, które w ówczesnych warunkach utożsamia się z budową organizacji grodowej²⁵⁷. Łączy się to też z nie mniej problematycznym zagadnieniem możliwości interpretacji powiązań kulturowych, widocznych w materiale archeologicznym, jako śladów przynależności politycznej²⁵⁸. Pomijając kwestię stanu badań nad przemianami, które objęły grody na Śląsku na przełomie X i XI w., należy zauważyć, że ewentualne ślady budowy struktur państwowych przez

Przemysłidów mogą być trudno uchwytne ze względu na stosunkowo krótki okres ich dominacji na tym terenie.

Oprócz Niemcy, gdzie powiązania kulturowe i polityczne z Czechami są najbardziej czytelne, na pozostałych obszarach kwestia ta przedstawia się mniej klarownie. Można tu wskazać na Wrocław, gdzie daty 940-960 i 985 r., uzyskane z drewna użytego do budowy wałów na Ostrowie Tumskim, dają pewne podstawy do wiązania początków grodu z obecnością Przemysłidów na Śląsku²⁵⁹. Godne uwagi są także wyniki ostatnich badań nad ceramiką z grodziska w Rzymówce, pozwalające datować obiekt na drugą połowę X-pierwszą połowę XI w.²⁶⁰ Materiały archeologiczne nawiązujące do miejscowych tradycji kulturowych oraz silnie zaznaczające się importy północno-zachodnie w kontekście chronologii obiektu wskazują co najmniej na silne powiązania kulturowe z terenami mo-

Thietmara, który spisywał swą kronikę w latach 1012-1018, mogło nastąpić zmniejszenie ich liczby, co zaowocowało wymienieniem jedynie plemienia Ślęzan i Trzebowian. W tym kontekście sugestywny jest przykład zaprezentowany przez Przemysława Urbańczyka obrazujący stopniową koncentrację władzy i eliminację kolejnych plemion widoczną poprzez zmniejszanie się liczby książąt czeskich odnotowywanych między połową IX a początkiem X w., kolejno: czternastu w 845 r., pięciu w 872 r., dwóch w 895 r. i jeden (Wacław) około 921 r. (*idem, Władza...*, s. 237).

²⁵⁷ S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 65.

²⁵⁸ Zagadnienie to przybrało szczególne znaczenie w kontekście znalezisk nawiązujących do kultury wielkomorawskiej, a zwłaszcza odkryć dokonanych na grodzisku w Gilowie. Nieco na marginesie tej dyskusji znalazła się kwestia powiązań z Czechami, co częściowo wynika z silnych nawiązań kulturowych, szczególnie we wczesnym okresie formowania się państwa czeskiego do kultury wielkomorawskiej (ostatnio K. Jaworski, *Grody...*, s. 271-283).

²⁵⁹ Należy jednak zauważyć, że przyjmując założenie o wejściu Śląska w obręb państwa gnieźnieńskiego już w połowie X w. daty te można interpretować jako ślady działalności piastowskiej (S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 64-65).

²⁶⁰ A. Pankiewicz, P. Rzeźnik, *Problem mozaiki kulturowej grodziska w Rzymówce koło Złotorzy (X-XI w.) w świetle analizy materiałów ceramicznych*, ŚSA 2006, t. 48, s. 271-285. Pierwotnie chronologia stanowiska ustalona została na IX-XI w. (K. Bykowski, *Badania w rejonie wsi Rzymówka koło Złotorzy*, ŚSA 1980, t. 21, s. 79-84; *idem, Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Rzymówce, gmina Złotorzyja, województwo legnickie*, ŚSA 1982, t. 23, s. 61-70).



Ryc. 25. Grodziszcze, gm. Świdnica. Kamienna konstrukcja przy licu wewnętrznym wału grodu z okresu przedpiastowskiego (fot. A. Boguszewicz).

narchii Przemysławów, jeśli nie są śladem budowy organizacji grodowej na Śląsku przez tych dynastów²⁶¹.

Sprawą otwartą jest także wykorzystanie przez Przemysławów części grodów o plemiennej metryce, choć w roli pretendentów do ich włączenia w struktury państwowe wysuwa się także Piastów. Wśród założeń obronnych, które przetrwały kryzys początku X w. i funkcjonowały do drugiej połowy X w., a niekiedy i dłużej, można zaliczyć gród w Rokitnicy (stan. 1), funkcjonujący w IX-X i XI-XII w.²⁶²; Będkowice: IX-X i druga połowa X-XI w.²⁶³; Chelmiec, datowany na starsze i młodsze fazy wczesnego średniowiecza²⁶⁴; Gniewków: VIII-IX i X-XI w.²⁶⁵; ewentualnie też Mierzyce datowane szeroko na VIII-X w.²⁶⁶ Ze względu na zniszczenia pierwotnego układu nawarstwień kulturowych na szczycie Ślęży trudno dokładnie wyznaczyć moment porzucenia tutejszego grodu, można jedynie stwierdzić, że nastąpiło to w X w.²⁶⁷

Ilustracją przemian dotyczących grody na południu Śląska może być sytuacja na położonym w odległości 14 km od Niemczy grodzisku w Grodziszczu, gm. Świdni-



Ryc. 26. Grodziszcze, gm. Świdnica. Fosa przed wałem grodu z okresu przedpiastowskiego (fot. A. Boguszewicz).

ca (Gramolinie) (kat. nr 12). Dostrzegalna jest tu wcześniejsza faza rozwoju chronologicznie zbieżna z funkcjonowaniem grodów nadobrzezańskich. Manifestuje się analogicznym zespołem materiałów ceramicznych, które w nawiązaniu do analizy przeprowadzonej przez Aleksandrę Pankiewicz zaliczyć można do pierwszej grupy technologiczno-stylistycznej (grupa 1)²⁶⁸. Również przez pryzmat rozwoju ceramiki naczyniowej można dostrzec, że w odróżnieniu od np. Marczowa miała tu miejsce kolejna faza niczym niezaburzonego rozwoju grodu, który być może wiązał się nawet z rozbudową jego fortyfikacji²⁶⁹ (Ryc. 24-26). Owe młodsze materiały ceramiczne (grupa 2) występują do momentu zniszczenia założenia obronnego w drugiej połowie X w. i poprzedzają wyroby o cechach „wczesnopiastowskich” (grupa 5) wiązanych z pierwszą połową XI w.²⁷⁰ W tej sytuacji upadek grodu o plemiennej metryce, funkcjonującego także w czasie panowania czeskiego, nastąpiłby najpewniej w momencie wejścia Śląska w obręb monarchii piastowskiej. Godne uwagi jest także to, że miejsce po dawnym grodzie nadal było zamieszkane, lecz osadnictwo w pierwszej połowie XI w. uległo wyraźnemu osłabieniu w stosunku do poprzedniego okresu²⁷¹. Zjawisko to wydaje się nasi-

²⁶¹ Wśród materiałów ceramicznych dostrzeżono także elementy charakterystyczne dla ceramiki wczesnopolskiej oraz wyroby typowe dla środowiska połabskiego. Mogły one wynikać zarówno z chronologii obiektu, jak i kontaktów handlowych mieszkańców grodu (A. Pankiewicz, P. Rzeźnik, *op. cit.*).

²⁶² J. Biszkont, I. Smerdak, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Rokitnicy, stan. 1, gm. Złotoryja*, ŚSA 1996, t. 38, s. 379-381; K. Jaworski, *Grodziska...*, s. 61.

²⁶³ H. Śledzik-Kamińska, *Badania na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Będkowicach koło Sobótki*, ŚSA 1985, t. 25, s. 43-46; K. Jaworski, *Grody...*, s. 71.

²⁶⁴ J. Lodowski, *Dolny Śląsk...*, s. 226.

²⁶⁵ *Ibidem*, s. 235.

²⁶⁶ *Ibidem*, s. 229; *idem*, *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem Śląska (VI-X w.)* [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań – Wrocław – Warszawa 1990, s. 181.

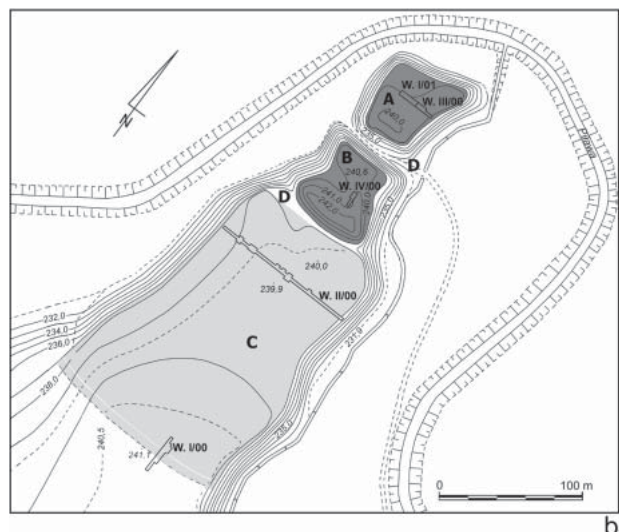
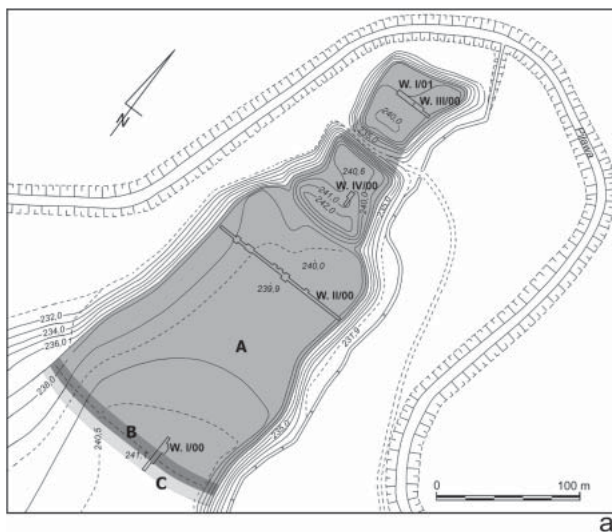
²⁶⁷ W tym kontekście niewiele wnosi słynna wzmianka Thietmara o rozwijającym się tam kulcie pogańskim, dotycząca przeszłości Ślęży. Odkryte na szczycie góry materiały wskazują, że kolejna, intensywna faza zasiedlenia nastąpiła dopiero u schyłku wczesnego średniowiecza (G. Domański, *Ślęza...*, s. 99-101, 103-107).

²⁶⁸ A. Pankiewicz, *Grodziszcz...*, s. 25-28.

²⁶⁹ Prawdopodobnie pierwotny wał (interpretowany dotąd jako konstrukcja pradziejowa kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu), z którego zachowało się kamienne jądro z otoczków należy jednak uznać za element pierwszej fazy budowy grodu wczesnośredniowiecznego. Sugerować to może stosunkowo liczny materiał ceramiczny kultury łużyckiej zalegający w jego kontekście w sytuacji, gdy brak śladów wielofazowości tutejszego osadnictwa kultury łużyckiej. W związku z tym należy wziąć pod uwagę możliwość istnienia dwóch faz rozwoju fortyfikacji wczesnośredniowiecznego założenia obronnego z okresu przedpiastowskiego. Pierwsza, której śladem jest kamienne jądro wału z otoczków, druga – gdy wzniesiono wał drewniano-ziemny, oblicowany kamieniem łamanym i wykopano suchą fosę na jego przedpolu.

²⁷⁰ A. Pankiewicz, *op. cit.*, s. 59-64.

²⁷¹ A. Pankiewicz, *op. cit.*, s. 59-67, 69-71. Autorka opracowania nie dostrzega wśród materiału ceramicznego śladów bezpośrednich kontaktów z terenami wielkomorawskimi i czeskimi,



Ryc. 27. Grodziszcze, gm. Świdnica. Fazy rozwoju założenia obronnego. a: IX-X w., A – wewnątrz grodu, B – wał, C – fosa; b: A-B – dwuczłonowe założenie obronne z 2 poł. XII-XIII w., C – nieufortyfikowane podgrodzie z 2 poł. XII-1 poł. XIII w., D – fosy.

łać w głąb tego stulecia, być może prowadząc nawet do całkowitego porzucenia tego miejsca w okresie między połową XI w. a połową XII w. Ponowne ślady intensywnego osadnictwa, widoczne jednak głównie na terenie dwuczłonowego grodu w północnej części pierwotnego założenia obronnego, odnieść można dopiero do okresu między drugą połową XII w. a przełomem XIII i XIV w. (Ryc. 27). Przykład ten wskazuje na konieczność ostrożnego traktowania wniosków o ciągłości osadnictwa na jakimś stanowisku, budowanych w oparciu o szczątkowe dane (np. badań sondażowych, czy powierzchniowych), które całkowicie zamazują dynamikę przemian dokonujących się na danym stanowisku.

3.2 Piastowska organizacja grodowa na południu Śląska

Sytuacja zaobserwowana w Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12) wprowadza nas w zagadnienie rozwoju grodów na południu Śląska na przełomie X i XI w. i kwestię dotyczącą rozwoju organizacji grodowej w tej części regionu.

Niczego pewnego nie można powiedzieć o rozwoju w tym czasie założeń obronnych w Grodźcu i Bolesławcu²⁷².

charakteryzując go raczej jako element miejscowej tradycji adaptujący elementy kulturowe wywodzące się z południa (*ibidem*, s. 73-76).

²⁷² Ze względu na brak badań archeologicznych na terenie założenia obronnego w Grodźcu, jedynymi wskazówkami o funkcjonowaniu tu grodu wczesnośredniowiecznego są wzmianki w bullach papieskich z 1155 i 1245 r. W wypadku Bolesławca dotychczas brak materiałów archeologicznych dla datowania początków grodu kasztelańskiego. Obecnie jedyną poszlaką wskazującą na wczesną genezę tutejszego ośrodka mogą być skarby monet, odkryty w pobliższej miejscowości Bolesławice zdeponowany w latach 1000-1010 i kolejny z Bolesławca, datowany na drugą połowę XI w. B. Butent-Stefaniak, *Wstępne wyniki badań nad wczesnośredniowiecznymi znaleziskami monet na Śląsku (X-poł. XII w.)*, ŚSA 2006, t. 48, s. 292-293).

Wyniki badań we Wleniu na zamku górnym przyniosły odkrycie szątkowo zachowanych wczesnośredniowiecznych nawarstwień kulturowych datowanych na X-początek XIII w., przy czym wyraźniejsze ślady osadnictwa przypadają na XII-początek XIII w.²⁷³ W obrębie niezaburzonych nawarstwień kulturowych zamku średniego i dolnego wystąpiły materiały ceramiczne datowane na XII w., bądź ogólnie na młodsze fazy wczesnego średniowiecza²⁷⁴. Na zewnątrz późnośredniowiecznego obwodu obronnego zamku dolnego odkryto na wtórnym złożu materiały archeologiczne, pochodzące prawdopodobnie z niwelacji terenu grodu w trakcie budowy murowanego zamku, które ogólnie datuje się na X-XII w.²⁷⁵ Pewne światło na etapy rozwoju osadnictwa na terenie wczesnośredniowiecznego grodu rzucają ostatnie odkrycia na zewnątrz muru obwodowego zamku dolnego, gdzie natrafiono na relikty fosy datowanej na X-XI w., która później uległa zasypaniu²⁷⁶. Wskazuje to na zmiany w sposobie użytkowania założenia obronnego powstałego w okresie przedpiastowskim (porzucenie, osłabienie osadnictwa?) i ponowny okres jego intensywnego funkcjonowania od XII w., co nawiązywałoby do dynamiki przemian użytkowania grodu, zaobserwowane w Grodziszczu, gm. Świdnica.

Brak jest także bliższych danych na temat rytmu przemian grodu w Strzegomiu na Górze Bazaltowej (obiekt obecnie całkowicie zniszczony). Stwierdzono tu jedynie, że po okresie przedpiastowskim nastąpić miał pożar, datowany ogólnie na X-XI w. (!), po czym nastąpiła odbudowa

²⁷³ C. Buško, K. Dymek, J. Piekalski, *Badania Archeologiczno-architektoniczne...*, s. 369, 376-378; M. Chorowska i in., *Sprawozdanie...*, s. 307.

²⁷⁴ C. Buško, J. Niegoda, J. Piekalski, *op. cit.*, s. 281-286. W obrębie wykopu nr XII na zamku dolnym odkryto relikty paleniska (j.s. 7), które można datować na młodsze fazy wczesnego średniowiecza (J. Piekalski, I. Wysocka, *Badania...*, s. 219-220).

²⁷⁵ J. Piekalski, I. Wysocka, *Badania...*, s. 222; L. Marek, J. Piekalski, *op. cit.*, s. 162-164.

²⁷⁶ M. Chorowska i in., *Sprawozdanie...*, s. 309-311.

obiekty, który funkcjonował później do XIII w.²⁷⁷ Pomimo wieloletnich badań archeologicznych na terenie grodu w Bardzie (kat. nr 1-2), jego rozpoznanie można uznać za niedostateczne. Kwestią otwartą pozostaje faza przedpiastowska użytkowania założenia i w związku z tym zakres inwestycji piastowskich na przełomie X i XI w. Trudno też stwierdzić, co przesądziło o datowaniu jego początków na koniec X w., podobnie jak słabo widoczna jest w materiale archeologicznym faza rozwoju przypadająca na XI w.²⁷⁸ Sytuacja ta jest zastanawiająca ze względu na wzmiankowane przez Kosmasa zniszczenie Barda w 1096 r. przez wojska Brzetysława II²⁷⁹.

Również w Świnach (kat. nr 44) datuje się początki grodu na X w., choć stan badań archeologicznych jest tu jeszcze skromniejszy²⁸⁰. W tym wypadku także pierwsza wzmianka o *oppidum Zvini* odnosząca się do roku 1108, pochodzi z kroniki Kosmasa²⁸¹. Dodatkową wskazówką, świadczącą o stosunkowo wczesnym rozwoju osadnictwa w Świnach, jest znalezisko monet (monety?) datowanej na drugą połowę XI w.²⁸²

Na tym tle wyjątkową pozycję ma Niemcza, gdzie stan badań archeologicznych mimo pewnych niedostatków, a także przekazy pisane pozwalają bez większego ryzyka stwierdzić kontynuację rozwoju ośrodka osadniczego oraz szczególną jego rolę w obrębie wczesnopolskiego organizmu państwowego. Tutaj ściśle określenie chronologii fazy rozbudowy fortyfikacji i wiązanie jej z inwestycjami piastowskimi ma drugorzędne znaczenie²⁸³. Istotniejsza wydaje się, wykazana na cmentarzysku Niemcza II, cią-

głość jego użytkowania od X po XII w., przemawiająca na rzecz ciągłości miejscowej tradycji i tym samym niezaburzonego rozwoju tutejszej społeczności pomimo zmian natury politycznej²⁸⁴. O zachowaniu funkcji ośrodka centralnego w południowej części Śląska, dysponującego odpowiednio skutecznym systemem obronnym, świadczy przede wszystkim relacja Thietmara o nieudanym oblężeniu Niemczy przez wojska cesarza Henryka II w 1017 r.²⁸⁵

Skromnie przedstawia się także stan naszej wiedzy na temat ewentualnych inwestycji wczesnopiastowskich w grodach niewiązanych z ośrodkami kasztelańskimi. Wśród założeń obronnych, których początki datuje się na XI w., wymienić można: Przystronie: XI-XIII w.²⁸⁶; Wilków: XI-XIII w.²⁸⁷ i Witostowice stan. 1: X/XI-XII w.²⁸⁸ Oprócz nader skromnego zakresu prac wykopaliskowych na ich terenie, które dają wątpliwą podstawę dla ich datowania czy rozpoznania faz rozwoju, dodatkowe komplikacje spowodowane są ich identyfikacją z postaciami odnotowanymi w źródłach pisanych. W wypadku Wilkowa istnieje możliwość uznania obiektu za siedzibę jednej z gałęzi możnowładczego rodu Wierzbnow²⁸⁹. Gród w Witostowicach łączony bywa natomiast z *castellum* odnotowanym w *Księdze henrykowskiej*, na którym siedział Kołacz i jego potomkowie²⁹⁰.

Warto w tym miejscu się zastanowić, czy tak skromny zasób danych dotyczących rozbudowy sieci grodów wczesnopiastowskich w XI w. na omawianym terenie jest jedynie wynikiem słabego stanu badań, czy też częściowo nie odzwierciedla stosunkowo słabego zaangażowania pierwszych Piastów w rozbudowę struktur państwowych na południu Śląska. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że państwo gnieźnieńskie działało na podob-

²⁷⁷ J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 37-38; K. Jaworski, *Grody...*, s. 68-70.

²⁷⁸ Badania z lat 1982-1986 zaowocowały jedynie lapidarnymi sprawozdaniem konserwatorskimi, pozbawionymi analizy materiału ruchomego, czy jego ilustracji. Wyniki badań sondażowych przeprowadzonych w 1991 r. zostały opublikowane przez M. Markiewicza. Tu jednak budzą wątpliwości wnioski dotyczące chronologii prezentowanego zespołu. Dość schematyczny opis materiału archeologicznego (szczególnie ceramiki) nie daje przekonujących podstaw dla datowania omawianego zespołu na koniec X-XII w. Dla większości ceramiki, opisanej i prezentowanej na rycinach w sposób wysoce schematyczny, wydaje się właściwsze datowanie na drugą połowę XII-pierwszą połowę XIII w. Do wniosków tych skłania poniekąd sam autor, odnotowując „brak zdobnictwa strefowego, dominujący ornament poziomych żłobków”. Na znacznie większy udział materiałów z XIII w. wskazuje także obecność w zespole grotu bełtu kuszy, najpewniej omyłkowo datowanego na XII w. (M. Markiewicz, *Wyniki...*, s. 259-273).

²⁷⁹ *Kosmasa Kronika Czechów*, przeł. M. Wojciechowska, Warszawa 2006, s. 164.

²⁸⁰ J. Kaźmierczyk, *Wyniki wstępnych badań wykopaliskowych na zamku w Bolkowie i Świnach*, ŚSA 1959, t. 2, s. 41-44; W. Rośkiewicz, *op. cit.*, s. 71-73. Należy tu zaznaczyć, że w obu wypadkach krótkie sprawozdania z badań są całkowicie pozbawione ilustracji.

²⁸¹ *Kosmasa...*, s. 350; Sub. t. 1, s. 28.

²⁸² B. Butent-Stefaniak, *Wstępne wyniki...*, s. 292.

²⁸³ Józef Kaźmierczyk z inwestycjami wczesnopiastowskimi wiązał wale o konstrukcji przekładkowej, który miałby służyć w trakcie oblężenia Niemczy w 1017 r. przez wojska cesarskie (*idem, Z badań Niemczy Śląskiej w 1963 roku*, SA 1965, t. 17, s. 233

²⁸⁴ K. Jaworski, *Grody...*, s. 237-239, tam dalsza literatura.

²⁸⁵ *Kronika Thietmara*, przeł. (z tekstu łacińskiego), wstęp i przypisy M.Z. Jedlicki, Kraków 2002, s. 207-209.

²⁸⁶ T. i M., Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 121.

²⁸⁷ *Ibidem*, s. 150-151.

²⁸⁸ *Ibidem*, s. 152-153.

²⁸⁹ M. Cetwiński, *Rycerstwo... Pochodzenie...*, s. 106-107; T. Jurek, *Panowie z Wierzbnej...*, s. 136-137, tu błędnie jako Wilkowo. Wąski zakres badań na terenie obiektu obronnego w Wilkowie nie pozwala na zbyt daleko posunięte wnioski. Niemniej pewne światło na to zagadnienie mogą rzucić wyniki badań archeologicznych na terenie gniazda rodowego Wierzbnow w pobliskiej miejscowości Wierzbna (odnotowanego w 1207 r.). Odkryto tu założenia obronne, które można wiązać z siedzibą możnowładców co najmniej od drugiej połowy XII w. Choć znaleziono także ślady osadnictwa z XI w., to jednak ich słaba frekwencja nie pozwala na budowę jednoznacznych wniosków o tak wczesnej genezie siedziby obronnej (A. Boguszewicz, *Architektura...*, s. 279-307).

²⁹⁰ Pomijając dość ryzykowną kwestię identyfikacji obiektu z osobami wymienionymi w *Księdze henrykowskiej* (*ibidem*, s. 15-16, 119-120). Warto zauważyć, że odnotowane tam przejęcie przez klasztor kołaczowego gródka miało nastąpić niedługo po fundacji klasztoru w 1228 r., co koliduje z proponowaną chronologią założenia obronnego (użytkowanego ponoć do XII w.!). To, podobnie jak zaobserwowane na terenie obiektu materiały ceramiczne o cechach kolonizacyjnych, wskazuje, że do czasu podjęcia szerszych badań archeologicznych, należy zachować daleko posuniętą ostrożność przy datowaniu tego stanowiska.

nych zasadach, jak inne organizmy wczesnopanństwowe w okresie ekspansji, maksymalnie eksploatując podbite tereny, pozyskując nie tylko dobra materialne, lecz także zdobywając jeńców, stanowiących istotny element podstaw ekonomicznych funkcjonowania ówczesnego aparatu władzy. W ramach tego bardziej prawdopodobne wydaje się wiązanie okresu rozbudowy władztwa piastowskiego z dalszymi zniszczeniami grodów o metryce plemienną, które zdołały przetrwać wcześniejszą ekspansję czeską na Śląsk, czy włączone zostały w strukturę zarządu władztwa Przemysławidów. Z chronologii niektórych założeń obronnych wynika, że w oparciu o część istniejących już grodów mogła być budowana struktura piastowskiego zarządu terytorialnego, jak w wypadku wcześniej omówionych obiektów w Rokitnicy (stan. 1), Będkowicach, Chełmcu, Gniewkowie i Rzymówce. Należy mieć jednak na uwadze, że ślady osadnictwa sięgające w większości XI w. mogą świadczyć, jak w wypadku Grodziszca, gm. Świdnica (kat. nr 12), jedynie o użytkowaniu terenu dawnego grodu, który stracił swe funkcje obronne.

Nie można oczywiście całkowicie wykluczyć budowy organizacji grodowej na południu Śląska przez pierwszych Piastów. Ciągłe sprawą otwartą jest kwestia początków budowy założeń obronnych w Bardzie, Świnach, czy Otmuchowie, jednak skala tych inwestycji była niewątpliwie mniejsza niż w pasie nadodrzańskim regionu. Budowa nowych ośrodków władzy np. w Głogowie, Opolu, a zwłaszcza Wrocławiu, który został podniesiony do rangi stolicy diecezji, świadczy o dalekosiężnych planach Piastów w budowie struktur państwowych, znacznie bardziej zaawansowanych w stosunku do wcześniejszych działań Przemysławidów na tym terenie. Niemniej i one wymagały czasu na realizację, a rychły kryzys państwa w latach 30. XI w. mógł spowodować, że ślady owej najwcześniejszej działalności piastowskiej na południu Śląska zostały w silnym stopniu zatarte.

Z perspektywy badań archeologicznych niewiele można powiedzieć o okresie rządów czeskich na południu regionu od najazdu Brzetysława w 1038 r. do momentu odzyskania regionu przez Kazimierza Odnowiciela około 1050 r., choć i w tym wypadku prawdopodobne jest zniszczenie lub zajęcie części grodów przez Czechów²⁹¹. Można jednak podejrzewać, że sytuacja polityczna po odzyskaniu Śląska, związana z tym konieczność płacenia z niego trybutu na rzecz władców Czech, jak i niezgoda na to ze strony Piastów, spowodować musiały jakieś inwestycje w obronność regionu. Być może dalsze badania archeologiczne pozwolą na wydzielenie faz rozwoju założeń obronnych odpowiadających temu okresowi. Jednak w obecnej chwili można się odwołać jedynie do proponowanych „ramowych” datowań grodów i wzmianek kronikarskich, odnoszących się do wydarzeń od połowy XI w.

²⁹¹ Wśród materiałów archeologicznych odkrytych na grodzisku w Rzymówce, część uznana została za charakterystyczne dla terenów północno-zachodnich Czech i Łużyc, a to świadczy co najmniej o kontaktach kulturowych z terenami Przemysławidów (por. przyp. 260).

po połowę XII w. Wynika z nich godna uwagi zbieżność odnotowanych walk polsko-czeskich na terenie Śląska z zanikiem grodów o przedpiastowskiej metryce.

Bliżej nieokreślone działania wojenne na Śląsku za panowania Bolesława Śmiałego miały miejsce przed 1071 r. i po 1076 r.²⁹² Próba niepłacenia trybutu władcom Czech przez Władysława Hermana miała stać się przyczyną wielkiej wyprawy Brzetysława II z 1093 r. W jej efekcie miała zostać spustoszona i wyludniona lewobrzeżna część Śląska od Ryczyna po Głogów z wyjątkiem grodu w Niemczy. Kolejne działania wojenne Brzetysława II nastąpić miały w 1096 r., gdy zburzył pograniczny gród w Bardzie i zbudował nieopodal własną warownię w Kamieńcu²⁹³. Kolejny rozdział zmagania polsko-czeskich na Śląsku w latach 1102-1115 początkowo łączył się z walkami wewnętrznymi między Zbigniewem i Bolesławem Krzywoustym. Przez południową część regionu prawdopodobnie poprowadzony został atak wojsk czeskich na Wrocław w 1103 r. Najpewniej też tędy w kierunku Kłodzka przebiegał odwrót wojsk cesarskich Henryka V, wycofujących się w 1109 r. po nieudanym oblężeniu Głogowa i Wrocławia. Lata 1132-1134 przyniosły trzy najazdy księcia czeskiego Sobiesława, w wyniku których miało zostać spalonych 300 wsi, a wojska czeskie zdobyły znaczne łupy i uprowadziły wielu jeńców. Okres wojen polsko-czeskich skończył dopiero pokój zawarty w 1137 r. w Kłodzku, którego przypieczętoowaniem miały być uroczystości o charakterze rodzinnym w Niemczy²⁹⁴.

Pomijając tu kwestię wiarygodności źródeł narracyjnych, południowa część Śląska jawi się jako teren silnie narażony na skutki działań wojennych, powtarzających się z częstotliwością od roku (1132, 1133, 1134) do 23 lat (między 1109 a 1132 r.). Wraz z doniesieniami o łupieżczym charakterze wypraw czeskich, zniszczeniach osad i uprowadzaniu jeńców rysuje się obraz spustoszonego regionu. Z drugiej strony pojawiają się jednak doniesienia, które świadczą o funkcjonowaniu centrów władzy terytorialnej, jak w wypadku Niemczy pozostającej tu ciągle najsilniejszym ośrodkiem, grodu w Bardzie zniszczonego w 1096 r., czy też odnotowanych w 1108 r. Świnach²⁹⁵. Można z tego wnosić, że walki toczone na Śląsku przyczyniły się do znacznego osłabienia istniejącej tu wcześniej sieci osadniczej w tym też upadku wielu grodów o tradycjach przedpiastowskich i w konsekwencji naruszenia dawnych struktur społecznych. Jak się wydaje przetrwały jedynie te ośrodki osadnicze, które pomimo powtarzających się ataków, dysponowały odpowiednio dużym potencjałem militarnym, ekonomicznym i demograficznym, pozwalającym na stosunkowo szybką odbudowę strat.

²⁹² K. Małczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 207-208.

²⁹³ *Kosmasa...*, s. 314, 317.

²⁹⁴ R. Grodecki, *Dzieje polityczne...*, s. 162-164; K. Małczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 212-217.

²⁹⁵ Świny miały być w 1108 r. miejscem potajemnego spotkania Męciny i Niemoja z rodu Wrszowców, gdzie mieli spiskować w celu pozbawienia tronu praskiego księcia Świętopełka (*Kosmasa...*, s. 350).

Niemniej konieczność utrzymania prowincji wymagała ze strony Piastów zastąpienia upadających dawnych ośrodków osadniczych nowymi. Osłabienie wcześniejszych struktur osadniczych w tym też miejscowej elity społecznej dawało znaczną swobodę w konsolidacji władzy w oparciu o budowę grodów. Odnotowanie założeń obronnych w Bardzie i Świnach na przełomie XI i XII w. świadczyć może o próbach przeprowadzenia tych działań już za czasów Władysława Hermana²⁹⁶. Jednak notorycznie powtarzające się działania wojenne na południu Śląska, pociągające za sobą zniszczenia i najpewniej wyludnienie regionu, stanowiły ograniczający czynnik, który można było przełamać dopiero po zawarciu pokoju między Bolesławem Krzywoustym a Sobiesławem w 1137 r.²⁹⁷ Nie oznaczało to jednak demilitaryzacji regionu. Wręcz odwrotnie, można sądzić, że wówczas przystąpiono do uporządkowania systemu ośrodków władzy i warowni pogranicznych, co niejako wymuszały działania księcia czeskiego Sobiesława, który po śmierci Bolesława Krzywego liczył na rychły konflikt z młodymi książętami. Najpewniej też odpowiednią reakcją musiało wywołać przystąpienie przez władcę Czech do odnowienia grodu *Hostin Hradec* i innych warowni na pograniczu. Ostatecznie jednak w związku ze śmiercią Sobiesława do konfliktu nie doszło²⁹⁸.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy stwierdzić, że w odróżnieniu od modelu niemieckiego budowy władztwa terytorialnego, przynajmniej u początków procesu konsolidacji władztwa piastowskiego na południu Śląska, nie miała tak istotnego znaczenia kolonizacja na terenach puszczańskich. Przede wszystkim ośrodki władzy książęcej powstawały na terenach o dawnej tradycji osadniczej, zarówno gdy chodzi o grody wznoszone na surowym korzeniu, np. Witostowice st. 1, jak i powstałe na miejscu starszego założenia obronnego, co wydaje się zresztą częstszą praktyką, np. Niemcza, Strzegom.

²⁹⁶ O powszechności podobnych działań w tym czasie świadczy wspomniana wyżej budowa grodu w Kamieńcu przez Brzetysława II w 1096 r., po tym jak zniszczył nadgraniczny gród w Bardzie (por. przyp. 293).

²⁹⁷ Stanowiłoby to odrębny pogląd wobec tezy o początkach organizacji grodowej, nazywanej też organizacją kasztelańską, sięgającej czasów Bolesława Chrobrego (A. Gąsiorowski, *Kasztelania* [w:] SSS, t. 2, cz. 2, s. 388-390; A. Gieysztor, *Kasztelanowie flandryjscy i polscy. Zagadnienia porównawcze* [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dr. Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 106; K. Buczek, *Z badań...*, s. 193-194; K. Modzelewski, *Organizacja...*, s. 8). Nawiązywałby natomiast do głosów wskazujących na XII-wieczną genezę organizacji grodowej na Śląsku (H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 56-60; M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 4-5). S. Gawlas upatruje początków procesu konsolidacji władzy w oparciu o budowę grodów za Władysława Hermana. Realizatorem tej polityki miał być Sieciech, a jej wzorem – działania cesarza Henryka IV (*idem*, *O kształt...*, s. 73-74). Ostatnio S. Moździoch podjął próbę pogodzenia obu poglądów, postrzegając budowę organizacji grodowej jako proces dynamiczny, rozpoczęty za czasów pierwszych Piastów i sukcesywnie rozwijany do przełomu XII i XIII w. (S. Moździoch, *Castrum munitissimum...*, s. 189-195).

²⁹⁸ M. Dworsatschek, *op. cit.*, s. 61-62.

Wskazują na to także wyniki badań powierzchniowych, prowadzonych w ramach AZP, które mimo powszechnie znanych ograniczeń metodycznych, wyraźnie wskazują, że grody w Niemczy, Bardzie, Strzegomiu i Otmuchowie funkcjonowały w odróżnieniu od innych terenów w obrębie wyraźnie zaznaczających się skupisk śladów osadnictwa, datowanego ogólnie na wczesne średniowiecze²⁹⁹. Można też podejrzewać, że rozbudowy organizacji grodowej dokonano w ramach tzw. kolonizacji wewnętrznej dokonanej w oparciu o ludność miejscową i osadników przybyłych z mniej zniszczonych terenów Śląska³⁰⁰.

W efekcie tych działań powstał tak charakterystyczny dla omawianego terenu pas grodów kasztelańskich, któremu od południa towarzyszyły tereny puszczańskie utożsamiane z przesieką. Należy jednak mieć na względzie fakt, iż w świetle nowszych badań tereny zalesione uległy znacznemu poszerzeniu w wyniku regresu osadnictwa w stosunku do czasów plemiennych. Główną przyczyną była lokalizacja omawianego obszaru peryferyjnie w stosunku do konkurujących ośrodków wczesnopiastowskich Piastów i Przemyślidów. Początkowo w trakcie ich ekspansji w X w. obszar sudecki był eksploatowany w sposób ekstensywny, a w XI i pierwszej połowie XII w. względna słabość, czy też chwiejna równowaga sił obu organizmów państwowych przyniosła pasmo wojen, w wyniku których nie tylko docierała się granica między nimi, lecz także notorycznie niszczone były tereny po obu stronach Sudetów.

3.2.1 Grody w ustroju prawa książęcego

Pogląd o istnieniu ogólnej struktury wojskowo-administracyjno-sądowo-skarbowej, działającej w ramach organizacji grodowej, jest właściwie jedynym wspólnym mianownikiem dla różnych koncepcji funkcjonowania państwa wczesnopiastowskiego³⁰¹. Wiązana z tym insty-

²⁹⁹ M. Markiewicz, *Osadnictwo...*

³⁰⁰ Sugeruje to zerwanie lokalnej tradycji wytwórczości ceramicznej, obecnej do pierwszej połowy XI w. i ujednoczenie jej form naczyn w drugiej połowie XII w., w nawiązaniu do cech typowych dla terenów nadodrzańskich np. Wrocławia.

³⁰¹ Do niedawna kwestia rekonstrukcji zasad funkcjonowania organizacji grodowej ogniskowała się wokół dyskusji między Karolem Buczkim i Karolem Modzelewskim (por. uwagi S. Gawlasa, *O kształt...*, s. 65-70). W myśl tzw. teorii dworskiej, reprezentowanej przez Z. Grodeckiego i rozwiniętej przez K. Buczkę, całe państwo piastowskie miało być pokryte siecią dworów monarszych i osad służebnych, mających za zadanie obsługę dworu monarszego i jego gospodarki. Oprócz rezydencji w stolicach prowincji, funkcje siedzib dworów spełniać mogły także grody kasztelańskie i warownie pozbawione tego statusu, o czym miały świadczyć występujące w ich okolicy osady służebne. Siedziby kasztelańskie pozbawione dworów monarszych spełniać miały jedynie funkcje administracyjno-sądowe i ewentualnie wojskowe, nadto pozbawione były świadczeń ludności służebnej (K. Buczek, *Uposażenie urzędników...*, s. 74; *idem*, *Z badań nad organizacją...*, s. 216, 224-225). K. Modzelewski, zanegował tę koncepcję, wskazując na nierealność funkcjonowania sieci kilkudziesięciu dworów mo-

tucja prawa książęcego, działającego w ramach organizacji kasztelańskiej, traktowana była do niedawna jako zjawisko ustrojowe charakterystyczne dla wczesnych organizmów państwowości wschodniej Europy. Ostatnio jednak krytyka tych koncepcji przeprowadzona przez Sławomira Gawlasa podważyła pogląd o wyjątkowości ustroju monarchii Arpadów, Przemyslidów i Piastów. Zamiast tego postawiona została teza o wykształceniu się na tym terenie lokalnej odmiany urzędzeń ustrojowych funkcjonujących w całej pokarolińskiej Europie, gdzie odpowiednikiem kasztelanii byłyby burgrabstwa, a kasztelana – hrabia (graf)³⁰².

Na ziemiach polskich wzmianki o kasztelanach są stosunkowo późne, gdyż na Pomorzu pojawiają się dopiero od 1159 r. a na Śląsku od 1202 r.³⁰³ W nawiązaniu do tego moment jej powstania część badaczy widzi w połowie XII w. (na Śląska po buncie Magnusa). Wcześniej organizacja administracji państwowej, przynajmniej w odniesieniu do Śląska, funkcjonować miała w oparciu o terytoria plemienne³⁰⁴. W nawiązaniu do tego przyjmowana jest możliwość działania starszej „komesowskiej” organizacji, której śladami na Śląsku mogłyby być marchia głogowska, czy *potestas Legnicensis*³⁰⁵.

Według modelu funkcjonowania prawa książęcego autorstwa Karola Modzelewskiego, kasztelan był urzędnikiem podległym scentralizowanemu aparatowi państwowemu. Do jego obowiązków należały zadania natury wojskowej, sądowej oraz policyjnej i częściowo skarbowej, polegające na egzekwowaniu powinności wynikających z prawa książęcego. Zastępcami, szczególnie pod jego nieobecność, byli pomniejsi, wyspecjalizowani urzędni-

narszych, nastawionych na zaspokajanie jego potrzeb (*idem*, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 90-91). W ramach wysuniętego przez siebie modelu grodowej organizacji skarbowo-gospodarczej stwierdził, że funkcję instytucji zajmującej się obsługą i zaopatrzeniem monarchy miała tylko sieć grodów kasztelańskich. Do nich wpływały wszelkie świadczenia i powinności, które dostarczyć winna ludność chłopska w ramach prawa książęcego. Wynikało to z zależności między kasztelaniami a ludnością wiejską okręgu grodowego. Potwierdzeniem tego mieli być funkcjonujący w kasztelaniami książęcy włodarze odpowiedzialni za zarząd gospodarki książęcej (*ibidem*, s. 125). Istnienie dworów monarszych potwierdzone jest natomiast dopiero dla XIII w. Wcześniej funkcję rezydencji stwierdzić można jedynie w wypadku stolicy książęcej i naczelnych grodów prowincji (*ibidem*, s. 38, 86).

³⁰² S. Gawlas, *O kształt...*, s. 74-75.

³⁰³ M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 4. Część badaczy późne pojawienie się wzmianek o kasztelanach tłumaczyło potrzebą odnotowania faktu jego istnienia dopiero w chwili udzielenia immunitetu na różnorakie powinności i daniny związane z piastowaniem tego urzędu. Wcześniej instytucja ta, działając zgodnie z prawem książęcym, takowego potwierdzenia w dokumentach nie potrzebowała (A. Gąsiorowski, *Kasztelania...*, s. 389; A. Gieysztor, *Kasztelanowie flandryjscy...*, s. 106; K. Buczek, *Z badań nad organizacją...*, s. 193-194; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 8).

³⁰⁴ H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 56-60; M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 4-5.

³⁰⁵ M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 5; S. Gawlas, *O kształt...*, s. 74-75.

cy, jak: wojski, sędzia i włodarz³⁰⁶. Uposażenie kasztelana wydzielane było z całości dochodów płynących z eksploatacji ludności poddanej, zamieszkałej na terytorium podległym danej jednostce³⁰⁷. W okresie funkcjonowania prawa książęcego w niezaburzonej postaci dochody płynące z racji sprawowanej funkcji miały obowiązywać na zasadzie wynagrodzenia urzędu. Dopiero w wyniku postępów immunitetu, rozwijającego się równoległe z przechodzeniem gospodarki na prawo niemieckie w XIII w. zaczęły przekształcać się na zasadzie beneficium³⁰⁸.

W dziedzinie obronności funkcja kasztelana jako urzędnika książęcego, sprowadzać się miała do budowy grodu lub utrzymania umocnień w należyłym stanie, jego obrony, a także obowiązku stawienia się na wypadek wojny. Zadania te, przynajmniej częściowo, spoczywały na wojskim. Szczególnie przypisuje mu się obowiązki w zakresie: przeprowadzenia mobilizacji, egzekwowania stróży grodowej, nadzoru nad poborem myta i mirem drogowym³⁰⁹.

W myśl koncepcji reprezentowanej przez Marka Cetwińskiego, odmawiającej dawności instytucji kasztelana na Śląsku, urząd ten od razu miał być formą beneficium, polegającym na możliwości czasowego czerpania dochodów, pierwotnie przynależnych jedynie księciu (rodzaj dzierżawy). Właśnie w takiej formie miał on tu przeniknąć z terenu Czech. Kasztelania nie była zatem jednostką terytorialną lecz rodzajem czasowo użytkowanego (10-11 lat) rycerskiego lenna, nieobejmującego zwartego obszaru. W tym rozumieniu, obojętne dla niej było funkcjonowanie tak w ramach prawa książęcego, jak i niemieckiego. Badacz ten dostrzega m.in. także w wypadku śląskich kasztelanii „[...] brak cechy trwałości niezbędnej stałym jednostkom terytorialnej administracji”³¹⁰.

Wojskowe obowiązki kasztelana polegać miały na budowie lub utrzymaniu warowni w sprawności bojowej, na co miały płynąć dochody z kasztelanii – lenna. Praktyka jednak wykazuje, że obowiązek ten był wielokrotnie przez

³⁰⁶ Wojski pełnił funkcję zastępcy kasztelana, szczególnie w kwestiach natury wojskowej. Sędzia, utożsamiany czasem z kasztelanem, wykonywał jurysdykcję grodową. Włodarz, nazywany także komornikiem albo klucznikiem, spełniał rolę administratora gospodarczego (K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 129-133, tam literatura do dyskusji z K. Buczkiem).

³⁰⁷ Spośród danin kasztelanowi przysługiwać miała m.in. w całości stróża. Szczególnie cenionym źródłem zysków, gdyż wpływającym w bieżącej monecie, były opłaty celne, w których części także partycypował (K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 107, 136).

³⁰⁸ K. Buczek, *Skarbowość...*, s. 205; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 109-111.

³⁰⁹ Jednostką nadrzędną była prowincja, w stolicy której zarząd nad wszystkimi kasztelaniami sprawował wojewoda. W razie wojny kasztelanowie i podlegli im pomniejsi urzędnicy mieli stawić się u boku wojewody. Wraz z przyboczną drużyną wojewodzianką, prowincjonalnym odpowiednikiem *acis pallatina*, tworzyli główny człon militarnej reprezentacji dzielnicy (K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa...*, s. 216; *idem*, *Chłopi w monarchii...*, s. 129-130, 132; A. Nadolski, *Lądowa technika wojskowa [w:] Polska technika wojskowa do 1500 roku*, pod red. A. Nadolskiego, Warszawa 1994, s. 35, 37).

³¹⁰ M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 5, 19-20.

kasztelanów zaniedbywany, a ich obecność częściej odnotowywano w otoczeniu władcy niż w powierzonej sobie warowni³¹¹.

3.2.2 Charakterystyka grodów kasztelańskich

W nawiązaniu do wcześniej zarysowanego procesu kształtowania się sieci grodów utożsamianych z ośrodkami zarządu terytorialnego (kasztelaniami), dokonanych na ich terenie odkryć archeologicznych oraz wzmianek w źródłach pisanych, bliższa ich charakterystyka możliwa jest dopiero dla okresu od około połowy XII w. po schyłek XIII w.

Morfologia terenu, na którym zlokalizowane zostały grody kasztelańskie odnotowane do połowy XIII w. charakteryzuje się nadzwyczajną różnorodnością. Obiekty w Otmuchowie (Ryc. 28), Strzegomiu i Grodźcu (Ryc. 29) usytuowane zostały na szczycie samotnych kulminacji, silnie wypiętrzonych w stosunku do spłaszczonych terenów Przedgórze. W wypadku grodu na szczycie Ślęży, duża wysokość względna wzniesienia bliższa jest stosunkom górskim niż wyżynnym. Inny model lokalizacji reprezentują założenia w Świnach (kat. nr 44) i Wleniu (kat. nr 27). Umiejscowione zostały na szczytach długich grzbietów wzgórz, podciętych przez opływające je cieki. Oba stanowiska znajdują się w strefie silnie pofałdowanych sudeckich pogórz: pierwsze Bolkowski-Wałbrzy-

skiego (Ryc. 30), drugie Izerskiego na styku z Górami Kaczawskimi. Analogiczne położenie ma Niemcza, choć ulokowana w strefie łagodniej rysujących się form morfologicznych przedgórze, charakterystycznych dla Wzgórz Strzebińsko-Niemczańskich. Skrajnie odmienną sytuację stwierdzić można w wypadku Grodziszcz, gm. Świdnica (kat. nr 12) i Barda (kat. nr 1-2). Wspólnym mianownikiem jest stosunkowo niewielka wysokość względna tych obiektów w stosunku do rzeki, w zakolu której się znajdują. Na tym jednak podobieństwa się kończą. Grodziszcz, gm. Świdnica leży na Przedgórzu na granicy Obniżenia Podsudeckiego i Kotliny Dzierżoniowskiej, w otoczeniu nawiązującym krajobrazem do nizinnego (Ryc. 21). Bar do (nr kat. 1-2) zlokalizowane jest u nasady przełomu Nysy Kłodzkiej, otoczonej stromymi stokami Gór Bardzkich (Ryc. 16). Dla wszystkich wymienionych obiektów trudno wskazać tu jakiś wspólny mianownik, świadczący o preferencjach ich lokalizacji. Niemniej w stosunku do młodszych warowni, szczególnie powstałych po połowie XIII w., wśród starszych obiektów widoczna jest tendencja do sadowienia grodów w miejscach umożliwiających budowę rozległych założeń obronnych. Najpewniej łączyć to można z funkcją gospodarczą obiektów, wymagających odpowiednio dużego terenu dla lokalizacji zaplecza gospodarczego, niekiedy manifestującego się jako mniej czy bardziej ufortyfikowane podgrodzie. Przy czym nie stoi to w sprzeczności z plemienną genezą (przynajmniej części) obiektów, które w ramach autarchicznej gospodarki, funkcjonowały jako swoiste osady obronne.

³¹¹ *Ibidem*, s. 19-20.



Ryc. 28. Otmuchów. Widok wzgórza zamkowego od wschodu (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 29. Grodziec. Widok wzgórza zamkowego od południa (fot. A. Boguszewicz).



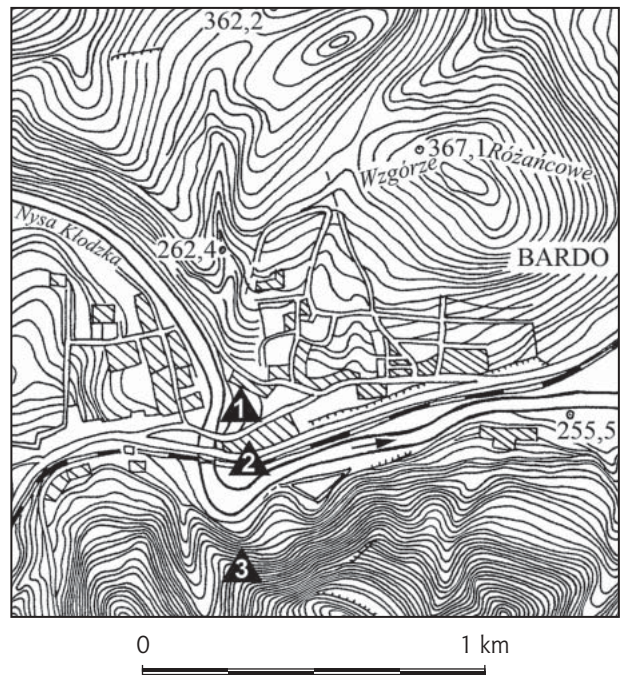
Ryc. 30. Świny. Widok na wzgórze zamkowe od południowego wschodu (fot. A. Boguszewicz).

Wielkość całkowita założenia (obejmujących gród i podgrodzia) jest nader zróżnicowana, a dodatkowo na ogół słabo czytelna ze względu na późniejsze przebudowy i zniszczenia. Na podstawie wielkości powierzchni można podzielić je na trzy grupy. Jeśli uznać, że zamek Wleń (kat. nr 27) powielił zarys wczesnośredniowiecznego grodu, to założenie o długości około 150 m, maksymalnej szerokości około 50 m byłoby najmniejszym z omawianych obiektów. Wśród założenia obronnych średniej wielkości plasowałyby się Bardo (nr kat. 1-2) o wymiarach 250 x 350 m oraz Grodziszczce, gm. Świdnica (nr kat. 12) o długości około 350 m i szerokości od 50 do 140 m. Odosobnionym przykładem dużego założenia był wieloczłonowy obiekt w Niemczy o długości około 450 m i szerokości około 200 m³¹².

Forma obiektów jest w większości hipotetycznie rekonstruowana na podstawie skąpych danych archeologicznych bądź zarysu późniejszej zabudowy. Jednoczłonowym założeniem o owalnym zarysie był prawdopodobnie gród w Otmuchowie³¹³. Według Jerzego Romanowa, gród w Bardzie pierwotnie stanowił jednolity kompleks, pozbawiony podziału na gród i podgrodzie (Ryc. 31). Budowę grodu z opisanymi wyżej konstrukcjami obronnymi badacz ten datuje dopiero na początek XI w. Dwuczłonowym obiektem był prawdopodobnie gród w Strzegomiu³¹⁴. Być może podobną formę miało założenie obronne na szczycie Ślęży, na co może wskazywać konfiguracja terenu (Ryc. 32) oraz w Grodźcu, za czym przemawiają podziały późnośredniowiecznej warowni. Do trójczłonowych grodów zaliczyć można Niemczę³¹⁵, być może także Wleń i Grodziszczce gm. Świdnica.

Niemcza i Grodziszczce gm. Świdnica mają zarys zbliżony do wydłużonego trójkąta z drugim podgrodzem u podstawy, a głównym grodem w wierzchołku figury. Również warownia wleńska ma poszczególne człony rozwinięte w jednym kierunku. Widoczna jest tu jednak zmiana proporcji poszczególnych członów. Największym elementem jest główna część warowni, a najmniejszym średnia. Natomiast dolny człon otacza z trzech stron centrum warowni (Ryc. 33).

Kwestię urządzeń obronnych grodów można porużyć w odniesieniu do Barda (kat. nr 1), Grodziszczca, gm. Świdnica (kat. nr 12), Niemczy, Strzegomia, Ślęży i Wlenia (kat. nr 27). W wypadku trzech pierwszych obiektów oprócz wału zastosowano także fosę na styku z poszczególnymi członami założenia. Dodatkowo w Niemczy fosa znajdowała się od najłatwiej dostępnej strony zewnętrznej³¹⁶. We Wleniu jak do tej pory stwierdzono istnienie w X-XI w. fosy od strony północno-zachodniej. W XIII w. powstał nowy obwód obronny z dwoma wałami i rozdzielającą je fosą (pełniącą funkcję wybrukowanego ciągu komunikacyjnego), który obiegał cały areal warowni



Ryc. 31. Bardo. Lokalizacja założeń obronnych na terenie miejscowości: 1 – gród kasztelański (stan. 1), 2 – podgrodzie wczesnośredniowiecznego grodu (stan. 2), 3 – zamek na Górze Bardzkiej (stan. 3) (Oprac. J. Baron, N. Lenkow).

z pominięciem naturalnie obronnego odcinka skalnego urwiska³¹⁷.

We wszystkich wymienionych przykładach charakterystyczną cechą konstrukcji wału jest zastosowanie kamiennych elementów w połączeniu z różnorodnymi elementami drewniano-ziemnymi. Najczęściej stosowano konstrukcję skrzyniową obwodu obronnego, wzmocnioną od zewnątrz kamienną oblicówką spajaną gliną.

W Bardzie (nr kat. 1) od strony podgrodzia centralne założenie otoczone było wałem o konstrukcji izbicowej ze skrzyniami wypełnionymi żwirem i gliną. Szerokość tych konstrukcji wynosiła 8-9 m. Od strony zewnętrznej wał wzmocniony został murem z łamanego kamienia wapiennego na zaprawie glinianej, o szerokości około 1,2 m. Wzdłuż jego lica zewnętrznego znajdowały się ślady po pionowo wbitych słupach. Elementy te, umieszczone w odległości 2,4-3,2 m jeden od drugiego, prawdopodobnie wzmocniały stabilność konstrukcji. W odległości około 2,8 m od lica zewnętrznego znajdowała się fosa.

Również w Strzegomiu gród ufortyfikowany został wałem o konstrukcji izbicowej o szerokości u podstawy 2,2-4,5 m. Skrzynie wypełnione gliną i kamieniami posadowiono na kamiennej podwalinie. Od zewnątrz konstrukcję wzmocniała okładzina z ziemi, spinana pionowo wbitymi belkami i przylegającą doń kamienną ławą. Ta część wału miała szerokość do 1,6 m³¹⁸.

Konstrukcję skrzyniową odkryto także na Ślęży. Były to jednak kamienne izbice suchego muru o długości około

³¹² J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 40, ryc. 9.

³¹³ J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkán, *op. cit.*, s. 370.

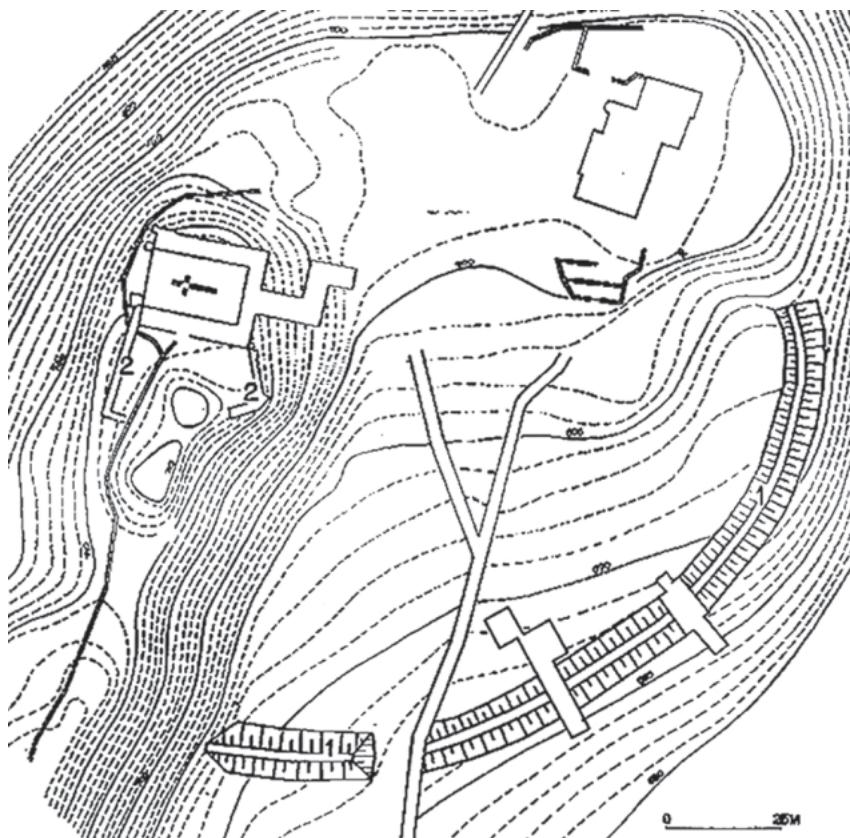
³¹⁴ G. Bersu, *op. cit.*

³¹⁵ J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 38-42.

³¹⁶ *Ibidem*, s. 38-42.

³¹⁷ M. Chorowska i in., *Sprawozdanie...*, s. 309-311.

³¹⁸ J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 37-38.



Ryc. 32. Ślęza. Plan zabudowań na szczycie góry z relikwiami urządzeń obronnych: 1 – kamienny wał z wczesnego średniowiecza, 2 – mury późnośredniowiecznego zamku (za J. Kaźmierczyk, 1978).

10 m i szerokości 3-5 m (Ryc. 34). Dodatkowo wzmocnione były drewnianymi elementami – kotwami³¹⁹. Skrzynie wypełnione były drobnymi kamieniami lub kamieniami i żwirem. W wypadku tego stanowiska istnieje także możliwość odmiennego konstruowania wału. Miałoby ono polegać na wypełnieniu przestrzeni między kamiennymi licami muru nieregularnie ułożonymi kamieniami i głazami, uzupełnionymi żwirem i ziemią³²⁰.

Wały grodu niemieckiego charakteryzują się znaczną różnorodnością technik budowlanych. Stosowano tu także skrzyniowe konstrukcje wału z kamienną oblicówką, wzmocnianą drewnianym obramieniem lub belkami stosowanymi jako ukośne podpory. Jednak według Józefa Kaźmierczyka najczęściej spotykane były dwa rodzaje „ustroju” budowlanego: kamienny mur na zaprawie glinianej i wał o konstrukcji przekładkowej wzmocniany od zewnątrz kamienną oblicówką. Pierwszy o szerokości podstawy 3 m fundamentowano dużymi blokami skalnymi we wkopie o głębokości 0,2-0,3 m. W wyższych partiach stosowano dwa wątki muru. Lico zewnętrzne z kamieni układanych na płask, natomiast głębiej leżące partie obiektu z układanych pod pewnym kątem. Od wnętrza grodu przylegało doń drewniano-ziemne przymurze. Opisanie dzieła wzniesiono tu już od IX-X w., a stosowano jeszcze w XII w. Dru-

gi rodzaj konstrukcji miał 14,5-15,3 m szerokości, z czego na kamienną oblicówkę przypadało około 2 m. Układana była z na przemian leżących dwóch warstw kamieni na zaprawie z gliny i warstwy kamieni wzmocnianych belkami, biegnącymi prostopadle do lica i sięgającymi wnętrza wału. Niekiedy drewniane elementy oblicówki zastępowano długimi i grubymi płytami kamiennymi. Podobne konstrukcje zaczęto tu wznosić od X-XI w. Dodatkową formą umocnienia stosowaną w Niemczech, był także częstokół³²¹.

W Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12) stwierdzono obecność jedynie wałów odcinkowych, oddzielających poszczególne człony założenia od najłatwiej dostępnej strony. Na pozostałych odcinkach obwodu założenia funkcję obronną spełniała naturalna skarpa wysokości 6-7 m. Obwód obronny członu południowego, powstały jeszcze w okresie przedpiastowskim, składał się z fosy i wału o szerokości 8 m wzniesionego z drewnianych elementów i gliny oraz kamiennej oblicówki od strony lica zewnętrznego. Pomimo zniszczenia tych konstrukcji w X w., w XII w. wał i fosa niewątpliwie nadal były widoczne (fosę w XII w. jedynie częściowo wypełniał materiał pochodzący z erozji wału). Mimo osłabionej funkcji obronnej nadal spełniały rolę ogrodzenia, wyznaczającego zasięg podgrodzia. Najpewniej zaś na drugą połowę XII w. można datować powstanie wałów odcinkowych o szerokości podstawy około 20 m i towarzyszących im

³¹⁹ K. Jaworski, A. Limisiewicz, *Uwagi na temat...*, s. 80-83.

³²⁰ H. i W. Hołubowicz, *Z badań Ślęzy w 1949*, Wrocław 1952, s. 119-148.

³²¹ J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy...*, s. 38-42.

fos dwóch członów grodu powstałych w części północnej dawnego grodu przedpiastowskiego. Wykopy archeologiczne ułożone u nasady i na koronie wałów sugerują, że podstawowym ich budulcem był żwir³²².

We Wleniu (nr kat. 27) dotychczasowe wyniki badań pozwalają jedynie na stwierdzenie, że przy wale wewnętrznym zamku dolnego (w północnej części założenia – wykop XIII) zastosowano w partii lica zewnętrznego ukośnie wznoszący się kamienny mur na zaprawie z gliny. Najprawdopodobniej mamy tu jednak do czynienia ze stosunkowo późną konstrukcją. Świadczyć o tym może zawartość warstwy kulturowej, leżącej na koronie reliktyw opisanej konstrukcji, datowanej najwcześniej na drugą połowę XIII w. Odsłonięto także koronę reliktyw wału w zachodniej partii tego członu warowni. Być może jego podstawę wzniesiono z dużych kamieni na zaprawie glinianej. Na niej wsparto bliżej nieokreślone konstrukcje drewnianoziemne. Obiekt ten wstępnie datowano na XII w.

Kształt i wielkość fosy są nader zróżnicowane gdyż najokazalszy jej odcinek w Grodziszczu, gm. Świdnica (nr kat. 12) miał szerokość ok. 10 m i głębokość do 5 m (Ryc. 48). Znacznie potężniejszą fosę zastosowano w Bardzie (nr kat. 1). Obiekt o przekroju sinusoidalnym, miał szerokość około 30 m, przy głębokości 5,4 m od strony wału i 3,2 m od podgrodzia.

Dodatkowe konstrukcje w obrębie obwodu obronnego odkryte zostały jedynie w Strzegomiu. Zlokalizowana tam została brama, umieszczona w prostym odcinku wału, biegnącym skrajem stromego stoku wzgórza. Dodatkowym elementem obwodu obronnego, zinterpretowanym przez Gerharda Bersu jako relikty wieży, była czworokątna konstrukcja zrębowa stabilizowana kamiennym fundamentem. Ułożono ją w najłatwiej dostępnym miejscu wzniesienia, na północnym skraju grodu³²³.

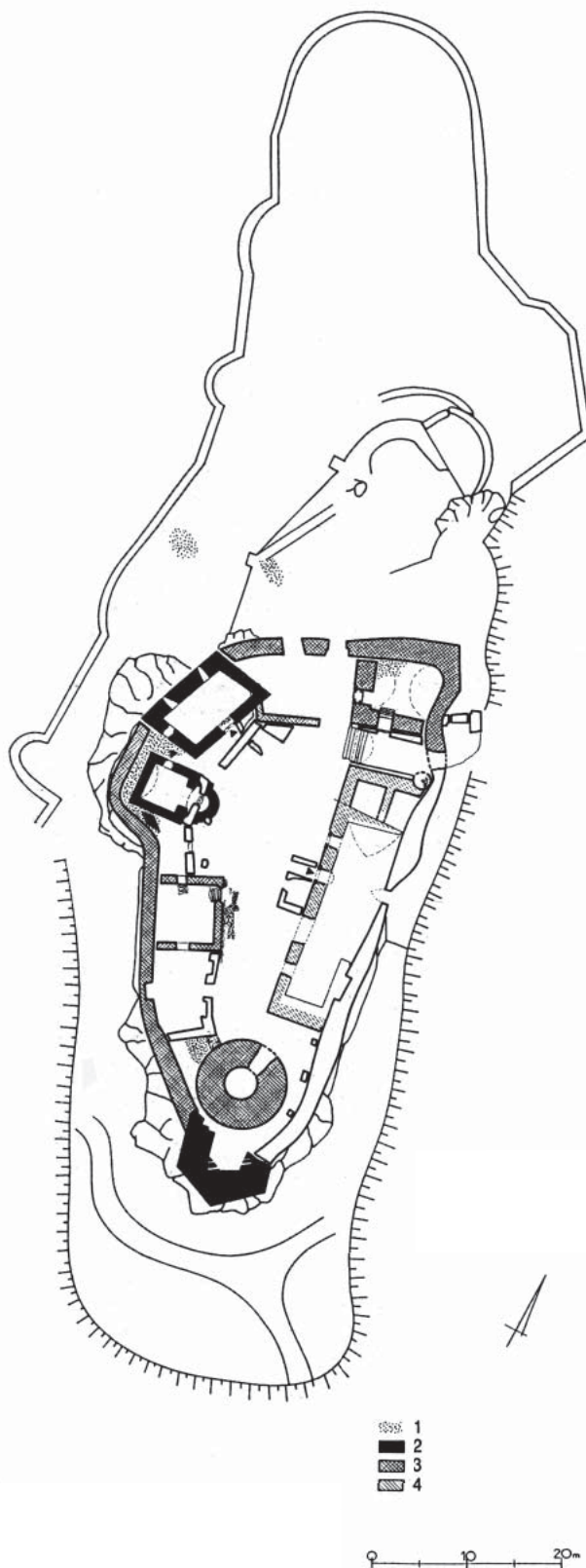
Potencjał militarny grodów kasztelańskich, widziany przez pryzmat frekwencji militariów odkrytych w trakcie badań archeologicznych, nie rysuje się zbyt imponująco. Za przykład może tu posłużyć gród w Bardzie, gdzie wielosezonowe badania zaowocowały odkryciem niewielkiej liczby dość typowych elementów uzbrojenia. Podobnie wygląda sytuacja w innych badanych wykopaliskowo obiektach, jak Niemcza, Świny³²⁴ i Grodziszce, gm. Świdnica (kat. nr 12)³²⁵. Z tego powodu istnienie w ich obrębie drużyny w typie opolskim, niekiedy uznawanej za mode-

³²² Datowanie budowy wałów na drugą połowę XII w. sugerują chronologia dominującego zespołu materiałów archeologicznych zawierająca się w przedziale czasowym od drugiej połowy XII w. po schyłek XIII w. Dodatkowo wskazuje na to warstwa kulturowa przykryta przez wał na członie środkowym założenia, w której wystąpiła ceramika z pierwszej połowy XI w.

³²³ G. Bersu, *op. cit.*, s. 28-33.

³²⁴ Ł. Koniarek, *Uzbrojenie wczesnośredniowieczne na Śląsku*, Wrocław 1997, maszynopis pracy doktorskiej w Archiwum Instytutu Archeologii UW.

³²⁵ Materiały z terenu funkcjonującego w młodszych fazach wczesnego średniowiecza jako „podgrodzie” opublikowała A. Pankiewicz, *Grodziszce...*, s. 49-50. Inwentarz ten uzupełnić można o zespół kilku grotów strzał odkrytych w nawarstwiach wczesnośredniowiecznych na członie północnym grodu.



Ryc. 33. Łupki-Wleński Gródek. Zamek Wleń. Fazy rozwoju warowni: 1 – warstwa wczesnośredniowieczna, 2 – mur sprzed połowy XIII w., 3 – mur z XIII-XIV w., 4 – mur z końca XIV w. (za M. Chorowska, 2003).



Ryc. 34. Słęża. Kamienny wał okalający szczyt góry (fot. A. Boguszewicz).

lową dla grodów kasztelańskich, wydaje się mało prawdopodobne³²⁶. Sądzić raczej można, że reprezentowały one potencjał wojskowy typowej kasztelanii. Przebywający tam książęcy urzędnicy wraz ze zbrojnym ramieniem administracji państwowej reprezentowali potencjał zdolny do obrony warowni, egzekwowania powinności należnych władcy i zapewniali mir drogowy³²⁷. Nie tworzyli oni jednak siły militarnej, mogącej odegrać istotniejszą rolę w konflikcie o skali międzypaństwowej.

Zabudowa wewnętrzna grodów znana jest w lepszym stopniu jedynie z Niemczy, Strzegomia, Barda (kat. nr 1) i Grodziszca, gm. Świdnica (kat. nr 12). W dwóch pierwszych wypadkach koncentrowała się w pobliżu wału. Interesujący przykład rozplanowania wewnętrznego odkryto w Strzegomiu, gdzie wzdłuż wału biegła ulica o szerokości 2 m, ograniczona ściśle dopasowanymi budynkami o konstrukcji zrębowej. Niektóre z nich wyposażone były w wykute w skale piwnice. Regularny charakter strzegomskiej zabudowy skłonił Hermana Uhtenwoldta do interpretacji odkrytych domostw jako siedzib ludności trudniącej się rzemiosłem wojennym. W tym względzie wysuwano analogie do zabudowy wczesnośredniowiecznego Opola³²⁸.

³²⁶ Por. S. Moździoch, *Organizacja gospodarza państwa...*, s. 75-76, 187-188.

³²⁷ K. Modzelewski, *Organizacja gospodarza państwa...*, s. 217-218; por. też: A. Nadolski, *Lądowa technika...*, s. 37.

³²⁸ H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 95.

Badania archeologiczne na terenie Gramolina wykazały, że zabudowa wewnętrzna w okresie przedpiastowskim koncentrowała się na członie południowym założenia, występując zarówno wzdłuż wału, jak i w jego części centralnej (Ryc. 35). W młodszych fazach średniowiecza ślady zabudowy na członie południowym, będącym wówczas podgrodzem, zachowały się w nikłym stopniu. Również przebadany fragment członu środkowego nie przyniósł wyraźnych śladów zabudowy (pierwotny układ nawarstwień uległ zniszczeniu). Dopiero na członie północnym odkryto ślady gęstej zabudowy, na którą składały się ziemianki, budynki naziemne (konstrukcji zrębowej) z paleniskami oraz jamy o bliżej nierozpoznanej funkcji gospodarczej (Ryc. 36). Również w Niemczy i Strzegomiu miano rozpoznać oprócz domów mieszkalnych także budynki gospodarcze, np. spichrze i stajnie.

Dotychczas nie udało się odkryć na omawianych obiektach śladów produkcji dóbr, które mogłyby świadczyć o wytwórczości wykraczającej poza podstawowe potrzeby ich mieszkańców³²⁹. Jedynie w kategoriach postulatu badawczego należy traktować możliwość znalezienia śladów wyspecjalizowanych zajęć w ewentualnych osadach służebnych towarzyszących niektórym z omawianych założeń obronnych: na północ od Niemczy (Kowale, Świąt-

³²⁹ Por. ostatnio uwagi S. Moździocha na temat produkcji „rzemieślniczej” we wczesnośredniowiecznych grodach, *idem, Castrum munitissimum...*, s. 195-200.



Ryc. 35. Grodziszczce, gm. Świdnica. Zabudowa wewnętrzna przy wale z okresu przedpiastowskiego (fot. A. Boguszewicz).

niki) i Strzegomia (Konary, Piekary, Łagiewniki, Sokolniki) oraz jedna w pobliżu Otmuchowa (Bednary)³³⁰.

Choć sam fakt wymienienia wspomnianych grodów w bulli papieskiej w 1155 r. jako dóbr biskupstwa wrocławskiego sugeruje związek wymienionych ośrodków ze strukturą instytucji kościelnych (siecią parafialną?), to przekazy pisane wskazujące na istnienie świątyni pojawiają się najwcześniej w drugiej połowie XII w. W 1189 r. odnotowany jest kościół w Bardzie (kat. nr 1-2)³³¹ (Ryc. 14). Prawdopodobnie w trzeciej ćwierci XII w. (przed 1169 r.) powstał kościół pw. św. Piotra w Strzegomiu, choć dowodnie wzmiankowany jest dopiero w 1203 r.³³² Kolejne wzmianki o świątyniach związanych z założeniami obronnymi od-

nieść można dopiero do XIII w., jak we Wleniu (1224)³³³, Niemczy (1268)³³⁴ i ewentualnie Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12) (1259)³³⁵.

³³⁰ Por. K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, załączona mapa.

³³¹ Nadanie kościoła w Bardzie wraz z uposażeniem dokonane przez biskupa wrocławskiego Żyrosława na rzecz joannitów z Tyńca (SUB., Bd. 1, Nr. 57; M. Starnawska, *Między Jerozolimą a...*, s. 41; R. Heś, *Joannici...*, s. 63).

³³² Według dokumentu biskupa Cypriana z 1203 r. kościół strzegomski miał być konsekrowany jeszcze przez biskupa wrocławskiego Waltera z Malonne, działającego w latach 1149-1169 (SUB., Bd. 1, Nr. 88). Pozbawiony daty jest akt przekazania joannitom kościoła św. Piotra w Strzegomiu dokonany przez komesa Imbrama (1201-1203? SUB., Bd. 1, nr 86), potwierdzony dyplomami księcia Henryka Brodatego i biskupa Cypriana z 1203 r. (SUB., Bd. 1, Nr. 87-88; M. Starnawska, *Między Jerozolimą...*, s. 46-48; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 66-70; R. Heś, *Joannici...*, s. 64-65).

³³³ W 1224 r. odnotowany został kościół pw. NMP pod zamkiem (SUB., t. 1, nr 164). Sytuację komplikuje fakt istnienia romańskiej kaplicy na zamku (powstałej chyba jednak koło połowy XIII w.), pozbawionej dowodnych wzmianek źródłowych oraz fary w samym mieście pw. św. Mikołaja, do której (podobnie jak do kościoła pw. NMP) odnosi się falsyfikat datowany na 1217 r. (C. Buśko, *Wleńskie kościoły św. Jadwigi [w:] Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska” Wrocław-Trzebnica 21-22 IX 1993*, pod red. M. Kaczmarka i M.L. Wójcika, Wrocław 1995, s. 262-269; A. Boguszewicz, *Przemiany w XIII-wiecznym...*, s. 100; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 149-150).

³³⁴ Kaplica grodowa pw. św. Piotra poświęcona jest w 1268 r. przez kapelana papieskiego Guillemusa (SUB., Bd. 4, Nr. 50). Wcześniej w 1244 r. wzmiankowany jest kościół pw. św. Wojciecha położony na terenie tzw. starego miasta utożsamianego z osadą gości założoną na północ od wzgórza grodowego. Wezwania obu świątyni mogą przemawiać za dawnością ich konsekracji, podobnie jak wzmianka kronikarska o uroczystościach chrztu czeskiego księcia Sobiesława dokonanego w Niemczy w 1137 r. przy okazji pokoju zawartego z Bolesławem Krzywoustym (M. Młynarska-Kaletynowa, J. Schölzel, *Najdawniejsza Niemcza [w:] Niemcza. Wielka historia małego miasta*, pod red. M. Młynarskiej-Kaletynowej, Wrocław 2002, s. 35-38).

³³⁵ W 1259 r. odnotowany został w Grodziszczu kapelan Herman przy okazji sporu między kościołem a klasztorem NMP na Piasku (SUB., Bd. 3, Nr. 301). Dotychczasowe badania archeologiczne nie ujawniły śladów kaplicy na terenie grodu. Kwestię



Ryc. 36. Grodziszcze, gm. Świdnica. Relikty ziemianki z przełomu XII i XIII w. na północnym czlonie założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

W świetle wcześniej przedstawionych danych można stwierdzić, że dawna geneza grodu nie jest tożsama z ciągłością funkcjonowania założenia obronnego, jak np. w Bardzie, a nawet osadnictwa w jego rejonie, np. Grodziszcze gm. Świdnica. W wypadku ostatniego obiektu dochodzi kolejny problem, związany z identyfikacją jednorazowo wzmiankowanej miejscowości *Gramolin* w 1155 r., z Grodziszczem, gm. Świdnica, którą odnotowano po raz pierwszy w 1259 r.³³⁶ Zakładając jednak prawidłowo identyfikację opisywanego założenia obronnego z obiema nazwami, pojawia się kolejny problem związany z datowaniem metodą archeologiczną okresu użytkowania dwuczłonowego grodu (kat. nr 12) na lata między drugą połową XII w. a schyłkiem XIII w. W tej sytuacji dokument papieski odnosiłby się do miejscowości, gdzie niegdyś funkcjonowało założenie obronne (to nawiązywałoby do popularnego wśród historyków poglądu, że podstawą dla bulli z 1155 r., była zapiska z XI w.), lub też odnosi się do warowni niedawno wzniesionej³³⁷. Dla odmiany bulla

komplikuje fakt istnienia kościoła na terenie wsi Grodziszcze po drugiej stronie rzeki Piławy w stosunku do grodu, datowanego na trzecią ćwierć XIII w. (por. T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejscowości B-G)*, Wrocław 1990, s. 37).

³³⁶ SUB., Bd. 3, Nr. 301.

³³⁷ Należy tu wspomnieć, że stopień rozpoznania rozwoju śląskiej ceramiki naczyńowej w drugiej połowie XII w. i pierwszej połowie XIII w. jest stosunkowo słaby. Z tej też przyczyny nie można wykluczyć sytuacji, że chronologię materiałów arche-

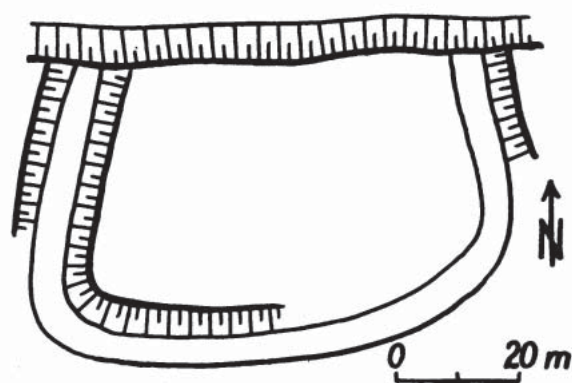
papieska z 1245 r. pomija *Gramolin*, jak i nie wspomina o Grodziszczu, choć w tym czasie dwuczłonowe założenie obronne z podgrodzium niewątpliwie funkcjonowało. W tym kontekście problematyczne pozostają wzmianki o kasztelanii *Grodez/Grodīs* z księstwa wrocławskiego odnotowanej w 1250 i 1253 r.³³⁸

Kwestii identyfikacji Gramolina przy obecnym stanie rozpoznania założenia obronnego w Grodziszczu, gm. Świdnica nie da się ostatecznie rozstrzygnąć. Przykład ten wskazuje jednak na konieczność traktowania z większą ostrożnością obu bulli papieskich, przy próbach rekonstrukcji organizacji grodowej na Śląsku w XII w. Również kwestia jej dawności i trwałości wydaje się wątpliwa. Mogą za tym przemawiać także źródła narracyjne, jak choćby doniesienie o budowie w trakcie interwencji zbrojnej króla niemieckiego Konrada III w 1146 r. dwóch grodów na Śląsku *Grodīs* i *Nemsche*³³⁹. Podobny charakter ma in-

ologicznych, które datują założenie obronne w grodziszczu należałoby przesunąć bliżej przełomu XII i XIII w.

³³⁸ Na dokumencie Henryka III z 1250 r. wystąpił jako świadek komes Jan kasztelan *Grodez* (SUB., Bd. 2, Nr. 411), a w dokumencie zamieszczonym w *Księdze henrykowskiej* [dalej: Kh] pod rokiem 1253 występuje *Andreas de Grodis* (Kh, s. 149). Kontekst obu wzmianek pozwala na wykluczenie Grodzca koło Złotoryi, który znajdował się wówczas w obrębie władztwa Bolesława Rogatki. Pod uwagę brane są natomiast Grodziszcze koło Świdnicy, czyli Gramolin, lub Grodziszcze koło Grodkowa (M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie... Biogramy...*, s. 127).

³³⁹ MPH, t. 3, s. 477, 632-633; W rachubę brano tu miejscowości Niemceży Łużycką i Niemceży na Śląsku oraz Grodziec lub



Ryc. 37. Wielisławka. Plan założenia obronnego (za: M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, 1968).

formacja o kolejnej interwencji obcej, tym razem cesarza Fryderyka I Barbarossy w 1176 r., która miała zaowocować budową wartowni we Wleniu i w Legnicy. Informacji tych nie sposób zweryfikować, jednak można bez większego ryzyka uznać za ślad rozbudowy, czy też modernizacji warowni w związku próbami umocnienia władzy książęcej na Śląsku w XII w. Wskazuje to na potrzebę postrzegania sieci grodów wczesnośredniowiecznych jako struktury dynamicznej, która ulegała przemianom pod wpływem wydarzeń politycznych, społecznych i gospodarczych.

3.2.3 Grody niepełniące funkcji kasztelanii

Dane archeologiczne wskazują, że w XII w. pojawiły się na południu Śląska nowe grody o bliżej nieokreślonej funkcji, które nie zostały odnotowane jako siedziby kasztelanów np. Dobrocinek: XII-XIII w.³⁴⁰, Grodziszczce, gm. Stoszowice – wzniesienie Zamkowa (kat. nr 11): X-XI, XII-XIII w.³⁴¹, Janczowice: XII-XIII w.³⁴², Pietrzyków (kat. nr 34): XII w.³⁴³, Sędziszowa: XII-XIII w.³⁴⁴, Wilańówka (Karnków, gm. Przeworno?): XII-XIII w.³⁴⁵

Chronologia tych obiektów wskazywać może na dokonywanie się istotnych przemian organizacji grodowej na południu Śląska w młodszych fazach wczesnego średniowiecza. Jednocześnie jednak pojawia się problem związany z szerokim datowaniem początku ich funkcjonowania, obejmującego cały XII w. Sądzić można, że zarówno ze względu na słaby stopień rozpoznania samych obiektów,

właśnie Grodziszczce – *Gramolin* (A. Boguszewicz, *Nienawiść Rudego Smoka...*, s. 18-19). Pomijając kwestię wiarygodności stosunkowo późnego źródła, moment budowy owego *Grodische* przy wsparciu wojsk niemieckich byłby zbieżny z powstaniem dwuczłonowego grodu w północnej części dawnego założenia obronnego z okresu przedpiastowskiego w Grodziszczcu – *Gramolinie*.

³⁴⁰ *Ibidem*, s. 50-51.

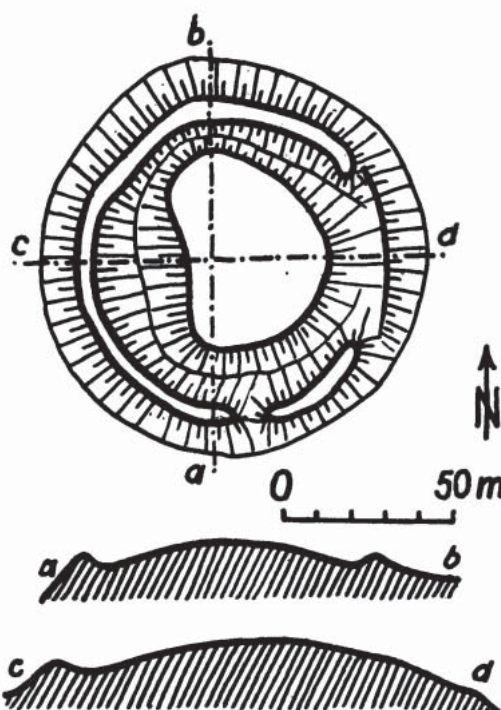
³⁴¹ M. Boguszewicz, B. Krukiewicz, *op. cit.*, s. 399-410.

³⁴² J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkán, *op. cit.*, s. 173.

³⁴³ A. Boguszewicz, *Materiały...*, s. 395-400.

³⁴⁴ T. i M. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 148-149.

³⁴⁵ *Ibidem*, s. 149-150.



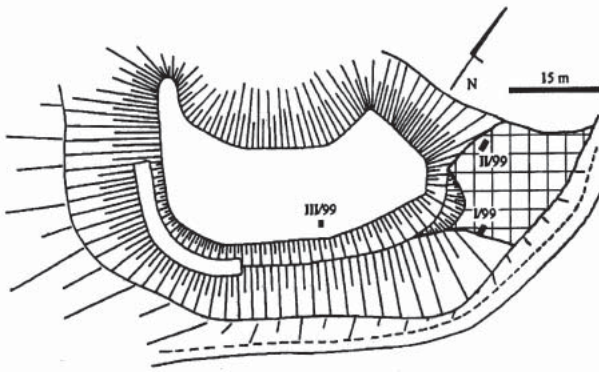
Ryc. 38. Dobrocinek. Plan założenia obronnego (za: M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, 1968).

jak i przemian ceramiki naczyniowej na Śląsku w młodszych fazach wczesnego średniowiecza, oznacza to tyle, iż służące tu za datownik materiały, nosiły cechy typowe dla okresu sprzed połowy XIII w., czyli momentu upowszechnienia się ceramiki o cechach kolonizacyjnych. W wypadku materiałów z nowszych badań na założeniach obronnych w Grodziszczcu, gm. Stoszowice – góra Zamkowa (kat. nr 11) i Pietrzykowie (kat. nr 34), należałoby je datować podobnie jak dwuczłonowy gród w Grodziszczcu, gm. Świdnica (kat. nr 12) na drugą połowę XII w., ewentualnie początek XIII w.

Jak można sądzić, przyczyny gwałtownego wzrostu liczby grodów na południu Śląska winno się upatrywać w przemianach związanych z próbą przebudowy dotychczasowej organizacji grodowej w celu wzmocnienia władzy książęcej, co mogło nastąpić dopiero po ustabilizowaniu się sytuacji na czesko-polskim pograniczu koło połowy XII w., a zwłaszcza w okresie panowania pierwszych Piastów śląskich.

Pomimo uboższego zasobu źródeł za prekursora przemian gospodarczych na Śląsku uznaje się Bolesława Wysokiego. Dokonana przez niego fundacja klasztoru lubiąskiego wraz ze zgodą na osadzenie w jego dobrach obcych osadników, czy zakładanie nowych wsi np. *in potestate legnicensis*, uznaje się za wynik wprowadzania wzorów podpatrzonych przez tego władcę w trakcie lat spędzonych na wygnaniu u boku Fryderyka Barbarossy³⁴⁶. Należy jednak pamiętać, że podjęcie jakichkolwiek działań na polu

³⁴⁶ B. Zientara, *Bolesław Wysoki...*, s. 367-396; B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 123-135; S. Gawlas, *O kształt...*, s. 81.



Ryc. 39. Pietrzyków (stan. 2). Plan założenia obronnego (za Z. Późński, 2000).

gospodarczym wymagało umocnienia się w świeżo odzyskanej dzielnicy, czego jedynym gwarantem w ówczesnej sytuacji była rozbudowa ośrodków zarządu terytorialnego, czyli książęcych warowni. Tu jednak skromny zasób przekazów pisanych pozwala jedynie na wymienienie Legnicy i Grodzca jako grodów, wokół których Bolesław Wysoki zaczął rozwijać osadnictwo, oraz jego rezydencji we Wrocławiu na Ostrowie Tumskim, której nikt ślady odkryto w trakcie prac wykopaliskowych. Być może jednak jego działania zmierzające do terytorializacji władzy miały znacznie szerszy zasięg i łączyły się z rewindykacją dóbr książęcych. Tego typu działania ze strony władcy mogłyby tłumaczyć przyczynę wystawienia w 1193 r. przez papieża Celestyna III bulli protekcyjnej, w której brał w opiekę i zatwierdzał posiadłości wrocławskich kanoników regularnych na Piasku, koncentrujących się wokół Słęzy i na terenie obecnego powiatu świdnickiego, a także rozsianych na terenie całego regionu³⁴⁷. Pozwala to zaryzykować stwierdzenie, że właśnie temu władcy można przypisać inicjatywę odnowienia grodów odnotowanych w 1155 r. i najpewniej podjęcie budowy, czy modernizacji dalszych, jak np. Bolesławca, czy Wlenia³⁴⁸.

Mimo znanej niechęci Henryka Brodatego do biurokracji i związanego z tym braku szerszego zasobu dokumentów książęcych, znacznie lepiej można powiązać dane archeologiczne z przekazami pisanimi, świadczącymi o reformie jego władztwa na Śląsku, określanej mianem *melioratio terre*.

Pionierski okres działalności księcia na polu gospodarczym wiązany jest z rozwojem górnictwa nastawionego na eksploatację złóż złotoносnych w Górach i Pogórzu Kaczawskim. Powstające w tych rejonach ośrodki miejskie w Złotorzy i Lwówku stanowiły zjawisko względnie autonomiczne w porównaniu do wcześniejszych struktur osadniczych³⁴⁹.

³⁴⁷ A. Pobóg-Lenartowicz, *Uposażenie i działalność gospodarcze klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu*, Opole 1994, s. 10-19, 135-138.

³⁴⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 127.

³⁴⁹ M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć miejska na Śląsku w XII-XIII w.*, KHKM 1980, R. 28, nr 3, s. 353-355; *idem*, *Stan ba-*

Zasadniczy nurt kolonizacji w pierwszej ćwierci XIII w. opierać się miał jednak na intensyfikacji osadnictwa wiejskiego wraz z tworzeniem się centrów targowych, które z czasem przekształciły się w miasta lokacyjne³⁵⁰. Najstarsze ślady kolonizacji wiejskiej Przedgórze i Sudetów dokonywanej w pierwszym trzydziestolecu XIII w., zarówno w ramach urządzeń prawa książęcego, jak i niemieckiego, wiązać można z obszarami niezbyt oddalonymi od ośrodków kasztelańskich. Sytuację tę odnieść można do terenu Pogórza Kaczawskiego i Wałbrzyskiego, a także obszaru Wzgórz Bielawskich graniczących od wschodu z Kotliną Dzierżoniowską³⁵¹. Charakterystyczne jest to, że proces zasiedlania nowych terenów dokonywał się w ramach rozwoju starszej sieci osadniczej i nie naruszał dotychczasowego systemu zależności administracyjnych i gospodarczych.

Nie przypadkiem też część z wymienionych obiektów związana jest z terenami, którym władca ten poświęcił szczególną uwagę w trakcie kolonizacji południowej części Śląska na początku XIII w. w okolicach Lwówka i Złotorzy, Szczawna i Piławy³⁵².

Na południe od Złotorzy zlokalizowany jest gród w Śędziszowej – Świeżawie na wzniesieniu Wielisławka, górującym nad doliną Kaczawy³⁵³ (Ryc. 37). W jego sąsiedztwie znajduje się miejscowość Bystrzyca (obecnie Nowy Kościół), gdzie w 1217 r. Henryk Brodaty organizował parafię i osadził setkę ludności niewolnej. W związku z tym warownię tę można uznać za centrum zarządu dóbr książęcych dla skupiska polskich wsi na południe od Złotorzy, w skład których oprócz Bystrzycy wchodziłyby Mąsowice (Świerzawa?), Wojcieszów i Twardocice³⁵⁴.

Założenie obronne w Pietrzykowie (kat. nr 34) sąsiaduje z miejscowością Chwaliszów (Ryc. 39), w okolicach której Henryk Brodaty nadał 50 wielkich łanów lasu na rzecz fundowanego w 1228 r. klasztoru henrykowskiego. Nieco dalej w górę Strzegomki znajdowała się 100-łanowa wieś *Richenow* (Stare Bogaczowice), należąca z nadania

dań nad miastem średniowiecznym na Śląsku [w:] pod. red. K. Wachowskiego, *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, Wrocław 1995, s. 14-15; A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 55-56, 62.

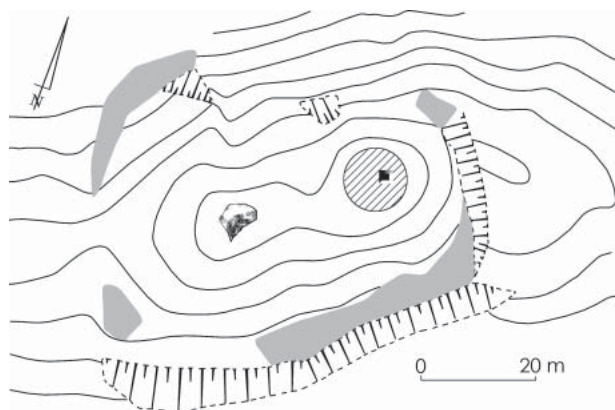
³⁵⁰ M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć...*, s. 349-360; *eadem*, *Stan...*, s. 9-22 (tam szeroko omówiona literatura).

³⁵¹ J. J. Menzel, *Die Schlesische Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts*, Würzburg 1978, s. 298-301; B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 193.

³⁵² Wobec wspomnianych wątpliwości, co do datowania obiektów na XII w., czy też swoistej płynności chronologii opartej głównie na materiale ceramicznym, która może obejmować okres od drugiej połowy XII w. po połowę XIII w. z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypisać Henrykowi Brodatemu inicjatywę budowy opisanych założeń obronnych.

³⁵³ Obiekt umiejscowiony na środkowym szczycie wzgórza nad urwistym, północnym stokiem. Ma zarys nieregularnego czworoboku o zaokrąglonych narożach i wymiarach 60 x 80 m. Z trzech stron otacza go system dwóch wałów (szer. 4-4,5 m) rozdzielonych fosą (szer. około 4 m). Datowany jest na XII-XIII w. (M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 148-149).

³⁵⁴ SUB., Bd. 1, Nr. 164; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, s. 142, 171-172; B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 133, 151.



Ryc. 40. Grodziszcze gm. Stoszwowice. Plan założenia obronnego (Oprac. A. Boguszewicz, N. Lenkow).

Henryka Brodatego do jego notariusza Mikołaja Polanowica. On też jako inicjator fundacji klasztoru henrykowskiego, przekazał ją zakładanemu klasztorowi wraz innymi swoimi dobrami³⁵⁵. Uznać można, że gród w Pietrzykowie stanowił centrum zarządu terytorialnego obszaru kolonizowanego przez księcia jeszcze przed 1222 r. (przy udziale jego zaufanych dworzan?) na południowo-zachodnich kresach kasztelanii strzegomskiej (w dorzeczu górnego biegu Strzegomki), a jednocześnie na północno-zachodnim skraju terenu grupy wsi powstałych na prawie niemieckim wokół *Salzborn* (Szczażyna)³⁵⁶.

Grodzisko w Dobrocinku (Ryc. 38) znajduje się w obrębie Wzgórz Niemczańskich, gdzie najwcześniej poświadczona jest obca kolonizacja na obszarze Przedgórze Sudeckiego³⁵⁷. Od północy sąsiaduje z wsiami Gola i Kietlina zasiedlonymi przez Niemców jeszcze przed 1210 r., które być może już wówczas należały do możnowładczego rodu Pogorzeliów³⁵⁸. Na południe od Dobrocina rozciąga

się Kotlina Dzierżoniowska, gdzie znajduje się miejscowość Piława, odnotowana w 1230 r. jako centrum kolonizacji sąsiednich terenów, gdzie lokowano wsie na prawie niemieckim³⁵⁹.

Śladem intensywnej kolonizacji prowadzonych w tym czasie na terenach położonych nieco bardziej na południe, jest założenie obronne w Górach Sowich na wzniesieniu Zamkowa (Ryc. 40) w administracyjnych granicach wsi Grodziszcze, gm. Stoszwowice (kat. nr 11). Miejscowość ta wzmiankowana jest po raz pierwszy w 1244 r. pod wielomówiącą nazwą *Grodzisch*³⁶⁰. Wcześniej jednak w 1210 r. odnotowana została pobliska wieś Różana, być może już wówczas należąca do rodu Pogorzeliów³⁶¹. Pewniejsze informacje dotyczące posiadłości tego rodu u podnóża Gór Sowich odnoszą się do czasów sprzed 1240 r., gdy Mroczko dokonał zakupu pobliskiego lasu Rudna³⁶². Ostatecznie siedziby Pogorzeliów w tym rejonie potwierdza tytułatura synów wspomnianego Mroczka, Jarosława piszącego się z Owiesna (Habendorf) w latach 1289-1293³⁶³ i Przeclawa z Różanej (Rosomanca) w 1292 r.³⁶⁴ Pomimo prawdopodobnie wczesnej kolonizacji tych terenów ze strony możnowładztwa, wydaje się, że obiekt obronny na Zamkowej był inwestycją książęcą. Sugeruje to szczególnie nietypowa lokalizacja dla siedzib rycerskich (zwykle zakładanych w centrum prywatnej osady) na trudno dostępnym grzbiecie górskim nieopodal Przełęczy Woliborskiej, stanowiącej dogodny przejście przez Góry Sowie na tereny ziemi kłodzkiej³⁶⁵ (Ryc. 41). Z tego też powodu oprócz typowych funkcji zarządu terytorialnego, można mu przypisać rolę placówki kontrolującej lokalny szlak łączący Śląsk z Czechami.

Przedstawione przykłady obrazują złożoność kontekstu powstania i funkcjonowania grodów będących centrami książęcego zarządu terytorialnego. Niejako klasycznym przykładem byłby gród w Sędziszowej – Świeżawie na Wielisławce. Jednak już gród w Pietrzykowie wskazuje na bardziej skomplikowaną sytuację, gdzie pierwotne plany książęcej kolonizacji terenów nad Strzegomką

³⁵⁵ SUB., Bd. 1, Nr. 290; Kh., s. 117 (12). Klasztor przed 1263 r. zagospodarował dalsze tereny nad górnym biegiem Strzegomki, gdzie powstały Stare i Nowe Bogaczowice. Wsie te książę Bolko I w 1293 r. zamienił z cystersami henrykowskimi na Wadochowice (Wiesental). Pozyskane miejscowości przekazał zaś fundowanemu przez siebie klasztorowi w Krzeszowie (SUB., Bd. 6, Nr. 91; Kh., s. 170-172, 198).

³⁵⁶ O udziale zaufanych dworzan Henryka Brodatego w kolonizacji tego obszaru, oprócz informacji o dobrach Mikołaja Polanowica, mogą świadczyć stosunkowo wczesne wzmianki o posiadłości rycerskiej w pobliskiej wsi Struga, skąd wywodził się ród Adelungspachów. Ze względu na istnienie na tym terenie zwartej kompleksu dóbr książęcych do połowy XIV w., obecność odosobnionej wsi rycerskiej mogłoby tłumaczyć nadanie dokonane jeszcze przez Henryka Brodatego.

³⁵⁷ Ulokowany na wzniesieniu obiekt o zarysie okręgu średnicy około 85 m otacza od północy, zachodu i południa wałem (wys. 0,8-1,8 m) i fosą (szer. 1,2 m i głęb. do 1,2 m). Datowany jest na XII-XIII w. (M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 50-51).

³⁵⁸ SUB., Bd. 1, Nr. 122; Bd. 3, Nr. 391. Wśród badaczy istnieją podzielone zdania, co do przynależności tych miejscowości do dóbr Pogorzeliów już w 1210 r. Wątpliwości w tym względzie zgłaszał B. Zientara, nie widząc bezpośredniego związku pomiędzy biskupim nadaniem dziesięciny z tych wsi na rzecz klasztoru w Kamieńcu Żąbkowickim w 1210 r. ze sporem o tutejsze dobra między cystersami a Pogorzeliami z 1262 r. (*idem, Henryk Brodaty...*, s. 146, zwłaszcza s. 148, przyp. 11). Zdecydowanie za

własnością możnowładczą opowiada się T. Jurek, uznając, że bazą wszelkich nadań dla klasztoru w Kamieńcu były dobra jego fundatorów, czyli Pogorzeliów. Jednocześnie uznaje przypadek Kietlina za najstarszy ślad kolonizacji niemieckiej w dobrach rycerskich na Śląsku (*idem, Rodowód...*, s. 33-34).

³⁵⁹ SUB., Bd. 1, Nr. 316; B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 193. Być może Piława Górna odnotowana została już w 1217 r. pod nazwą *Gnadenfrei* (SUB., Bd. 1, Nr. 186).

³⁶⁰ SUB., Bd. 2, Nr. 273.

³⁶¹ T. Jurek jest zdania, że Różana i pobliskie Owiesno należały już do Przeclawa z Pogorzeli działającego w latach 1202-1228, a następnie jego syna Mroczka 1244-1271 (*idem, Rodowód...*, s. 21, 33-34, 43).

³⁶² Pierwotnie las Rudno był własnością książęcą, którą Henryk Brodaty nadał Ilikowi w zamian za las w pobliżu Trzebnicy. Mroczko zaś sprzedał ów las notariuszowi Konradowi, który przekazał go w testamencie klasztorowi henrykowskiemu SUB., Bd. 1, Nr. 196; Kh., s. 139-144).

³⁶³ *Jarozlao de Hauerdorf* (SUB., Bd. 5, Nr. 452; Bd. 6, Nr. 81, 91, 123).

³⁶⁴ *Prezlai de Rosomanca* (SUB., Bd. 6, Nr. 81).

³⁶⁵ Za typową dla siedzib rycerskich można uznać lokalizację założenia obronnego w Owiesnie, którego początki najpewniej można wiązać z działalnością Pogorzeliów w drugiej połowie XIII w.



Ryc. 41. Grodziszczce, gm. Stoszowice. Widok założenia obronnego od zachodu (fot. A. Boguszewicz).

zweryfikowała niespodziewana fundacja klasztoru henrykowskiego. Być może zaważyło to na stosunkowo krótkim okresie funkcjonowania obiektu w stosunku do okolicznych zamków, jednak nie można wykluczyć, że wzniesiony został doraźnie, by zapobiec nadmiernym karczunkom klasztornym w pobliżu Chwaliszowa. Nasuwa się przy tym swoista analogia do sytuacji, która miała wystąpić w momencie fundacji klasztoru w Henrykowie, gdy książę miał stwierdzić, iż pierwotnie nosił się z planami innego wykorzystania tego miejsca, co bywa interpretowane jako chęć wzniesienia tam swojego dworu³⁶⁶. Gród w Pietrzykowie (kat. nr 34) można by więc uznać za przykład realizacji podobnych planów Henryka Brodatego, które sprowadzały się do budowy grodów kontrolujących proces kolonizacji na świeżo zasiedlanych terenach.

Najciekawsza sytuacja rysowałaby się w wypadku założeń obronnych w Dobrocinku i Grodziszczu, gm. Stoszowice na wzniesieniu Zamkowa. Oba założenia obronne ulokowane zostały na granicy zwartego kompleksu dóbr książęcych w Kotlinie Dzierżoniowskiej oraz otaczających ją od wschodu i południa Wzgórz Niemczańskich i Bielawskich, kolonizowanych przez rycerstwo, a głównie ród Pogorzeliów. Mogły one zatem spełniać rolę ośrodków władzy książęcej hamujących zapędy prywatnych właścicieli do samowolnego zajmowania nowych obszarów. O świadomym ukierunkowaniu kolonizacji rycerskiej

przez Henryka Brodatego na obszar Wzgórz Bielawskich (notabene o gorszych warunkach fizjograficznych w stosunku do Kotliny Dzierżoniowskiej, gdzie przeważa krajobraz równinny), świadczy przekazanie przez księcia Ilikowi znajdującego się na tym obszarze lasu Rudno, jako ekwiwalentu za las Skępa w pobliżu Trzebnicy. Jednak mimo to pozostać tu musiały nadal książęce posiadłości, dające podstawy gospodarcze funkcjonowania warowni w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11). Lokalizacja tego obiektu zapewniała nadto kontrolę przejścia śródgórskiego oraz gwarantowała poszanowanie własności książęcej na tym terenie. O tym, że wola władcy nie mogła się wspierać jedynie na jego autorytecie, świadczy sytuacja, opisana w *Księdze henrykowskiej*, na wschód od Wzgórz Bielawskich, gdzie panowie Stoszowic (Piotrowic) za nic mieli książęce postanowienia, uniemożliwiając cystersom lokację wsi Budzów³⁶⁷. W tej sytuacji nie bez znaczenia było umieszczenie warowni na wzniesieniu górującym nad całą okolicą, stanowiąc widoczny znak, także w rozumieniu symbolicznym władzy książęcej nad tymi ziemiami.

Wymienione przykłady nie obejmują wszystkich warowni książęcych na południu Śląska, których budowę można wiązać z chęcią kontroli kolonizowanych terenów. Ciągłe zbyt słabo rozpoznane jest założenie obronne w Rokitnicy, które w nawiązaniu do źródeł narracyj-

³⁶⁶ Kh, s. 15-16, 119-120.

³⁶⁷ Kh, s. 139-145; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie...*, C – 629.

nych utożsamiane jest z dworem Henryka Brodatego. Niewiadomą pozostaje także lokalizacja ewentualnego głównego ośrodka władzy książęcej dla kolonizowanego z inicjatywy tego władcy obszaru wokół Szczawna. Raczej należy wykluczyć peryferyjnie położony gród w Pietrzykowie (kat. nr 34). Być może należałoby go poszukiwać między Szczawnem a miejscowością Ciernie (odnotowaną już w XII w.) i prawdopodobnie powstałymi wówczas wsiami Pełcznica i Mokrzeszów³⁶⁸. Tu najdogodniejsza lokalizacja dla centrum zarządu dóbr władcy znajdowałyby się w miejscu obecnego zamku Książ (kat. nr 45), ewentualnie Starego Książa (kat. nr 47). Umieszczenie tych warowni w strefie uskoku brzeźnego, wyraźnie nawiązuje do usytuowania założeń obronnych w Pietrzykowie (kat. nr 34), Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11) i Rokitnicy. Podobieństwo to mogło mieć głębsze uzasadnienie i być podyktowane chęcią sprawowania kontroli nad nowo powstającymi osadami w strefie Pogórz, przy jednoczesnym zabezpieczeniu sobie zaplecza gospodarczego wśród starszych osad położonych na Przedgórzu. Swoista binarność takiej struktury osadniczej z książęcą warownią w centrum nawiązywałaby ściśle do zasady praktykowanej przez Henryka Brodatego *segregatiam a Polonis*³⁶⁹.

Uznanie części grodów, niezbyt precyzyjnie datowanych na XII w., za powstałe z inicjatywy Henryka Brodatego, dałoby odpowiedź na pytanie o warownie, które władca ten winien wznosić w trakcie kolonizacji nowych terenów³⁷⁰. Sprawą drugorzędną jest tu kwestia nawiązań do wzorców zachodnich, które książę ten miał realizować w trakcie modernizacji terenów swego władztwa. Mielibyśmy tu raczej do czynienia ze zjawiskiem typowym dla średniowiecznej Europy, dostrzegalnym również od momentu kształtowania się monarchii piastowskiej. Ze względu jednak na „kolonizacyjny” kontekst pojawienia się nowych warowni, a zarazem ich *habitus* (zwłaszcza formy zabudowy i ruchomy materiał archeologiczny) tkwiący w tradycji wczesnośredniowiecznej, można by nazwać je grodami kolonizacyjnymi.

Przy tej okazji nasuwa się pytanie o miejsce tych warowni w systemie zarządu terytorialnego monarchii pierwszych Piastów śląskich. Brak wzmianek źródłowych na ich temat wskazywałby, że nie są to grody kasztelańskie. Czy zatem w nawiązaniu do zaproponowanego przez Karola Modzelewskiego modelu funkcjonowania organizacji kasztelańskiej należałoby uznać je za dwory książęce, podobnie jak wspomniane w tym kontekście założenie obronne z Rokitnicy? Niewątpliwie część z nich mogła spełniać tę rolę w ramach nadzwyczaj pojemnego znaczenia terminu

curia, np. jako rezydencja, czy raczej stacja dla często przemieszczającego się dworu książęcego, ewentualnie „dworu myśliwskiego” z racji sąsiedztwa ze zwartymi terenami leśnymi, czy też centrum zarządu gospodarczego dóbr książęcych. W tym ostatnim wypadku pojawia się jednak charakterystyczny dla średniowiecza problem z oddzieleniem sfery prywatnej od państwowej, który szczególnie dotyczy kwestii własności władcy terytorialnego. To zaś pozwala na snuć dalszych przypuszczeń o możliwości funkcjonowania książęcych grodów niekastelańskich jako ośrodków zarządu osad targowych – *villae forenses*, charakterystyczne dla okresu sprzed powstania miast typu komunalnego, gdzie zarząd książęcy spoczywałby w ręku wójta lub sołtysa³⁷¹. Analiza tej kwestii napotyka jednak na poważne przeszkody ze względu na szczupły zasób źródeł pisanych i archeologicznych. Z perspektywy badań archeologicznych podstawowym problemem jest zarówno identyfikacja miejsca owego targu, jak i szerszego kontekstu osadniczego, w którym funkcjonował³⁷². Możliwość poszerzenia naszej wiedzy w tym zakresie dałyby szerzej zakrojone badania na terenie najwcześniejszych ośrodków miejskich w Złotorzy i Lwówku. Niestety, do tej pory brak danych o przemianach najstarszych centrów osadniczych w tych miejscowościach, jak i niewątpliwie towarzyszących im ośrodkach władzy książęcej.

3.3 Przesieka

Proces kolonizacji terenów sudeckich w pierwszej połowie XIII w. łączy się z zagadnieniem formy, funkcji i chronologii przesieki. Ciągłe jeszcze wymaga ono intensywnych badań, łączących analizę toponomastyczną ze studiami nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem, jednak przyrost nowych źródeł archeologicznych, rzuca nowe światło na tę problematykę. Samo pojęcie „przesieki” rozumiane jest w dwojaki sposób. Starszą genezę ma „szeroka” wizja przesieki, jako puszczy stanowiącej naturalną granicę między skupiskami osadniczymi, w której dla celów obronnych podcinano drzewa, czy tworzono trudne do przebycia gęstwiny i zarośla. Nowsze podejście do zagadnienia reprezentuje koncepcja przesieki, jako ściśle zarysowanej i nie-

³⁷¹ S. Gawlas, *O kształt...*, s. 53-54; *idem*, *Komercjalizacja...*, s. 97-102.

³⁷² W tym wypadku właściwie nie wiadomo, jakimi kryteriami należałoby się kierować przy próbie wskazania osady targowej na podstawie danych archeologicznych. Problem ten chyba najlepiej obrazuje dyskusja wokół kwestii identyfikacji miejsca, w którym Henryk Brodaty dokonał lokacji Wrocławia (por. C. Buśko, *Wrocław u progu lokacji [w:] Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu. Badania na placu Nowy Targ*, pod red. C. Buśki, Wrocław 2005, s. 177-194, tam zebrana literatura zagadnienia). Nie przekonuje też proste rzutowanie struktury osadniczej, powstałej po połowie XIII w. w ramach upowszechnionego prawa niemieckiego na sytuację z początków tego stulecia (por. niżej kwestię przesunięcia ośrodka osadniczego ze Szczawna do Świebodzic, gdzie czynnik gospodarczy miał drugorzędne znaczenie wobec uwarunkowań natury politycznej).

³⁶⁸ M. Goliński M., *Świebodzice w średniowieczu [w:] Świebodzice. Zarys monografii miasta*, pod red. K. Matwijowskiego, Wrocław – Świebodzice 2001, s. 40-44. Por. A. Boguszewicz, *Z badań nad przemianami...*, s. 157-158, 162-163.

³⁶⁹ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 145-146, 155, 205-206.

³⁷⁰ Szczególnie S. Gawlas stoi na stanowisku, że mocna pozycja Henryka Brodatego budowana była „według »klasycznych« reguł władztwa terytorialnego” (*idem*, *O kształt...*, s. 83).

zbyt rozległej strefy umocnionej, związanej z lokalnymi szlakami komunikacyjnymi i ośrodkami osadniczymi³⁷³.

Jak wyżej zostało już zasygnalizowane, genezy „przesieki” w szerokim tego słowa znaczeniu raczej nie należy upatrywać w okresie plemiennym lecz w momencie, który bezpośrednio po nim nastąpił wraz z rozrostem organizmów wczesnopaństwowych w drugiej połowie X w. Widoczny wówczas upadek osadnictwa grodowego najpewniej należy wiązać z wyludnieniem znacznych obszarów i poszerzeniem się kompleksów leśnych³⁷⁴. Być może już wówczas powstała myśl o pozostawieniu tych terenów niezasiedlonymi, przy czym głównym tego motywem mogło być powstrzymanie rdzennej ludności przed powrotem do swych dawnych siedzib i rekonstrukcją dawnych struktur plemiennych, co zresztą nie stoi w sprzeczności z koncepcją ochrony granicy poprzez pozostawienie strefy pustki osadniczej. Sprawą drugorzędną wydaje się to, czy od tego czasu istniał konsekwentnie egzekwowany zakaz osiedlania się na tych terenach, gdyż pasmo konfliktów polsko-czeskich ciągnących się od XI do początków XII w. było wystarczającą przeszkodą w ich zagospodarowywaniu. Warto w tym miejscu jednak zauważyć, że dla licznych wypraw czeskich owa przesieka nie stanowiła większej przeszkody w zapuszczaniu się w głąb Śląska³⁷⁵. Podobnie też w wypadku wyprawy Fryderyka Barbarossy, który, opisując przebieg kampanii wojennej 1157 r. w liście do Wibalda, z braku spektakularnych zwycięstw militarnych (strona polska przyjęła taktykę spalonej ziemi), chcąc dodać splendoru swemu zwycięstwu rozwoził się nad trudami w pokonywaniu naturalnych przeszkód³⁷⁶.

³⁷³ B. Miśkiewicz, *Przesieka...*, s. 389-390, tam starsza literatura; nowsze podejście do zagadnienia reprezentuje E. Kowalczyk, *W związku z artykułem J. Leśnego o walach podłużnych*, KHKM, 1982, R. 30, nr 3-4, s. 381-392; *idem*, *Zasieki. Uwagi do artykułu Jana Leśnego*, KHKM, 1984, R. 32, nr 3, s. 389-394; *idem*, *Systemy obronne walów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Wrocław 1987, s. 16-18.

³⁷⁴ Problemem pozostaje, czy upadku grodów plemiennych nie należy łączyć ze zmianą struktury osadnictwa, które mogło rozwijać się nadal w osadach otwartych. Należy tu zauważyć, że ze względu na bogatą rzeźbę terenu w Sudetach, widoczny jest swoisty dyktat środowiska, który przejawia się ograniczoną liczbą terenów najdogodniejszych pod osadnictwo, które od pradziejów do okresu rewolucji przemysłowej preferowano pod zakładanie osad. Intensywne użytkowanie tych terenów po dzień dzisiejszy w sposób drastyczny zmniejsza szanse na dokonania odkryć archeologicznych, które umożliwiłyby rekonstrukcję faz rozwoju osadnictwa.

³⁷⁵ W źródłach czeskich brak jakichkolwiek wzmianek o przesiece, czy też zorganizowanym oporze w strefie nadgranicznej z wyjątkiem wzmianki o zdobyciu Barda w 1096 r. Z perspektywy praskiej na pograniczu czesko-śląskim godne odnotowania były jedynie niektóre grody znajdujące się przy głównym szlaku komunikacyjnym. Oprócz Kłodzka, które przejściowo znalazło się w polskich rękach, wymieniono wspomniane już Bardo, wzniesiony przez Czechów Kamieniec i strategicznie położoną Niemczę. Spośród grodów ulokowanych bardziej na zachód odnotowano jedynie Świny oraz położony już na Górnych Łużycach i stosunkowo szybko przejęty przez Przemysłidów Zgorzelec (J. Malicki, *Nazwy miejscowe Śląska w języku czeskim*, Wrocław 2002).

³⁷⁶ SUB., Bd 1, Nr. 32.

Charakterystyczne, że wzmianki o przesiece pojawiają się dopiero koło połowy XIII w., gdy koncepcja obrony granicy w oparciu o naturalne przeszkody była już cokolwiek anachroniczna, natomiast aktualnym problemem było kurczenie się wolnych terenów pod nabierającą rozpędu kolonizację. Słysząc o niej wówczas jedynie na południowo-wschodnich rubieżach regionu (Góry Bardzkie i Złote), gdzie nastąpiła intensywne akcja osadnicza w pierwszej połowie XIII w. prowadzona przez księcia, rycerstwo oraz instytucje kościelne³⁷⁷. Sądzić można, że strategiczne znaczenie nadgranicznej puszczy musiało być wątpliwe już za czasów Henryka Brodatego, skoro książę ten czynił w jej obrębie nadania na rzecz rycerstwa, jak w wypadku szeroko opisywanego w *Księdze henrykowskiej* lasu Rudno³⁷⁸. Ostatecznie też w rękach książęcych w południowo-wschodniej jej części pozostały jedynie „wąskie” pasma Gór Sowich i Bardzkich, do których rościła sobie prawo także strona czeska³⁷⁹. W tej sytuacji reperkusje ze strony księcia wrocławskiego Henryka III, które dotknęły klasztor henrykowski z powodu karczowania terenu granicznej puszczy nie miały już nic wspólnego z dbałością o system obronny kraju, lecz związane były z szerszą akcją rewindykacji dóbr po okresie destabilizacji władzy wywołanej klęską legnicką, a następnie okresem walk wewnętrznych³⁸⁰. Podobny kontekst miała wzmianka o przesiece z 1284 r., związana z zajęciem przez Henryka IV ziemi nysko-otmuchowskiej, które książę uzasadniał m.in. bezprawną lokacją przez biskupa wsi na jej terenie³⁸¹. W związku z tymi przykładami można sądzić, że w XIII w. regale to, nie dotyczące konkretnej miejscowości, lecz obszarów leśnych o mniej czy bardziej określonych granicach, było wygodnym narzędziem pozwalającym władcy terytorialnemu uzasadnić tytuł własności na niezagospodarowanych obszarach.

Na południowo-wschodnich rubieżach regionu, skąd pochodzą wzmianki o przesiece, niewątpliwie w jej ob-

³⁷⁷ Przesieka odnotowana jest po raz pierwszy w przywileju książęcy z 1228 r. dla cystersów henrykowskich w sprawie lasu Rudno (SUB., Bd. 1, Nr. 290; Bd. 2, Nr. 196). Szerzej omówiona w *Księdze henrykowskiej* przy okazji relacji o powstania wsi Schönwalde (Budzowa) (Kh, s. 39-48, 94-147), por. J. Klápště, *Středověká vesnice v proměnách našeho poznání* [w:] *Civitas et Villa...*, s. 332-336. Kolejne wzmianki na jej temat pojawiają się w dokumentach Henryka IV z 1284 r., dotyczących ziemi nysko-otmuchowskiej i w 1286 r. w odniesieniu do północnego odcinka biegu Nysy Kłodzkiej (SUB., Bd. 5, Nr. 122, 269). Przesieka wspomniana została także w falsyfikacie sporządzonym w drugiej połowie XIII w., a dotyczącym rzekomej darowizny lasu koło Dzbanowa, poczynionej przez Henryka Brodatego dla klasztoru w Kamieńcu (SUB., Bd. 1, Nr. 372).

³⁷⁸ Kh, s. 139-145.

³⁷⁹ Prowadzona przez cystersów kamienieckich z dużym rozmachem kolonizacja na terenie Gór Bardzkich w obrębie przesieki (na co mieli rzekome zezwolenie wydane jeszcze przez Henryka Brodatego), napotkała na opór ze strony czeskiego kasztelana Kłodzka, który doprowadził w 1295 r. do delimitacji ziem króla czeskiego z dobrami klasztornymi wzdłuż wododziału biegnącego grzbietem górskim (SUB., Bd. 1, 372; Bd. 6, Nr. 184).

³⁸⁰ Por. W. Korta, *Rozwój średniej...*, s. 49-50.

³⁸¹ SUB., Bd. 5, Nr. 122.

rzebie zlokalizowany został gród w Bardzie (kat. nr 1-2). W związku z tym można by przyjąć, że miał on, podobnie jak bardziej na zachód ulokowane założenie obronne w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11), za zadanie strzec głównych przejść śródgórskich, a przy blokowaniu ich lokalnych odpowiedników funkcję tę spełniałaby przesieka³⁸². Sytuacja ta staje się jednak mniej klarowna na południowo-zachodnich rubieżach regionu, gdzie brak wzmianek o przesiece, a grody kasztelańskie w Świnach (kat. Nr 44) i Wleniu (kat. nr 27) od granicznych pasm Gór Kamiennych i Karkonoszy dzieli ponad 20 km. Być może niezagospodarowany obszar między śląskimi Górami Kaczawskimi a czeskim podgórzem Karkonoszy przez jakiś czas miał charakter ziemi niczyjej. Sytuacja ta w XI w. wydaje się prawdopodobna, w XII w., a szczególnie w drugiej połowie tego stulecia wątpliwa, a w XIII w. praktycznie niemożliwa. Choć za czasów Henryka Brodatego obszar na południe i z pewnością na północ od Świn i Wlenia nadal obfitował w kompleksy leśne, był już poprzecinany wyspami osadnictwa, powstałymi właśnie z inicjatywy tego księcia³⁸³. O stosunkowo wczesnej kolonizacji tych obszarów świadczy delimitacja, która koło połowy XIII w. nawiązywała do obecnego przebiegu granicy, a ostatecznego, liniowego charakteru nabrała w wyniku regulacji przeprowadzonych w dwóch ostatnich dziesięcioleciach tego stulecia³⁸⁴.

Jednak pomimo różnic pomiędzy „wschodnią” i „zachodnią” częścią sudeckiego pogranicza, wspólnym mianownikiem byłby monopol książęcy, przy czym na południowym zachodzie regionu obejmowałoby ono znacznie większy obszar, o czym świadczy dominująca tu do końca XIII w. własność Piastów. Brak wzmianek o przesiece znacznie utrudnia rekonstrukcję jej przebiegu na tym terenie. Niemniej prawdopodobnym jej śladem w rejonie Wzniesień Gradowskich i Wzgórz Radomickich był las

nazwany w drugiej połowie XIV w. *Hag/Hain* rozciągający się między Lwówkiem Śląskim a Lubaniem³⁸⁵. Termin ten jest o tyle istotny, że w znanej relacji o Schönwalde z *Księgi henrykowskiej*, *hach* uznany został za niemiecki odpowiednik przesieki³⁸⁶. Co interesujące, obszar ten znajduje się na jej przedłużeniu wyznaczonym przez Góry Bardzkie i Sowie, w którego pasie znajdują się Góry Wałbrzyskie i Kaczawskie wraz z ulokowanymi w ich sąsiedztwie grodami kasztelańskimi w Świnach i Wleniu.

Charakterystyczne, że pojęcie *hag/hach/hain* odnosiło się w średniowiecznej niemieczyźnie zarówno do terenu leśnego, który mógłby po odpowiednich zabiegach spełniać funkcje obronne, jak i do terenów objętych monopolem łownym³⁸⁷. Jeśliby pójść tropem zasugerowanym przez klasztorne skrybę, szukając analogicznych toponimów w języku polskim i niemieckim charakterystycznych dla przesieki, czy idei *forestes*, wówczas na terenie Sudeatów Środkowych i Zachodnich natrafimy na dość liczne ich przykłady. Największą grupę tworzą nazwy kompozycyjne wsi w rodzaju *Hugsdorf*³⁸⁸. Na szczególną uwagę zasługują tu toponimy z rdzeniem nawiązującym do staropolskiego *kien*, *kna*, z którego wywodzi się w „knieja”³⁸⁹, a także niemieckie nazwy miejscowości, które w sposób opisowy odnoszą się do książęcego monopolu łownego – Herzogswalde.

Na zachodnim krańcu opisywanego odcinka przesieki nad Kwisą pojawiają się one stosunkowo wcześniej, jak np. w dokumencie z 1271 r., gdzie wystąpiły w sąsiedztwie wsie *Herzogenwalde* (Milików) i *Hugesdorf* (Nawojów Śląski)³⁹⁰. Na południowy wschód od granicznej rzeki rozciągał się obszar wspomnianego lasu *Hag/Hain*, na terenie którego lokalizować można także charakterystyczną dla towarzyszących jej urzędzeń miejscowość/institucję Warta³⁹¹. Na południowy wschód od Lwówka funkcjonowały około 1305 r. dwie miejscowości o nazwie

³⁸² Sytuacja ta nawiązywałaby do modelu współfunkcjonowania przesieki i punktów oporu – „bron” (E. Kowalczyk, *Brona małopolska. Ze studiów nad obroną stałą ziem polskich we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2000; F. Dąbrowski, *Studia nad administracją...*, s. 89-94).

³⁸³ Wspomniane wyżej inicjatywy osadnicze w rejonie Bystrzycy i Pietrzykowa.

³⁸⁴ Najstarsza wzmianka o targu w Kamiennej Górze pochodzi z 1249 r. (SUB., Bd. 2, Nr. 383). O pewnej płynności granicy na południe od tej miejscowości może świadczyć próba organizacji klasztoru benedyktynów w Krzeszowie w oparciu o mnichów z Polic (SUB., Bd. 2, Nr. 230; J.J. Menzel, *Die Abtei im Rahmen der mttelalterlichen schlesischen Klosterlandschaft* [w:] *Krzeszów uświęcony łaską*, pod red. H. Dziurli i K. Bobowskiego, Wrocław 1997, s. 26-30; M. Derwich, *Piastowie śląscy a benedyktyni (XII–XIII w.)* [w:] *ibidem*, s. 38-43). W 1256 r. wymienione zostały Góry Suche pasmo Gór Kamiennych (Javoří hory), jako granica Polski (*ad montes Iauore*) względem posiadłości klasztoru benedyktynów w Břevnovie (SUB., Bd. 3, Nr. 168; A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 56-57. Analogiczne zjawisko zasiedlenia podgórskich terenów po czeskiej stronie granicy datuje się na drugą ćwierć XIII w. (O. Wolf, *K Otázce sídlištní kontinuity a topografie lokačního Trutnova*, „Archeologia historica” [dalej: AH] t. 31, 2006, s. 77-99; M. Ježek, *Jaroměřsko v raném středověku*, „Archeologické rozhledy” 2007, R. 59, s. 523-570).

³⁸⁵ *Hec 1217 r.*, SUB. Bd. 1, Nr. 166; *mediam indaginem vulgariter Hag nuncupatam, sitam prope Lawenberg* 1367 r. (Lbch, t. 1, 49); *Hacke zwischen Lewenberg und Luben gelegende in dem wichbilde Lewenberg* (Lbch, t. 1, 452); 1372 r. (Lbch, t. 1, 641); 1375 r., (t. 1, 1029, A32); 1390 r. (Lbch, t. 2, 993); *dorf Neulande (Niwnice) genant des weichbildes Lawenberg undir dem Hayn gelegen* 1375 r. (Lbch, t. 1, 937).

³⁸⁶ *Cum autem ibidem agricultores et destructores silva multiplicantur, Iohannes villicus iussit eosdem rusticos al durch den hach silvas deere et hoc fecit sua presumptione non abbatibus iussione, dicens, qui milites in circuitu secant et ipsam presecam* (Kh, s. 146).

³⁸⁷ A. Samsonowicz, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Wrocław 1991, s. 169-172.

³⁸⁸ Według autorów *Słownika etymologicznego nazw geograficznych Śląska* [dalej: NGŚ] *Hugs-dorf* = ‘wieś Hugona’ (t. 4, s. 109). Należy przyznać, że taka interpretacja nazwy wydaje się uzasadniona, np. jako pamiątka po zasadzcy. Należy jednak dodać, że imię Hugon występuje stosunkowo rzadko w śląskich dokumentach z drugiej połowy XIII w., co kontrastuje z powszechnością tak nazwanych wsi na omawianym obszarze. Tym samym można wziąć pod uwagę możliwość istnienia oboczności rdzenia *Hag = Hug*.

³⁸⁹ NGŚ, t. 5, s. 79.

³⁹⁰ SUB., Bd. 4, Nr. 142.

³⁹¹ *1217 r.*, SUB. Bd. 1, Nr. 166.

Heynlindorf (Dworek?) i *Pilgrimshain* (Pielgrzymka?)³⁹². Kolejnym punktem leżącym w tej linii jest wspomniany już w 1277 r. *Hain* (Bolków, kat. nr 4)³⁹³. Na północ od niego w sąsiedztwie Dobromierza znajdowała się odnotowana w 1305 r. wieś *Hugsdorf/Huysdorf* (Jugowa)³⁹⁴. W tym samym czasie, w okolicach dzisiejszego Wałbrzycha (*Waldenberc*) nad rzeką Bystrzycą wzmiankowana jest wieś *Hugisdorf* (Jugowice), w sąsiedztwie której znajdowała się niezlokalizowana miejscowość o nazwie charakterystycznej dla urzędzeń towarzyszących przesieci *Ossek*.³⁹⁵ W tym wypadku na uwagę zasługuje fakt, że z dzisiejszymi Jugowicami sąsiaduje zamek Grodno w Zagórzcu Śląskim (kat. nr 52), którego hybrydalna nazwa *Kinsperch* zachowała wyżej wspomniany rdzeń *kin* – knieja³⁹⁶. Należy też podkreślić, iż cała ta okolica znajduje się na zachodnich stokach Gór Sowich, które bez większych zastrzeżeń uznawane są za obszar wyznaczający przebieg przesieki, a przełom Bystrzycy tworzył tu naturalne przejście śródgórskie. Na wysokości Gór Sowich w dystrykcie dzierzoniowskim również odnotowana została miejscowość *Hugsdorf*, choć jej lokalizacja nie jest znana³⁹⁷. Dalej na wschód w obrębie dystryktu ząbkowickiego, już na terenie Gór Bardzkich znajdowała się miejscowość *Herczoginwalde* (Żdanów)³⁹⁸.

Na południe od linii wyznaczonej przez sudecki uskok brzeżny odnotować można także kilka charakterystycznych nazw miejscowości, jak *Sworczin Walde/Swarcinwalde* (Czarny Bór, kat. nr 8)³⁹⁹.

Podane przykłady wskazują na przemieszanie nazw związanych z przesieką i lasem traktowanym jako teren łowny. Może to wskazywać na stosunkowo wczesne zastąpienie anachronicznego regale przesieki przez noszący podobny charakter monopol łowny, którym w realiach XIII w. łatwiej było uzasadnić własność książęcą na tak rozległych terenach. Co ciekawe, wartość militarna przesieki mogła być wątpliwa już na początku XII w., skoro w *Kronice* Kosmasa, w odniesieniu do konfliktów zbrojnych na polsko-czeskim pograniczu, zamiast wzmianek o trudnościach z jej przebyciem znalazło się doniesienie, że w 1108 r. Męcina z rodu Wrszowców pod pozorem łowów wybrał się w nocy do grodu Świny (kat. nr 44), gdzie miał spiskować ze swym stryjem Niemojem przeciwko księciu Świętopelkowi⁴⁰⁰. Korespondują z tym znacznie późniejsze, bo pochodzące z drugiej połowy XIV w. toponimy *Kinast* (zamek Chojnik, kat. nr 19)⁴⁰¹, z którym sąsiadowała miejscowość *Hainchin* (Przesieka)⁴⁰². Co

prawda nawiązują one do nazw charakterystycznych dla przesieki, jednak ze względu na swą chronologię oraz lokalizację (stoki Karkonoszy) mogą świadczyć jedynie o istnieniu w tym rejonie książęcych terenów łownych. Pomijam tu kwestię funkcjonowania tych terenów jako miejsca rozrywki dla książąt i ich dworów, która z racji ogólnie przyjętych standardów funkcjonowania ówczesnych elit jest tyleż oczywista, co trudna do udokumentowania przy braku bezpośrednich źródeł. Warto jednak zauważyć, że funkcjonowanie książęcego monopolu łownego na tak znacznych obszarach pozwalało na zachowanie swoistej rezerwy gruntowej, którą można było w sprzyjających okolicznościach dowolnie zagospodarować⁴⁰³. Stąd też niezbędne dla egzekucji monopolu książęcego warownie mogły bez problemów zmienić swą funkcję z „dworów myśliwskich”, służących jako stacje w pobytach książęcych i punkty stojące na straży monopolu łowieckiego w „zamki kolonizacyjne”, skąd nadzorowano przebieg akcji kolonizacyjnej⁴⁰⁴.

3.4 Uwagi o funkcji grodów na tle instytucji prawa książęcego

O ile kwestią dyskusyjną jest funkcjonowanie organizacji kasztelańskiej we wcześniejszym okresie, o tyle w wypadku władztwa Bolesława Wysokiego, a zwłaszcza Henryka Brodatego, istnienie organizacji grodowej funkcjonującej w ramach prawa książęcego wydaje się w sposób wystarczający udokumentowane źródłami pisanymi. Konfrontacja list kasztelanii z bulli papieskich, szczególnie z 1245 r. i wzmianek o kasztelanach daje podstawę dla wniosków o ich miejscu w systemie zarządzania Śląska do połowy XIII w. Najczęstsze, gdyż dotyczące trzech osób, są wzmianki o kasztelanach Niemczy (lata: 1230-32, 1238-39 i 1242-50) oraz Bolesławca (1202-03, 1218-32 i 1243-45). Dwa razy w tym czasie odnotowano kasztelanów Barda (1203 i 1223-1230), Świn (1230 i 1244)⁴⁰⁵. Jednorazowo odnotowany został w 1247 r. komes Przedbor, kasztelan Ślęzy⁴⁰⁶. Trudno natomiast stwierdzić, o jaką miejscowość

⁴⁰³ O regale łowieckim, jako początkach zajmowania bezpieczeństwa ziemi przez książąt od czasów Mieszka Starego (S. Gawlas, *O kształt...*, s. 79-80).

⁴⁰⁴ Analogiczne zjawisko dostrzec można w obrębie terenów łowiecki władców Czech na południe od Pragi nad rzeką Berouneką, gdzie w XIII w. rozwinęła się sieć licznych zamków, stojących na straży nienaruszalności tego terytorium i spełniających funkcję centrów rozwijającego się osadnictwa. Jeszcze we wczesnym średniowieczu główną rezydencją monarszą był tu dwór w Zbečnie nad środkową Berouneką. Od początku XIII w. funkcję tę przejął Hlavačov (zamek typu przejściowego), za panowania Waclawa I – Týřov, a w czasach Otokara II – Křivoklát. Podobny rozwój osadnictwa można zaobserwować także w wypadku kompleksów leśnych nad Wełtawą, na południe od Pragi (J. Žemlička, *Počátky Čech královských 1198-1253. Proměna státu a společnosti*, Praha 2002, s. 232-233).

⁴⁰⁵ M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 222-224.

⁴⁰⁶ SÜb., Bd. 2, Nr. 329. Jednak w latach 1242, 1245 szczyt Ślęzy (*in Monte Slenz, in Monte Zlenz*) był miejscem wystawienia dokumentu przez Bolesława Rogatkę (SÜb., Bd. 2, Nr. 231,

³⁹² CDS., Bd. 14, s. 128

³⁹³ SÜb., Bd. 4, Nr. 316.

³⁹⁴ CDS., Bd. 14, s. 125.

³⁹⁵ *Ibidem*, s. 85-86.

³⁹⁶ 1315 r. (SR. 3481).

³⁹⁷ CDS., Bd. 14, s. 87.

³⁹⁸ *Ibidem*, s. 87.

³⁹⁹ 1355 r. (M. Goliński, *Co się stało...*, s. 130).

⁴⁰⁰ *Kosmasa...*, s. 350.

⁴⁰¹ 1364 r. (LUB, Bd. 2, s. 508).

⁴⁰² 1387 r. dorfe zum Hainchin districtus Hirsberg (Lbch, t. 2, nr 439).

z księstwa wrocławskiego chodziło, gdy w roku 1250 wymieniony został Jan kasztelan *Grodez*, a w 1253 r. Andrzej z *Grodis*, choć najbardziej prawdopodobna jest jej identyfikacja z Grodziszczem, gm. Świdnica (kat. nr 12)⁴⁰⁷. Charakterystyczny jest natomiast brak wzmianek o kasztelanach Wlenia, Otmuchowa i Strzegomia, co daje się wytłumaczyć specyfiką uwarunkowań własnościowych. W wypadku Wlenia mogło się to wiązać z nadaniem kasztelanii księżnej Jadwidze jako wiana i jej funkcjonowania za życia przyszłej świętej na zasadach zbliżonych do własności alodialnej (dworu książęcego). Nie licząc przekazów narracyjnych, teza ta wydaje się atrakcyjna również za sprawą odkrytych na zamku reliktywów zabudowy romańskiej, sugerujących funkcję rezydencjonalną warowni (kat. nr 27)⁴⁰⁸. Otmuchów już w bulli papieskiej z 1155 r. odnotowany został jako *castellania specialis episcopatus Vratislaviensis*, co interpretowane jest jako świadectwo dawnego nadania kasztelanii na rzecz biskupstwa wrocławskiego⁴⁰⁹. W tej sytuacji brak wzmianek o książęcych urzędnikach w Otmuchowie wiązać można ze statusem własnościowym grodu, jako tzw. kasztelanii majątkowej, tym bardziej że w drugiej połowie XIII w. pojawiają się wzmianki o tutejszych kasztelanach lecz działających z ramienia biskupów wrocławskich⁴¹⁰. Ze szczególną sytuacją spotkać się możemy w wypadku Strzegomia, gdzie miast wzmianek o tutejszych kasztelanach pojawiają się dokumenty z lat 1201-1239 świadczące o posiadaniu tutejszych dóbr przez możnowładców z rodu Strzegomiów-Ilikowiców w osobie Imbrama Gniewomirowica i jego syna Pawła⁴¹¹. Wzmianki te dają podstawy do postawienia tezy o obecności tego rodu w Strzegomiu już od połowy XII w.⁴¹² Jednocześnie

doszło tu do interesującej sytuacji, gdy wspomniany Imbram w 1203 r. dysponował dobrami w Strzegomiu, przy jednoczesnym piastowaniu urzędu kasztelana Ryczyna, gdzie indziej tytułowany był komesem ze Strzegomia⁴¹³. Sugeruje to, że sprawował on funkcję pana grodowego na zasadach odmiennych niż czasowe dzierżenie urzędu kasztelana⁴¹⁴. Zważywszy na obecność Ilikowiców w okolicach Strzegomia już w 1161 r., za panowania Bolesława Kędzierzawego, można postawić tezę o objęciu władzy w Strzegomiu jeszcze w okresie funkcjonowania „organizacji komesowskiej”. Być może w związku z tym, że gród wpadł im w ręce jeszcze przed powrotem synów Władysława Wygnańca na Śląsk, niejako „przez zasiedzenie” zdołali przekształcić urząd we własność dziedziczną w nawiązaniu do zjawisk obserwowanych na zachodzie Europy w ramach procesu feudalizacji⁴¹⁵.

Obrazuje to sytuację, w której ośrodki zarządu terytorialnego mogły w czasach Henryka Brodatego funkcjonować w różnorodnych konstelacjach prawno-ustrojowych. Z jednej strony mielibyśmy do czynienia z ośrodkami kasztelańskimi podlegającymi akcji immunitetowej, czy może raczej procesowi feudalizacji np. Strzegomia, a gdzie indziej stosunkowo częste zmiany kasztelanów zbliżyłyby sposób ich funkcjonowania do modelu działania organizacji kasztelańskiej proponowanej przez Karola Modzelewskiego. Osobna grupa założeń obronnych miałyby cechy dworów książęcych. W nawiązaniu do modelu funkcjonowania ludności niewolnej w ramach organizacji setno-dziesiątnej Buczka – Modzelewskiego, dworem książęcym byłyby gród w Sędziszowej – Świerzawie na Wielisławce⁴¹⁶. Późniejsze źródła pozwalają widzieć w roli książęcego dworu-rezydencji także Rokitnicę, a być może też Wleń, który zwykle się jednak zaliczać w poczet

299), a w 1247 r. Bolesława i jego brata Henryka Białego, gdzie też odnotowano Piotra, książęcego prokuratora *Monte Zlenz* (Sub., Bd. 2, Nr. 339; R. Żerelik, *Dzieje Sobótki od średniowiecza do 1740 roku* [w:] *Dzieje Sobótki*, pod red. W. Fabisiaka i R. Żerelika, Sobótka 1999, s. 33-34; M. Młynarska-Kaletynowa, *Z zagadnień zarządu...*, s. 127-129).

⁴⁰⁷ Por. przyp. 338.

⁴⁰⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 151; por. przykłady przytoczone przez M. Cetwińskiego kasztelanii toszeckiej, cieszyńskiej i raciborskiej, gdzie brak wzmianek o kasztelanach pokrywa się z czasem, gdy na mocy testamentu Mieszka Otyłego z 1245 r. zapisane zostały jego żonie Judycie i matce Wioli (*idem, Kasztelanowie...*, s. 8-9).

⁴⁰⁹ Sub., Bd. 1, Nr. 28; H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 80.

⁴¹⁰ K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym II. Instytucja kasztelanii majątkowej Kościoła w Polsce XII-XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 1980, R. 71, nr 3, s. 476; *comite Wilhelmo castellano Otmuchowiensi 1261 r.* Sub., Bd. 3, Nr. 580; 1273 r. *Bertholdo castellano Othm* (Sub., Bd. 4, Nr. 213); 1280 r., *Valthero castellano Otmuchouiensi* (Sub., Bd. 4, Nr. 393).

⁴¹¹ Przemawia za tym fundacja Imbrama na rzecz joannitów dokonana w latach 1201-1203, potwierdzona przez księcia Henryka Brodatego i biskupa wrocławskiego Cypriana (Sub., Bd. 1, Nr. 86-88). Kościół ten konsekrowany został w 1239 r. w obecności Pawła, syna wspomnianego Imbrama, który uposażył joannitów także wsią Pasieczno z przyległościami (Sub., Bd. 2, Nr. 170-171; Bd. 3, Nr. 144; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 66-70).

⁴¹² Sugeruje to wzmianka o konsekracji kościoła pw. św. Piotra jeszcze przez biskupa Waltera z Malonne, działającego w la-

tach 1149-1169. Fakt przekazania go joannitom przez Imbrama w latach 1201-1203 sugeruje, że świątynia ta została ufundowana przez jego przodków przed 1169 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 87; M. Starnawska, *Między Jerolimą a...*, s. 47).

⁴¹³ *Emmramo de Stregoni* na dok. Henryka Brodatego z 10 V 1209 (Sub., Bd. 1, Nr. 342); Komesem ze Strzegomia tytułowany jest na dokumencie Henryka Brodatego z 6 czerwca 1228 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 290)

⁴¹⁴ Wielkość strzegomskiego ośrodka osadniczego nie pozwala na wysunięcie tezy o rozdzieleniu książęcego grodu od dóbr, którymi dysponował Imbram (por. D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, 68).

⁴¹⁵ Ze względu na skromny zasób źródeł pisanych hipotezę tę zweryfikować mogą jedynie badania porównawcze. Praktycznie zerowe są szanse na uzyskanie nowych danych na podstawie badań archeologicznych ze względu na zniszczenie Góry Bazaltowej, gdzie zlokalizowany był gród strzegomski (materiały z przeprowadzonych tam wykopaliśk nie zostały opublikowane w dostatecznym stopniu), podobnie jak śladów osadnictwa w jego pobliżu ze względu na silne zindustrializowanie obszaru dzisiejszego Strzegomia (do dzisiaj nie wiadomo, gdzie znajdował się wspomniany kościół pw. św. Piotra).

⁴¹⁶ Podkreśla się tu związek kolonizacji pustek osadniczych zgrupowaniami ludności niewolnej (ratajów i dziesiątników) zorganizowanej w setki, z dworami książęcymi, które były centrami zarządu powstających w ten sposób prywatnych majątków monarszych (K. Buczek, *Z badań nad organizacją...*, s. 204; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, s. 142, 167, 171-172).

kasztelanii⁴¹⁷. Ostatni z tych przykładów może wskazywać na swoistą elastyczność systemu zarządu terytorialnego. Z tej też przyczyny brak źródeł pisanych w stosunku do części grodów kolonizacyjnych, uniemożliwiający dopasowanie ich roli w ramach rozwiązań modelowych, nie jest aż tak istotny. O ile obiekt miał szeroko pojęty status warowni książęcej, jego funkcja mogła się zmieniać w zależności od uwarunkowań społecznych, gospodarczych i politycznych, a także woli władcy. Peryferyjne położenie i stosunkowo niewielkie rozmiary większości z nich sugerują, że nie były to centra zarządu znacznych obszarów, co przypisuje się ówczesnym kasztelaniom, jednak mogły służyć zarządowi mniejszych terytoriów, czy może

⁴¹⁷ Wzmianka o tutejszym kasztelanie pochodzi dopiero z 1281 r., gdy instytucja ta działała już w odmiennych warunkach ustrojowych (SUb., Bd. 4, Nr. 418).

raczej nowo powstałych zgrupowań osadniczych, będąc podstawą dla nowych podziałów terytorialnych, niezależnie od uwarunkowań ustrojowych, którymi rządziła się okoliczna ludność.

Dane te sugerują, że obiekty obronne pojawiające się u schyłku wczesnego średniowiecza stanowiłyby ślad budowy władztwa terytorialnego w oparciu o zamki i równoległe przebiegającej akcji kolonizacyjnej Henryka Brodatego, którą mógł zainicjować jeszcze Bolesław Wysoki po ostatecznym powrocie na Śląsk w 1172 r. Przypisanie obu Piastom owych „późnych” grodów wczesnośredniowiecznych spowodowałoby wypełnienie istotnej luki w obrazie przekształceń określanych jako *melioratio terre*, które miały przebiegać według zachodnich wzorów, czyli również przy zastosowaniu modelu „budowy władztwa terytorialnego przez zamki”.

4. Zamki typu przejściowego

4.1 Historia zagadnienia

Problem przemiany wczesnośredniowiecznego grodu w późnośredniowieczny zamek jest kwestią, która w polskiej literaturze nie doczekała się głębszej analizy. Fakt ten nie powinien dziwić, ponieważ część badaczy problemu właściwie nie dostrzega. Fortyfikacje okresu rozbicia dzielnicowego (w tym wypadku gród i tzw. gródek stożkowaty), traktowane są jako zjawisko paralelne. Różnica między nimi, pomijając morfologiczną, wynikała jedynie z odmiennej własności. Generalnie grody utożsamiane były z założeniami książęcymi, a tzw. grodziska stożkowate z rycerskimi⁴¹⁸. W innym wypadku owa przemiana widziana jest jako swoisty zabieg techniczny, polegający na stopniowej wymianie drewnianych elementów zabudowy na murowane⁴¹⁹. Zjawisko to było często łączone z kwestią przeżywania się starych grodów kasztelańskich, zarówno jako instytucji, jak i założeń obronnych⁴²⁰. Przy tej okazji podnoszone były także inne zagadnienia charakterystyczne dla tego okresu, jak np. śląskich zamków romańskich. Poruszany był także problem genezy tzw. gródków stożkowatych, co często łączono z kwestią kształtowania się ufortyfikowanej siedziby rycerskiej. Elementy te, rzutowane na konglomerat zjawisk związanych z przemianami cywilizacyjnymi XIII w. nie dawały jednak odpowiedzi na pytanie, czy i co było między grodem o tradycyjnej wczesnośredniowiecznej zabudowie, a rozwiniętą formą zamku wzniesioną z kamienia lub cegły, rozpowszechnioną, przynajmniej na Śląsku, od schyłku XIII w.

Zagadnienia tego nie można oczywiście widzieć jedynie w kategoriach postępu technologicznego. Podobne ujęcie tematu zostało już niegdyś podważone przez Jerzego Rozpędowskiego, który jako podstawowe wysunął kryterium funkcji. W tym rozumieniu zamkiem jest każda obronna siedziba feudała, czym nawiązał do ogólnie przyjętej definicji zamku⁴²¹.

Próbę rozwiązania tego problemu, mimo niedostatku odpowiednich źródeł, podjął już Bohdan Guerquin. W ramach pierwszego spośród wydzielonych przez siebie okresów budowania zamków w Polsce (od około 1230 do 1320 r.) założył, raczej hipotetycznie, konieczność istnienia formy pośredniej między grodem a zamkiem: „Prawdopodobnie nowo wznoszone grody drewniano-ziemne, bo i takie powstawały w XIII w., miały program użytkowy i funkcje niewiele różniące je od średniowiecznych zamków murowanych. Być może należałoby również nazywać je zamkami drewnianymi”⁴²². Zagadnieniem tym zajmował się także Leszek Kajzer, który wydzielił grupę XIII-wiecznych „państwowych” warowni o przejściowych cechach np. Sieradz i Raciąż k. Tucholi. Odmienny charakter, w porównaniu z wczesnośredniowiecznymi grodami, dostrzegł w redukcji wielkości tych założeń i mniej solidnej ich konstrukcji, co wiązał z dokonującą się wówczas zmianą systemu gospodarczego kraju. Kwalifikuje je jednak do grupy grodów, widząc w zastosowanych tam tradycyjnych rozwiązaniach budowlanych wyraz prowincjonalizmu sztuki fortyfikacyjnej, panującego wówczas na znacznych obszarach Polski⁴²³.

W wypadku Dolnego Śląska można prześledzić interesującą ewolucję poglądów, poczynając od okresu międzywojennego. W tym czasie zaczęto wyraźnie wydzielać spośród średniowiecznych założeń obronnych tzw. grodziska stożkowate (Turmhügel)⁴²⁴. Zaliczono je wraz z murowanymi zamkami do grupy feudalnych fortyfikacji, powstałych w wyniku przekształceń kulturowych spowodowanych kolonizacją niemiecką. Oprócz zachowanych murowanych wież mieszkalnych, jak np. w Siedlęcinie, najchętniej do owej kategorii zaliczano niewielkie założenia obronne na kopcu otoczonym fosą lub wałem⁴²⁵. Pozostałą grupę późnośredniowiecznych fortyfikacji, niepasujących do modelu „drobnej siedziby feudalnej”, w większości mechanicznie kwalifikowano jako grodziska. Refleksja nad tym zjawiskiem ograniczyła się głównie do stwierdzenia ewentualnej wielofazowości takich stanowisk. W tym wypadku materiały późnośre-

⁴¹⁸ J. Szymczak, *Lądowa technika wojskowa* [w:] *Polska technika...*, s. 159-185.

⁴¹⁹ J. Widawski, *Lądowa technika wojskowa* [w:] *Polska technika...*, s. 300-304.

⁴²⁰ H. Chłopocka, *Grody* (3) [w:] SSS, t. 2, cz. 1, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 167; Hejnosz, *Grody* (4) [w:] SSS, t. 2, cz. 1, s. 167-168; J. Kaźmierczyk, *Z badań nad grodami...*, s. 679-682.

⁴²¹ J. Rozpędowski, *Początki zamków...*, s. 149-164; *idem*, *Architektura świecka...*, s. 92; por. *Lexicon des Mittelalters*, hrsg.

v. R.-H. Bautier, Bd. 2, München – Zürich 1983, s. 958; L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo...*, s. 14.

⁴²² B. Guerquin, *Zamki w Polsce...*, s. 43.

⁴²³ L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo...*, s. 93-96.

⁴²⁴ M. Hellmich, *Die Erforschung der Wehranlagen*, „Unsere Heimat” 1930, Bd. 6, s. 38.

⁴²⁵ M. Hellmich, *Burghügel...*, s. 103-105.

dniowieczne odkrywane na obiekcie utożsamiane były z ostatnim etapem jego użytkowania⁴²⁶.

W okresie powojennym pewien aspekt tego zagadnienia podjął Bohdan Guerquin, wskazując na bezwzględną dominację grodów do połowy XIII w., a także przeżywanie się ich w głąb XIV w. Sformułował także hipotezę o wpływie wcześniejszych, drewniano-ziemnych fortyfikacji, na budowane na ich miejscu murowane założenia obronne⁴²⁷.

Interesującą próbę analizy problemu założeń drewniano-ziemnych z XIII i XIV w. podjął Józef Kaźmierczyk. Uporządkował dotychczasowe poglądy na temat przemian grodów na Śląsku, a co istotne, poddał krytyce pogląd o prostej zależności między kolonizacją niemiecką, a budową tzw. gródków stożkowatych. Wskazał także na istnienie grodzisk późnośredniowiecznych, które zostały poświadczone jako tzw. młodsze kasztelanie z przełomu XIII i XIV w.⁴²⁸

Zagadnienie to ponownie wypłynęło przy okazji inwentaryzacji i katalogowania grodzisk wczesnośredniowiecznych ówczesnego województwa wrocławskiego. W wyniku przeprowadzonej weryfikacji część obiektów uznano za grodziska późnośredniowieczne, a inne, uznawane dotąd za młodsze, zaliczono do wcześniejszego podokresu⁴²⁹. Pozyskany w trakcie tych badań materiał nie spowodował jednak próby podjęcia głębszej analizy tego problemu.

Jako rozwinięcie tez zaprezentowanych w 1966 r. przez Józefa Kaźmierczyka traktować można prace Antoniego Pawłowskiego, dotyczące założeń typu motte. Szczególnie cenna jest próba naświetlenia kwestii „pogranicza” grodu i zamku. Grupę najokazalszych spośród tzw. grodów stożkowatych, o największej powierzchni nadającej się pod rozwiniętą infrastrukturę mieszkalną, gospodarczą i obronną z rozbudowanym systemem fortyfikacji, postawił w jednym rzędzie z zamkami. Różnicę w materiale budowlanym, z którego wznoszono oba typy fortyfikacji, traktował jako cechę podrzędną. Za istotniejsze uznaje podobieństwa w zagospodarowaniu przestrzeni i rozwiązaniach obwołu obronnego⁴³⁰. Niestety, zebrany materiał badawczy i wysunięte wnioski nie zostały zweryfikowane przez autora w toku dalszych prac, co niewątpliwie wpłynęłoby na postęp w badaniach nad początkami zamków na Śląsku⁴³¹.

Problem ten odżył przy okazji badań archeologicznych w 1993 r. na terenie założenia obronnego w Pieszycach – Rościszowie na wzniesieniu Grodzisko (kat. nr 31). Rozległe, trójczłonowe założenie obronne z lekką zabudową wewnętrzną, pozbawioną elementów murowanych, charakteryzowało się potężnym systemem forty-

fikacji z kamienia, drewna i ziemi (Ryc. 196). Materiały archeologiczne o typowo „kolonizacyjnym” charakterze pozwalały datować obiekt na drugą połowę XIII-początek XIV w. Pojawiła się w tym momencie jednak kwestia, co właściwie zostało odkryte? Chronologia stanowiska powstrzymywała przed nazwaniem go grodem, ze względu na skojarzenia z wczesnośredniowiecznymi założeniami obronnymi. Równie mało przekonująco brzmiały w tym wypadku terminy „gródek stożkowaty”, czy „dwór na kopcu”, bliższe, jak się zdawało, mniej rozległym obiektom obronnym z terenu Niżu, nie zaś wieloczłonowemu założeniu obronnemu, dla którego „kopcem” był szczyt góry.

Wobec tych dylematów atrakcyjnie przedstawiała się koncepcja Tomáša Durdíka, który użył terminu „zamek typu przejściowego” (hrad přechodného typu) dla określenia warowni o cechach nawiązujących do obiektów obronnych z wczesnego i późnego średniowiecza. Po raz pierwszy posłużył się nim przy okazji omawiania typów królewskich fundacji Przemyslidów⁴³². Za podstawę dla wydzielenia tego typu warowni posłużyły zamki: Angerbach koło Kozłan na ziemi pilzneńskiej, Hlavačov koło Rakovníka, Tachov w zachodnich Czechach i Týnec nad Sázavou. Wspólną ich cechą było zastosowanie systemu fortyfikacji w postaci wałów i fos. Zabudowę wewnętrzną z reguły tworzyły lekkie budowle, często wznoszone bez użycia zaprawy wapiennej. Owe obiekty, o zróżnicowanych parametrach, miały funkcjonować przez cały wiek XIII lecz w większości wzniesione zostały w pierwszej połowie tego stulecia.

W nawiązaniu do tego, termin „zamek typu przejściowego” został użyty zarówno dla założenia obronnego w Pieszycach – Rościszowie, jak i wielu obiektów o podobnych cechach z obszaru Sudetów śląskich w miejscowościach Gradówek, Jakuszowa – Siedmica, Kamienna Góra, Marczów i Płoszczyna. Miały one reprezentować cechy warowni wczesno- i późnośredniowiecznych, jednocześnie stanowiąc rodzime przetworzenie powstałego na Zachodzie modelu obiektu obronnego typu motte. Przyczyny ich budowy upatrywano w konieczności stworzenia sieci ośrodków władzy książęcej na świeżo kolonizowanych terenach. Jednocześnie podkreślony został stosunkowo niski koszt ich budowy, niewymagający zatrudnienia strzech budowlanych i możliwość wykorzystania ludności zobowiązanej do budowy grodów w ramach powinności prawa książęcego⁴³³.

W latach 90. XX w. wśród czeskich i morawskich badaczy rozpoczęła się dyskusja na temat zasadności terminu „hrad přechodného typu” dla założeń obronnych z XIII w., pozbawionych zabudowy murowanej. Nie negując możliwości istnienia wąskiej grupy królewskich warowni, którym mógłby ten termin odpowiadać, zaproponowano nowy „provisorium kolonizacyjne” (kolonizační provisorium), obejmujący szerszą grupę obiektów obronnych,

⁴²⁶ M. Hellmich, *Die Erforschung...*, s. 38.

⁴²⁷ B. Guerquin, *Zamki śląskie*, s. 8-10, 16.

⁴²⁸ J. Kaźmierczyk, *Z badań nad grodami...*, s. 654-682.

⁴²⁹ T. i M. Kaletynowie, J. Łodowski, *op. cit.*, s. 22-23.

⁴³⁰ A. Pawłowski, *Grody stożkowate...*, s. 149-150.

⁴³¹ A. Pawłowski, *Z badań grodzisk...*, s. 251-254; *idem*, *Wiejskie siedziby...*, *passim*.

⁴³² T. Durdík, *Nástin vývoje českých hradů 12.-13. století*, AH 1978, t. 3, s. 41-52.

⁴³³ A. Boguszewicz, *Przemiany w XIII-wiecznym...*, s. 103-106.

a jednocześnie uwypuklający ich funkcję. Próby zdefiniowania tego zjawiska podjął się Vladimír Wolf, który scharakteryzował je jako nie najwyższej jakości założenia obronne o zróżnicowanej lokalizacji w terenie, powstające z myślą o zajęciu niezasiedlonych do tej pory obszarów przez władcę terytorialnego lub innego feudała⁴³⁴. Wśród cech formalnych charakterystyczne byłyby ich niewielkie rozmiary, prosty system fortyfikacji składający się z fosy i wału (wałów), a także stosunkowo krótki okres użytkowania, często w ramach jednego horyzontu chronologicznego. Podkreślił także ich lokalizację w oddaleniu od obecnych i ówczesnych centrów osadniczych, jak również szlaków komunikacyjnych, których sieć dopiero się tworzyła. Najczęściej występowały one na pogranicznych, podgórskich terenach, które w średniowieczu mogły mieć sporny charakter. Wynikająca stąd potrzeba szybkiego zajęcia terytorium wpływała zarówno na niestaranność zabudowy, jak i niewielką liczbę obiektów mieszkalnych, których identyfikacja sprawia trudności w trakcie badań archeologicznych. Te ostatnie stanowią zaś główną bazę źródłową dla ich rozpoznania, ze względu na brak przekazów pisanych odnoszących się do większości tych warowni. Niejako w nawiązaniu do rozmiarów założeń obronnych wyróżnił ich dwie odmiany. Mniejsze łączy z funkcją strażniczą, a w wypadku większych zakłada możliwość potencjalnego ich przekształcenia w formę rozwiniętego zamku, które jednak z powodu stosunkowo szybkiego ich porzucenia, pozostały w pierwotnej fazie rozwoju.

Podstawę dla tej charakterystyki stanowiła grupa obiektów z obszaru Podgórze Karkonoszy: Vilčice, Rechenburk, Starý zamek, Radvanice, Bolkov, Rychlov, Hajnice – Kyje, które w większości można łączyć z działalnością kolonizacyjną możnowładczego rodu Švábenicůw w trzeciej ćwierci XIII w. Analogiczne założenia obronne dostrzega na południowym krańcu Sudetów Środkowych, na obszarze Drahanskiej Vrchoviny, gdzie wymienia Smilův Hrad, Hradisko koło Kněževsi i Hradisko koło Kunštátu. Jednocześnie nie wyklucza funkcjonowania na terenie Podgórze Karkonoszy zamków typu przejściowego, np. Hrádek i Šuspárk koło Miletína. Jednocześnie przykład drugiego z tych stanowisk, gdzie odkryto nadzwyczaj skromny zespół ruchomych materiałów archeologicznych, może świadczyć o bardzo krótkim użytkowanym podobnych obiektów, ewentualnie ich funkcji refugialnej.

We wszystkich wymienionych założeniach obronnych dostrzegalny jest wpływ tradycji wczesnośredniowiecznego budownictwa grodowego. Jednak najdłuższe jej trwanie, sięgające przełomu XIII i XIV w., dotyczy wiejskich siedzib obronnych „typu rustykalnego” (*rustikální typ venkovských opevněných sídel*), np. założenia obronnego Bradlo koło Hostinnego.

W podobnym duchu wypowiadają się autorzy dzieła *Hradů českého Slezska*⁴³⁵. Podkreślają jednak, że ter-

min „prowizorium kolonizacyjne” ma zastosowanie jedynie dla określenia funkcji warowni, nie odnosząc się do kryteriów typologicznych. Definiują je jako tymczasowe umocnienia nieustalonego charakteru, powstałe, jak sama nazwa wskazuje, na nowo kolonizowanych, głównie górskich, zalesionych ziemiach pogranicza. Niemniej miały być wznoszone w pewnym związku z późną fazą wczesnośredniowiecznej kolonizacji wewnętrznej na dawniej zasiedlonych terenach, lub na styku z nimi. Ich celem było zabezpieczenie procesu kolonizacji w jego pierwotnej fazie. Podkreślona została rola owych prowizoriów, jako podstawowego składnika rodzącej się struktury osadniczej, jej „kręgosłupa i siły napędowej” oraz pełnionej przez nie funkcji centralnego ośrodka dla nowo zasiedlonego terenu. Wśród czynników wpływających na ich lokalizację wymieniane są dogodne warunki klimatyczne, bliskość wody, istniejące lub tworzące się szlaki komunikacyjne, dostatek materiału budowlanego i złoża kruszców. Oprócz tego zaakcentowano związek między lokalizacją obiektów a egzekwowaniem prawa mili. Na terenie czeskiej części Śląska miały być budowane od połowy XIII w. równocześnie z okolicznymi osiedlami, ewentualnie mogły je poprzedzać, za każdym razem jako inwestycje władców terytorialnych lub rodów szlacheckich. Dalej wymieniane są ich cechy formalne, w czym właściwie powielone zostały spostrzeżenia dokonane przez Vladimíra Wolfa. Jednocześnie pada tu kategorię stwierdzenie, że nie mają one nic wspólnego z zamkami typu przejściowego, gdyż takowych nie ma na Śląsku i Morawach.

Jako przykład kolonizacyjnych prowizoriów na analizowanym przez tych badaczy obszarze wymienione zostały założenia obronne Luginsland, Freudenštejn i Přerovec, zlokalizowane na historycznym obszarze Śląska Opawskiego. Z innych terenów jako analogiczne (oprócz wspomnianych przez Vladimíra Wolfa obiektów Smilův i Rechenburk) wymieniane są założenia obronne Rožná, Bobrová, Osiky i Radkov⁴³⁶.

Ostatnio wśród badaczy czeskich rozwinęła się także dyskusja wokół zagadnienia przemian, które miały dotknąć założeń obronnych w okresie przejściowym między wczesnym, a późnym średniowieczem. Objęła ona zarówno kwestię obecności elementów „progresywnych” na grodach funkcjonujących w XII i początku XIII w., np. architektury murowanej, jak i wpływu wczesnośredniowiecznej tradycji budowlanej na rozwój późniejszych założeń obronnych oraz zasadności wydzielenia grupy tzw. zamków typu przejściowego. Problemy te wydają się jeszcze dalekie od rozwiązania, niewątpliwie jednak żywsza dyskusja nad tymi zagadnieniami zaowocowała staranniejszą analizą dostępnych materiałów archeologicznych i wysunięciem tezy o stabilnym rozwoju założeń obronnych powstałych w młodszych fazach wczesnego średniowiecza do początku XIII w.⁴³⁷

⁴³⁴ V. Wolf, *K problematice tzv. Kolonizačních provizorií (Úvaha nad funkcí a fortifikací)*, „Castellologia Bohemica” 1998, t. 6, s. 107-116.

⁴³⁵ P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 577-578.

⁴³⁶ *Ibidem*, s. 275

⁴³⁷ T. Durdík, *Nálezy z hradů přechodného typu (Hlavačov, Angerbach, Tachov)*, Praha 2004; *idem*, *Raně středověké*

Zagadnieniem kolonizacji w oparciu o zamki zajął się także szwajcarski badacz Werner Meyer, który dla warowni powstających w wyższych partiach Alp ukuł termin „zamki karczunkowe” (Rodungsburgen)⁴³⁸. Określa nim założenia obronne (zamkowe), które powstały dzięki akcji kolonizacyjnej pustek osadniczych, np. terenów leśnych, podmokłych, czy wrzosowisk. Jednocześnie zwraca uwagę, że nie chodzi tu o każde zalesione miejsce, które po dokonaniu karczunku przeznaczono pod budowę zamku, co mogłoby się odnosić także do terenów od dawna zasiedlonych. Istotą rzeczy jest to, iż w wyniku budowy zamku nastąpił przełom w zasiedleniu dotychczas pustych obszarów. Karczunki zaś umożliwiły pozyskanie nowych terenów, które przekazywano poddany pod uprawę, czy też wydobywanie kruszców. Zamek natomiast spełniał funkcję ośrodka władzy w ramach swoistego władztwa karczunkowego, które starano się przekształcić we własność alodialną⁴³⁹.

Pierwsza faza akcji kolonizacyjnej, dokonywanej głównie przez szlachtę, nastąpiła w Alpach szwajcarskich między połową X a początkami XI w. Koło 1100 r. zauważalne jest jej wyhamowanie, a część powstałych w jej trakcie warowni zostaje opuszczona. Kolejna faza zasiedlania terenów górskich, połączona z budową zamków karczunkowych nastąpiła u schyłku XII i osiągnęła swój szczyt w XIII w. Jednak już w następnym stuleciu nastąpiło załamanie tego procesu i związane z tym porzucenie części założeń obronnych. Forma warowni powstałych w trakcie kolonizacji jest dla tego badacza kwestią drugorzędą, czy może raczej wynikającą z ogólnych przesłanek dotyczących rozwoju architektury na tym obszarze. Choć obiekty powstałe we wczesnej fazie kolonizacji terenów górskich określone zostały mianem „wczesnych zamków”, to zaliczono do nich zarówno założenia drewniano-ziemne, jak i powstające niemal równolegle z nimi warownie zawierające elementy murowane⁴⁴⁰.

hradiště v Tachově, AH, t. 31, 2006, s. 199-208; *idem*, *Hrady přechodného...*; V. Razim, *O tzv. hradach přechodného typu*, „Archeologické rozhledy” 2005, R. 57, z. 2, s. 351-380; F. Laval, V. Razim, *Příspěvek k diskci o vývoji raně středověkých opevnění ve 12. a 13. století*, AH, t. 31, 2006, s. 181-197.

⁴³⁸ W. Meyer, *Rodung, Burg, Burg und Herrschaft* [w:] *Burgen aus Holz und Stein*, hrsg. v. W. Janssen u. a., Olten 1979, s. 43-80. Dokonania tego badacza, wraz z propozycją terminologiczną tłumaczenia „Rodungsburgen” jako „zamki karczunkowe”, wprowadził na grunt nauki polskiej S. Gawlas (*idem*, *O kształt...*, s. 23-24). Wpływ koncepcji szwajcarskiego badacza zauważalny jest także w pracy P. Kouřila, D. Prix a M. Wihody (*Hrady Českého...*, s. 573-574).

⁴³⁹ W. Meyer, *Bemerkungen zu einem castellologischen Terminus*, „Château Gaillard” 22, 2006, s. 267-271.

⁴⁴⁰ Drewniano-ziemne warownie fortyfikowane były prostymi systemami fos, wałów i częstokolów. Zabudowa wewnętrzna, niekiedy wieloczołowych założeń, składała się z domów o konstrukcji słupowej, ziemianek, ewentualnie drewnianych wież. Ze względu na ich lokalizację w nadzwyczaj różnorodnych, z natury obronnych, wyniesionych miejscach, jedynie w wyjątkowych wypadkach widoczne są ściślejsze nawiązania do „klasycznego modelu” obiektów obronnych typu motte. Spośród elementów murowanych najwcześniej pojawiają się na tutejszych warowniach mury obwodowe, budynki halowe

Obecnie zagadnienie wczesnych zamków na ziemiach polskich zaczyna cieszyć się coraz większym zainteresowaniem badaczy. Znalazł swoje miejsce w literaturze tematu także termin „zamek typu przejściowego”. Ze strony Leszka Kajzera padła również propozycja terminologiczna, trafnie ujmująca funkcję warowni wznoszonych na świeżo zasiedlanych terenach, „zamki kolonizacyjne”, którą można uznać za synonim „zamków karczunkowych”⁴⁴¹.

Ostatnio intensywne prace badawcze nad zagadnieniem wczesnych zamków krzyżackich podjął Mariusz Poliński, dostrzegając wśród nich różne opcje rozwoju⁴⁴². Znaczną grupę tworzą warownie drewniano-ziemne, powstałe na miejscu zdobytych na ludności pruskiej lub wcześniej porzuconych grodów, a także budowane przez Krzyżaków „na surowym korzeniu”. Część z nich stosunkowo szybko została porzucona, lub uległa transformacji w obiekty murowane, inne zaś funkcjonowały nadal jako drewniano-ziemne założenia obronne⁴⁴³. Szczyt ich rozwoju przypadła na drugą i trzecią ćwierć XIII w., choć wznoszono je aż do początku XV w., pomimo widocznego od połowy XIII w. intensywnego rozwoju murowanych zamków w państwie krzyżackim. Szczególnie w wypadku założeń obronnych o relatywnie wczesnej genezie, lokalizowanych na starszych obiektach, czy noszących ślady rozwiązań budowlanych wywodzących się z tradycji wczesnośredniowiecznego budownictwa, badacz ten skłonny jest kwalifikować jako „zamki typu przejściowe-

lub z salą na piętrze, czy proste wieże mieszkalne. Wprawdzie już od przełomu X i XI w. na zamkach prywatnych zaczynają występować bardziej reprezentacyjne budowle, nawiązujące do rozwiązań stosowanych w architekturze sakralnej, czy obecnych na pfalzach, jednak są to ciągle jeszcze wyjątki. Monumentalne murowane warownie zaczęto wznosić na terenach dzisiejszej Szwajcarii najwcześniej w XII w., w związku z wpływami kulturowymi idącymi z obszaru Francji i Italii (W. Meyer, *Burgenbau und Herrschaftsbildung zwischen Alpen und Rhein im Zeitalter der salische Fürsten* [w:] *Burgen der Salierzeit*, hrsg. v. H. Böhme, Bd. 2, Sigmaringen 1991, s. 316-330; *idem*, *Frühe Burgen im Lichte der schriftlichen Quellen und der archäologischen Befunde*, „Château Gaillard” 16, 1994, s. 305-307; *idem*, *Schweiz* [w:] *Burgen in Mitteleuropa ein Handbuch*, Bd. 2: *Geschichte und Burgenlandschaft*, hg. v. H.W. Böhme, u. a., Stuttgart 1999, s. 225-236; *idem*, *Bemerkungen...*, s. 272-275).

⁴⁴¹ L. Kajzer, *Dzieje zamków w Polsce* [w:] L. Kajzer, S. Kołodziej-ski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 34; *idem*, *Z badań nad...*, s. 287-302.

⁴⁴² M. Poliński, *Gród czy zamek? Z badań nad najwcześniejszymi krzyżackimi obiektami obronnymi w ziemi chełmińskiej*, AHP 2005, t. 15/1, s. 181-196.

⁴⁴³ Spośród grodów zdobytych na Prusach przekształconiem w drewniano-ziemną warownię uległy założenia w Podzamczu, Weklicach i Starym Dzierzgoniu, zaś w murowaną w Kwidzynie i Rogoźnie. Na miejscu wcześniej porzuconych obiektów obronnych drewniane zamki powstały w miejscowościach Wielądź, Kałdus-Potterberg, Słup-Starke Burg, Słup-Starkeberg i Pień, a murowane w Toruniu, Pokrzywnie i Lipienku. Drewniano-ziemne założenia obronne na surowym korzeniu krzyżacy wnieśli w Grucie, Starogrodzie i Golubiu, przy czym dwa ostatnie zostały z czasem przekształcone w murowane (M. Poliński, *Krzyżackie warownie drewniano-ziemne w świetle badań archeologicznych*, AHP 2007, t. 17, s. 243-251).

go”. Warto tu zaznaczyć, że w większości powstawały one w specyficznych warunkach budowy państwa krzyżackiego, któremu przez pierwsze pięćdziesiąt lat towarzyszyły permanentne walki z podbijaną ludnością pruską⁴⁴⁴.

Kwestię rozwoju zamków typu przejściowego na Śląsku, szczególnie w księstwie głogowskim, podjął ostatnio Dominik Nowakowski. Najlepiej rozpoznany na tym obszarze przedstawicielem tego typu warowni byłoby dwuczłonowe założenie obronne w Tarnowie Jeziernym, powstałe na surowym korzeniu pod koniec XIII w. Kolejnymi warowniami, wymagającymi jednak dalszych badań, byłyby założenia obronne w Wityniu i Niesulicach, wzniesione na miejscu wczesnośredniowiecznych grodów oraz warownia w Ryczeniu z XIV w. Można też podejrzewać istnienie zamku typu przejściowego, poprzedzającego powstanie w XIV w. murowanej warowni w Jędrzychowie oraz w wypadku słabo rozpoznanych obiektów w Żaganii, Podgórzynach, Rudnej i Przemkowie. Podobną formę mógł przybrać także dawny gród kasztelański w Bytomiu Odrzańskim w ostatniej fazie użytkowania, przypadającej na drugą połowę XIII w.⁴⁴⁵

4.2 Etapy kolonizacji na prawie niemieckim w południowej części Śląska

Niewątpliwie istotną cezurą w historii Śląska jest najazd mongolski w 1241 r., którego skutki w postaci strat materialnych nie wydają się tak istotne, jak kryzys władzy książęcej, który ostatecznie zaowocował podziałami dzielnicowymi. Towarzyszyło temu jednak przyspieszenie procesów kolonizacyjnych i upowszechnienie się prawa niemieckiego. Lokacje w obrębie istniejących ośrodków osadniczych i kolonizacja słabo zasiedlonych terenów stała się jedyną możliwością zwiększenia dochodów książęcych w ramach okrojonych terytoriów. Proces ten już w latach 50. dostrzec można w księstwie wrocławskim, a w 60. i 70. w księstwach legnickim i głogowskim⁴⁴⁶. W tym okresie podobne działania podjęte zostały ze strony możnowładztwa i instytucji kościelnych. Spotkało się to jednak ze zdecydowaną reakcją Piastów śląskich, którzy zwalczali konkurencję poprzez akcję rewindykacji dóbr i rozwój własnej struktury administracyjnej oraz gospodarczej⁴⁴⁷. Pomijając tu specyficzną sytuację na terenie kasztelanii otmuchowskiej, prywatne inicjatywy loka-

cyjne koncentrowały się na północ od linii wyznaczonej przez podsudeckie grody kasztelańskie. Na południe od nich w strefie pogranicznej dominowała własność książęca. Postępy kolonizacji na prawie niemieckim można rekonstruować na podstawie chronologii powstania ośrodków miejskich. Moment ich ukształtowania się można też uznać za *terminus ante quem* dla przekształceń ustrojowych towarzyszącej im struktury osadniczej na terenach wcześniej zasiedlonych, czy też wytworzenia się jej od podstaw na słabo zaludnionych terenach.

Choć na południu Śląska najstarsze lokacje w Złotorzy (Ryc. 42) i Lwówku miały powstać już za panowania Henryka Brodatego, to sieć miast typu komunalnego rozwinęła się dopiero po 1241 r. Wśród nich najwcześniej, bo jeszcze w pierwszym okresie panowania Bolesława II Rogatki między 1242 a 1247 r., powstać miał Strzegom⁴⁴⁸, Świdnica⁴⁴⁹ (Ryc. 43) i Koziniec⁴⁵⁰. Już po podziale Śląska, najpewniej z inicjatywy Henryka III wrocławskiego, nieopodal grodu w Bardzie powstał Przyłek przed 1250 r.⁴⁵¹, a w latach 1253-1266 miastami stały się Dzierżonów⁴⁵² i Ziębice.⁴⁵³ (Ryc. 44) W tym czasie na południu księstwa legnickiego z inicjatywy Bolesława Rogatki lokowane zostały Bolesławiec przed 1251 r.⁴⁵⁴ i Wleń przed 1261 r.⁴⁵⁵

Kolejny etap rozwoju sieci miejskiej nastąpił na omawianym obszarze w ostatniej ćwierci XIII w. Przed 1282 r. doczekał się ostatecznie reformy miejskiej stary ośrodek osadniczy w Niemczy⁴⁵⁶. Z nie do końca jasnych przyczyn Henryk IV książę wrocławski zlikwidował Koziniec i Przyłek, a na ich miejsce krótko przed 1287 r. lokował Ząbkowice⁴⁵⁷ (Ryc. 45). Być może za tym krokiem kryła się chęć optymalizacji sieci miejskiej i umiejscowienia ośrodka centralnie wobec podległego mu okręgu, a jednocześnie na skrzyżowaniu szlaków⁴⁵⁸. Najpewniej zaś z przyczyn politycznych, spowodowanych utratą zachodnich rubieży księstwa wrocławskiego wraz ze Strzegomiem i Środą, Henryk IV zdecydował się lokować Świebodzice przed

⁴⁴⁴ M. Poliński, *Wczesne warownie krzyżackie w Prusach w kontekście miejscowych obiektów obronnych o umocnieniach drewniano-ziemnych*, AHP 2007, t. 16, s. 41-55.

⁴⁴⁵ D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 273-279.

⁴⁴⁶ W. Kuhn *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1971, Bd. 29, s. 1-20; M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć miejska...*, s. 357-359; *eadem*, *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław 1986, s. 171-179.

⁴⁴⁷ A. Rutkowska-Płachcińska, *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 39-67; T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 89-98.

⁴⁴⁸ Lokację przeprowadziła księżna Anna wdowa po Henryku II (M. Młynarska-Kaletynowa, *Wrocław w XII-XIII wieku...*, s. 174). Nastąpiło to w 1242 r. lub krótko przed tą datą (R. Żerelik, *Rozwój społeczno-gospodarczy Strzegomia [w:] Strzegom. Zarys monografii miasta i regionu*, pod. red. K. Matwijowskiego, Wrocław – Strzegom 1998, s. 62).

⁴⁴⁹ Por. M. Młynarska-Kaletynowa, *Wrocław w XII-XIII w...*, s. 174; *idem*, *Stan...*, s. 16; M. Goliński, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy. Część 1*, Wrocław 2000, s. 96-97.

⁴⁵⁰ SUB., Bd. 3, Nr. 412, 553. Jego początki upatrywane są jeszcze przed 1244 r. (M. Goliński, *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa [w:] Śląsk w czasach Henryka IV Praweego*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 2006, s. 56-57).

⁴⁵¹ SUB., Bd. 2, Nr. 409, Bd. 3, Nr. 53, 364; M. Goliński, *Miasta a polityka...*, s. 56-57.

⁴⁵² M. Cetwiński, *Początki...*, s. 285-299; A. Boguszewicz, *Rozwój kamienicy...*, s. 121-141.

⁴⁵³ SUB., Bd. 3, Nr. 88, 97, 124, 587; por. J.J. Menzel, *Die Schlesiensche...*, s. 322-323.

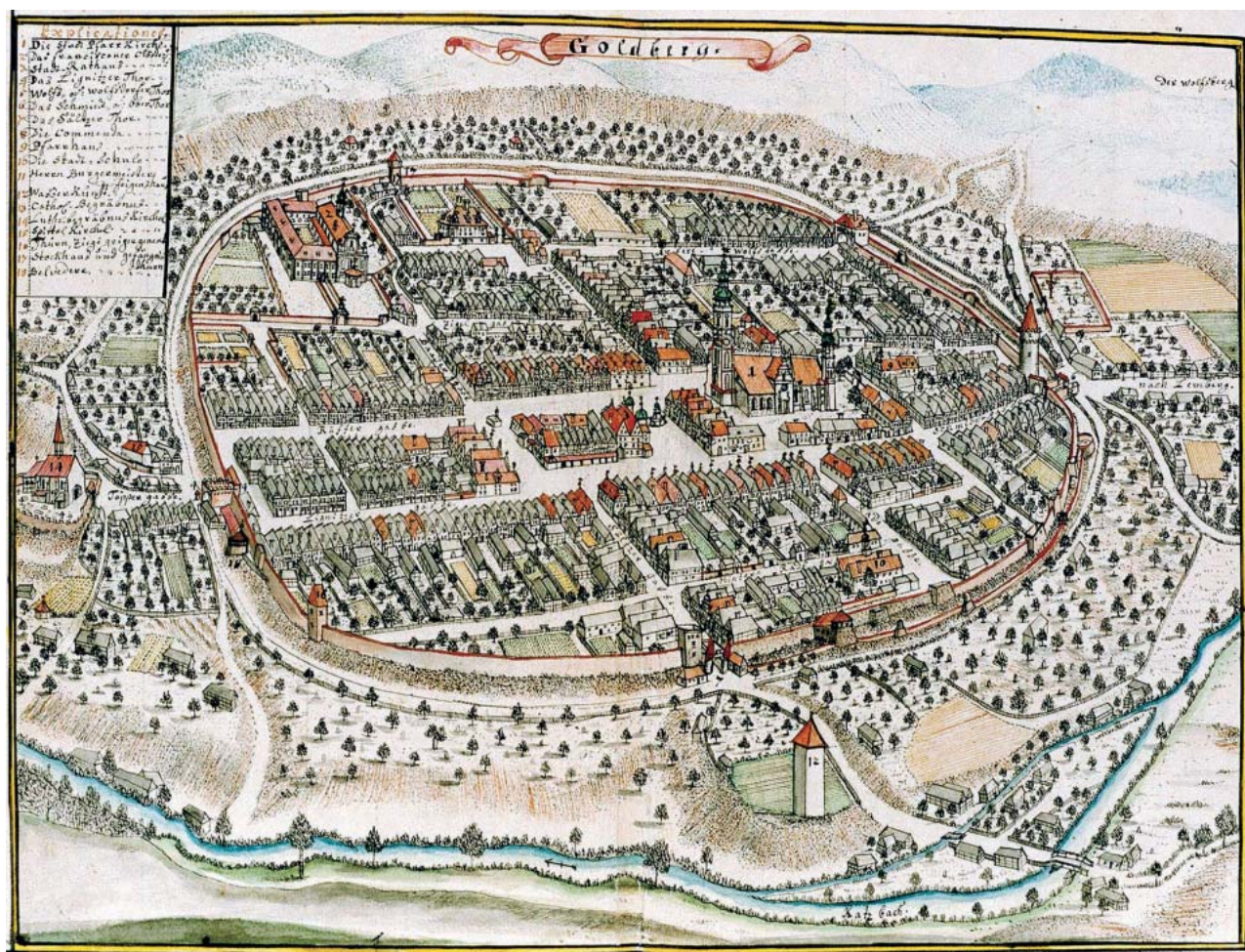
⁴⁵⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć...*, s. 357.

⁴⁵⁵ *Ibidem*, s. 357.

⁴⁵⁶ M. Goliński, *Miasta a polityka...*, s. 55-56.

⁴⁵⁷ SUB., Bd. 5, Nr. 306.

⁴⁵⁸ M. Goliński, *Miasta a polityka...*, s. 56-57.



Ryc. 42. Złotoryja. Plan widokowy z około połowy XVIII w. F.B. Wernera.

1279 r., dla umocnienia swej pozycji na południowo-zachodniej rubieży okrojonego terytorium⁴⁵⁹.

W tym samym okresie w południowej części księstwa legnickiego Bolesław Rogatka podejmuje działania, które można podobnie interpretować. Jeszcze przed odebraniem Strzegomia bratankowi, na południowo-wschodnich kresach księstwa legnickiego lokowany jest Jawor koło 1275 r.⁴⁶⁰ Abstrahując od tego, czy graniczne wówczas miasto miało wzmocnić pozycję księcia legnickiego na tym terenie, o powodzeniu tej inicjatywy zdecydowała optymalna lokalizacja miasta, które wypełniło lukę w sieci miejskiej, rysującą się do tej pory pomiędzy Strzegomiem a Złotoryją. Jako działania modernizacyjne można natomiast interpretować rozwój Bolkowa, który w latach 70. XIII w. stał się rezydencją książęcą i ośrodkiem miejskim, przejmując funkcję pobliskiej kasztelanii w Świnach⁴⁶¹.

Wymienione miasta komunalne powstały w bezpośredniej bliskości starych ośrodków kasztelańskich, jak Strzegom, Bolesławiec, Wleń, Bardo/Przyłęk i Świny/Bolków, bądź też w centrum terenów wiejskich inten-

sywnie zasiedlonych już w pierwszej połowie XIII w. zarówno przez ludność rodzimą, jak i obcych osadników. W wypadku Ziębic, Kozińca i Jawora, oprócz wzmianek o inicjatywach osadniczych różnych podmiotów w ich pobliżu, dowodzą tego także liczne ślady osadnictwa odkryte w trakcie badań powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski, które są datowane ogólnie na młodsze fazy wczesnego średniowiecza. Jedynie w odniesieniu do Świdnicy, Dzierżoniowa i Świebodzic skromny zasób źródeł archeologicznych zmusza do oparcia się głównie na przekazach pisanych⁴⁶².

Jednak już w wypadku kotlin górskich kolejne lokacje ośrodków miejskich należy widzieć w większości jako końcowy efekt rozwoju osadnictwa wiejskiego w trakcie kolonizacji na prawie niemieckim, rozwijającego się tu w drugiej połowie XIII w. W obrębie księstwa lwóweckiego, efemerycznej jednostki terytorialnej, w której od 1281 panował Bernard, a od 1286 r. Bolko I, powstała przed 1288 r. Jelenia Góra⁴⁶³, a przed 1292 r. Kamienna Góra⁴⁶⁴ i Lubawka 1292 r.⁴⁶⁵

⁴⁵⁹ *Ibidem* s. 54.

⁴⁶⁰ M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć...*, s. 359, przyp. 85.

⁴⁶¹ SUB., Bd. 4, Nr. 181, 301, 316, 336; por. M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć...*, s. 359, przyp. 85.

⁴⁶² A. Boguszewicz, *Z badań nad przemianami...*, s. 161-163.

⁴⁶³ M. Młynarska-Kaletynowa, *Sieć...*, s. 359, przyp. 87.

⁴⁶⁴ *Ibidem*, s. 359, J. Romanow, *Zamek w Strzegomiu...*

⁴⁶⁵ SUB., Bd. 6, Nr. 65.



Ryc. 43. Świdnica. Plan widokowy miasta z 1623 r. według miedziorytu G. Linznera z roku 1690.

Przykład stosunkowo wolnej przemiany targu w Kamiennej Górze, poświadczonego już w 1249 r., w miasto typu komunalnego może wskazywać na pewne trudności w kolonizacji terenów w głębi gór, rozwijającej się tu głównie na surowym korzeniu⁴⁶⁶. Kontrastuje to z dynamicznym rozwojem miast na terenie Przedgórze, którego sukces można łączyć z istnieniem rozwiniętej sieci osadniczej, powstałej dzięki wcześniej przeprowadzonej kolonizacji, jeszcze w ramach prawa książęcego w trakcie budowy, czy modernizacji sieci grodów kasztelańskich w drugiej połowie XII i na początku XIII w. Może to przemawiać na korzyść koncepcji postrzegającej rozwój osadnictwa na prawie niemieckim w kategoriach kolejnego etapu budowania władztwa poprzez kolonizację, nie zaś bezprecedensowego skoku cywilizacyjnego⁴⁶⁷.

⁴⁶⁶ 8 maja 1242 r. księżna Anna, wdowa po Henryku Pobożnym nadała benedyktynom z czeskich Opatowiej miejscowość *in silva, que Cressebor nuncupatur* (Sub., Bd. 2, Nr. 230). Najstarsza wzmianka o targu w Kamiennej Górze pochodzi z 1249 r. (Sub., Bd. 2, 383); A. Barciak, *Czachy a ziemie...*, s. 52; J.J. Menzel, *Die Abtei...*, s. 26-30; M. Derwich, *Piastowie śląscy a benedyktyni...*, s. 38-43.

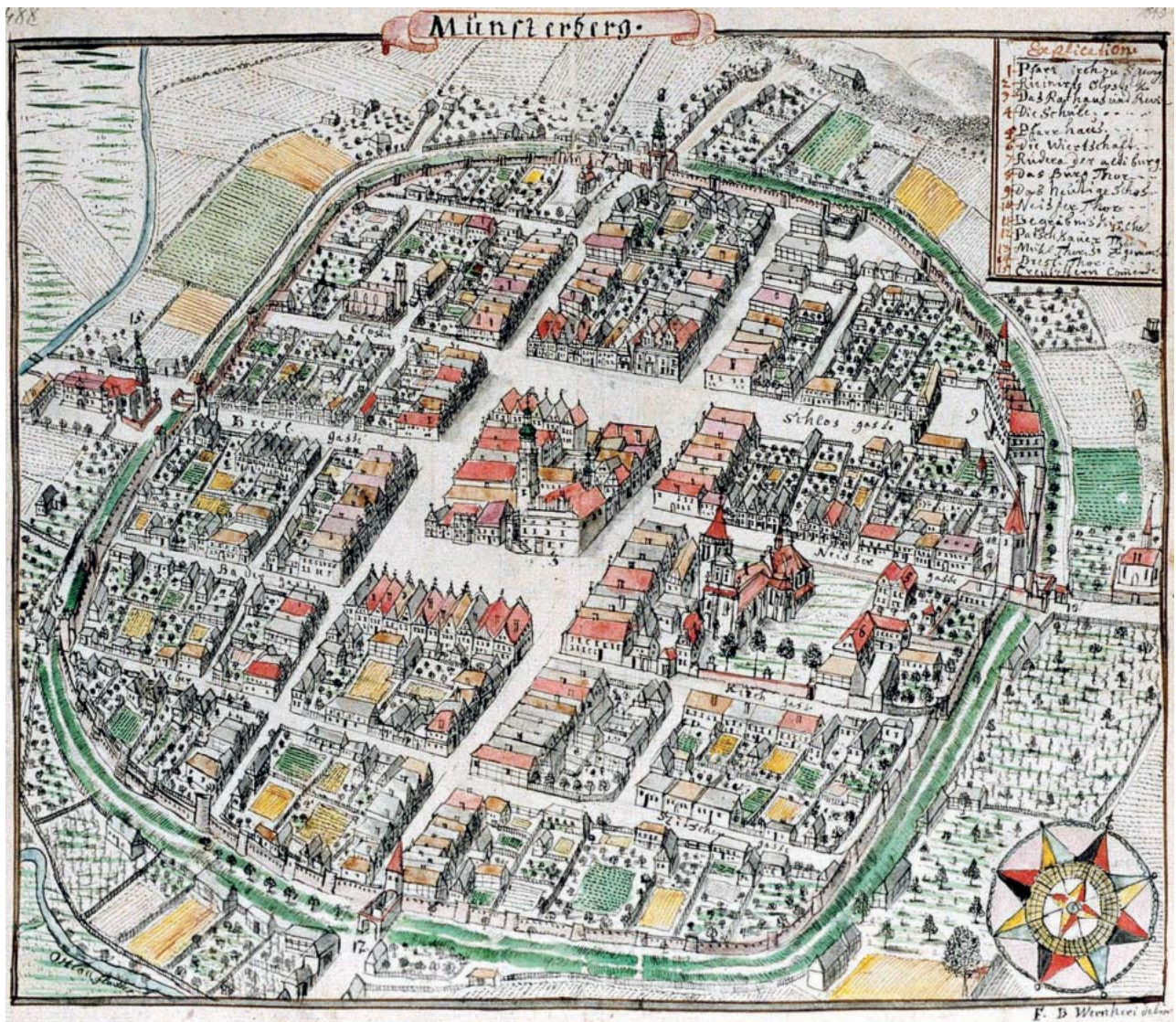
⁴⁶⁷ S. Gawlas, *Komercjalizacja...*, s. 59.

Na tym tle interesująco przedstawia się sytuacja Niemczy, gdzie mamy do czynienia z późnym przeniesieniem ośrodka osadniczego na prawo niemieckie, czego śladem jest wzmianka o miejscowym wójcie pochodząca dopiero z 1288 r. Jednocześnie widoczna jest ciągłość wzmianek o kasztelanach pomiędzy 1230 a 1295 r.⁴⁶⁸ Być może zachodzące tu zjawisko retardacji wiązać należy z silnymi podstawami gospodarczymi i sprawnym działaniem w ramach struktur ustrojowych prawa książęcego, co mogło powstrzymać władców terytorialnych przed przeprowadzeniem reformy miejskiej.

Być może podobne przesłanki wpłynęły na stosunkowo późną reformę ustroju ośrodka osadniczego nad górną Kaczawą, organizowanego jeszcze przez Henryka Brodatego, gdzie dopiero przed 1300 r. Świerzawa, najpewniej z inicjatywy Bolka I, została podniesiona do rangi ośrodka okręgu sądowniczego⁴⁶⁹.

⁴⁶⁸ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie...*, s. 222-223.

⁴⁶⁹ W latach 1293-1297 Bolko I wystawił w Świerzawie kilka dokumentów, a jako centrum dystryktu miejscowość została odnotowana około 1305 r. w *Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego* (Sub., Bd. 6, Nr. 95, 180, 303, 305; CDS., Bd. 14, s. 125).



Ryc. 44. Ziębice. Plan widokowy miasta z około połowy XVIII w. na rysunku F.B. Wernera.

W wypadku Barda (kat. nr 1-3) kwestia ta wydaje się bardziej skomplikowana za sprawą lokacji w jego pobliżu Przylęku. Zastanawiające jest, że obok miasta typu komunalnego powstałego przed 1250 r., ciągle funkcjonował ośrodek władzy wywodzący się z alternatywnej struktury ustrojowej, o czym świadczą wzmianki o kasztelanach Barda z lat 1262-1276⁴⁷⁰. Wbrew oczekiwaniom nie został on też wchłonięty przez Przylęk, lecz ten ostatni, mimo stabilnego rozwoju, utracił prawa miejskie za sprawą decyzji Henryka IV⁴⁷¹. Pomijając kwestię podstaw ekonomicznych dla centrum osadniczego u nasady Przełomu Bardzkiego (ostatecznie jednak w XIV w. rozwinęło się w Bardzie miasteczko należące do klasztoru w Kamieńcu), przedłużająca się egzystencja tutejszej kasztelanii mogła wynikać z jej strategicznego położenia. Najpewniej też bezpośrednio po likwidacji grodu kasztelańskiego

w Bardzie (kat. nr 1-2) nastąpiła u schyłku XIII w. budowa murowanego zamku na sąsiadującej z miejscowością Górze Bardzkiej (por. kat. Nr 3)⁴⁷².

4.3.1 Grody kasztelańskie wobec przemian kolonizacyjnych

Przykład Barda wskazuje także na potrzebę uwzględnienia faktu dłuższego funkcjonowania starej warowni kasztelańskiej, reprezentującej władzę terytorialną w pobliżu stopniowo rozwijających się organizmów miejskich. Można sądzić, że kluczowe znaczenie dla decyzji o dalszych jej losach miała dopiero budowa murów miejskich. W zależności od położenia obu elementów ośrodka osadniczego podejmowano decyzję o włączeniu warowni we wspólny

⁴⁷⁰ (Sub., Bd. 3, Nr. 421, 424; Bd. 4, Nr. 182, 281).

⁴⁷¹ Jakież związki między Bardem i Przylękiem uwidoczniły się dopiero w 1301 r., gdy mnisi z Kamieńca kupowali nieruchomości na terenie Barda od księcia Bolka I i sołtysa Przylęku (SR. 2629).

⁴⁷² Najpewniej nastąpiło to po 1276 r., gdy po raz ostatni poświadczony został kasztelan Barda (Sub, Bd 4, Nr. 281) a przed 1301 r., gdy nieruchomości na terenie Barda nabył od Bolka I i sołtysa Przylęku opat klasztoru w Kamieńcu (SR. 2629).



Ryc. 45. Zabkowice. Plan widokowy miasta z około połowy XVIII w. na rysunku F.B. Wernera.

obwód obronny, lub też o jej likwidacji i wzniesieniu od podstaw w obrębie miasta. Widoczne to jest na przykładzie Strzegomia, gdzie budowa murów miejskich, rozpoczęta w 1292 r., wymusiła porzucenie dawnego grodu na Górze Bazaltowej i wzniesienie zamku na terenie miasta w linii murów miejskich⁴⁷³.

Inaczej potoczyły się losy grodu w Świnach (kat. nr 44), który przeszedł w ręce prywatne, a nowa siedziba księżca została przeniesiona do Bolkowa (kat. nr 4). Tu jednak nie ma pewności czy decyzja o translokacji spowodowana była rozwojem miasta oddalonego od dawnej warowni, czy też budowa nowej rezydencji księżcej zainicjowała rozwój miasteczka w jej sąsiedztwie.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w Niemczy, gdzie na miejscu grodu rozwijał się zamek, teren podgrodzia zajęło miasto, a całość otoczył wspólny system obron-

ny (Ryc. 46). W wypadku Wlenia (kat. nr 27), gdzie rozwój stosunkowo słabego organizmu miejskiego, pozbawionego murów obronnych nie zagrażał władzy zwierzchniej, warownia pozostała na starym miejscu, górując nad miasteczkiem nie tylko symbolicznie, ale także jako siedziba księżcego urzędnika, lub prywatnego właściciela okolicznych dóbr.

Zmiany, które w tym okresie dotknęły dawne grody kasztelańskie, ze względu na stan badań, jak i późniejsze ich przemiany w większości wypadków są słabo uchwytnie. Na tym tle wyjątkową okazję do bliższego przyjrzenia się tej sytuacji dały badania na terenie założenia obronnego w Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12).

Odległość Grodziszcza od Świdnicy, wynosząca około 7 km, może sugerować jakiś związek między obiema miejscowościami. Nie można wykluczyć, że w nowych warunkach ustrojowych nastąpiła translokacja ośrodka władzy terytorialnej z Grodziszcza do dynamicznie rozwijającej się Świdnicy⁴⁷⁴. Być może jej lokacja na zachód od stare-

⁴⁷³ Sub., Bd. 6, Nr. 402. Materiały archeologiczne z założenia obronnego na Górze Bazaltowej świadczą funkcjonowaniu tu osadnictwa co najmniej do końca XIII w. (M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 136-137).

⁴⁷⁴ Być może śladem tego jest wzmianka o kasztelanie Świdnicy, Stoszu Leonardowicu, odnotowanym jednorazowo w 1262 r.



Ryc. 46. Niemcza. Widok miasta z około połowy XVIII w. według F.B. Wenera.

go centrum spowodowana była chęcią optymalnego rozmieszczenia sieci podsudeckich ośrodków miejskich, tak by Świdnica znalazła się w podobnej odległości (około 16 km) od Strzegomia i Dzierżoniowa. Choć teza ta wydaje się atrakcyjna przy analizie mapy o wielkiej skali, implikuje jednak dodatkowe problemy i nie wyklucza innych rozwiązań⁴⁷⁵. Pomijając ten problem, dość znaczna odległość starej warowni od miasta spowodowała, że przemiany, jakie tu następowały, nie spowodowały jej natychmiastowej likwidacji, lecz nabrały cech charakterystycznych dla

(SUB., Bd. 3, Nr. 421; M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 223).

⁴⁷⁵ Jeśli przyjąć słuszność tego toku rozumowania, wówczas pojawia się interesujący wniosek, że lokacja Dzierżoniowa musiała nastąpić co najmniej równolegle ze Świdnicą, czyli nieco wcześniej niż w latach 1253-1266, gdy pojawiają się pierwsze informacje o miejscowości nad Pilawą (M. Cetwiński, *Początki...*, s. 285-299). Inną kwestią jest wzmianka o kasztelanie Świdnicy z 1262 r. (SUB., Bd. 3, Nr. 421). Może ona sugerować istnienie bliżej nieznanego warowni jeszcze przed wzniesieniem zamku miejskiego, który w znanym nam zarysie założenia ściśle dopasowanego do murów miejskich, mógł powstać najwcześniej wraz z ich budową w latach 80. XIII w. (M. Goliński, *Wokół socjotopografii...*, s. 99-100). Ostatecznie też lokalizacja miasta mogła się łączyć z jakimś udziałem możnowładczego rodu Wierzbnow w wczesnym etapie jego rozwoju, co oprócz tradycji dotyczącej fundacji na rzecz franciszkanów, a raczej użytkowanego przez nich kościoła, dokumentują przekazy o ich dobrach sąsiadujących z terenami miejskimi z drugiej połowy XIII w. (T. Jurek, *Panowie z Wierzbnej...*, s. 44-45, 121, 133-139).

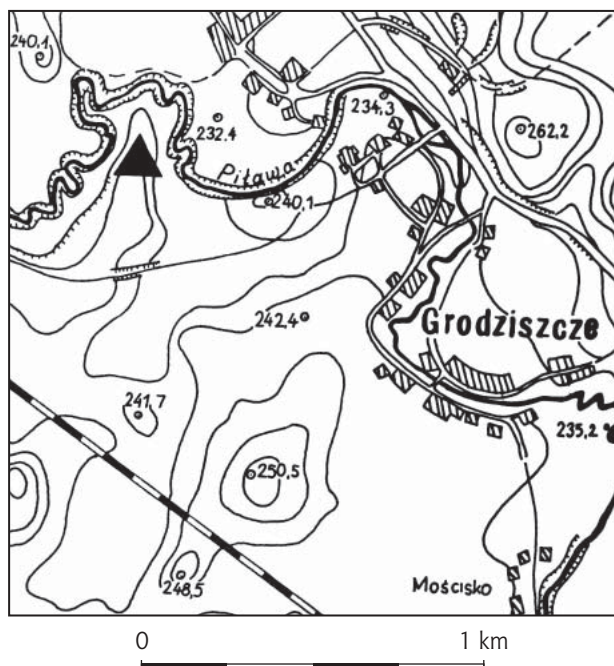
obszarów wiejskich⁴⁷⁶. Przebiegały one wielotorowo, obejmując zmianę struktury osadniczej, organizacji przestrzeni w obrębie warowni wraz z typem zabudowy i przedmiotów codziennego użytku.

W tym czasie nastąpiła redukcja, czy też całkowita likwidacja osadnictwa na terenie podgrodzia, trójczłonowego założenia obronnego (Ryc. 27). Najpewniej połączone to było z lokacją wsi Grodziszczę po drugiej stronie rzeki Pilawy, czego najstarszym śladem może być wzmianka o kapelanie z Grodziszczę z 1259 r., którego działalność zapewne można łączyć z zachowanym w centrum wsi kościołem, którego powstanie datuje się ogólnie na drugą połowę XIII w.⁴⁷⁷ Sama zaś wieś dowodnie odnotowana została na kilku dokumentach w latach 1288-1299⁴⁷⁸ (Ryc. 47). Warownia pozbawiona podgrodzia funkcjonowała jednak nadal, o czym, oprócz źródeł archeologicznych, świadczyć może wzmianka o kasztelanie Grode z 1250 r.

⁴⁷⁶ Odległość około 7 km od Świdnicy mogłaby wskazywać na istnienie dystansu miasta od warowni zbliżonego do mili (około 8,5 km, obliczanego tu raczej w nawiązaniu do realnej odległości, którą trzeba było pokonać drogą biegnącą pierwotnie wzdłuż doliny Pilawy), który mógł być uznany za wystarczający dla harmonijnej egzystencji miasta i warowni (por. M. Goliński, *Miasta a polityka...*, s. 58, przyp. 67).

⁴⁷⁷ Herman kapelan *de Grodist* (SUB., Bd. 3, Nr. 301). Do tej pory nie natrafiono na ślady świątyni na terenie założenia obronnego.

⁴⁷⁸ *villa Grodis* 1288 r. (SUB., Bd. 5, Nr. 367); *Grodis* 1292 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 65); *villa Grodis circa Sweidenicz* 1298 r., (SUB., Bd. 6, Nr. 366); 1299 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 418)



Ryc. 47. Grodziszcze, gm. Świdnica. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

i ewentualnie Andrzeju *de Grodis*⁴⁷⁹. Na terenie założenia obronnego ślady dokonujących się wówczas przemian lepiej zachowały się na członie skrajnym (północnym). Uległy tu wówczas likwidacji gęsto rozmieszczone elementy zabudowy, a całość terenu została zniwelowana. W środkowej części plateau wzniesiono budynek o konstrukcji ryglowej o nadzwyczaj solidnym fundamencie (szerokości 0,8 m, zagłębionym w podłoże na 0,6-0,8 m, odkrytym na długości około 4 m), który może świadczyć o wieżowym charakterze tej budowli (Ryc. 49). Nawarstwienia kulturowe powstałe w trakcie funkcjonowania tego obiektu zawierały ruchomy materiał archeologiczny, zwłaszcza ceramikę naczyniową i elementy uzbrojenia, które upowszechniły się na południu Śląska po połowie XIII w. wraz z napływem obcych osadników i rozwojem kolonizacji na prawie niemieckim.

Za najistotniejszy element zmiany habitusu mieszkańców warowni należałoby uznać, oprócz likwidacji podgrodzia i lokacji wsi w pewnym oddaleniu od warowni, przekształcenie organizacji przestrzeni na północnym, najpewniej głównym jej członie. Na miejscu charakterystycznej dla grodów gęstej zabudowy o dość egalitarnym charakterze pojawił się samotny budynek, najpewniej spełniający funkcję Domu Pańskiego. Tym samym prze-

⁴⁷⁹ Jan kasztelan *Grodez* (SUB., Bd. 2, Nr. 411). *Andreas de Grodis* (Kh, s. 149).



Ryc. 48. Grodziszcze, gm. Świdnica. Widok na północny człon założenia obronnego od południowego zachodu (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 49. Grodziszczce, gm. Świdnica. Północny człon założenia obronnego. Relikty fundamentu budynku ryglowego z 2 połowy XIII w. na tle obiektów wczesnośredniowiecznych (fot. A. Boguszewicz).

strzeń została zorganizowana w sposób charakterystyczny dla zamku.

Sprawą drugorzędną jest to, że warownia nadal pozostawała elementem murowanych, jednak charakterystycznym zjawiskiem jest pozostawienie bez zmian obwodu obronnego, który nadal tworzyły wały odcinkowe i fosy oddzielające poszczególne człony warowni oraz naturalna skarpa opadająca ku rozlewiskom Piławy (Ryc. 48). Wskazuje to, iż w nowych warunkach uznano te fortyfikacje za wystarczające do spełniania swych funkcji, być może ze względu na podobieństwo morfologii założenia obronnego do obiektów typu motte. Splot różnych czynników, począwszy od ciągłości osadnictwa, poprzez zachowanie dawnego systemu obronnego przy zmianie organizacji przestrzeni i wprowadzeniu nowych technik budowlanych pozwala uznać założenie obronne w Grodziszczcu, gm. Świdnica (kat. nr 12) w drugiej połowie XIII w. za zamek typu przejściowego w całym tego słowa znaczeniu.

4.3.2 Grody niekasztańskie wobec przemian kolonizacyjnych

Kwestią słabo rozpoznaną pozostają przemiany, którym podlegały warownie znajdujące się w niekasztańskich centrach osadniczych, rozwijających się w pierwszej po-

łowie XIII w., które wyżej określono jako grody kolonizacyjne, np. w Sędziszowej – Świerzawie na Wielisławce, Pietrzykowie i Kamiennej Górze.

Ostatnio przeprowadzone badania archeologiczne pozwoliły lepiej rozpoznać to zagadnienie w wypadku założenia obronnego w Pietrzykowie (kat. nr 34). Wykazały one, że obiekt obronny o wczesnośredniowiecznej metryce funkcjonował tu nadal do przełomu XIII i XIV w., co przejawiało się obecnością poziomu osadniczego, zawierającego typowe dla tego okresu „kolonizacyjne” materiały ceramiczne oraz elementy uzbrojenia. Kwestią otwartą jest dodatkowe ufortyfikowanie w tym czasie głównego członu warowni. Niemniej widoczny na stoku wzniesienia wał nawiązuje swą formą do umocnień stosowanych w drewniano-ziemnych założeniach obronnych z drugiej połowy XIII w.⁴⁸⁰ Podobnie jak w wypadku założenia obronnego w Grodziszczcu, gm. Świdnica (kat. nr 12), obiekt ten w ostatniej fazie użytkowania stanowiłby przykład zamku typu przejściowego, pełniącego tu funkcję lokalnego centrum zarządu terytorialnego (Ryc. 39, 50-51).

Klarowną wydawałoby się sytuację całkowicie jednak zaciemnia fakt porzucenia omawianej warowni w Pietrzykowie (kat. nr 34) i wzniesienie kilkaset metrów dalej na surowym korzeniu niewielkiego obiektu, nawiązującego formą do założeń obronnych typu motte (kat. nr 33)

⁴⁸⁰ A. Boguszewicz, *Materiały z badań...*, s. 395-400; Z. Pozorski, *Badania grodziska...*, s. 51-503.



Ryc. 50. Pietrzyków (stan. 2). Widok na założenie obronne od północy (fot. A. Boguszewicz).

(Ryc. 52, 199-201). W trakcie badań archeologicznych nie stwierdzono na jego powierzchni śladów zabudowy, ani też intensywnego użytkowania, a fragmenty ceramiki pochodzące z jednego naczynia (!) wskazują, że został wzniesiony jeszcze przed połową XIV w. Zastanawiająca była także lokalizacja owego obiektu u podstawy stromego stoku wzgórza, zdająca się przeczyć zasadom obronności. Dane te skłoniły też do postawienia tezy o jego refugialnej funkcji, czy też pozostawieniu jeszcze przed ukończeniem inwestycji, a także możliwości funkcjonowania bliżej nierozpoznanej osady pomiędzy oboma założeniami obronnymi⁴⁸¹. Kwestie te rozwiązać mogą dopiero przyszłe badania, natomiast obecnie można jedynie stwierdzić, że miejsce to (płaskowyż nad głęboko wciętą doliną Strzegomki) zostało porzucone najpewniej jeszcze w XIV w., a osadnictwo przesunęło się do położonych w dolinach, pobliskich wsi Pietrzyków i Łąkoszów, poświadczonych w drugiej połowie XIV w. jako własność rycerska. Prawdopodobnie w pierwszej połowie XIV w. lokalnym ośrodkiem gospodarczym stało się bardziej na zachód położone miasteczko Dobromierz, a funkcję centrum zarządu książęcego okolicznych dóbr przejął mógł leżący bardziej na wschód zamek Cisy (kat. nr 7). Ostatecznie też w drugiej połowie XIV w. miasteczko poświadczane jest jako część dóbr podległych wspomnianej warowni, które znalazły się wówczas w rękach prywatnych⁴⁸².

W wypadku założenia obronnego w Sędziszowej – Świerzawie mamy do czynienia z nader skomplikowaną sytuacją, gdyż dawne założenie obronne na Wielisławce zostało porzucone w XIII w. (w pierwszej połowie XIII w.?). Trudno natomiast stwierdzić, czy było to bezpośrednio związane z translokacją warowni na wyżej położony, południowy szczyt wzgórza, gdzie znajduje się za-

⁴⁸¹ Wbrew wcześniejszym sugestiom, miejsce z którego pozyskano materiał archeologiczny w 1999 r. nie jest ufortyfikowanym podgrodzim. (Z. Pozorski, *Badania grodziska...*, s. 51-503). Niemniej, odnotowanie materiału archeologicznego u podstawy założenia obronnego (zjawisko nietypowe), może świadczyć o sąsiadującej z zamkiem osadzie czy nieufortyfikowanym podgrozdiu.

⁴⁸² M. Goliński, *Co się stało...*, s. 153-159.



Ryc. 51. Pietrzyków (stan. 2). Odcinek wału zewnętrznego od strony zachodniej (fot. A. Boguszewicz).

łożenie obronne z relikdami kamiennej budowli, charakteryzujące się rozległym systemem wałów i fos⁴⁸³. Warownia ta pozostaje praktycznie nierozpoznana i nie można nic pewnego powiedzieć o jej chronologii i funkcji. Pomimo to można rozpatrywać ją jako potencjalne miejsce sprawowania władzy książęcej nad pomyślnie rozwijającą się kolonizacją w najbliższej okolicy, czego świadectwem są liczne kościoły wiejskie o stylistyce romańskiej, powstałe koło połowy XIII w., np. Lubiechowa, Nowy Kościół, Sędziszowa – Świerzawa i Sokolowiec⁴⁸⁴. Dopiero pod koniec tego stulecia w roli lokalnego centrum zaczyna występować Świerzawa, miasteczko pozbawione murów obronnych, w którego pobliżu znajdowała się bliżej niezlokalizowana siedziba książęca⁴⁸⁵. O jej istnieniu w centrum miasta nic nie wiadomo, a oprócz wspomnianego „nowsze” obiektu obronnego na Wielisławce, miejscem potencjalnych odkryć starszego założenia obronnego może się stać otoczenie wieży mieszalnej z XIV w. w Sędziszowej – Świerzawie⁴⁸⁶.

Pomimo wyjątkowego znaczenia dla poznania procesów kolonizacji terenów górskich, pozostają praktycznie nieznanne przemiany, którym podlegał ośrodek osadniczy w Kamiennej Górze. Jak dotąd jedynymi punktami oparcia w rozważaniach nad tym zagadnieniem jest wspomniana wzmianka z 1249 r. o targu w tej miejscowości i kolejna z 1292 r., wymieniająca Kamienną Górę jako miasto⁴⁸⁷. Najpewniej już od momentu powstania

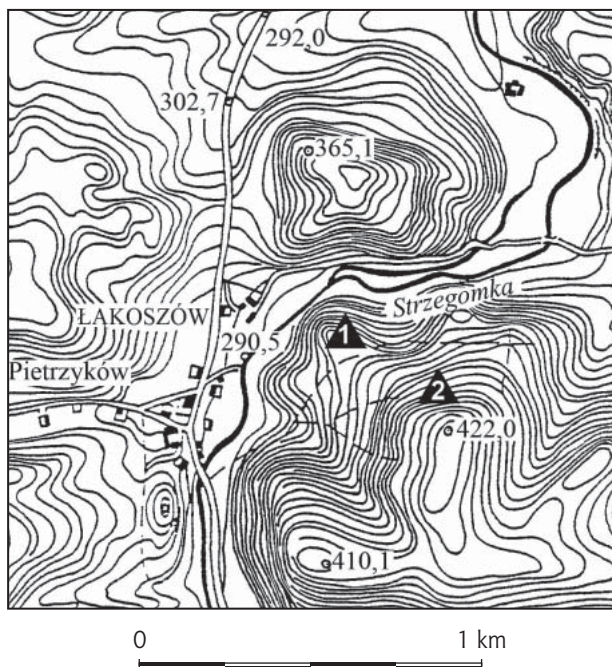
⁴⁸³ M. i K. Kaletynowie, J. Lodowski, *op. cit.*, s. 148; G. Grundmann, *Burgen...*, s. 163.

⁴⁸⁴ Późnoromański kościół w Lubiechowej datowany jest na trzecią ćwierć XIII w. (T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejscowości H-O)*, Wrocław 1990, s. 18); Na podstawie cech stylistycznych kościół w Nowym Kościele datowany jest na lata 1240-1250, w Sędziszowej – Świerzawie na drugą ćwierć XIII w., a w Sokolowcu na lata koło połowy XIII w. (Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 174-176, 217-219, 224-225).

⁴⁸⁵ Za istnieniem książęcej siedziby w Świerzawie lub jej najbliższej okolicy przemawia wiele dokumentów wystawionych przez Bolka I w latach 90. XIII w. (por. przyp. 469).

⁴⁸⁶ M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne...*, s. 133-134

⁴⁸⁷ SUB. Bd. 2, 383; Bd. 6, Nr. 65, (por. przyp. 466).

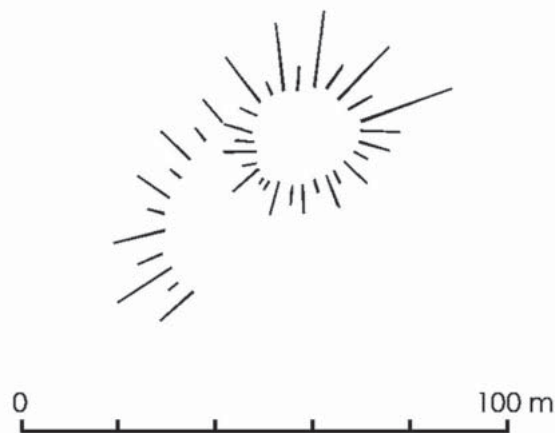


Ryc. 52. Pietrzyków. Lokalizacja założeń obronnych w Pietrzykowie: 1 – kat. nr 34 (stan. 2), 2 – kat. nr 33 (stan. 1) (Oprac. J. Baron, N. Lenkow).

targu funkcjonował tu także ośrodek władzy książęcej⁴⁸⁸, który najprościej byłoby utożsamiać z relikwiami założenia obronnego na wzniesieniu górującym nad miastem (kat. nr 21). Prawdopodobnie był to obiekt wieloczołnowy z wyniesioną częścią centralną, gdzie znajduje się nasyp z kamieni i ziemi (gliny?) o wymiarach 13 x 16 m z powierzchnią plateau około 250 m². Oprócz tego widoczne są bliżej nierozpoznane konstrukcje ziemne (wał?), a na stoku wzniesienia wykuty w skale korytarz (furta?) (Ryc. 53-54). Brak źródeł pisanych i badań archeologicznych nie pozwala jednak nic bliższego powiedzieć na temat dziejów warowni, której budowę tradycja przypisuje Bolkowi I. O jej chronologii i znaczeniu strategicznym pośrednio świadczy jedynie sama nazwa miejscowości *Landishute* – stereotypowa na obszarze niemieckojęzycznym, urabiana dla punktów osadniczych związanych z funkcją obronną. Taka zresztą rola miejscowości ze względu na jej strategiczne położenie i obronny charakter wydawała się oczywista dla XIV-wiecznego autora *Kroniki Książąt Polskich*⁴⁸⁹. W wypadku tutejszego zamku jedynym pewnikiem jest to, że w 1351 r. był już porzucony, za czym przemawia pochodząca z tego roku wzmianka o uposa-

⁴⁸⁸ Nieliczne wzmianki dotyczące rozwoju osadnictwa na tych terenach odnoszą się do opornie rozwijającej się kolonizacji terenów pogranicza, którą powierzono benedyktynom z czeskich Opatowic, obdarowanym po raz kolejny 200 łanami lasu przez Bolesława Rogatkę w 1254 r. (SUB., Bd. 3, Nr. 110). Na obecność ośrodka władzy terytorialnej w sąsiedztwie kamiennogórskiego targu może pośrednio wskazywać kolejne jego nadanie na rzecz benedyktynów z 1256 r., w którym zastrzegł sobie prawo do książęcej władzy w dobrach klasztoru (SUB., Bd. 3, Nr. 191).

⁴⁸⁹ MPH. t. 3, s. 508.



Ryc. 53. Kamienna Góra. Plan sytuacyjny założenia obronnego na Wzgórzu Zamkowym (Oprac. N. Lenkow za M. Hellmich, Archiwum Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu).

żeniu miejscowego wójta, m.in. we wzgórze zamkowe (*Burgberg*) i dwór w mieście, który znajdował się w pobliżu książecego⁴⁹⁰.

Na koniec części dotyczącej warowni sięgających swą genezą okresu wczesnośredniowiecznego warto poświęcić uwagę założeniu obronnemu w Grodziszczu, gm. Stoszowice w Górach Sowich, zlokalizowanemu na szczycie Zamkowa (kat. nr 11). Obiekt ten zachował ciągłość użytkowania przez cały XIII w. Bez ryzyka można też stwierdzić, że końcowa faza jego rozwoju jest zbieżna z ostatnim etapem użytkowania założenia obronnego w Grodziszczu, gm. Świdnica, za czym przemawia podobieństwo ruchomych materiałów archeologicznych z obu stanowisk, zlokalizowanych po przeciwnych stronach Kotliny Dzierżoniewskiej. Jednak pomimo owych zbieżności warownia na Zamkowej, oprócz lokalizacji na szczycie grzbietu górskiego, wyróżnia się elementami zabudowy wzniesionej z kamienia na zaprawie wapiennej (Ryc. 40, 56). Spośród nich zarejestrowane zostały relikty wolno stojącej, cylindrycznej wieży, zlokalizowanej na skraju założenia od strony najłatwiejszego dojścia do zamku oraz odcinek muru obwodowego, którym ufortyfikowano zewnętrzny obwód obronny, obiegający stok wzniesienia. O ile wieżę o średnicy 11,5 m można uznać za przykład klasycznych rozwiązań architektonicznych stosowanych na zamkach, o tyle odstępstwem od tej zasady jest grubość wspomnianego muru obronnego osiagająca jedynie 0,8 m. Oprócz tego, na uwagę zasługuje szczególna forma fortyfikacji jądra warowni, które tworzył mur, czy też oblicówka wału wzniesiona z kamienia spajanego gliną (Ryc. 55). Być może konstrukcję tę należy wiązać ze starszą fazą użytkowania warowni, podobnie jak skalny ostaniec o wysokości 2,5 m z wyrównanym plateau, który mógł służyć jako swoisty cokół dla drewnianej budowli

⁴⁹⁰ RŚl., t. 2, 568. W 1390 r. odnotowano, że owo wzgórze zamkowe znajdowało się przed miastem (*burgberge fur der stat gelegen*, Lbch, t. 2, 963).



Ryc. 54. Kamienna Góra. Relikty założenia obronnego na Wzgórzu Zamkowym (fot. A. Boguszewicz).

(wieży?). Pewne jest natomiast, że w ostatniej fazie użytkowania przylegał do owej skały budynek o konstrukcji ryglowej. Po strawionym przez pożar obiekcie zachowały się ślady słupów, podłoga z glinianej bitki i gruz z przepalonych ścian szachulcowych. Najpewniej także z młodszą fazą użytkowania warowni można wiązać powstanie podzamcza (w osi grzbietu górskiego) fortyfikowanego systemem wałów i przedzielającej je fosy.

4.4 Zamki powstałe w trakcie kolonizacji na prawie niemieckim

Osobną grupę warowni, którą można wiązać z szeroko pojętym zjawiskiem zamków typu przejściowego, stanowią obiekty powstałe w drugiej połowie XIII w. na surowym korzeniu, ewentualnie na miejscu grodów użytkowanych w okresie przedpiastowskim.

Choć skala zasiedlenia w Sudetach śląskich przed symboliczną cezurą roku 1241 r., co można by łączyć z okresem dominacji prawa książęcego, jest kwestią otwartą, to niewątpliwie niezatarte piętno pozostawiła po sobie kolonizacja na prawie niemieckim, czego świadectwem jest funkcjonująca po dziś dzień siatka osadnicza. W tym wypadku także niezaprzeczalne są ślady budowy władztwa terytorialnego w oparciu o zamki według wzorów wypracowanych wcześniej na Zachodzie⁴⁹¹. Śladem tego samego procesu są

zarówno warownie drewniano-ziemne, jak i zawierające mniejszą lub większą liczbę murowanych elementów.

Wyniki badań założeń obronnych przeprowadzonych w ostatnich 10 latach na Śląsku pozwalają z jeszcze większą pewnością twierdzić, że wielocłonowe warownie drewniano-ziemne, funkcjonujące w drugiej połowie XIII w. po początek XIV w. były fundacjami książęcymi⁴⁹². Interpretację taką przyjąć można zarówno w wypadku trójczłonowego obiektu w Pieszycach – Rościszowie (kat. nr 31), jak i dwuczłonowych założeń w Marczowie (kat. nr 28), Gradówku (kat. nr 10), Płoszczynie (kat. nr 35) i Jakuszowej – Siedmicy (kat. nr 17), które przerastały potrzeby i najpewniej możliwości wzniesienia i zagospodarowania przez prywatnych właścicieli. Bez trudu także określić możemy główny, zwykle najbardziej wyniesiony człon obiektu. Wykorzystywano tu naturalną formę terenu, jednak dodatkowo ją kształtując np. Bukówka, Pieszycy – Rościszów i Płoszczyna, lub też tworząc sztuczny nasyp, jak w wypadku Marczowa, Jakuszowej – Siedmicy i najpewniej Gradówka.

Wymienione obiekty zaliczyć można do grupy drewniano-ziemnych założeń obronnych, choć jako materiał

⁴⁹² Najdobitniejszym tego świadectwem jest forma zamku możnowładczego z drugiej połowy XIII w., odkrytego w Wierzbnej koło Świdnicy, który mimo bogactwa i nowatorstwa rozwiązań przestrzennych, pozostał założeniem jednocłonowym, obejmującym stosunkowo niewielką powierzchnię (A. Boguszewicz, *Architektura siedziby...*, s. 285-292).

⁴⁹¹ S. Gawlas, *O kształt...*



Ryc. 55. Grodziszcze, gm. Stoszowice. Kamienne lico wału południowego odcinka obwołu obronnego (fot. A. Boguszewicz).

budowlany powszechnie wykorzystywano kamień łamany, który niekiedy spajano zaprawą z gliny. Osobną grupę tworzą warownie z elementami zabudowy murowanej, wznoszonej na zaprawie wapiennej, jak Grodziszcze, gm. Stoszowice (kat. nr 11), Jelenia Góra (kat. nr 18), Myślibórz (kat. nr 30), Wałbrzych – Stary Książ (kat. nr. 47) i Bardo (kat. nr 3).

Omawiana grupa obiektów koncentruje się głównie wzdłuż sudeckiego uskoku brzeźnego, począwszy od Gór Bardzkich (1 obiekt)⁴⁹³ i Sowich wraz z przyległym fragmentem Przedgórze (3)⁴⁹⁴, poprzez Pogórze Bolkowski-Wałbrzyskie (3)⁴⁹⁵, Pogórze Kaczawskie (2)⁴⁹⁶ oraz Izerskie (2)⁴⁹⁷. Po jednym stanowisku odnotować można w Gó-

⁴⁹³ Zamek w Bardzie (kat. nr 3).

⁴⁹⁴ Grodziszcze gm. Stoszowice (kat. nr 11), Pieszyce – Rościszów (kat. nr 31) i Grodziszcze gm. Świdnica (kat. nr 12).

⁴⁹⁵ Wałbrzych – Stary Książ (kat. nr 47) i Pietrzyków (kat. nr 33-34).

⁴⁹⁶ Myślibórz (kat. nr 30) i Jakuszowa – Siedmica (kat. nr 17). Należy tu jednak wspomnieć, że poza analizowanym w pracy obszarem, choć jeszcze w obrębie Pogórze Kaczawskiego, do założeń obronnych ze współwystępującymi elementami drewniano-ziemnymi i murowanymi zaliczyć można wcześniej wspomniany obiekt na szczycie wzgórza Wielisławka w Sędziszowej – Świerzawie oraz warownię w Pomocnem na wzniesieniu Górzec koło Jawora.

⁴⁹⁷ Marców (kat. nr 28) i Gradówek (kat. nr 10).



Ryc. 56. Grodziszcze, gm. Stoszowice. Lico bergfriedu od strony południowej (fot. A. Boguszewicz).

rach Kaczawskich⁴⁹⁸ i Kotlinie Jeleniogórskiej⁴⁹⁹, a dwa można odnaleźć na terenie Obniżenia Lubawki⁵⁰⁰.

Założenia te posadowione są na szczycie gór, bądź wzgórz: Bukówka, Gradówek, Grodziszcze, gm. Stoszowice, Jelenia Góra, Marców, Pieszyce – Rościszów. Na wyniesionej skarpie rzecznej lub cyplu ulokowane są obiekty: Jakuszowa – Siedmica, Kamienna Góra, Marców i Wałbrzych – Stary Książ. Wyjątkiem jest tu wspomniany wyżej obiekt z Pietrzykowa (kat. nr 33), ulokowany w sposób co najmniej nietypowy, gdyż u podstawy stoku wzgórza.

Cztery założenia obronne są jednoczłonowe (Bukówka, Grodziszcze, gm. Stoszowice i oba obiekty z Pietrzykowa), cztery składają się z dwóch członów (Bardo, Gradówek, Marców, Płoszczyna i Jakuszowa – Siedmica (kat. nr 17), a cztery są obiektami trójdzielnymi (Jelenia Góra, Myślibórz, Pieszyce – Rościszów i Wałbrzych – Stary Książ). Wieloczłonowe obiekty mają wyraźnie zaznaczony podział na dominującą część centralną i podrzędną, którą określić można jako podzamecz. Przeważa także kolisty lub owalny zarys całości i poszczególnych części dzieła

⁴⁹⁸ Płoszczyna (kat. nr 35).

⁴⁹⁹ Jelenia Góra w obrębie miasta na Wzgórzu Krzywoustego (kat. nr. 18).

⁵⁰⁰ Kamienna Góra (kat. nr 21) i Bukówka (kat. nr 5).

obronnego. Oprócz skarp, funkcje obronne spełniały systemy wałów i fos, z czego najpospolitszy był zestaw wał – fosa – wał. Wyjątkowy jest na tym tle system obronny podzameczka nr I w Myśluborzu, które otaczały trzy wały rozdzielone fosami. Dominuje oddzielny system obronny dla poszczególnych członów warowni, a odstępstwa od tej zasady widoczne są jedynie w Gradówku i Grodziszczu, gm. Stoszowice.

Na uwagę zasługują pewne odmienności dostrzegalne w wypadku obiektów obronnych wzniesionych na miejscu przedpiastowskich założeń obronnych w Marczowie i Wałbrzychu – Starym Książu oraz w Grodziszczu, gm. Świdnica, które zajmują wydłużone cyple ze stromymi zboczami. Poszczególne człony założenia obronnego ufortyfikowane są tu wałami odcinkowymi i fosami od najłatwiej dostępnej strony. Skala modernizacji dawnych systemów obronnych nie została na tych stanowiskach do końca rozpoznana. Jedynie w wypadku Marczowa można mówić o utworzeniu w drugiej połowie XIII w. dodatkowego pierścienia wału na stoku wzniesienia głównego członu założenia, a także usypaniu kopca nad fosą oddzielającą go od podzameczka.

Powierzchnia całkowita tych założeń wahała się od około 1000 m² w Bukówce i Pietrzykowie (kat. nr 33), 2000 m² w Płoszczynie i Jakuszowej – Siedmicy (kat. nr 17), 4000 m² w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11), ponad 5000 m² w Gradówku, około 9000 m² w Marczowie i Pieszycach-Rościszowie, 14 000 m² w Jeleniej Górze aż do 30 000 m² (!) w Wałbrzychu – Starym Książu. We wszystkich wypadkach centralna część warowni jest najbardziej wyniesionym elementem, od 3,5 m (Płoszczyna) do 8-9 m (Pieszycy – Rościszów, Gradówek, Jakuszowa-Siedmica (kat. nr 17)) i około 20 m (Myślubórz). W stosunku do reszty założenia ma ona przeważnie silnie zredukowaną powierzchnię i mieści się w dwóch przedziałach 250-300 m² (Jakuszowa – Siedmica (kat. nr 17), Pieszycy-Rościszów) i około 600 m² (Płoszczyna, Gradówek). Stosunkowo liczne odstępstwa od tego modelu świadczą o trudnych do wyjaśnienia przy obecnym stanie badań okolicznościach, choć niewątpliwie uzależnione są od ukształtowania terenu, funkcji i formy zabudowy, wpływających na rozmiary powierzchni użytkowej głównego członu warowni. Przykładem może tu być Płoszczyna, gdzie podzameczek ma mniejsze rozmiary od głównego członu warowni. Charakterystyczne jest także, że główne człony warowni z murowanym obwodem obronnym (wzniesionym od razu, czy po jakimś czasie?), mają relatywnie większą powierzchnię w porównaniu z warowniami drewniano-ziemnymi, przekraczającą 1000 m². To jednak można tłumaczyć większymi możliwościami kształtowania (pozyskiwania) powierzchni użytkowej przy zastosowaniu zabudowy murowanej na zaprawie wapiennej.

Ze względu na szczególną morfologię stanowiska wypada ponownie zwrócić uwagę na Marczów. Naturalne ukształtowanie terenu, czyli łagodnie opadający grzbiet wzgórza, sprawiło, że powierzchnia głównego członu wa-

rowni znajduje się poniżej podzameczka (Ryc. 188). Niedogodność tę niwelowało jednak rozległe, naturalne obniżenie terenu pomiędzy obiema częściami warowni, które dodatkowo pogłębiono, drążąc tu fosę. Sam zaś główny człon założenia o znacznej powierzchni około 1000 m² zaopatrzone w kopiec od strony przełęczy o nadzwyczaj niewielkiej powierzchni plateau około 10 m² oraz w dwa dziedzińce z zabudową dookólną, jeden na kulminacji plateau, a drugi poniżej, na skraju grzbietu wzgórza.

Powierzchnia podzameczka jest wyjątkowo zróżnicowana i trudna do rekonstrukcji, ze względu na często rozmyte granice założeń oraz istniejące na ich powierzchni bliżej nieokreślone konstrukcje ziemne. Mieści się ona w przedziale od około 400 m² (Płoszczyna) do około 1500 m² (Gradówek).

Skrajnym przykładem jest Wałbrzych – Stary Książ, gdzie podzameczek zachodnie liczy sobie około 17 000 m², a wschodnie około 10 000 m² (Ryc. 57). Tak znaczny obszar zajmowany przez oba człony założenia zmusza do zastanowienia się nad ich funkcją, która zdaje się wykraczać poza zwykłą rolę bezpośredniego zaplecza gospodarczo-usługowego warowni, skoro zbliżało się pod względem powierzchni do rozmiarów miasteczka. Analogiczne zjawisko dostrzeżone zostało także na terenie Czech i wyjątkowo rozległe podzameczka przy niektórych warowniach z XIII i XIV w. uznaje się za swoiste „miasteczka zamkowe”, określane też odrębnym terminem *latran*⁵⁰¹. Pozbawione były one jednak praw charakterystycznych dla ośrodków miejskich typu komunalnego, pozostając własnością dominialną pana feudalnego. Nie miały także własnego kościoła i nazwy, gdyż była ona tożsama z zamkiem, którego losy dzieliły. Swoiste upośledzenie prawne nie miało jednak wpływu na typ zabudowy, który nie odbiegał od standardów ówczesnego budownictwa miejskiego⁵⁰².

Nadzwyczaj zróżnicowane są rozmiary wałów otaczających warownie. Ich szerokość u podstawy waha się od 2 m (Płoszczyna), poprzez 5 m (Jakuszowa – Siedmica, kat. nr 17), do 8-14 m (Pieszycy – Rościszów) i około 20 m (Jelenia Góra). Jak można sądzić, zachowana wysokość tych

⁵⁰¹ *Latran* urobiony z łacińskiego *Latus*, -eris, bok, strona. Założenia tego typu, powiązane z zamkiem systemem obronnym, zajmowały obszar 0,8-2 ha. Na podstawie źródeł pisanych można stwierdzić, że w ich obrębie znajdowało się zwykle kilkanaście domostw, choć podległość względem warowni sprawia, iż trudno wyróżnić informacje, które bezpośrednio dotyczyły owych „miasteczek”. Na południu Czech do tej grupy założeń obronnych zaliczany jest Český Krumlov, Příběnice, Rožmberk, Velešín i Maidštejn. Na innych terenach Házmburk, Lipnice, Rataje nad Sázavą, Rabí i Rychburk (A. Rusó, J. Smetana, *Zaniklé městečko pod Házmburkem (K otázce tzv. Latrán a opevněných podhradí)*, AH, t. 19, 1994, s. 319-336; T. Durdík, *Latran – eine spezifische Typ befestigter Unterburgsiedlungen in Böhmen*, „Château Gaillard” 22, 2006, s. 109-118).

⁵⁰² Podobne zjawisko zostało zaobserwowane przez Mateusza Golińskiego także na Śląsku, który jednak ze względu na specyficzną lokalizację tych założeń użył terminu „miasteczka w borach” (M. Goliński, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”* [w:] *Civitas & villa...*, s. 65-72).



Ryc. 57. Wałbrzych – Stary Książ. Plan warstwicowy założenia obronnego (za K. Jaworski, 2005).

obiektów uzależniona była od zastosowanych konstrukcji oraz lokalizacji w terenie. W Jeleniej Górze (Ryc. 58) i Jakuszowej – Siedmicy (kat. nr 17) wał zachowany jest do wysokości około 5 m. Jego znaczna wysokość prawdopodobnie związana jest z zastosowaniem specyficznej techniki budowy. Wprawdzie mniej narażona na rozsypanie wydaje się konstrukcja przekładkowa wału, jednak w wypadku jednego z odcinków wału w Jeleniej Górze zauważono tylko jedną warstwę ze śladami belek o średnicy 25 cm. Wspomniano jednak, że wał wzniesiony został z warstw „glinki lessowej”. Może to świadczyć o zastosowaniu techniki znanej z założenia obronnego w Wierzbnej koło Świdnicy i czeskiej warowni Angerbach. W obu wypadkach warstwy sypanego materiału, budującego wał, przedzielano cienkimi warstwami plastycznej gliny lub wapna, które skutecznie stabilizowały konstrukcję⁵⁰³.

Odmierna sytuacja była w Pieszycach – Rościszowie i Płoszczynie. Dostrzec tu można skrajne zróżnicowanie wysokości wału po obu stronach jego lica, od 0,5-1,0 m po stronie wewnętrznej do 2,5-7,0 m po zewnętrznej. Wyniki badań przeprowadzonych na pierwszym z tych stanowisk (kat. nr 31) pozwoliły stwierdzić trzy odmienne sposoby

budowy obwodu obronnego, które jednak narażały jego relikty na daleko idącą destrukcję. Najprostsza jego formę stwierdzono w linii obwodu wewnętrznego głównego członu warowni, gdzie w podstawę utworzoną przez warstwę gliny, wbite dwa rzędy równoległe biegnących słupków, ryglujących poziomo ułożone belki parkanu. Lekką konstrukcję zastosowano także przy zewnętrznym obwodzie obronnym członu północnego warowni, który tworzyła linia gęsto ustawionych ostrokołów. Znacznie potężniejszy był obwód zewnętrzny głównej części warowni (Ryc. 59). Podstawę tworzyła tu warstwa gliny i skalnego żwiru, schodząca na stok wzniesienia. Na niej piętrzyła się zasadnicza konstrukcja wału szerokości 5-7 m, którą licowały mury z kamienia łamanego, spajane gliną, przy czym mur od strony wewnętrznej o szerokości 1,6 m wzniesiono w konstrukcji *opus emplecton*. Podstawę wnętrza wału tworzyły belki o średnicy 30 cm ułożone zgodnie z kierunkiem jego przebiegu i zaparte o słupy stabilizowane kamiennymi jarzmami (Ryc. 60). Belka leżąca najbliżej lica wewnętrznego wału (długości 3 m) stabilizowana była słupami umieszczonymi w kamiennych jarzmach. Ostatecznie stabilność obiektu została naruszona w trakcie pożaru, wówczas też wypelnisko wnętrza konstrukcji

⁵⁰³ A. Boguszewicz, *Architektura siedziby...*, s. 288.



Ryc. 58. Jelenia Góra. Południowo-zachodni odcinek wału podzamcza (fot. M. Wiktorski).

zmiotło lico zewnętrzne obwodu obronnego i całość materiału budowlanego rozsypała się po stoku wzniesienia. Podobną konstrukcję wału o szerokości około 2,5 m zarejestrowano na środkowym odcinku wewnętrznej linii obwodu obronnego północnego członu warowni.

Kamienne konstrukcje wału odkryto także na założeniu obronnym w Bardzie (lico wału podzamcza) (Ryc. 62). W Myśliborzu na Rataju (kat. nr 30) konstrukcję korony wału wewnętrznego I podzamcza tworzyła warstwa gliny licowana od strony fosy kamieniem łamanym z miejscowej skały bazaltowej. Wał wewnętrzny II podzamcza wzniesiono natomiast z łamanego kamienia układanego „na sucho” (Ryc. 61).

Wspólne dla omawianych założeń jest występowanie układu z suchą fosą między wałami. Wykuwano ją w skale na szerokość 2,5-3m, jednak nie drążono zbyt głęboko, gdyż podstawowy jej walor uzyskiwany był dzięki wzniesieniu wału na przeciwstoku. Jak wykazały badania w Pieszcach – Rościszowie, wygładzona powierzchnia skały na dnie fosy głównego członu warowni wskazuje na pełnienie przez nią funkcji ciągu komunikacyjnego.

Dzięki ostatnio przeprowadzonym pracom wykopaliskowym w Bukówce (kat. nr 5) i Marczowie (kat. nr 28) oraz dawniejszym z Pieszc – Rościszowa (kat. nr 31) i Wałbrzycha – Starego Książa (kat. nr 47), można już dzisiaj nieco więcej powiedzieć o zabudowie wewnętrznej zamków typu przejściowego. Relikty zabudowy odkryte

na szczycie wzniesienia głównego członu warowni w Pieszcach – Rościszowie zinterpretowane zostały jako założenie na planie trapezu. Miało się ono składać z budynku o konstrukcji ryglowej, zaopatrzonego w niewielką, wykutą w skale piwnicę, dziedzińca otoczonego kamiennym murem i związanego z nim budynku bramnego, wzniesionego z kamienia łamanego na zaprawie z gliny. Pomimo stosunkowo dużej powierzchni wykopu, nie udało się odkryć całego układu zabudowy plateau głównego członu warowni. Obecnie rekonstrukcja ta wzbudza pewne wątpliwości. Do czasu przeprowadzenia badań weryfikacyjnych za pewnik można uznać, że zabudowa koncentrowała się na szczycie wzniesienia, częściowo schodząc na jego łagodne stoki. Przed zagospodarowaniem szczytu, został on zniwelowany poprzez skucie skalnego podłoża i narzucenie warstwy wyrównawczej skalnego żwiru. W tym czasie w zboczu została wykuta także piwnica o wymiarach 4 x 5 m, wcinająca się w stok na głębokość 2 m. Wzdłuż granic plateau znajdowały się ślady słupów o średnicy 23-26 cm, stabilizowanych kamiennymi jarzmami. Trudno stwierdzić, czy była ona samodzielnym obiektem, czy też obejmowały ją fundamenty ścian budynku o grubości 1,2-1,5 m i 1,8 m, wzniesionych z kamienia łamanego, łączonego gliną (Ryc. 63). W ich obrębie odnotowano także negatywy poziomo leżących belek i żerdzi. Elementy te układają się w zarys zbliżony do czworoboku o wymiarach 6 x 14 m, który mógłby odpowiadać wymiarom



Ryc. 59. Pieszyce – Rościszów. Przekrój wału zewnętrznego głównego członu złożenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 60. Pieszyce – Rościszów. Przepalone belki wału zewnętrznego głównego członu warowni (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 61. Myślubórz. Rataj. Sondaż archeologiczny na wysokości wału członu III warowni (fot. A. Boguszewicz).

budynku. Relikty fundamentu ściany z kamienia i gliny, biegnące równolegle do wyżej opisanych, znajdowały się także na stoku północno-zachodnim, jednak ich funkcja jest trudna do określenia. Odkryte ślady słupów i belek niewątpliwie świadczą o zastosowaniu konstrukcji ryglowej przy wznoszeniu budynków, podobnie jak znalezione liczne fragmenty dachówek ceramicznych wskazują na sposób pokrycia budynku.

Na stanowisku tym odnajdujemy paletę rozwiązań konstrukcyjnych typowych dla wczesnych warowni z terenów wyżynnych, gdy dotyczy to murów czy też fundamentów wznoszonych z kamienia łamanego na zaprawie glinianej. Przykładem może tu być założenie obronne Bradlo w północno-wschodnich Czechach⁵⁰⁴, zamek Luginsland ze Śląska Opawskiego⁵⁰⁵, a także warownia z podkrakowskich Piekarów⁵⁰⁶. W Pieszczycach – Rościszowie odnajdujemy relikty budowli słupowej, będącej stosunkowo wczesną odmianą konstrukcji szkieletowej, występującej np. we Wrocławiu⁵⁰⁷.

⁵⁰⁴ Na otoczonej wałem warowni (zniszczonej po 1300 r.) główną budowlą była wolno stojąca czworoboczna wieża mieszkalna, przynajmniej w przyziemiu wzniesiona z kamieni spajanych gliną. Dodatkowym elementem konstrukcyjnym były słupy instalowane w grubości muru (A. Hejna, V. Wolf, *Czesko-śląskie związki po obu stronach Karkonoszy w XIII i XIV wieku*, „Rocznik Jeleniogórski” 1974, t. 12, s. 64-66).

⁵⁰⁵ Dwuczłonowe założenie obronne, datowane na podstawie materiałów archeologicznych na trzecią ćwierć XIII w. miało podzámce ufortyfikowane kamiennym murem, spajanim gliną (ilem), w którego grubości znajdowały się pionowe słupy. Na głównym członie warowni stała lekko zagłębiona budowla o czworobocznym zarysie (wieża?), o wymiarach wnętrza 13 x 14,3 m przy grubości muru 2,8-3,0 m, wzniesionej z kamienia układanego „na sucho” (P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 265-277).

⁵⁰⁶ Na obiekcie obronnym, datowanym na przełom XIII i XIV w., odkryte zostały relikty budowli określanej jako wieżowy dom, której fundament zbudowany był z kamieni spajanych gliną. (G. Leńczyk, *Grodzisko w Piekarach* [w:] R. Jamka, G. Leńczyk, K. Dobrowolski *Badania wykopaliskowe w Piekarach w powiecie krakowskim*, Kraków 1939, s. 65-68)

⁵⁰⁷ J. Piekalski, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław 2004, s. 174-181; Ostatnie badania archeologiczne w rejonie placu Nowy Targ we



Ryc. 62. Bardo. Kamienne lico wału podzámca warowni na Górze Bardzkiej (fot. A. Boguszewicz).

W wypadku założenia obronnego w Bukówce (kat. nr 5) prześledzić można sposób rozwiązania problemów pojawiających w trakcie budowy warowni na szczycie długiego wzgórza, które z jednej strony miało stromy stok, z drugiej zaś urywało się naturalną skalną ścianą. W pierwszym etapie budowy wykuto w stoku wzniesienia piwnicę o wymiarach 1,8 x 3,9 m. Jej kraniec przy granicy urwiska tworzył rodzaj czworobocznego szybu (1,8 x 2,5 m) zagłębionego w skalne podłoże na około 2 m (Ryc. 64-65). Następnie na stoku wokół piwnicy utworzono nasyp z gruzu skalnego, dzięki któremu uzyskano platformę pod budowę części nadziemnej budynku. Silnie zniszczone relikty fundamentu z kamienia łamanego spajanego gliną wskazują, że nad piwnicą wznosił się budynek o przybliżonych wymiarach 7 x 7 m. Brak śladów charakterystycznych dla konstrukcji ryglowej (np. negatywów słupów, poziomu gliny z ruin ścian szachulcowych) przy zachowanej warstwie węgla drzewnych sugeruje, że budynek, który najpewniej miał wieżową dyspozycję, wzniesiony został w konstrukcji wieńcowej. Rozmiary całego założenia obronnego oraz konfiguracja terenu wskazują, iż był to główny, jeśli nie jedyny budynek warowni.

Bardziej skomplikowaną sytuację zanotowano na głównym członie obiektu obronnego w Marczowie (kat. nr 28), gdzie niewielkiemu kopcowi towarzyszyły dwa dziedzińce z zabudową. Stożek ułożono na skraju założenia od strony podzámca nad fosą, tak by blokował najdogodniejszy dostęp do głównego członu warowni, a jednocześnie osłaniał położone za nim zabudowania (Ryc. 66). Usypano go z warstwy kulturowej przedpiastowskiego grodu, która zalegała na powierzchni wzniesienia. Stosunkowo wąski grzbiet wzgórza nie pozwalał na wzniesienie tu rozleglejszego nasypu, co spowodowało, że jego plateau miało średnicę około 4 m. Lokalizacja obiektu i niewielka powierzchnia możliwa do zabudowy

Wrocławiu, wskazują na pojawienie się budynków szkieletowych o konstrukcji słupowej pod koniec lat 20. XIII w. (J. Niegoda, *Zmiany zagospodarowania przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.* [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu. Badania na placu Nowy Targ*, pod red. C. Buśki, Wrocław 2005, s. 69-84.



Ryc. 63. Pieszyce – Rościszów. Relikty fundamentu budynku na głównym członie założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

wskazywać może na istnienie tu lekkiej budowli o niezbyt obszernej powierzchni dolnej kondygnacji, być może drewnianej wieży strażniczej⁵⁰⁸. Plateau wzniesienia za nasypem po stronie zachodniej pełniło funkcję dziedzińca, a po stronie wschodniej wzdłuż wczesnośredniowiecznego wału wzniesiono budynek mieszkalny. Obiekt lekko zagłębiony w podłoże (na miejscu przedpiastowskich ziemianek) o wymiarach około 6 x 10 m wzniesiony został w konstrukcji ryglowej o szachulcowych ścianach (zniszczony przez gwałtowny pożar). (Ryc. 67). Ślady zabudowy widoczne są także na powierzchni niżej położonej platformy, na północnym krańcu głównego członu warowni. Znajdowały się tu prawdopodobnie dwa niewielkie budynki, lekko zagłębione w podłoże, ulokowane wzdłuż krawędzi obwodu obronnego.

Najsłabiej rozpoznana jest zabudowa na terenie podzameczu. Jedynie w wypadku Wałbrzycha – Starego Książa (kat. nr 47) badania przeprowadzone przy wale środkowego członu założenia obronnego wykazały ślady spalonych budynków szachulcowych. Bliżej nierozpoznane, choć niewątpliwie intensywne ze względu na bogactwo ruchomego materiału archeologicznego, było osadnictwo na terenie północnego członu warowni w Pieszycach –

⁵⁰⁸ Weryfikacja tego jest niezwykle trudna, jeśli nie niemożliwa, ze względu na zniszczenie centralnej części nasypu, w którym wykopany został głęboki szyb (poszukiwacze minerałów?).

Rościszowie. Dla odmiany, badania na terenie rozległego podzameczu w Marczowie wykazały brak zabudowy przy jego granicach (południowej i wschodniej), a także niezbyt intensywne jego zasiedlenie, za czym przemawia odkrycie skromnego zespołu ruchomych materiałów archeologicznych.

4.5 Funkcja zamków typu przejściowego

Kwestia funkcji zamków typu przejściowego, traktowanych jako odpowiedź Piastów na potrzeby stworzenia nowej sieci administracyjno-fiskalno-militarnych agend władzy książęcej na świeżo kolonizowanych terenach, została zarysowana już we wcześniejszych publikacjach. Postęp w badaniach nad tym zagadnieniem pozwolił jednak w niektórych przypadkach na wypełnienie ogólnych ram tego modelu konkretną treścią. Przy czym nie tyle dotyczy to przekazów pisanych dla poszczególnych obiektów, gdyż tu baza źródłowa wydaje się wyczerpana, co raczej kontekstu ich genezy i upadku.

Modelowymi przykładami zamków, gdzie kolonizacja nowych terenów wydaje się elementem wybijającym się na plan pierwszy, są warownie w Kamiennej Górze (kat. nr 21) i Jeleniej Górze (kat. nr 18). Zajęły one centralne punkty kotlin śródgórskich, a o sukcesie tego przedsię-



Ryc. 64. Bukówka. Plateau założenia obronnego z wykutymi w skale relikdami korytarza prowadzącego do piwnicy (fot. A. Boguszewicz).

wzięcia świadczyły rozwijające się w ich sąsiedztwie miasta typu komunalnego. Podobne zjawisko rozwoju ośrodka miejskiego, u którego genezy można widzieć wzniesienie warowni, dostrzegalne jest także gdzie indziej, np. w Bolkowie i Kątach, co też dało swój wyraz we wspólnej nazwie obu elementów zespołu osadniczego⁵⁰⁹.

Jako ciekawy przykład lokowania zamku kolonizacyjnego w obrębie przesieki, ewentualnie książeńcych terenów łowieckich, można uznać warownię w Gradówku (kat. nr 10). Zakładając, że odnotowany tu w drugiej połowie XIV w. las *Hag* między Lwówkiem Śląskim a Lubaniem był starszy niż XIII-wieczna kolonizacja, warowni nie powinno się raczej nazwać „zamkiem karczunkowym”. W tym wypadku bliższa mogła być funkcja warowni blokującej przejście w przesiece, ewentualnie dworu służącego władcom terytorialnym w trakcie łowów. Pewne światło na to zagadnienie może rzucić dokument z 1310 r., mówiący o sprzedaży przez synów Bolka I

cia pieszego *in villa nostra Cunczendorf seu in Warta circa Lemberch*⁵¹⁰. Jak się wydaje, dyskusję na temat identyfikacji tych toponimów rozstrzygnęła jeszcze Janina Nowakowa, opowiadając się za jedną miejscowością o dwóch nazwach. Koncepcja ta zawisła jednak w próżni ze względu na trudności, które miała badaczka z odszukaniem właściwej wsi o nazwie Kunzendorf⁵¹¹. Sprawa ta staje w nowym świetle, gdy zidentyfikuje się ją z miejscowością o charakterystycznej nazwie Cunczendorf unterm Walde (Neuland-Cunczendorf) obecnie Bartniki (południowa część wsi Niwnice) bezpośrednio graniczącej z Gradówkiem (Ober Hagendorf). Pomijając tu kwestię ewentualnej wędrówki nazw miejscowych, wymowne jest sąsiedztwo toponimów Hag i Warta z komorą celną i założeniem obronnym. W związku z powyższym zamek typu przejściowego w Gradówku, datowany na podstawie

⁵⁰⁹ W rządzie najstarszych wiadomości o Bolkowie znajdują się wzmianki o zamku, gdzie Bolesław Rogatka wystawił dwa dokumenty w latach 1277-1278 *in Hayn casro nostro* (SUB., Bd. 4, Nr. 316, 336). Podobnie jest w wypadku Jeleniej Góry i dokumentu Bolka I z 1291 r. *actum Hyrzberk castro* (SUB., Bd. 6, Nr. 6). W odniesieniu do Kątów, pierwsza wzmianka o miejscowości faktycznie dotyczy zamku, jako miejsca przeprowadzenia akcji prawnej przez tego księcia w 1297 r. *castro nostro Kanth* (SUB., Bd. 6, Nr. 321).

⁵¹⁰ CDS., Bd. 14, s. 127, przyp. 140; SR, 3134. Komora celna w miejscowości Warta wymieniona jest także w pochodzącej z pierwszej połowy XIV w. księdze praw miejskich Lwówka, która powołuje się na rzekomy dokument z 1217 r., (SUB., Bd. 1, Nr. 166). Wbrew powszechnej opinii badaczy, akceptujących ową datę również jako świadectwo lokacji Lwówka przez Henryka Brodatego, wystąpił Marek Cetwiński, uznając ten dokument za ewidentny falsyfikat i wytykając brak podstaw dla tak wczesnego datowania momentu powstania miasta (*idem, Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 215-216).

⁵¹¹ J. Nowakowa, *op. cit.*, s. 83-84.



Ryc. 65. Bukówka. Wykuta w skale piwnica (fot. A. Boguszewicz).

materiałów archeologicznych na drugą połowę XIII-początek XIV w., można uznać za punkt oparcia dla komory celnej w Cunzendorf i ewentualnie łączyć go ze stereotypową dla obiektów obronnych nazwą Warta. Wniosek ten wspiera także fakt, że sprzedaż komory celnej w 1310 r. zbiega się z kresem użytkowania warowni, co może wskazywać na funkcjonalne powiązanie obu instytucji. Miejscowość Warta została także uwzględniona przez Franciszka Dąbrowskiego w jego studiach nad administracją kasztelańską XIII w. Badacz ten utożsamiał ją z instytucją brony obsadzonej przez stróżów, działających w ramach urzędów prawa książęcego. Jednocześnie podkreślił rozdział pomiędzy współwystępującymi instytucjami brony i komory celnej, których zarząd miał podlegać bezpośrednio kompetencjom kasztelana⁵¹². W tym wypadku pojawia się jednak problem datowania owej brony, gdyż wyniki badań archeologicznych pozwalają określić początki zachowanej redakcji założenia obronnego w Gradówku na lata około połowy XIII w.⁵¹³ Sama zaś forma głównego członu warowni, nawiązująca do założeń obronnych typu motte ze stosunkowo niewielkim plateau na szczycie stożka, charakterystyczna jest dla siedziby feudalnej, a nie miejsca obsadzonego przez ludność służebną (tu zresztą nie wiadomo, czym „typowa brona” winna się charakteryzować)⁵¹⁴. Inną kwestią jest podległość tego obiektu wobec znacznie oddalonych ośrodków kasztelańskich (Wleń w odległości około 12 km, Bolesławiec około 20 km), a przez to trudna do wytłumaczenia izolacja wobec znajdującego się w odległości 7 km, prężnie rozwijającego się Lwówka. Na rzecz funkcjonowania warowni z poblis-

⁵¹² F. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 132-134.

⁵¹³ Wskazuje na to wyłączny udział zespołu ceramiki naczyniowej o cechach kolonizacyjnych. Pozostaje tu jednak nierozwiązany problem datowania momentu pojawienia się na tym obszarze podobnych wyrobów, ze względu na wczesną genezę ośrodka miejskiego we Lwówku. Wyjaśnienie tych wątpliwości, podobnie jak weryfikacja doniesień o starszej fazie rozwoju warowni z X w., wymaga jednak podjęcia szerszej zakrojonych badań archeologicznych na stanowisku.

⁵¹⁴ Por. krytyczne uwagi Elżbiety Kowalczyk na temat możliwości identyfikacji brony z konkretnymi urządzeniami obronnymi (*eadem*, *Brona małopolska...*, s. 49-55).

skim miastem w spójnym systemie osadniczym przemiał natomiast jej „kolonizacyjny” habitus⁵¹⁵.

Przy tej okazji należy wspomnieć o jeszcze jednym wątku łączącym się z tą warownią, który dotyczy sytuacji politycznej na Śląsku w trzeciej ćwierci XIII w. opisanej w źródłach narracyjnych⁵¹⁶. W 1257 r. miał zostać uwięziony Bolesław Rogatka przez swego brata Konrada głogowskiego i zmuszony do nowego podziału ziem śląskich. W jego wyniku książę głogowski otrzymał zachodnią część księstwa legnickiego z Bolesławcem. Obszar ten podarował Konrad swojej drugiej żonie Zofii, która po jego śmierci sprzedała go w 1374 r. arcybiskupowi magdeburskiemu Konradowi. Transakcja ta miała obejmować oprócz Krosna także obszar sięgający na południu po zamek Gryf i Pirszin/Pussin. Tereny te jeszcze w 1274 miał nabyć Henryk IV książę wrocławski, jednak w wyniku uwięzienia przez Bolesława Rogatkę w 1277 r. zmuszony został do zrzeczenia się ich na rzecz swego stryja. Oprócz zamku Gryf (kat. nr 36) wymieniony tu został także Gościszów i zagadkowy Pirszin/Pussin⁵¹⁷. Identyfikacja tej ostatniej miejscowości od dawna nastęrcza trudności badaczom, którzy brali pod uwagę założenie obronne w Gradówku (Poizenburg) (kat. nr 10) lub w Mierzwinie (Possen) koło Bolesławca⁵¹⁸. Ostateczne rozwiązanie tego problemu prawdopodobnie nigdy nie nastąpi, jednak musi zastanawiać tak silne nasycenie warowniami międzyrzecza Bobru i Kwisy na południe od Bolesławca (Ryc. 1). Oprócz Mierzwina⁵¹⁹, Gościszowa⁵²⁰, Gradówka i Gryfu, znajdujących się w obrębie posiadłości Konrada głogowskiego, na tym obszarze funkcjonowały w tym cza-

⁵¹⁵ Związek warowni w Gradówku, tutejszej komory celnej i miasta Lwówka, mógłby stanąć w całkowicie nowym świetle, jeśli potwierdziłyby się wątpliwości Marka Cetwińskiego wobec tak wczesnego datowania początków pobliskiego miasta, co jednak wymaga przeprowadzenia szerszej zakrojonych badań archeologicznych na jego terenie (por. przyp. 510).

⁵¹⁶ *Kronika śląsko-polska*, MPH, t. 3, s. 654, 656; *Kronika książąt polskich*, MPH, t. 3, s. 494, 496; *Jana Długosza Roczniki czyli Kronika sławnego Królestwa Polskiego*, t. 4, pod red. K. Pieradzkiej, Warszawa, 1974, s. 221, 229, 242-243; R. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 271; W. Irgang, *Libertas ecclesie und landesherliche Gewalt. Zur Kirchenpolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert* [w:] *Säkularisationen in Ostmitteleuropa. Zur Klärung des Verhältnisses von geistlicher und weltlicher Macht im Mittelalter, von Kirche und Staat in der Neuzeit*, hrsg. v. J. Köhler, Wien 1984, s. 50-52, 55-56.

⁵¹⁷ Przebieg wydarzeń przedstawionych w kronikach uprawdopodobniają także inne źródła. Przejęcie zachodnich kresów księstwa legnickiego przez Konrada Głogowskiego potwierdza wystawiony przez niego dokument dla szpitala w Bolesławcu z 1 czerwca 1260 r. (SUB., Bd. 2, Nr. 320). Sprzedaż Krosna przez księżnę Zofię w 1274 r. odnotowana została w regeście (SUB., Bd. 4, Nr. 250), a kupno tej miejscowości przez Henryka IV od margrabiego brandenburskiego datowane na 1277 r. potwierdza zapis w formularzu (LUB, Bd. 1, s. 120).

⁵¹⁸ Różne odmiany zapisu nazwy miejscowości w rękopisach przytacza Winfried Irgang: *Pirszin, Pirzin, Przin, Pirzzin, Puffin, Puzzin, Pinzin, Pitschin* (*idem*, *Libertas ecclesie...*, s. 55).

⁵¹⁹ AB, 1933, s. 89; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 287; t. 15, 1973, s. 321.

⁵²⁰ G. Grundmann, *Burgen...*, s. 126; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 195; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 142-144.



Ryc. 66. Marczów. Wał zewnętrzny i sztucznie usypany stożek północnego członu warowni (fot. A. Boguszewicz).

sie także pozostające w rękach Bolesława Rogatki Wleń, notabene miejsce, w którym miał być więziony w 1277 r. Henryk IV, miasto i zamek Lwówek oraz prawdopodobnie należąca do niego warownia w Marczowie (wszystkie ulokowane wzdłuż kilkunastokilometrowego odcinka Bobru). Wskazuje to na istnienie tu silnej konkurencji pomiędzy Piastami, usiłującymi umocnić się na zajmowanym terytorium w oparciu o warownie. Oprócz Wlenia, Bolesławca, Lwówka i prawdopodobnie zamku Gryf mających wcześniejsze korzenie, pozostałe warownie mogły powstać właśnie w związku z zaistniałą sytuacją po nowym podziale ziem z 1257 r. jako zamki kolonizacyjne, a jednocześnie kontrwarownie blokujące rozszerzenie nabytków terytorialnych strony przeciwnej. Należy jednak dodać, że przejście tych terenów przez Bolesława Rogatkę w 1277 r. nie oznaczało stabilizacji terytorialnej południowo-zachodniego pogranicza Śląska, co mogło wpłynąć na przedłużenie żywota doraźnie wznoszonych warowni. Pretensje książąt głogowskich do tych terenów ujawniły się ponownie w 1294 r., gdy najstarszy syn Bolesława Rogatki, Henryk V, wówczas już władający księstwem legnickim i wrocławskim, został zmuszony przez Henryka głogowskiego do zrzeczenia się znacznej części swego władztwa w tym Bolesławca i Gościszowa⁵²¹. Tereny te odzyskał dopiero jego brat Bolko I prawdopodobnie

w trakcie zbrojnej wyprawy w 1296 r. i na trwale związał z utworzonym przez siebie księstwem fürstenberskim⁵²².

Przykład obiektu w Gradówku świadczy o wielołątkowości problematyki związanej z funkcjonowaniem zamków kolonizacyjnych. Oprócz zagadnień dotyczących rekonstrukcji przebiegu przesieki, towarzyszących jej urządzeń typu warta/brona, dochodzi tu kwestia funkcjonowania komory celnej. A wszystko to spleta się z szerszym zjawiskiem budowy władztwa terytorialnego poprzez zamki, które w drugiej połowie XIII w. przybrało na Śląsku charakter bezpardonowej walki pomiędzy książętami piastowskimi.

Innego przykładu podobnych działań, tym razem związanych z konkurencją pomiędzy księciem i przedstawicielami rycerstwa, dostarczają okolice Pieszyc w dzisiejszym powiecie dzierzoniowskim. Pieszycy po raz pierwszy wzmiankowane są w 1258 r., razem z pobliskim Dzierżoniowem. Pojawiają się jako wieś rycerska, której właścicielem jest Otton de Wilin, oficjał z dworu Henryka III wrocławskiego⁵²³. Z bliżej nieznanых powodów synowie właściciela Pieszyc zostali usunięci z ojcowizny przez Hen-

⁵²² MPH, t. 3, Warszawa, 1961, s. 508.

⁵²³ SUB., Bd. 3, Nr. 264, 267; M. Cetwiński, *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Sobótka” R. 46, nr 3, s. 285-300; M. Goliński, *Średniowiecze [w:] M. Goliński, J. Kęsik, L. Ziátkowski, Pieszycy od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń 2002, s. 15-18.

⁵²¹ SUB., Bd. 6, Nr. 144.



Ryc. 67. Marczów. Sondaż archeologiczny na północnym czlonie założenia obronnego z odsłoniętą powierzchnią warstwy użytkowej i wału z IX/X w. W profilu widoczna warstwa utworzona z ruiny przepalonej ściany szachulcowej budynku z 2 połowy XIII w. (fot. A. Boguszewicz).

ryka IV Prawego. W 1272 r. pojawili się w otoczeniu biskupa ołomunieckiego Brunona z Schauenburga, gdzie za służbę zostali wynagrodzeni niewielkimi dobrami w okolicach Ostrawy. Mateusz Goliński, podejmując próbę wyjaśnienia tego bezprecedensowego wypadku rugowania z dóbr rycerskich, wskazał na możliwość ukarania synów Ottona de Wilin za zdradę. Niemniej, już po zajęciu ziemi kłodzkiej przez Henryka Prawego w 1278 r., sprawa dawnych właścicieli Pieszyc została załatwiona kompromisowo. W zamian za zrzeczenie się praw do dwóch wsi, z których jedną były niewątpliwie Pieszycy, synowie Ottona de Wilin otrzymać mieli dobra w ziemi kłodzkiej, ewentualnie na Śląsku⁵²⁴. Jak wyglądały losy miejscowości w ostatniej ćwierci XIII w., gdy stała się własnością książęcą, nie wiadomo. Natomiast od początku XIV w. pojawiają się w dokumentach panowie tytułujący się z Pieszyc (*Peterswalde*, *Petirsualde*, *Petirzwalde*), co wskazuje na ponowne przejście miejscowości w ręce rycerskie⁵²⁵.

Na podstawie chronologii znalezisk z założenia obronnego w Pieszycach – Rościszowie (kat. nr 31), a także skali samego założenia, wydaje się mało prawdopodobne, aby obiekt ten wznosił wspomniany Otton de Wilin, jak się

wyduje skupiający swe działania na organizacji podstawowych struktur wsi Pieszycy. Bardziej prawdopodobnym jej fundatorem byłby książę Henryk IV. Choć nie można też wykluczyć, że z planami budowy założenia obronnego (zrealizowanymi?) mogli się nosić synowie wspomnianego Ottona. Ostatecznie pogwałcenie regale grodowego mogło spowodować reperkusje ze strony księcia, choć nie tłumaczy dlaczego w tym wypadku nie poprzestał na zburzeniu warowni, lecz zastosował najcięższą karę, pozbawienia ich ojcowizny. Tak, czy inaczej efekt był podobny, książę wyeliminował potencjalną konkurencję bogatej wsi rycerskiej, mogącej zaszkodzić dopiero rozwijającemu się Dzierżoniu. Przy okazji pozbył się także ewentualnych pretendentów do kolonizacji pobliskich terenów Gór Sowich. Dopelnieniem tych działań było wzniesienie warowni, która umożliwiała kontrolę nad świeżo zasiedlanymi terenami górskimi. Nie bez znaczenia była także bliskość ziem czeskich i dokonujące się w trakcie kolonizacji „docieranie” granicy. Zamek stał się tu faktycznym i symbolicznym wyznacznikiem zasięgu władzy terytorialnej księcia.

Rozpatrując funkcję polityczną zamków na terenach pogranicznych warto odnieść się także do sytuacji istniejącej po wymuszeniu od Henryka IV zachodniej części księstwa wrocławskiego przez Bolesława Rogatkę w 1277 r., zgłaszającego pretensje do schedy po Władysławie

⁵²⁴ A. Barciak, *Czechy a ziemia...*, s. 73; M. Goliński, *Średniowiecze...*, s. 18-19.

⁵²⁵ SR. 2629, 2869, 3145, 4235, 4264; M. Goliński, *Średniowiecze...*, s. 19-20.

slawie salzburskim. W wyniku tej regulacji nowa granica miała przebiegać (idąc od południa) od niezidentyfikowanego punktu posiadłości Bolesława Rogatki do granicy Strzegomia. Stąd do rzeki Pełcznicy (okolice jej ujścia do Strzegomki?) i dalej wzdłuż Strzegomki w rejon Wzgórz Imbramowickich, a najpewniej dominującej tu Góry Byczyńskiej. Stąd „starą drogą” do „starego mostu” w Domanicach na Bystrzycy, skąd wzdłuż tej rzeki do Leśnicy i następnie jej ujścia do Odry⁵²⁶. Granica ta utrzymała się na lata w postaci zasięgu dystryktów, a później powiatów i bez większych problemów można ją odtworzyć na podstawie powstałej około 1305 r. *Księgi uposażeń biskupstwa wrocławskiego*. W kontekście omawianych zjawisk szczególnie interesujący jest odcinek południowy jej przebiegu. Wydawcy zachowanego w formularzu dokumentu króla czeskiego Przemysła Ottokara II dotyczącego nowej regulacji granicy między księciem wrocławskim i legnickim, lokalizują punkt wyjściowy delimitacji gdzieś na południowy zachód od Świebodzic, należących do Henryka IV i na wschód od Bolkowa Bolesława Rogatki. Mając na względzie fakt, że przy wyznaczaniu nowej granicy najczęstszym punktem odniesienia była Strzegomka, wydaje się prawdopodobne, iż ustalenia te objęły znajdujące się nad tą rzeką założenie obronne w Pietrzykowie (kat. nr 34). Ze względu na chronologię materiałów archeologicznych odkrytych na jego terenie można rozważyć ewentualność, iż właśnie tego obiektu dotyczyła wzmianka o zamku (nie wymienionym z nazwy), który Henryk Prawy miał zburzyć, a przynależne mu dobra oddać Bolesławowi Rogatce⁵²⁷. Nie to jednak wydaje się tu najciekawsze, ale sam fakt, że dalej na południe delimitacja nie sięgała. Mogły ją utrudniać stosunki własnościowe, wynikające z funkcjonowania w tej okolicy dóbr klasztoru henrykowskiego wokół wsi Chwaliszów i Stare Bogaczowice, a także brak ustabilizowanej siatki osadniczej w głębi obszaru górskiego⁵²⁸. Sytuacja ta trwała tu jednak stosunkowo krótko, ponieważ źródła pojawiające się od lat 90. XIII w. po początek XIV w. wskazują, że przez najbliższe 20 lat od momentu powstania owej delimitacji, obszar ten został całkowicie skolonizowany.

Jak wcześniej było to zaznaczone w stosunku do Świebodzic, jednym z głównych motorów kolonizacji na tych terenach mogła być konkurencja pomiędzy księciem wrocławskim Henrykiem IV a władającymi Jaworem synami Bolesława Rogatki, najpierw Henrykiem, a po objęciu

przez niego Legnicy, Bolkiem I w późniejszym czasie także księciem lwóweckim. Jej zaciekleść zdaje się ilustrować sytuacja nad potokiem Czyżynka (dopływ Strzegomki), gdzie trzy wsie położone wzdłuż jego biegu, według spisu z *Księgi uposażeń biskupstwa wrocławskiego*, na początku XIV w. należały do trzech różnych dystryktów. Od zachodu, niejako zgodnie z „modelem” kolonizacji posuwającej się w górę potoku, powstała w pobliżu Pietrzykowa wieś Cisów, należąca do znajdującego się pod władaniem synów Bolesława Rogatki okręgu strzegomskiego⁵²⁹. Jednak już kolejna wieś, Struga, zajmująca środkowy odcinek biegu potoku, wraz z pobliskimi Świebodzicami i Szczawnem wchodziła w skład innego okręgu (w źródle tym określanego w formie opisowej, zaś później zdefiniowanego jako świebodzicki lub świdnicki)⁵³⁰. Jej powstanie najpewniej można wiązać z kolonizacją posuwającą się od strony Szczawna, odnotowanego już w czasach Henryka Brodatego i niewątpliwie wchodzącego w skład terytorium księcia wrocławskiego Henryka IV. Nie koniec jednak na tym, gdyż kolejna z wsi, Lubomin, ulokowana w pobliżu źródeł Czyżynki, należała do dystryktu kamiennogórskiego, który był częścią władztwa synów Bolesława Rogatki Henryka lub Bolka I⁵³¹. W tym wypadku widoczne jest całkowite pogwałcenie logiki naturalnych połączeń między centrum a peryferiami, gdyż od najbliższych wsi należących do tego okręgu (Witków i Jabłów), Lubomin oddzielają dominujące nad okolicą masywy górskie Chełmca i Trójgarbu.

Wobec tej sytuacji nie może dziwić, że na granicy pomiędzy Cisowem a Strugą powstał książęcy zamek Cisy (kat. nr 7). Ze względu na jego związek z zapleczem osadniczym w dorzeczu Strzegomki, w tym pobliskim miasteczkiem Dobromierzem, można go uznać za inwestycję Bolka I, który poprzez budowę warowni, chciał umocnić swą pozycję na świeżo kolonizowanym obszarze⁵³². Działania te musiały się spotkać z równoważnym odzewem ze strony Henryka IV, czego śladem mogła być lokacja pobliskiego miasteczka Świebodzice⁵³³. Trudno natomiast orzec w jakim zakresie odcisnęły się one w wypadku samej Strugi, graniczącej z dwóch stron z posiadłościami syna Bolesława Rogatki⁵³⁴. Faktem pozostaje jednak, że jeszcze pod koniec XIV w. w treści dokumentu regulującego sprawy własnościowe wsi całkowicie zignorowano obecność pobliskiego zamku Cisy (nawet jako punktu

⁵²⁶ [...] *qui dicta tertia pars protenditur a metis dictis ducis Boleslai usque ad metas Strigun, et per metas Strigun usque ad aquas Polsenicz et per aquas Polsenicz usque ad montem, qui vocatur Malost, et ad Monte Malost per antiqam via usque ad antiquum Pontem Domanicz, et deinde per Pilavam aquam in Lessenicz et per Lessenicz usque in Odram* (LUB, Bd. 1, s. 483-487).

⁵²⁷ LUB, Bd. 1, s. 485.

⁵²⁸ Zezwolenie Bolesława Rogatki z 1276 r. dla cystersów henrykowskich na założenie karczmy i działalność rzemieślniczą na terenie dóbr klasztornych w Starych Bogaczowicach wskazuje, że tereny te wchodziły w skład władztwa księcia legnickiego jeszcze przed nową delimitacją z 1277 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 301).

⁵²⁹ *Frolichsdorf* (CDS., Bd. 14, s. 125, Nr. 116).

⁵³⁰ *Adlungesbach* (CDS., Bd. 14, s. 85, Nr. 479).

⁵³¹ *villa Lybrici* (CDS., Bd. 14, s. 139, Nr. 332).

⁵³² Kwestię powiązań zamku z zapleczem osadniczym ostatnio omówił M. Goliński, *Co się stało...*, s. 153-159.

⁵³³ Sugestię o konkurencji obu książąt w rozwoju osadnictwa na tym terenie wyrażał już Mateusz Goliński, wskazując, że „kontr-inwestycją” dla Świebodzic Henryka IV, mogło być miasteczko Dobromierz Bolka I (*idem, Miasta a polityka...*, s. 54).

⁵³⁴ Badania archeologiczne na terenie założenia pałacowego w Strudze wykazały istnienie śladów osadnictwa z drugiej połowy XIII w., jednak odkryta przy tej okazji wieża mieszkalna, obecnie zabudowana bryłą nowożytnego pałacu, datowana jest najwcześniej na drugą połowę XIV w.

orientacyjnego), lokalizując Strugę między Świebodzicami i zamkiem Książ a Lubominem⁵³⁵.

Sugeruje to potrzebę zwrócenia baczniejszej uwagi na któryś z obu zamków „Książ”, jako potencjalnej inwestycji Henryka Prawego, który w ramach logiki budowy władztwa terytorialnego, oprócz dbałości o miasteczko Świebodzice, winien umocnić swą pozycję na tym obszarze poprzez budowę warowni⁵³⁶. W każdym razie konkurencyjna działalność księcia wrocławskiego i jaworskiego/lwóweckiego na tym obszarze wyjaśniałaby przyczynę, dla której odległość pomiędzy zamkiem Cisy a oboma książęńskimi założeniami obronnymi wynosi około 3 km, co z punktu widzenia władzy terytorialnej kłóciło się z zasadami ekonomii i administracji.

W wypadku Henryka IV najpełniejszy obraz jego działań politycznych, powiązanych z kwestią funkcjonowania warowni, rysuje się w trakcie konfliktu z biskupstwem wrocławskim na terenie ziemi nysko-otmuchowskiej. Zagadnienie to ostatnio przedstawił w sposób wyczerpujący Mateusz Goliński⁵³⁷. Począwszy od 1284 r. zaczęły się pojawiać wzmianki o zbudowaniu przez Henryka IV obiektu obronnego w *Waldow/Valdow*, który można identyfikować z założeniem obronnym w Starym Lesie koło Nysy. W tym samym roku został również oblężony biskupi zamek w Otmuchowie, który zdobyto prawdopodobnie dopiero w 1285 r., a zburzono w 1287 r. Książę wysunął także pretensje do bliżej niezidentyfikowanych obwarowań w Nysie (miasta lub dworu biskupiego?), czego finał pozostaje niejasny. W 1285 r. wojska Henryka IV opanowały zamek Edelstein, prawdopodobnie wzniesiony jeszcze przez Przemysła Ottokara II, który biskup Tomasz II uzyskał w 1281 r. od Mikołaja księcia opawskiego, jako zadośćuczynienie szkód wyrządzonych w dobrach biskupich przez rycerstwo morawskie. Wydarzenia te niosły ze sobą kilka zagadnień istotnych dla kwestii prawno-ustrojowych, dotyczących zakresu władzy obu stron w ziemi nysko-otmuchowskiej: regale grodowego i immunitetu poddanych Kościoła wobec obciążeń związanych z budową grodów oraz utrzymania ich załogi.

Pierwsze dwie kwestie łączą się ze sobą i dotyczą trudnej do rozwiązania kwestii genezy i kompetencji władzy biskupiej na spornych ziemiach. Pomimo sugestii o daw-

nym nadaniu tych terenów Kościołowi, czego świadectwem miała być wzmianka o kasztelanii otmuchowskiej z bulli papieskiej z 1155 r., pełnia władzy biskupiej dla tych ziem, wraz ze swobodnym dysponowaniem warownią, należy raczej do konstrukcji stworzonej przez historyków za pomocą metody retrogresywnej⁵³⁸. Silniejsze podstawy źródłowe ma chyba wizja równoczesnego rozwoju zakresu władzy biskupiej i majątku na terenie ziemi otmuchowskiej w trakcie kolonizacji okolicznych terenów. W tej sytuacji akcję Henryka IV można uznać za jedną z ostatnich prób przejęcia kontroli nad korzyściami płynącymi z rozwoju osadnictwa, które w wypadku Henryka Brodatego i Bolesława Rogatki ogniskowały się głównie wokół kwestii sposobu pobierania dziesięciny.

Zbrojne wystąpienie księcia wrocławskiego przeciwko biskupowi, według Winfrida Irganga, wynikać miało z pryncypialnych postaw i podobnych osobowości obu adwersarzy. Henryk Prawy miał występować z pozycji niezależnego władcy, traktującego tereny ziemi nysko-otmuchowskiej jako część swego terytorium. Świadomy swych praw i obowiązków jako *patronus ecclesiae*, funkcji tej nie traktował jedynie nominalnie lecz, podobnie jak Henryk Brodaty, nawiązywał w swych działaniach do tradycji Kościoła prywatnego. W tej sytuacji konflikt musiał przybrać dramatyczny przebieg, skoro jego przeciwnik, biskup Tomasz II, przepojony był ideą *libertas ecclesiae* i przeświadczony o obowiązującej mocy prawa kanonicznego⁵³⁹. Należy jednak dodać, że równie istotne znaczenie miał tu nowy czynnik antagonizujący obie strony, który pojawił się w drugiej połowie XIII w. Była nim budowa władztwa terytorialnego przez biskupów wrocławskich na ziemi nysko-otmuchowskiej, uznawanej przez Piastów śląskich za integralną część ich dziedzictwa⁵⁴⁰.

Zdobycie i zburzenie zamku w Otmuchowie przez Henryka IV, przy jednoczesnym pozostawieniu nienaruszonymi fortyfikacji Nysy (przywilej na ich budowę wydał jeszcze jego ojciec), wskazuje, że zajął on pryncypialne stanowisko względem złamania regale grodowego przez biskupa. Posunięcie to miało także niemałe znaczenie symboliczne, gdyż pozbawiał swego przeciwnika czytelnego znaku władzy terytorialnej nad ziemią kasztelanii otmuchowskiej. Lakoniczność źródeł pisanych, a także słaby stan rozpoznania faz rozwoju warowni, nie pozwalają na rekonstrukcję jej ówczesnej formy oraz skali znisz-

⁵³⁵ Lbch, t. 1: A83

⁵³⁶ Teoretycznie funkcję tę mogłoby spełniać miasteczko, jednak w okresie rządów Henryka IV wydaje się nieprawdopodobne, by było ono ufortyfikowane. Podobnie też brak danych, by stwierdzić istnienie wówczas książęcego zamku na jego terenie. Dla odmiany, chronologia materiałów archeologicznych odkrytych na rozległym podzamczu Starego Książa (kat. nr 47), obejmująca schyłek XIII i początek XIV w., nie wykluczają możliwości budowy założenia obronnego zarówno przez Henryka IV, jak i Bolka I krótko przed 1293 r., gdy *Fürstenberg* pojawia się w tytularze tego księcia. Sprawę jednak komplikuje brak danych odnoszących się do momentu powstania zamku Książ (kat. nr 45) na prawym brzegu rzeki Pelcznicy. Ze względu na ostrą konkurencję obu książąt na tym terenie, można nawet przyjąć równoczesne powstanie obu zamków, jako kontrwarowni, choć wydaje się to mało prawdopodobne.

⁵³⁷ M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 41-47.

⁵³⁸ (SUB., Bd. 1, Nr. 28). Przy jej wykorzystaniu z równym powodzeniem można dowodzić dawności i niezbywalności praw do ziemi i warowni przez władców Śląska.

⁵³⁹ W. Irgang, *Heinrich IV. und die Kirche [w:] Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 2005, s. 36-37.

⁵⁴⁰ Przeciwnie zdanie mieli Wilhelm Schulte i Roman Grodecki, stwierdzając brak zainteresowania ze strony biskupa Tomasza II budową władztwa terytorialnego w oparciu o kasztelanii otmuchowską. Miało na to wskazywać odwoływanie się biskupa do postanowień arbitrażu legata papieskiego Filipa, w których zapewniał on Henrykowi IV *ius gladium* i prawa podatkowe. Sam Tomasz II miał się godzić na świadczenia wojskowe podległej mu ludności (R. Grodecki, *Dzieje polityczne...*, s. 300-301).

czeń dokonanych z rozkazu księcia⁵⁴¹. Dla odmiany, źródła pisane informują, iż zajęty przez wojska Henryka IV zamek Edelstein był już wówczas obiektem murowanym⁵⁴². Należy jednak zgodzić się z opinią Mateusza Golińskiego, że jego zdobycie było z punktu widzenia polityki między państwowej posunięciem niewygodnym, ze względu na przynależność terytorialną do władztwa króla czeskiego, choć niezbędnym w sensie taktycznym w celu pozbawienia biskupa potencjalnego punktu oporu.

Na osobną uwagę zasługuje budowa przez księcia warowni w Starym Lesie, między Nysą a Głucholazami, która stanowiła przyczółek w trakcie podporządkowywania sobie posiadłości biskupich, a szczególnie wsi powstałych w wyniku kolonizacji zalesionych terenów na południe od Nysy⁵⁴³. Mimo szczątkowości danych archeologicznych, stanowi on doskonały przykład obiektów obronnych wznoszonych na surowym korzeniu w drugiej połowie XIII w., która pod wieloma względami nawiązuje do tzw. zamków typu przejściowego.

Relikty warowni znajdują się na skraju wsi Stary Las. Pod jej budowę wykorzystano rozległe wzniesienie, które z dwóch stron ograniczają naturalnie obronne, strome stoki. Jednoczłonowe założenie obronne o owalnym zarysie i wymiarach 55 x 85 m, otacza fosa o szerokości około 10 m i głębokości około 2,5-5 m oraz silnie rozmyty wał zewnętrzny⁵⁴⁴ (Ryc. 68-69). Płaska powierzchnia plateau obiektu została naruszona przez współczesną zabudowę, choć na jego skraju widoczna jest warstwa użytkowa w postaci cienkiej warstwy węgla drzewnych. Stosunkowo liczne źródła pisane świadczą o dużej łatwości z jaką wzniesiono ten obiekt, który zaczęto budować przed 3 lipca 1284 r.⁵⁴⁵ Równie szybko został jednak porzucony, na co wskazuje stosunkowo niska warstwa użytkowa, jak również fakt, że ostatnia wzmianka na jego temat pojawia się 8 marca 1285 r.⁵⁴⁶ We współczesnych źródłach obiekt ten przeważnie określany jest jako *fortalicium sive castrum*, ewentualnie *munitio*. Zgodnie z sytuacją zachowaną w terenie, odnotowana została także fosa i bliżej niesprecyzowane umocnienia⁵⁴⁷. Bezimienny zarządca warowni, działający z ramienia księcia Henryka, tytułowany był „kasztelanem”, a podległy mu oddział zbrojnych „familią”⁵⁴⁸.

Przez pryzmat źródeł pisanych dostrzegalne są także trudności, jakie towarzyszyły temu przedsięwzięciu. Wiązały się one z brakiem znacznej liczby niewykwalifikowanej siły roboczej, niezbędnej dla kopania fosy i wznoszenia konstrukcji obronnych. Gdzie indziej mogłaby się ona rekrutować spośród ludności zobowiązanej do budowy grodów, tu zaś posunięto się do bezprawnego wykorzy-

stania poddanych Kościoła, posiadających immunitet na tego typu posługi⁵⁴⁹. Podobny problem stanowiło utrzymanie załogi warowni, czym obciążono zwolnioną od podobnych obowiązków okoliczną ludność. W tym wypadku zacieraa się zresztą granica między eksploatacją poddanych Kościoła, świadomym nękaniami biskupa poprzez dokonywanie kontrybucji w jego dobrach, a zwykłym rabunkiem⁵⁵⁰. Prawdopodobnie krótki okres użytkowania warowni w Starym Lesie po zdobyciu Otmuchowa, który stał się głównym ośrodkiem władzy książęcej zarządzanym przez starostę, wskazuje, że warownia ta miała raczej bytu jedynie w warunkach otwartego konfliktu zbrojnego, jako swoisty zamek okupacyjny, czy kontrwarownia dla zamków pozostających w rękach biskupa. Na dłuższą metę jego funkcjonowanie mogło przynieść jedynie straty ekonomiczne i społeczne (zantagonizowanie miejscowej ludności), szczególnie niepożądane dla księcia występującego z pozycji legalnego władcy na terenie ziemi nysko-otmuchowskiej, dyscyplinującego zbuntowanego biskupa.

*

Podsumowując rozdział dotyczący kwestii zamków typu przejściowego, a właściwie kompleksu zagadnień związanych z rozwojem warowni w trakcie kolonizacji i budowy władztwa terytorialnego, należałoby poświęcić uwagę zagadnieniom terminologii. Jak się wydaje, istnieje nie tylko potrzeba, ale i możliwość uporządkowania przynajmniej części nazw funkcjonujących w naukowym obiegu. W tym względzie termin „zamek typu przejściowego” można by traktować w dwóch, ewentualnie trzech wymiarach. W wąskim znaczeniu oznaczałyby założenie obronne, charakteryzujące się ciągłością osadniczą od wczesnego średniowiecza po okres kolonizacji na prawie niemieckim, gdzie dostrzec można przenikające się elementy obu tradycji w planie założenia, systemie obronnym, czy zabudowie wewnętrznej, jak np. Grodziszczce, gm. Stoszowice (kat. nr 11), Grodziszczce, gm. Świdnica (kat. nr 12) i Pietrzyków (kat. nr 34). W szerszym znaczeniu można nim objąć obiekty obronne powstałe na surowym korzeniu, ewentualnie na miejscu grodów przedpiastowskich, gdzie jedynie pewne elementy zabudowy lub rozwiązania techniczne nawiązują do tradycji wczesnośredniowiecznej, czy też są objawem zjawiska długiego trwania, natomiast organizacja przestrzeni kształtowana jest według nowych wzorów. Najbardziej rozpowszechniony wydaje się tu model obiektu obronnego typu motte w szerokim rozumieniu tego zjawiska, np. Pieszycze – Rościszów (kat. nr 31), Płoszczyna (kat. nr 35) i Stary Las⁵⁵¹. Jednak wy-

⁵⁴¹ L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, *Leksykon...*, s. 365-367.

⁵⁴² P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 71-85.

⁵⁴³ M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 47.

⁵⁴⁴ H. Uhtenwoldt, *op. cit.*, s. 86; J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkán, *op. cit.*, s. 470-471.

⁵⁴⁵ SUB., Bd. 5, Nr. 117

⁵⁴⁶ SUB., Bd. 5, Nr. 187.

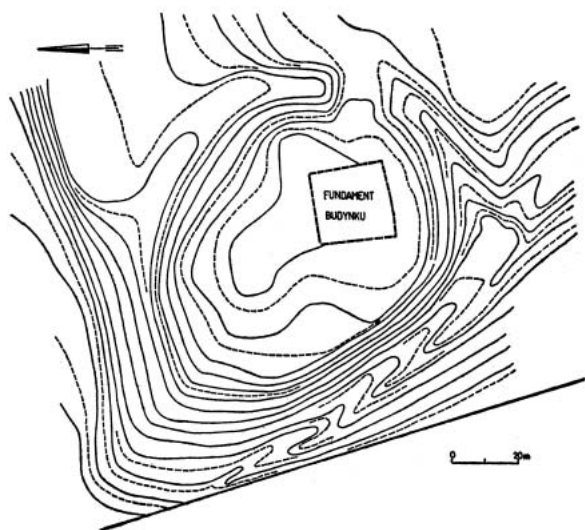
⁵⁴⁷ SUB., Bd. 5, Nr. 124

⁵⁴⁸ *castellanus et familia de Waldow* (SUB., Bd. 5, Nr. 176).

⁵⁴⁹ *ad cuius fossata fodienda, plancas ducendas non alios set ecclesie homines tantum cogit* (SUB., Bd. 5, Nr. 124).

⁵⁵⁰ M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 47. Oprócz przejmowania dochodów Kościoła, odnotowano np. zagarnięcie przez kasztelana Starego Lasu stad koni i bydła z biskupiego dworu w Maciejowicach koło Otmuchowa, które sprzedał Żydom w Ziębicach (SUB., Bd. 5, Nr. 176).

⁵⁵¹ Ze względu na lokalizację tych obiektów na wysoczyznach, nie można zastosować dosłownej wykładni sformułowania



Ryc. 68. Stary Las. Plan założenia obronnego (za J. Kazmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkan, 1977).

stępują tu znacznie bardziej skomplikowane rozwiązania, jak w wypadku drewniano-ziemnego założenia obronnego w Marczowie (kat. nr 28), którego przejściowość po-

„gródek stożkowaty”, czy „dwór na kopcu”, które ze względu na warunki naturalne stanowią najbardziej rozpowszechnioną formę średniowiecznego założenia obronnego na terenie Niżu Europejskiego (L. Kajzer, *Czy tzw. gródki stożkowe były fundamentami „średniego rycerstwa”* [w:] *Średniowieczne siedziby rycerskie w ziemi chełmińskiej na tle badań podobnych obiektów na ziemiach polskich. Materiały z sesji archeologiczno-historycznej. Bachotek 3-4 maja 1985*, pod red. A. Koli, Toruń 1987, s. 105-126; *idem, Archeologiczny rodowód dworu...*; *idem, Zamki i społeczeństwo...*, s. 102-105; *idem, Zamki i dwory...*, s. 132-158). Wskazywał na to już Herman Hinz, stwierdzając, że obiekty obronne lokowane na naturalnych wzniesieniach, zaopatrzone jedynie w dodatkowe fortyfikacje, a pozbawione sztucznego nasypu, w rzeczywistości nie mają nic wspólnego z desygnatem terminu motte (*idem, Motte und Donjon. Zur Frühgeschichte der mittelalterlichen Adelsburg, Köln – Bonn 1981*, s. 25). Podobne wątpliwości miał także Stanisław Kołodziejewski w odniesieniu do małopolskich założeń obronnych o zredukowanym programie architektonicznym i ufortyfikowanych systemem wałów i fos. Skłoniło go to do sformułowania nowego terminu „grodziec” oraz definicji dla obiektów obronnych, które wydają się w wielu punktach zbieżne z omawianym typem zamków (*idem, La problématique des études sur les résidences fortifiées féodales sur le territoire de la Petite-Pologne occidentale, „Acta Archaeologica Carpathica” 1983*, t. 22, s. 173-176; *idem, Średniowieczne rezydencje...*, s. 12, tam starsza literatura). Odmienne poglądy reprezentował Josef Unger, stwierdzając, że założenia lokowane na naturalnych wzniesieniach terenu można utożsamiać z obiektami typu motte. Według niego rzutuje na to fakt kształtowania obwodu obronnego (wał, fosa) w oparciu o prace ziemne. Zabiegi te, podobnie jak w wypadku usypywania stożka, miały na celu jak najlepsze zabezpieczenie mieszkańców warowni (*idem, Koválov, Šlechtické sídlo z 13. století na jižní Moravě, Brno 1994*, s. 47-48). Podobne zdanie wyraził ostatnio także Dominik Nowakowski, wydzielając grupę „zamków typu motte” przy okazji analizy warowni z terenu księstwa głogowskiego (*idem, Siedziby...*, s. 280-285).

lega dodatkowo na zastosowaniu rozwiązań charakterystycznych zarówno dla obiektów obronnych typu motte, jak i zamków bergfriedowych. Z podobnym zjawiskiem spotkać się można także w wypadku Grodziszczka gm. Stoszowice (kat. nr 11), zaopatrzonego w murowane elementy zabudowy na czele z cylindrycznym bergfriedem. Problematyczna jest natomiast kwalifikacja do grupy zamków typu przejściowego warowni z całkowicie murowanym głównym członem założenia oraz podzamczami fortyfikowanymi systemem wałów i fos, np. Bardo (kat. nr 3), Jelenia Góra (kat. nr 18), Myślibórz (kat. nr 30) i Wałbrzych – Stary Książ (kat. nr 47). Brak pewności, czy jądro warowni nie było od początku wznoszone z użyciem zaprawy wapiennej do wiązania murów, a także możliwość funkcjonowania, czy rozbudowy fortyfikacji drewniano-ziemnych w głąb późnego średniowiecza, pozwala mówić w tych wypadkach jedynie o pewnych cechach nawiązujących do zamków typu przejściowego. W jeszcze mniejszym wymiarze związek (genetyczny?) z zamkami typu przejściowego mogą prezentować murowane zamki, których zarys obwodu obronnego mógł powielać przebieg wałów i fos pierwotnej warowni drewniano-ziemnej np. Chojnik (kat. nr 19).

W wypadku omawianych warowni nie mniej istotną cechą przejściowości był hipotetycznie zakładany udział w ich budowie siły roboczej w ramach powinności wywodzących się z ustroju prawa książęcego. Pomimo braku odpowiednich wzmianek, wydaje się, że wznoszenie omawianych obiektów ze względu na swą rozległość nie mogło obejść się bez znacznej liczby robotników, których zapewnić mógł jedynie władca terytorialny. Doskonale ilustruje to przykład założenia obronnego w Starym Lesie i trudności z pozyskaniem odpowiedniej liczby ludzi do kopania fosy oraz podwoły, pomimo że obiekt ten na tle prezentowanych, wieloczłonowych założeń obronnych nie prezentuje się szczególnie imponująco.

Osobnym zagadnieniem jest terminologia związana z funkcją tych obiektów. Ze względu na powstanie znacznej ich części w trakcie zasiedlania pokrytych lasami pustek, doskonale ilustruje to nazwa „zamki kolonizacyjne”, czy synonimiczne „zamki karczunkowe”. Należy jednak mieć na uwadze, że część z nich nie kwalifikuje się do grupy „zamków typu przejściowego”, gdyż budowano je od razu jako warownie murowane, np. zamek Rogowiec (kat. nr 15)⁵⁵².

Analogicznie jest z założeniami obronnymi, wzniesionymi w trakcie zagospodarowywania pustek osadniczych w ramach kolonizacji wewnętrznej w drugiej połowie XII i na początku XIII w. Te jednak w nawiązaniu do tradycyjnej nomenklatury dla wczesnośredniowiecznych założeń obronnych, określone zostały terminem „grody kolonizacyjne”.

⁵⁵² Obiekt zostanie szerzej omówiony w dalszej części pracy. Tu można jedynie wspomnieć, że ostatnio wzniesione prace archeologiczne na terenie zamku wyraźnie wykazały, że główny człon warowni (zamek górny) powstał na surowym korzeniu u schyłku XIII w., jako warownia murowana.



Ryc. 69. Stary Las. Widok założenia obronnego od południowego zachodu (fot. A. Boguszewicz).

Warto również przypomnieć, że funkcja zamku jako elementu stymulującego i organizującego rozwój kolonizacji jest modelem, który dla większości z wymienionych obiektów wypełnia lukę powstałą z braku odpowiednich przekazów pisanych, a niekiedy też wspiera szczątkowy stan danych archeologicznych. Przykład warowni w Starym Lesie dowodzi, iż część z nich mogła nie mieć nic wspólnego z optymistyczną wizją kolonizacji jako czynnika wspierającego rozwój cywilizacyjny, funkcjonując bardziej na zasadach zamku okupacyjnego, czy kontrwarowni, służąc rabunkowej eksploatacji istniejących struktur społeczno-gospodarczych. W tym miejscu możemy zadać sobie jedynie pytanie, jak wiele z omawianych obiektów miało podobną funkcję, a także w ilu wypadkach była ona jednym z głównych motywów ich wzniesienia.

Ze względu na genezę terminu „zamek typu przejściowego”, nie da się uniknąć refleksji nad jego zakresem znaczeniowym, szczególnie w odniesieniu do niejako alternatywnej propozycji „kolonizacyjnego prowizorium”. Pomijając wyżej zarysowaną problematykę funkcji kolonizacyjnej tych warowni, warto skupić się tu nad kwestią ich ewentualnej tymczasowości w nawiązaniu do śląskich uwarunkowań.

Nie można wykluczyć, że w wypadku części obiektów potrzeba chwili i ograniczone środki spowodowały, iż sam fundator zdawał sobie sprawę z prowizoryczności działań i nosił się z zamiarem, by w sprzyjających okolicznościach zastąpić konstrukcje drewniano-ziemne murowanymi. Warto jednak zauważyć, że mimo powiększającej się

w ostatnich latach bazy źródłowej, brak jest znaczącego przyrostu liczby murowanych warowni, powstałych przed schyłkiem XIII w. Te, które znamy, to głównie obiekty o funkcji rezydencjonalnej, tak w wypadku Piastów śląskich, jak i najwyższej warstwy możnowładztwa. Sugeruje to, że w XIII w., a najpewniej jeszcze w pierwszej połowie XIV w., w śląskim krajobrazie dominowały drewniano-ziemne założenia obronne. Z rzekomą tymczasowością kłóci się także skala większości omawianych warowni. Mimo względnie niskich kosztów, związanych z sugerowanym wykorzystaniem środków bezgotówkowych w ramach powinności budowy grodów, egzekwowanej od okolicznej ludności, ich powstanie wymagało znacznego wysiłku organizacyjnego. Dotyczyło to zarówno momentu budowy warowni, jak i kolejnego etapu, związanego z wyznaczeniem ram instytucjonalnych i podstaw ekonomicznych ich działalności. Również elementów zabudowy wewnętrznej ówczesnych zamków nie można traktować jako coś prowizorycznego, gdyż budynki o lekkiej konstrukcji na terenie miast śląskich dominowały jeszcze przez cały XIV w. Tu zresztą należy wziąć pod uwagę to, że południowa część Śląska należała do najlepiej rozwiniętych części regionu, gdzie pewna odrębność drewniano-ziemnych założeń obronnych rysuje się wyraźnie na tle budowli murowanych na zaprawie wapiennej, upowszechniających się od przełomu XIII i XIV w. i bezwzględnie dominujących po połowie XIV w. W wypadku prawobrzeżnej części Śląska proces ten przebiegał znacznie wolniej, a drewniano-

-ziemne warownie, szczególnie dwory na kopcu, można tu odnotować jeszcze w XV w., co generalnie nawiązuje do sytuacji obserwowanej na znacznych obszarach Niżu Europejskiego. Tym samym należy uznać rozwój podobnych warowni, szczególnie w okresie między połową XIII a XIV w., za zjawisko charakterystyczne dla wczesnego etapu rozwoju zamków, alternatywnego wobec warowni wznoszonych przy użyciu zaprawy wapiennej.

Kwestią wymagającą dalszych badań jest moment porzucenia zamków typu przejściowego. Zagadnienie to bę-

dzie szerzej omówione w dalszej części pracy, tu jednak warto nadmienić, że zjawisko to, obserwowane w pierwszej połowie XIV w., jest częścią szerszego procesu. Oprócz drewniano-ziemnych założeń obronnych, objął on wówczas część warowni z elementami architektury murowanej, jak Grodziszczce, gm. Stosowice (kat. nr 11), Myślibórz – Rataj (kat. nr 30), czy Wałbrzych – Stary Książ (kat. nr 47) (tu przynajmniej teren podzamcza), których w żadnym razie nie można uznać za prowizoria zdradzające cechy tymczasowości.

5. Zamki Piastów fürstenberskich

5.1 Zamki Bolka I

Niemal powszechnie akceptowany jest pogląd o wzniesieniu przez Bolka I systemu warowni broniących granicy księstwa świdnicko-jaworskiego od strony Czech⁵⁵³. Teza ta opiera się na przesłankach wynikających z faktu szczególnej koncentracji warowni książęcych na południowym pograniczu Śląska, wymowie źródeł narracyjnych, a głównie *Kroniki Książąt Polskich*, gloryfikującej osobę Bolka I jako budowniczego warowni⁵⁵⁴ oraz kwestii konsekwentnego utrzymywania niezależności politycznej przez jego potomków⁵⁵⁵.

Księstwo fürstenberskie, zwane też świdnicko-jaworskim, powstało w wyniku procesu rozbicia dzielnicowego Śląska pod koniec XIII w. Po śmierci Bolesława Rogatki w 1278 r., najstarszy z jego synów Henryk otrzymał stołeczną Legnicę. Średni, Bolko, z najmłodszym Bernardem osiedli w Jaworze, uprzednio zajmowanym przez Henryka. W 1281 r. wydzielona została dla Bernarda (zwanego Zwinnym) dzielnica we Lwówku⁵⁵⁶. W 1286 r. po śmierci Bernarda, Bolko przejmuje jego dział i zaczyna tytułować się panem Lwówka, skupiając w swym ręku południową i zachodnią część dawnego księstwa legnickiego. Dalsze rozszerzenie jego posiadłości następuje po śmierci księcia wrocławskiego Henryka Prawego w 1290 r., gdy w zamian za pomoc udzieloną swemu starszemu bratu (wówczas już występującemu jako Henryk V wrocławski) przeciwko Henrykowi głogowskiemu uzyskał południowe tereny księstwa wrocławskiego od Świdnicy po Ziębice. Od tego momentu (między 1290 a 1291 r.) datuje się powstanie księstwa fürstenberskiego. W 1295 r. Bolko I wkroczył

na tereny ziemi nysko-otmuchowskiej obejmując tu pełnię władzy. Po śmierci brata Henryka V wrocławskiego w 1296 r. występuje jako opiekun jego małoletnich synów. W 1297 r. odbiera Chojnów i Bolesławiec, tereny dawnego księstwa legnickiego, które uprzednio zajął Henryk głogowski. Staje się wówczas najpotężniejszym księciem śląskim, którego terytorium objęło swym zasięgiem południowe i zachodnie obszary Śląska od Paczkowa na wschodzie po Bolesławiec na zachodzie. Jednak utworzone przez niego państwo rozpada się zaraz po jego śmierci w 1301 r.⁵⁵⁷

5.1.1 Zamki Bolka I w źródłach pisanych

Podjęwając próbę naświetlenia skali inwestycji zamkowych Bolka I, stajemy wobec znikomej liczby bezpośrednich informacji mówiących o inwestycjach książęcych. Z jednej strony, udokumentowane wzmianki o budowie przez księcia warowni odnoszą się do zamku *Goldenstein* (Kolštejn w Brannej na południowy zachód od Jesenika) z 1300 r. i enigmatycznego *castrum Stein* z 1301 r., na budowę których pobrał podatki od mieszczan wrocławskich⁵⁵⁸. Z drugiej, związane są z działaniami Bolka I na terenie kasztelanii nysko-otmuchowskiej w latach 1295-1296, gdzie poczynił sobie podobnie jak dekadę wcześniej Henryk IV, burząc zamek w Otmuchowie i pałac biskupi dwór w Kałkowie oraz wznosząc dwie warownie. Wśród nich jako nową inwestycję księcia wzniesioną „dla obrony ziemi” odnotowano zamek w *Bela*, identyfikowany z miejscowością Biała Nyska oraz wykupiony przez Bolka od bliżej nieokreślonych „wrogów Kościoła” zamek *Kaltenstein* (Kaltenštejn)⁵⁵⁹. Kolejne informacje o budowie przez księcia zamków zaczerpnąć można jedynie z powstałej pod koniec XIV w. *Kroniki Książąt Polskich*. Jej autor wspomina o modernizacji zamku w Bolkowie oraz wzniesieniu warowni w Chocianowie i Kliczkowie na terenach, które Bolko I zbrojnie odzyskał od Henryka głogowskiego⁵⁶⁰. Wydłużenie listy inwestycji zamkowych jest

⁵⁵³ B. Ehardt, *Der Wehrbau...*, s. 469; B. Guerquin, *Zamki śląskie...*, s. 19-20; *idem*, *Zamki w Polsce...*, s. 33, 44-45; J. Rozpędowski, *Zamek Grodno...*, s. 8-9; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 533; A. Barciak, *Czechy a ziemia...*, s. 66, 123.

⁵⁵⁴ MPH, t. 3, s. 508.

⁵⁵⁵ Za początek sojuszu z Władysławem Łokietkiem, a później Kazimierzem Wielkim traktowany jest ślub Bernarda świdnickiego z Kunegundą Łokietkówną w 1311 r. (J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 354, 362, 364; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 543-542). Konsekwentne utrzymywanie niezależności politycznej przez Piastów linii fürstenberskiej oraz występowanie w koalicji antyluksemburskiej, spowodowało wojny z władcami Czech w latach: 1331, 1335, 1345-48 (E. Gospos, *op. cit.*, s. 16-21, 25, 37-40, 44-45; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 400-404, 417-421, 452-463, 470-473; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 557-558, 562-563, 569-575).

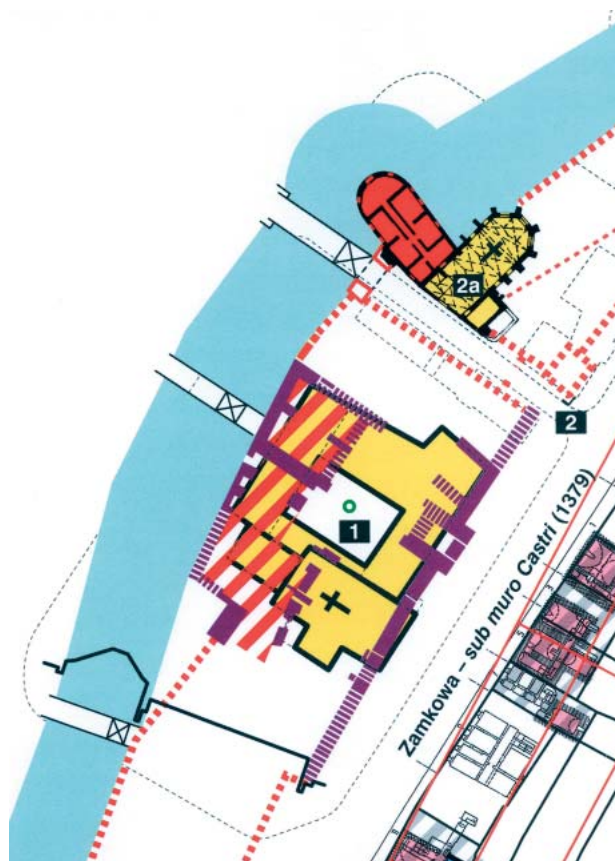
⁵⁵⁶ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 287.

⁵⁵⁷ C. Grünhagen, *Aus Bolkos I...*, s. 324-335; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 329-334, 340-342; K. Maleczyński, *Śląsk w epoce...*, s. 528-529, 533; A. Barciak, *Czechy a ziemia...*, s. 123-124.

⁵⁵⁸ CDS., Bd. 3, s. 5, 8.

⁵⁵⁹ SUB., Bd. 6, Nr. 201, 204, 254; M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 47-50.

⁵⁶⁰ MPH, t. 3, s. 508.



Ryc. 70. Świdnica. Plan zabudowy miejskiej w rejonie zamku: 1 – zamek, 2 – brama Strzegomska, 2a – kaplica św. Barbary (za: M. Chorowska, Cz. Lasota, M. Małachowicz, J. Połamarczuk, 2008).

możliwe jedynie dzięki informacjom pośrednim. Za takie można uznać pojawienie się po raz pierwszy na dokumentach z lat 1292-1299 kasztelanów zamku Rogowiec (Hornsberg) i Strzegomia⁵⁶¹ oraz *Novum Castrum* (Chałupek) w 1295 r.⁵⁶² i Ziębic w 1300 r.⁵⁶³ Podobne znaczenie mogą mieć pierwsze wzmianki o zamku, jako miejscu wystawienia dokumentów przez Bolka I w Jeleniej Górze (1291 r.)⁵⁶⁴ i Kątach (1297 r.)⁵⁶⁵, a także w Ziębicach przez tamtejszego kasztelana w 1301 r.⁵⁶⁶

Osobne zagadnienie stanowi kwestia używania przez Bolka I tytułu „pana na Książu” (*Bolko dei gratia dux Slesie et dominus de Wrstenberc*), który w dokumentach pojawia się od 1293 r.⁵⁶⁷ Fakt ten przyjęło się interpretować

⁵⁶¹ *Reinsko castellanus in Hornsberch* oraz *Apeczko de Silyz castellanus in Strigun* (SUB., Bd. 6, Nr. 65, 418).

⁵⁶² *Petrus de Libnowe castellanus Noui Castris* (SUB., Bd. 6, Nr. 217). W późniejszych dokumentach Bolka I zamek zaczął być nazywany Paczkowem (1299 r., SUB., Bd. 6, Nr. 393; 1301 r., SR. 2629).

⁵⁶³ Na dokumencie z 10 sierpnia 1300 r. występuje *Dominus Gozkone castelano in Mvnsterberch* (SUB., Bd. 6, Nr. 444).

⁵⁶⁴ *Hyrzberk castro* (SUB., Bd. 6, Nr. 6).

⁵⁶⁵ *Castro nostro Kanth* (SUB., Bd. 6, Nr. 321).

⁵⁶⁶ *Munsterberk in castro* dokument wystawił kasztelan Gosko (SR, 2641).

⁵⁶⁷ Po raz pierwszy na dokumencie wystawionym w Strzegomiu 25 lutego 1293 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 91).

jako dowód na wzniesienie zamku, który w zamierzeniu miał spełniać rolę głównej siedziby dynasty. Trudno jednak stwierdzić, która z dwóch warowni leżących na przeciwnych stronach wąwozu Pełcznicy (Książ, kat. nr 45 i Stary Książ, kat. nr 47) miała stanowić ową rezydencję.

W wypadku znacznej liczby warowni z terenów księstwa utworzonego przez Bolka I można uznać co najwyżej za modernizatora istniejących już obiektów lub, ze względu na stan badań, kwestia identyfikacji inicjatora ich budowy pozostaje w sferze słabo udokumentowanych hipotez. Za przykład mogą tu posłużyć zamki w stolicach ziem, które książę ten odziedziczył po swych braciach i od których urabiał kolejno tytuły, czyli Jawora 1282-1287⁵⁶⁸ i Lwówka 1287-1293 r.⁵⁶⁹ Podobnie jest jeżeli chodzi o starą kasztelanię wleńską (kat. nr 27) i zamek Bolesława Rogatki w Bolkowie (kat. nr 4). Nie inaczej jest z warowniami Gryf (kat. 36) i prawdopodobnie Gradówkiem (kat. nr 10), które wraz z Bolesławcem odnotowane zostały wśród ośrodków utraconych przez Bolesława Rogatkę na rzecz Konrada głogowskiego⁵⁷⁰ Podobnie jest z zamkiem w Gościszowie, który mógł się znaleźć w ręku Bolka I dopiero po odzyskaniu od Henryka głogowskiego zachodniej części księstwa legnickiego około 1300 r.⁵⁷¹ Kwestią otwartą pozostaje także rola tego Piasta w budowie zamku w Świdnicy (Ryc. 70), gdzie informacja o kasztelanie pojawia się w 1262 r., choć jego siedziba nie musi być tożsama z zamkiem, bezpośrednio wzmiankowanym w XIV w.⁵⁷² Nie wiadomą pozostają początki zamków w Dzierżonowie⁵⁷³

⁵⁶⁸ Pośrednim śladem funkcjonowania zamku w Jaworze za panowania Henryka V są wystawione tu dokumenty książęce w latach 1274-1277, na których poświadczeni są przedstawiciele jego dworu, marszałek *Tymo de Poserne*, *Hartman de Ronow* i kapelan książęcy *Gerlah* (SUB., Bd. 4, Nr. 238, 271, 318). Bezpośrednia wzmianka o zamku pochodzi dopiero z 1292 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 84).

⁵⁶⁹ Tutejszy zamek miał powstać jeszcze za czasów Henryka Brodatego (G. Grundmann, *Burgen...*, s. 154). Najpewniej stanowił on siedzibę Bernarda lwóweckiego i miejsce wystawienia książęcych dokumentów w latach 1281-1283, na których m.in. poświadczony jest marszałek *Tymo de Posern* (SUB., Bd. 4, Nr. 406-407; Bd. 5, Nr. 76).

⁵⁷⁰ *Kronika śląsko-polska*, MPH, t. 3, s. 654, 656; *Kronika książąt polskich*, MPH, t. 3, s. 494, 496; W. Irgang, *Libertas ecclesie...*, s. 50-52, 55-56. Zamek Gryf odnotowany został jako centrum dystryktu na początku XIV w. (CDS., Bd. 14, s. 129). Mógł pierwotnie stanowić centrum dóbr rycerskich, co sugeruje dokument z 1254 r., w którym *Wittigo de Griphenstein* dokonał nadania (swoim wasalom?) z pobliskich wsi Olszyna i Ubocze (SUB., bd. 3, Nr. 130, 135).

⁵⁷¹ W 1294 r. miejscowość została odnotowana wśród posiadłości utraconych przez Henryka V wrocławskiego na rzecz Głogowczyka (SUB., Bd. 6, Nr. 144). Wymienienie Gościszowa obok Chojnowa, Bolesławca i Nowogrodźca nad Kwisą, wskazywać może na funkcjonowanie już wówczas warowni książęcej o istotnym znaczeniu strategicznym (por. przyp. 521).

⁵⁷² Ze względu na ściśle dostosowanie terenu warowni do zarysu fortyfikacji miejskich, mogła ona powstać najwcześniej wraz z budową murów miejskich tj. między 1285 a 1311 r. (por. M. Goliński, *Wokół socjotopografii...*, s. 98-100).

⁵⁷³ Lokalizacja zamku książęcego nazywanego *Klinkenhaus* u wylotu jednej z głównych ulic odrynkowego (Świdnickiej), spowodowała przesunięcie bramy miejskiej wobec osi jezdni. Sytuacja

i Świerzawie⁵⁷⁴ oraz pozbawionej przekazów pisanych warowni w Bardzie na Górze Bardzkiej (kat. nr 3).

Przytoczone dane nie dają podstaw dla jednoznacznego stwierdzenia o szeroko zakrojonych planach Bolka I, zmierzających do ufortyfikowania południowego pogranicza jego terytorium. Z jednej strony można stwierdzić stosunkowo gęstą sieć warowni na omawianym obszarze, które istniały tu przed jego panowaniem, z drugiej zaś obiekty, których budowę można mu przypisać, pojawiają się w różnych zakątkach jego terytorium. Niemniej są one na tyle liczne, że bez większego ryzyka można uznać, iż zamki odgrywały istotną rolę w jego polityce. W tej sytuacji pojawia się raczej pytanie o motywy ich wznoszenia.

5.1.2 Działalność fundacyjna Bolka I na terenie ziem dziedzicznych

Charakterystyczne jest, że przed przejściem południowej części księstwa wrocławskiego brak jest wzmianek o nowych warowniach, których budowę można by przypisać Bolkowi I. Sytuację tę można tłumaczyć zarówno brakiem potrzeby wznoszenia nowych zamków, gdyż ich sieć była wystarczająca za sprawą działalności jego ojca, ewentualnie starszego brata, jak i skromnymi możliwościami finansowymi władcy niewielkiego księstwa jaworskiego. Sytuacja ta mogła się jednak zmienić po śmierci Bernarda Zwinnego, gdy odziedziczył księstwo lwóweckie. Może o tym świadczyć wykupienie z rąk benedyktynów opatowskich Krzeszowa z przynależnościami 29 lipca 1289 r.⁵⁷⁵ Niespełna miesiąc później udało mu się powiększyć posiadłości na tym obszarze dzięki nadaniu Wacława II

pogranicznego miasteczka Chełmska (*Schonenberch*) z wsiami Miskowice (*Michelsdorf*) (*villa Michaelis*), Kochanów (*Trautlibesdorf*), Dobromyśl (*Kindesdorf*) i Královec (Kuenigeshain)⁵⁷⁶. Pod koniec 1289 r. poszerzyło się jego terytorium w tym rejonie za sprawą kupna od Vitka z Upy z rodu Švabenicóv wsi Błazejów (*Blaseysdorff*), Zdoňov (*Merkelinsdorff*) i Olszyny (*Caczbach*), które miały zasilić fundację klasztoru w Krzeszowie⁵⁷⁷.

Nadanie Wacława II dla księcia lwóweckiego interpretowane jest jako próba zjednania go sobie w „polskiej polityce”⁵⁷⁸. Można się jednak zastanowić, czy przeprowadzona przy tej okazji delimitacja terytoriów obu władców wzdłuż wododziałów była jedynie zabiegiem technicznym, a nie próbą powstrzymania Piasta przed kolonizacją pogranicza, które w tym rejonie nie ma wyraźnej bariery fizjograficznej⁵⁷⁹. Warto zauważyć, że mimo deklaracji Bolka I o celach dewocyjnych zakupu tutejszych dóbr, nie wszystkie z pozyskanych wsi znalazły się w akcie fundacyjnym klasztoru cysterskiego w Krzeszowie w 1292 r.⁵⁸⁰ Jednocześnie można zauważyć pragmatyczną stronę jego działalności, która zaowocowała między 1289 a 1292 r. lokacją nowego miasta Lubawki⁵⁸¹. Wskazuje to, że pomimo planowanej fundacji klasztornej w Krzeszowie książę prowadził typowe działania związane z budową władztwa terytorialnego, a zatem także budową warowni na świeżo nabytych ziemiach. Można się z tym liczyć w wypadku Lubawki (kat. nr 25-26) i Chełmska⁵⁸², choć dla obu miej-

⁵⁷⁶ 23 sierpnia 1289 r. Sub., Bd. 5, Nr. 426.

⁵⁷⁷ 31 grudnia 1289 r. LUB, t. 1, s. 487-488, nr 2; Sub., Bd. 5, Nr. 436.

⁵⁷⁸ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 510.

⁵⁷⁹ Antoni Barciak stawia wspomnianą delimitację w jednym rządzie z przeprowadzoną w 1295 r. na granicy posiadłości klasztoru w Kamieńcu i czeskiej prowincji kłodzkiej (*idem, Czechy...*, s. 66-67). Ta ostatnia jednak nie wynikała z chęci przypodobania się cystersom, lecz powstrzymania ich przed kolonizacją terenów po czeskiej stronie gór. Ostrą konkurencję w kolonizacji pogranicznych terenów sugeruje fakt, że miejscowości, które uzyskał Bolko I w 1289 r. w większości znajdowały się w zlewisku „polskiego” Bobru. Niemniej jedna ze wsi (Zdoňov), którą nabył od Vitka z Upy już po dokonaniu owej delimitacji, znajdowała się po drugiej stronie wododziału w zlewisku „czeskiej” Ścinawki.

⁵⁸⁰ W skład fundacji nie weszły pozyskane od Wacława II wsie Miskowice, Kochanów i Dobromyśl, a z miejscowości zakupionych od Vitka z Upy Zdoňov. Miskowice na początku XIV w. odnotowane zostały w *Księdze Uposażań Biskupstwa Wrocławskiego* jako *villa Michaelis* (CDS., Bd. 14, s. 139). Dobromyśl, jako pustą wieś sprzedał cystersom w 1332 r. Fryczko von Tanninberg (SR. 5121). Oprócz Miskowic, wszystkie z tych wsi wymienione zostały wśród posiadłości klasztoru krzeszowskiego w 1352 r. (Rśl. t. 2, nr 701).

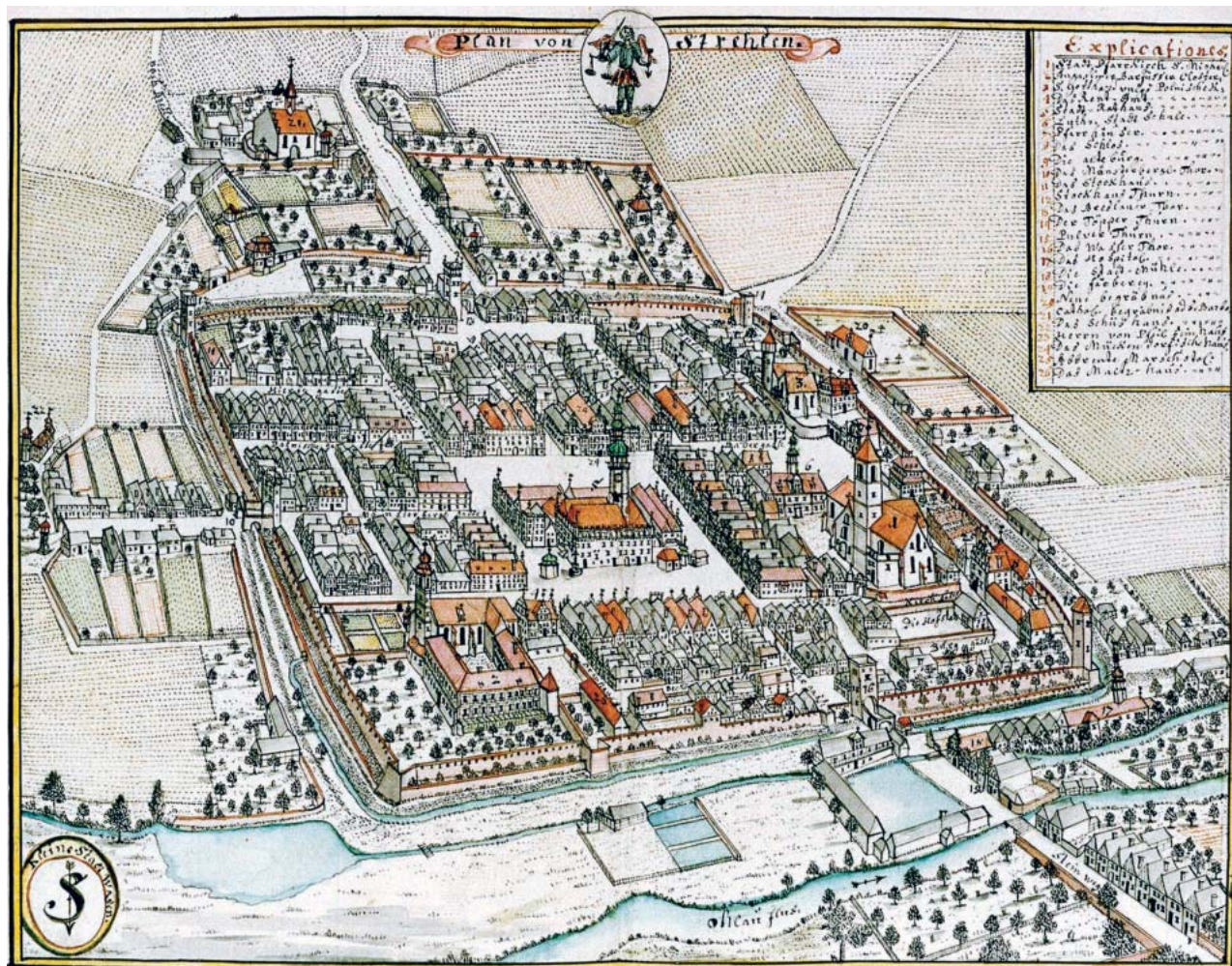
⁵⁸¹ *nova civitas Lubauia* (Sub., Bd. 6, Nr. 65).

⁵⁸² Chełmsko znajdowało się w obrębie władztwa Bolka I i jego potomków, jednak bezpośrednimi jego właścicielami byli przedstawiciele czeskiego rycerstwa. W obrębie zabudowań miasteczka nieopodal rynku zlokalizowane jest założenie obronne typu motte, na którego szczycie znajduje się budynek wzniesiony na początku XX w. Relikty średniowiecznego założenia obronnego prawdopodobnie można uznać za pozostałość rezydencji rycerskiej lub siedziby tutejszego wójta. Być może tego obiektu dotyczy wzmianka z 1324 r. o dworze (*curia*

ta może sugerować wcześniejszą genezę warowni w stosunku do siatki układu kwartalnego, a przynajmniej akcji fortyfikowania miasta murami, która dokonała się przed 1284 r., ewentualnie na przełomie XIII i XIV w. (Sub., Bd. 5, Nr. 164; por. M. Cetwiński, *Początki Dzierżoniowa...*, s. 298-299; A. Boguszewicz, *Rozwój kamienicy...*, s. 122-124). Z lat 1315-1324 pochodzą wzmianki o dzierżoniowskim sędzim dworskim *Hermanie Reichenbachu*, jednocześnie pełniącym funkcję wójta dziedzicznego (SR. 3569, 4186, 4384). W tej sytuacji jednak nie można wykluczyć, że książeży urzędnik rezydował w dworze wójtowskim, utożsamianym z drugim zamkiem zlokalizowanym na terenie miasta o nazwie *Hummelschloss* (por. M. Cetwiński, *Pradzieje i średniowiecze [w:] Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, pod red. S. Dąbrowskiego, Wrocław – Dzierżoniów, 1998, s. 54-60, 68; R. Kaczmarek, *Dzieje architektury i sztuki [w:] Dzierżoniów...*, s. 192-195).

⁵⁷⁴ Bolko I wystawił w Świerzawie kilka dokumentów w latach 1293-1297 (Sub., Bd. 6, Nr. 95, 180, 303, 305). Wzmianki o zamku pojawiają się dopiero w drugiej połowie XIV w. Sytuację komplikuje fakt istnienia kilku obiektów obronnych w pobliżu miejscowości: zamku na terenie nieufortyfikowanego miasta, wieży mieszkalnej w Sędziszowej – Świerzawie i zespołu obiektów obronnych na wzniesieniu Wielisławka (G. Grundmann, *Burgen...*, s. 163). Na Wielisławce, oprócz grodziska z XII-XIII w., zlokalizowane jest słabo rozpoznane wielozłonowe założenie obronne z relikwiami murywanej budowl i o czworobocznym zarysie (M. i K. Kaletynowie, J. Ladowski, *op. cit.*, s. 148).

⁵⁷⁵ Sub., Bd. 5, Nr. 423.



Ryc. 71. Strzelin. Plan widokowy miasta z około połowy XVIII w. F.B. Wernera.

sowości założenia rezydencjonalno-obronne potwierdzone są dopiero w XIV w.

Działalność księcia na tym terenie łączyć można najpewniej też z niewielkim, drewniano-ziemnym założeniem obronnym w Bukówce (kat. nr 5), którego powstanie datować można w oparciu o wyniki badań archeologicznych na przełom XIII i XIV w. Związek obiektu z Bolkiem I czyni prawdopodobnym także sąsiedztwo ze wspomnianymi Miskowicami, które książę otrzymał od Wacława II w 1289 r. lecz nie włączył do fundacji klasztoru krzeszowskiego. Również Bukówka pozostawała poza dobrami cystersów, stając się w bliżej nieznanym momencie własnością rycerskiej rodziny Zedlitzów, pozostając nią do 1378 r.⁵⁸³

Ze względu na swoistą mozaikę własnościową w okolicach Lubawki i Chełmska nie można całkowicie odrzucić możliwości konkurencyjnych działań kolonizacyjnych i budowy zamków przez Bolka I już po czeskiej stronie

wododziału. Teza ta ma jednak stosunkowo słabe podstawy, gdyż oparte wyłącznie na nazwie warowni Bolkov, znajdującej się koło miejscowości Libeč na północ od Trutnova⁵⁸⁴.

5.1.3 Utworzenie księstwa fürstenberskiego

Pozycja Bolka I całkowicie zmieniła się po śmierci Henryka IV w trakcie walki o jego sukcesję między Henrykiem V, wcześniejszym księciem legnickim, a Henrykiem III księciem głogowskim. Wprawdzie Henryk V zdołał utrzymać Wrocław, lecz stało się to kosztem znacznych strat terytorialnych. Największymi beneficjentami stali się za to Henryk głogowski i Bolko I, który w zamian za pomoc udzieloną bratu w walce z Głogowczykiem uzyskał południową część księstwa wrocławskiego⁵⁸⁵. Wzmiankę z *Kroniki Książąt Polskich*, która

in circulo locanda), którą Budimer i Natko ze Skalic oraz ich synowie oraz Tasso von Hanenberck i jego syn Luiczco sprzedali wraz z wójtostwem i należnym mu uposażeniem wójtowi Marcinowi (SR. 4379).

⁵⁸³ W tym roku nabył ją opat krzeszowski (Lbuch t. 1, nr A43).

⁵⁸⁴ A. Hejna, *Sobour náležů z Hudku Bolkova v severovýchodních Čechách*, „Památky archeologické” 1962, t. 53, s. 455-473; A. Hejna, V. Wolf, *op. cit.*, s. 57-70.

⁵⁸⁵ Aktualny stan wiedzy o tych wydarzeniach przedstawia T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 27-34, 47-55.

donosi o potajemnych rokowaniach Bolka z Henrykiem głogowskim i eskalacji żądań terytorialnych w stosunku do swego brata, należy uznać za bałamutną⁵⁸⁶. O ile jednak obecność Bolka poświadczona jest w Świdnicy już 16 października 1290 r., a w Dzierżoniowie i Ząbkowicach 25 października 1290 r.⁵⁸⁷, to późniejsze o dwa lata ślady jego działalności na południowo-wschodnich rubieżach dawnego księstwa wrocławskiego mogą wskazywać na pewne trudności z opanowaniem tej części regionu⁵⁸⁸. Świadectwem objęcia władzy na tym terenie jest dopiero dokument z 30 listopada 1292 r., dotyczący świeżo lokowanego przez Bolka I Strzelina na miejscu prywatnego miasteczka, które wykupił od Bogusza z możnego rodu panów ze Strzelina⁵⁸⁹ (Ryc. 71). Jak się wydaje, objęcie tej części dawnego księstwa wrocławskiego nie mogło nastąpić bez zajęcia kluczowych na tym terenie Ziębic. W miejscowości tej jednak brak śladów zwierzchności Bolka I aż do 1292 r. (pozostawały wierne Henrykowi V?), gdzie faktyczne rządy sprawował miejscowy wójt dziedziczny Gosko⁵⁹⁰. Można przypuszczać, że dopiero po ułożeniu sobie stosunków przynajmniej z częścią miejscowej elity Bolko mógł objąć rządy w tej części regionu, co ostatecznie nastąpiło na jesień 1292 r.⁵⁹¹

Sytuacja ta rzuca pewne światło na postępowanie Bolka I w trakcie zajmowania nowych terenów i przybliża mechanizm związany z przejmowaniem istniejących bądź budową nowych warowni. Rys jego polityki wewnętrznej, co wcześniej już dostrzegł Marek Cetwiński, widoczny jest szczególnie w wypadku wspomnianego wyżej Goska, który po pewnym ociąganiu ostatecznie zdecydował się na współpracę z księciem fürstenberskim⁵⁹². W latach 1292-1293, nagle stał się częstym świadkiem na dokumentach Piasta, towarzysząc mu wraz z dworem w podróżach po księstwie. Najpewniej też w nagrodę za wierną służbę został nobilitowany, występując jako rycerz i pan⁵⁹³. Jednak

po tym epizodzie powrócił do Ziębic, gdzie pełnił nadal funkcję wójta dziedzicznego (1295-1299)⁵⁹⁴. Nie wiązało się to z popadnięciem w niełaszkę u księcia, a raczej świadomym wyborem, gdyż ukoronowaniem kariery Goska stało się osiągnięcie godności kasztelana ziębickiego, poświadczonej w 1300 r.⁵⁹⁵

Podobne zjawisko widoczne jest także na terenach, które Bolko I przejął jeszcze w 1290 r. Przykładem jest stosunek księcia do wójtów dziedzicznych Dzierżoniowa (Rychbachu), szczególnie zaś Konrada Reichenbacha, który zachował urząd sędziego dworskiego (piastowany już za panowania Henryka IV), stając się także oficjałem na dworze Bolka I⁵⁹⁶.

Nieco inny stosunek miał jednak Bolko I do miejscowego rycerstwa, wobec którego zachował znacznie większą ostrożność, marginalizując niektóre rody, inne zaś wywyższając. Głośna jest sprawa Poltka Jaksica ze Snellenwalde, dawnego współpracownika Henryka IV, który popadł w konflikt z Bolkiem I i ostatecznie udał się na emigrację⁵⁹⁷. Choć dobre czasy dla panów z Wierzbnej skończyły się wraz ze śmiercią Henryka III wrocławskiego, jednak dopiero po nastaniu rządów Bolka I zostali oni całkowicie zmarginalizowani na podległym mu terytorium, nie występując ani razu w książęcych dokumentach⁵⁹⁸.

Charakterystyczne jest natomiast wywyższenie przez Bolka I postaci wywodzących się z grupy szeregowego rycerstwa. Przykładem może tu być Reinsko z podświdnickich Makowic, który został kasztelanem zamku Rogowiec (kat. nr 15) w Górach Kamiennych⁵⁹⁹. Jak dowiodły ostatnio wznowione badania archeologiczne, „zamek górny” został wzniesiony od razu jako murowana warownia u schyłku XIII w., potwierdzając tezę o jego budowie z inicjatywy Bolka I wkrótce po zajęciu tej części dawnego księstwa wrocławskiego w 1290 r. Tym samym wspomniany Reinsko byłby jednocześnie budowniczym zamku, który zaczął wznosić przed 8 września 1292 r. (pierwsza wzmianka o zamku i kasztelanie)⁶⁰⁰. Jedynym możliwym motywem wyboru tej osoby przez Bolka I, wydaje się znajomość miejscowych realiów, zarówno gdy chodzi o stosunki społeczne panujące w Świdnicy i jej

⁵⁸⁶ Henryk miał oferować Bolkowi najpierw Strzegom i Jawor, a zmuszony został, by dorzucić do tego Dzierżoniów, Ząbkowice i Strzelin (MPH, t. 3, s. 502). Jak słusznie zauważa Tomasz Jurek, Jawor i Strzegom należały do Bolka już wcześniej jako dziedzictwo po ojcu, zaś stosunkowo szybkie pojawienie się tego Piasta w Świdnicy oraz Dzierżoniowie i Ząbkowicach, wyklucza jakies długotrwałe targi między synami Bolesława Rogatki (*idem, Dziezic Królestwa...*, s. 34).

⁵⁸⁷ SUB., Bd. 5, Nr. 481, 484.

⁵⁸⁸ Henryk V jeszcze 25 sierpnia 1290 r. wydał dokument w sprawie Raczyce w dystrykcie ziębickim (SUB., Bd. 5, Nr. 469).

⁵⁸⁹ SUB., Bd. 6, Nr. 78; A. Rutkowska-Płacheńska, *Strzelin, Ścinawa i Grodków...*, s. 39-51; T. Jurek, *Trzynastowieczne lokacje...*, s. 94-95.

⁵⁹⁰ SUB., Bd. 6, Nr. 23, 67. Gosko pochodził z możnego rodu miejscowych wójtów dziedzicznych (por. M. Cetwiński, *Rycerstwo Śląskie... Biogramy...*, s. 103-105).

⁵⁹¹ Świadczy o tym obecność wspomnianego Goska w charakterze świadka na dokumencie Bolka I w sprawie Strzelina (SUB., Bd. 6, Nr. 78).

⁵⁹² M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 17.

⁵⁹³ Po raz pierwszy jako rycerz poświadczony jest 11 marca 1293 r. na dokumencie Bolka I wystawionym w Świerzwawie *Gozkone de Munsterberch militibus nostris* (SUB., Bd. 6, Nr. 95), *Goswinus Miles et hereditarius iudex in Munsterberg* (Ziębice

1 sierpnia 1293 r., SUB., Bd. 6, Nr. 117), *fideli nostro militi Goswino iudici hereditario in Munsterberg* (Strzegom 6 września 1293 r., SUB., Bd. 6, Nr. 123), *dominus Goswinus de Munsterberc* (29 września 1293 r., SUB., Bd. 6, Nr. 125), *Gozkone milite in Munstirberk* (Strzelin 22 października 1293 r., SUB., Bd. 6, Nr. 130).

⁵⁹⁴ SUB., Bd. 6, Nr. 214, 257, 417, 437.

⁵⁹⁵ *dominus Gozkone castellani in Mvnsterberch* (SUB., Bd. 6, Nr. 444).

⁵⁹⁶ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie... Biogramy...*, s. 139-140, C. 438; *idem, Pradzieje i średniowiecze...*, s. 54-58.

⁵⁹⁷ M. Cetwiński, *Rycerstwo... Pochodzenie*, s. 197.

⁵⁹⁸ A. Boguszewicz, *Siedziba możnowładczo-rycerska...*, s. 299; T. Jurek, *Panowie z Wierzbnej...*, s. 49-55, 118-119.

⁵⁹⁹ J. Graniczny, *W sprawie identyfikacji Reinska, pierwszego kasztelana Rogowca, „Sobótka”* 1999, R. 54, nr 4, s. 529-533.

⁶⁰⁰ *Reinsko castellanus in Hornsperch* jako świadek na akcie fundacyjnym Bolka I dla klasztoru cystersów w Krzeszowie (SUB., Bd. 6, Nr. 65).

okolice, jak i terenów położonych w górnym biegu Bystrzycy, gdzie zlokalizowano zamek. Budowa kosztownego, murowanego obiektu na surowym korzeniu, wydaje się niemożliwa bez wsparcia finansowego i technicznego ze strony miasta. Lokalizacja warowni wskazuje także na świetną znajomość okolicy, dzięki której możliwa była kontrola wszystkich okolicznych przejść śródgórskich na czeskim pograniczu zarówno od strony Kotliny Kłodzkiej, jak i Obniżenia Ścinawki. Okoliczność ta, wraz z budową murowanego zamku, wskazuje, że gospodarczy motyw kolonizacji pustek osadniczych nie był tu chyba tak istotny, jak umocnienie pozycji Bolka I na południowych kresach nowo nabytego terytorium. Tym bardziej że po drugiej stronie granicy istniała silna konkurencja, nie tyle ze strony samego króla czeskiego Wacława II, co jego zaufanych rycerzy, z których najgroźniejszym mógł się wówczas wydawać „specjalista od spraw polskich” Tas z Vizmburka⁶⁰¹. Być może powołaniu nowego ośrodka władzy książęcej na zamku Rogowiec towarzyszyły dodatkowe działania książęce wzmacniające strukturę administracyjną tych terenów, czego śladem mogło być nadanie nietypowej funkcji pobliskiej miejscowości Rybnica (Reimswalde), odnotowanej na początku XIV w. jako wieś wójtowska. Jednorazowa wzmianka nie pozwala jednak na daleko idące wnioski, np. o próbie lokacji ośrodka miejskiego, czy posiadłości bliżej nieznanego wójta⁶⁰². Ostatecznie też można uznać działania Bolka I nad górną Bystrzycą za przykład, gdzie motywy działań gospodarczych i politycznych wzajemnie się przenikają, ilustrując funkcję zamku w późnym etapie kolonizacji terenów górskich.

Dokonana przez Bolka I udana próba stworzenia nowego zwartego terytorialnie organizmu politycznego po-

⁶⁰¹ *Tazzone de Wizenburch* był jednym z przedstawicieli szlachty czeskiej kolonizującej tereny na polskim pograniczu, którzy świadczyli na dokumencie Wacława II z 1289 r. dotyczącym przekazania Chełmska Bolkowi I i delimitacji wzdłuż wododziałów (LUB, Bd. 1, Nr. 2, s. 487-488; A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 66-67, 70, 72). W okresie rządów Wacława II w Małopolsce sprawował urząd starosty krakowsko-sandomierskiego, poświadczony na tym stanowisku od 1 sierpnia 1294 r. (*Urządnicy małopolscy XII-XV wieku. Spisy*, pod red. J. Kurtyki [w:] *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. 4, z. 1, Wrocław 1990, s. 284). W Polsce miał się dorobić niezwykłego majątku, zaś skalę jego możliwości finansowych odzwierciedla zamek Vizmburk, wzniesiony przed 1289 r. w jego dobrach nad górnym biegiem rzeki Úpy, uznawany za „miniaturę” zamków królewskich (J. Klápště, *Proměna českých zemí ve středověku*, Praha 2005, s. 142-147).

⁶⁰² *Rimarswalde villa advocati* (CDS., Bd. 14, s. 85). Niezwykłość tego zapisu skłoniła wydawców dokumentu do wysunięcia hipotezy, że Rybnica należała do niejakiego Reimara wójta Wałbrzycha. Sami jednak przyznali, iż postać taka nigdzie nie była wzmiankowana, podobnie jak istnienie urzędu wójta w Wałbrzychu. Niemniej w *Księdze Uposażen Biskupstwa Wrocławskiego Wałbrzych (Waldenberc/Waldenbergk)* jawił się jako duża osada, choć nie miasto, o bliżej niesprecyzowanych kompetencjach wobec pobliskich wsi, które miały do niego przynależać: *Albus Lapis alias Wissenstein, Hermansdorf i Dittrichsbach* (obecnie dzielnice Wałbrzycha: Biały Kamień, Sobięcín i Podgórze).

legała na reformie sieci administracyjnej, której istotnym elementem były zamki. Oprócz modernizacji istniejących i wznoszenia nowych, wiązała się także z likwidacją warowni zbędnych, nieprzystających do nowych warunków administracyjnych czy ekonomicznych. Można podejrzewać, że za jego panowania mogła przestać istnieć część spośród tzw. zamków typu przejściowego. W tym wypadku możemy stwierdzić, iż przestały one funkcjonować gdzieś na przełomie XIII i XIV w., jednak na ogół datowanie to, oparte jedynie na analizie materiałów archeologicznych, nie pozwala stwierdzić, czy nastąpiło to jeszcze za panowania Bolka I, czy już w okresie rządów jego synów.

Niekiedy jednak pewne możliwości dają informacje pośrednie, dotyczące zmian własności w pobliżu danego obiektu obronnego. Przykładem może tu być założenie obronne w Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12), którego kres użytkowania, datowany metodami archeologicznymi, wyraźnie pokrywa się z serią rezygnacji książęcych z dóbr w tej i sąsiednich miejscowościach, na rzecz fundacji kościelnych, co niewątpliwie podcięło podstawy ekonomiczne funkcjonowania warowni. Zastanawiające jest jednak, że proces ten rozpoczął się już za panowania Henryka IV i można go łączyć z szerszymi zmianami struktur osadniczych na południu księstwa wrocławskiego, które w sposób najbardziej spektakularny manifestowały się lokacją Ząbkowic kosztem likwidacji ośrodków miejskich w Kozińcu i Przylęku. Przekonuje o tym dobór miejscowości, na których terenie znajdowały się pozostałości zasilające fundację kolegiaty świętokrzyskiej we Wrocławiu, odnotowane w dokumencie z 11 stycznia 1288 r.⁶⁰³ Na południu księstwa wrocławskiego, obok Starego Kozińca (*antiquum Lewnstein*) Piotrowic/Stoszowic (*villa Petirrwiz circa Lewnstein*) i Przylęku (*villa Franchenberg*), znalazło się Grodziszczce (*villa Grodis*) i pobliskie miejscowości w Kotlinie Dzierżoniowskiej: Książnica (*Pfaffendorf prope Richenpach*), Tuszyn (*villa Henrici*), Bielawa (*Bela*) i Piława (*Pilauia*), a także znacznie już oddalone (o ile dobrze zidentyfikowane) Cierpice koło Strzelina (*Tirpiz*)⁶⁰⁴. O tym, że Henryk IV już wcześniej alienował dobra tworzące osadnicze zaplecze warowni w Grodziszczu, dowiadujemy się z jego testamentu. Z treści aktu wynika, że sąsiednia wieś Mościsko (*Wulebrucke*), należąca do dóbr nadanych wcześniej w dożywocie jego kanclerzowi Bernardowi prepozytowi miśnieńskiej katedry, miała zasilić planowaną fundację klasztoru cysterek⁶⁰⁵.

Kolejnej fundacji, uposażonej dobrami z omawianego obszaru, dokonał Bolko I na rzecz klasztoru cystersów

⁶⁰³ SUB., Bd. 5, Nr. 367.

⁶⁰⁴ W wypadku identyfikacji *villa Henrici* wydawca sugeruje Laszki (Heinrichswalde) lub Płonice (Dörndorf), tu oparto się na sugestii ze strony wydawcy *Księgi Uposażen Biskupstwa Wrocławskiego*, gdzie *Henrici villa* zidentyfikowana jest z Tuszyńcem (Hennersdorf, CDS., Bd. 14, s. 86, przyp. 512).

⁶⁰⁵ SUB., Bd. 5, Nr. 451; por. M. Cetwiński, „*Wulebrucke*” – *Zbudowały Most. Początki drogi podsudeckiej a kolonizacja Niemiecka w średniowieczu* [w:] *idem, Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 145-154.

w Krzeszowie 8 września 1292 r.⁶⁰⁶ Interesujące, że podobnie jak w wypadku fundacji świętokrzyskiej, pojawiają się tu znów miejscowości Grodziszcz (Grodiz circa Swideniz), Książnica (Phafindorf) i Bielawa (Bela)⁶⁰⁷. Wśród wcześniej niewymienianych miejscowości, a zlokalizowanych w Kotlinie Dzierżoniowskiej, odnotowane są *circa Richinbach Ernisdorf* (obecnie część Dzierżoniowa), Nowizna (*Nouam Villam*) i Uciechów (*Bertoldi Villa*).

Przy tej okazji warto zaznaczyć, że osobne skupisko wsi, z których dobra miały zasilić klasztor krzeszowski, znajdowało się na północ i zachód od Ślęzy: Sobótka (*villa Soboth*), Sobótka-Górka (*abbacia circa Gork*), Wirki (*Parua Wira*), Wiry (*Magna Wira*), Tompadła (*Tampadil*), Zebrzydów (*Sifridowe*) i Mysłaków (*Caldinbrune*). Zwarty kompleks tych miejscowości może sugerować, iż wraz z założeniem obronnym w Grodziszczu likwidacją mogła być objęta w tym czasie także dawna warownia kasztelańska na szczycie Ślęzy⁶⁰⁸.

Ponownie klasztor krzeszowski został zasilony dobrami z Grodziszczu i Książnicy, a także z okolic dawnego ośrodka miejskiego w Milinie (*circa antiqua civitatem Furstenowe*) 19 listopada 1298 r.⁶⁰⁹ Zestaw tych miejscowości wydaje się tu nieprzypadkowy, gdyż oprócz warowni w Grodziszczu i na szczycie Ślęzy (?) w tym czasie Bolko I przystąpił prawdopodobnie też do likwidacji ośrodka miejskiego w Milinie, o czym w dalszej części tego tekstu. Dobra i miejscowości odnotowane w akcie z 1292 r. ponownie pojawiają się na dokumencie potwierdzającym fundację w 1299 r., wzbogacone o wspomniane wyżej pozostałości z okolic Milina⁶¹⁰.

Na podstawie przytoczonych danych można uznać, że konsekwentnie czynione nadania z dóbr w Grodziszczu,

gm. Świdnica i pobliskich miejscowości z lat 1288-1299 nie były obojętne dla podstaw ekonomicznych funkcjonowania tutejszej warowni i bez większego ryzyka można uznać je za świadectwo stopniowej likwidacji miejscowego ośrodka władzy książęcej. Proces ten, zapoczątkowany przez Henryka IV, kontynuował Bolko I, przy czym jego działania można uznać za konsekwencję ukształtowania się w drugiej połowie XIII w. silnych organizmów miejskich na Przedgórzu i przeniesienia do nich centrów władzy książęcej (do Świdnicy i Dzierżoniowa)⁶¹¹.

Osobnym zagadnieniem jest możliwość rekonstrukcji zasięgu zaplecza osadniczego założenia obronnego w Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12) na podstawie powyższych wzmianek. Ze względu na konsekwentne występowanie Grodziszczu w parze z Książnicą Śląską (sąsiaduje z nim od północy), wydaje się wysoce prawdopodobny związek tej wsi z warownią. Z mniejszą pewnością zależność tę odnieść można do miejscowości, które jednorazowo pojawiły się w przytoczonych dokumentach, jak Tuszyn, Mościsko, Uciechów, Nowizna i *Ernsdorf*. Niemniej tworzą one zwarty kompleks wsi w północnej i środkowej części Kotliny Dzierżoniowskiej. Jak wskazują dawne odkrycia archeologiczne w Mościsku, owa struktura osadnicza może mieć jeszcze przedkolonizacyjną metrykę, poprzedzającą powstanie centrum dystryktu w Dzierżoniowie.

Większe wątpliwości wiążą się z Bielawą (pomimo dwukrotnego odnotowania) i Piławą, które znajdują się bliżej Grodziszczu, gm. Stoszowice, czyli funkcjonującego w tym czasie założenia obronnego na górze Zamkowej (kat. nr 11)⁶¹². W wypadku tej warowni przyczyna jej likwidacji na przełomie XIII i XIV w. jawi się nad wyraz mgliście, gdyż w odróżnieniu od Grodziszczu, gm. Świdnica (kat. nr 12), widać tu większe zaangażowanie inwestycyjne, związane z wprowadzeniem wymagających wysokich nakładów elementów architektury murowanej.

Przy tej okazji warto zastanowić się nad sytuacją w pobliskiej obu Grodziszczom warowni w Pieszycach – Rościszowie (kat. nr 31). Niejako w logice działań Henryka IV rekonstruowanych na tym terenie (wyrugowanie synów Ottona de Wilin z Pieszyc i następnie budowa warowni w pobliskich górach) mieści się pozostawienie w nienaruszonym stanie dóbr, tworzących zaplecze osadnicze dla świeżo wzniesionego zamku na górze Grodzisko. Tym samym nie może dziwić brak udziału Pieszyc i przyległych miejscowości w fundacjach dewocyjnych tego księcia. Podobnie rzecz się miała w wypadku donacji Bolka I, choć tu sytuacja wydaje się nieco bardziej skomplikowana. Wprawdzie brak podstaw, by stwierdzić,

⁶⁰⁶ SUB., Bd. 6, Nr. 65.

⁶⁰⁷ Zakładając pewne zbieżności pomiędzy fundacją świętokrzyską i krzeszowską wprowadzono zmiany w identyfikacji miejscowości w drugim z dokumentów, w stosunku do zaproponowanej przez wydawcę. Uznano, że Szarocin (*Sorotindorf, que alio nomie Phafindorf vocatur*) nie jest tożsamy z wymienioną w innym miejscu (tuż za Grodziszczem) Książnicą (*Phafindorf*). Podobnie też uznano, że *Bela* można identyfikować z Bielawą, a *Bertoldi Villa* jest tożsama z *Bertoldesdorf* (Uciechów), odnotowanym w *Księdze Uposażen Biskupstwa Wrocławskiego* (por. CDS., Bd. 14, s. 86).

⁶⁰⁸ *Kronika Książąt Polskich* donosi, że Bolko I uzyskał zamek na Ślęzy od Henryka V na krótko przed jego śmiercią w zamian za obietnicę opieki nad jego małoletnimi synami (MPH, t. 3, s. 506). Jednak wymienienie okolicznych w dokumencie fundacyjnym klasztoru krzeszowskiego wskazuje, że warownię na Ślęzy musiał uzyskać wraz z pobliską Świdnicą jeszcze w 1290 r. (por. G. Domański, *Ślęza...*, s. 112). Kwestia zasięgu dóbr przynależnych kasztelanii ślęzańskiej nie rysuje się jasno, ze względu na podziały terenu masywu Ślęzy należącego do klasztoru kanoników regularnych i książąt piastowskich, a także wzmianek wskazujących, że we wspomnianych miejscowościach Sobótka, Wiry, Zebrzydów i Górka znajdowały się dobra klasztorne (R. Żerelik, *Dzieje Sobótki...*, s. 30-37; G. Domański, *Ślęza...*, s. 104-111; M. Młynarska-Kaletynowa, *Z zagadnień zarządu...*, s. 127-128).

⁶⁰⁹ SUB., Bd. 6, Nr. 366. Tu również proponowana identyfikacja miejscowości *Pfaffindorf* jako Książnica (por. przypis 607).

⁶¹⁰ SUB., Bd. 6, Nr. 418.

⁶¹¹ Kasztelan Świdnicy odnotowany został jednorazowo w 1262 r. (SUB., Bd. 3, Nr. 421), a pierwsza wzmianka o wójcie dziedzicznym pochodzi z 1267 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 31). Wójt Dzierżoniowa potwierdzony został w 1262 r. (SUB., Bd. 3, Nr. 412), a wójt ziemski w 1290 r. (SUB., Bd. 5, Nr. 450).

⁶¹² W wypadku Piławy (Górnej) dodatkowe wątpliwości powoduje kwestia jej ewentualnej przynależności do kasztelanii niemieckiej (M. Młynarska-Kaletynowa, J. Schölzel, *Najdawniejsza Niemcza...*, s. 33).



Ryc. 72. Bardonia. Główny człon zamku. Relikty bramy i cylindrycznej wieży po konserwacji (fot. A. Boguszewicz).

że warownia przestała funkcjonować za jego panowania, jednak jej znaczenie, jako ośrodka władzy książęcej kolonizowanych terenów górskiego pogranicza, mogło ulec osłabieniu po powstaniu bardziej na południe ulokowanego zamku Rogowiec (kat. nr 15). Jak się wydaje kres funkcjonowania zamku w Pieszycach – Rościszowie wiązał się z parcelacją tutejszych dóbr książęcych na rzecz miejscowego rycerstwa. Proces rozwoju dóbr prywatnych na tym terenie mógł zapoczątkować już Bolko I, jednak z całą siłą uwidoczniło się w pierwszej ćwierci XIV w.⁶¹³

Przykłady zamku Rogowiec (kat. nr 15) i warowni w Grodziszczu gm. Świdnica (kat. nr 12) ilustrują zmiany, które u schyłku XIII w. dotknęły książęce ośrodki władzy w ramach konsolidującego się systemu społeczno-ekonomicznego księstwa fürstenberskiego.

Kwestia ta ma szczególne znaczenie w wypadku zamku w Bardzie na Górze Bardzkiej (kat. nr 3). Ze względu na brak źródeł pisanych do tego obiektu, możemy jedynie stwierdzić, że zarówno ze względu na reformę dokonaną w sąsiedztwie tego obiektu przez Henryka IV (likwidacja Przylęku), jak i dostrzegalną kontynuację polityki swego poprzednika przez Bolka I, obaj książęta wydają się prawdopodobnymi budowniczymi tego obiektu (Ryc. 72). Niemniej sugestia Mateusza Golińskiego, że założenie ko-

mory celnej w Krutwaldzie w 1295 r. na pograniczu ziemi kłodzkiej i nyskiej wiązało się z próbą ożywienia szlaku prowadzącego z Kłodzka do Ząbkowic przez Bardonia, może przemawiać na rzecz szerszej zakrojonych działań inwestycyjnych Bolka I w ostatniej z tych miejscowości wraz z budową tutejszego zamku⁶¹⁴. Niewątpliwie też książę zdradzał żywe zainteresowanie tym terenem, skoro już pod koniec 1290 r., czyli krótko po objęciu rządów w pobliskich Ząbkowicach, wydał dokument dotyczący okolic Bardonia⁶¹⁵.

Nie można pominąć faktu, że opanowanie południowej części księstwa wrocławskiego wpłynęło także na ożywienie zamkowych inwestycji Bolka I na jego ziemiach dziedzicznych. Najlepszym przykładem jest Strzegom, gdzie w latach 1292-1299 wzmiankowany jest tutejszy kasztelan Apeczko⁶¹⁶. Ze względu na zbieżność tych dat z informacją o budowie murów miejskich w 1299 r. można przypuszczać, że w tym czasie wznoszono także przylegający doń zamek, ukończony przed 1305 r.⁶¹⁷ Tym samym można uznać, iż właśnie z inicjatywy Bolka I centrum zarządu władzy terytorialnej zostało przeniesione ze starej warowni na Górze Bazaltowej do miasta.

⁶¹⁴ M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 50.

⁶¹⁵ 29 listopada 1290 r. Bolko I sprzedał Grabiszowi *de Banowlas* nad Nysą między Opolnicą a Bardem *cum fundo et alias appendiciis* (SUB., Bd. 5, Nr. 488).

⁶¹⁶ *Apeczko de Silyz* (SUB., Bd. 6, Nr. 65, 418).

⁶¹⁷ Budowa murów miejskich wzmiankowana jest w 1299 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 402), a istnienie kaplicy zamkowej odnotowane zostało w 1305 r. (SR, 2831).

⁶¹³ Pierwszą osobą piszącą się z Pieszyc był Jan, odnotowany na dokumencie Boka I z 1301 r. (SR. 2629; por. A. Boguszewicz, *Problem zamku typu przejściowego...*, s. 65-86; Goliński, *Średniowiecze...*, s. 11-25).

Bardziej skomplikowana sytuacja miała miejsce w Jeleniej Górze (kat. nr 18), gdzie zamek po raz pierwszy wymieniony został przy okazji wystawionego tam dokumentu Bolka I na początku 1291 r.⁶¹⁸ Trudno jednak stwierdzić, jak się ma owa data do początków tamtejszej warowni, ze względu na wcześniejszą przynależność Jeleniej Góry do Bernarda lwóweckiego⁶¹⁹. Również po przejściu tych terenów przez Bolka potwierdzone są kilkakrotnie jego pobyty w latach 1288-1289 w Jeleniej Górze. Na dokumentach wystawionych przy tej okazji nie pojawiła się jednak informacja, czy zostały one wystawione na tutejszym zamku⁶²⁰. Kwestię ściślejszego ustalenia momentu budowy tej warowni mogą więc rozjaśnić jedynie dalsze badania archeologiczne.

Jeszcze mniej klarowna jest sytuacja w Kamiennej Górze (kat. nr 21), gdzie ze względu na strategiczne położenie zamek książęcy winien cieszyć się szczególną dbałością ze strony władcy. Tu jednak napotykamy na całkowity brak wzmianek na jego temat, a jeśli wierzyć doniesieniom kronikarskim, zasługą Bolka I nie były inwestycje przy miejscowym zamku lecz budowa niezwiązanych z warownią murów miejskich. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że dla całego panowania Bolka I dysponujemy tylko jednym dokumentem świadczącym o jego pobycie w mieście⁶²¹. Stoi to w wyraźnej sprzeczności z zaangażowaniem księcia na tym terenie co najmniej od 1289 r., manifestującym się fundacją klasztoru cystersów w pobliskim Krzeszowie⁶²². Milczenie źródeł na temat warowni można wiązać ze stosunkowo wczesnym jej porzuceniem i przeniesieniem siedziby książęcej do miasta⁶²³. Być może przyczyną tej sytuacji było, podobnie jak w wypadku Grodziszca, gm. Świdnica (kat. nr 12), podcięcie jej dotychczasowych podstaw egzystencji poprzez liczne nadania okolicznych dóbr wiejskich w trakcie fundacji klasztoru krzeszowskiego.

Równie enigmatycznie przedstawia się sytuacja w zachodniej części dziedzictwa bolkowego. Najpewniej jemu można przypisać podniesienie do rangi centrum dystryktu zamku Gryf (kat. nr 36), jednak brak badań archeologicznych nie pozwala na zbyt daleko idące wnioski na temat jego inwestycji przy tym obiekcie. Można jednak uznać za prawdopodobne, że ustabilizowanie się ośrodków władzy książęcej w oparciu o dystrykty zamku Gryf (kat. nr 36), Wlenia (kat. nr 27) i Jeleniej Góry (kat. nr 18) mogło wpłynąć na okoliczne zamki typu przejściowego w Marczowie (kat. nr 28), Płoszczynie (kat. nr 35) i Gra-

dówku (kat. nr 10), które na przełomie XIII i XIV w. zostały porzucone.

Osobne zagadnienie stanowi kwestia używania przez Bolka I tytułu „pana na Książu” (*Bolko dei gratia dux Slesie et dominus de Wrstenberc*), który w dokumentach pojawia się od 1293 r., po utworzeniu jednego organizmu państwowego z dziedzicznego księstwa lwóweckiego i nabytej, południowej części wrocławskiego⁶²⁴. Tytułu tego używał z zadziwiającą konsekwencją nawet w chwili swych największych sukcesów politycznych w 1296 r., gdy na zasadach regencji objął władzę w księstwie wrocławskim. Występuje wówczas jako „książę Śląska, pan na Książu i opiekun ziemi wrocławskiej” (*dux Slesie ac dominus de Wrstenberch tutorque terre Wratislaviensis*)⁶²⁵. Posługiwali się nim także jego synowie, co istotne, nawet po podziale księstwa na część świdnicką Bernarda, jaworską Henryka i ziebicką Bolka⁶²⁶. W trzecim pokoleniu używał go nadal Bolko II świdnicki (później świdnicko-jaworski), a po jego śmierci w 1368 r. także księżna wdowa Agnieszka (†1392 r.).

Przyjęcie tytułu „pana Książu” przez Bolka I interpretuje się jako dowód wzniesienia przez niego zamku, który w zamierzeniu miał spełniać rolę głównej siedziby dynasty i nominalnej stolicy nowo powstałego księstwa. Wybór miejsca pod jego lokalizację na granicy do niedawna dwóch odrębnych terytoriów, interpretowany jest jako manifestacja ich zjednoczenia⁶²⁷. W tym miejscu kończą się jednak kwestie zrozumiałe dla współczesnych badaczy. Niewiadomą pozostaje przyczyna, dla której podniesiono zamek do rangi głównej siedziby książęcej, co było nietypowe wśród Piastów, zwykle nadających funkcje stołeczne głównemu miastu swego terytorium. Kolejny problem stanowi zakres semantyczny pojęcia „pan na Fürstenbergu” (zamek, okręg, czy księstwo?), a także całkowity brak dokumentów wystawionych przez panów fürstenberskich na ich stołecznym zamku. Na koniec zaś, nie jest jasne, która z dwóch warowni leżących po przeciwnych stronach wąwozu Pełcznicy (Książ, kat. nr 45, lub Stary Książ, kat. nr 47) miała pełnić funkcję najważniejszej siedziby Bolka I (Ryc. 73-75)⁶²⁸.

⁶²⁴ Po raz pierwszy na dokumencie wystawionym w Strzegomiu 25 lutego 1293 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 91).

⁶²⁵ Pierwszy pewnie datowany dokument z tą tytulaturą wystawiony został w Świerzawie 2 maja 1297 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 305).

⁶²⁶ Nie w pełni odpowiada prawdzie stwierdzenie o braku tego tytułu u książąt ziebickich, gdyż posługiwał się nim założyciel tej gałęzi Piastów, Bolko, a zrezygnowali z niego dopiero jego potomkowie. Po raz pierwszy wystąpił z nim na samodzielnie wystawionym dokumencie w Dzierżoniowie 20 maja 1323 r., jako „Bolko, książę Śląska i pan na Książu” (SR. 4264; por. D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 29).

⁶²⁷ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 138.

⁶²⁸ Ostatnio przegląd koncepcji na ten temat przedstawił Mateusz Goliński w pogłębionej analizie genezy zamków w okolicach Wałbrzycha (*idem*, *Co się stało...*, s. 140-144). Brak badań nie pozwala na określenie początków zamku Książ. Na podstawie sondażowych badań na Starym Książu, stwierdzić można, że rozległe podzameczka tej warowni porzucono na przełomie XIII

⁶¹⁸ 31 stycznia 1291 r. *actum Hyrzberk castro* (SUB., Bd. 6, Nr. 6); 16 listopada 1299 r. *civitatem nostram hyrzberc et castrum ibidem* (SUB., Bd. 6, Nr. 415).

⁶¹⁹ Berand wystawił dokument w Jeleniej Górze 13 lipca 1281 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 418).

⁶²⁰ 20 marca 1288 r. (SUB., Bd. 5, Nr. 372); 2 sierpnia 1288 r. (SUB., Bd. 5 Nr. 391-393); 31 sierpnia 1289 r. (SUB., Bd. 5, Nr. 436).

⁶²¹ 31 maja 1297 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 307).

⁶²² 29 lipca 1289 r. Bolko I kupił od opata klasztoru w Opatowicach za 240 grzywien srebra dobra benedyktyńskie w okolicach Krzeszowa (SUB., Bd. 5, Nr. 65, 418), by w 1292 r. ufundować tu klasztor cystersów (SUB., Bd. 6, Nr. 65).

⁶²³ Por. przyp. 490.



Ryc. 73. Wałbrzych – Książ. Widok zamku od południowego wschodu (fot. A. Boguszewicz).

W nawiązaniu do wcześniej poczynionych uwag, w rejonie Książa można zakładać istnienie już w czasach Henryka Brodatego ośrodka władzy książęcej, z którego kontrolowano świeżo powstałe wsie w okolicach Szczawna. Prace archeologiczne ograniczające się do niewielkich wykopów na terenie Starego Książa (kat. nr 47), nie przyniosły odkryć śladów osadnictwa z pierwszej połowy XIII w. W związku z tym weryfikacja tej hipotezy musi poczekać do czasów szerszej zakrojonych prac badawczych na terenie obu warowni położonych po przeciwnych stronach wąwozu Pełcznicy. Jako kolejną poszlakę, wskazującą na możliwość powstania warowni w tym rejonie, można potraktować moment przesunięcia granicy księstwa legnickiego na wschód w 1277 r. i w jego następstwie konkurencyjnej akcji osadniczej na terenie Pogórza Wałbrzyskiego. Z tym okresem łączyć można wzmożone zainteresowanie Świebodzicami przez Henryka IV. Czyżni to prawdopodobnym wzniesienie przez niego warowni w rejonie Książa, która stanowiłaby przeciwwagę dla zamku Cisy (kat. nr 7) po drugiej stronie granicy, której powstanie mogło przyspaść właśnie na ten okres.

W tym miejscu można się już odnieść do wyników badań na terenie zamku Stary Książ (kat. nr 47). Zespół materiałów archeologicznych odkrytych na środkowym członie założenia obronnego nosi cechy charakterystyczne

dla drugiej połowy XIII w., ewentualnie czwartej ćwierci XIII–początku XIV w. Tym samym, nie daje on odpowiedzi, co do osoby fundatora warowni, którym mógł być zarówno Henryk IV, jak i Bolko I. Pewną wskazówką może być tu jednak wielkość założenia obronnego, wyposażonego w rozległy latran. Budowa przez Henryka Prawego obiektu obronnego po przeciwnej stronie wąwozu Pełcznicy w stosunku do Świebodzic, wydaje się trudna do uzasadnienia względami militarnymi. Zastanawiająca byłaby także przyczyna wyposażenia go w tak rozległe podgrodzie, a właściwie miasteczko zamkowe, stanowiące niewątpliwą konkurencję dla pobliskiego ośrodka komunalnego w Świebodzicach, którego rozwój gospodarczy niewątpliwie leżał na sercu Henrykowi IV (wynika to z treści książęcego przywileju dla tutejszych mieszczan). Te same względy byłyby jednak atutem, gdyby za budowniczego Starego Książa uznać Bolka I, wznoszącego na granicy kontrwarownię w stosunku do Świebodzic i ewentualnie jakiegoś obiektu obronnego po drugiej stronie Pełcznicy⁶²⁹. Łączeniu Starego Książa z działalnością Bolka I sprzed 1290 r. przeszkadza jednak fakt bliskości zamku Cisy, który ze względu na kontekst osadniczy wydaje się znacznie lepiej osadzony w strukturach księstwa jaworskiego/lwóweckiego i akcją budowania przyczółków

i XIV w. (por. K. Jaworski, *Wczesno- i późnośredniowieczne założenie...*, s. 511-527.

⁶²⁹ Z takim rozwiązaniem można się spotkać w wypadku zamku Novum Castrum (Chałupki) i położonego po drugiej stronie Nysy Kłodzkiej Paczkowa (por. niżej).



Ryc. 74. Wałbrzych – Stary Książ. Widok głównego członu założenia od północnego zachodu (fot. M. Wiktorski).

w trakcie konkurencyjnej działalności kolonizacyjnej po obu stronach granicy w latach 1277-1290.

W tej sytuacji najprostszym rozwiązaniem wydaje się uznanie Starego Książa za inwestycję Bolka I, już po opanowaniu południowej części księstwa wrocławskiego w 1290 r. W tym momencie lokalizacja i rozmiary założenia obronnego, pomimo pewnej kolizji w stosunku do zamku Cisy i ośrodka miejskiego w Świebodzicach, nie musiały być tak istotne, gdyż główną rolę odgrywały tu cele polityczne, widoczne choćby w tytułaturze księcia. W tym wypadku argumentem na rzecz uznania Starego Książa za główną siedzibę Bolka I byłaby właśnie obecność rozbudowanego podzameczka – latarnu, które mogło pomieścić rozbudowaną infrastrukturę, niezbędną stołecznemu ośrodkowi i rozbudowanemu dworowi monarchy. Funkcję rezydencjonalną spełniać mógł natomiast główny (wschodni) człon warowni, który był obiektem murowanym, prawdopodobnie nawiązującym formą do powstałego w tym samym czasie zamku Rogowiec (kat. nr 15).

W ramach logiki organizacji na surowym korzeniu głównej siedziby książęcej dopuszczalne są różne niekonwencjonalne, choć spotykane gdzie indziej, rozwiązania. Tym samym nie można wykluczyć, że założeniu obronnemu w Starym Książu (kat. nr 47) towarzyszyła wówczas jakaś warownia po drugiej stronie wąwozu w miejscu obecnego zamku Książ (kat. nr 45). Stan badań nie pozwala jednak na zbyt daleko idące wnioski o ewentual-

nym wykorzystaniu dawnego obiektu, czy budowie nowego przez Bolka I, a także jego funkcji⁶³⁰.

Materiały archeologiczne odkryte na podzameczku Starego Książa wskazują, że latran przestał funkcjonować na początku XIV w. Brak odpowiednich badań nie pozwala stwierdzić, czy w tym samym czasie spotkało to także murowany, główny człon zamku. Antycypując wnioski płynące z analizy przemian zamków na omawianym terenie, porzucenie podzameczka w Starym Książu zbiega się z szerszym zjawiskiem upadku licznych warowni funkcjonujących w drugiej połowie XIII w., w tym obiektów zaliczanych do grupy zamków typu przejściowego. Choć likwidację części warowni da się przypisać działalności reformatorskiej Henryka IV i Bolka I, np. Grodziszczce, gm. Świdnica (kat. nr 12), to gwałtowne zmniejszenie się ich liczby w pierwszej ćwierci XIV w. można wiązać raczej z kryzysem, który dotknął księstwo fürstenberskie po śmierci Bolka I. Przypadł on na lata małoletności jego synów, a następnie wspólnych ich rządów, a jego zażegnaniu z pewnością nie sprzyjał późniejszy podział księstwa na trzy odrębne dzielnice. Przypadająca na ten okres likwidacja latranu w Starym Książu dobrze się wpisuje w kontekst ówczesnych wydarzeń, gdzie zakrojona na wielką

⁶³⁰ Można tu wskazać przykład rozległego założenia obronnego z latranem w Příbenicach, któremu towarzyszyła bliżej nierozpoznana warownia po drugiej stronie rzeki w Příbeničkách (T. Durdík, *Latran – eine speziifische Typ...*, s. 114).



Ryc. 75. Wałbrzych – Stary Książ. Widok pozostałości „sztucznych ruin” od północy (fot. M. Wiktorski).

skalę polityka Bolka I, wraz z budową na surowym korzeniu głównej siedziby, musiała ulec znacznej redukcji.

Choć przechowała się pamięć o przedsięwzięciu Bolka I (manifestowało się to w tytulaturnej jego potomków), problemem pozostaje, co zdołało przetrwać w sferze materialnej do 1337 r., gdy po raz pierwszy pojawia się wzmianka bezpośrednio dotycząca zamku Fürstenberg. Na wystawionym w tym roku przez Bolka II przywileju dla Świebodzic mowa jest o pastwiskach miejskich znajdujących się w Pełcznicy i sięgających do zamku (*versus castrum Furstenberg*)⁶³¹. Dokument ten jednak niewiele wnosi do kwestii funkcjonowania w tym czasie któregoś z książęcych warowni, ze względu na lokalizację wspomnianej Pełcznicy, której obszar sąsiaduje zarówno ze Starym (kat. nr 47), jak i „nowym” Książem (kat. nr 45)⁶³². Pomimo przyrostu wzmianek dotyczących Książa po połowie XIV w., brak silnych podstaw dla określenia momentu translokacji warowni, czy też porzucenia Starego Książa. Jedynie za poszlakę w tym względzie może być uznana informacja o zdobyciu zamku Fürstenberg przez Bolka II na zbuntowanym wasalu w 1355 r. i dokonana w następnym roku zmiana nazwy warowni na bliskobrzmiącą Fürstenstein. Choć początkowo nie była dość konsekwentnie stosowana, jednak po 1366 r. utrwaliła się i przetrwała

w niezmienionej postaci do 1945 r.⁶³³ W tym czasie także nastąpił rozdział pomiędzy nadal stosowanym w tytulaturnej Bolka II i księżnej Agnieszki terminem „pana/pani na Fürstenbergu”, a nazwą zamku „Fürstenstein”⁶³⁴.

W tym miejscu można zastanowić się także nad zakresem semantycznym pojęcia „pan na Fürstenbergu”. Fakt jego oddzielenia od zamku, począwszy od 1356 r., wyraźnie wskazuje, że jego pole znaczeniowe było znacznie szersze i oprócz samej rezydencji książęcej (sprzed zmiany nazwy) mogło oznaczać także rozleglejsze terytorium niż tylko zabezpieczające podstawy ekonomiczne przyległości. Można przyjąć, że w szerokim znaczeniu odnosiło się do

⁶³³ Według zapisek rocznikarskich w 1355 r. Bolko II miał zdobyć *castrum Fürstinberg* na Kekelonie Czirn (M. Goliński, *Co się stało...*, s. 130). Już rok później Bernard von Zedlitz został odnotowany jako burgrabia zamku *Furstenstyn*, podobnie w 1360 r. (Rśl., t. 3, nr 351; t. 5, nr 336). Niemniej jeszcze na początku 1366 r. wzmiankowany był jako *Bernhardo de Furstenberg (!) puregrave* (Lbch, t. 1, 8). Nie zmienia to faktu, że w tym samym roku wielokrotnie odnotowywany został jako *herr Bernhard von Furstenstein* lub *Bernhardo de Czedlicz burgrabio de Furstenstein militibus* (Lbch, t. 1, 241, 40, 24-25, 121, 131, 39, 26, 11, 14).

⁶³⁴ Szczególnie istotne dla tego zagadnienia są dwa dokumenty Bolka II wystawione w 1356 i 1360 r., w których występują obok siebie obie nazwy. W tytulaturnej księcia znajduje się *Furstenberg* lub *Furstenberk*, natomiast wspomniany wyżej Bernard von Zedlitz występuje jako burgrabia *Furstenstyn*. Tym samym formuła „pan Fürstenbergu” ma tutaj wyraźnie szersze znaczenie i niewątpliwie odnosi się do terytorium (Rśl., t. 3, nr 351; t. 5, nr 336).

⁶³¹ SR. 5882.

⁶³² Wzmianka ta mogłaby istotnie zyskać na wartości, gdyby znana była chronologia głównego (murowanego) członu zamku Stary Książ. Tym pilniejsze wydaje się przeprowadzenie badań archeologicznych na tym obiekcie.



Ryc. 76. Chalupki. Widok założenia obronnego od wschodu (fot. A. Boguszewicz).

świeżo stworzonego przez Bolka I terytorium, a idea zwartej jednostki terytorialnej była także kultywowana przez jego synów, pomimo przeprowadzonych podziałów dzielnicowych. Rozwiązanie to jednak nie jest całkowicie przekonujące w odniesieniu do pokolenia wnuków Bolka I, ze względu na porzucenie tytułu panów Fürstenbergu przez Piastów linii ziebickiej, a stosowanie go nadal przez Bolka II świdnickiego, a zwłaszcza jego żonę Agnieszkę. Mogłoby to sugerować bardziej konkretne znaczenie, odnoszące się do jakiegoś terytorium o szczególnym statusie, np. dominium⁶³⁵. Pośrednio może o tym świadczyć szczególna formuła, zastosowana w *Księdze Uposażenia Biskupstwa Wrocławskiego* dla terenów otaczających Książ. Wyliczone tu 35 miejscowości nie zaliczono do jakiegoś dystryktu, lecz opatrzone komentarzem *Iste sunt ville circa montana*⁶³⁶. Wydawcy dokumentu stwierdzili, że owe wsie leżące „w górach” w pobliżu granicy z Czechami, znajdowały się wówczas jeszcze na obszarze niezróżnicowanym (admi-

nistracyjnie?)⁶³⁷. Interpretacja ta mogłaby przekonywać, jeśliby dokument dotyczył wyłącznie górskich osad z terenów poddanych pionierskiej działalności osadniczej, a nie, jak w tym wypadku, wymieniał także wsie o starej metryce z obszaru Przedgórze, w tym ulokowane wokół Świdnicy. Brak wzmianki o dystrykcie wokół tej miejscowości wydaje się tu szczególnie istotny, ze względu na wcześniejsze informacje niedwuznacznie wskazujące na pełnienie przez nią funkcji lokalnego ośrodka, jak np. nadanie przez Henryka IV w 1284 r. prawa mili wokół Świdnicy, gdzie wzmiankowany był także książęcy wójt ziemski⁶³⁸. Również najbliższy odcinek granicy z Czechami nie był w czasie powstania dokumentu około 1305 r., płynną strefą. Wskazuje na to wzmianka z 1255 r., wyraźnie określająca Góry Suche (pasma Gór Kamiennych), jako granicę Polski⁶³⁹, a także delimitacja granicy wzdłuż wododziałów, dokonana w rejonie Lubawki pomiędzy Wacławem II i Bolkiem I w 1289 r.⁶⁴⁰

Sądzić więc można, że obszar, na którym znajdował się ów kompleks, został wydzielony częściowo z terenu dawnego dystryktu świdnickiego. Dodano do niego jednak wsie ze świeżo skolonizowanych terenów w Górach Wałbrzyskich i Kamiennych, gdzie znajdowała się niedawno utworzona

⁶³⁵ Według K.A. Müllera Książ spełniał właśnie rolę *Hausgut* książąt świdnickich (*idem, Vaterländische Bilder...*, s. 4).

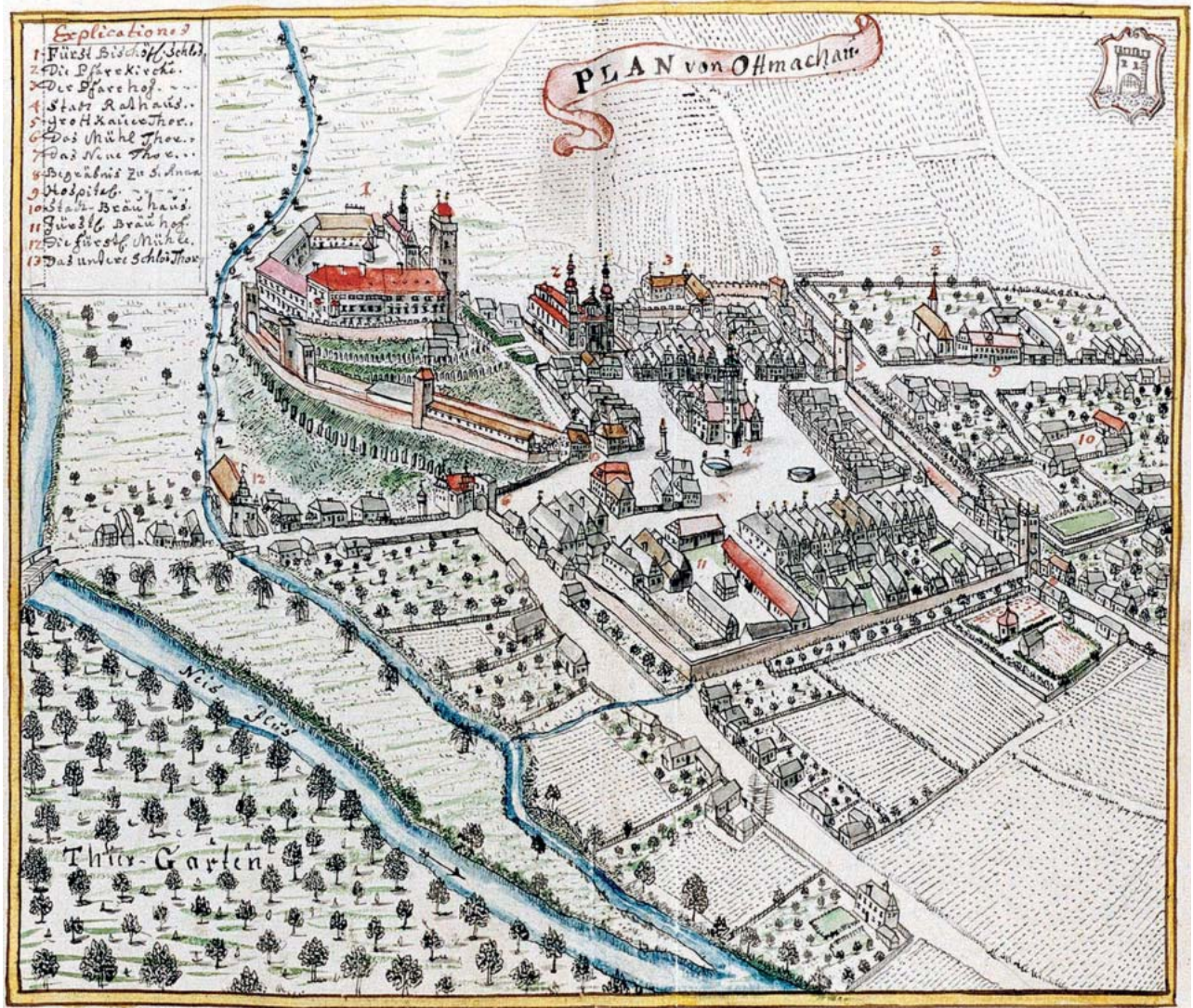
⁶³⁶ Słotwina, Wieruszów, Tomkowa, Piotrowice Świdnickie, Pelcznica, Świebodzice, Mokrzeszów, Struga, Lubiechów, Szczawno (Górne i Dolne), Wałbrzych, Biały Kamień, Poniatów, Witoszów, Bystrzyca Górna, Lutomia, Bojanice, Sobiecin, *villa Ottonis* (?), Podgórze, Michałkowa, Rybnica Leśna, Myślęcín, Jedlinka Górna, Niedzwiedzice, Jedlina, *Silingsdorf* (?), Jugowice, *Ossek* (?), *Petruitz* (?), *Nova villa Gerhardi* (do Głuszycy?), Głuszycza, Siedlików, Javorník i Tuszyn (?) (CDS., Bd. 14, s. 84).

⁶³⁷ *Ibidem*, przyp. 471a.

⁶³⁸ L. Häufler, *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes. Urkunden und andere Quellen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes*, Bd. 2, Breslau 1932, s. 2-3.

⁶³⁹ SUB., Bd. 3, Nr. 168.

⁶⁴⁰ SUB., Bd. 5, Nr. 427; por. A. Barciak, *Czechy a ziemia...*, s. 67.



Ryc. 77. Otmuchów. Plan widokowy miasta z około połowy XVIII w. F.B. Wenera.

kasztelania zamku Rogowiec (kat. nr 15) obejmująca górne dorzecze Bystrzycy, a w górnym dorzeczu Pelcznicy zaplecze osadnicze stołecznego Księcia/Fürstenbergu. Kwestią wymagającą przyszłych badań jest geneza odnotowanych w XIV w. na tym terenie zamków książęcych Grodno w Zagórzcu Śląskim (kat. nr 52) i Nowy Dwór w Wałbrzychu (kat. nr 46). Niemniej obiekty te świadczą o funkcjonowaniu tu zwartej terytorium zmonopolizowanego przez własność książęcą. Łącząc zaś kwestię powstania owego „terytorium fürstenberskiego”, wraz z urobieniem od niego tytułu przez Bolka I, z fundacją klasztoru cystersów w pobliskim Krzeszowie (późniejsza rodzinna nekropolia książęca), ujawnia się klarowny obraz działań tego księcia realizującego konsekwentnie program konsolidacji władzy⁶⁴¹. Można też go uznać za klasyczny przykład budowy państwa terytorialnego zawierający wszystkie wymieniane przy tej okazji elementy, jak „budowa zamku, koncentracja własności, fundacja klasztoru i rozwój świadomości rodzinnej”⁶⁴².

⁶⁴¹ J.J. Menzel, *Die Abtei...*, s. 26-30.

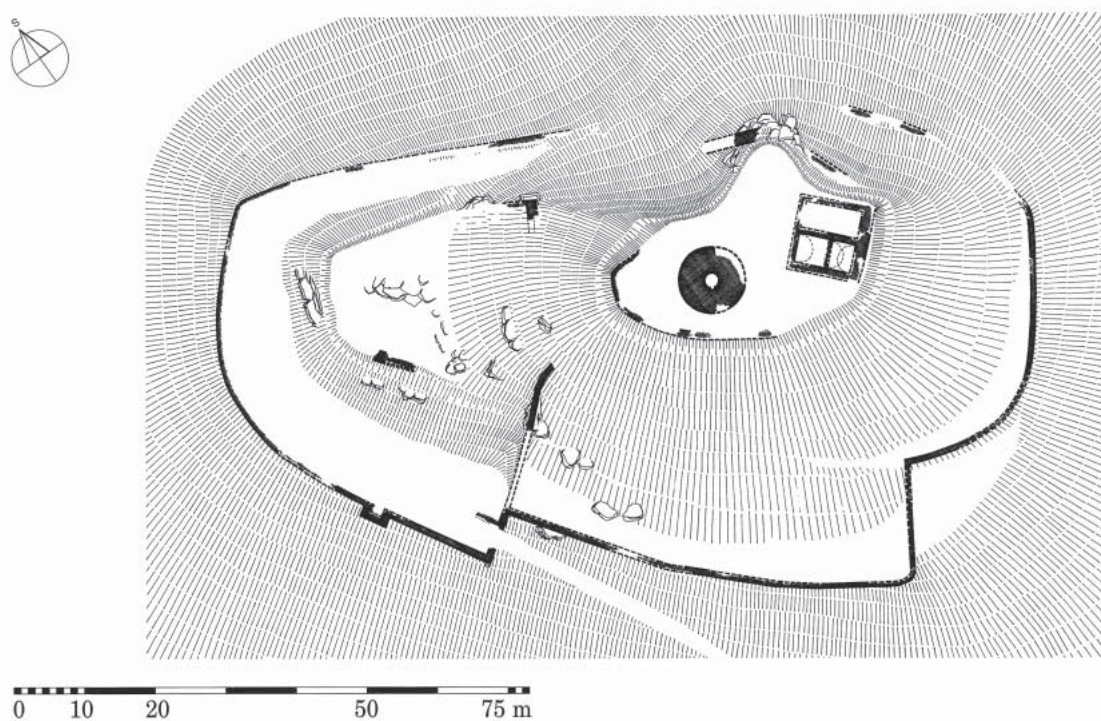
⁶⁴² S. Gawlas, *O kształt...*, s. 22.

5.1.4 Ziemia nysko-otmuchowska

Szczególne miejsce w działaniach Bolka I mają wydarzenia związane z wkroczeniem na teren ziemi nysko-otmuchowskiej. Zagadnienie to, podobnie jak w wypadku działań Henryka IV, rozpatrzył ostatnio Mateusz Goliński. Badacz ten przychylił się do tezy o podważeniu przez Bolka I przywileju generalnego, oddającego pełnię władzy w posiadłościach biskupów wrocławskich, wydanego przez Henryka IV. Jednocześnie za mniej przekonującą uznaje tezę wysuwaną przez innych badaczy, według której działania Bolka I były konsekwencją dzieła fortyfikowania południowego pogranicza Śląska w związku z zagrożeniem ze strony króla czeskiego, które miało się ujawnić ze szczególną siłą około roku 1295⁶⁴³.

Obserwując poczynania Bolka I w latach 80. i 90. XIII w., próbę zajęcia ziemi nyskiej można uznać za konsekwencję przyłączania kolejnych terenów na południu Ślą-

⁶⁴³ Por. A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 123; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 54-55.



Ryc. 78. Kaltenstein/Kaltenštejn. Plan zamku (za: P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

ska, należących uprzednio do księstwa wrocławskiego, co nastąpiło po okrzepnięciu jego władzy na obszarze między Strzelinem i Ziębicami w latach 1292-1293. Warto podkreślić, że bliskimi współpracownikami księcia ze świeżo przyłączonych terenów dawnego księstwa wrocławskiego stały się osoby silnie zaangażowane w działania Henryka IV na ziemiach biskupich. Wspomniany Konrad Reichenbach był wymieniony jako jedna z osób biorących udział w zniszczeniu zamku otmuchowskiego, za co został obłożony ekskomuniką przez biskupa Tomasza II w 1287 r.⁶⁴⁴ Zaangażowana w działania księcia wrocławskiego w ziemi nysko-otmuchowskiej była także rodzina wójta ziębickiego Goska i samo miasto Ziębice, stanowiące zaplecze dla operacji Henryka IV w ziemi nyskiej⁶⁴⁵. Tym samym wydaje się prawdopodobne, że właśnie z inspiracji elit nowo przejętych ziem, Bolko I podjął analogiczne działania jak książę wrocławski przed 10 laty.

Wypada się zastanowić, czy Bolko I, zachęcany sukcesem swej polityki na południu księstwa wrocławskiego, wkraczając na teren ziemi nysko-otmuchowskiej podjął próbę pozyskania dla swych planów miejscowych elit. O ile tak było, to nie spotkało się to z pozytywnym odzewem ze strony mieszczan Nysy, Paczkowa i Otmuchowa. Ograniczony sukces w tym względzie odniósł jedynie na

zachodnich kresach ziemi nyskiej, gdzie wznosił przed 1 października 1295 r. warownię *Novum Castrum* w Chalupkach (kat. nr 6), niewątpliwie w celu kontroli pobliskiego Paczkowa⁶⁴⁶ (Ryc. 76). Poparcie dla swych poczynań uzyskał tu jedynie wśród ludności wiejskiej na lewym brzegu Nysy, czego śladem było powołanie na kasztelana nowo wzniesionego grodu Piotra syna sołtysa z pobliskiej wsi Lubnów, która zresztą weszła w skład zaplecza osadniczego warowni⁶⁴⁷. Umiejscowienie zamku po drugiej stronie Nysy w stosunku do Paczkowa wskazywałoby jednak na porażkę polityki Bolka I.

Choć poszczególne posunięcia tego władcy wydają się powielać działania Henryka IV, to dostrzec można istotną ich modyfikację. Tym razem działania wojenne obliczone na zastraszenie biskupa nie były tak istotne, jak egzekucja regale grodowego w ramach mechanizmu budowy władztwa terytorialnego⁶⁴⁸. Dowodzi tego zburzenie zamku w Otmuchowie (Ryc. 77), które według słów Bolka I odby-

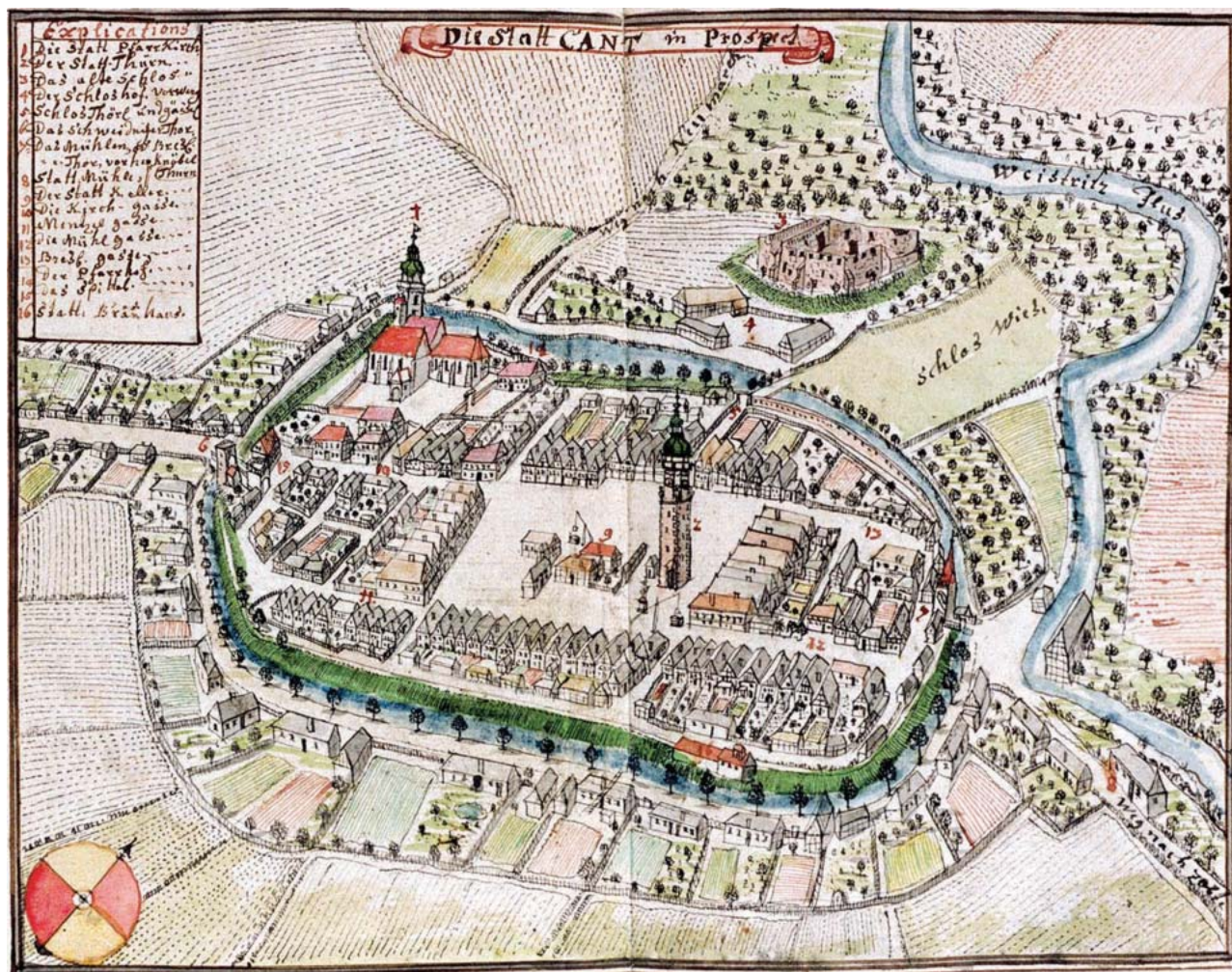
⁶⁴⁶ Kwestią otwartą jest to czy warownia umiejscowiona została na granicy posiadłości Bolka I, czy dopiero jej wzniesienie ustaliło zasięg dóbr księcia.

⁶⁴⁷ *Petrus de Libnowe castellanus Noui Castris* (Sub., Bd. 6, Nr. 217; Kh, s. 70; M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 166; M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 50). W tym wypadku charakterystyczne jest niewykorzystanie dla swych planów panów z pobliskiego Byczonia, którzy podejmowali własne inicjatywy osadnicze w okolicach np. Płonicy koło Złotego Stoku.

⁶⁴⁸ Wyjątkiem mogło być spalenie dworu biskupiego w Kałkowie. Brak danych co do jego formy nie pozwala stwierdzić, czy była to akcja wymierzona przeciwko naruszeniu regale grodowego przez biskupa (dwór obronny?), czy też zwykły zamach na jego własność, połączony z rabunkiem znajdującego się tam inwentarza (Sub., Bd. 6, Nr. 201).

⁶⁴⁴ Sub., Bd. 5, Nr. 354.

⁶⁴⁵ Wuj Goska doktor praw Jakub w trakcie konfliktu Henryka IV z biskupem Tomaszem II posłował w imieniu księcia do arcybiskupa Jakuba w 1287 r. Biskup wrocławski zaś wśród osób, które obłożył w tym samym roku ekskomuniką wymienia także proboszcza Ziębic (M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 104. Ziębice były także miejscem zbytu koni i bydła, które kasztelan Starego Lasu zrabował w dobrach biskupich (por. wyżej.)



Ryc. 79. Kąty Wrocławskie. Plan widokowy miasta z około połowy XVIII w. F.B. Wernera.

ło się „zgodnie z prawem”, a zatem w interpretacji księcia fürstenberskiego, biskupi odbudowali go po zniszczeniu w 1287 r. z naruszeniem regale grodowego. Podobne znaczenie miało wykupienie od „wrogów Kościoła” zamku Kaltenstein (Ryc. 78), co wyraźnie wskazuje, że książę chciał się widzieć w roli seniora, umożliwiającego spokojne użytkowanie lenna przez biskupów. Konsekwencją takiej wykładni stosunków własnościowych w ziemi nyskiej była zarówno budowa nowej warowni w Białej Nyskiej, w celu szeroko rozumianej „obrony ziemi”, jak i założenie komory celnej w Krutwaldzie (Travná) na granicy z ziemią kłodzką, zgodnie z kompetencjami władcy terytorialnego⁶⁴⁹.

Działania te nie podważały praw biskupów wrocławskich do użytkowania ich dotychczasowej własności, jednak pozostawiały monopole charakterystyczne dla władzy terytorialnej w rękach Bolka. Prawdopodobnie przekonanie o słuszności praw spowodowało, że książę po przedstawieniu swych racji spokojnie czekał na wynik arbitrażu, którego podjął się biskup krakowski Jan Muskata. Ten jednak, aktem wydanym 13 kwietnia 1296 r., rozstrzygnął spór na korzyść biskupa Jana Romki, naka-

zując oddanie biskupowi bądź zburzenie nowo wzniesionych warowni i odbudowę zamku otmuchowskiego, tym samym przyznając mu prawo dysponowania ziemią nyską na zasadach władcy terytorialnego⁶⁵⁰.

Nic bliższego nie wiadomo o reakcji Bolka I na to rozstrzygnięcie, choć pojawienie się w 1299 r. biskupiego kasztelana zamku Kaltenstein wskazuje, że książę poszedł tu na pewne ustępstwa⁶⁵¹. Można przypuszczać, że w momencie wydania werdyktu przez Muskatę pilniejszym problemem dla Bolka I było przejęcie władzy nad księstwem wrocławskim w ramach opieki nad małoletnimi synami swego brata Henryka V, zmarłego 22 lutego 1296 r.⁶⁵² Wydaje się, iż w związku z pewnymi trudnościami z opowaniem Wrocławia, podjęciem działań wojennych przeciwko Henrykowi głogowskiemu⁶⁵³ oraz napiętymi

⁶⁵⁰ SUB., Bd. 6, Nr. 256; M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 48.

⁶⁵¹ *Theodorico milite fratre nostro castellano de Kaldsteyn* (SUB., Bd. 6, Nr. 376, 410). Rycerz Dytryk, brat biskupa Jana Romki występował tu jako świadek na jego dokumentach (M. Goliński, *Książę, biskup...*, s. 48).

⁶⁵² K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziebiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy i oświęcimscy*, Kraków 2007, s. 142.

⁶⁵³ MPH, t. 3, s. 508; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 65.

⁶⁴⁹ SUB., Bd. 6, Nr. 204.



Ryc. 80. Chocianów. Pałac wzniesiony w miejscu średniowiecznego zamku, widok od południowego zachodu (fot. A. Boguszewicz).

stosunkami z królem czeskim Wacławem II, całkowicie niepożądana była dla Bolka eskalacja konfliktu z biskupem wrocławskim.

Zatem nie da się wykluczyć, że zajęcie Wrocławia przez Bolka mogło się wiązać z zawartym wcześniej, wielostronnym porozumieniem pomiędzy Bolkiem I i Henrykiem V (?) oraz biskupem wrocławskim i papieżem Bonifacym VIII. Wydaje się wręcz niemożliwe, żeby Bolko I, obłożony ekskomuniką przez biskupa Romkę za jego działania na ziemi nysko-otmuchowskiej (2 lipca 1295 r.)⁶⁵⁴, mógł uzyskać wraz ze swym bratem Henrykiem V opiekę od papieża (1 lutego 1296 r.), bez uprzedniego porozumienia w sprawie spornych terenów⁶⁵⁵. Być może właśnie biskup Romka, współdziałający z arcybiskupem Jakubem Świnką, był promotorem starań w Kurii Rzymskiej o opiekę papieską nad ziemiami obu Piastów. Celem tego mogło być przeciągnięcie ich do obozu koronowanego przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Przemysła II, a być może także próba uporządkowania spraw śląskich w związku z pogarszającym się stanem zdrowia Henryka V i planami objęcia opieki nad jego małoletnimi synami przez Bolka I. Udzielenie opieki papieskiej Bolkowi I i pomoc w osadzeniu go na stolcu wrocławskim, dawały możliwość uzyskania większego wpływu na poczynania księcia fürstenberskiego, a także wytrącały mu z ręki rzeczywisty, czy wyimaginowany argument o potrzebie budowania i przejmowa-

nia zamków na ziemi biskupiej w związku z koniecznością obrony kraju.

W tej sytuacji werdykt biskupa Muskaty w sprawie ziemi nysko-otmuchowskiej, wystawiony wkrótce po bulli papieskiej, śmierci Henryka V i przejściu władzy przez Bolka I we Wrocławiu, można uznać za swoisty rachunek, wystawiony księciu fürstenberskiemu za przychylność władz kościelnych dla jego polityki⁶⁵⁶. Przeprowadzenie arbitrażu przez świeżo powołanego biskupa krakowskiego po myśli Jana Romki nie może dziwić zarówno ze względu na kontakty osobiste między oboma hierarchami, jak i na plany Muskaty dotyczące budowy biskupiego władztwa w Małopolsce⁶⁵⁷. Jak można sądzić, werdykt ten był także na rękę Wacławowi II, który co prawda dawał niedwuznacznie przyzwolenie na podobne rozwiązania w będącej pod jego rządami Małopolsce, ale przy okazji mógł liczyć na podgrzanie konfliktu Bolka I z biskupem Romką i przeciągnięcie tego ostatniego do swego obozu, przy jednoczesnym osłabieniu pozycji ambitnego Piasta na Śląsku⁶⁵⁸. Odrębnym zagadnieniem pozostaje jednak

⁶⁵⁴ SUB., Bd. 6, Nr. 254.

⁶⁵⁷ S. Gawlas, *Człowiek uwikłany w wielkie procesy – przykład Muskaty* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, pod red. R. Michałowskiego, Warszawa 1997, s. 391-401; T. Pietras, „Krwawy wilk z pastorałem”. *Biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2001.

⁶⁵⁸ Podkreślana już była niechęć Jana Romki do Czechów i bliska współpraca z arcybiskupem gnieźnieńskim Jakubem II Świnką (T. Siłnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła...*, s. 196). W tym kontek-

⁶⁵⁴ SUB., Bd. 6, Nr. 201.

⁶⁵⁵ SUB., Bd. 6, Nr. 238-240.



Ryc. 81. Kliczków. Widok zamku od południowego wschodu (fot. A. Boguszewicz).

kwestia podporządkowania się Bolka I owemu werdyktowi, możliwość jego porozumienia się z biskupem wrocławskim, a nawet ewentualnych ich wspólnych przedsięwzięć na pograniczu śląsko-morawskim (por. niżej)⁶⁵⁹.

5.1.5 U szczytu powodzenia. Bolko I jako opiekun synów Henryka V

Nowy rozdział działalności Bolka I rozpoczął się po śmierci jego starszego brata Henryka V w 1296 r., gdy stał się opiekunem jego małoletnich synów i do swej śmierci w 1301 r. był najpotężniejszym księciem Śląska.

Opanowanie Wrocławia, szczególnie zaś wysokie podatki ściągane od mieszczan, dało Bolkowi I środki do

prowadzenia szerzej zakrojonej polityki zarówno w obrębie regionu, jak i poza granicami Śląska. Zaowocowało to także polaryzacją jego stanowiska wobec króla Czech i Henryka głogowskiego, do tej pory najbardziej liczącego się gracza na regionalnej scenie politycznej.

Według relacji zamieszczonej w *Kronice Książąt Polskich*, Bolka I miały spotkać pewne trudności z przejęciem władzy we Wrocławiu pod koniec lutego 1296 r.⁶⁶⁰ Jednak jeśli rzeczywiście takie były, to szybko książę je przezwyciężył, gdyż już pięć dni po śmierci Henryka V potwierdził we Wrocławiu miejskie przywileje⁶⁶¹. Niemniej musiał być świadom niepewnej pozycji w mieście i przejściowości swej regencji. Stąd też nie dziwi odnotowanie po raz pierwszy w 1297 r., jak można sądzić niedawno zbudowanego, zamku w pobliskich Kątach⁶⁶² (Ryc. 79). Inwestycja

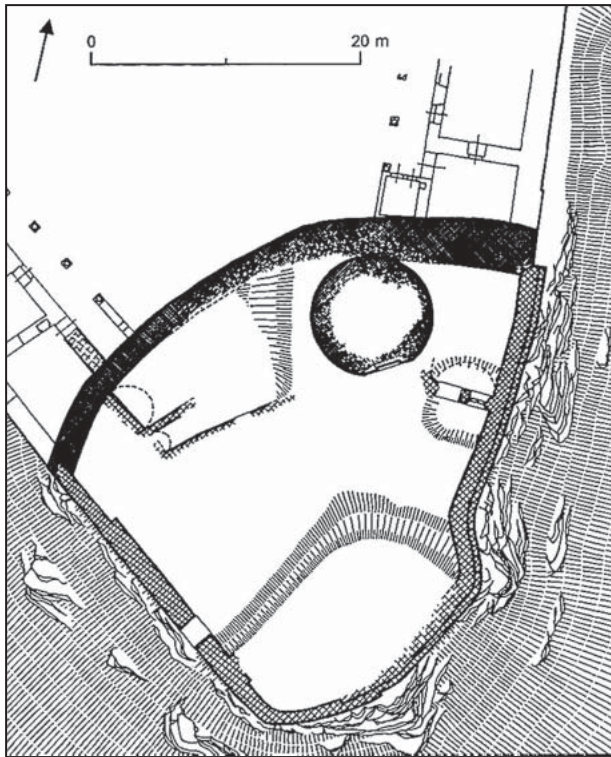
ście godna uwagi jest hipoteza mówiąca o próbach oderwania południowych prowincji archidiecezji gnieźnieńskiej przez Wacława II i powiększenia tym sposobem planowanej archidiecezji praskiej (J. Dowiat, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce (do połowy XV wieku)*, Warszawa 1968, s. 165). Warto tu także zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy jego działaniami w stosunku do poczynań Tomasza II, w trakcie konfliktu o ziemię nysko-otmuchowską. Inaczej niż jego poprzednik uniknął „otarcia się o zdradę stanu”, jak w wypadku swego poprzednika, który zwracał się o interwencję do Wacława II w sprawie zajętego przez Henryka IV zamku Edelstein, przypominając o jego położeniu na terenie królestwa czeskiego (R. Grodecki, *Dzieje polityczne...*, s. 302-303; M. Goliński, *Książę...*, s. 46).

⁶⁵⁹ M. Goliński, *Książę...*, s. 48-53.

⁶⁶⁰ Wrocławianie mieli się zbuntować przeciwko decyzji o przejęciu opieki przez Bolka nad małoletnimi synami Henryka V, na co książę miał zgromadzić potężne wojsko przeciwko miastu. Mieszczanie zaś dowiedziawszy się o tym mieli zgodzić się na upokarzające żądanie Bolka, aby zburzyć mur miejski na długości czterech prętów. Po czym dopiero miał nastąpić triumfalny wjazd księcia do miasta (MPH, t. 3, s. 508).

⁶⁶¹ Śmierć Henryka V datowana jest na 22 lutego 1296 r. (K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 141-146), a dokument potwierdzający przywilej Wrocławia na 27 lutego 1296 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 245).

⁶⁶² Dokument wystawiony przez Bolka I 25 października 1297 r. *in castro nostro Kanth* (SUb., Bd. 6, Nr. 321); jw. 22 października 1298 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 362) i kolejne wystawione w Kątach 19 listopada 1298 i 16 listopada 1299 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 366, 415).



Ryc. 82. Goldenstein/Kolštejn (Branná). Plan zamku (za: P. Kouril, M. Wihoda, 2004).

ta wyznaczyła środkowy odcinek północnej granicy księstwa fürstenberskiego (teren pozyskany kosztem księstwa legnickiego?), a ze względu na bliskość do Wrocławia pełniła rolę dodatkowego punktu oparcia w trakcie realizacji jego polityki. Budowa warowni w Kątach zaowocowała także powstaniem w jej sąsiedztwie nowego ośrodka miejskiego, co przesądziło o losie oddalonego około 8 km na południowy zachód miasteczka Milin⁶⁶³. Ze względu na niewielką odległość dzielącą obie miejscowości, faktycznie dokonana wówczas translokacja miasta byłaby przykładem prowadzonej polityki księcia, w której na pierwszy plan wysuwały się nie tyle względy gospodarcze, co chęć dostosowania sieci ośrodków władzy książęcej do warunków tworzonej przez niego nowej jednostki terytorialnej.

Wzmocniony przejęciem władzy w księstwie wrocławskim Bolko I mógł powetować sobie ustępstwa względem biskupstwa w ziemi nyskiej zdobyciami na kierunku północno-zachodnim. Prawdopodobnie jeszcze w 1296 r. przeprowadził udaną ofensywę na ziemi Głogowczyka, odbierając mu Bolesławiec i Chojnów. Według relacji *Kroniki Książąt Polskich* pierwsze z miast miał pozostawić sobie, drugie zaś przekazać swym bratankom. Na północ od Chojnowa, na pograniczu z ziemiami księstwa głogowskiego wznieść miał wówczas także zamek w Chocianowie⁶⁶⁴

⁶⁶³ Jeszcze w 23 kwietnia 1297 r. na dokumencie Bolka I Milin odnotowany został jako *civitas nostram Fürstenow* (SUB., Bd. 6, Nr. 303), jednak już w dyplomie księcia wystawionym w Kątach 19 listopada 1298 r. miasteczko nazwane zostało *antiqua civitas Furstenowe* (SUB., Bd. 6, Nr. 366).

⁶⁶⁴ MPH, t. 3, s. 507.

(Ryc. 80). Podobny zamysł, wyznaczenia zasięgu terytorium książęcego na świeżo opanowanych terenach, można przypisać Bolkowi I w wypadku wzniesienia zamku Kliczków na północny zachód od Bolesławca⁶⁶⁵ (Ryc. 81). Należy mieć jednak na względzie, że warownie w Kliczkowie i Chocianowie, ze względu na lokalizację w obrębie Borów Dolnośląskich, można uznać także za przykład zamków kolonizacyjnych, gdzie równie istotnym czynnikiem ich budowy mogła być próba poszerzenia swego terytorium poprzez zagospodarowanie słabo zasiedlonych obszarów leśnych.

Sukcesy terytorialne na tym terenie uznawane są także za moment złamania hegemonii Henryka głogowskiego na Śląsku. Krótco potem w marcu 1297 r., nastąpił zjazd książąt piastowskich w Zwanowicach, gdzie miało dojść do zawarcia pokoju między Bolkiem I i Głogowczykiem, który zmuszony był pogodzić się ze stratami terytorialnymi i zrezygnować z pretensji do Wrocławia⁶⁶⁶.

W tym czasie przyjacielskie stosunki pomiędzy Bolkiem I i Wacławem II, których wyrazem było nadanie wówczas jeszcze księciu lwóweckiemu okolic Chełmska, należały już do przeszłości. Przyczyn ich pogorszenia dopatrywano się w dostrzeżeniu przez Bolka I „niebezpieczeństwa czeskiego”⁶⁶⁷. Wskazuje się także na odwrócenie przymierzy, gdy książę ten, wraz ze swym bratem Henrykiem V, miał wejść w sojusz z Przemysłem II⁶⁶⁸. Z tym zaś miała się łączyć akcja Bolka I na terenie ziemi nyskotmuchowskiej w 1295 r., interpretowana jako działania prewencyjne zmierzające do umocnienia się na czeskim pograniczu⁶⁶⁹. W tym roku również miało dojść do ataku wojsk Wacława II i króla niemieckiego Adolfa nassauskiego na ziemi księcia fürstenberskiego. Według relacji *Kroniki Książąt Polskich* Bolko I miał im z powodzeniem zagrozić drogę pod Kamienną Górą⁶⁷⁰. Jako działanie obronne w stosunku do władcy Czech uznaje się także wspólne oddanie się Henryka V i Bolka I pod protekcję papieża Bonifacego VIII, który udzielił jej obu braciom 1 lutego 1296 r.⁶⁷¹ Obawy te nie były bezpodstawne, skoro jeszcze 14 grudnia 1296 r. czeski rycerz Konrad z Sulczy w trakcie przejmowania pogranicznego Broumova od

⁶⁶⁵ Objęcie władzy przez Bolka I w Bolesławcu nastąpiło przed 25 marca 1298 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 343). Miejscowość Kliczków (*Cliczdorf*) po raz pierwszy odnotowana została na początku XIV w. w *Księdze Uposażenia Biskupstwa Wrocławskiego*. W jej okolicy akcja kolonizacyjna (prowadzona także przez rycerstwo) była świeżej daty, na co wskazywała wzmianka o nowych osadach w pobliżu Tomisławia, z których biskup nie otrzymywał jeszcze dziesięciny (*Et nota circa Thomaswald est quoddam allodium et sunt novalia, de quibus non solvitur decima*, CDS., Bd. 14, s. 132).

⁶⁶⁶ T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 65–67.

⁶⁶⁷ Śladem tego miała być budowa zamków przez Bolka I na zachodnim i południowym pograniczu swego terytorium (A. Barciak, *Czechy a ziemi...*, s. 123).

⁶⁶⁸ T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 54.

⁶⁶⁹ A. Barciak, *Czechy a ziemi...*, s. 123; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 54.

⁶⁷⁰ MPH III, s. 508; C. Grünhagen, *Aus Bolkos I...*, s. 315.

⁶⁷¹ SUB. Bd. 6, Nr. 238–240.

opata klasztoru břevnovskiego, wspomina o spodziewanej wojnie ze Śląskiem⁶⁷².

Wydaje się jednak, że poszlaki te niekoniecznie muszą świadczyć o jakiejś przemianie wizji politycznej Bolka I, który nagle dostrzegł w 1295 r. zagrożenie ze strony Czech. Byłaby to zresztą mocno spóźniona reakcja, gdyż ekspansja Waclawa II na ziemię Piastów stała się oczywista od momentu zhołdowania Kazimierza bytomskiego w 1289 r., a przybrała na sile wraz z nierównym przymierzem pomiędzy Waclawem II a książętami Mieszkiem i Bolesławem w 1291 r., a następnie zajęciem Krakowa⁶⁷³. Wydaje się, że przy zastosowaniu tych samych przekazów źródłowych i nieco innym rozłożeniu akcentów, można zaryzykować stwierdzenie, iż nie tyle Bolko I w 1295 r. poczuł się bardziej niż kiedykolwiek zagrożony ze strony Czech, ile Waclaw II mógł stracić cierpliwość wobec sąsiada z północy, który konsekwentnie od 1290 r. powiększał swe terytorium. Kroplą, która przelała czarę, mogło być wkroczenie księcia fürstenberskiego do ziemi nysko-otmuchowskiej, gdyż po jej opanowaniu jego pozycja mogła nagle wyrosnąć ponad miarę.

W 1297 r. musiała jednak nastąpić normalizacja stosunków, choć można by je nazwać co najwyżej poprawnymi. Do podobnego wniosku skłania badaczy absencja Bolka I na koronacji Waclawa II 2 czerwca 1297 r. i list do władcy Czech, usprawiedliwiający nieobecność na uroczystości⁶⁷⁴. Sytuacja ta nie trwała jednak długo i książę fürstenberski musiał ponownie poczuć się zagrożony ze strony Czech. Podobnie jak to było jeszcze za życia brata Henryka V, zaczął starania w 1298 r. o opiekę nad swymi ziemiami ze strony papieżstwa, co też uzyskał od Bonifacego VIII bullą z 21 marca 1299 r.⁶⁷⁵ O pogarszających się w tym czasie stosunkach między Bolkiem I i Waclawem II, pomimo obowiązującego nadal układu pokojowego, wskazują także doniesienia o szkodach czynionych kupcom księcia fürstenberskiego w Hradcu⁶⁷⁶. Mogą o tym świadczyć także odnotowane w rachunkach wrocławskich kwoty, które miasto przeznaczyło w 1299 r. na wynagrodzenie kuszników w „Paczkowie” (zamek w Chałupkach?), a rok później w *Goldenstein* (zamek Kolštejn w Brannéj na południowy zachód od Jeseníka), gdzie dostarczono także środków na uzbrojenie i cieśli⁶⁷⁷ (Ryc. 82).

⁶⁷² A. Barciak, *Czechy a ziemię...*, s. 124; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 54-55.

⁶⁷³ A. Barciak, *Czechy a ziemię...*, s. 114.

⁶⁷⁴ A. Barciak, *Czechy a ziemię...*, s. 123; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 67.

⁶⁷⁵ SUB., Bd. 6, Nr. 382.

⁶⁷⁶ T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 83.

⁶⁷⁷ 1299 r. *Item Balistariis in Paxcove date sunt 17 marce. Concillino balistariis 9 marc;* 1300 r. *Item balistariis in Goldenstein 28 marce. Item vectoribus ibidem 6 marc. 1 fertonem. Item carpentariis ibidem 11 marc. et 4 scot.* (CDS., Bd. 3, s. 3, 5). Tomasz Jurek interpretuje te wzmianki jako ślady akcji wzmacniania granicznych garnizonów przez Bolka I w związku z zagrożeniem ze strony króla czeskiego (*idem, Dziedzic...*, s. 83). Błędnie jednak identyfikuje *Goldenstein* ze Złotym Stokiem, który poczynając od najstarszych wzmianek z lat 90.

Działania te towarzyszyły rozpoczętym w 1299 r. przez Waclawa II staraniom w Kurii Rzymskiej o zgodę, w sprawie koronacji na króla Polski, czego też dokonał w listopadzie 1300 r. w Gnieźnie⁶⁷⁸. Książę fürstenberski, podobnie jak pozostali Piastowie dolnośląscy i biskup wrocławski Jan Romka, nie przybył na koronację, dając wyraz braku uznania dla tytułu Waclawa. Miało wówczas dojść także do spóźnionego zawiązania koalicji między Bolkiem I i Henrykiem głogowskim przeciwko Waclawowi II. W konsekwencji czego, nasz książę podjął wyprawę wojenną na pograniczny Odolanów w 1301 r.⁶⁷⁹ Nie można jednak wykluczyć, że książę nie zorganizował owej ekspedycji dla wsparcia znajdującego się w krytycznej sytuacji Głogowczyka, lecz by wyrwać nadal pozostającą w jego rękach warownię. Taki scenariusz wypadków wydaje się bliższy pragmatycznej postawie Bolka I, który przy każdej nadarzającej się okazji przyłączał kolejne terytoria graniczące z jego władztwem.

Z tej perspektywy należałoby się także przyjrzeć wzmiankom z końca XIII w., wskazującym na ponowne zainteresowanie Bolka I terenami ziemi nysko-otmuchowskiej i przylegającym doń obszarem pogranicza morawskiego. Trudno stwierdzić, czy nazwanie po raz pierwszy w 1299 r. warowni w Chałupkach (kat. nr 6) „zamkiem Paczków” było świadectwem wznowienia działań zmierzających do podporządkowania sobie ziemi nyskiej, czy jedynie wyrazem niezaspokojonych ambicji politycznych księcia⁶⁸⁰. Ponownemu wystąpieniu przeciwko prawom biskupim do tych ziem zdaje się przeczyć brak jakiejkolwiek reakcji ze stron władz diecezji wrocławskiej, tak czułych na zagrożenia dla ich praw własnościowych. Do podobnych wniosków może skłaniać fakt uzyskania przez Bolka I opieki od papieża w 1299 r., jak również wzmianka o biskupim kasztelanie zamku Kaltenstein z tego samego roku.

Choć ówczesna sytuacja polityczna może wskazywać na podjęcie przygotowań do działań wojennych, to nie można wykluczyć, że budowa zamków przez Bolka I na pograniczu śląsko-morawskim w rejonie Gór Złotych i Jesioników (Rychlebské hory i Jeseníky), była szerszej zakrojoną akcją zmierzającą do powiększenia terytorium księstwa fürstenberskiego, które nastąpiło po zawarciu kompromisu z biskupem wrocławskim.

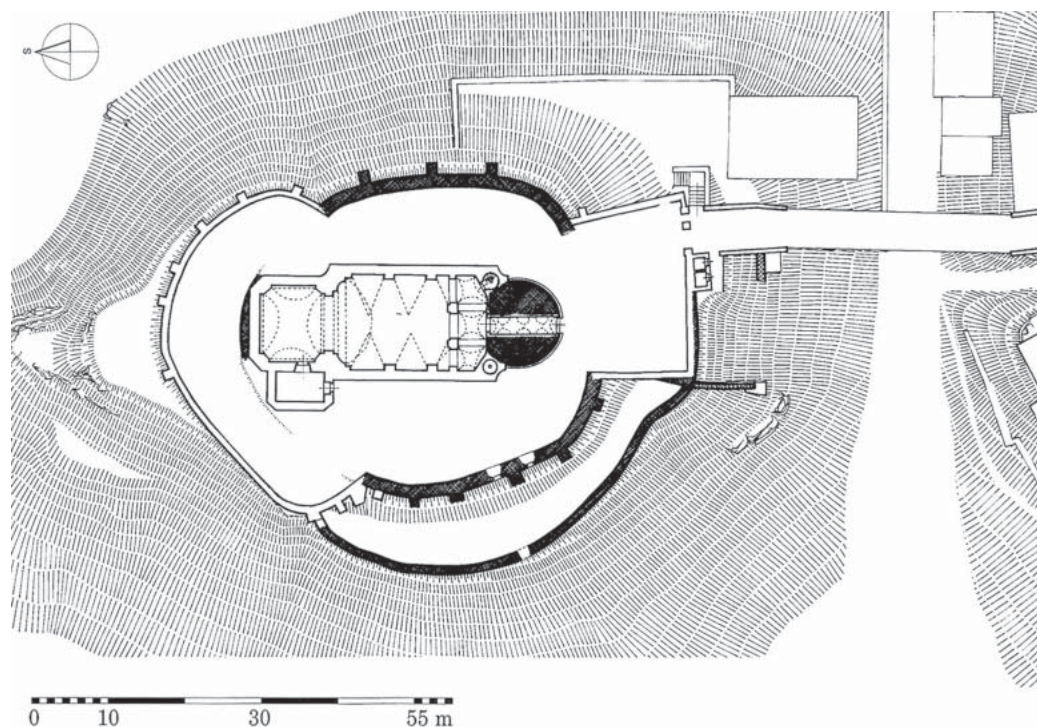
Szczególne znaczenie ma tu wspomniany wyżej *Goldenstein*, który w 1300 r. był obiektem wymagającym jeszcze prac ciesielskich i dozbrojenia, co wskazywałoby na aktualnie wznoszoną, lub rozbudowywaną placówkę. Nasuwa

XIII w., występuje konsekwentnie pod nazwą *Reichenstein* (SUB., Bd. 6, Nr. 23, 120, 284).

⁶⁷⁸ T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 82.

⁶⁷⁹ CDS., Bd. 3, s. 7; T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 86.

⁶⁸⁰ Bolko I wystawił dwa dokumenty: *in castro Paczkow* 30 czerwca 1299 r. oraz *in castro Paczkow* 16 marca 1301 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 393; SR, 2629). Przeprowadzona ostatnio przez Mateusza Golińskiego analiza dostępnych źródeł pozwala odrzucić tezę o istnieniu zamku w mieście i wyraźnie wskazuje, że „zamek Paczków” jest tożsamy z *Novum Castrum*, czyli obiektem obronnym w pobliskiej Paczkowowi miejscowości Chałupki (*idem, Książę, biskup...*, s. 50-53).



Ryc. 83. Friedberg/Frydberg. Plan zamku (za P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

się tu skojarzenie ze wzmianką odnotowaną w następnym roku o *castrum Stein*, na którego budowę płynęły pieniądze od podatników wrocławskich⁶⁸¹. Pozostawiając otwartą kwestię identyfikacji tych wzmianek z jedną warownią (*Stein = Goldenstein?*), należy podkreślić, że w niedługiej przyszłości zamek Goldenstein stał się własnością Jana Wüsthube, który na dokumencie Henryka VI księcia wrocławskiego z 17 grudnia 1313 r. nazwany został jego dziedzicem⁶⁸² i władał nim co najmniej do 1325 r.⁶⁸³

W tym miejscu wydają się istotne jednak dwa wątki. Pierwszym z nich jest sama lokalizacja inwestycji Bolka I, gdyż zamek Goldenstein znajduje się już po ołomunieckiej (morawskiej) stronie Jesioników. Można więc stwierdzić, że Bolko I nie potraktował w sposób wiążący dawnych ustaleń dotyczących delimitacji wzdłuż wododziałów, zawartych jeszcze w 1289 r. z Wacławem czeskim w od-

niesieniu do terenów na południe od Kamiennej Góry⁶⁸⁴. Tym samym działania te można uznać za element ekspansywnej polityki kolonizacyjnej, realizowanej na sąsiednich terytoriach, której główną stawką mogło być opanowanie obszarów złotonośnych⁶⁸⁵. Brak zdecydowanej reakcji ze strony Wacława II na przełomie XIII i XIV w. można sobie tłumaczyć jego zaangażowaniem w sprawy polskie, wyprawą wojenną na Wielkopolskę i przygotowaniem do koronacji, którą ostatecznie przeprowadził w listopadzie 1300 r. w Gnieźnie. Niemniej ataku ze strony czeskiej najpewniej się spodziewano, na co właśnie wskazuje dozbieranie pogranicznych warowni, a także ponowne wystąpienie Bolka I do papieża o wzięcie księstwa w opiekę. Rychła śmierć Bolka I mogła się jednak przyczynić do poniechania działań zbrojnych ze strony czeskiej.

Drugą kwestią jest związek Jana Wüsthube z zamkiem Goldenstein/Kolštejn. Wbrew sugestiom o morawskim pochodzeniu jego rodziny w świetle dostępnych źródeł Jan pojawia się „znikąd” dopiero na początku XIV w., jako osoba silnie związana z księstwem fürstenberskim⁶⁸⁶.

⁶⁸¹ Por. CDS., Bd. 3, s. 3, 5.

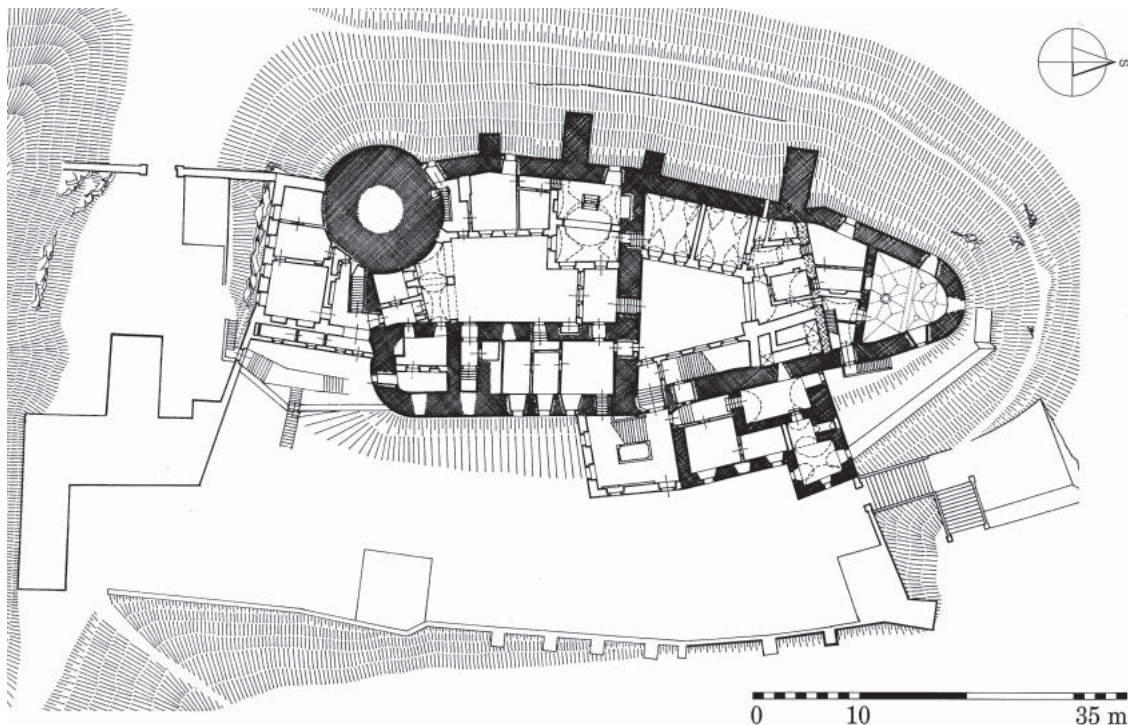
⁶⁸² SR. 3384

⁶⁸³ 3 maja 1325 r. Jan Wüsthube wystawił w Goldenstein dokument, w którym przekazywał cystersom z Kamieńca za duszę swoją, rodziny i krewnych oraz wyrządzone krzywdy klasztorowi miasteczko Goldek (Staré Město pod Sněžníkem) wraz z przynależnymi mu 9 wsiami (SR. 4422; por. T., Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 307; M. Plaček, *Hrady...*, s. 92-94; *idem, Ilustrowaná encyklopedie...*, s. 121-124. P. Kouřil, M. Wihoda, „... *Iohannes Wisthub fecit castrum nomine Vriderberg ...*”. *Die Burgen und ihr Hinterland am Beispiel der schlesischen Materie* [w:] *Burgen und Siedlungsstruktur*, CB 7, s. 106, 112-115, 126-128, gdzie nie uwzględniono najstarszej wzmianki o zamku Goldenstein i czynionych tam inwestycjach Bolka I w 1300 r. (CDS., Bd. 3, s. 5, por. przyp. 677). Postać ta zapisała się w historii Śląska głośnym konfliktem z biskupem wrocławskim Henrykiem z Wierzbnej działającym w latach 1302-1319 (SR. 3794-3799; por. M. Cetwiński, „*Synowie Beliala*”..., s. 21-25).

⁶⁸⁴ O tym, że obszar ten znajdował się „poza granicami Polski” informuje dokument Jana Wüsthube z 1325 r. opisujący obszar przekazany wówczas klasztorowi w Kamieńcu [...] *ita quod ipse circumferencie predictorum bonorum a contiguis finibus terre Polonie incipientes eisdem per totum continue copulantur usque ad metas Glacensis provincie, quas iterum tangentes per montes ulterius porriguntur usque ad fontem Marc fluvii scaturienti* (SR. 4422).

⁶⁸⁵ Oprócz wspomnianych toponimów, jak Goldenstein i Goldek, o działalności górniczej bezpośrednio informuje przytaczany dokument Jana Wüsthube z 1325 r. (por. wyżej).

⁶⁸⁶ Ostatnio została zaprezentowana teza o związkach Jan Wüsthube z ziemią nyską, co miałyby się przejawiać motywem lilii



Ryc. 84. Javorník. Plan zamku (za: P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

Skłania to do postawienia tezy, że początki niebywałej kariery tej rodziny związane były z przejęciem po śmierci Bolka I jego inwestycji na pograniczu śląsko-morawskim w warunkach osłabienia księstwa fürstenberskiego.

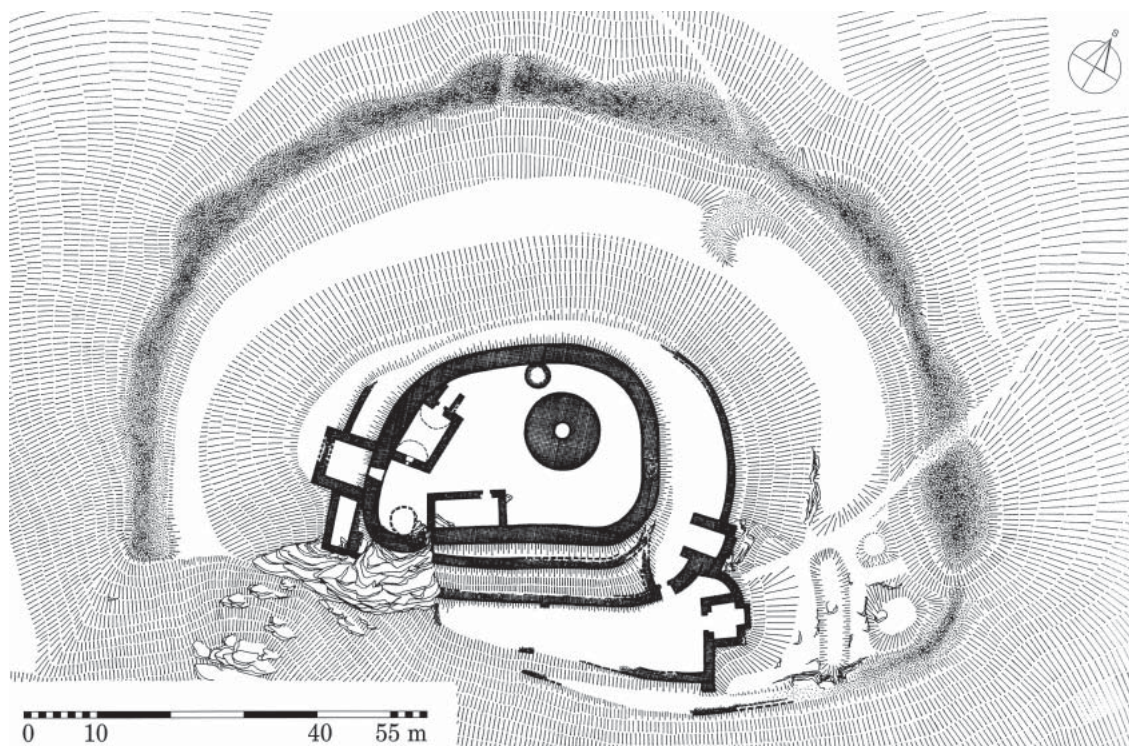
Nie można wykluczyć dawniejszej genezy jakichś dóbr rodziny Wüsthube na tym terenie, jednak argument rzekomo przemawiający za istnieniem tu rozległego ich majątku opiera się na przeświadczeniu, że zawsze mieli konflikt z Kościołem, a skoro Bolko I miał kupić przed 1295 r. zamek Kaltenstein od nieznanego z imienia „wroga Kościoła”, to z pewnością byli to właśnie oni. Równie mało przekonująco brzmi teza o zamku Goldenstein, jako gnieździe rodu Wüsthube i jego morawskim pochodzeniu, skoro 13 lat przed nazwaniem Jana dziedzicem tej warowni, Bolko I prowadził na niej inwestycje z pieniędzy wrocławskich po-

datników. Ostatecznie można by rozważyć przeprowadzenie szerszej akcji księcia fürstenberskiego, w ramach której zostały przejęte zamki panów Wüsthube, Kaltenstein i Goldenstein. Sugerowałyoby to jednak istnienie tu już wcześniej prywatnego dominium, którego budowy dokonaliby w niewyjaśnionych okolicznościach nikomu nieznanemu feudałowi, a ich działania nie odbiły się najmniejszym echem w źródłach śląskich i morawskich⁶⁸⁷. Nagły wybuch wzmianek dotyczących tego rodu w pierwszej ćwierci XIV w. przemawiałby raczej na rzecz stosunkowo świeżej daty ich majątku. Przykładne stosunki z elitami księstwa fürstenberskiego, a także powoływanie się na nadania Bolka I, stoją w jawnej opozycji do możliwości przejmowania dóbr rodu Wüsthube przez tego księcia⁶⁸⁸. Ostatecznie też morawskiemu po-

na jego herbie oraz wzmianką z *Księgi Uposażeń Biskupstwa Wrocławskiego* o posiadaniu pięciu łąnów we wsi Pokrzywna (*Longa Villa/Langendorf*) koło Głuchołazów (P. Kouřil, M. Wihoda, *Iohannes Wisthub...*, s. 109-110). Trudno jednak uznać za świadectwo zasiedlenia rodziny w ziemi nyskiej na podstawie motywu lilii na pieczęci feudała z 1325 r., tym bardziej że motyw ten na pieczęciach biskupstwa wrocławskiego pojawił się dopiero za sprawą Henryka z Wierzbnej, z którym Wüsthubowie mieli toczyć zażarty spór, a upowszechniła się dopiero za czasów biskupa Nankera (1333 r.) i Przeclawa z Pogorzeli (1347 r.) (P. Pfothenhauer, *Die Schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879, s. 36, tab. IX:93; A. Tarnas-Tomczyk, *Ród Wierzbnow do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie*, Wrocław 1993, s. 15; T. Jurek, *Panowie z Wierzbnej...*, s. 96). Również niczego nie dowodzi jednorazowe posiadanie drobnych dóbr pod Głuchołazami (nie wiadomo, od kiedy posiadanych) na terenie wsi, w której poświadczono na początku XIV w. jeszcze kilku innym właścicielom (CDS., Bd. 14, s. 12).

⁶⁸⁷ Interesującą hipotezę przedstawił Tomasz Jurek, wskazując na możliwość rozwoju majątku panów Wüsthube za czasów panowania w księstwie opawskim Piastów wrocławsko-legnickich, za czym mogło przemawiać odnotowanie ich dóbr pod Środą Śląską (T. Jurek, *Obce...*, s. 307). Nie można wykluczyć, że rzeczywiście w trakcie krótkiego panowania synów Henryka V w Opawie (1309-1311) Wüsthubowie oddali im jakieś usługi, co jednak nie odcisnęło się w skromnym materiale źródłowym dla piastowskiego epizodu na tym terenie (por. A. Barciak, *Tytuł opawski książąt wrocławsko-legnickich w początku XIV wieku [w:] Ludzie, Kościół wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, pod red. W. Iwańczaka i S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 445-452). Można tu jedynie wspomnieć, że wraz z opanowaniem opawszczyzny przez potomków Henryka V w 1309 r. nagle urywają się kontakty Jana Wüsthube z synami Bolka I, co może sugerować zmianę jego opcji politycznej i początek współpracy z inną gałęzią Piastów (por. przyp. 688).

⁶⁸⁸ Jan Wüsthube sprzedał staroście Hermanowi von Barby wieś i folwark Śrém z przyległościami oraz lasem, które miał do-



Ryc. 85. Rychleby. Plan zamku (za: P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

chodzeniu tej rodziny zdają się przeczyć prywatne związki z możnymi Reichenbachami, a zwłaszcza szczodry zapis na rzecz klasztoru w Kamieńcu i budowa tamże kaplicy. Wybór tej miejscowości przez Jana Wüsthube jest wymownym świadectwem, jak ostatnio wykazała to Dagmara Adamska w wypadku donacji rycerskich, na jego związki „polityczne, gospodarcze i społeczne” z księstwem fürstenberskim, a zarazem tożsamość kulturową⁶⁸⁹. Wszystko to wydaje się przemawiać na rzecz bliskich związków panów Wüsthube z Bolkiem I, wskazując, że ich dominium na śląsko-morawskim pograniczu powstało w wyniku przejęcia terytorium zajętego przez księcia wkrótce po jego śmierci w 1301 r.

Sklania to do zastanowienia się także nad kwestią początków zamku Friedeberg/Frýdberk w Żulovej (Ryc. 83). Obiekt ten został odnotowany po raz pierwszy na początku XIV w. w *księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego*, gdzie pada stwierdzenie, że został on zbudowany na terenie wsi *Sestrechowitz* przez Jana Wüsthube⁶⁹⁰. Przetrawiał też w rękach wspomnianego Jana przynajmniej

stać od Bolka I. Dobra te kupił od Hermana opat kamieniecki 15 kwietnia 1303 r. (SR. 2751). Na dokumencie wystawionym przez Bernarda i Henryka książąt fürstenberskich 29 września 1309 r. w Dzierżoniowie, Jan Wüsthube figuruje na pierwszym miejscu wśród świadków (SR. 3075).

⁶⁸⁹ Choć w fundacji Jana Wüsthube na rzecz klasztoru w Kamieńcu przewija się motyw zadośćuczynienia za wyrządzone szkody, jednak nie był to jedyny powód wyboru akurat tej placówki jako miejsca pojednania się z Bogiem. Podobne przewinienia miał także wobec klasztoru cystersów zbrasławskich, dla którego jednak nie poczynił podobnych nadań (P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *Hrady...*, s. 446; D. Adamska, *Fundacje...*, s. 189-222).

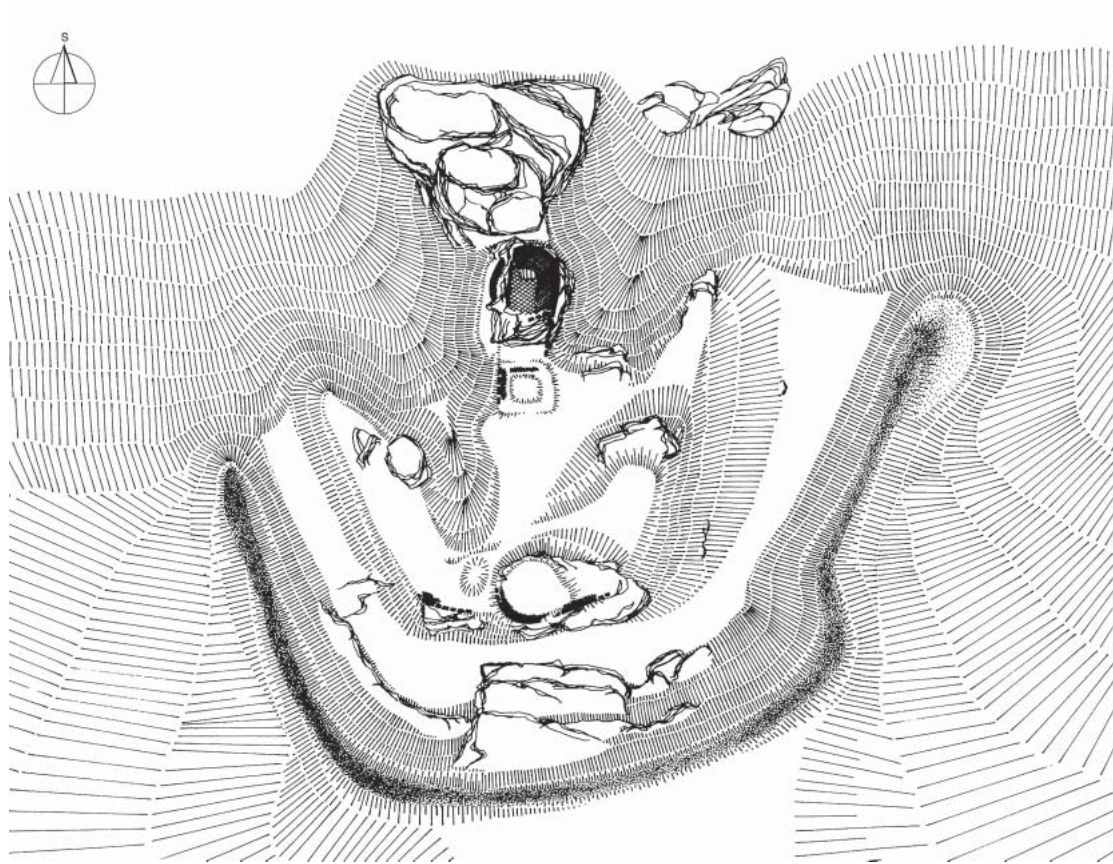
⁶⁹⁰ [...] *Sestrechowitz habet XXIIIJ mansos, sed Johannes Wisthub fecit castrum nomine Vridebergk* (CDS., Bd. 14, s. 21-22).

do 1325 r.⁶⁹¹ Informacje te, a zwłaszcza pierwsza z nich, stała się podstawą dla uznania wspomnianego Jana za inicjatora budowy warowni, a fakt jej ulokowania na terenie biskupiej wsi doskonale wpisywał się w powszechnie przyjętą opinię o bezprawnych działaniach feudałów uprawiających anarchię na terenie ziemi nysko-otmuchowskiej. Nie ma podstaw, by podważać fakt wzniesienia zamku Frydeberg przez Jana Wüsthube, warto jednak zastanowić się, czy nie działał tu z polecenia i w oparciu o środki zapewnione przez Bolka I. Przy tej okazji nasuwa się przykład zamku Rogowiec, którego budowniczym najpewniej był, działający jako kasztelan Reinsko z Makowic, z tą jednak różnicą, że warownia znajdująca się w pobliżu Świdnicy nie miał szans stać się przez zasiedzenie własnością dziedziczną potomków książęcego ministeriała i pozostała przy książętach fürstenberskich. Dla odmiany zamek Friedeberg po śmierci Bolka I, po pewnym okresie zamieszania na tych terenach (por. niżej), stał się własnością panów Wüsthube, pozostając w obrębie ziemi nysko-otmuchowskiej, którą ostatecznie przejęli biskupi wrocławscy.

Tym samym biskupie źródło, wspominając o budowie zamku przez Jan Wüsthube, nie musiało mijać się z prawdą, a jedynie mogło pominąć niewygodne dla władz kościelnych okoliczności powstania warowni w ramach akcji Bolka I, umacniającego prawo zwierzchności nad tymi terenami, poprzez budowę różnorodnych urządzeń służących terytorializacji władzy⁶⁹².

⁶⁹¹ Jan Wüsthube wystawił 7 grudnia 1325 r. dokument *in Vridebergk* (CDS., Bd. 10, s. 105-106, Nr. 132).

⁶⁹² Przekonuje o tym przykład wzmiankowanej w tym samym źródle komory celnej w Krutwaldzie, o której bezprawne usta-



Ryc. 86. Koberstein/Koberštejn. Plan zamku (za: P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

Powyższe przykłady zamków nie byłyby jedynymi, których powstanie można łączyć z działalnością Bolka I na terenie pogranicza ziemi nysko-otmuchowskiej i Moraw. Kolejny łączy się z ustanowieniem przez księcia komory celnej we wsi Krutwald (Travná) i równoległe z tym budową zamku w Javorníku⁶⁹³ (Ryc. 84). Potwierdza to wzmianka z 1307 r., o kasztelanie Javorníka, Richolfie, który wystąpił jako świadek na dokumencie margrabiego brandenburskiego Hermana wystawionym 27 listopada 1307 r. w Świerzawie⁶⁹⁴. Jego obecność u boku opiekuna małoletnich synów Bolka I jednoznacznie świadczy, że w pierwszej dekadzie XIV w. przynajmniej część warowni znajdujących się na terenie ziemi nysko-otmuchowskiej pozostawała we władaniu książąt fürstenberskich.

Ze względu na powiązanie topograficzno-komunikacyjne zamku Javorník z komorą celną w Krutwaldzie dzier-

nowienie Jan Romka toczył niegdyś spór z Bolkiem I. Jak się okazuje na początku XIV w. urządzenie to nadal funkcjonowało, tym razem jednak bez obiekty biskupa, który pobierał zeń dziesięcinę, przy tej okazji jednak przemilczając okoliczność powstania komory celnej (CDS., Bd. 14, s. 22).

⁶⁹³ Powiązanie komory celnej w Krutwaldzie, o którą toczył spór Bolko I z biskupem, z zamkiem w Javorníku wydaje się oczywiste w trakcie analizy mapy, gdzie obie miejscowości usytuowane nad tym samym potokiem, znajdują się w odległości około 5 km. Teza o budowie zamku Javorník przez Bolka I została ostatnio postawiona przez zespół autorów opracowania zamków Czeskiego Śląska (P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 199, 445, 570, 572)

⁶⁹⁴ SR. 2961.

żoną na początku XIV w. przez Henryka Waldau ministra Bolka I, nie można wykluczyć związku powstania warowni z tą osobą. Posiadłości tego ostatniego obejmowały znaczny obszar Rychlebów między miejscowościami Krutwald/Travná a Nové Vilémovice⁶⁹⁵. Czyni to prawdopodobnym, że któraś ze znajdujących się na tym obszarze warowni Rychleby (Ryc. 85) lub Pusty zámek (oba obiekty pozbawione są źródeł pisanych), również mogły powstać jako inwestycja księcia fürstenberskiego, czy działającego z jego polecenia Henryka Waldau⁶⁹⁶.

Podobna geneza warowni jest rozważana także w wypadku zamku Koberstein (Koberštejn), ulokowanego na obszarze Hrubego Jeseníka w pobliżu zamku Edelstein, choć powiązanie obiektu z odnotowaną na dworze legnickim rodziną von Kobershain i pośrednio księciem fürstenberskim ma wątpliwe podstawy źródłowe⁶⁹⁷ (Ryc. 86).

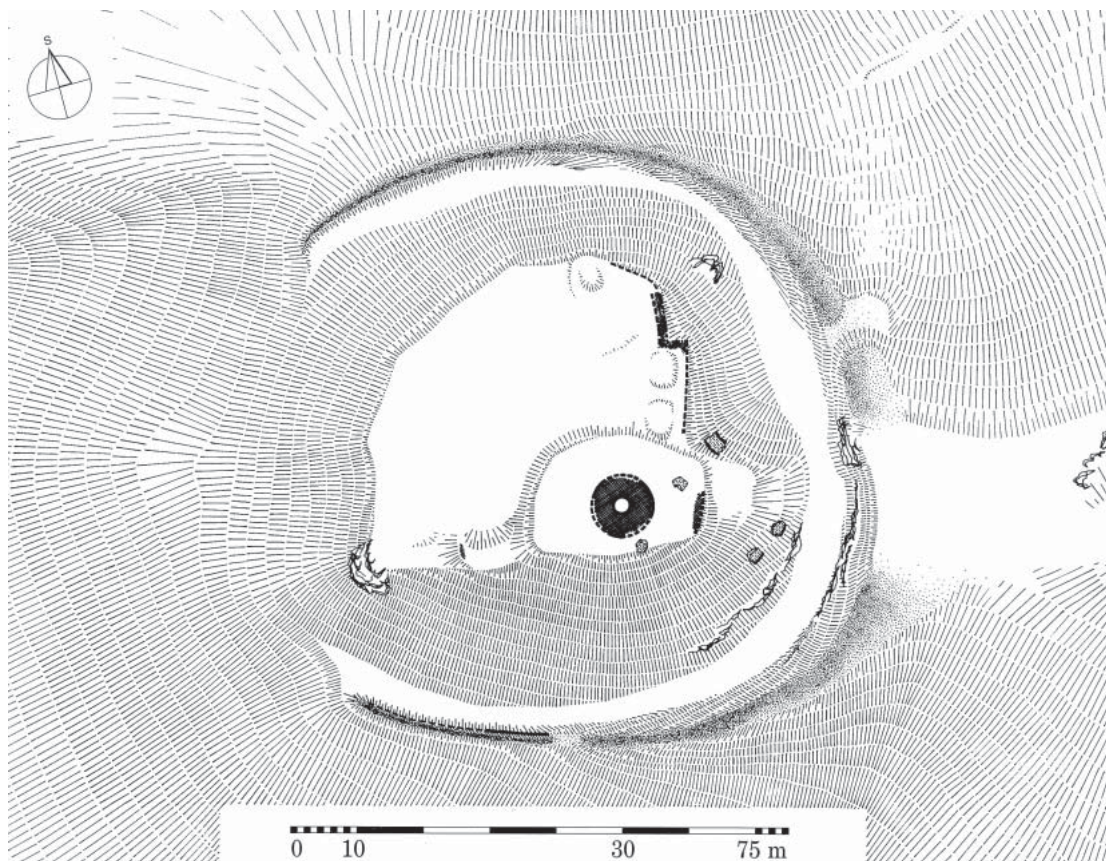
Wydaje się, że do grupy warowni wzniesionych przez Bolka I na tym terenie można dołączyć, wcześniej nie wiązany z jego działalnością, zamek Leuchtenstein/Leuchtenštejn koło Złatych Hor⁶⁹⁸ (Ryc. 87). Podstawą dla tej

⁶⁹⁵ CDS., Bd. 14, s. 22; P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 445; por. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 301-302.

⁶⁹⁶ W wypadku zamku Rychleby istnieje hipoteza łącząca jego budowę z działalnością panów Wüsthube, opierająca się jednak głównie na stwierdzeniu podobieństwa formalnego zamku Rychleby m.in. do warowni Frydberg i Kaltenstein (P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 447).

⁶⁹⁷ *Ibidem*, s. 451, 570, 502; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 243.

⁶⁹⁸ P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 254-257.



Ryc. 87. Leuchtenstein/Leuchteštejn. Plan zamku (za: P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, 2000).

propozycji jest dokument powstały już po śmierci księcia, wystawiony *in castro Lichtenberg* 6 lipca 1303 r. przez starostę świdnickiego Hermana von Barby'ego, działającego na terenie księstwa fürstenberskiego z polecenia margrabiego Hermana – opiekuna małoletnich synów Bolka I⁶⁹⁹. Miejsce jego wystawienia wydawca identyfikował z wsią Kolnica (Lichtenberg) koło Grodkowa. Lokalizacja ta wydaje się jednak słabo uzasadniona ze względu na brak wzmianek o zamku w Kolnicy w średniowiecznych źródłach, podobnie jak reliktyw założenia obronnego na terenie miejscowości⁷⁰⁰. Trudna do wytłumaczenia byłaby

także przyczyna, dla której starosta świdnicki podejmował akcję prawną we wsi rycerskiej znajdującej się na terenie księstwa wrocławskiego. Za identyfikacją miejsca wystawienia dokumentu z zamkiem Leuchteštejn przemawia natomiast sama treść dyplomu, dotycząca spraw własnościowych w Złotym Stoku, czyli na granicy ziemi nysko-otmuchowskiej, jak również lista świadków, z których dające się zidentyfikować osoby związane są z dworem i południowo-wschodnimi kresami księstwa fürstenberskiego⁷⁰¹.

Na koniec rozważań dotyczących obecności Bolka I na obszarze Gór Rychlebskich i Jesioników około roku 1300 należałoby powrócić do kwestii stanowiska biskupa wrocławskiego wobec tych działań. Pomijając w tym miejscu

⁶⁹⁹ W dokumencie tym Herman von Barboy potwierdza, że Eberhard von Reichenstein kupił od niego wszystkie pola, lasy i zarośla wokół Złotego Stoku (SR. 2756). Pomijając ten dyplom, Zamek Leuchteštejn nie jest wymieniany w średniowiecznych źródłach, jednak łączone są z nim wzmianki o zaginionej wsi biskupiej Leuchtenberg w dystrykcie głubczyckim, odnotowanej w latach 1263, 1268 i na początku XIV w. (SUB., Bd. 3, Nr. 449; Bd. 6, Nr. 57; CDS., Bd. 14, s. 13). Około 1420 r. wieś została odnotowana jako opuszczona (P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 254).

⁷⁰⁰ Przemawia za tym zwłaszcza biskupi spis dziesięcin z okręgu grodkowskiego zakupionego przez biskupa Przeclawa z Pogorzeli od Bolesława księcia brzesko-legnickiego w 1344 r., który z dużą dokładnością odnotowuje znajdujące się na tym terenie zamki i dwory (CDS., Bd. 14, s. 165-167, Nr. 36). W wypadku materialnych śladów założenia obronnego istnieją jedynie informacje o „domniemanym grodzisku”, znajdującym się około 1100 m na południe od wsi (J. Kaźmierczyk, K. Macewicz, S. Wuszkan, *op. cit.*, s. 200, nr 171).

⁷⁰¹ Wśród świadków wymienieni zostali na pierwszych miejscach Apeczko Schaff, Jan z Ziębic i Thilo marszałek (SR. 2756). Apeczce Schaffowi starosta Herman von Barby nadał w 1302 r. za wierną służbę dobra we wsi Topola koło Kamieńca Ząbkowickiego 1302 r. (SR. 2717). Jako świadek występuje także na dokumentach w Ziębicach w 1310 r. (SR. 3136, 3156; por. T. Jurk, *Rycerstwo...*, s. 279-281). Jan Marcinowic funkcję wójta dziedzicznego Ziębic sprawował w latach 1297-1313 (SR. 2419, 2725, 2765, 2853, 3119, 3136, 3336, 3345), a jako kasztelan Ziębic wymieniony został w 1304 r. (SR. 2795; por. M. Cetwiński, *Rycerstwo...*, s. 129, C-376). Thilo/Tilman wzmiankowany jest jako marszałek księstwa fürstenberskiego od 1299 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 476). Świadczył na dokumencie Bolka I wystawionym na zamku „Paczków” w 1301 r. (R. 2629) i w 1303 r. na dyplomie starosty Hermana von Barby w Ziębicach (SR. 2751; por. M. Cetwiński, *Rycerstwo...*, s. 192, C: 821).

przyczynę, dla której najpewniej zamek w Chałupkach (kat. nr 6) zaczęto wówczas nazywać „Paczkowem”, można postawić tezę, że poczynania Bolka I na pograniczu śląsko-morawskim byłyby niemożliwe bez przyzwolenia ze strony biskupa Jana Romki. Jeśli uzna się za inwestycje Bolka I wszystkie wymienione wyżej warownie (Goldenstein/Ko-lštejn, Javorník, Leuchtenstein i ewentualnie Rychleby, Pusty zámek oraz Friedeberg i Koberstein), to narzuca się spostrzeżenie, że ulokowane są one wzdłuż granicy ziemi nysko-otmuchowskiej, wbijając się klinem pomiędzy posiadłości biskupów wrocławskich a północno-wschodnią rubież ziemi kłodzkiej i północno-zachodnie kresy Moraw. Brak sprzeciwów ze strony biskupów można by wytłumaczyć zawarciem między 1296 a 1299 r. kompromisu z Bolkiem I, w ramach którego wycofał się on z centralnej części ziemi nysko-otmuchowskiej, tj. Otmuchowa, Białej Nyskiej i bardziej na południe wysuniętego zamku Kaltenstein. W zamian uzyskał jednak wolną rękę do działań na obszarach górskich słabo, lub nie zasiedlonych, nie mówiąc o terenach, które w myśl zasady wyznaczania granicy wzdłuż wododziałów, „teoretycznie”, gdyż niezasiedlone i pozbawione ośrodków władzy terytorialnej, leżały na obszarze należącym do władców Czech. Być może do jego zawarcia skłonił biskupa Jana Romkę, oprócz przewagi militarnej i politycznej Bolka I (szczególnie po przejściu księstwa wrocławskiego), wcześniej wysuwany argument księcia o konieczności obrony kraju. Przemawiałaby za tym lokalizacja warowni wzdłuż granicy czesko-morawskiej, a także antyczeska postawa biskupa wrocławskiego, związanego z reprezentującym podobną opcję polityczną arcybiskupem Jakubem Świnką. Inną kwestią są cele, które mógł sobie wyznaczać Bolko I. Z pewnością zgoda ze strony Jana Romki na budowę warowni stawiła księcia fürstenberskiego w pozycji protektora posiadłości biskupich, co mogło częściowo zaspokajać jego wcześniejsze pretensje do sprawowania władzy zwierzchniej nad ziemią nysko-otmuchowską. Jednocześnie większość z przypisywanych mu zamków była drogimi, murowanymi budowlami i co było już podkreślane, ich wznoszenie nie miało cech działalności doraźnej. Tym samym akcję Bolka I, który nie wahał się podjąć inwestycji po morawskiej stronie granicy, należałoby uznać raczej za typowy przykład budowy państwa terytorialnego w oparciu o zamki. Dodatkowym czynnikiem skłaniającym Piasta do podjęcia tych działań była zapewne chęć opanowania terenów złotonosnych na obszarze Rychlebów i Jesioników. Nie można jednak wykluczyć, że były to również działania zmierzające do utrwalenia wpływów w obrębie biskupich posiadłości w ziemi nysko-otmuchowskiej, łącznie z bezpośrednią inkorporacją wąskiego pasa obszarów górskich do księstwa fürstenberskiego.

Rychła śmierć księcia pokrzyżowała te plany. Jednak przejście zagospodarowanych przez niego obszarów przez biskupstwo prawdopodobnie nie przebiegło bez komplikacji i kompromis zawarty pomiędzy Bolkiem I i Janem Romką najpewniej miał za ich następców krwawy epilog. Na 1302 r. datowany jest zatarg pomiędzy biskupem Hen-

rykiem z Wierzbnej a starostą fürstenberskim Hermanem von Barby, który miał być w następnym roku polubownie rozwiązany⁷⁰². W tym kontekście zrozumiała może być obecność tego ostatniego na zamku Leuchtenstein/Leuchtenštejn w 1303 r. i wzmianka z 1307 r. o Richolfie kasztelanie Javorníka u boku margrabiego Hermana opiekuna małoletnich synów Bolka I. Można też przyjąć, że część ministeriałów Bolka I, siedzących na wzniesionych przez niego zamkach, po śmierci księcia poddała się władzy biskupiej, jak np. Henryk Waldau, uzyskując w zamian prawo do dysponowania powierzonymi im dobrami. Dla odmiany, panowie Wüsthube mogli nadal czuć się poddanymi księstwa fürstenberskiego i podjęli działania zbrojne przeciw biskupowi (inspirowane przez następców Bolka I?). Nie można też wykluczyć, iż echem tych walk, a nie dowodem na anarchię rycerstwa, były jednostronne relacje źródeł kościelnych o zmaganiach biskupa Henryka z Wierzbnej z Janem Wüsthube⁷⁰³.

Ostatecznie jednak konflikt wygasł, a ziemie kolonizowane przez Bolka I na południowo-wschodnich kresach jego władztwa przeszły na własność biskupów wrocławskich. W zażegnaniu sporu niewątpliwie główną rolę odegrało osłabienie ośrodka władzy w księstwie fürstenberskim w okresie małoletniości synów Bolka I, a gdy najstarszy z nich Bernard doszedł do lat sprawnych (1307 r.), podjęcie odpowiednich działań uniemożliwił kryzys finansów księstwa (por. wyżej). Nie wyklucza to jednak jakiegось wsparcia dla partyzanckich działań Jana Wüsthube na terenie ziemi nysko-otmuchowskiej ze strony księstwa fürstenberskiego, które mogły się przeciągać aż do roku 1309⁷⁰⁴. Pomimo to, zarzewie konfliktu mogło się tu tlić jeszcze długo, skoro Bolko ziębicki w latach 1328-1329, wyzyskując trudną sytuację biskupa Nankera wówczas toczącego spór z Wrocławiem, przystąpił do zajmowania i łupienia jego dóbr w ziemi nysko-otmuchowskiej. Przy tej okazji przestał także płacić świętopietrze, co też spowodowało obłożenie go klątwą⁷⁰⁵. Książę ugiął się jednak i po zwrocie części zagrabionych dóbr oraz wypłaceniu odszkodowań został uwolniony spod anatemy w 1331 r. Kwestie sporne z biskupem ostatecznie rozwiązał układ zawarty w 1333 r., na mocy którego Bolko ziębicki wyrzekł się wszelkich pretensji do ziemi nysko-otmuchowskiej⁷⁰⁶.

Zabiegi o ziemię nysko-otmuchowską najpierw Henryka IV, a później Bolka I ilustrują problem, wobec którego stanęli Piastowie pod koniec XIII w., wynikający

⁷⁰² T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 100-101.

⁷⁰³ Jan Wüsthube wraz ze swymi braćmi i innymi osobami miał pustoszyć posiadłości biskupie w okolicach Otmuchowa i Wiązowa oraz napadł na kościół w Paczkowie, wielu raniąc i wzbijając oraz uprowadził tamtejszego wójta z synem na swój zamek. Relację o tych wydarzeniach, odnotowaną w formularzu Arnolda ze Zwróconej, można ogólnie datować na lata 1302-1319, czyli okres rządów biskupa Henryka z Wierzbnej (CDS. Bd. 5, s. 35, 37, 40, 55; M. Cetwiński, „*Synowie Beliala*”..., s. 22-23).

⁷⁰⁴ SR. 3075; Po raz ostatni poświadczona obecność Jana Wüsthube w otoczeniu synów Bolka I.

⁷⁰⁵ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 380-386.

⁷⁰⁶ LUB, Bd. 2, s. 203-204, Nr. 10.



Ryc. 88. Ząbkowice. Zachowany fragment muru obwodowego średniowiecznego zamku (fot. A. Boguszewicz).

z dramatycznie kurczących się terenów umożliwiającą poszerzenie swego władztwa i tym samym zwiększenie dochodów w ramach kolonizacji. Ten względnie pokojowy proces zwiększenia swego potencjału mógł od tej pory zostać zastąpiony jedynie przez zajęcie sąsiedniego terytorium. To jednak niesło ryzyko uwikłania się w długotrwały konflikt, wiążący się z ogromnymi kosztami i nieobliczalnymi skutkami włącznie z klęską, mogącą przynieść straty ziem dziedzicznych. Pomimo to podejmowane były podobne wyzwania, choć raczej nie w formie otwartej wojny z sąsiednim władcą lecz prób przejęcia terytorium po wygasłej linii dynastów. Z sukcesem udało się to osiągnąć Bolkowi I i Henrykowi głogowskiemu, a w ograniczonym zakresie Henrykowi V po śmierci Henryka IV.

5.2 Zamki synów Bolka I

5.2.1 Zamki księstwa fürstenberskiego w okresie małoletniości i wspólnych rządów synów Bolka I

Bolko I pozostawił trzech synów, najstarszego Bernarda, średniego Henryka i najmłodszego Bolka. Ze względu na ich młodość, rządy opiekuńcze w księstwie przejęła ich matka, Beatrycza, córka Ottona V Długiego wraz ze swym bratem margrabią brandenburskim Her-

manem, który sprawował je za pośrednictwem wyznaczonego przez siebie starosty, Hermana von Barby'ego pana von Henneberg tytułującego się „opiekunem ziemi śląskiej”⁷⁰⁷. Współdziałł w decyzjach regentów Bernard rozpoczął w 1305 r. Władzę w księstwie miał przejąć dwa lata później, występując jednak wraz z małoletnimi jesscze braćmi, a samodzielne rządy objął dopiero w 1309 r. O dalszych losach księstwa fürstenberskiego, podobnie jak całego Śląska, zdecydowały jednak podziały dzielnicowe. Pierwszy nastąpił w 1312 r., w związku z wydzieleniem dla Henryka księstwa jaworskiego, kolejny zaś w 1322 r., wraz z objęciem samodzielnych rządów przez Bolka w dzielnicy ziebickiej⁷⁰⁸.

W okresie rządów synów Bolka I jednym z głównych czynników kształtujących sytuację w regionie, ale też w całej Europie środkowo-wschodniej, była śmierć Wacława III w 1306 r. Z jednej strony jej skutkiem była walka o sukcesję czeską, zakończona dojściem do władzy Luksemburgów, z drugiej – zjednoczenie ziem polskich, uwieńczony zwycięstwem Władysława Łokietka. Zaowocowało to powstaniem dwubiegunowego układu sił z ośrodkami w Pradze i Krakowie, gdzie księstwa śląskie stały się przedmiotem ostrej konkurencji przez całą pierwszą połowę XIV w. Z tej też przyczyny ślub Bernarda

⁷⁰⁷ Po raz pierwszy wystąpił w tej roli na dokumencie z 6 lipca 1302 r. (SR, 2717).

⁷⁰⁸ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 299-300, 303-309.

z Kunegundą Łokietkówną około roku 1310 stał się jedną z jego najważniejszych decyzji, kształtującą politykę księstwa również w okresie rządów jego syna Bolka II. Podobne znaczenie miał w 1316 r. ślub Henryka jaworskiego z Agnieszką Przemyslidówną, córką Reiczki Przemysławówny, królowej wdowy po Wacławie II i Rudolfie III Habsburgu, skupiającej wokół siebie opozycję czeską zwalczającą dążenia Jana Luksemburskiego do tronu.

Jak zostało to wyżej zarysowane, u progu rządów opiekuńczych prawdopodobnie miała miejsce próba kontynuacji polityki Bolka I na południowym pograniczu ziemi nysko-otmuchowskiej. Tym też można by tłumaczyć, dostrzeżony przez Tomasza Jurka, konflikt między starostą Hermanem von Barby a nowo wybranym biskupem wrocławskim Henrykiem z Wierzbnej, stronnikiem Wacława II. Miał zostać zażegnany już w 1303 r., dzięki zabiegom dyplomacji czeskiej, której udało się przeciągnąć do obozu króla czeskiego i polskiego mocodawcę starosty fūrstenberskiego, dzięki umożliwieniu margrabiemu brandenburskiemu Hermanowi wzięcia w zastaw Miśni⁷⁰⁹. Wydaje się jednak, że w przejściu kontroli nad całością ziemi nysko-otmuchowskiej przez biskupa wrocławskiego równie istotne znaczenie miał ten sam czynnik, który pozwolił wcześniej Bolkowi I na usadowienie się na południowych jej rubieżach, czyli pieniądze płynące z podatków wrocławskich, dostępne obecnie Henrykowi z Wierzbnej jako opiekunowi małoletnich synów Henryka V⁷¹⁰.

Bilans przedsięwzięcia Bolka I w ziemi nysko-otmuchowskiej musiał wypadać zdecydowanie niekorzystnie z perspektywy jego synów. Uznając za prawdopodobną liczbę około siedmiu zamków, które książę mógł wnieść na tym terenie, można się liczyć ze znacznym wysiłkiem finansowym. Zważywszy na fakt, że większość z nich była kosztownymi budowlami murowanymi, środki, które Bolko I mógł pozyskać z podatków nakładanych na Wrocław, najpewniej nie były wystarczające i inwestycja obciążała całe jego władztwo. Nie można także zapomnieć o rozbudowanej działalności inwestycyjnej księcia po 1290 r., widocznej zarówno na świeżo pozyskanych ziemiach, jak i terenach dziedzicznych, gdzie powstawaniu nowych budowli towarzyszyły istotne zmiany w strukturze administracyjnej państwa.

Wszystko to może świadczyć o kryzysie finansów państwa po śmierci Bolka I, gdy przestały napływać pieniądze czerpane z podatków płaconych przez Wrocław. Brak wyraźnych działań zmierzających do naprawy finansów państwa ze strony regentów mógł być przyczyną sporu między księżną wdową a Bernardem u progu jego rządów w 1308 r. Jego przedmiotem była ufundowana przez księżną kaplica zamkowa w Strzegomiu i nadanie patronatu benedyktynek⁷¹¹. O kryzysie finansów i gorączko-

wym poszukiwaniu środków zaradczych, świadczyć może także dokonana przez synów Bolka I w 1310 r. sprzedaż dochodów z cła pieszego w kilkunastu miejscowościach na terenie całego księstwa⁷¹². Obraz mizერი, w której znalazło się wówczas księstwo, staje się szczególnie wyraźny, gdy porówna się wydatki księcia Beranarda 12 lat później. W 1322 r. nabył w ramach zastawu Niemczech wraz z okręgiem od Bolesława III za 8000 grzywien polskich⁷¹³. W tym samym czasie stać go było także na kosztowne wyprawy wojenne. Na przełomie lat 1321/1322 wziął udział w krzyżackiej rejsie na Litwę, a we wrześniu 1322 r. wybrał się do Bawarii, gdzie uczestniczył w bitwie pod Mühldorfem, wspierając swojego szwagra Ludwika Bawarskiego w jego walce z Habsburgami. Tam też popisał się szerokim gestem, czyniąc szczerze nadania dla towarzyszącego mu w wyprawie Hermana Peterswalde⁷¹⁴.

Jak się wydaje, trudny okres w życiu młodych książąt u progu ich rządów mógł wpłynąć na ukształtowanie dwóch skrajnie odmiennych postaw, widocznych szczególnie u Bernarda i Henryka. Pierwszy z nich dążył do zachowania integralności odziedziczonego terytorium i wytrwale kończył większość spośród rozpoczętych przez ojca projektów, nieznacznie zaokrąglając swe terytorium dzięki środkom pozyskiwanym z prosperującej Świdnicy. Drugi natomiast, po przejściu dzielnicy jaworskiej podjął tyleż ambitne, co ryzykowne przedsięwzięcia poszerzenia swych wpływów i terytorium. Najpierw wziął udział w walkach o sukcesję czeską, a później podjął próbę opanowania Łużyc po wygasłej linii Askańczyków, co naraziło go na konfrontację i ostatecznie porażkę wobec rosnącej potęgi Jana Luksemburskiego.

5.2.1.1 Zamki synów Bolka I w źródłach pisanych

Po śmierci Bolka I w okresie małoletniości jego synów między 1301 a 1307 r. i następnie wspólnych ich rządów do 1212 r., źródła pisane potwierdzają funkcjonowanie

⁷¹² Na dokumencie wystawionym 29 marca 1310 r. w Dzierżonowie wymieniono miejscowości „Kunzendorf lub Warta” (SR. 3134; J. Nowakowa, *op. cit.*, s. 83-84. Por. przyp. 510). Kolejny dokument, wystawiony 31 października 1310 r. w Świdnicy mówi o sprzedaży mieszczanom wrocławskim i świdnickim cła pieszego w Świdnicy, Dzierżonowie, Ząbkowicach, Bardzie, Strzelinie, Wiązowie, Kątach, Lwówku i Bolesławcu (SR. 3162).

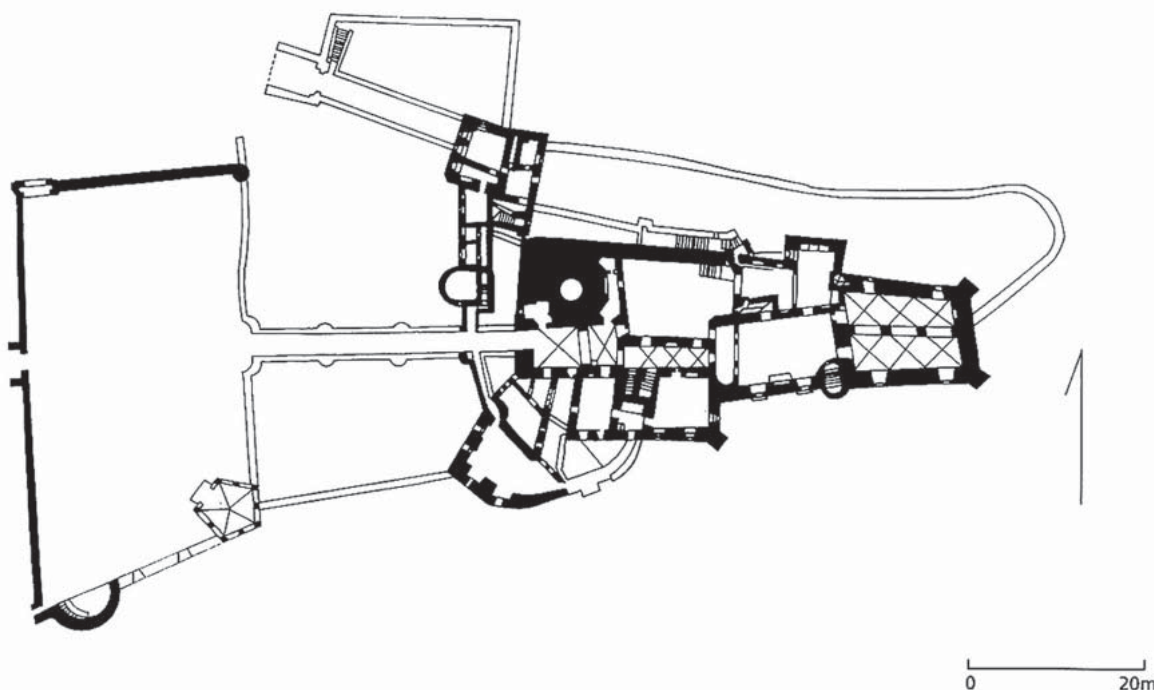
⁷¹³ LUB, Bd. 1, s. 301-302. Na polepszenie sytuacji finansowej Bernarda mogło mieć wpływ przejście na własny rozrachunek wiecznie popadającego w długi brata Bolka przy okazji wydzielenia mu osobnej dzielnicy ziębiickiej w 1322 r. Jeszcze 22 listopada 1321 r. Bolko w ramach regulacji długów zastawił u Bernarda: Kąty, Sobótkę i „zamek Paczków” (LUB, Bd. 2, s. 127-128).

⁷¹⁴ 15 kwietnia 1322 r. na dokumencie wystawionym w Pieszcach Bernard wspomina o właśnie odbytej wyprawie do Prus. Przed bitwą pod Mühldorfem 28 września 1322 r. na łące koło Ottingen pasował na rycerza Arnolda von Petirswalde (z Pieszczy) dokonując na jego rzecz także nadania dóbr w dystryktie dzierżoniewskim i ząbkowickim (SR. 4204, 4235, M. Goliński, *Średniowiecze...*, s. 20).

⁷⁰⁹ T. Jurek, *Dziedzic...*, s. 100-101.

⁷¹⁰ CDS., Bd. 3, s. 11.

⁷¹¹ Spór został rozstrzygnięty przez starostę Hermana von Barby'ego na korzyść księżnej wdowy. W 1312 r. Bernard już nieprzymuszany potwierdził prawa nadane przez matkę mniszkom (SR, 3091, 3269; K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 299-300; D. Adamska, *Fundacje...*, s. 187).



Ryc. 89. Czocho. Plan zamku (za: L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, 2001).

części warowni, których powstanie lub rozbudowę można wiązać z osobą Bolka I. Do grupy tej zaliczyć należy zamek Gryf⁷¹⁵ i warownię w Ziębicach⁷¹⁶, Strzegomiu⁷¹⁷, Świdnicy⁷¹⁸ oraz Bolkowie⁷¹⁹. Nadal też synowie Bolka I stosowali formułę „pan na Fürstenbergu”, co jednak w świetle dostępnych danych nie daje pewności o formie użytkowania któregoś z zamków Książ.

Od momentu odłączenia jaworskiej dzielnicy Henryka, na obszarze wspólnie zarządzanym przez Bernarda i Bolka ponownie odnotowany jest w 1316 r. zamek Rogowiec⁷²⁰, natomiast po raz pierwszy w 1315 r. wzmiankowany jest zamek Grodno w Zagórze Śląskim⁷²¹ (Ryc. 3) oraz kasztelania strzelińska w 1317 r.⁷²² i ząbkowicka w 1321 r.⁷²³ (Ryc. 88)

Jeszcze w trakcie dokonywania podziału księstwa między Bernarda i Bolka w 1321 r. pierwszy z tych władców

w ramach zastawu otrzymał od brata warownię w Kątach z miastem i dystryktem, górę Ślęzę (*Zcobothen*) z okręgiem⁷²⁴ i zamek „Paczków”⁷²⁵. Na podobnej zasadzie w następnym roku Bernard zyskał od Bolesława brzesko-legnickiego okręg niemczański z miastem i zamkiem⁷²⁶.

Dla odmiany Bolko ziębicki, pomimo zwycięskiej wojny z Władcami Czech w 1336 r., przeżywał ogromne problemy finansowe. Zmuszony do złożenia hołdu Janowi Luksemburskiemu, na dokumencie lennym wystawionym w Straubing, wśród swych posiadłości wymienił jedynie miasta księstwa (Ziębice, Dzierżoniów, Ząbkowice, Strzelin, Kąty, Sobótka) nie wspominając osobno o towarzyszących im warowniach. Oprócz tego odnotowana została Sobótka, nie wiadomo czym różniąca się od wymienionego również *oppidum Sobotka* oraz jedyny, odrębnie odnotowany „zamek Paczków”, czyli najpewniej warownia w Chałupkach⁷²⁷. Pomimo otrzymania ziemi kłodzkiej w dożywocie od króla czeskiego, jego sytuacja nie poprawiała się i zmuszony był w 1337 r. zastawić większość swych dóbr⁷²⁸. Przy tej okazji po raz pierwszy pojawiają się bezpośrednie wzmianki o zamkach w Dzierżoniowie i Strzelinie⁷²⁹.

⁷¹⁵ Około 1305 r. odnotowany jako centrum dystryktu CDS., Bd. 14, s. 129.

⁷¹⁶ Kasztelan Ziębic, Jan, wzmiankowany w 1304 r. (SR. 2795)

⁷¹⁷ Beatrycze i Bernard w 1305 r. użyczyli kaplicę zamkową w Strzegomiu (SR. 2831), a w 1312 r. z nadania Bernarda prawo patronatu nad nią uzyskują benedyktynki strzegomskie (SR. 3269). Z 1319 r. pochodzi dokument wystawiony na zamku w Strzegomiu (SR. 3893).

⁷¹⁸ Piotr Koza kasztelan świdnicki odnotowany w 1310 r. (SR. 3172).

⁷¹⁹ W 1311 r. na zamku w Bolkowie został wystawiony dokument (SR. 3219).

⁷²⁰ Relacja dotycząca warowni z *Kroniki Książąt Polskich* odnosić się ma do 1316 r., (MPH, t. 3, s. 518).

⁷²¹ Zamek był miejscem wystawienia dokumentu przez (burgrabię?) Kiliana von Haugwitz w 1315 r. (SR. 3481).

⁷²² SR. 3694.

⁷²³ Na dokumencie wystawionym w Ząbkowicach figuruje kasztelan *Zeckelin* (SR. 4112).

⁷²⁴ SR. 4168; por. R. Żerelik, *Dzieje Sobótki...*, s. 37.

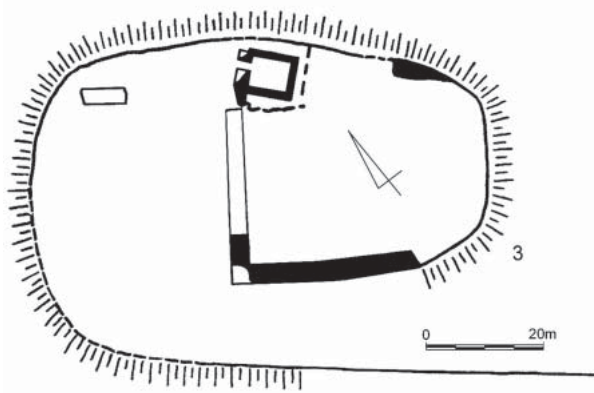
⁷²⁵ Jednak już w 1329 r. Bolko ziębicki wystawia dokument na książęcy zamku w Paczkowie (SR. 4882).

⁷²⁶ SR. 4213.

⁷²⁷ [...] *civitatibus Munsterberch, Reichenbach, Frankenstein, Strelin, Kant, Sobotka, opidum Sobotka et castrum Paczkow, cum castris fortaliciis municionibus...* (LUB, Bd. 2, s. 128-131, nr 2).

⁷²⁸ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 420-421.

⁷²⁹ Na dokumencie z 7 stycznia 1337 r. wystawionym we Wrocławiu Bolko ziębicki zastawił Janowi luksemburskiemu Ząbkowice wraz z dystryktem za 2000 kop groszy praskich polskiej



Ryc. 90. Trzciniec. Plan zamku (za: B. Guerquin, 1957).

U progu swych samodzielnych rządów w 1312 r., Henryk jaworski wystawił dokument na zamku w Jeleniej Górze. Z obiektem tym wiążą się także dwa dalsze jego dyplomy z lat 1320 i 1345⁷³⁰. Na tym tle wzmianki dotyczące pozostałych warowni z terenu jego ojcowizny przedstawiają się nad wyraz skromnie. W 1339 r. odnotowana została książęca warownia na wzniesieniu Górzec (*Feste Heizenberg*) w sąsiedztwie miejscowości Pomocne koło Jawora⁷³¹. Z 1341 r. pochodzi także najstarsza bezpośrednia wzmianka o zamku miejskim w Bolesławcu (*festes Haus*)⁷³². Prawdopodobnie również w Gościszowie koło Bolesławca, który książę nadał w lenno Gebhardowi von Querfurt w 1318 r., istniała już wówczas warownia⁷³³. Sądzić jednak można, że wymienione obiekty nie wyczerpują listy zamkowych inwestycji księcia. Przekonują o tym ostatnio dokonane odkrycia, pozwalające przypisać Henrykowi wzniesienie po 1314 r. wieży mieszkalnej w Siedlęcinie⁷³⁴.

miary (LUB, Bd. 2, s. 131-132, Nr. 3; SR. 5801), następnego dnia w zastaw oddał swemu bratankowi Bolkowi II świdnickiemu Dzierżoniów wraz okręgiem również za 2000 kop groszy praskich (LUB, Bd. 1, s. 488-489, Nr. 4; SR.5804), a 9 stycznia ponownie Janowi luksemburskiemu Strzelin i Wiązów wraz z okręgami za 2300 kop groszy praskich (SR. 5808).

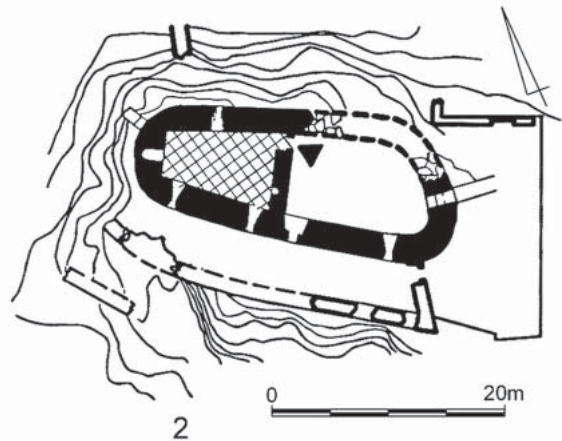
⁷³⁰ SR. 3252, 4049, Rśl. t. 1, nr 264.

⁷³¹ 25 maja 1339 r. Henryk jaworski nadał w lenno Henrykowi von Cygenberge folwark w Pomocnem k. Jawora z przyległościami, który należał do dóbr jego zamku Heinzenberg, zastrzegając, że folwark ten winien nadal należeć do wspomnianego zamku z przyległościami, polem, pastwiskiem, zagajnikiem, ogrodem, czynszem, wygonem i owczarnią, ze wszystkimi korzyściami, płodami i władztwem, tak jak on sam miał ten folwark, na prawie lennym w wieczne posiadanie. (SR. 6266); por. G. Grundmann, *Burgen...*, s. 149 nr 370; W. Staniszweska, *Zabytki sztuki i kultury Parku krajobrazowego Chełmy*, Wrocław – Legnica 1995, s. 37-38, 47.

⁷³² SR. 6714.

⁷³³ SR. 3780.

⁷³⁴ Data uzyskana metodą dendrochronologiczną w trakcie badań architektonicznych obiektu (M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 122; por. J. Witkowski, *op. cit.*).



Ryc. 91. Świecie. Plan zamku (za: M. Chorowska, 2003).

5.2.2 Zamki Henryka jaworskiego poza ziemiami dziedzicznymi

Nowy rozdział w rządach Henryka jaworskiego rozpoczął się w 1316 r. wraz z małżeństwem z Agnieszką, córką Rericzki – Elżbiety drugiej żony Wacława II. Książę otrzymał w 1316 r. jako zastaw wiana Hradec Králové wraz z okręgiem. Małżeństwo to inspirowane przez potężnego możnowładcę czeskiego Henryka z Lipy, podyktowane było chęcią wciągnięcia Piasta do współpracy z czeską opozycją przeciwko Janowi luksemburskiemu. Konflikt z Janem Luksemburskim miał zostać zażegnany w 1318 r., a Henryk z Lipy przekazał księciu jaworskiemu własne posiadłości na Górnych Łużycach, Żytawę oraz zamki Trzciniec (*Rohnau*) (Ryc. 90) i *Oybin* oraz *Schönbach*, jako zastaw pod kwoty należne w ramach posagu Przemyślidówny. Łużycka przygoda Henryka nabrała rozpędu w 1319 r., po wygaśnięciu rodu Askańczyków. Zgłosił on wówczas pretensje do dziedzictwa w ramach spadku po matce Beatrixy brandenburskiej. Nabytki te zaowocowały jednak konfliktem z Janem Luksemburskim. Prawdopodobnie został on zażegnany w ostatniej chwili (Jan Luksemburski wyruszył z Pragi na Łużycę w sile 300 rycerzy) i 22 września tegoż roku w miejscowości Olsnitz (Oleszna Podgórska?) zawarto układ, na mocy którego Henryk zrzekł się pretensji do Budziszyna i Dolnych Łużyc w zamian otrzymując południową ich część z okręgiem zgorzeleckim. W związku z tym, że było to lenno cesarskie, książę zwrócił się do cesarza Ludwika bawarskiego o zatwierdzenie tego układu⁷³⁵. Jednak już w 1329 r., w związku z niekorzystną sytuacją polityczną, książę jaworski musiał pozbyć się na rzecz króla czeskiego znacznej części nabytków. Utracił Zgorzelec wraz z okręgiem, pozostawiając sobie w doży-

⁷³⁵ B. Włodarski, *Polityka Jana Luksemburczyka wobec Polski za czasów Władysława Łokietka*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, 1933, Dział II, z. 11, z. 3, s. 20-24; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 354-55, 422-423; J. Šusta, *Dvě knihy českých dějin. Kus středověké historie našeho kraje. Kniha druhá. Počátky Lucemburské*, Praha 1935, s. 307-113; K. Pieardzka, *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV w.*, „Nauka i Sztuka” 1947, R. 3, t. 4, s. 150-161.

wocie Hradec i Trutnov oraz wschodnią część Łużyc z Lubaniem, Leśną z okręgiem oraz zamki Czocho i Świecie (Ryc. 89, 91), a także miasto Żary oraz miasta z zamkami Trzebiel i Przewóz⁷³⁶. Ostatecznie w 1337 r. pod naciskiem Jana Luksemburskiego zrzekł się reszty ziem łużyckich w zamian dostając Głogów w dożywotnie władanie. Z treści wystawionego na tę okoliczność dokumentu dowiadujemy się, że Henryk jaworski dysponował, oprócz wyżej wymienionych, także miasteczkiem Mirsk i zamkiem Senftenberg⁷³⁷.

Choć przejściowe, niemniej znaczne nabytki terytorialne Henryka, mogły zaowocować wzrostem potencjału inwestycyjnego księcia i umożliwić, wzorem ojca, budowę lub modernizację zamków zabezpieczających jego interesy na świeżo opanowanych terenach. Sytuacja ta wydaje się wysoce prawdopodobna w wypadku odnotowanych po raz pierwszy w 1329 r. wschodniołużyckich warowni Czocho i Świecie⁷³⁸ oraz zamków w Przewozie i Trzebielu⁷³⁹.

⁷³⁶ SR. 4837.

⁷³⁷ SR. 5791.

⁷³⁸ Czocho w 1389 r. znajdowała się w posiadaniu rodu von Dohna z Grafenstein (G. Grundmann, *Burgen...*, s. 67-669). Świecie od 1385 r. wzmiankowane jako posiadłość rodu Üchteritz (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 300).

⁷³⁹ Zamki w Przewozie i Trzebielu wzniesiono na terenach osad odnotowanych w 1301 r. jako *curiam Preluz (Prebuss) et oppidum Trebule* (por. A. Heinrich, *Gehröte Priebus zur Lausitz?*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertums Schlesiens” 1892, Bd. 26. s. 150-161; I. Spazier, *Mittelalterliche Burgen zwischen mittlerer Elbe und Bober*, Wünsdorf 1999, s. 96-100, 213-214; D. Nowakowski, *Siedziby książęce...*, s. 378-381). Przewóz nadał Henryk jaworski Albrechtowi von Hackenborn. Trzebiel, wcześniej w posiadaniu rodu von Pack z Żar, od 1350 r. znalazł się w rękach Hackenbornów, w ramach spadku odziedziczone-

Nie można wykluczyć, że właśnie dzięki tym inwestycjom obszar ten najdłużej (do 1337 r.) pozostawał w posiadaniu księcia jaworskiego.

Podobieństwa do polityki Bolka I widoczne byłyby także w kwestii prób zjednania sobie miejscowego mieszczaństwa, szczególnie w Zgorzelcu, a także przedstawicieli łużyckiego rycerstwa. Jak się wydaje wśród tych ostatnich miał on najwytrwalszych stronników. Były nimi, związane ze Śląskiem rody łużyckie Gersdorf⁷⁴⁰, Baruth⁷⁴¹, Dohna⁷⁴² i Üchteritz⁷⁴³. W tym wypadku także mamy do czynienia z sytuacją przypominającą tę, na południowych rubieżach ziemi nysko-otmuchowskiej, gdzie w bliżej nieznanych okolicznościach rody związane niegdyś z księciem fürstenberskim stają się właścicielami pogranicznych warowni. Problem jednak polegał na tym, iż rywalem księcia jaworskiego był król czeski, którego potęga coraz bardziej wzrastała po pokonaniu opozycji wewnętrznej i obcych pretendentów, a następnie podporządkowaniu sobie większości książąt piastowskich na Śląsku w latach

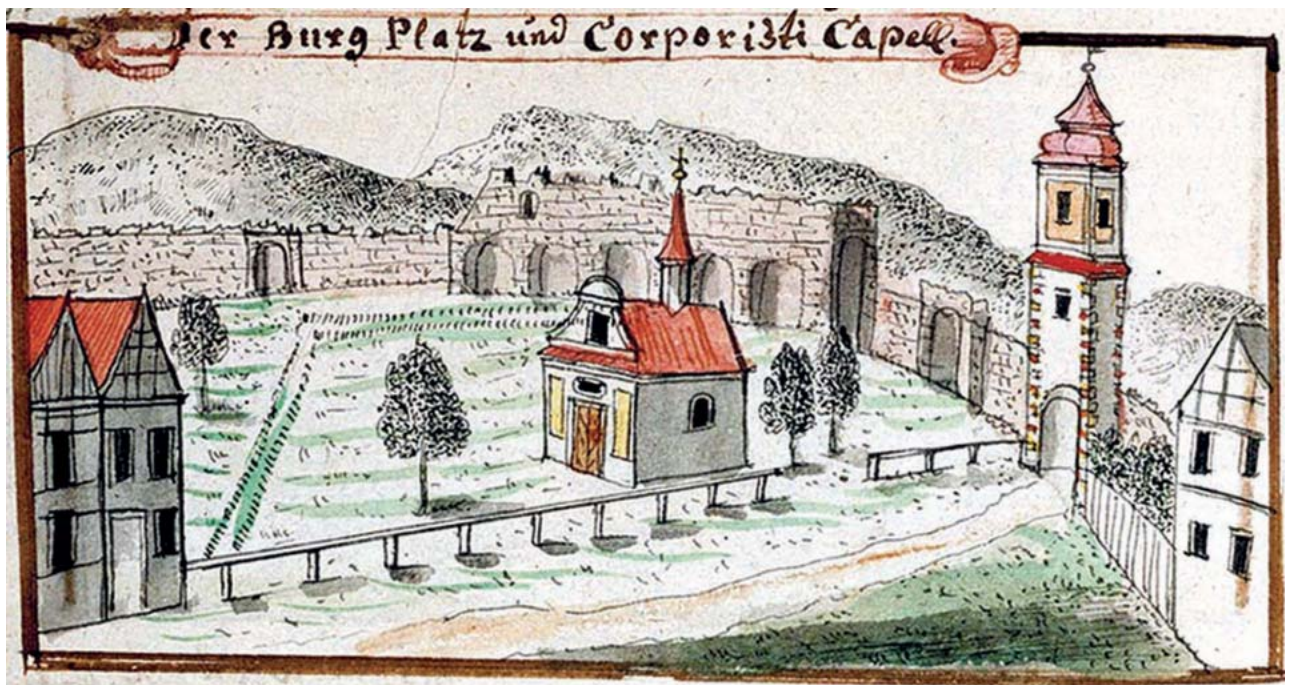
go przez żonę wspomnianego wyżej Alberta (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 213; I. Spazier, *Mittelalterliche Burgen...*, s. 213-214).

⁷⁴⁰ Szczególną rolę odgrywał tu Krystian von Gersdorf, który był wójtem ziemskim w Zgorzelcu i Budziszynie. Zaliczany jest do najbliższych współpracowników Henryka jaworskiego do 1327 r. (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 227).

⁷⁴¹ Bernard, Zygfryd i Henryk oprócz dóbr śląskich mieli zamek Baruth koło Budziszyna, którego posiadanie wraz z innymi dobrami potwierdził im Henryk jaworski w 1319 r. (SR. 3948; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 196-197).

⁷⁴² Spośród członków tego rodu Henryk Schillinc von Dohna był mianowanym przez Henryka jaworskiego wójtem ziemskim Zgorzelca (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 213-215).

⁷⁴³ *Ibidem*, s. 300-301).



Ryc. 92. Ziębice. Widok placu zamkowego z relikwiami warowni i kaplicą Bożego Ciała z około połowy XVIII w. na rysunku F.B. Wernera.

1327-1329. Część miejscowego rycerstwa już w momencie wygaśnięcia Askańczyków opowiedziała się za Janem Luksemburskim, jak np. Thymo von Colditz i Otton von Bergow⁷⁴⁴. Ostatecznie szalę na stronę króla czeskiego przechyliło stanowisko Zgorzelca. Zwrócenie się tutaj mieszczan o opiekę do Luksemburgów uznawane jest za chęć przyłączenia się do rozległego organizmu państwowego, zapewniającego szersze perspektywy rozwoju. Jednak podany przez nich powód „ucisk ze strony Henryka jaworskiego” nie musiał się całkowicie mijać z prawdą, co mogło wynikać z nadmiernego fiskalizmu, wzorowanego na poczynaniach Bolka I w trakcie jego opiekuńczych rządów we Wrocławiu.

5.2.3 Zamki Bernarda świdnickiego i Bolka ziębickiego na ziemiach dziedzicznych

Na podstawie źródeł pisanych współczesnych synom Bolka I można by stwierdzić, że ich zaangażowanie w inwestycje zamkowe na terenie ziem dziedzicznych było stosunkowo niewielkie. Kwestia ta wydawałaby się oczywista, zważywszy na fakt, że budowę władztwa terytorialnego w dużej mierze opartego na wznoszeniu warowni przeprowadził już wcześniej ich ojciec. W związku z tym, dalsza rozbudowa ich sieci nie miałyby uzasadnienia, ze względu na istniejący układ powiązań administracyjno-prawnych i ekonomicznych. Konkluzja ta nie jest jednak do końca zadowalająca, z powodu odnotowanego w okresie rządów Bolka II świdnickiego w dziale świdnickim i jaworskim wzrostu ilości „nowych” zamków, szczególnie po połowie XIV w. Zatem możemy przyjąć, iż wzmianki o warowniach w księstwach fürstenberskich w pierwszej połowie tego stulecia są wyrywkowe i nie odzwierciedlają rzeczywistości, czego przykładem jest ciągłość rozwoju zamku Wleń, czy warowni w Bardzie przez cały XIV w., pomimo braku wzmianek na ich temat w pierwszej połowie tego stulecia. Warto się jednak zastanowić, czy nie wystąpiły tu jeszcze inne czynniki, które spowodowały absencję wielu warowni w ówczesnych dokumentach.

Z perspektywy źródeł pisanych, największą grupę nowo przybyłych warowni w omawianym okresie reprezentują zamki miejskie, co ewentualnie mogłoby świadczyć o szczególnej dbałości książąt fürstenberskich w tym zakresie. Problem polega jednak na tym, że obiekty te, oprócz częściowo zachowanej starszej fazy warowni w Ząbkowicach (Ryc. 88), nie przetrwały do naszych czasów, a stan ich rozpoznania w trakcie prac archeologicznych jest niezadowalający. Dlatego też jedynie zamek w Strzeżynie, ze względu na stosunkowo krótki dystans pomiędzy

⁷⁴⁴ W 1319 r. obaj wystąpili z podziękowaniami dla Fryderyka margrafa miśnieńskiego za ostrzeżenie przed Henrykiem jaworskim, który miał podjąć działania w ziemi budziszynskiej przeciwko Janowi luksemburskiemu, a następnie wstąpili na służbę króla czeskiego (SR. 3946; J. Šusta, *Dvě knihy...*, s. 309-310; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 243-244, 313).



Ryc. 93. Pieszyce (stan. 2). Plan założenia obronnego (Archiwum DWKZ w Wałbrzychu, oprac. J. Baron).

lokalacją miasta (1292) a pierwszą wzmianką o kasztelanii (1317), można uznać za obiekt, który mógł być wzniesiony, ewentualnie ukończony za czasów wspólnych rządów braci Bernarda i Bolka⁷⁴⁵. Lokalizacja warowni bolesławieckiej na styku z murem miejskim, lecz po jego zewnętrznej stronie, może wskazywać na stosunkowo późną jej metrykę, co pozwala uznać tutejszy zamek miejski za inwestycję Henryka jaworskiego, powstałą między 1312 a 1341 r.⁷⁴⁶ Można także przypuszczać, iż ustanowienie w Ziębicach stolicy księstwa przez Bolka po 1321 r. łączyło się z inwestycjami na zamku odnotowanym już w 1301 r.⁷⁴⁷ (Ryc. 92) W wypadku Dzierżoniowa i Ząbkowic niewiele dają informacje pośrednie na temat obiektów⁷⁴⁸.

⁷⁴⁵ SUB., Bd. 6, Nr. 78; SR. 3694. Pomiar obiektu z 1820 r. wskazuje, że była to nader skromna dwupiętrowa budowla o wymiarach 10,8 x 19,5 m (K. Bimler, *Die Schlesische Massiven Wehrbauten*, Bd. 2: *Fürstentum Brieg, Kreise Brieg, Ohlau, Strehlin*, Breslau 1941, s. 110-112).

⁷⁴⁶ Por. SR. 6714.

⁷⁴⁷ SUB., Bd. 6, Nr. 444; SR. 2641. Relikty dawnego zamku książęcego zostały w znacznej części zniszczone podczas budowy sali gimnastycznej dla pobliskiej szkoły. Inwestycja z lat 90. XX w. została przeprowadzona bez uprzednich badań archeologicznych.

⁷⁴⁸ Wzmianka o zamku w Dzierżoniowie nastąpiła blisko 50 lat po wykształceniu się ośrodka miejskiego. Sprawę komplikuje także wysoka pozycja miejscowych wójtów panów von Reichenbach, spełniających niewątpliwą rolę liderów w mieście i całym księstwie, zaliczanych do najbliższych współpracowników władców księstwa fürstenberskiego (por. przyp. 573). Zamek w Ząbkowicach najpewniej już w 1335 r. był dobrze ufortyfikowanym obiektem wpisanym w obwód warowny miasta podczas udanej obrony miejscowości przed wojskami Karola luksemburskiego. Pomimo potencjalnie największych możliwości poznawczych, zamek nie stał się do tej pory przedmiotem regularnych badań archeologicznych. Jego młodsza faza z pierwszej połowy XVI w. stanowi natomiast wdzięczny przedmiot dociekań architektów i historyków sztuki (por. M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 163-166; B. Czechowicz, *Książęcy mecenat...*, s. 125-132).

Pomimo szczątkowości tych danych można przyjąć, że wzmianki o zamkach miejskich (także w Strzegomiu i Świdnicy) pojawiające się w pierwszej połowie XIV w., świadczą o kończeniu lub uzupełnianiu inwestycji rozpoczętych przez Bolka I. Zjawisko to można tłumaczyć zarówno tworzeniem książęcych siedzib w stolicach nowych dzielnic, jak też wzrostem znaczenia miast, których rozwój miał coraz większy wpływ na potencjał ekonomiczny księstwa. Na kontynuację inwestycji podjętych przez Bolka I wskazuje także przytaczany przy innej okazji przykład kaplicy zamkowej w Strzegomiu, której wzniesienie można uznać za etap końcowy budowy rezydencji książęcej, tym samym obiektu pełniącego funkcję głównej siedziby książęcej w okresie regencji. Innym świadectwem kontynuacji przedsięwzięć Bolka I, byłaby regulacja spraw prawno-własnościowych likwidowanego miasteczka Milin i powstania nowego ośrodka komunalnego przy zamku w Kątach. Wskazuje na to dokument księcia Bernarda z 8 września 1214 r., potwierdzający dochody wójta kateckiego z urzędzeń i nieruchomości w Kątach i Milinie⁷⁴⁹.

W świetle źródeł pisanych nadzwyczaj skromnie przedstawia się lista warowni z terenów księstwa fürstenberskiego, które po raz pierwszy odnotowane zostały za czasów synów Bolka I. Nie licząc zamku Gryf (kat. nr 36), który funkcjonował już za życia Bolesława Rogatki, „nowymi” obiektami są tu jedynie zamki Grodno w Zagórzcu Śląskim (kat. nr 52) i zamek *Heinzzenberg* na wzniesieniu Górzec. W okresie rządów Bernarda zapewne funkcjonował już zamek Cisy (kat. nr 7), wzmiankowany w 1327 r., czyli tuż po jego śmierci, choć jego geneza wydaje się znacznie wcześniejsza. Oprócz tego, można tu dodać zamek z donżonem w Siedlęcinie (kat. nr 41) wzniesiony po 1314 r., którego budowę przypisuje się Henrykowi jaworskiemu.

Na tym tle imponująco przedstawia się liczba kilkunastu warowni, których kres funkcjonowania można w oparciu o materiały archeologiczne określić na przełom XIII/XIV-pierwszą ćwierć XIV w., czyli czas rządów synów Bolka I. W grupie tej znajduje się większość obiektów zaliczanych do szerokiego nurtu zamków typu przejściowego. Część spośród nich można uznać za obiekty, do których likwidacji przyczynił się już Bolko I, dokonując reformy sieci ośrodków zarządu terytorium w ramach nowo powstałego księstwa fürstenberskiego np. Grodziszczce, gm. Świdnica (kat. nr 12), ewentualnie warownia na szczycie Ślęży. Jednak część zamków, które przestały wówczas funkcjonować, to kosztowne obiekty murowane, jakich budowę, a nie porzucenie, można przypisać twórcy księstwa fürstenberskiego, np. warownia na Zamkowej w Grodziszczcu, gm. Stoszowice (kat. nr 11) i zamek na Rataju w Myśliborzu (kat. nr 30).

Najlepszym przykładem warowni Bolka I, która uległa likwidacji lub redukcji w pierwszej ćwierci XIV w., jest zamek Stary Książ (kat. nr 47). Pomijając tu kwestię

dalszego użytkowania murowanego członu tego założenia, porzucenie rozległego latranu w warunkach kryzysu, który objął księstwo fürstenberskie w pierwszej dekadzie XIV w., jest całkowicie zrozumiałe. Wytyczone z rozmachem zaplecze stołecznego zamku władcy, który przy wyborze miejsca pod jego budowę nie liczył się z uwarunkowaniami ekonomicznymi, nie było już nikomu potrzebne. Księżna wdowa zamieszkała z dziećmi w przyznanym jej dożywotnio Strzegomiu, a nieliczne, zachowane dokumenty starosty Hermana von Barby’ego świadczą, że nie sprawował funkcji pełnomocnika regenta z jednego ośrodka, lecz podróżował po całym księstwie.

Ze zjawiskiem zwijania części instytucji funkcjonujących za czasów Bolka I, koresponduje także przykład założenia obronnego w Gradówku (kat. nr 10), którego likwidacja zbiegła się z serią wyprzedzący komór celnych, dokonanych przez młodych książąt w 1310 r. Pomimo braku odpowiedniego dokumentu można sądzić, iż z tych samych względów została opuszczona warownia na szczycie Zamkowa w Grodziszczcu, gm. Stoszowice (kat. nr 11). Podobnie jak założenie obronne w Gradówku, obiekt ten usytuowany był w obrębie dawnej przesieki, blokując przejście przez Przełęcz Woliborską w granicznym paśmie Gór Sowich. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że było to połączone z reformą funkcjonowania tych urzędzeń w całym księstwie i likwidacją części komór celnych na zamkach, czy też przeniesieniem ich do miast⁷⁵⁰. Dalszemu rozwojowi obiektu na Zamkowej najpewniej nie sprzyjało jego położenie na granicy dwóch dystryktów. Warownia została założona jeszcze przed powstaniem ośrodków miejskich w Dzierżoniowie i Ząbkowicach. Wraz z ich rozwojem i objęciem okolicznych terenów przez jurysdykcję wójtów ziemskich pod koniec XIII w., lokalizacja zamku na peryferiach obu dystryktów (obiekt znalazł się w granicach okręgu ząbkowickiego) praktycznie uniemożliwiła mu pełnienie funkcji ośrodka administracji książęcej.

W wypadku pozostałych zamków typu przejściowego kontekst ich likwidacji przedstawia się mniej klarownie. Część z nich mogła być porzucona w związku z wyczerpaniem się eksploatowanych w ich pobliżu kruszców, choć brak ewidentnych dowodów świadczących o powiązaniu zamku z górnictwem. Nie można też wykluczyć upadku części warowni na południowo-zachodnich rubieżach księstwa jaworskiego w 1319 r., np. Marczowa (kat. nr 28) i Gradówka (kat. nr 10) w trakcie konfliktu Henryka z Janem Luksemburskim o Górne Łużyce⁷⁵¹. Wydaje się jednak, że istotną przyczyną mogła być także likwidacja resztek urzędzeń

⁷⁵⁰ Po 1310 r. na terenie księstw fürstenberskich wzmiankowane są jedynie komory celne położone w miastach (por. J. Nowakowa, *Rozmieszczenie...*, tab. I, IV).

⁷⁵¹ O przeniesieniu się walk na teren księstwa jaworskiego mogłoby świadczyć zawarcie układu pokojowego między Henrykiem i Janem Luksemburskim w obozie króla czeskiego w Olesznej Podgórskiej. Brak jednak pewności, że odnotowane wówczas *Olsnitz* jest właśnie tą miejscowością. W wypadku najlepiej rozpoznanego obiektu w Marczowie można było stwierdzić, że jego kres nastąpił po intensywnym pożarze. Nie towarzyszyły temu jednak ewidentne ślady działań wojennych.

⁷⁴⁹ SR, 3416.

prawa książęcego, które w nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej nie spełniało już swych zadań. Mogło się to łączyć z przekazywaniem w lenno rycerstwu niektórych warowni, a częściej dóbr, które stanowiły ich oprawę.

Pewne światło na to zagadnienie mogą rzucić losy Pieszyc i niewątpliwie związanej z nimi warowni w Rościszowie (kat. nr 31). Niewiadome pozostaje miejsce w Pieszycach, gdzie wystawił dokument książę Bernard świdnicki 15 kwietnia 1322 r. Jeśli byłby nim zamek, to w świetle chronologii znalezisk archeologicznych obiekt ten musiał być w niedługim czasie opuszczony. Koresponduje z tym seria aktów alienacyjnych książąt Bernarda i Bolka z lat 20. XIV w., w których nadawali okoliczne dobra „za wierną służbę” przedstawicielom rodu piszącego się z Pieszyc (von Peterswalde), ci zaś zaokrąglali je, nabywając majątki innych przedstawicieli rycerstwa na terenie wsi⁷⁵². Główną rolę w formowaniu się ich majątku w Pieszycach i okolicy odegrał Arnold i Heineman von Peterswalde, służący przy boku książąt fürstenberskich co najmniej od 1310 r.⁷⁵³ Jak wyżej już wspomniano, Bernard, pasując Arnolda w 1322 r. przed bitwą pod Mühlendorfem, nadał mu jednocześnie immunitet i dobra, wśród których były 32 łany w Pieszycach oraz leżącą u podnóża warowni wieś Rościszów⁷⁵⁴. Ten sam Arnold dostał od Bolka ziebickiego w 1329 r. m.in. 8,5 łana w Pieszycach⁷⁵⁵. Heinneman von Peterswalde w 1326 r. uzyskał od Bolka ziebickiego wolności z dóbr, które nabył na terenie wsi⁷⁵⁶. Ostatecznie też Heineman zdołał skomasować tutejsze dobra w 1336 r., gdy zakupił od Arnolda z Pieszyc prawa dominialne we wsi wraz z mурowanym dworem, młynem i folwarkiem⁷⁵⁷. Informacje te wydają się świadczyć o parcelacji majątku książęcego na tym terenie, być może już od początku XIV w., co mogło systematycznie podkopywać podstawy ekonomiczne warowni w Pieszycach – Rościszowie (kat. nr 31). O jej losach najpewniej przesądziło jednak nadanie Arnoldowi von Peterswalde w 1322 r. leżącej u podnóża warowni wsi Rościszów. Bez większego ryzyka można też uznać powstanie rycerskiej siedziby lub siedzib w obrębie wsi Pieszycy (niezidentyfikowany mурowany dwór wspomniany w 1336 r. oraz zachowane do dziś reliktu założenia obronnego typu motte, kat. nr 32) (Ryc. 93) za następstwo likwidacji zamku w Pieszycach – Rościszowie (kat. nr 31). Nieweryfikowalną hipotezą pozostanie związek rodu von Peterswalde, jako np. ministeriałów książęcych z warownią na górze Grodzisko. Sprawą mogącą podlegać dalszej dyskusji jest natomiast przyczyna, dla której właściciele pobliskiego Rościszowa nie użytkowali nadal dawnej książęcej warowni. Czy stał za tym książęcy zakaz (regale grodowe?), czy

też bardziej pragmatyczne przesłanki, wynikające z wysokich kosztów utrzymania i modernizacji zbyt rozległego obiektu, nieproporcjonalnego w stosunku do majątku rycerskiego?

Przejście przez rycerstwo terenów sąsiadujących z tzw. zamkami typu przejściowego dostrzec można w wypadku wszystkich wymienionych obiektów. Szczątkowość czy też późna geneza tych informacji nie pozwala na bliższą analizę tego zjawiska w wypadku założeń obronnych w Myślborzu (kat. nr 30) i Płoszczynie (kat. nr 35), gdzie wzmianki o prywatnych właścicielach pojawiają się dopiero w drugiej połowie XIV w.⁷⁵⁸ Jednak pomimo stosunkowo późnych wzmianek o sytuacji własnościowej w rejonie Gradówka, mamy tu do czynienia z interesującą sytuacją pozostawienia kompleksów leśnych w okolicach warowni, które identyfikować można z odcinkiem przesieki między Lwówkiem a Lubaniem (las *Hag*)⁷⁵⁹. Przy okazji rodzi się także pytanie o przyczynę poniechania karczunków na tym terenie. Ważne jest, czy oprócz mniej korzystnych warunków naturalnych nie stały za tym także regulacje prawne, dotyczące sposobu użytkowania lenna książęcego. Niemniej w wypadku Marczowa (kat. nr 28) już w 1315 r. odnotowane zostały dobra rycerskie Ottona von Kittlitz, co istotne osoby związanej w tym okresie z Henrykiem jaworskim⁷⁶⁰. Stosunkowo wczesna wzmianka (1319 r.)

⁷⁵⁸ W roku 1374 jako właściciel dóbr w Myślborzu, w tym także kopalni i czynszów występuje Kleryk Bolcze, który wyprzedawał się z nich na rzecz Alberta Bawara oraz Otto Busewoy'a (Lbch t. 2, 993). W Płoszczynie między 1366 a 1393 r. odnotowana jest posiadłość braci Possolda, Pawła i Wincentego von Mesenau. Oprócz tej miejscowości, gdzie posiadali folwark, ich majątek składał się z dóbr w okolicznych wsiach Maciejowiec, Pokrzywnik, *Dorskot* (?) i środkowy młyn w Pilchowicach (Lbch, t. 1, 82, 815, 876; t. 2, 190, 1229).

⁷⁵⁹ *Hacke zwischen Lewenberg und Luben gelegende in dem wichbilde Lewenberg 1369-1390* (Lbch, t. 1, 452, 641, 1029, A32; t. 2, 993). Do 1367 r. użytkowniczką lasu *Hag* była Katsche wdowa po Gotpoldzie von Waldau, po czym jej część przeszła na własność syna Gotpolda, a następnie w 1369 r. jego żony Ende von Redern (Lbch, t. 1, 452). W 1372 r. Fryczko von Waldau sprzedał czynsze roczne w wysokości 7 grzywien ze swojej części lasu *Hag* Ottnowi von Zedlitz (Lbch, t. 1, 641). W 1375 r. Gotpold sprzedał Fryczkowi von Waldau ¼ lasu, którą miały w dożywocie jego matka Katsche oraz żona Ende (Lbch, t. 1, 1029, A32). W 1390 r. (?) Fryczko sprzedał swoją połowę lasu *Hag* Janowi Renkerowi, informując o braku przeszkód w tym względzie ze strony jego żony Katarzyny.

⁷⁶⁰ W 1315 r. proboszcz z Lubomierza kupił od Ottona von Kittlitz, dla klasztoru w Lubomierzu pole, łąkę i patronat nad kościołem w Golejowie i Marczowie (CSD, t. 14, s. 359). W 1314 r. wspomniany Otton występuje jako świadek na dwóch dokumentach Henryka jaworskiego wystawionych w Jaworze (SR, 3388, 3435). Prawdopodobnie był on synem Wittiga Kittlitz, który jako rycerz i baron służył u boku Bolka I (M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 201; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 241-242). Poświadczony jest jako posiadacz czterech wsi między Lwówkiem a Bolesławcem (Żerkowice, Radoniów, Mierzwin i Nowa, CDS., Bd. 14, s. 127, 131). Sądząc z położenia miejsc, w których Wittig występował jako świadek na dokumentach władcy, wystawionych w latach 1289-1293 (Cieplice, Krzeszów, Jelenia Góra, Strzegom), był on związany z południowo-zachodnią częścią księstwa. Nie jest więc wykluczone, że już Wittig był właścicielem Golejowa i Marczowa, a Otton jego dziedzicem.

⁷⁵² Osoby piszące się „z Pieszyc” poświadczane są w księstwie fürstenberskim od początku XIV w. – Jan w 1301 r., a Henryk Długi (der Lange) von Peterswalde w 1305 r. (SR. 2629, 2869). Por. A. Boguszewicz, *Problem...*, s. 65-86; M. Goliński, *Średniowiecze...*, s. 22-23.

⁷⁵³ SR. 3145.

⁷⁵⁴ SR. 4235.

⁷⁵⁵ SR. 4882.

⁷⁵⁶ SR. 4534.

⁷⁵⁷ SR. 5575.

o prywatnych majątkach pochodzi także z Grodziszca, gm. Stoszowice, wsi sąsiadującej z warownią na Zamkowej (kat. nr 11)⁷⁶¹. Tu można dostrzec związek Grodziszca z leżącą w pobliżu, rozległą wsią Bielawa, z której od początku XIV w. pisali się tutejsi sędziowie dziedziczni⁷⁶².

Na szczególną uwagę zasługują także założenia obronne w Jakuszowej – Siedmicy (kat. nr 17) i Pietrzykowie (kat. nr 34), gdzie w nawiązaniu do sytuacji w Pieszcach dostrzec można powstanie mniejszych (rycerskich?) założeń obronnych w pobliżu porzuconego zamku typu przejściowego. W Jakuszowej – Siedmicy niewielki obiekt obronny typu motte (kat. nr 16) powstał w bliskim sąsiedztwie dawnego założenia lecz nie na wyniesionej ponad okolicę wysoczyźnie (Ryc. 169-170, 172-173), której ostro podcięta krawędź wykorzystano jako element obwodu obronnego pierwotnej warowni, ale na dnie podmokłej doliny, gdzie rozwinęła się funkcjonująca do dziś osada (Ryc. 167-168, 171). Nie można wykazać bezpośredniego związku tego obiektu z konkretną osobą, niemniej jeszcze przed 1346 r. dobra w Jakuszowej – Siedmicy wchodziły w skład posiadłości Ulmana de Nossina (z Grobli koło Paszowic). Oprócz Grobli, jego majątek obejmował co najmniej osiem okolicznych wsi, choć trudno stwierdzić, jaki zakres miała jego władza w tych miejscowościach⁷⁶³. Być może nabył je od Henryka jaworskiego po 1321 r., gdyż w tym roku pisał się jeszcze z Heinrichsdorph⁷⁶⁴. Sądzić jednak można, że w Jakuszowej – Siedmicy pozostała jeszcze własność książęca, skoro w 1385 r. Agnieszka

świdnicka nadała tutejsze dobra w dożywocie Kunce Hunder von Zedlitzowi⁷⁶⁵.

Wcześniej już opisana została szczególna sytuacja w Pietrzykowie (kat. nr 33-34), gdzie podjęto nieudaną próbę zastąpienia dawnej warowni mniejszym i dość nietypowo zlokalizowanym obiektem obronnym. Ze względu na szczupłość danych, przy możliwości istnienia tu znacznie bardziej skomplikowanej sytuacji zaniku obu założeń obronnych wraz z towarzyszącą im osadą, nie rysuje się jasno związek z pobliskimi wsiami Pietrzyków i Łąkoszów (przysiółek Pietrzykowa zalany wodami sztucznego zalewu), gdzie dobra należące do Nitsche Stolcza i Heydenrich von Zettritz skupował Hannosz von Czirn⁷⁶⁶. Prawdopodobnie dopiero w wyniku dalszych zmian własnościowych w Pietrzykowie, któryś z kolejnych posiadaczy tutejszych dóbr wzniósł dwór z kaplicą, wzmiankowany w latach 90. XIV w.⁷⁶⁷ (Ryc. 202).

Przejmowanie dóbr książęcych przez rycerstwo nie musiało się jednak zawsze wiązać z porzuceniem dawnej warowni. Za przykład mogłoby tu służyć nadanie w lenno Gościszowa Gebhardowi von Querfurtowi, dokonane przez Henryka jaworskiego w 1318 r.⁷⁶⁸ Pomimo braku danych ściślej określających początki obiektu, wydaje się, że nadanie obejmowało także tutejszy zamek. Nie można jednak uznać, że podobna szczodrość ze strony książąt fürstenberskich była zjawiskiem powszechnym. Wspomniany Gebhard zajmował w księstwie wyjątkową pozycję. Występował jako świadek już na dokumentach starosty Hermana von Barby'ego⁷⁶⁹, następnie na wspólnych dyplomach książąt fürstenberskich, gdzie tytułowany był ich stryjem⁷⁷⁰. Ostatecznie związał się z Henrykiem jaworskim⁷⁷¹,

⁷⁶¹ Z 1319 r. pochodzi zapis Piotra z Bielawy na rzecz szpitala w Żąbkowicach z majątku wdowy po Eberhardzie w Grodziszczu (SR, 3935).

⁷⁶² Protoplastą tego rodu był Zyndram „I” z Bielawy tutejszy sędzia dziedziczny w 1329 r. (SR. 4847). Miał trzech synów: Henryka i Piotra również sędziów dziedzicznych w Bielawie oraz Zyndrama, którzy odnotowani byli w latach 1312-1330 (SR. 3311-3315; 3808, 3816, 3935, 4072, 4186, 4198-4200, 4252, 4265, 4422, 4599, 4847, 4981, 5190; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 236-237).

⁷⁶³ W 1346 r. Henryk jaworski odkupił od Katarzyny *de Nossin* wdowy po Ulmanie *de Nossin* i przekazał klasztorowi magdalenek w Lubaniu prawo dominialne nad wsią Chroślice oraz czynsze zbożowe z 50 łąnów pod Jaworem, z lasów w Mściwojowie, z Czernicy, Jakuszowej, Nowej Wsi, Kłonic, Myślińowa, Chelmca i Stanisławowa. Po śmierci Henryka jaworskiego sprzedaż dóbr na rzecz klasztoru w Lubaniu przez Katarzynę *de Nossin* potwierdził Bolko II świdnicki. Dotyczyła ona prawa dominialnego we wsi Chroślice oraz 20 miar pszenicy i owsa z 50 łąnów pod Jaworem, 1 małdrata pszenicy i owsa z Mściwojowa, 1 małdrata pszenicy i owsa z Godziszowej, $7\frac{1}{2}$ miary pszenicy i owsa z Czernicy, 6 miar pszenicy i owsa z Jakuszowej, 7 miar pszenicy i owsa z Siedmicy, 5 małdratów owsa z Nowej Wsi, 6 miar pszenicy i owsa z Kłonic, 14 miar pszenicy i owsa z Chelmca oraz 6 miar pszenicy i małdrata owsa ze Stanisławowa. Zobowiązania te nie były jednak wypełniane. Winni takiego postępowania (właściciele tych miejscowości, sołtysi, chłopci i jeden mieszczanin jaworski), zostali osądzeni w 1352 r. Zobowiązano ich do zwrotu zaległości i obciążono kosztami sądowymi (Rśl, t. 1, 438, 520; t. 2, 669).

⁷⁶⁴ Poświadczony tylko jeden raz jako świadek na dokumencie książęcym w Zgorzelcu (SR, 4148). Być może odnotowany w regeście przydomok *Heinrichsdorph* należałoby raczej łączyć z miejscowością Hennesdorf obecnie Chroślice k. Męcinki.

⁷⁶⁵ Lbch, t. 2, 223.

⁷⁶⁶ Dnia 10 maja 1369 r. Nitsche Stolcz sprzedał Hannoszowi von Czirnowi folwark w Pietrzykowie i Łąkoszowie (Lbch, t. 2, 376). Kolejnym nabytkiem Hannosza von Czirna dokonany 13 września 1369 r. były wszystkie dobra, które miał Heydenrich von Zettritz w Pietrzykowie i Łąkoszowie (Lbch, t. 1, 377). Trzy dni później (16 września) ten sam Hannosz przekazał folwark w Pietrzykowie swojemu szwagrowi Cuntschkowi von Lienbentalowi (Lbch, t. 1, 371). Wspomniany Hannos von Czirn w 1371 r. przekazał w dożywocie swojej żonie Małgorzacie wszystkie czynsze, które miał w Pietrzykowie i Łąkoszowie (Lbch, t. 1, nr 637).

⁷⁶⁷ Kaplica pw. NMP i Wszystkich Świętych w Pietrzykowie odnotowana została po raz pierwszy 1 czerwca 1393 r., gdy Konrad von Czirn zwany Małym dokonał nadania czynszu 14 grzywien na tutejszy ołtarz (Lbch, t. 2, nr 1209). Dodatkowo, 28 października tego roku ten sam Konrad uposażył 5 grzywnami rocznego czynszu tamtejszego altarystę Jana (Lbch, t. 2, nr 1237). W 1396 r. dobra pietrzykowskie wraz z odnotowanym wówczas po raz pierwszy dworem i mieszczącą się w nim kaplicą nabył Mikołaj Schwein (D. Adamska, *Fundacje...*, s. 181).

⁷⁶⁸ Krótki wyciąg z dokumentu zacytowany w regeście wspomina jedynie o nadaniu lenna w miejscowości (SR. 3780). Nie wiadomo, skąd została zaczerpnięta informacja, że Gebhardt otrzymał od księcia Henryka i Bernarda (!) wraz z lennem dwór i 40-łanowy folwark (M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 142, przyp. 103). Niemniej funkcjonowanie tutejszych folwarków odnotowane zostało w 1305 r. (CDS., Bd 14, s. 130).

⁷⁶⁹ 1302 r. (SR. 2719).

⁷⁷⁰ 1310-1311 (SR. 3131, 3246).

⁷⁷¹ Widoczny u boku Henryka jaworskiego od 1318 r. (SR. 3773, 3774).

występując u jego boku w trakcie zawierania układów między państwowych⁷⁷², a także jako przedstawiciel księcia w misjach dyplomatycznych⁷⁷³. W związku z tym nie dziwi, iż jako bliski współpracownik i osoba zaufana mógł dostąpić łaski księżęcej, która obejmowała także oddanie w lenno warowni. Poruszona wyżej kwestia wprowadza nas w zagadnienie zasad funkcjonowania zamków książęcych w okresie rządów synów Bolka I.

Sytuacja zarysowana w wypadku Gościszowa może mieć pewne analogie w odniesieniu do wzmiankowanego po raz pierwszy w 1315 r. zamku Grodno w Zagórzu Śląskim (kat. nr 52)⁷⁷⁴. Charakterystyczne, że stało się to w związku z wystawieniem w warowni prywatnego dokumentu przez Kiliana von Haugwitza, który jednak nie dotyczył dóbr wchodzących w skład lenna zamkowego (jego zasięg znany jest z późniejszych dokumentów), lecz posiadłości rozsianych na pobliskich terenach Przedgórze⁷⁷⁵. Brak dalszych wzmianek świadczących o związku Haugwitzów z tą warownią, a także wielokrotnie potwierdzany w późniejszych dokumentach jej status jako jednej z ważniejszych twierdz książęcych, wskazuje, że wspomniany Kilian pełnił tu jedynie funkcję czasowego użytkownika (burgrabiego?). Pewnym utrudnieniem w określeniu kontekstu pojawienia się go na zamku Grodno jest brak danych pozwalających określić początki obiektu. Uniemożliwia to także prześledzenie relacji tej warowni wobec pobliskiej kasztelanii zamku Rogowiec (kat. nr 15). Pewnikiem jest natomiast szczególne znaczenie Kiliana von Haugwitza w księstwie fürstenberskim, zbliżone do tego, które miał wcześniej wspomniany Gebhard von Querfurt, jako osoby ściśle związanej z kolejnymi jego władcami. Czynny był on już w 1299 r., choć nie w otoczeniu Bolka I⁷⁷⁶. Od 1307 r. stał się częstym świadkiem na dokumentach starosty Hermana von Barby'ego⁷⁷⁷, a od 1310 r. na wspólnych dyplomach młodych książąt fürstenberskich⁷⁷⁸. Na jego wysoką pozycję wskazuje udział w zjeździe książąt w Rogoźnicy w 1313 r.⁷⁷⁹ Na stałe związany z Bernardem i Bolkiem, świadczył m.in. na dokumencie dotyczącym podziału księstwa fürstenberskiego na dział świdnicki i ziebicki⁷⁸⁰. Po śmierci Bernarda pozostał bliskim współpracownikiem Bolka II świdnickiego, występując na jego dokumentach w latach 1326-1328⁷⁸¹. W tej sytuacji nie można uznać pojawienia się Kiliana Haugwitza na zamku Grodno jako

świadectwa osłabienia władzy książęcej i anarchizacji życia za czasów synów Bolka I. Wręcz odwrotnie, postać ta jawi się jako symbol ciągłości władzy w obrębie terytorium fürstenberskiego i jeden z liderów miejscowego rycerstwa wspierających integralność księstwa.

Powyższe przykłady zmuszają do przyjrzenia się wydarzeniom na zamku Rogowiec (kat. nr 15) w 1316 r., które interpretowane były właśnie jako przykład ilustrujący spadek autorytetu Piastów w warunkach rozbicia dzielnicowego i przejmowania zamków książęcych przez rycerstwo. Podstawą dla tych sądów była wzmianka zamieszczona w *Kronice Książąt Polskich* o bytności we wspomnianej warowni księcia legnickiego Władysława, skąd wraz z nieznanym z imienia rycerzem, który w tym czasie dysponował zamkiem, przedsięwziął zbrojną wyprawę na tereny księstwa legnickiego i brzeskiego. Ostatecznie miał zostać pojmany wraz z dwudziestoma towarzyszami w pobliżu wsi Wierzbno i Janków w księstwie brzeskim. Pomijając tu kronikarską interpretację poczyniła Władysława, jako świadectwa szaleństwa, można zastanowić się nad szerszym tłem tych wydarzeń.

Konflikt między synami Henryka V wynikał z przeprowadzonego w 1311 r., przez najstarszego z nich Bolesława, podziału ojcowizny, w ramach którego objął on najmniejszą, wschodnią jej część z Brzegiem, oddając średniemu Henrykowi Wrocław, a najmłodszemu Władysławowi Legnicę. W zamian zażądał jednak od braci spłaty różnicy wartości poszczególnych działów. O ile Henryk, dzięki pomocy bogatego mieszczaństwa wrocławskiego, szybko spłacił swój dług, o tyle Władysław, nie dysponujący podobnymi możliwościami, praktycznie został pozbawiony przez brata swego działu⁷⁸². W kontekście tych wydarzeń należy zauważyć, że właśnie w 1316 r. wraz ze ślubem z Agnieszką Przemyślidówną, Henryk jaworski przystąpił do obozu czeskich opozycjonistów skupionych wokół Riczki Przemysławówny i Henryka z Lipy. Miał też podjąć działania zbrojne z powierzonego mu w ramach zastawu Hradca. Tym samym jego potencjalnym wrogiem stał się blisko związany z Janem Luksemburskim Bolesław brzeski, wspierający króla czeskiego w kryzysowych sytuacjach⁷⁸³. W związku z tym obecność na zamku Rogowiec

⁷⁸² B. Włodarski, *Polityka...*, s. 13-14.

⁷⁸³ Jan Luksemburski znalazł się w trudnym położeniu w drugiej połowie 1315 r. po uwięzieniu Henryka z Lipy, czym wywołał wrogość czeskiego rycerstwa. Jego sytuacja poprawiła się dzięki przybyciu zbrojnej pomocy Bolesława brzeskiego. On też miał uczestniczyć w zabiegach dyplomatycznych, które doprowadziły do zawarcia ugody zwaśnionych stron 12 kwietnia 1316 r. O tym, że nie rozwiązało to konfliktu, świadczyć miały układy stronictwa antyluksemburskiego z Henrykiem jaworskim i zawarcie przez niego ślubu z Agnieszką Przemyślidówną, który zwykło się datować na drugą połowę tego roku (B. Włodarski, *Pierwsze trudności Luksemburgów w Czechach*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział. B., 1935, t. 12, z. 3, s. 20; *idem*, *Polityka...*, s. 18-20). Istotne jest, że właśnie w 1316 r. Jan Luksemburski obsadził nieodległy Náchod, który uzyskał od jego dotychczasowego właściciela Ješka z Nachodu w zamian za Kostelec nad Černými lesy. Najpewniej zaś jedną z czeskich kontrwarowni zamku Rogowiec był Adršpach, praw-

⁷⁷² We Frankfurcie wśród świadków zawarcia przymierza pomiędzy Henrykiem jaworskim a księciem szczecińskim Wacławem (SR. 4080).

⁷⁷³ W 1322 r. Gebhardt był jednym z wysłanników Henryka jaworskiego w Zgorzlecu, wzywających mieszczan do złożenia hołdu księciowi (SR. 4231)

⁷⁷⁴ SR. 3481.

⁷⁷⁵ M. Cetwiński, *Rycerstwo... Biogramy...*, s. 136; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 233-235.

⁷⁷⁶ Po raz pierwszy odnotowany jako świadek na dokumencie Hermana Reichenbacha (SR. 2574).

⁷⁷⁷ SR. 2960, 3028, 3037.

⁷⁷⁸ SR. 3120, 3134, 3136.

⁷⁷⁹ SR. 3332.

⁷⁸⁰ SR. 4168.

⁷⁸¹ SR. 4532, 4541, 4543, 4632, 4699, 4777.

Władysława nie musiała być działaniem tak irracjonalnym, jak przedstawia to Piotr z Byczyny autor kroniki napisanej na zlecenie Ludwika I, syna wspomnianego Bolesława brzeskiego. Sądzić można, iż książę Władysław, korzystając z nadarzającej się okazji odegrania jakiejś roli w rodzącym się konflikcie, mógł zaoferować swe usługi książętom fürstenberskim, licząc na odzyskanie należnej mu ojcowizny. Przybycie zaś do pogranicznej warowni, zlokalizowanej w podobnej odległości od Hradca, Legnicy i Brzegu, pozwalała mu na włączenie się do działań w zależności od rozwoju sytuacji na różnych kierunkach potencjalnego teatru działań wojennych.

Trudno w tej sytuacji stwierdzić, czy partyzantka uprawiana przez Władysława w księstwie legnickim i brzeskim była aktem desperacji, jak sugeruje kronikarz, czy też działaniami inspirowanymi przez księżęta fürstenberskie, obliczonymi na odciążenie uwagi luksemburskiego sojusznika od poczynań Henryka jaworskiego w Czechach. Nie licząc walki podjętej przez Władysława, który zresztą nic nie wskórał, brak bezpośrednich wzmianek o konflikcie między braćmi stryjecznymi⁷⁸⁴. Przyjmuje się jednak, że ewentualne kwestie sporne załatwiono dopiero na zjeździe książąt piastowskich w 1319 r.⁷⁸⁵, po którym doszło do spotkania Henryka jaworskiego z Bolesławem brzeskim na początku lipca tego roku w Pradze⁷⁸⁶.

Podobnie jak wcześniej przedstawione przykłady przedstawicieli rycerstwa współdziałającego z Piastami fürstenberskimi, tak alternatywna interpretacja kontekstu funkcjonowania zamku Rogowiec na początku XIV w. stanowi próbę przełamania łatwych wniosków, które bez głębszej analizy ówczesnej sytuacji wyrokują o upadku władzy książęcej na Śląsku w związku z pogłębiającym się rozbitciem dzielnicowym. Co prawda, pewien kryzys

dopodobnie wzniesiony przez Jana Luksemburskiego. Jego powstanie hipotetycznie kładzie się na lata 20. lub 30. XIV w. (J. Čížek, J. Slavik, *Adršpach, hrad Jana Lucemburského?*, „Castellogica Bohemica” 1998, t. 6, s. 171-186; T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie...*, s. 47, 371-372).

⁷⁸⁴ Władysław ze swymi pretensjami do ojcowizny zagrabionej przez Bolesława pozostał sam i dopiero po 10 latach przypomniał sobie o nim Jan Luksemburski bezwzględnie wykorzystując tę sprawę dla swoich celów. Kwestia dziedzictwa Władysława stała się w 1329 r. jednym z elementów nacisku wywieranego na swego dawnego sojusznika Bolesława, wzbarniającego się przed zholdowaniem (J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 387, 389).

⁷⁸⁵ Wzmianka o zjeździe książąt zamieszczona została w rachunkach miasta Wrocławia. *Item domino consules dederunt ob honorem civitatis domino nostro duci et domine nostre ducisse et domino Boleslao et duci Bernharde et duci Glogovie, duci Heynconi et duci Bolkoni de Olesnicz, duci Vlodyslao [...]* Oprócz niebudzących wątpliwości Henryka VI wrocławskiego i Bolesława brzeskiego oraz Bernarda świdnickiego, wydawca kolejnych identyfikuje jako Henryka IV (II) księcia glogowskiego, Bolka oleśnickiego i Władysława, brata Henryka VI i Bolesława brzeskiego (CDS., Bd. 3, s. 45). Brak Henryka jaworskiego na zjeździe książąt może sugerować, że ciągle panowały napięte stosunki między nim a Bolesławem brzeskim i być może dopiero mediacje Bernarda świdnickiego doprowadziły do normalizacji stosunków.

⁷⁸⁶ B. Włodarski, *Polityka...*, s. 22.

w księstwach fürstenberskich objawił się w tym okresie, jednak wizja ta grzeszy schematyzmem. Niewątpliwie mamy wówczas także do czynienia z próbami wyjścia z tej sytuacji, co jak można sądzić polegało na reformie anachronicznych urzędów, wywodzących się jeszcze z ustroju prawa książęcego. Za takie działania można uznać np. likwidację kosztochłonnego, gdyż wymagającego zatrudnienia armii urzędników, systemu komór celnych, pobierających *podagium*. Prawdopodobnie wówczas też uległa reformie instytucja kasztelana, rozumianego jako urząd o szerokich kompetencjach, częściowo oparty na eksploatacji ludności podlegającej prawu książęcemu, które były niezbędne w okresie tworzenia swoistych władztw karczunkowych. Najpewniej wówczas zastąpiono ją systemem zbliżonym do lennego, być może nawiązującym do wizji instytucji kasztelana zarysowanej przez Marka Cetwińskiego⁷⁸⁷.

5.3 Zamki Bolka II

5.3.1 Zamki Bolka II w źródłach pisanych

W roku 1326 r. umarł książę Bernard i rządy w księstwie świdnickim obejmują jego dwaj synowie, Bolko II i pozostający w cieniu starszego brata Henryk. Do połowy XIV w. pojawiają się stosunkowo nieliczne informacje o warowniach książęcych. Na samym początku swego panowania w 1327 r. Bolko II wystawia dokument na zamku Cisy (kat. nr 7)⁷⁸⁸, co wskazuje na funkcjonowanie tej warowni już za rządów Bernarda, choć jak wyżej było to sugerowane, prawdopodobnie warownia swą metryką sięgała ostatniej ćwierci XIII w. Spośród dawniej powstałych warowni wzmiankowany jest zamek Grodno (kat. nr 52) w 1335 r.⁷⁸⁹ i w latach 1341-1342⁷⁹⁰, Rogowiec (kat. nr 15) w 1340 r.⁷⁹¹ oraz Bolków (kat. nr 4) w 1349 r.⁷⁹² W różnych okolicznościach pojawiają się także informacje dotyczące zamku świdnickiego w latach 1330⁷⁹³, 1334⁷⁹⁴, 1346⁷⁹⁵. Z 1337 r. pochodzi także pierwsza bezpośrednia wzmianka o zamku Książ (kat. nr 45 lub 47), którego istnienie do tej pory zaznaczało się jedynie w tytulaturze dynastów⁷⁹⁶.

Przy okazji zamków związanych z Bolkiem II należy wspomnieć o krótkim epizodzie, gdy po śmierci Przemka glogowskiego na początku 1331 r., działając jako opiekun księżnej wdowy, a zarazem swej siostry Konstancji, sprawował rządy na przyznanym jej dożywotnio Głogo-

⁷⁸⁷ M. Cetwiński, *Kasztelanowie...*, s. 3-20.

⁷⁸⁸ SR. 4625.

⁷⁸⁹ *Eyko* burgrabia *Kinsperch* świadek na dokumencie Bolka II w Świdnicy (SR. 5423).

⁷⁹⁰ SR. 6582, 6868.

⁷⁹¹ SR. 6474.

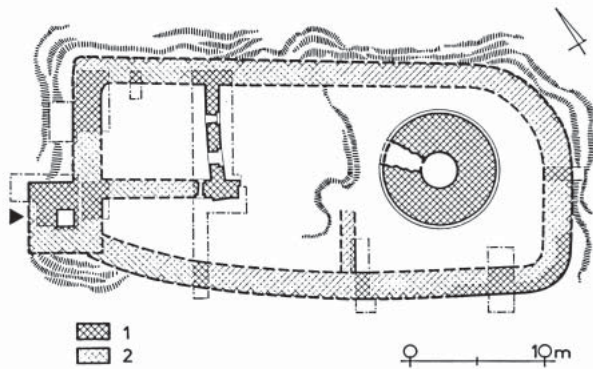
⁷⁹² Kasztelan Bolkowa *Konrad de Cirnen* (Rśl. t. 2, nr 139).

⁷⁹³ Informacja o wieży zamkowej (SR. 4901a).

⁷⁹⁴ Odnotowany został dwór naprzeciwko zamku (SR. 5358) oraz burgrabia Henryk von Buchwald (SR. 5361).

⁷⁹⁵ Kasztelan Jan von Dohna (Rśl. t. 1, nr 526).

⁷⁹⁶ Tu jako *Furstenberg* (SR. 5882).



Ryc. 94. Rybnica Leśna. Zamek Radosno. Plan założenia obronnego (za M. Chorowska, 2003).

wie i kasztelanii tarnowskiej⁷⁹⁷. Jednak w wyniku niemal natychmiastowej interwencji zbrojnej Jana Luksemburskiego dokonanej na przełomie września i października 1331 r., król czeski odebrał te dobra zarówno księżnej wdowie, jak i Bolkowi II, a dodatkowo także zdołał usankcjonować prawnie swą własność w Głogowie⁷⁹⁸.

Szczególnym rozdziałem w okresie rządów Bolka II jest wojna z Luksemburgami w latach 1345-1349. W jej trakcie udało się księciu świdnickiemu znacznie powiększyć swe władztwo w związku z odziedziczeniem księstwa jaworskiego po śmierci jego stryja Henryka w 1346 r. Stosowne dokumenty dotyczące zawartego wcześniej układu na przeżycie między stryjem i bratankiem, jak i hołdu składanego księciu świdnickiemu przez nowych poddanych nie wymieniają zamków. Problem ten rozwiązywany jest w oparciu o późniejsze przekazy. Tu można jedynie wspomnieć, że w ramach dziedzictwa Henryka Bolko przejął także resztki jego posiadłości łużyckich z zamkami Senftenberg i Jehser (Mellenchen)⁷⁹⁹. Również w trakcie wojny na początku 1348 r. Bolko II zawarł umowę z biskupem Przecławem z Pogorzeli, w ramach której objął w dożywotnie władanie zamek w Javorniku⁸⁰⁰. Z drugiej strony

⁷⁹⁷ Przemko głogowski zmarł 11 stycznia 1331 r. (K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 376-378). Dokumenty księżnej Konstancji i Bolka II zachowujące prawa mieszczan głogowskich w przyznanych jej dożywotnio ziemiach wydane zostały już 9 i 10 marca (SR, 5004a; LUB, Bd. 1, s. 133). O tym, że Bolko II nie sprawował jedynie nominalnych rządów na tych terenach, świadczy dokument z 8 maja tego roku, gdzie podobnie jak w wyżej wspomnianych występował w otoczeniu swych dworzaków z księstwa świdnickiego (SR, 5018). Por. D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 39, 335-341, 401-411.

⁷⁹⁸ Nabył od Jana ścinawskiego, jako prawnego spadkobiercy, przypadającą mu połowę miasta Głogowa (LUB, Bd. 1, s. 134-135; B. Włodarski, *Polityka...*, s. 63-64).

⁷⁹⁹ Erich Gospos rekonstruuje listę zamków odziedziczonych po Henryku jaworskim na podstawie dokumentu wystawionego przy okazji układu na przeżycie między Bolkiem II i Karolem IV z 1353 r. Tym samym zalicza do nich wszystkie miejscowości, które nie znalazły się w grupie miast: Gryf, Gryfów, Wleń, Świerzawa i Kliczków (*idem, Die Politik...*, s. 43). O warowniach Senftenberg i Jehser (Mellenchen) ostatnio I. Spazier, *Mittelalterliche Burgen...*, s. 186, 184.

⁸⁰⁰ LUB, Bd. 2, s. 211-213, Nr. 19-20.

w trakcie działań wojennych doszło do zdobycia przez wojska czeskie Kamiennej Góry i niewymienionych z nazwy okolicznych warowni, podobnie jak bliżej nieskonkretyzowanych, dotkliwych zniszczeń na terenie księstwa.

W miarę kompletną listę warowni Bolka II można odtworzyć na podstawie wielu dokumentów powstałych już po zakończeniu działań wojennych w latach 50. i 60. XIV w. Akty prawne, towarzyszące układowi sukcesyjnemu między Karolem IV a Bolkiem II w 1353 r., które wymieniają księżę miasta, nie uwzględniają towarzyszących im warowni. Wyjątkiem są tu jedynie, wspomniane w innym kontekście, zamki we Lwówku i w Bolesławcu. Niemniej osobną kategorię dóbr księżęcych w tych dokumentach stanowią „warownie i targi”, wśród których wymieniono: Gryf (kat. nr 36), Gryfów (kat. nr 13?), Wleń (kat. nr 27), Świerzawę, Kliczków, Rogowiec (kat. nr 15) i Grodno (kat. nr 52)⁸⁰¹. Wówczas też odrębną umową objęto zamek na szczycie Ślęży, który książę świdnicki przekazał królowi czeskiemu w dożywocie⁸⁰².

Już po zawarciu tych umów w 1354 r., Bolko II sprzedał w dożywocie zamek Gryf (kat. nr 36) z prawem lennym przedstawicielom rodu von Reussendorf⁸⁰³. W 1355 r. w związku z podjętą przez księcia fürstenberskiego akcją odzyskiwania zamków zajętych (bezprawnie?) przez rycerstwo, odnotowane są warownie Žacléř (Schatzlar), Książ (kat. nr 45 lub 47), Konradów (kat. nr 14), Czarny Bór (kat. nr 8) i Radosno (kat. nr 39) (Ryc. 94), z czego pierwsza i ostatnia warownia znajdowały się na terenie ziem czeskich⁸⁰⁴. Sukces tej akcji potwierdzają wzmianki o burgrabim Księża (kat. nr 45?), które zaczęły się coraz częściej pojawiać od 1356 r.⁸⁰⁵

⁸⁰¹ Rśl. t. 2, nr 888-889.

⁸⁰² Rśl. t. 2, nr 887. Zamek niewątpliwie wznosił Bolko II po nabyciu od Mikołaja ziebieckiego szczytu góry z miejscem po byłej warowni w 1343 r. (LUB, Bd. 1, s. 489-490, Nr. 5; por. W. Kor-ta, *Tajemnice góry Ślęży*, Katowice 1988, s. 337; R. Żerelik, *Dzieje Sobótki...*, s. 38-39).

⁸⁰³ Rśl. t. 2, nr 1039.

⁸⁰⁴ W. Mrozowicz, *Annotatio rerum nobilium. Średniowieczny rocznik świdnicki, „Roczniki Historyczne” 1999, nr 65, s. 99-100; M. Goliński, Co się stało...*, s. 153-159. Zapiska z rocznika świdnickiego: *Anno Domini M[CCC]LV dux Bulco optinuit castrum Scheczczeler, cuius possessor dominum Albertus Crenewicz./ Anno eodem idem dux Bolko Subiugavit sibi castrum Fürstinberg ammonendo dominum Kekelonem de Czirnaw./ Item eodem anno obsedit omnia castra in terra Sweidniczensi sibi Resistencia, videlicet Cumatswalde, Sworzczin Walde, Czeisberg. Item extra terram Frawdınberg castrum obsedit et obtinuit etc.*

Samodzielną zapiską: *Anno domini MCCCLV dux Bolco Swyd[nicensis] obtinuit castrum Scheczler cui dominus Alb[ertus] de crenewicz possessor eiusdem castri presentavit./ Anno eodem idem dominus Bolco Subiugavit sibi castrum Fürstin[erg] amouendo dominum Kekelonem de Czirnaw eius possessorem./ Item eodem anno ut supra Subdidit sibi omnia castra terre Swyd[nicensis] sibi resi[stencia], videlicet Cunradiswalde, Swarcinwalde, Ceysikberg. Item extra terram Vreudınb[erg]. (*idem, Co się stało...*, s. 130).*

⁸⁰⁵ Funkcję tę piastował Burhard von Czedlicz (Rśl. t. 3, nr 351), podobnie jak w 1360 r. (Rśl. t. 5, nr 336) i latach następnych (por. D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 218).

Znacznie bogatszego zestawienia obiektów obronnych Bolka II dostarcza dokument powstały w 1364 r., przy okazji zawarcia umowy na przeżycie między Karolem IV a Ottonem brandenburskim. Wśród dóbr znajdujących się na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego, odziedziczonych przez Waclawa IV (syna cesarza z małżeństwa z Anną, bratanicą Bolka II), w grupie miast i zamków wymienione zostały: Świdnica, Jawor, Dzierżonów, Niemcza, Strzegom, Bolesławiec, Lwówek, Świerzawa, Jelenia Góra i Bolków. Wśród samodzielnych warowni znalazły się zaś: Kliczków, Gryf (kat. nr 36), Chojnik (kat. nr 19) (Ryc. 99), Sokolec (kat. nr 22) (Ryc. 97), Konradów (kat. nr 14), Czarny Bór (kat. nr 8) (Ryc. 95), Rogowiec (kat. nr 15), Grodno (kat. nr 52) i Wałbrzych (zamek Nowy Dwór, kat. nr 46?) (Ryc. 96)⁸⁰⁶. W układzie tym został pominięty obiekt obronny w Maniowie, którego funkcjonowanie odnieść można także do lat około 1364 r.⁸⁰⁷

Kolejny dokument, zawierający „kompletną” listę zamków księstwa świdnicko-jaworskiego wraz z niewielkim przyległościami, powstał w 1369 r. po śmierci Bolka II († 1368 r.), a Karol IV zobowiązuje się w nim zachować prawa i przywileje w księstwie świdnicko-jaworskim. Przy tej okazji wyliczeni są znaczniejsi przedstawiciele miejscowego rycerstwa w tym pełniący funkcję burgrabiów książęcych zamków. Oprócz obiektów obronnych wymienionych w 1364 r., znalazły się tu: Kąty, Książ (kat. nr 45?), Niemcza, Sobótka (zamek na Ślęży?), Wleń (kat. nr 27), Lwówek, Radosno (kat. nr 39) i Žacléř, a pominięte zostały zamki Konradów (kat. nr 14) (Ryc. 98), Czarny Bór (kat. nr 8) i Wałbrzych (Nowy Dwór, kat. nr 46?)⁸⁰⁸. Dyplom ten wymieniał także warownie w Kątach i Niemczy oraz zamek Radosno (kat. nr 39) i Žacléř, wchodzące w skład nabytków terytorialnych Bolka II, dokonywanych od 1356 r. przy poparciu Karola IV, które udało się zachować Agnieszce świdnickiej po śmierci męża. W tym miejscu należy dodać, że w dokumencie z 1369 r. nie wymienione zostały także pozostałe przy księżnej wdowie warownie łuzyckie: Strehla i zamek wraz ze świeżo powstałym miasteczkiem *Neuhaus* koło Nowoszowa oraz trudna do zlokalizowania warownia *Fünfhausen* (kat. nr 40?) podobnie jak wzmiankowany w 1367 r. *Rechenburg*⁸⁰⁹.

5.3.2 Zamki na tle polityki Bolka II

W wypadku działalności Bolka II, szczególnie w starszej polskiej historiografii, podkreślana jest jego niezłomna postawa jako obrońcy niezależności księstwa wobec Luksemburgów i politycznego stronnika władców Polski. Na tym tle przypisywane mu było, podobnie jak jego dziadowi Bolkowi I, umacnianie granic poprzez budowę warowni. Bliższa faktom wydaje się propozycja Ericha Gosposa, któ-

ry politykę księcia fürstenberskiego podzielił na trzy etapy. Lata 1326-1343 uznał za okres, w którym książę zajął wobec Czech postawę wyczekującą. Kolejny odcinek czasu 1344-1353 r. postrzegł jako czasy otwartego konfliktu z Luksemburgami, które na początku lat 50. przerodziły się w negocjacje. Po nich, aż do śmierci księcia w 1368 r. nastąpił okres przyjaźni i wspólnych przedsięwzięć obu władców⁸¹⁰.

5.3.2.1 Między pokojem a wojną (1326-1344)

Jak się wydaje, najwięcej nieporozumień powstało przy interpretacji działalności księcia w pierwszym okresie. Wbrew przyjętemu *a priori* założeniu w polskiej historiografii o nieustającym sojuszu politycznym Bolka II z władcami Polski, wynikającym z więzów rodzinnych (matką Bolka II była Kunegunda najstarsza córka Władysława Łokietka), nie widać go w pierwszym okresie jego rządów. Przyczyna wydaje się prosta, Bolko II, będąc świadkiem porażki swych stryjów w konfrontacji z Janem czeskim (Henryka jaworskiego wypartego na Łużycach i Bolka ziebickiego tracącego swą niezależność mimo wygranej wojny), był pozbawiony złudzeń co do potencjału, którym dysponował w wypadku otwartego konfliktu z władcą Czech. Dlatego też palącą potrzebą było znalezienie silnego sojusznika, który stanowiłby przeciwagę dla wzrastającej potęgi Jana Luksemburskiego. Prawdopodobnie też Bolko II na początku swych rządów odnowił tradycyjny sojusz, zawarty jeszcze przez jego ojca Bernarda, z cesarzem Ludwikiem IV bawarskim Wittelsbachem⁸¹¹. W tym czasie podobnego wsparcia nie mógł udzielić Władysław Łokietek, borykający się z poważnymi problemami. Stało się to oczywiste po triumfie, który odniósł król czeski na początku 1329 r. w trakcie wyprawy pruskiej, którego efektem było zholdowanie Waclawa płockiego i większości Piastów śląskich⁸¹². Drugim z priorytetowych kierunków polityki, dających nadzieję na pomoc w zachowaniu niezależności, był dwór budziński. Tam też udał się Bolko II w kluczowym momencie dla dziejów Śląska, gdy Jan Luksemburski hołdował we Wrocławiu Piastów śląskich⁸¹³. Wyczekująca postawa, połączona z dyplomatycznymi zabiegami i lawirowaniem pomiędzy podmiotami polityki środkowoeuropejskiej, stanowiła kontynuację linii postępowania przyjętej jeszcze przez jego ojca Bernarda. Nie różniła się ona zresztą od opcji przyjętej przez Kazimierza Wielkiego na początku swych rządów, który zrezygnował z konfrontacyjnej polityki uprawianej przez Władysława Łokietka na rzecz bardziej złożonych zabiegów dyplomatycznych. Nawijając do poglądów o nieustannym sojuszu świdnicko-polskim, można się zastanowić, jakie pole manewru pozostawił król Polski swemu siostrzeńcowi ze Świdnicy po zawarciu układów

⁸⁰⁶ LUB, Bd. 1, s. 508, Nr. 20.

⁸⁰⁷ Burgrabia Maniowa Rudiger von Rechenberg (por. D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 213-223).

⁸⁰⁸ LUB, Bd. 1, s. 512, Nr. 23.

⁸⁰⁹ D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 216-219, 223.

⁸¹⁰ E. Gospos, *Die Politik...*

⁸¹¹ Sugeruje to wzmianka o podróży księcia w 1327 r. nad Ren (SR, 4580; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 8).

⁸¹² B. Włodarski, *Polityka...*, s. 41-53.

⁸¹³ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 13; B. Włodarski, *Polityka...*, s. 47.



Ryc. 95. Czarny Bór. Widok zamku od północnego zachodu (fot. M. Wiktorski).

trenczyńskich i zjeździe wyszehradzkim w 1335 r., gdy stał się zdeklarowanym stronnikiem Luksemburgów. Nie tylko na Bolku ziebickim musiało wywrzeć wrażenie wsparcie Jana Luksemburskiego 500 kopiami przez Kazimierza w trakcie wyprawy bawarskiej, podczas której w Straubing władca Ziębic złożył uroczysty hołd lenny królowi czeskiemu⁸¹⁴. Na tym tle, to nie król Polski, lecz książę świdnicki, unikający bezpośredniej konfrontacji, szukający wsparcia na dworach potężniejszych władców i niewahający się w razie potrzeby przed współpracą z Luksemburgami, wyrasta na osamotnionego orędownika niezależności Śląska od władzy luksemburskiej, siłą rzeczy ograniczonej do wąskich ram własnych ziem dziedzicznych.

Nieporozumieniem wydaje się natomiast przypisywanie Piastom fürstenberskim ciągłej walki zbrojnej z Luksemburgami. Oprócz wspomnianych wyżej związków rodzinnych, poparciem tej tezy miała być obrona Niemczy przez Bolka II, w wyniku czego miał się opóźnić przemarsz wojsk Jana czeskiego, dążących na spotkanie z Krzyżakami pod Kaliszem w 1331 r. Niedotarcie na czas wojsk czeskich miało zaowocować „zwycięstwem” Władysława Łokietaka pod Płowcami. Problem polega jednak na tym, że cały ten konstrukt opiera się jedynie na trudnym do wytłumaczenia wyhamowaniu tempa marszu Jana Luksemburskiego pomiędzy Chrudimem a Wrocławiem i tym, że Niemcza, znajdująca się na tym szlaku, należała na zasadzie zasta-

wu do Bolka II⁸¹⁵. Koncepcja ta była alternatywą dla tezy Ericha Gosposa, który na podstawie zapisek w rachunkach wrocławskich tłumaczył wydłużenie czasu podróży króla czeskiego wizytą w Świdnicy. Tu też miała zostać poruszona kwestia Głogowa, znajdującego się pod zwierzchnością Bolka II, jako opiekuna swej siostry Konstancji, wdowy po Przemku głogowskim⁸¹⁶. Rozmowy te prawdopodobnie nie przyniosły pozytywnego wyniku dla Jana, skoro po przybyciu do Wrocławia pozyskał od mieszczan pieniądze na zapłatę zaciężnym wojskom oraz maszyny oblężnicze, z którymi ruszył pod Głogów. Mimo oporu ze strony mieszczan, miał też zająć miasto dzięki zdradzie starosty ustanowionego tu przez Bolka II⁸¹⁷. Dalsze reperkusje, które spotkały księcia świdnickiego ze strony króla czeskiego, mogły przybrać charakter nacisków dyplomatycznych, polegających na odkupieniu od Bolesława brzesko-legnickiego za 6000 groszy praw do wykupu Niemczy, pozostającej jako zastaw w rękach Bolka II⁸¹⁸.

Inny przykład rzekomej nieustającej walki zbrojnej Piastów fürstenberskich z Janem Luksemburskim miał dotyczyć księstwa jaworskiego i wyprawy stronnika czeskiego Henryka VI wrocławskiego na Bolesławiec w 1332 r., za czym miała przemawiać wzmianka zamieszczona w rachun-

⁸¹⁵ *Ibidem*, s. 401-402.

⁸¹⁶ CDS., Bd. 3, s. 58; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 19-20.

⁸¹⁷ B. Włodarski, *Polityka...*, s. 62-64.

⁸¹⁸ LUB, I, s. 305-306; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 20-21; B. Włodarski, *Polityka...*, s. 65-66.

⁸¹⁴ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 414-421.



Ryc. 96. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Widok zamku górnego od południa (fot. M. Wiktorski).

kach miasta Wrocławia⁸¹⁹. Proszym rozwiązaniem wydaje się jednak identyfikacja tej miejscowości z Bolesławcem nad Prosną, co sugeruje zresztą wspomniane źródło dwa razy, wymieniając wyprawę na zamek, a nie na miasto *expeditio-ne castris Boleslaviensis/castrum Boleslaviam*⁸²⁰. Ten rejon działań wojennych wydaje się zresztą bardziej uzasadniony, zważywszy na podjęty wówczas atak na Wielkopolskę ze strony książąt głogowskich i czeskiego starosty Głogowa Hynka z Dubé⁸²¹. O ile kontratak wojsk polskich wyparł napastników z większości terenów południowo-zachodniej Wielkopolski, to prawdopodobnie mniej pomyślny dla Władysława Łokietka był wynik walk na południowym pograniczu regionu. Tym też można tłumaczyć uwzględnienie Bolesławca nad Prosną w porozumieniu wyszehradzkim z 1335 r., gdzie Jan Luksemburski zobowiązany został do zniszczenia i nieodbudowywania warowni⁸²².

⁸¹⁹ CDS., Bd. 3, s. 59, 96, gdzie wydawca identyfikuje miejscowość z Bolesławcem nad Bobrem. Jan Dąbrowski jako następstwo ataku właśnie na tę miejscowość uznał zabiegi Henryka jaworskiego o uwzględnienie go przez Henryka miśnieńskiego w zawieranej przez niego w tym roku umowie pokojowej z Janem Luksemburskim (*idem, Dzieje...*, s. 406).

⁸²⁰ Za identyfikacją owej miejscowości z Bolesławcem nad Prosną opowiadał się również Erich Gospos, stojąc na stanowisku, że w owym czasie Henryk jaworski był sprzymierzeńcem Jana Luksemburskiego i podobna akcja niczym nie była uzasadniona (*idem, Die Politik...*, s. 26).

⁸²¹ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 406-407.

⁸²² J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne...*, s. 23.

Z drugiej strony, wyczekująca postawa Bolka II znalazła swój kres po ataku Karola IV na księstwo ziebickie. Być może, co sugerował Erich Gospos, dzielna obrona swego terytorium przez Bolka ziebickiego pokrzyżowała plany Luksemburgów, chcących w ramach tej ekspedycji definitywnie zlikwidować niezależności wszystkich księstw fürstenberskich. W każdym razie wzięcie w zastaw od stryja dystryktu dzierzoniowskiego przez Bolka II w 1337 r. wskazuje na podjęcie bardziej zdecydowanych kroków służących wzmocnieniu niezależności działu świdnickiego. Choć nie spotkało się to z bezpośrednimi reperkusjami Jana czeskiego w stosunku do księcia świdnickiego, to wywołało natychmiastowe działania zabezpieczające interesy Luksemburgów na Śląsku. W związku z tym, król czeski wymusił na Bolku ziebickim odpowiedni dokument, na mocy którego za 2000 groszy praskich uzyskał prawo do wykupu zastawu dzierzoniowskiego, którego jednak nigdy nie wykorzystał.

Niewątpliwym śladem zaostrezenia kursu polityki Bolka II wobec króla Czech było nawiązanie bliższych kontaktów z Habsburgami, znajdującymi się od 1335 r. w stanie konfliktu z Luksemburgami. Efektem tego stał się ślub Bolka II z Agnieszką, młodszą córką księcia austriackiego Leopolda w 1338 r.⁸²³

⁸²³ Dokument Bolka II wystawiony w Strzegomiu 1 czerwca 1338 r. informuje, że w wyniku porozumienia z Albertem II i Ottonem książętami Austrii, Styrii i Karyntii zostanie zawarty związek



Ryc. 97. Karpniki. Zamek Sokolec. Relikty budynku przylegające do kulminacji skalnej (fot. M. Wiktorski).

W tym czasie król polski pozostawał stronnikiem Luksemburgów, czego najdobitniejszym dowodem było podpisanie w 1339 r. przez Kazimierza układów trenczyńskich, na mocy których zrzekł się pretensji do wszystkich zhołdowanych przez króla czeskiego księstw śląskich z wyjątkiem działów fürstenberskich (w tym także niedawno uzależnionego od Luksemburgów ziebickiego) oraz biskupiego księstwa nyskiego⁸²⁴. Jednak od 1341 r. dostrzec można ponowne zainteresowanie sprawami śląskimi ze strony króla polskiego, a jednocześnie ślady zbliżenia z Bolkiem II. Książę świdnicki został wymieniony wśród stronników Kazimierza w akcie przymierza polsko-czeskiego, zawartego 13 lipca 1341 r., ponadto wspólnie występowali na dokumencie Bolesława brzesko-legnickiego jako nabywcy zastawu dwóch niewymienionych z nazwy warowni (*municionum*)⁸²⁵. Działania te toczyły

mażeński z Agnieszką córką księcia Leopolda austriackiego. Wspomniani książęta przeznaczają na wiano swej bratanicy 4000 groszy wiedeńskiej miary (odpowiadające 72 kopom groszy praskich), zaś Bolko II za zgodą swego brata Henryka przeznaczy na posag 8000 groszy miary wiedeńskiej, a także miasto Strzegom wraz z zamkiem i dystryktem oraz majątek Maniów jako dożywocie dla przyszłej małżonki (SR. 6101; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 30; K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 317).

⁸²⁴ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 433-336.

⁸²⁵ LUB., Bd. 1, s. 315. Erich Gospos identyfikuje miejscowość, za którą Bolko II miał zapłacić 2000 grzywien polskiej miary z Niemczą (*idem*, *Die Politik...*, s. 32).

się jednak przy pełnej akceptacji ze strony Jana Luksemburskiego i ostatecznie doprowadziły do wzięcia w zastaw przez króla polskiego Namysłowa, Kluczborka, Byczyny i Wołczyna. Również tym razem Jan czeski wyraził zgodę na owe transakcje, pod warunkiem prawa wykupu zastawionych ziem⁸²⁶. Trudno jednak uznać za zmianę kursu polityki Kazimierza Wielkiego zdobycie Wschowy i walki z książętami linii głogowskiej w sytuacji, gdy młody książę Henryk Żelazny odmówił złożenia hołdu Janowi Luksemburskiemu i rozpoczął wojnę z jego synem Karolem⁸²⁷.

Zmiana polityki króla polskiego wobec Luksemburgów możliwa była dopiero po unormowaniu stosunków z zakonem krzyżackim w wyniku zawarcia w 1343 r. pokoju kaliskiego. Punktem zwrotnym był natomiast moment, w którym Kazimierz Wielki przejrzał strategiczny cel polityki czeskiej, zmierzającej do podporządkowania biskupstwa wrocławskiego nowo powstałej w 1344 r. archidiecezji praskiej. Łączyło się to z powołaniem nowego papieża Klemensa VI, w którym Luksemburgowie znaleźli gorącego zwolennika. Zmieniło to układ stosunków politycznych w Europie, w których jeden z głównych jej podmiotów, cesarz Ludwik IV Wittelsbach, poczuł się zagrożony. Wokół niego też zaczął się skupiać obóz antyluksemburski, do którego przystąpił zarówno Kazimierz Wielki, jak i Bolko II świdnicki. Ten ostatni uznawany jest zresztą za jednego z głównych konstruktorów zbliżenia między królem polskim a Wittelsbachami, które zaowocowało sojuszem oficjalnie potwierdzonym przez króla polskiego 1 stycznia 1345 r.⁸²⁸

Pogląd ten wydaje się ze wszech miar słuszny, zważywszy na podkreślaną już w literaturze zmianę polityki księcia świdnickiego wobec Luksemburgów, która wyraźnie wyprzedziła podobne ruchy ze strony Kazimierza Wielkiego. Gdy król polski, występując jako sprzymierzeniec Luksemburgów, atakował posiadłości książąt linii głogowskiej, książę świdnicki nabył od młodego księcia ziebickiego Mikołaja dobra na terenie jego księstwa, bez zwykłej w tym wypadku zgody ze strony króla czeskiego. Tym sposobem powiększył swe terytorium o miasto i dystrykt Sobótkę, szczyt Ślęży z miejscem po byłym zamku, majątek Kamionna w dystrykcie kąteckim, który przyłączył do dystryktu sobótczańskiego oraz miejscowość Piława Górna⁸²⁹. Wydaje się mało prawdopodobne, żeby książę świdnicki zdecydował się na te działania niezabezpieczony wcześniej przed reperkusjami ze strony Luksemburgów, które notabene natychmiast spotkały księcia ziebickiego⁸³⁰. W tym kontekście na szczególną

⁸²⁶ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 445-448.

⁸²⁷ *Ibidem*, s. 448-452.

⁸²⁸ K. Jasiński, *Piastowie świdnicy a Wittelsbachowie w 1 poł. XIV wieku*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1968, t. 33, s. 103, J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Warszawa 1986, s. 108.

⁸²⁹ W odnośnym dokumencie sygnowanym datą 14 sierpnia 1343 r. wymienione dobra wyceniono na 1000 groszy praskich (LUB, Bd. 1, s. 489).

⁸³⁰ Reakcja władców Czech była natychmiastowa i już 24 sierpnia widzimy Mikołaja ziebickiego w Pradze składającego hołd Ja-



Ryc. 98. Grzędy. Zamek Konradów. Widok na założenie obronne od południa (fot. A. Boguszewicz).

uwagę zasługuje jeden z serii dokumentów wystawionych 14 października 1343 r. w Ziębicach, w którym książę Mikołaj zobowiązuje się przymusić siłą do złożenia hołdu buntowników twierdzących, że złożyli go innemu władcy⁸³¹. Ze względu na to, iż jedynym graczem na śląskiej arenie politycznej, zdolnym do wywołania podobnego fermentu wśród poddanych ościennego terytorium, był Bolko II, można sądzić, że księstwa fürstenberskie stanęły u progu wojny z Luksemburgami. Tym razem jednak do niej nie doszło, niemniej fakt ten wskazuje, że Bolko II dążył do konfrontacji z władcami Czech. Przyczyna tego mogła leżeć jedynie w silnej pozycji Bolka II, budowanej dzięki soюзom politycznym z cesarzem i bliskimi kontaktami z królem polskim.

Przymierze Bolka II z Kazimierzem Wielkim nieuchronnie zmierzało w kierunku wojny z Luksemburgami. Zanim to jednak nastąpiło, książę świdnicki uzyskał od króla polskiego dla kupców świdnickich lukratywny przywilej zwolnienia z cel i wszelkich opłat przy tranzycie przez Kraków i Sandomierz na Rus⁸³².

nowi Luksemburskiemu, a 14 października w Ziębicach przyrzekającego Karolowi luksemburskiemu, iż nie sprzeda, ani nie odda w zastaw żadnego ze swych miast i warowni (*nullas civitates nostras municiones oppida castra seu terras nisi captivitate*, LUB, Bd. 2, s. 133-134, Nr. 6-7; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 32-33).

⁸³¹ LUB, Bd. 2, s. 139; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 456.

⁸³² J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 454.

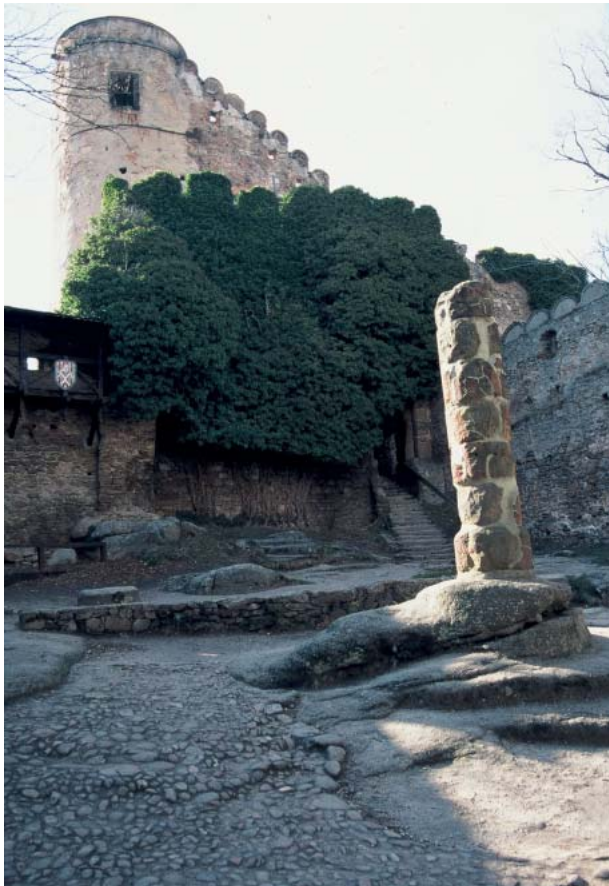
5.3.2.2 Wojna z Luksemburgami (1345-1349)

Casus belli stanowiło uwięzienie Karola Luksemburskiego w Kaliszu, w trakcie jego powrotu z krucjaty w Prusach, czego mieli dokonać wspólnie król polski i książę świdnicki w połowie marca 1345 r. Bezpośrednim pretekstem do tego kroku mogły zaś być niespłacone długi, które miał zaciągnąć u obu Piastów jeszcze w 1341 r.⁸³³

Po uwolnieniu Karola Luksemburskiego, którego mieli dokonać wrocławianie, nastąpiły natychmiastowe przygotowania do wojny z Bolkiem II. Do Wrocławia przybył Jan czeski, gdzie odnotowano jego pobyt już 12 kwietnia i pozostał tu do 23 kwietnia 1345 r. W tym czasie (13, 14 i 21 kwietnia) na potrzeby wojny ściągnął czynsze od Żydów i zaopatrzył się w broń u mieszczan⁸³⁴. Dodatkowo

⁸³³ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 35-37; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 453-454.

⁸³⁴ Z rachunków Wrocławia wynika, że miasto poniosło znaczne wydatki, przygotowując się do ewentualnego oblężenia, prowadząc prace murarskie i ciesielskie, a także zaopatrując się w maszyny barobalistyczne i pociski. Wraz ze wzmianką o kosztach poniesionych na podwodę można sądzić, że część z nich przeznaczona była do oblężeń w trakcie planowanej kampanii wojennej (*Magistro Arnolde Carpentario, stratoribus et famulus in precium, super erkeria, pontes, phalas, selbgeschos, machinas et tomclerum 175 marc. Item pro telis ad selbgeschos et telis balistarum, fabris in precium et pro ferro 90 marc. et 16 scot. Item famulus Michaelis ad marstal et pro avena 27 marc. [...] Item Nicolao arcufici pro balistis novis faciendis 5 marc.* CDS., Bd. 3, s. 71-72).



Ryc. 99. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik. Widok na zamek górny i przedbramie od strony północno-wschodniej (fot. M. Wiktorski).

także, Jan wraz z Karolem przyjmują od braci Wiesenburg, poddanych Henryka jaworskiego przyrzeczenie pomocy przeciwko królowi polskiemu, margrabiemu brandenburskiemu i księciu świdnickiemu. Wiesenburgowie ponadto udostępniają Luksemburgom swój zamek Logau w Nawojowie Śląskim nad Kwisą⁸³⁵. Postępowanie wasali księcia jaworskiego nie upoważnia do uznania, że wziął on bezpośredni udział w działaniach wojennych, choć atak na księstwo świdnickie nastąpił najprawdopodobniej z kierunku należących do niego Kątów⁸³⁶.

W tym kontekście na uwagę zasługuje także wiadomość o przystąpieniu do działań wojennych po stronie wojsk czeskich górników z Reichenstein (Złotego Stoku), poddanych Mikołaja ziębickiego, który również nie brał

⁸³⁵ Rśl. t. 1, nr 297; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 37; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 457.

⁸³⁶ Ślady jakichś układów między Luksemburgami a Henrykiem jaworskim w związku z tym konfliktem można dostrzec przez pryzmat wydatków poniesionych przez Wrocław, jeśli przyjmiemy krytykę tego źródła, zaproponowaną przez Adama Kłodzińskiego, który przesuwając część wydarzeń umieszczonych pod 1331 r. na 1345 r. (*idem, Ze studiów krytycznych nad rokiem 1331*, „Kwartalnik Historyczny” 1905, t. 19, s. 30-42; por. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 457, przyp. 2). Odnotowano tu wydatki na podróże lub wyprawy wojenne Jana czeskiego m.in. do Kątów, a także gotówkę przekazaną przez wrocławian Henrykowi jaworskiemu (CDS., Bd. 3, s. 58).

bezpośredniego udziału w tych wypadkach⁸³⁷. Jak można sądzić, sprawę tę przesądza fakt, że byli oni równocześnie poddani Henryka Haugwitza właściciela Złotego Stoku, który mimo związków z księstwem ziębickim, zaliczał się w tym czasie do najbliższych współpracowników Jana Luksemburskiego, sprawując w latach 1337-1339 funkcję starosty wrocławskiego. Na rzecz jego ścisłej współpracy z władcami Czech w trakcie wojny z Bolkiem II, przemawia także swoiste pośrednictwo w przejściu Ząbkowic przez Karola IV, które Haugwitz nabył w 1346 r. w zastaw za długi od Mikołaja ziębickiego, by je odsprzedać cesarzowi po dwóch latach i pozostać w nich jako królewski starosta⁸³⁸.

W tym samym czasie (12 kwietnia) również Bolko II zaczął przygotowywać się do wojny, pozyskując środki na jej prowadzenie dzięki sprzedaży dochodów z ceł w Świdnicy tutejszym mieszczanom⁸³⁹. W odróżnieniu jednak od strony atakującej, nie mógł liczyć na pomoc miejscowych dynastów, zaś jego sojusznicy byli daleko, a ich działania mogły przynieść ulgę jedynie odciągając uwagę władców Czech od księstwa świdnickiego. Wpłynęło to na taktykę przyjętą przez Bolka II, który ze względu na zbyt szczupłe siły nie mógł się przeciwstawić w polu i postanowił bronić się w oparciu o dobrze ufortyfikowane miasta i zamki.

Wyprawa wojsk luksemburskich na Świdnicę zaplanowana była prawdopodobnie jako tryumfalny pochód, który miał definitywnie rozwiązać kwestię ostatniego niezależnego księstwa śląskiego. Tym też należałoby tłumaczyć obecność w szeregach czeskich, oprócz Jana i Karola, także arcybiskupa czeskiego Arnosza z Pardubic, którego fatygowano na tę wyprawę chyba „dla większej pompy” w trakcie spodziewanego przejścia księstwa świdnickiego⁸⁴⁰.

Wojska czeskie 27 kwietnia stanęły pod Świdnicą, gdzie założono obóz, niszcząc po drodze ziemie księstwa i pałac przedmieścia miasta aż po bramy. Krótkie, choć intensywne oblężenie, w którym ucierpiały fortyfikacje miejskie, nie przyniosło spodziewanego rezultatu⁸⁴¹. Bolko II

⁸³⁷ Kwestia ta pojawiała się w związku z dokumentem Jana Luksemburskiego z 27 września 1345 r., w którym wynagradzał górników z *Reichenstein* za zasługi oddane przy zamkach pod Kamienną Górą (w ich zdobywaniu?) i w innych godnych uwagi wypadkach (Rśl., t. 1, nr 375). Erich Gospos uznaje tę wzmiankę za dowód na udział w kampanii wojennej Mikołaja ziębickiego po stronie czeskiej (*idem, Die Politik...*, s. 38). Jan Dąbrowski zaś podważa ten sąd, twierdząc, że nie chodziło tu o *Reichenstein*/Złoty Stok, lecz inne górnicze miasteczko *Reichenstein*/Kašperské Hory (*idem, Dzieje ...*, s. 458). Autor ten nie bierze jednak pod uwagę, iż wspomniane Kašperské Hory znajdują się na Szumawie i trudna byłaby do wytłumaczenia obecność tamtejszych górników na tak odległym Śląsku w sytuacji, gdy całe przedsięwzięcie militarne Luksemburgów przygotowywane było w nadzwyczajnym pośpiechu.

⁸³⁸ LUB, Bd. 2, s. 140-142; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 234.

⁸³⁹ Tym sposobem uzyskał 220 grzywien, co można porównać z kosztami, które ponieśli w tym roku wrocławianie (por. wyżej) na przygotowania wojenne (Rśl., t. 1, nr 293; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 38).

⁸⁴⁰ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 457, przyp. 4.

⁸⁴¹ Zniszczenia musiały być znaczne, skoro wkrótce po kampanii wojennej 19 czerwca 1345 r. Bolko II wydał dwa dokumenty zezwalające na podniesienie czynszów w mieście i sprzedaż monety rajcom świdnickim z przeznaczeniem dochodów na



Ryc. 100. Szczyt Ślęży. Relikty zachodniego odcinka muru obwodowego zamku (fot. A. Boguszewicz).

nie ugiął się i po kilku dniach obóz zwinięto, wyruszając na południe w kierunku Kamiennej Góry, które to miasto wojskom czeskim udało się ostatecznie zdobyć. O innych przedsięwzięciach militarnych Luksemburgów w trakcie tej kampanii niewiele wiadomo, z wyjątkiem lapidarnej wzmianki, wskazującej na działania wojenne wobec zamków znajdujących się w pobliżu Kamiennej Góry⁸⁴². W nawiązaniu do kierunku przemarszu wojsk czeskich prawdopodobna wydaje się w tym wypadku lokalna tradycja, mówiąca o bezskutecznym oblężeniu miasta i zamku Bolków w 1345 r.⁸⁴³ Można także wziąć pod uwagę oblężenie i zdobycie zamku na Ślęży (Ryc. 100), co sugeruje wyjątkowa pozycja tego obiektu w trakcie podpisywania układu na przeżycie między Bolkiem II a Karolem IV w 1353 r.⁸⁴⁴ Zakładając wkroczenie wojsk czeskich na teren księstwa świdnickiego w pobliżu Kątów i ich przemarsz w kierunku

Świdnicy, można zastanowić się nad opanowaniem drobniejszych warowni wzdłuż rzeki Bystrzycy, jak np. niedawno kupionej od Mikołaja ziebickiego Kamionnej, czy Maniowa należącego do oprawy księżnej Agnieszki. Były to jednak na tyle niewielkie warownie, że nie wzbudziły zainteresowania ówczesnych kronikarzy, podobnie zresztą jak znacznie potężniejsze i istotniejsze dla obronności terytorium zamki.

Przykładem może tu być zamek Rogowiec (kat. nr 15), gdzie zniszczenie jego pierwszej kreacji datować można, na podstawie materiałów archeologicznych, na lata koło połowy XIV w. Ze względu na ich charakter można je uznać za ślad oblężenia i zburzenia warowni po jej zdobyciu, co zważywszy na charakterystykę obiektu mogło nastąpić tylko przy użyciu znacznych sił i środków⁸⁴⁵. Być może był on jednym z zamków „w okolicach Kamiennej Góry”, gdzie zasługi oddali Janowi Luksemburskiemu górniczy z Reichenstein. Bliżej Kamiennej Góry, a właściwie w sąsiedztwie Lubawki, znajdowało się niewielkie i znacznie słabiej ufortyfikowane założenie obronne w Bukówce (kat. nr 5), które również w tym czasie prze-

odbudowę urządzeń zniszczonych przez króla czeskiego (RŚl., t. 1, nr 317, 319).

⁸⁴² Por. przyp. 837.

⁸⁴³ B.G. Steige, *Bolkenhainsche Denkwürdigkeiten*, Hirschberg 1795, s. 57.

⁸⁴⁴ Z serii dokumentów wystawionych przy tej okazji wynika, że warownia ta była jedyną cesją terytorialną Bolka II na rzecz cesarza, który otrzymał ją w dożywocie. W tym wypadku można się zastanawiać, czy jedynie ze względów prestiżowych Karol IV chciał wejść w posiadanie warowni górującej nad znaczną częścią Śląska, czy też Bolko II uznał fakt wcześniejszego opanowania przez Luksemburgów tej warowni. Za tą drugą możliwością może przemawiać przekazanie środków przez Wrocław *Super Czobotten* w 1351 r., czyli dwa lata przed zawarciem wspomnianego układu (CDS., Bd. 3, s. 80).

⁸⁴⁵ Ślady zniszczeń wskazują na podłożenie ognia pod mury warowni, co oprócz pożaru wywołało osłabienie ich spoiwości, prawdopodobnie powodując katastrofę budowlaną i zawalenie się części murów (m.in. wpisanego w obwód obronnej bergfriedu, który pękł na trzy części), co wywołało obsunięcie jego fundamentu. Skala zniszczeń była tak duża, że w trakcie remontu zamku górnego w drugiej połowie XIV w. całkowicie zmieniono układ jego zabudowy wewnętrznej, a lico muru obwodowego przemurowano.

stało funkcjonować. Trudno jednak stwierdzić na podstawie materiałów archeologicznych, czy pożar, który strawił drewniano-ziemny obiekt, nastąpił także w trakcie tych samych działań wojennych.

Powyższe przykłady wskazują, że lapidarne stwierdzenie o zamkach w okolicach Kamiennej Góry w rzeczywistości dotyczyło zdobywania, niszczenia i być może też ich przejmowania. Niemniej istotne jest to, że „okolice” tej miejscowości dotyczą rozległego obszaru o promieniu większym niż 20 km. Tym samym warowniami, przy których zdobywaniu zasłużyli się Janowi Luksemburskiemu mieszkańcy Reichenstein mogła być większość zamków księstwa świdnickiego. Dodatkowo, mając na uwadze kierunek przemarszu wojsk czeskich, nie można przejść obojętnie wobec informacji, co prawda późniejszej o 10 lat, o zajęciu przez Bolka II na zbuntowanych wasalach, leżących właśnie między Rogowcem, a Kamienną Górą zamków Książ (kat. nr 45 lub 47), Cisy (kat. nr 7), Czarny Bór (kat. nr 8) i Konradów (kat. nr 14), co, mimo wątpliwości zgłaszanych przez niektórych badaczy, może mieć związek z omawianymi działaniami wojennymi (będzie o tym mowa w dalszej części tekstu).

Choć Karol IV w swych zapiskach twierdził, iż kampania przeciwko Bolkowi II trwała 10 tygodni, to już 9 maja widać go z powrotem we Wrocławiu. Sytuacja Luksemburgów stała się trudna, gdyż cesarzowi Ludwikowi IV Wittelsbachowi udało się w końcu stworzyć wielką koalicję, w skład której weszli król węgierski Ludwik, książę Fryderyk austriacki, margrabia Fryderyk miśnieński, król polski Kazimierz i Bolko II świdnicki, który jako pierwszy odczuł militarną siłę władców Czech. Wobec działań wojennych podjętych przez margrabiego Fryderyka, Jan Luksemburski został zmuszony do udania się na Łużyce, skąd też powrócił do Czech⁸⁴⁶.

Prawdopodobnie w trakcie ataku wojsk czeskich na Świdnicę podjęli działania książęta głogowscy, próbując odbić Wschowę, odebraną im w 1343 r. przez króla polskiego. Miasto obroniło się przed tym atakiem, a w ramach akcji odwetowej Kazimierz Wielki wkroczył na Śląsk do księstwa Konrada oleśnickiego⁸⁴⁷. Na początku czerwca król polski, wspomagany przez posiłki węgierskie i litewskie, podjął działania na większą skalę, wyprawiając się na posiadłości Mikołaja opawsko-raciborskiego. Po początkowych sukcesach, zdobyciu Pszczyny i Rybnika, utknął jednak pod Żorami, które bezskutecznie oblegał. Tutaj też jego wojska zostały zastane przez nadciągającego z odsieczą Jana czeskiego, który 29 czerwca stanął na granicy księstwa. Zaczął się odwrót wojsk króla polskiego, które cofały się wśród potyczek w stronę Krakowa. Ciągący za nimi Jan Luksemburski stanął pod miastem stołecznym już 12 lipca 1345 r. Tu jednak los ponownie się odmienił i tym razem król czeski został zmuszony do odwrotu, ze względu na brak żywności i nowo przybyłe posiłki węgierskie wspierające Kazimierza Wielkiego. Jego siły, nękanie

atakami, wycofywały się na Śląsk w dwóch kolumnach, osiągając Gliwice 25 lipca, skąd Jan Luksemburski ostatecznie dotarł do Wrocławia. Na tym też zakończyła się kampania wojenna króla polskiego, który nie doczekał się wsparcia, czy też podjęcia działań zaczepnych w stosunku do władców Czech przez cesarza. Ten zaś zdecydował się zawrzeć z Luksemburgami 15 sierpnia zawieszenie broni, które trwać miało do 15 listopada 1345 r.⁸⁴⁸

Moment odwrócenia uwagi od spraw księstwa świdnickiego w trakcie kampanii wojennej między Janem i Kazimierzem wykorzystał Bolko II na sfinalizowanie ze swym stryjem Henrykiem jaworskim negocjacji dotyczących kwestii dziedziczenia obu księstw fūrstenberskich. Prawdopodobnie wstępne rozmowy w tym zakresie rozpoczęto jeszcze przed wojną z władcami Czech, w trakcie pobytu Henryka jaworskiego w Kamiennej Górze 19 lutego 1345 r.⁸⁴⁹ Sfinalizowane zostały wkrótce po ataku wojsk czeskich na księstwo świdnickie (przełom lipca i sierpnia) podpisaniem układu na przeżycie i serią aktów regulujących stosunki książęce z przyszłymi poddanymi⁸⁵⁰.

Jak można sądzić, udział Bolka II w akcie zawieszenia broni między królem czeskim i polskim (podpisanym 6 września 1345 r. w Pyzdrach) świadczy o tym, że sytuacja polityczna zmusiła Luksemburgów jeśli nie do pogodzenia się z umową świdnicko-jaworską, to przynajmniej do przyjęcia tego faktu do wiadomości⁸⁵¹. Niebawem też Bolko II przejął dział jaworski po śmierci swego stryja Henryka, która nastąpiła między 6 marca a 15 maja 1346 r.⁸⁵² Erich Gospos przypuszczał, że przejście przez Bolka II działu jaworskiego musiało jednak uzyskać cenzus ze strony Karola IV i jako dowód na to przytacza rachunki wrocławskie z 1346 r., świadczące o finansowaniu podróży do Lwówka, Jawora i Świdnicy, a także odnotowujące wizytę Bolka II we Wrocławiu, które to miasto reprezentowało interesy Karola IV, zajętego sprawami przejęcia korony cesarskiej i czeskiej. Jednocześnie przyznaje, iż ślady kontaktów księcia świdnicko-jaworskiego z miastem mogły mieć także związek z pertraktacjami dotyczącymi zawarcia pokoju między królem polskim i czeskim, o co zresztą bezowocnie nalegał papież Klemens VI. Ostatecznie, rozmowy prowadzone w Kaliszu i Poznaniu zostały zerwane przed 22 listopada 1347 r. i strony konfliktu ponownie stanęły do działań wojennych.

Wstępną fazę przygotowań do kolejnego starcia opisywanej wojny widać przez pryzmat dokumentów wystawionych przez Bolka II już 9 września 1347 r. (fiasko rozmów

⁸⁴⁸ *Ibidem*, s. 459-464.

⁸⁴⁹ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 41-42. Henryk jaworski odstąpił wówczas oficjałowi Bolka II, Konradowi Czirn, dochody należące do lenna zamkowego w Jeleniej Górze z wsi: Rybnica, Strupice, Barcinek i folwarku Jeżów Sudecki (RŚl., t. 1, nr 264-265).

⁸⁵⁰ LUB, Bd. 1, s. 493; RŚl., t. 1, nr 322-325; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 42.

⁸⁵¹ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 42. W bardziej korzystnej sytuacji politycznej Jan Luksemburski mógłby wysuwać pretensje do księstwa jaworskiego będąc szwagrem Henryka.

⁸⁵² K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 304.

⁸⁴⁶ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 40; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 458.

⁸⁴⁷ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 458-459.

pokojowych nastąpiło jeszcze w październiku?), w których zezwala miastom z terenu księstwa na pobieranie berny „dla skutecznej walki z wichrzycielami pokoju na ich terenie”⁸⁵³. Również wówczas w przebiegły sposób udaje mu się pozyskać dodatkową gotówkę w Świdnicy, jednocześnie zapewniając sobie przychylność mieszczan i wprowadzając rozporządzenie charakterystyczne dla stanu wojennego⁸⁵⁴. Jak można sądzić, niebawem przedsięwzię plan działań ofensywnych. Tym można tłumaczyć dokonaną przez niego 29 grudnia 1347 r. sprzedaż z prawem odkupu mieszczanom świdnickim rocznego podatku mennicznego za ogromną kwotę 1013 grzywien, z czego 813 grzywien uzyskał w gotówce⁸⁵⁵. Suma ta niewątpliwie przeznaczona została na kampanię wojenną, której efektem mogło być zdobycie 12 stycznia 1348 r. Kamiennej Góry, zajętej przez Czechów jeszcze w 1345 r.⁸⁵⁶ Jeśli wierzyć doniesieniom kronikarskim, miało to nastąpić w wyniku podstępu, dzięki czemu książę mógł zaoszczędzić pozyskaną wcześniej gotówkę i przeznaczyć ją na inne cele⁸⁵⁷. Być może też zachęcony tym sukcesem (względna słabością załóg czeskich na południu w porównaniu z potężnym Wrocławiem na północy?), przedsięwziął dalsze plany wojenne. Niewątpliwie też brak zdecydowanej reakcji ze strony Karola IV, zajętego walkami na innych terenach oraz aktywna postawa króla polskiego nękającego księstwo wrocławskie od północy sprawiła, że jego wpływy na Śląsku wzrosły. Sytuacja ta mogła oddziaływać na postępowanie biskupa Przeclawa z Pogorzeli, który zabezpieczając się przed ewentualną zmianą układu sił w regionie, zawarł umowę z Bolkiem II 11 lutego 1348 r. Na jej mocy książę świdnicko-jaworski uzyskał w dożywocie zamek w Javorníku, a biskup zastrzegł sobie prawo schronienia się na nim w razie niebezpieczeństwa⁸⁵⁸.

Okoliczności musiały się wydawać Karolowi IV i jego stronnikom groźne, skoro w marcu i kwietniu podjął szeroko zakrojoną akcję dyplomatyczną, potwierdzając prawa Wrocławia i obiecując włączenie go do Korony Czeskiej⁸⁵⁹, a następnie wystawiając dokumenty dotyczące inkorporacji Śląska i Górnych Łużyc⁸⁶⁰. Pomimo napięcia zawarto jednak zawieszenie broni pomiędzy Bolkiem II a Wrocławiem i Karolem IV, najpierw do 23 kwietnia, ponownie do 8 czerwca, a następnie przedłużono do 24 czerwca i znów do 6 lipca⁸⁶¹.

W tym kontekście godne uwagi jest prześledzenie poczynań księcia świdnickiego na terenie jego ziem, z których

wynika, że licząc się ze wznowieniem działań wojennych w sytuacji, gdy zbliżał się termin wygaśnięcia rozejmu, zabiegał o przychylność swoich mieszczan. W wypadku zawieszenia broni kończącego się 23 kwietnia, mamy do czynienia z potwierdzeniem prawa mili dla Bolkowa, wydanym 15 kwietnia i udzieleniem 25 kwietnia dodatkowych praw sądowniczych mieszczanom świdnickim⁸⁶². Gdy zbliżał się termin wygaśnięcia kolejnego rozejmu 8 czerwca, książę potwierdził prawo mili 1 czerwca dla Strzegomia, a 3 czerwca dla Jeleniej Góry⁸⁶³. Ponadto 3 czerwca pozyskał pieniądze od mieszczan lwóweckich (176 grzywien) w zamian za zwolnienie z rocznego podatku, które przeznaczył w większości na spłatę długów⁸⁶⁴. Jako bezpośredni ślad przygotowań do działań wojennych można uznać znaczną pożyczkę (605 grzywien), uzyskaną od Żydów wrocławskich, która miała zostać spłacona z dochodów książęcych w Świdnicy, o czym poinformował tutejszych mieszczan za pośrednictwem swych zaufanych rycerzy 6 czerwca 1348⁸⁶⁵.

Interesujące, że w tym czasie stroną agresywną tłącego się konfliktu nie był książę świdnicki, ani też samo miasto Wrocław, lecz rycerstwo z terenu księstwa wrocławskiego, szczególnie zaś panowie von Reideburg. Z należącego do nich Borowa nieopodal Strzelina mieli urządzić wyprawy łupieżcze na tereny księstwa świdnickiego, a jeden z ich przedstawicieli, Konrad Reideburg, miał się posunąć nawet do uwięzienia ludzi Bolka II⁸⁶⁶. Działania te miały spowodować w końcu reakcję ze strony księcia, która według Ericha Gosposa mogła dotknąć kupców wrocławskich⁸⁶⁷. Brak jednak wyraźnych na to śladów, w odróżnieniu od akcji Kazimierza Wielkiego, który zorganizował po rozejmie wygaśnięciu 25 maja atak na księstwo wrocławskie, docierając pod Wrocław (Różanka) i Uraz. Spotkało się to z reakcją ze strony miasta, którego wojska w ramach działań odwetowych w lipcu osiągnęły Orle⁸⁶⁸.

Zastanawiające jest, że potężny książę świdnicki cierpliwie znosił ataki ze strony rycerstwa wrocławskiego, ograniczając się do negocjacji w tej sprawie z Wrocławiem, choć bez większego wysiłku mógł zdobyć rycerską siedzibę w Borowie i spacyfikować wichrzycieli. Wydaje się, iż przyczyną tego było jego zaangażowanie na innym, południowym kierunku, co też tłumaczyłoby działania Reideburgów jako akcję mającą za zadanie związanie części sił Bolka II na północy. Przemawiałoby za tym wspomniane wyżej objęcie zamku w Javorníku na pograniczu Śląska z ziemią kłodzką. Jednak szczególnie wydzwięk ma seria dokumentów Karola IV dla terenu ziemi kłodzkiej, zbieżna z momentem wygaśnięcia ostatniego z zawie-

⁸⁵³ Rśl., t. 1, nr 652.

⁸⁵⁴ Książę nakazuje nabycie praw miejskich dla mieszkańców Świdnicy pochodzących ze wsi, jednocześnie nadaje prawo mili miastu i ponawia zakaz noszenia na jego terenie broni z wyjątkiem dworzan książęcych (Rśl., t. 1, nr 651, 654-655).

⁸⁵⁵ Rśl., t. 1, nr 680.

⁸⁵⁶ *Die Correspondenz der Stadt Breslau mit Karl IV. in den Jahr 1347-1355*, Wien 1865, s. 9.

⁸⁵⁷ MPH, t. 3, s. 510.

⁸⁵⁸ LUB, Bd. 2, s. 211-212.

⁸⁵⁹ 22 marca 1348 r. (Rśl., t. 1, nr 713).

⁸⁶⁰ 7 kwietnia 1348 r., (Rśl., t. 1, nr 719-723).

⁸⁶¹ *Die Correspondenz...*, s. 10, 14; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 46-47.

⁸⁶² Rśl., t. 1, nr 688, 734.

⁸⁶³ Rśl., t. 1, nr 747-748.

⁸⁶⁴ Rśl., t. 1, nr 750.

⁸⁶⁵ Rśl., t. 1, nr 754.

⁸⁶⁶ *Die Correspondenz...*, s. 10, 13; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 46-47; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 274.

⁸⁶⁷ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 47, przyp. 7.

⁸⁶⁸ *Die Correspondenz...* s. 10, 12-13; CDS., Bd. 3, s. 76; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 469-470.



Ryc. 101. Przygórze, gm. Nowa Ruda. Wzniesienie Garnarcz. Widok obwodu obronnego od południowego zachodu (fot. A. Boguszewicz).

szeń broni (8 lipca), przypadająca na pierwszą połowę lipca 1348 r. Oprócz potwierdzenia przywilejów dla miast Kłodzka i Bystrzycy Kłodzkiej⁸⁶⁹, znalazły się tu dokumenty o charakterystycznej treści, w których Karol IV przyrzeka, „że nie oddzieli od królestwa czeskiego posiadłości wójtów i sołtysów okręgu kłodzkiego”⁸⁷⁰. Dodatkowo także wystawił 13 lipca dyplomy o wybitnie militarnym charakterze. W jednym z nich reformował powinności wojskowe tutejszych wójtów i sołtysów⁸⁷¹, w drugim zaś przyrzekł rekompensatę wszystkim mieszczanom, sołtysom i rycerzom ziemi kłodzkiej, poszkodowanym przez bliżej nieokreślonych wrogów i zezwolił na przywłaszczenie sobie wszelkich zdobytych na nich łupów⁸⁷². Przeciwno komu były wymierzone owe rozporządzenia najpewniej świadczy sfinalizowanie przez Karola IV planu przejścia Ząbkowic wraz z okręgiem i klasztorem w Kamieńcu. Nastąpiło to 12 września 1348 r., dzięki wykupieniu zastawu z tych dóbr z rąk Henryka Haugwitza, który dwa lata wcześniej nabył go od Mikołaja ziebickiego, działając faktycznie na polecenie Luksemburgów, zaciskających pierścień wokół posiadłości Bolka II⁸⁷³.

Jako ślad przygotowań wojennych można uznać powstanie niewielkiego, drewniano-ziemnego założenia

obronnego na szczycie góry Garnarcz w Górach Sowich, funkcjonującego koło połowy XIV w. (Ryc. 101). Obiekt ten ulokowany był w strategicznym miejscu, gdyż w pobliżu Przełęczy Woliborskiej, już po kłodzkiej stronie wododziału, a jednocześnie na granicy opanowanego przez Luksemburgów dystryktu ząbkowickiego i należącego do Bolka II weichbildu dzierzoniowskiego. Trudno mu przypisać inną funkcję niż doraźnie wzniesionej i krótko funkcjonującej strażnicy, mającej za zadanie dozór przejścia śródgórskiego, prowadzącego z księstwa świdnicko-jaworskiego na teren ziemi kłodzkiej⁸⁷⁴.

Zarówno w kontekście wyżej wspomnianej akcji dyplomatycznej Karola IV, jak i działań widocznych w dokumentach wystawionych przez Bolka II, można sądzić, że latem 1348 r. mogło dojść do wznowienia działań wojennych przez księcia fürstenberskiego na śląsko-czeskim pograniczu. Jej celem mogło być odbicie zamków zajętych przez wojska luksemburskie w 1345 r. „w pobliżu Kamien-

⁸⁶⁹ Rśl., t. 1, nr 765-767, 771.

⁸⁷⁰ Rśl., t. 1, nr 768.

⁸⁷¹ Rśl., t. 1, nr 772.

⁸⁷² Rśl., t. 1, nr 773.

⁸⁷³ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 49.

⁸⁷⁴ Ze względu na to, że założenie obronne po „śląskiej” stronie Przełęczy Woliborskiej na Zamkowej (Grodziszczce, gm. Stoszowice) już wówczas nie funkcjonowało, nie był to obiekt o funkcji „kontrwarowni”. Na rzecz jego budowy przez kłodzkich poddanych Karola IV mogą przemawiać także materiały ceramiczne odkryte na Garnarcz, wyraźnie odróżniające się od wyrobów charakterystycznych dla terenu pobliskiej Kotliny Dzierżoniowskiej (M. i A. Boguszewiczowie, *Sprawozdanie z badań poszukiwawczo-weryfikacyjnych grodziska na Górze Garnarcz, gm. Nowa Ruda, woj. wałbrzyskie*, Wrocław 1998, Archiwum DWKZ w Wałbrzchu).

nej Góry” i ewentualnie opanowanie pogranicznych warowni, leżących na zachodnich rubieżach ziemi kłodzkiej, w okolicach źródeł rzeki Ścinawki. Pomimo zgłaszanych wątpliwości wydaje się, że właśnie wówczas mogło dojść do przejścia przez wasali księcia świdnicko-jaworskiego przynajmniej części dóbr na tym terenie⁸⁷⁵. Konsekwencją tego mogła być natomiast akcja zbrojna Bolka II w 1355 r. przeciwko zbuntowanemu rycerstwu z zamków Książ (kat. nr 45 lub 47), Konradów (kat. nr 14), Czarny Bór (kat. nr 8) i Cisy (kat. nr 7) oraz leżącego już na terenie Korony Czeskiej Radosna (kat. nr 39). W tym samym roku Bolko II miał przejąć także znajdujący się poza granicą księstwa zamek Żacléř, choć w świetle dostępnych źródeł kwestia opanowania go w wyniku akcji zbrojnej nie jest pewna⁸⁷⁶. Działania wojenne Bolka II w 1355 r. zostaną szerzej omówione w dalszej części pracy.

W tym momencie należy powrócić do sytuacji, która wystąpiła jesienią 1348 r., kiedy to wygasła wojna podjazdowa między królem Polski a księstwem wrocławskim, której zadaniem mogło być związanie sił luksemburskich na północy regionu i umożliwienie działań Bolka II na południu. Jej kres wiązał się z podjęciem rozmów pokojowych, które uwieńczono 22 listopada podpisaniem w Namysłowie układu między Kazimierzem Wielkim i Karolem IV. Do negocjacji został wciągnięty także Bolko II, jednak jego konflikt z królem czeskim był wówczas jeszcze daleki od rozwiązania. W związku z tym odnotowano, iż nierozstrzygnięte kwestie (*dissensionis materia*) dotyczące księcia świdnickiego miały zostać rozwiązane w ciągu trzech dni przy arbitrażu Albrechta austriackiego⁸⁷⁷. Wydaje się jednak, że na zawarcie trwałego porozumienia było jeszcze za wcześnie. Z pewnością nie sprzyjał temu zakup Ząbkowic od Henryka Haugwitza, którego Karol IV dokonał 10 dni wcześniej, co należało raczej odczytać jako demonstrację siły, niż gest pojednania. Wskazuje się także na zaangażowanie wojsk Bolka II w walkach na terenie Brandenburgii, wspomagających Ludwika Wittelsbacha w walce z Pseudowaldemarem, popieranym przez cesarza. Niemniej 25 listopada 1348 r. doszło do spotkania Karola IV z Bolkiem II w Legnicy, gdzie zawarto rozejm, który miał trwać do 1 marca 1349 r.⁸⁷⁸

5.3.2.3 Układy pokojowe i pacyfikacja zbuntowanych zamków (1350-1355)

Sytuacja na środkowoeuropejskiej arenie politycznej ulegała jednak zmianie, która znacznie osłabiła pozycję księcia fürstenberskiego. Po wycofaniu się z konfliktu Kazimierza Wielkiego i kłęsce margrabiego brandenburskiego, najbliższego antyluksemburskiego koalicjanta, Bolko II został zmuszony do podjęcia negocjacji zmierzających do trwałego ułożenia stosunków z Karolem IV. Prawdopodob-

nie w tej sprawie, w lutym 1350 r. podejmował podróże do Wrocławia, a następnie spotkał się z cesarzem w Budziszynie, gdy ten podpisywał układ pokojowy z Wittelsbachami. Negocjacje te ostatecznie uwieńczono porozumieniem zawartym w Świdnicy 16 sierpnia 1350 r.⁸⁷⁹

Pomimo obiekcji ze strony Jana Dąbrowskiego, który twierdził, że porozumienie zawarte na rok nie przesądzało o przyszłości księstwa świdnicko-jaworskiego, wydaje się, że słuszność miał Erich Gospos, twierdząc, iż oznaczało ono klęskę polityki Bolka II, który od tej pory mógł co najwyżej negocjować warunki podporządkowania się Karolowi IV. Oprócz rozpadu koalicji antyluksemburskiej, niewątpliwie istotną rolę miały tu zniszczenia wojenne i zadłużenie księcia. Ono też mogło być jednym z motywów niepłacenia świętopietrza oraz konfliktu z niedawnym sojusznikiem, biskupem Przeclawem z Pogorzeli i kapitułą. Wykorzystał to też Karol IV, stawiając księcia świdnickiego w roli swego wasala, wspomagającego go w walce z władzami śląskiego Kościoła⁸⁸⁰.

Jeszcze przed upływem końca układu świdnickiego, 13 grudnia 1350 r. Bolko II podpisuje w Pradze porozumienie sukcesyjne. Na jego mocy niemający potomka Bolko II przystał na zaręczyny Anny, swej bratanicy i spadkobierczyni, z synem Karola IV Wacławem⁸⁸¹. Jednak z jakichś względów warunki umowy nie zostały dotrzymane i prawdopodobnie stosunki między władcami się pogorszyły, o czym może świadczyć przedłużenie zawieszenia broni na krótki okres od 15 sierpnia do 8 września 1351 r. Koncepcja układu sukcesyjnego niedługo jednak zupełnie upadła, w związku ze śmiercią Wacława w grudniu 1351 r. Ten stan swoistego zawieszenia zmienił się dopiero po śmierci cesarzowej Anny w lutym 1353 r. Wówczas Karol IV powrócił do sprawy sukcesji ziem Bolka II, tym razem sam występując jako pretendent do ręki Anny świdnickiej. Do porozumienia w tej sprawie doszło już 10 marca 1353 r. na zjeździe władców w Wiedniu i małżeństwo zostało niezwłocznie zawarte (około 1 czerwca) w Budzie⁸⁸². Ostatecznie też sprawa sukcesji księstwa świdnicko-jaworskiego została przypieczętowana 3 sierpnia 1353 r., gdy świeżo zaślubiona para zjawiła się w Świdnicy⁸⁸³.

W związku z serią dokumentów wystawionych przy okazji zawierania układu została wymieniona stosunkowo nieliczna grupa książęcych warowni. Pominęto w nich większość zamków miejskich, z wyjątkiem odnotowanych w nieco innym kontekście bolesławieckiego i lwóweckiego. W wypadku obiektów pozostałych zastosowano dość ogólną formułę „targi i zamki”, gdzie wymienione zostały jedynie: Gryf, Gryfów, Wleń, Świerzawa, Kliczków, Rogowiec i Grodno oraz osobno zamek na szczycie Ślęży.

Wymienione warownie stanowią w głównej mierze listę ośrodków władzy terytorialnej, pokrywając całe księ-

⁸⁷⁹ LUB, Bd. 1, s. 493-494, Nr. 8; Rśl., t. 2, Nr. 337-339.

⁸⁸⁰ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 53-55; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 488-489.

⁸⁸¹ LUB, Bd. 1, s. 494-495, nr 9.

⁸⁸² E. Gospos, *Die Politik...*, s. 56-60; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 490-492.

⁸⁸³ LUB, Bd. 1, s. 497-504, nr 12-15; Rśl., t. 2, nr 887-901.

⁸⁷⁵ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 175-176.

⁸⁷⁶ *Ibidem*, s. 166-172.

⁸⁷⁷ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 470-473, 487-488.

⁸⁷⁸ E. Gospos, *Die Politik...*, s. 50-51.

stwo świdnicko-jaworskie. Może za tym przemawiać brak wzmianek o zamkach miejskich, co w tym wypadku było zbędną informacją. Dodatkowym argumentem na rzecz takiej interpretacji jest odnotowanie najpewniej pozostającego wówczas w ruinie zamku Rogowiec (kat. nr 15), który jednak symbolizował podległe mu terytorium. W tym kontekście wydaje się istotne, że wymieniono obiekty funkcjonujące wcześniej jako tzw. nowe kasztelanie, jak Rogowiec i Wleń (kat. nr 27). Jednocześnie ten ostatni, podobnie jak zamek Gryf (kat. nr 36), spełniał funkcję centrum dystryktu już na początku XIV w.⁸⁸⁴ Mimo problemów z lokalizacją książęcej siedziby w Świerzawie, niewątpliwie osadzie targowej towarzyszyła książęca warownia, z którą razem tworzyły centrum dystryktu⁸⁸⁵. Najpewniej też przed połową XIV w. ośrodkiem administracji książęcej na północno-zachodnich kresach księstwa stał się zamek Kliczków⁸⁸⁶. Jedynie w wypadku zamku Grodno w Zagórzcu Śląskim (kat. nr 52) brak śladów istnienia kasztelanii, czy centrum dystryktu. Tu jednak istnieje możliwość, że lenno zamkowe mogło zostać wydzielone z większej jednostki, którą pierwotnie tworzyła kasztelania zamku Rogowiec, a na wspomnianym dokumencie z 1353 r. oba obejmowały większy obszar, pokrywający się z górskim odcinkiem dorzecza Bystrzycy.

Nasuują się tu jednak pewne wątpliwości, związane z brakiem na tej liście warowni, które Bolko II opanował w 1355 r., szczególnie w odniesieniu do par zamków i miasteczek, tworzących niewielkie dystrykty Książ – Świebodzice i Cisy – Dobromierz. Zagadnienie to ostatnio dogłębnie przeanalizował Mateusz Goliński w studium o wiele znaczącym tytule *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (kwestia własności i funkcji zamków)*⁸⁸⁷. Stwierdził on, że w 1353 r. zamek Książ (kat. nr 45 lub 47) wraz z miasteczkiem Świebodzice znajdowały się w prywatnych rękach oficjała dworu świdnickiego Kekelona von Czirn. Podobnie miało być z zamkiem Cisy (kat. nr 7) i pobliskim Dobromierzem, choć w tym wypadku nieznanne jest imię ówczesnego ich właściciela⁸⁸⁸. Tym samym, podobnie jak było z opanowanymi przez księcia w 1355 r. prywatnymi warowniami Konradów (kat. nr 14) i Czarny Bór (kat. nr 8),

⁸⁸⁴ CDS., Bd. 14, s. 126, 129.

⁸⁸⁵ CDS., Bd. 14, s. 125.

⁸⁸⁶ W *Księdze Uposażeń Biskupstwa Wrocławskiego* obszar po prawej stronie Kwisy został odnotowany jako część dystryktu bolesławieckiego. Niemniej nieliczne odnotowane tu wsie zostały osobno potraktowane jako miejscowości, z których nie placono dziesięciny (świeżo powstałe osiedla?), gdzie istotny udział miały majątki rycerskie m.in. panów von Landskrone. Może to wskazywać, że w XIV w. ciągle jeszcze obszar wokół zamku Kliczków znajdował się w fazie organizacji struktur administracji terytorialnej (CDS., Bd. 14, s. 132-133; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 248-249).

⁸⁸⁷ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 129-182.

⁸⁸⁸ Potwierdzeniem dawnego tytułu własności Kekelona von Czirn do Książa i Świebodzic (o bliżej nieznanym zakresie), jednak w 1375 r. już nieaktualnego, jest dokument księżnej Agnieszki świdnickiej z 30 września tegoż roku. Zostały przez nią zastawione wówczas wszystkie dobra należące niegdyś do Kekelona, z czego jednak wyłączyła wspomniany zamek i miasteczko (Lbch, t. 1, 1031; M. Goliński, *Co się stało...*, s. 144).

nie musiały być wymienione w układzie między Bolkiem II i Karolem IV, gdyż uwzględniono tylko jednostki terytorialne (dystrykty), znajdujące się aktualnie w rękach księcia⁸⁸⁹. Do podobnych wniosków skłania pominięcie w tym dyplomie i uwzględnienie w osobnym dokumencie zamku na szczycie Ślęży, który miał pozostać w dożywotnim władaniu Karola IV⁸⁹⁰.

Kwestią otwartą pozostaje jednak przyczyna, dla której Bolko II podjął ową akcję zbrojną w 1355 r., a co szczególnie zastanawiające, dlaczego działania przeniósł także poza granice swego kraju. Mateusz Goliński przytacza kilka dawniejszych pomysłów na rozwiązanie tej kwestii, wobec których zachowuje jednak dystans. Wśród nich znalazła się koncepcja mówiąca o współdziałaniu księcia i miast w walce z anarchizującym rycerstwem, a zajęcie zbuntowanych zamków przez Bolka II interpretująca jako swoistą akcję policyjną. Odrzuca także możliwość podjęcia tych działań jako konsekwencji wojny z lat 1345-1348, wychodząc z założenia, że w wyniku wcześniejszych układów w 1353 r. nie istniały już żadne kwestie sporne między oboma władcami⁸⁹¹. Ostatecznie też stawia tezę, że pomimo braku danych pozwalających na wskazanie konkretnej przyczyny podjęcia działań przez księcia w 1355 r., były one skutkiem wzmocnienia się jego pozycji po zawarciu układów pokojowych z cesarzem. Dzięki temu mógł z większą determinacją realizować politykę wewnętrzną, czego konsekwencją było otwarte wystąpienie przeciwko opozycji rycerskiej⁸⁹².

Pomimo wątpliwości wyrażonych przez Mateusza Golińskiego wydaje się, iż w odniesieniu do sytuacji z 1355 r. nie można jeszcze mówić zarówno o całkowitym uregulowaniu spraw spornych, jak i pełnym zaufaniu pomiędzy oboma władcami. Wyżej przytoczona faktografia wskazuje, że zawarcie trwałego pokoju nastąpiło w wyniku dłuższych pertraktacji w latach 1350-1353, które po fiasku pierwotnego projektu cesarza zostały sfinalizowane dopiero dzięki żelaznej konsekwencji i niekonwencjonalnemu pomysłowi Karola IV w ostatnim roku negocjacji. O możliwości istnienia nadal jakiejś kwestii spornej może świadczyć przygotowany przez Karola IV w 1355 r. projekt kodyfikacji praw na terenie jego władztwa, nazywany *Maiestas Carolina*, gdzie wyszczególnione zostały miasta i zamki o szczególnym znaczeniu strategicznym.

W artykule VI tego dokumentu, gdzie wymieniono miejscowości, które nie powinny podlegać alienacji, w wypadku Śląska wymienione zostały miasta Wrocław, Środa Śląska, Głogów i Ząbkowice oraz zamek na Ślęży i w Borowie⁸⁹³. Zauważyć można, że nie znalazły się wśród

⁸⁸⁹ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 177.

⁸⁹⁰ Rśl., t. 2, nr 887.

⁸⁹¹ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 174-175.

⁸⁹² *Ibidem*, s. 181-182.

⁸⁹³ *Castra vel jura nullatenus alienanda vel etiam permutanda sunt hec: In Polonia quatuor Civitates, scilicet: Wracislawia, Novumforum, Glogovia, Franstein, Et duo Castra, scilicet Tzaboten et Borow (Maiestas Carolina. Der Kodifikationsentwurf Karls IV. für das Königreich Böhmen von 1355, Veröffentlichungen des Collegium Carolinum 74, München 1995, s. 48).*

nich posiadłości luksemburskie na północy regionu Góra i Namysłów⁸⁹⁴, co świadczy o większym zainteresowaniu południem Śląska. Z drugiej strony, umieszczone zostały tu warownie, których strategiczne znaczenie miało sens jedynie w wypadku konfliktu z księstwem świdnickim, jak miało to już miejsce z Borowem w trakcie działań wojennych w 1348 r. Interesujący jest tu przykład warowni na Ślęzy, która wchodziła w skład władztwa Bolka II, formalnie jeszcze nieinkorporowanego do Korony Czeskiej, z czego wynika, że umieszczenie na tej liście było zabiegiem bezprawnym. Wskazywałoby to, iż powierzeniu tego zamku Karolowi IV przez Bolka II w dożywotnie władanie nie miało charakteru kurtuazyjnego gestu w trakcie układu z 1353 r. lecz było ustępstwem na rzecz Luksemburga, kontynuującego konfrontacyjną politykę okrażania posiadłości księcia fürstenberskiego.

Zdają się to potwierdzać także zapisy w *Maiestas Carolina* dotyczące terenów ziemi kłodzkiej i północno-wschodnich Czech. We wspomnianym wyżej artykule VI odnotowany został na tych terenach jedynie zamek w Kłodzku⁸⁹⁵. Znacznie bogatsza lista miast i zamków tego obszaru znalazła się w artykule VIII tego dokumentu, gdzie wyliczono posiadłości królewskie, które mogły w razie potrzeby zostać zastawione na okres 6 lat. Wśród 13 miast czeskich aż 3 znajdowały się w północno-wschodniej części kraju: Jaroměř, Trutnov i Dvůr Králové. Jednak szczególne znaczenie ma umieszczenie wśród wymienionych tu czternastu zamków, dwóch sąsiadujących ze sobą obiektów obronnych Střmen (Skály) i Adršpach koło Teplíc nad Metují, ulokowanych w pobliżu granicy Śląska⁸⁹⁶. W odróżnieniu od pozostałych warowni, które w większości były rozbudowanymi rezydencjami królewskimi, jak Týřov, Žebrak, Nižbor, czy Oybin, wspomniane dwa zamki były stosunkowo skromnymi założeniami obronnymi, które mogły się znaleźć na tej liście jedynie ze względów militarnych, jako placówki blokujące zagrożony odcinek strefy nadgranicznej.

Poszukując obiektu, dla którego stanowiłyby kontrwarownię należałoby wskazać na oddalony o 12-14 km zamek Rogowiec (kat. nr 15). Jednak, co istotne, obiekt ten po wojnie 1345-1348 r. najpewniej pozostawał jeszcze w ruinie⁸⁹⁷. W tym momencie nasuwa się pytanie, dlaczego Karol IV funkcji tej nie przypisał pobliskiemu zamkowi

Radosno (kat. nr 39)? Przykład umieszczenia w *Maiestas Carolina* zamku na Ślęzy, który posiadał jedynie w dożywocie, jak i rycerskiej siedziby w Borowie, raczej wyklucza opory cesarza przed nadaniem podobnej funkcji zamkowi posiadającemu status lenn królewskich. W tej sytuacji bardziej prawdopodobne jest, że władza Karola IV aktualnie nie sięgała tej warowni, a Střmen i Adršpach miały spełniać funkcję kontrwarowni w stosunku do Radosna i Rogowca, którego odbudowy można było się w najbliższym czasie spodziewać. O tym, że umieszczono je dosłownie na skraju ziem kontrolowanych przez Karola IV świadczy sąsiedztwo z wchodzącymi w skład lenna zamku Radosno wsiami Zdoňov i Meziměstí⁸⁹⁸.

Jak się wydaje, wymknięcie się Radosna spod kontroli władzy terytorialnej Korony Czeskiej mogło nastąpić w trakcie działań wojennych 1348 r.⁸⁹⁹ Wówczas też mógł on zostać przekazany przez Bolka II jego rycerzom. Naprzeciw tej tezie wychodziłby fakt zauważony już przez Mateusza Golińskiego, że odnotowanym w 1350 r. po raz pierwszy właścicielem Radosna był Marcin von Swenkinfeld, należący do rycerskiej rodziny wywodzącej się z podświdnickiej wsi Swenkenfeld (Makowice)⁹⁰⁰.

Dodatkowym śladem niestabilnej sytuacji w strefie przygranicznej, występującej długo po zakończeniu działań wojennych, może być dokument z 26 lutego 1353 r., w którym wasale, rycerze, lennicy ziemi kłodzkiej i mieszczanie Kłodzka zapewniają, że zamki ziemi kłodzkiej nie będą odłączone od Korony Czeskiej⁹⁰¹. Choć wystawiony został jeszcze przed podpisaniem układu świdnickiego między Karolem IV i Bolkiem II, nie musi wskazywać na otwarty konflikt między władcami. Być może należy go traktować jako echo polityki uprawianej przez rycerstwo, które dla partykularnych celów deklarowało przynależność do innej jednostki terytorialnej. Interesujące byłoby w tym względzie ogromne zadłużenie zamku Radosno, wynoszące blisko 2300 kop groszy, którego spłaty domagali się starosta kłodzki Hans Wüstehube oraz Otton, Klilian i Rudiger Haugwitzowie. Z jednej strony świadczyłoby to o legalnym funkcjonowaniu owego Marcina w systemie prawnym tej części królestwa czeskiego, z drugiej zaś, wysokość długu (pokrywała się z odnotowaną w późniejszych dokumentach sumą zastawu całego lenna) może być traktowana jako ślad działań zmierza-

⁸⁹⁴ Prawa do miasta Góra nabył Jan Luksemburski od Jana ścinawskiego już w 1337 r. (LUB, Bd. 1, s. 160-161), a w 1345 r. od Konrada oleśnickiego połowę miasta i okręgu (LUB, Bd. 1, s. 165-166). W 1345 r. wzmiankowany jest starosta królewski (RŚl., t. 2, nr 1049). Namysłów Karol IV kupił w 1353 r. (RŚl., t. 2, nr 853-4).

⁸⁹⁵ *Maiestas Carolina...*, s. 48.

⁸⁹⁶ *Ibidem*, s. 55; *Hrady, zámky a turze v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, t. 6: *Východní Čechy*, red. Z. Fiala, Praha 1989, s. 33, 471-472; T. Durdík, *Encyklopedie...*, s. 180-181.

⁸⁹⁷ Na podstawie wyników badań archeologicznych, odbudowę warowni można ogólnie datować na drugą połowę XIV w. Być może nastąpiła ona jeszcze przed 1369 r., gdyż w tym właśnie roku odnotowany został Mikołaj Bolcze, ochmistrz dworu świdnickiego, pełniący wówczas także funkcję burgrabiego zamku Rogowiec.

⁸⁹⁸ Por. M. Goliński, *Co się stało...*, s. 161. Można tu nadmienić, że wieś Zdoňov (*Merkelinsdorff*) Bolko I nabył w 1289 r. od Vitka z Upy z rodu Švabenców, w celu zasilenia planowanej fundacji klasztoru krzeszowskiego (por. przyp. 577).

⁸⁹⁹ RŚl., t. 1, nr 768, 772-773.

⁹⁰⁰ Jednym z pierwszych ich przedstawicieli był Reinsko, kasztelan zamku Rogowiec w latach 1292-1299. Brak jest bliższych danych o statusie i kolejnych użytkownikach zamku Rogowiec, niemniej można przyjąć jako jedno z rozwiązań, że kasztelaneria mogła być użytkowana na zasadzie lenna przez kolejnych przedstawicieli tego rodu (por. wyżej uwagi o rycerstwie współpracującym z Piastami fürstenberskimi). Wówczas też zniszczenie jej w trakcie działań wojennych w 1345 r. mogło stać się pretekstem dla objęcia przez jej lenników pobliskiej warowni Radosno, jako swoistego zadośćuczynienia za poniesione straty.

⁹⁰¹ RŚl., t. 2, nr 832.

jących do uregulowania kwestii użytkowania gwałtem zajętej warowni.

Należy też nadmienić, że obsadzenie zamku Radosno przez rycerstwo Bolka II w trakcie wojny 1348 r. nawiązywałoby do praktyki stosowanej przez Piastów fürstenberskich na terenach spornych, czy też ewidentnie wchodzących w skład obcego terytorium. Wystarczy wskazać tu działania Bolka I na pograniczu ziemi nysko-otmuchowskiej i Moraw i najpewniej też postępowanie Henryka jaworskiego na wschodnim pograniczu Górnych Łużyc. Dzięki podobnym zabiegom można było uniknąć otwartego konfliktu z sąsiednim władcą terytorialnym, lub też uwikłania się w zależność lenną z opanowanych dóbr⁹⁰².

Podsumowując wątki dotyczące związku między kampaniami wojennymi z 1348 i 1355 r., można proponować następującą rekonstrukcję wypadków. Najprawdopodobniej w lecie 1348 r. Bolko II wraz ze swoim rycerstwem podjął wyprawę na południe księstwa świdnickiego, która objęła „zamki wokół Kamiennej Góry” i pograniczne tereny czeskie. W jej trakcie mógł przejąć warownie trzymane przez załogi czeskie i obsadzić je zaufanymi wasalami. Podyktowane względami wojennymi doraźne zjawisko przejmowania zamków przez rycerstwo, ze względu na rychłe nastanie pokoju, mogło przybrać znamiona trwałości. Dobra te mogły być traktowane przez nowych właścicieli jako zdobycz wojenna i rekompensata za poniesione koszty, czy też nagroda za wierną służbę. Nie można też wykluczyć, że ze względu na wcześniejsze zniszczenia tego obszaru (przykład zamku Rogowiec) i pewne osłabienie osadnictwa w trakcie kryzysu pierwszej ćwierci XIV w., rycerstwo, przy aprobacie księcia, podjęło własne inwestycje w obrębie zniszczonych warowni i otaczających je dóbr. W wypadku zamku Radosno mogła dochodzić jeszcze kwestia uniknięcia niewygodnego ze względów politycznych przejęcia przez księcia posiadłości leżącej na terenie Korony Czeskiej.

W ramach tych działań mogło dojść do wtórnej fali kolonizacji dokonanej przez prywatnych właścicieli, co spowodowało (podobnie jak w wypadku „władztw karczunkowych”) znaczne osłabienie praw książęcych do ponownie zagospodarowywanych posiadłości i naruszenie regale grodowego. Przy tej okazji warto zauważyć, że na terenie działań Bolka II w 1355 r., który pokrywał się z obszarem zawartym między górnym biegiem Bystrzycy i Strzegomki, oprócz obiektów w Pietrzykowie i Ilatranu w Wałbrzychu – Starym Książu, brak jest zamków typu przejściowego.

⁹⁰² Przykładem podobnego postępowania były działania Władysława Jagiełły, który po udanej ofensywie na posiadłości Władysława opolczyka nie skorzystał z możliwości zajęcia jego terytorium na terenie Śląska, co mogłoby go postawić w niewygodnej pozycji lennika króla czeskiego. Stąd też zdobyte ziemie oleską i lubliniecką przejął w 1396 r. wojewoda krakowski Spytko z Melszyna. Jemu chyba też nie do końca odpowiadała ta sytuacja i zbył owe dobra w następnym roku na rzecz Przemka cieszyńskiego oraz jego synów, a ostatecznie obdarował nimi swą córkę, która wniosła je we wianie, zawierając związek małżeński z Bernardem opolskim w 1401 r. (LUB, Bd. 2, s. 318-322, Nr. 25-24; 323, Nr. 27; M. Antoniewicz, *Zamki...*, s. 144-146).

Sytuację tę, jak się wydaje, można wiązać z intensyfikacją osadnictwa w oparciu o rycerskie warownie. Kwestia ta czeka na wyjaśnienie w trakcie badań archeologicznych, jednak można przyjąć, iż powstanie na tym terenie gęstej sieci murowanych zamków mogło nastąpić w wyniku modernizacji dawnych drewniano-ziemnych założeń obronnych właśnie w trzeciej ćwierci XIV w.

Przyczyny buntu tutejszego rycerstwa i podjęcie zbrojnej interwencji przez Bolka II pozostają niejasne. Można przyjąć za Mateuszem Golińskim, że część wasali księcia fürstenberskiego mogła się przeciwstawiać zmianom, które nastąpiły w księstwie świdnicko-jaworskim po zawarciu układu z Karolem IV. Choć nie bliższego o owych przemianach nie wiadomo, to jednak opór rycerstwa przeciwko wpływom luksemburskim nie był na terenie księstw fürstenberskich czymś wyjątkowym, jak w wypadku poddanych księcia ziebickiego przeciwstawiających się złożeniu hołdu Janowi czeskiemu⁹⁰³. Jeśli w ramach układu z 1353 r. nie zadbano o odpowiednie umowy z przedstawicielami rycerstwa i mogło się to przyczynić do buntu, to błąd ten naprawiono po śmierci Bolka II. W 1369 r. Karol IV zobowiązał się zachować prawa panujące w księstwie świdnicko-jaworskim, co też sygnowali wszyscy ważniejsi przedstawiciele miejscowej szlachty⁹⁰⁴.

Nie mniej prawdopodobne jest, że szersze przesłanki polityczne mogły się tu mieszać z prywatnym interesem poszczególnych przedstawicieli rycerstwa, uzurpujących sobie prawa do aktualnie dzierzonych zamków książęcych, czy też próbujących uniknąć spłaty długów, co mogłoby pasować do sytuacji właścicieli zamku Radosno. Z drugiej strony, równie niejednoznaczny charakter mogła przybrać akcja Bolka II, który pod pozorem zdyscyplinowania buntowników mógł powziąć zamiar przywrócenia kontroli nad ponownie zagospodarowanymi terenami księstwa. Akcja zaś, wykraczająca poza jego terytorium, mogła wynikać z porozumienia z Karolem IV, który sam nie chciał antagonizować przeciwko sobie rycerstwa śląskiego, jeśli buntowało się ono w imię niezgody na układy z władcą Czech. Jednocześnie cesarz mógł tym sposobem wystawić na próbę lojalność księcia fürstenberskiego, do którego, jak dowodzi treść *Maiestas Carolina* w 1355 r. nie miał jeszcze pełnego zaufania.

5.3.2.4 Okres stabilizacji i kwestia zamku Książ (1356-1368)

Kolejny dokument, pozwalający prześledzić rozwój sieci książęcych warowni, nosi charakter spisu z natury na dzień 14 kwietnia 1364 r. Pojawiają się tu wszystkie funkcjonujące wówczas zamki miejskie, a o rzetelności tej listy świadczy pominięcie w niej warowni w Kamiennej Górze (kat. nr 21), zlikwidowanej jeszcze przed 1351 r.⁹⁰⁵ Podobnie też z zamkiem na Ślęzy, który, jak pamiętamy,

⁹⁰³ Por. przyp. 831.

⁹⁰⁴ LUB, Bd. 1, s. 512-513.

⁹⁰⁵ LUB, Bd. 1, s. 508, Nr. 20.

zgodnie z układem z 1353 r. znajdował się w dożywotnim władaniu Karola IV, uznającego go arbitralnie (w *Maiestas Carolina*) za własność Korony Czeskiej. Innym przykładem, wskazującym na szczegółowość owego spisu, jest uwzględnienie zamku Konradów (kat. nr 14), który książę miał zbyć 9 września 1364 r. po „roku i jednym dniem” od dnia jego zakupu.

Ze względu na kontekst wzmianek o książęcych zamkach z 1353 i 1355 r. nie można stwierdzić, czy odnotowane po raz pierwszy w 1368 r. zamki Chojnik (kat. nr 19), Sokolec (kat. nr 22) i Wałbrzych (Nowy Dwór?) (kat. nr 46) były świeżo wzniesionymi warowniami, czy też dopiero w tym momencie uwzględnionymi w spisie.

Zabrakło w nim warowni zajętych przez Bolka II na czeskich terenach w 1355 r., Radosna i Žacléřa, pomimo że był już wówczas ich prawnym właścicielem. Jak wykazał Mateusz Goliński, książę fürstenberski zaczął regulować tę kwestię w 1356 r. i przy aprobacie Karola IV sfinalizował odpowiednio na przełomie 1362/1363 r. oraz do początku 1360 r.⁹⁰⁶ Ich absencja na dokumencie z 1364 r. wynikała jednak z lokalizacji poza ziemiami dziedzicznymi księcia.

W tym kontekście najbardziej zagadkowo przedstawia się pominięcie na owej liście zamków Książ (kat. nr 45 lub 47) i Cisy (kat. nr 7). Najprostszym tego wytłumaczeniem byłoby uznanie, że w kwietniu 1364 r. nie były one własnością Bolka II. Przy takiej argumentacji pojawiają się jednak pewne wątpliwości związane ze statusem własnościowym większych kluczy majątkowych, które, jak w wypadku Książa – Świebodzic i Cisów – Dobromierza, pokrywałyby się z obszarami niewielkich dystryktów. Zarówno na wspomnianym dokumencie, jak i noszącej zbliżony charakter liście książęcych burgrabiów z 1369 r., można dostrzec, iż nabycie lenna zamkowego przez prywatną osobę nie zmieniało jego statusu własnościowego jako książęcej posiadłości. Tak było z zamkiem Gryf (kat. nr 36), który sprzedał Bolko II w 1354 r. rodzinie Reussendorf⁹⁰⁷, czy też warownią w Kliczkowie, którą przez wiele lat dzierżył Kuneman von Seidlitz (co najmniej od 1369, aż do sprzedaży w 1387 r.)⁹⁰⁸. Przykłady te wskazywałyby, że Świebodzice i Dobromierz wraz z towarzyszącymi im zamkami byłyby całkowicie wyłączone z kompetencji władzy książęcej. Temu jednak zdaje się przeczyć dokument Bolka II z 1352 r. w sprawie nakazu posługiwania się monetą świdnicką, który mieli egzekwować landwójtowie i wójtowie dziedziczni, w którym obie te miejscowości zostały wymienione⁹⁰⁹.

⁹⁰⁶ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 163-165, 168-169.

⁹⁰⁷ Rśl. t. 2, nr 1039. Lenno na dłuższy czas pozostawało w ręku tej rodziny, gdyż w 1369 r. odnotowany został *Vincenzin von Ruzzendorf burgraven czu Greifensteyn* (LUB, Bd. 1, s. 512).

⁹⁰⁸ D. Adamska, *Burgrabiowie...*, s. 118, 221.

⁹⁰⁹ 18 grudnia 1352 r. (Rśl., t. 2, nr 781). Odrębnego zdania jest Mateusz Goliński, który spośród wymienionych miejscowości uznaje Świebodzice, Dobromierz i Nowogrodzic za miasta prywatne (*idem*, *Co się stało...*, s. 179, przyp. 211). Sprawa ta nie wydaje się jednak tak oczywista, gdyż na dokumencie tym nie pojawiły się ośrodki, których prywatny status jest niewąt-

Istotną informację, co do różnic w statusie warowni, dostarcza przykład zamku Konradów (kat. nr 14), który znajdował się w obrębie prywatnego majątku, funkcjonującego tu co najmniej od lat 20. XIV w. Nic bliższego nie wiadomo o losie warowni bezpośrednio po jej zajęciu przez Bolka II w 1355 r. Dopiero w 1364 r. została ona dwukrotnie odnotowana, najpierw jako zamek Bolka II w dokumencie Karola IV, a 9 września przy okazji jej nadania na rzecz braci Hakenborn. Szczególne znaczenie ma ten drugi dokument, gdzie książę stwierdza, że kupił te dobra przed rokiem i jednym dniem. Może to wskazywać, że fakt wystąpienia właścicieli zamku przeciwko władcy terytorialnemu, a następnie opanowanie warowni przez Bolka II nie uprawniało go do swobodnego dysponowania tymi dobrami. Świadczyłyby to o szczególnym ich statusie, który musiał honorować także książę. Być może wiązało się to z funkcjonowaniem dóbr w ramach tzw. przymusu lennego, który uniemożliwiał władcy zagarnięcie dóbr rycerskich, np. na zasadzie prawa kaduka⁹¹⁰.

Nie dysponujemy analogicznymi dokumentami w wypadku warowni przejętych przez Bolka II w 1355 r. i niewymienionych na liście-dokumencie Karola IV w 1364 r. Pomimo braku jednoznacznych podstaw źródłowych, przejście w tym czasie zamku Cisy i miasteczka Dobromierz w ręce prywatne wydaje się prawdopodobne⁹¹¹. Jednak w wypadku Książa i Świebodzic sytuacja jest znacznie bardziej niejednoznaczna. Na pozostanie tych dóbr przy księciu wskazywałaby ciągłość funkcji książęcego burgrabiego, sprawowana na Książu przez Bernarda von Zedlitz od 1356 r., najpewniej pełniona w 1360 r. i wielokrotnie potwierdzona między 1366 a 1371 r.⁹¹² Podobnie rzecz wygląda z perspektywy wizyt książęcych w Świebodzicach, które potwierdzone są w 1356, 1359 i 1360 r. oraz ze znaczną częstotliwością w latach 1365-1368 r.⁹¹³ Oczywiście

pliwy. O ile można mieć wątpliwości co do miejskości Sobótki i Lubomierza, czy też kompetencji księcia w pogranicznym Chełmsku, to nie ma ich w wypadku Lubawki. Potwierdził to sam książę na dokumencie 11 czerwca 1352 r., gdzie wśród dóbr klasztoru krzeszowskiego wymieniono *nove civitas Lubavia* (Rśl., t. 2, nr 701).

⁹¹⁰ Por. S. Gawlas, *O kształt...*, s. 38.

⁹¹¹ Por. M. Goliński, *Co się stało...*, s. 154-159.

⁹¹² *Burhart von Czedlicz*, burgrabia *Furstensteyn*, 1356 r. Rśl. t. 3, nr 351; *Bernhard von Furstensteyn*, 1 listopada 1360 r. Rśl. t. 5, nr 336; *Bernhardo de Furstenberg (!) purcgrave* 12 kwietnia 1366 r. (Lbch, t. 1, 8); *herr Bernhard von Furstenstein/Bernhardo de Czedlicz burgrabio de Furstenstein militibus* 1366 r. (Lbch, t. 1, 241, 40, 24-25, 121, 131, 39, 26, 11, 14); 1367 r. (Lbch, t. 1, 46, 198, 69, 149, 200, 175, 226, 59, 132, 199, 191, 67, 245, 70); 1368 r. (Lbch, t. 1, 224, 94, 328, 318); *Bernhard von Czedlicz burgraven czu Furstensteyn* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *herr Bernhard von Czedlicz zu Furstenstein gessen* 1371 r. (Lbch, t. 1, 487), *herr Bernhard von Furstenstein* 1371 (Lbch, t. 1, 519-521); *das hous Furstensteyn mit den hernochgeschriben gutern* 1386 r. (Lbch, t. 2, 864); Mikołaj von Gerhardsdorf *des heupmans burgrafe czu Furstinberg (!)* 1387 r. (CDS., Bd. 27, s. 179, nr 13); *Her Benusch von Chuschnik ... sein hous den Furstensteyn* 1389 r. (Lbch, t. 2, 710).

⁹¹³ 1 lipca 1359 r. (Rśl. t. 4, 543); 17 stycznia 1360 r. (Rśl. t. 5, 42; Kat. dok. t. 4, 429); 18 października 1365 r. (Lbch, t. 1, 117-118); 3 lutego 1366 r. (Lbch, t. 1, 125); 12 kwietnia 1366 r.

ście można założyć, że między 1 listopada 1360 r. (odnotowany *Bernhard von Furstensteyn*) a 17 stycznia 1365 r. (dokument Bolka II i Agnieszki wystawiony w Świebodzicach) nastąpiła dwukrotna zmiana właściciela zamku i miasteczka, jednak wydaje się to mało prawdopodobne, zważywszy na brak wzmianek o tak poważnych transakcjach, jak i ciągłość urzędu burgrabiego, pełnionego przez Bernarda von Zedlitz. Jak się wydaje, na rzecz pozostań Książa i Świebodzic w rękach książęcych w pierwszej połowie lat 60. XIV w. mógłby przemawiać dokument księżnej Agnieszki z 1375 r., mówiący o dawnym związku zamku i miasteczka z postacią Kekelona von Czirn⁹¹⁴. Nawiązanie do tak odległej przeszłości, jak i brak informacji o późniejszych właścicielach wskazywałyby, że była to ostatnia osoba poza księciem, która miała jakieś tytuły własności do tych dóbr. Jednocześnie może to sugerować, iż pomimo zajęcia Książa i Świebodzic przez Bolka II w 1355 r. i popadnięcia w niełaszkę Kekelona von Czirn,

(Lbch, t. 1, 7-8, A2); 13-15 lipca 1366 r. (Lbch, t. 1, 24-25, 119, 128-129, 136, 122, 120, A3); 8 sierpnia 1366 (Lbch, t. 1, 39, 83); 29 sierpnia (Lbch, t. 1, 132); 12-21 października 1366 r. (Lbch, t. 1, 36, 35, 26, 14, 11); 14 grudnia 1366 r. (Lbch, t. 1, 137); 13-16 stycznia 1367 r., (Lbch, t. 1, 46, 43); 6 lutego 1367 (Lbch, t. 1, 198); 24-26 lutego 1367 r. (Lbch, t. 1, 213, 69); 13 lipca 1367 r. (Lbch, t. 1, 59); 3 sierpnia 1367 (Lbch, t. 1, 174-175); 22 sierpnia 1367 r. (Lbch, t. 1, 199); 1367 r. (Lbch, t. 1, 32-34, 42); 1 marca 1368 r. (Lbch, t. 1, 217, 234-236).

⁹¹⁴ Por. przyp. 888.

sprawy własnościowe tych dóbr długo pozostawały formalnie nierozwiązane⁹¹⁵. Być może miało to związek z ponownym jego pojawieniem się na dokumencie Bolka II z 24 czerwca 1360 r., co interpretowane jest jako powrót do łask książęcych⁹¹⁶. Tym samym nie można wykluczyć przywrócenia mu dóbr skonfiskowanych w 1355 r., jak to było w wypadku pozostałych buntowników⁹¹⁷, czy prowadzenia z nim negocjacji w sprawie formalnego przejęcia dóbr przez księcia.

Niezależnie od tego, czy Bolko II w 1364 r. sprawował faktyczną władzę nad Książem i Świebodzicami, lecz bez uregulowanego prawnie tytułu własności, czy też dobra te znajdowały się w rękach prywatnych (przywrócone Kekelonowi von Czirn?), efekt był podobny. Karol IV, doskonale zorientowany w sytuacji majątkowej księcia (kazu zamku Konradów), pominął je na wystawionym

⁹¹⁵ Według rekonstrukcji zdarzeń dokonanej przez Mateusza Golińskiego, Kekelon von Czirn, wcześniej częsty świadek dokumentów książęcych, znika z nich po 24 stycznia 1354 r., co wiąże się z popadnięciem przez niego w niełaszkę u Bolka II, następnie zajęciem należących do niego Świebodzic i Książa w 1355 r. i bezpowrotną utratą majątku, niezależnie od widocznego w 1360 r. powrotu na dwór książęcy (*idem, Co się stało...*, s. 143-144).

⁹¹⁶ Rśl., t. 5, nr 189; M. Goliński, *Co się stało...*, s. 144.

⁹¹⁷ Taki scenariusz wydaje się prawdopodobny w wypadku rycerstwa z zamku Konradów, Czarny Bór i Cisy (M. Goliński, *op. cit.*, s. 151-152, 154-155).



Ryc. 102. Świebodzice. Widok od północnego zachodu na budynek identyfikowany z zamkiem miejskim (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 103. Rząsiny. Zamek Podskale. Widok skalnej kulminacji z relikdami założenia obronnego od wschodu (fot. A. Boguszewicz).

w tym roku dokumencie, w związku z niepewną sytuacją własnościową, niedającą gwarancji na ich dziedziczenie przez swego syna Waclawa. Może to sugerować, że pełnię władzy nad tymi dobrami Bolka II uzyskał między 14 kwietnia 1364 r. (dokument Karola IV) a 18 października 1365 r., od kiedy wzmiankowane są jego regularne wizyty w Świebodzicach.

Ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii jest obecnie niezwykle trudne ze względu na stan opracowania źródeł pisanych dotyczących terenu księstwa świdnicko-jaworskiego z lat 1361-1365⁹¹⁸. W związku z tym trudno interpretować fakt niezwykle dynamicznego wzrostu liczby dokumentów wystawionych przez Bolka II w Świebodzicach od 1365 r. i wzmianek o Bernardzie von Zedlitz burgrabim Księża od następnego roku. Dla dobrze udokumentowanego okresu działalności Bolka II w latach 1366-1368 można naliczyć 14 jego wizyt w Świebodzicach: siedem w 1366 r., sześć w 1367 r. i jedną w 1368 r.⁹¹⁹ Ze względu na ich długotrwałość (w październiku 1366 r. trwała co najmniej półtora tygodnia) oraz ilość wystawianych tu dokumentów (ponad 40 aktów prawnych w latach 1366-1368) można sądzić, że był to jeden z ważniejszych ośrodków władzy, wyróżniający się na tle licznych stacji Bolka II. Porównywalną liczbę pobytów księcia

miała w tym czasie jedynie Lubawka, co można tłumaczyć położeniem miejscowości przy szlaku do często odwiedzanej przez księcia Pragi.

Siedziba piastowska w Świebodzicach użytkowana była w podobnym charakterze również po śmierci Bolka przez księżną wdowę. Można jednak stwierdzić, że jej pobyty do 1375 r. charakteryzowały się nieregularnością (odnotowane są w latach 1369, 1371-1372 i 1375 r.)⁹²⁰. Brak odpowiednich źródeł nie pozwala na rekonstrukcję losów ośrodka władzy książęcej w mieście po 1375 r. Można jedynie przypuszczać na podstawie dokumentów księżnej z lat 1378-1381 (dotyczyły działalności tutejszej ławy i przywileju mennicznego), że miasto nadal pozostawało w jej rękach⁹²¹. Dopiero między 1381 a 1386 r. Świebodzice wraz z zamkiem Książ i przyległymi wsiami przeszły w ręce Elżbiety z Prochowic. W dokumencie księżnej Agnieszki z początku 1386 r., zatwierdzającym sprzedaż tych dóbr przez wspomnianą Elżbietę na rzecz Benesza z Choustnika, odnotowano m.in. wójtowski dwór w mieście⁹²².

⁹²⁰ 12-14 listopada 1369 r. (Lbch, t. 1, 384, 378); 12-13 czerwca 1371 r. (Lbch, t. 1, 519-521, 525, 707, 526-527); 7 września 1372 r. (Lbch, t. 1, 690), 14 grudnia 1372 r. (Lbch, t. 1, 593); 2 stycznia 1372 r. (Lbch, t. 1, 666); 15 maja 1372 r., (Lbch, t. 1, 627, 629); 8 grudnia 1371 r. (1372 r.?) (Lbch, t. 1, 598-599); 20 września 1372 r. (Lbch, t. 1, 651); 19-20 lipca 1375 r. (Lbch, t. 1, 982, 975, 989, 979, 995); 2 sierpnia 1375 r. (Lbch, t. 1, 976).

⁹²¹ 1378 r. (Lbch, t. 1 A41); 1381 r. (CDS. Bd. 12, nr 73; Kat. dok. VI, 50; Lbch, t. 1, A69).

⁹²² Lbch, t. 2, nr 864.

⁹¹⁸ Na roku 1360 kończy się edycja *Regestów śląskich* (t. 5), zaś 1 tom *Landbucha księstwa świdnicko-jaworskiego* obejmuje okres między 1366 a 1376 r.

⁹¹⁹ Por. przyp. 913.

Kwestia lokalizacji siedziby książęcej w mieście jest sprawą otwartą, choć dane ikonograficzne z XVIII w. sugerują, że był nim zachowany do dziś budynek położony w linii murów miejskich przy dawnej Bramie Świdnickiej (kat. nr 43) (Ryc. 102). Mogą do tego nawiązywać także nowożytny przekazy, według których kilka budynków przy ulicy Grodzkiej, prowadzącej od rynku do Bramy Świdnickiej, miało odmienny status prawny i obrót nimi rejestrowano w kancelarii pana gruntowego⁹²³. Odrębną kwestią jest ewentualna identyfikacja siedziby książęcej z dworem wójtowskim wzmiankowanym w 1386 r. Choć przykłady z innych miast księstwa sugerują, że dwory wójtowskie były odrębnymi obiektami w stosunku do rezydencji książęcej, to brak wzmianek na temat tutejszego wójta w drugiej połowie XIV w. może świadczyć o zastosowaniu w tym wypadku odmiennego rozwiązania, uwzględniającego związek miasta z pobliskim zamkiem Książ.

W związku z tak licznymi pobytami Bolka II w Świebodzicach, potwierdzonymi przez wystawione tu dokumenty, zadziwiający jest brak świadectw bytności księcia na zamku Książ (kat. nr 45?). O ile kwestię tę w wypadku Agnieszki świdnickiej można częściowo tłumaczyć niechęcią księżnej do burgrabiego Bernarda von Zedlitz⁹²⁴, o tyle podobna interpretacja w wypadku jej męża wydaje się wątpliwa. Wspomniany Bernard występował jako świadek na dokumentach niemal przy każdej wizycie księcia w Świebodzicach w latach 1366-1367⁹²⁵. Sytuacja ta powtórzyła się zresztą w 1371 r., podczas drugiego pobytu Agnieszki świdnickiej w Świebodzicach po śmierci męża⁹²⁶. Jednak od drugiej połowy 1371 r. Bernard von Zedlitz znika definitywnie z dokumentów księżnej w trakcie jej wizyt w Świebodzicach, co można łączyć nie tyle ze szczególną niechęcią do jego osoby, ile ze złożeniem urzędu burgrabiego Książa, a dopiero w dalszej perspektywie dokonaną w tym czasie wymianą elit w gronie najbliższych współpracowników księżnej wdowy⁹²⁷. Jedną

z możliwości rozwiązania kwestii zniknięcia burgrabiego Książa z dokumentów książęcych byłaby zmiana pana warowni. Być może należałoby to łączyć z przejęciem zamku wraz z przyległościami przez Elżbietę z Prochowic, która dzierżyła warownię wraz z miasteczkiem Świebodzice oraz wsiami Ciernie i Pełcznica do 1386 r., gdy sprzedała je na rzecz starosty czeskiego Benesza z Choustníka⁹²⁸. Jeśliby uznać, że pozbycie się przez Agnieszkę świdnicką Świebodzic, czyli jednego z ważniejszych centrów władzy terytorialnej w ostatnich latach życia Bolka II, wymusiło przejęcie tej roli przez inny ośrodek, to najpewniej był nim nieodległy Maniów. Tłumaczyłoby to nagłą „eksplozję” dokumentów książęcych wydawanych w tej miejscowości od połowy 1371 r.⁹²⁹

Podsumowując kwestię braku dokumentów książęcych wystawianych na zamku Książ można stwierdzić, że ewentualne irracjonalne przyczyny tego zjawiska, jak w wypadku księżnej Agnieszki rzekomo darzącej niechęcią burgrabiego zamku Bernarda Zedlitz, nie dają się zauważyć w wypadku Bolka II. Częste i niekiedy długotrwałe pobyty dworu książęcego w Świebodzicach, zwłaszcza w latach 1366-1367, każą rozważyć funkcję rezydencjonalną tego ośrodka. Tu jednak pojawia się pytanie, czy nie należałoby traktować miasteczka i pobliskiej warowni łącznie. W tym

W tym wypadku także wzmianki o Fürstensteinie przy jego imieniu mają niejednoznaczny charakter: *herr Bernhard von Furstenstein* lub *herr Bernhard von Furstensteyn von Czedliz genannt* (Lbch, t. 1, 1005, 973, 983, 985, 1007). Z pewnością zaś w latach 1388-1392 jego związek z Książem należał do przeszłości mimo nadal używanego przydomku: *Her Bernhardt von Czedlicz vom Furstinstein genant/herr Bernhard von Czedlicz vom Fürstensteyn genannt* (Lbch, t. 2, 533-4, 1123).

⁹²⁸ Lbch, t. 2, 864.

⁹²⁹ Pobyty księżnej w Maniowie po śmierci męża początkowo były dość rzadkie i odnotować je można 27 grudnia 1368 (Lbch, t. 1, nr 375) i 15 stycznia 1369 (Lbch, t. 1, nr 358 ?). Dopiero w latach 1371-1376 r. stają się szczególnie częste. Na rok 1371 przypadło dziewięć wizyt: 20 czerwca (Lbch, t. 1, nr 523); 18-23 lipca (Lbch, t. 1, nr 531, 535, 586, 588); 8 sierpnia (Lbch, t. 1, nr 536); 21 sierpnia (Lbch, t. 1, nr 567); 16-23 września (Lbch, t. 1, nr 538, 543, 541, 565); 20 listopada (Lbch, t. 1, nr 585); 4 grudnia (Lbch, t. 1, nr 689); 13 grudnia (Lbch, t. 1, nr 600?); 19 grudnia (Lbch, t. 1, nr 594, 595). W 1372 r. księżna odwiedzała Maniów dziesięć razy: 2 stycznia (Lbch, t. 1, nr 605); 12-14 stycznia (Lbch, t. 1, nr 597, 626, 664); 29 stycznia (Lbch, t. 1, nr 683); 3 kwietnia (Lbch, t. 1, nr 635); 22-25 maja (Lbch, t. 1, nr 633-634, 628); 15 września (Lbch, t. 1, nr 699); 21 września (Lbch, t. 1, nr 706); 5-20 listopada (Lbch, t. 1, nr 695, 721-722, 709, 823, 682, 714, 677, 685) 22-29 listopada (Lbch, t. 1, nr 680, 702, 705, 708, 669); 21 grudnia (Lbch, t. 1, nr 726). W roku 1373 odnotować można cztery pobyty i dodatkowo jeden ciągnący się od grudnia po styczeń następnego roku: 12 stycznia (Lbch, t. 1, nr 732); 20-29 sierpnia (Lbch, t. 1, nr 775, 777, 773, 776); 2-3 listopada (Lbch, t. 1, nr 797, 795); 13 listopada (Lbch, t. 1, nr 810); 21 grudnia 1373-21 stycznia 1374 (Lbch, t. 1, nr 813, 815, 832, 827, A28, 828-830). Kolejne pięć pobytów w 1374 r. przypadło na: 28 marca (Lbch, t. 1, nr 916); 16 maja (Lbch, t. 1, nr 911); 22 czerwca (Lbch, t. 1, nr 860); 28 czerwca (Lbch, t. 1, nr 941); 28 października (Lbch, t. 1, nr 885). W 1375 r. odnotować można dwie wizyty: 2-5 kwietnia (Lbch, t. 1, nr 944-945, 943); 27 czerwca-1 lipca (Lbch, t. 1, nr 967-968, 1029), podobnie jak w 1376 r.: 22 kwietnia-1 maja (Lbch, t. 1, nr 1090, 1075); 3-10 lipca (Lbch, t. 1, nr 1088, 1098).

⁹²³ M. Goliński, *Świebodzice w średniowieczu...*, s. 53.

⁹²⁴ T. Jurek, *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385-1392* [w:] *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów*, pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997 s. 286.

⁹²⁵ Lbch, t. 1, 8, 24-25, 39, 132, 26, 11, 46, 198, 69, 59, 175, 199. Por. przyp. 913.

⁹²⁶ Lbch., t. 1, 519-521.

⁹²⁷ Już w drugiej połowie 1371 r. Bernard von Zedlitz przestaje się pojawiać na dokumentach księżnej wystawionych w Świebodzicach 7 września i 14 grudnia, podobnie jest w trakcie jej trzech wizyt w miasteczku w 1372 i dwóch w 1375 r. (por. przyp. 920). O pozbawieniu Bernarda funkcji burgrabiego Książa może świadczyć zmiana formy zapisu jego przydomku. Od 1372 r. po jego imieniu zaczyna się pojawiać na pierwszym miejscu nazwisko rodowe, „osłabiając” jego związki z Książem: *herr Bernhard von Czedliz von Furstenstein/Bernhard von Czedlicz von dem Furstenstein* (Lbch, t. 1, 703-704, 647). W następnym roku na jedynym dokumencie księżnej wystawionym w Walbrzychu – Starym Źdroju, gdzie wystąpił wraz z bratem Hentschelem Koppe, jednak nie w roli świadka, pominięto jego „tytuły książęskie” (Lbch, t. 1, 769). Po rocznej ciszy, w 1375 r. odnotowany został jedynie na serii dokumentów Agnieszki świdnickiej, wystawionych w Jeleniej Górze.

momencie zamek mógłby spełniać rolę części „prywatnej” owej rezydencji, zaś Świebodzice „recepcyjną”, gdzie władca dokonywałyby czynności prawnych. Rozwiązanie to mogłoby częściowo nawiązywać do dawnego pomysłu Bolka I, który wznosił rozległy latran przy zamku Stary Książ (kat. nr 47). W tym wypadku różnica polegałaby na tym, że pobliskie Świebodzice w odróżnieniu od „miasteczka zamkowego”, funkcjonowały na zasadach ośrodka typu komunalnego, stąd też one, a nie Książ, figurowały jako miejsce wystawiania dokumentów.

Przy tej okazji należy poruszyć kwestię zapisów dokonanych w *Landbuchu księstwa świdnickiego i jaworskiego*, które wskazują na wystawienie przez Bolka II w latach 1366-1368 sześciu dokumentów w miejscowości nazywanej *Furstensteyn/Furstenstein*, którą wydawca źródła identyfikuje z Fürstenstein, czyli dzisiejszym zamkiem Książ⁹³⁰. Konfrontacja dat wystawienia powyższych dokumentów z itinerarium książęcym sugeruje jednak odmienną identyfikację tej miejscowości (najpewniej książęcego zamku). Na uwagę zasługuje tu fakt bytności księcia w owym Fürstensteinie zwykle przy okazji jego podróży na Łużyce. Pierwsza z nich rozpoczęła się w Górcie, gdzie Bolko II wystawił dokumenty 25 i 26 maja 1366 r.⁹³¹, po czym odnotowany jest 29 maja w *Furstensteyn*⁹³², skąd udał się do Zgorzelca, gdzie udokumentował swój pobyt 4 czerwca⁹³³. Następnym razem omawianą miejscowość odwiedził książę w dniach 22-25 września⁹³⁴, bezpośrednio po dłuższym jego pobycie w Nowoszowie, przypadającym na 9-20 września 1366 r.⁹³⁵ Po raz kolejny Bolko II znalazł się tu w dniach 5-8 września 1367 r.⁹³⁶, gdzie dotarł z Nowoszowa, w którym przebywał jeszcze 1 września, i do którego niezwłocznie powrócił, na co wskazuje kolejny dokument wydany tu 12 września⁹³⁷. Po raz ostatni książę odwiedził ów Fürstenstein 19 stycznia 1368 r.⁹³⁸ W tym wypadku jednak stosunkowo odległe terminy wcześniejszego pobytu w Cieplicach od 31 grudnia 1367 do 3 stycznia 1368 r.⁹³⁹ i późniejszej wizyty w Świerzawie 30 stycznia 1368 r.⁹⁴⁰, nie pozwalają na snuć zbyt daleko idących wniosków o przebytym szlaku, choć i w tym wypadku mamy do czynienia z podróżą księcia po zachodniej części jego władztwa.

Za lokalizacją owego Fürstensteinu na zachodnich kresach księstwa przemawia także regionalny profil aktów alienacyjnych, głównie dotyczących miejscowości w dystrykcie lwóweckim *Tymensdorf/Thiemendorf* (Radostów), niezidentyfikowany *Geroldisdorf, Wolfkersdorf/Welkersdorf* (Rząsiny) i *Plakewicz/Plakwitz* (Pła-

kowice)⁹⁴¹, a także terenów Dolnych Łużyc *ville Belin* (?) w dystrykcie gubińskim⁹⁴².

Z kwestią ściślejszej lokalizacji tego obiektu łączy się problem ewentualnej identyfikacji owego Fürstensteinu z zamkiem Fünfhausen. Sugerują to zwłaszcza dwie wersje zapisu w regesście kancelaryjnym, dotyczące dokumentu książęcego z 25 września 1366 r., gdzie jako miejsce akcji prawnej odnotowano zamiennie *Furstenstein* i *Funfhausen*⁹⁴³.

Miejscowość o nazwie Fünfhausen, której lokalizacja jest również nieznana, odnotowana jest po raz pierwszy 13 sierpnia 1361 r., jako miejsce wystawienia dokumentu przez Bolka II⁹⁴⁴. Kolejna informacja na jej temat, to właśnie wspomniany wyżej zapis w regestach z 1366 r., z oboma równoległe odnotowanymi nazwami. Oprócz wyżej wspomnianych wzmianek, obiekt odnotowany został również jako miejsce wystawienia dokumentu książęcego dnia 2 i ewentualnie 3 stycznia 1367 r.⁹⁴⁵ Warto nadmienić, że w tym wypadku także pobyt Bolka II w Fünfhausen związany był z jego podróżą na zachód (kolejny dyplom książęcy wystawił 6 stycznia 1367 r. w *Stolpen*)⁹⁴⁶. Wystawione tu dokumenty, również dotyczyły alienacji dóbr na terenie dystryktu lwóweckiego, *Sibotindorf/Seitendorf* (Ustrie), w tym także miejscowości Radostów, wzmiankowanej 5 września 1367 r. na dyplomie z Fürstenstein⁹⁴⁷.

Związek między Fürstensteinem i Fünfhausenem można dostrzec także przez pryzmat osób częściej odnotowywanych na wystawionych tam dokumentach (niezaliczanych jednak do grona najbliższych współpracowników Bolka II, którzy mogli mu towarzyszyć w podróży). Jedną z takich postaci był Henryk von Kittlitz, dysponujący dobrami w okolicach Bolesławca pojawiał się jako świadek na książęcych dyplomach jedynie w trakcie podróży Bolka II na zachodnie kresy jego władztwa⁹⁴⁸. Podobnie było z rekrutującymi się spośród lokalnej elity przedstawicielami rodziny Reussendorf: Niczem oraz braćmi Sifridem i Wincentym⁹⁴⁹. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje Wincenty von Reussendorf, najczęściej odnotowywany na dokumentach wystawianych w Fürstenstein i Fünfhausen. Wydaje się też znamienne w kontekście późniejszych wydarzeń, że pojawiał się tu zarówno w roli świadka⁹⁵⁰, jak i strony umów alienacyjnych⁹⁵¹.

⁹⁴¹ Lbch, t. 1, 65, 181, 178.

⁹⁴² Lbch, t. 1, 20.

⁹⁴³ Lbch, t. 1, 20.

⁹⁴⁴ Kat. dok., t. 4, 514.

⁹⁴⁵ Lbch, t. 1, 147, 29 (?).

⁹⁴⁶ Lbch, t. 1, 144. Wydawca sugeruje Stolpen w Saksonii, co jednak wydaje się mało prawdopodobne, jeśli już następnego dnia (7 stycznia 1367 r.) książę miał być w Pielaszkowicach (Lbch, t. 1, 151). Zakładając prawidłowe datowanie tych dokumentów owego *Stolpen* należałoby szukać bliżej władztwa Bolka II (może Stolzenberg obecnie Wyłęba d. Dumna Góra w dystrykcie lubańskim?).

⁹⁴⁷ Lbch, t. 1, 65.

⁹⁴⁸ Lbch, t. 1, 8, 20, 147, 179-180, 219.

⁹⁴⁹ Lbch, t. 1, 65, 88, 90, 96, 147, 151, 178, 181, 210, 212, 219, 243, 244.

⁹⁵⁰ Lbch, t. 1, 65, 181, 147.

⁹⁵¹ Lbch, t. 1, 178, 219.

⁹³⁰ Lbch, t. 1, 21, 20, 65, 181, 178, 219.

⁹³¹ Lbch, t. 1, 40, 13, 22.

⁹³² Lbch, t. 1, 178.

⁹³³ Lbch, t. 1, 5.

⁹³⁴ Lbch, t. 1, 21, 20.

⁹³⁵ Lbch, t. 1, 17-18, 133, 19, 38=68.

⁹³⁶ Lbch, t. 1, 65, 181.

⁹³⁷ Lbch, t. 1, 179-180, 88.

⁹³⁸ Lbch, t. 1, 219.

⁹³⁹ Lbch, t. 1, 208, 207.

⁹⁴⁰ Lbch, t. 1, 82, 211, 214.

Po raz ostatni „zachodni” Fürstenstein odnotowany jest 19 stycznia 1368 r., po czym znika ze źródeł⁹⁵². Zamek Fünfhausen po 1367 r. (ostania wizyta Bolka II) pojawia się ponownie 11 sierpnia 1385 r., przy okazji nadania jego lenna przez księżną Agnieszkę wspomnianemu wyżej Wincentemu von Reussendorfowi⁹⁵³. Dobra te były wówczas obciążone zastawem w wysokości 100 grzywien, który poczynił Bolko II jeszcze w czasach, gdy lenno należało dożywotnio do Hermana i Konrada Zettritz. W 1385 r. wzmiankowany Herman już nie żył, a w poczet należności książęcych wyłączona została z lenna wieś *Birkheicht/Birkicht* (Brzezinec), którą aktualnie dzierżył Koppe von Zedlitz. Dopiero spłata owych 100 grzywien Koppemu przez Wincentego von Reussendorfa miała mu pozwolić na objęcie lenna zamkowego. Dokument ten stanowi jedyny pewny ślad pełnienia funkcji burgrabiego na zamku Fünfhausen przez Hermana Zettritz i jego syna Konrada⁹⁵⁴. Kolejna wzmianka dotycząca Fünfhausen pochodzi z 29 kwietnia 1394 r., gdy po śmierci księżnej Agnieszki Waclaw IV król czeski przekazał w lenno dwór w Fünfhausen Konradowi von Reussendorfowi (synowi Wincentego)⁹⁵⁵. Po dziesięciu latach, 30 listopada 1394 r. wspomniany Konrad von Reussendorf wraz ze swymi braćmi Henrykiem i Janem sprzedali Jankowi z Chotěmíc dobra pod zamkiem Gryf (kat. nr 36) oraz *Fumfhausen, Hermansdorf* (Kierzno?), *Egelsdorf/Egilsdorf* (Mroczkowice) i młyn w Gryfowie⁹⁵⁶. Zastanawiająca jest stosunkowo niska cena tych dóbr, wynosząca jedynie 75 grzywien, a więc niższa od zastawu zabezpieczonego na wsi Brzezinec, który musiał zapłacić Wincenty von Reussendorf w momencie przejmowania lenna Fünfhausen. Być może majątek Reussendorfów do tego czasu został znacznie okrojony (np. brak wspomnianej wsi Brzezinec), a to, czym dysponowali synowie Wincentego, było pozostałością dóbr z lepszych czasów. Z tego też powodu odnośny dokument trudno traktować jako podstawę do rekonstrukcji lenna zamku Fünfhausen.

W świetle powyższych danych należy stwierdzić, że oprócz zamku Fürstenstein czyli dzisiejszego Książa koło Wałbrzycha (kat. nr 45) istniała na zachodnich rubieżach władztwa Bolka II w latach 60. XIV w. warownia o podobnej nazwie. Najpewniej obiekt ten występował wówczas także pod nazwą Fünfhausen. Sytuacja ta mogła wynikać z równoczesnego używania w zapisach kancelaryjnych nazwy miejscowości (Fünfhausen), w której ów obiekt się znajdował, jak i miana samego zamku (Fürstenstein). Praw-

⁹⁵² Lbch, t. 1, 219.

⁹⁵³ Lbch, t. 2, 102.

⁹⁵⁴ Wypada tu zauważyć, że Herman jednorazowo odnotowany został jako świadek na dokumencie wystawionym 22 września 1366 r. w omawianym tu Fürstenstein (Lbch, t. 1, 21). Wzmianka ta niewiele jednak wnosi, gdyż w tym czasie związek Hermana von Zittritz z zachodnimi kresami władztwa Bolka II sprowadzał się przede wszystkim do pełnienia przez niego funkcji starosty w dolnołużyckim Golßen (Lbch, t. 1, 124; I. Spazier, *Mittelalterliche Burgen...*, s. 169).

⁹⁵⁵ Kat. dok., t. 6, 236.

⁹⁵⁶ Lbch, t. 2, 1172, A11.

dopodobnie ze względu na stereotypowy charakter nazwy Fürstenstein (urobionej na użytek lużyckiego programu politycznego Bolka II?), związane z tym problemy identyfikacji właściwego obiektu, już w latach 80. XIV w. „zachodni” Fürstenstein został zastąpiony nazwą Fünfhausen.

Teza o istnieniu jednej warowni o dwóch nazwach, choć zdaje się porządkować zagadnienie, nie daje odpowiedzi na zasadnicze pytanie o lokalizację zamku Fünfhausen/Fürstenstein. Niemniej na podstawie pośrednich informacji dotyczących itinerarium książęcych, miejscowości wymienianych w aktach alienacyjnych oraz składu świadków na dokumentach, należałoby go umieścić gdzieś na zachodnich rubieżach dystryktu lwóweckiego. Spośród zlokalizowanych tu założeń obronnych za najbardziej prawdopodobny uznać można zamek Podskalne (Talkenhäuser/Talkenstein) w Rząsinach (Welkersdorf) (kat. nr 40) (Ryc. 103). Historyczna nazwa tego obiektu urobiona została od przydomku jego XV-wiecznych właścicieli von Talkenbergów, którzy według rodzinnej tradycji mieli wejść w jego posiadanie rzekomo „przez zasiedzenie”⁹⁵⁷. W tym kontekście na uwagę zasługuje jeden ze wspomnianych dokumentów wystawionych w 1367 r. na „Fürstensteinie”, w którym bracia Reintsch i Mikołaj von Talkenberg czynią zapis swym żonom na dobrach w Rząsinach (Welkersdorf)⁹⁵⁸. Po nim następują kolejne, aż do roku 1387, w których obaj bracia Talkenbergowie odnotowani są jako właściciele dóbr w Rząsinach⁹⁵⁹.

W tym miejscu należy dodać, że problematyką dotyczącą zamku Fünfhausen zajął się ostatnio Wiesław Wereszczyński. Choć wykorzystuje podobny zasób źródłowy (głównie *Landbuch księstwa świdnickiego*), nie identyfikuje go jednak ze wspomnianym Fürstensteinem. Opierając się na danych toponomastycznych, utożsamia natomiast Fünfhausen z domniemanym założeniem obronnym na wzniesieniu Urwista w Rębiszowie koło Mirska (kat. nr 37)⁹⁶⁰.

5.4 Rozwój zamków murowanych na terenie księstw fürstenberskich

Jedną z kwestii wywołujących ożywioną dyskusję wśród badaczy jest moment pojawienia się najstarszych zamków murowanych na Śląsku, co w wypadku południowej strefy regionu odnosi się do romańskiej fazy zabudowy zamku Wleń (kat. nr 27) (Ryc. 33).

Jako najstarszy element murowanej zabudowy badacze zamku uznaje się mur zlokalizowany w części zachodniej zamku górnego, cofnięty w stosunku do urwiska skalnego, na którego skraju znajduje się zachowany do dzisiaj odcinek obwodu obronnego. Obiekt o szerokości co najmniej 2 m wzniesiony z kamienia łamanego, którego lico zewnętrzne spojono zaprawą wapienną, biegł w kierunku pobliskiego budynku z ciosów piaskowco-

⁹⁵⁷ V. Schaetzke, *Schlesische Burgen...*, s. 125.

⁹⁵⁸ Lbch, t. 1, 181.

⁹⁵⁹ Lbch, t. 1, 667; t. 2, 35, 71, 282, 806.

⁹⁶⁰ W. Wereszczyński, *Fünfhausen...*, s. 51-74.

wych. Budowla ta, określana w dotychczasowej literaturze jako donżon lub budynek wieżowy, miała zarys czworoboku o wymiarach zewnętrznych 7,5 x 10 m. Została wzniesiona w technice *opus emplectum* z kwadratami w partiach licowych (Ryc. 104-105). Stratygrafia nawarstwień kulturowych i murów wskazuje, że obiekt ten powstał przed sąsiadującymi z nim kaplicą i wzniesionym w tym samym czasie (zachowanym do dziś) zachodnim odcinkiem muru obwodowego⁹⁶¹. Kaplica była niewielką orientowaną budowlą długości 9,1 m z prostokątną nawą, skróconym prezbiterium i półkolistą apsydą. Wzniesiono ją z łamanego kamienia z użyciem piaskowcowych ciosów w narożach oraz przy portalu wejścia.

Do romańskiej fazy rozwoju zamku zalicza się także sześcioboczną wieżę obronną ulokowaną na przeciwnym, południowym skraju górnego zamku. Jej północna część uległa zniszczeniu w trakcie budowy wolno stojącego cylindrycznego bergfriedu. Podstawę wielobocznej wieży tworzył cokol muru z kamienia łamanego. Powyżej, narożniki konstrukcji zaopatrzone w ciosy z piaskowca (Ryc. 106). Zachowane cztery boki budowli po jej zewnętrznej stronie miały długość 5,5; 6,3; 3 i 6,2 m przy grubości ścian 3-3,6 m, co pozwala przypuszczać, że maksymalna średnica wieży wynosiła około 10 m. Kształt wnętrza budowli generalnie odwzorowuje zewnętrzny zarys wieloboku (Ryc. 185).

Zachowany do dziś mur obwodowy górnego zamku, wzniesiony w przeważającej mierze z łamanego kamienia, dobija do czworobocznego budynku z piaskowcowych ciosów oraz sześciobocznej wieży, co sugeruje jego późniejszą metrykę w stosunku do tych budowli. Kwestią otwartą jest jednak pierwotny jego zarys, gdyż, jak już wcześniej to opisano, zmieniono jego przebieg w związku z budową kaplicy. Przebudowy, czy też naprawy muru obwodowego następowały jednak przez cały okres funkcjonowania warowni, o czym świadczy różnorodność zapraw murarskich ujawniona w trakcie badań fizykochemicznych ich składu (Ryc. 107)⁹⁶².

Materiały archeologiczne zalegające w warstwach kulturowych powstałych podczas budowy tych obiektów wskazują, że powstały one w okresie poprzedzającym „przełom kolonizacyjny”. Składały się nań wyłącznie fragmenty ceramiki naczyniowej o tradycjach wczesnośredniowiecznych, charakterystycznej dla XII-początków XIII w. Należy jednak zauważyć, że nawarstwienia powstałe w trakcie użytkowania owych budynków, w ich pierwotnej kreacji (wyjątek stanowił odcinek muru obwodowego) zawierały materiały „kolonizacyjne”, datowane szeroko na drugą połowę XIII-początek XIV w.⁹⁶³ Może to wskazywać zarówno

na długi okres użytkowania tych budowli, jak również ich powstanie u progu przemian kolonizacyjnych, jako efekt zmian habitusu mieszkańców zamku.

Bez względu na wyznaczenie początków zamku we Wleniu na drugą połowę XII, czy też pierwszą połowę XIII w., pozostaje on jednym z najstarszych, jeśli nie najstarszym, przykładem murowanych warowni na Śląsku. Ponawiane próby odnalezienia wzorów rozwiązań architektonicznych tego założenia nie zmieniają także faktu, że jego budowniczy inspirowali się formami architektonicznymi upowszechniającymi się na zachodnich obszarach Europy Środkowej w drugiej połowie XII-pierwszej połowie XIII w. i stosowanymi po schyłek XIII w., co generalnie nawiązuje do chronologii materiałów archeologicznych towarzyszących budowlom romańskiej fazy wleńskiego zamku. Wydaje się także, że najbliższym obszarem skąd mogły być czerpane wzory zabudowy warowni są tereny Środkowych Niemiec⁹⁶⁴. Przemawia za tym zarówno względna bliskość geograficzna, powiązania polityczne Piastów śląskich i społeczne dostrzegalne m.in. ze względu na pochodzenie przybywającego na Śląsk obcego rycerstwa.

Próby racjonalizacji przyczyn tak wczesnej recepcji wzorów zabudowy warowni w obrębie peryferyjnie położonego ośrodka władzy terytorialnej skłoniły do poszukiwań jego szczególnej funkcji. Stąd też odwołanie się do przekazów narracyjnych, które donosiły o budowie zamku w kontekście interwencji cesarza Fryderyka Barbarossa na rzecz przywrócenia władztwa Bolesława Wysokiego na Śląsku, lub też nawiązanie do tradycji mówiącej o funkcjonowaniu warowni, jako rezydencji Jadwigi Śląskiej⁹⁶⁵. Należy jednak zauważyć, że wyjątkowa pozycja wleńskiego zamku nabiera szczególnej wyrazistości, gdy przyjmiemy jego wczesną chronologię, sięgającą jeszcze schyłku XII w. i porówna z powszechnymi w tym czasie drewniano-ziemnymi założeniami obronnymi. Traci jednak na swej niezwykłości, gdy moment powstania najstarszej fazy murowanej warowni przesunie się bliżej połowy XIII w. i połączy z następującymi wówczas na Śląsku dynamicznymi przemianami kulturowymi. Wówczas też dostrzec można pewne podobieństwa z obiektami po-

⁹⁶¹ C. Buško, K. Dymek, J. Piekalski, *Zamek we Wleniu...*, s. 429-432; J. Piekalski, I. Wysocka, *Badania zamku Wleń w 2000 roku*, ŚSA, t. 43, s. 321-323; M. Chorowska i in., *Sprawozdanie...*, s. 307-309.

⁹⁶² C. Buško, J. Michniewicz, *Application of petrographical comparative analysis in dating of spatial development of the Castle Wleń*, „Przegląd Archeologiczny” 2006, t. 54, s. 183-211.

⁹⁶³ C. Buško, K. Dymek, J. Piekalski, *Rezultaty...*, s. 288-291; C. Buško, K. Dymek, J. Piekalski, *Badania archeologiczno-architektoniczne...*, s. 369-371, 378; C. Buško, K. Dymek, J. Pie-

kalski, *Zamek we Wleniu...*, s. 429-432; J. Piekalski, I. Wysocka, *Badania zamku Wleń...* s. 325-326; M. Chorowska i in., *Sprawozdanie...*, s. 307, 309. Rozpowszechnienie materiałów ceramicznych o cechach „kolonizacyjnych” najpewniej nastąpiło w związku z lokacją miasteczka u podnóża zamku. Nastąpiło to przed 1261 r., gdy został odnotowany wójt Wlenia, Marcin (SUB., t. 4, nr 362; M. Młynarska-Kaletynowa, *Ścieżka miejska na Śląsku...*, s. 357). Powstanie ośrodka miejskiego koło połowy XIII w. potwierdzają także wyniki badań archeologicznych (C. Buško, *Ratownicze badania wykopaliskowe na terenie miasta Wleń (stan. 13), woj. jeleniogórskie, przeprowadzone w 1988 roku*, ŚSA 1990, t. 31, s. 309-327).

⁹⁶⁴ A. Boguszewicz, *Studien zu romanischen Burgen in Schlesien* [w:] *Archäologie des Mittelalters in Schlesien und Niedersachsen*, Hrsg. v. H.-G. Stephan, K. Wachowski, Wrocław 2001, s. 130-138.

⁹⁶⁵ A. Boguszewicz, *Nienawiść Rudego Smoka...*, s. 19; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 54



Ryc. 104. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Północno-zachodnia część zamku górnego z kaplicą i budynkiem z ciosów (fot. A. Boguszewicz).

wstałymi w drugiej połowie XIII w. w efekcie przemian kolonizacyjnych.

Na omawianym obszarze za przykład stosunkowo wczesnej warowni murowanej może posłużyć zamek Bolków (kat. nr 4), którego najstarsza kracja, pomimo zastosowania gotyckiego detalu architektonicznego, zawiera rozwiązania bliskie romańskiemu budownictwu obronnemu. Pomijając problem ewentualnej wielocłonowości pierwotnego założenia, co zdaje się sugerować ósemkowaty zarys górnego zamku, skupić się wypada na kwestii najstarszej fazy murowanej warowni. W związku z tym rysuje się tutaj kilka problemów. Olgierd Czerner jako najstarsze ślady architektury związane z osobą Bolesława Rogatki wskazał relikty kamiennego muru na zaprawie wapiennej o grubości 0,82 m odkryte w pobliżu wieży z ostrzem. Druga faza rozbudowy zamku miała nastąpić dopiero za panowania Bolka I w ramach dwóch etapów. Po 1279 r. inwestycje miały objąć mur obwodowy i umieszczony w jego linii obiekt „B₁” o proporcjach wieży i rozległy, podpiwniczny budynek „C”. W drugim etapie, przypadającym jeszcze na lata 80. XIII w. byłaby wzniesiona wolno stojąca wieża z ostrzem „A” zaś do obiektu „B₁” dobudowano dwudzielny budynek „B₂-B₃”⁹⁶⁶ (Ryc. 108). W nawiązaniu do tych ustaleń analizę rozwoju architektury zamku przeprowadziła Małgorzata Chorowska, wydzielając dwie fazy rozwoju

zamku ukończone przed śmiercią Bolka I w 1301 r., pomijając kwestię działalności fundacyjnej Bolesława Rogatki, jak również problem istnienia kamiennej budowli, na której miejscu powstała wieża z ostrzem⁹⁶⁷.

W nawiązaniu do najstarszych wzmianek o zamku Bolków z lat 1277 i 1278 r., które wskazują na jego rezydencjonalną funkcję, jako siedzibę Bolesława Rogatki, można postawić tezę, że funkcjonował on już wówczas jako rozwinięte założenie murowane. W związku z tym warto rozważyć mniejszy niż do tej pory sugerowano zakres działalności inwestycyjnej jego następcy Bolka I, który obejmowałby drugą fazę rozbudowy warowni. Przemawiałby za tym fakt istotnej zmiany pierwotnego układu zabudowy zamku, którego najczytelniejszym śladem byłaby zmiana funkcji czworobocznej wieży „B₁”. Dobudowanie doń dwudzielnego budynku „B₂-B₃” spowodowało utratę jej walorów obronnych jako samotnego bergfriedu. Funkcję tę przejęła wzniesiona w tym samym czasie wieża z ostrzem „A”, która notabene ulokowana została na miejscu bliżej niezidentyfikowanego budynku. Przebudowy tej nie można uznać za rozwinięcie wcześniejszej koncepcji organizacji przestrzeni, lecz jej zmianę, gdyż obie budowle stały zbyt blisko siebie, by wpływało to na podniesienie obronności zamku. Wydaje się, że głównym celem tych zmian było przeniesienie funkcji stricte obronnych na

⁹⁶⁶ O. Czerner, *Zamek w Bolkowie...*, s. 160-163.

⁹⁶⁷ M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 71-74.

wieżę z ostrzem (brak okien i urządzeń grzewczych) i poszerzenie przestrzeni mieszkalnych zamku o ciąg budowli „B₁-B₂-B₃” przy wschodnim odcinku muru obwodowego.

Dodatkowych informacji dostarczyć może bliższa analiza architektury czworobocznej wieży „B₁”. Obiekt ten nie był badany wykopaliskowo, jego wnętrze ulegało dość znacznym przebudowom, a obecnie jest w stanie ruiny. Dostrzec w nim jednak można kilka charakterystycznych elementów architektonicznych. Istotny jest tu zarys budowli zbliżony do kwadratu i znaczna grubość muru w przyziemiu. Na szczególną uwagę zasługuje także gradacja wielkości otworów okiennych w ścianie leżącej w linii obwodu obronnego. Najniżej znajduje się otwór szczylinowy. Nad nim niewielkie okno o lekko ostrołucznym wykroju. Powyżej duży otwór okienny sklepiony łukiem odcinkowym. W dwóch niżej leżących otworach zachowały się kamienne obramienia z piaskowca (Ryc. 109). W najwyższym położonym brak detalu architektonicznego, jedynie na podłuczcu otworu okiennego w tynku zachowały się ślady dekoracji datowanej na XVI w.⁹⁶⁸ Ze względu na fakt zwiększania się wraz z wysokością powierzchni okien, należy wziąć pod uwagę możliwość istnienia tu już w średniowieczu szerokiego otworu okiennego, który ewentualnie później dodatkowo poszerzono. Charakterystycznym elementem tej budowli są także ciosy piaskowcowe widoczne w zachowanym narożu.

Proporcje obiektu, a także opisany układ otworów okiennych wydają się pokrewne rozwiązaniom stosowanym w czworobocznych wieżach obronnych o rozwiniętym programie mieszkalnym. Stanowią one rozpowszechniony typ bergfriedu na zamkach środkowoniemieckich o romańskiej metryce np. Ekhartsburg, Kyffhausen (zamek górny), Oebisfelden, Querfurt (Marterturm), Rudelsburg (centrum założenia), Wanzleben⁹⁶⁹. Charakteryzują się one zarysem zbliżonym do kwadratu i masywnymi proporcjami muru w przyziemiu. Górne kondygnacje, pełniące funkcje mieszkalne, zwykle prześwietlone były szerokimi lub zwielokrotnionymi otworami okiennymi. Późne realizacje tego modelu wieży pochodzą również z terenu Czech. Przykładem może być obiekt w Zvíkovie z lat 30. lub 40. XIII w. i w Vimperku wzniesiony po połowie XIII w.⁹⁷⁰

Na tej podstawie można dość jednoznacznie uznać, że omawiana budowla z zamku w Bolkowie, jest obiektem zdecydowanie starszym od wieży z ostrzem. Wywodzi się z romańskiej tradycji budowlanej, utrzymującej się na niektórych terenach jeszcze po połowie XIII w. Nie wydaje się więc słuszne łączenie jej z działalnością budowlaną Bolka I, która przypadać mogła na ostatnie dwudziestolecie XIII w.

Wzniesienie wolno stojącej wieży z ostrzem na zamku w Bolkowie wydaje się jednym z bardziej charaktery-



Ryc. 105. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Wschodnia ściana budynku z ciosów (fot. A. Boguszewicz).

stycznych rysów działalności budowlanej twórcy księstwa fürstenberskiego (Ryc. 110). Co prawda jej forma stanowi rzadki przykład recepcji na Śląsku rozwiązania architektonicznego znacznie częściej występującego w odległej Francji czy pobliskich Czechach, jednak jest pochodną cylindrycznych bergfriedów, które wydają się najbardziej charakterystycznym elementem zamków, których fundację można przypisać Bolkowi I. Przyczynę powstania wieży z ostrzem w Bolkowie wydaje się najlepiej tłumaczyć szczególnie, reprezentacyjna funkcja zamku jako rezydencji książęcej. W tym wypadku na pierwszy plan wysuwałaby się „wykwintna” forma bergfriedu, jednocześnie reprezentująca zaawansowane rozwiązanie techniczne dzieła obronnego. O tym, że ostentacja nie zaś względy obronne były tu priorytetem, przekonuje ułożenie bergfriedu jako wolno stojącej wieży w obrębie murów, nie zaś w ich linii, co byłoby bardziej progresywnym rozwiązaniem zastosowanym w tym czasie np. na zamku Rogowiec (kat. nr 15). Koresponduje to z nowszymi koncepcjami interpretacji funkcji bergfriedów, według których podkreślane jest ich znaczenie symboliczne jako znaku komunikującego zakres władzy terytorialnej w przeciwieństwie do tradycyjnego ujęcia widzącego w nich ostateczne miejsce obrony załogi zamku⁹⁷¹. Narzuca się tu zwłaszcza pewien rozdźwięk pomiędzy wysokością nakładów poniesionych w trakcie budowy podobnych dzieł a znikomymi korzyściami w trakcie ich codziennego użytkowania i ograniczonymi możliwościami obrony jako samodzielnego punktu oporu podczas długotrwałego oblężenia. Tym samym budowa zamku z bergfriedem świadczy o wysokim statusie majątkowym i społecznym jego fundatora przekładającym się na silną pozycję polityczną.

Wyniki badań archeologicznych, czy też dane płynące bezpośrednio lub pośrednio ze źródeł pisanych wskazują, że wśród warowni, których budowę można przypisać Bolkowi I najbardziej rozpowszechnioną formą bergfriedu była wolno stojąca wieża, jak w wypadku zamków w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11) (Ryc. 56), Bar-

⁹⁶⁸ O. Czerner, *Zamek w Bolkowie...*, s. 147.

⁹⁶⁹ H. Wäscher, *Feudalburgen in den Bezirken Halle und Magdeburg*, Bd. 1, Berlin 1962, s. 153, 109, 61, 176, 183, 74; R. Schmitt, *Steinerne Wohnbauten und Wohntürme vom 10. Bis zum 13. Jahrhundert in Sachsen-Anhalt [w:] Wohntürme*, Hrsg. v. H. Müller, Langenweißbach 2002, s. 91-103.

⁹⁷⁰ K. Durdík, *Encyklopedie...*, s. 329, 309-310.

⁹⁷¹ J. Zeune, *Burgen – Symbole der Macht. Ein neues Bild der mittelalterlichen Burg*, Regensburg 1996, s. 42-46.



Ryc. 106. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Sześcioboczny bergfried (fot. A. Boguszewicz).

dzie (kat. nr 3) (Ryc. 111), Wleniu (druga faza zabudowy warowni) (kat. nr 27) (Ryc. 113), Chojnowie⁹⁷² (Ryc. 114) i ewentualnie na zamku Cisy (kat. nr 7) (Ryc. 115). Nowsze rozwiązanie cylindrycznego bergfriedu wpisane w mur obwodowy dostrzec można na wspomnianym wyżej zamku Rogowiec (Ryc. 112) i prawdopodobnie na zamku Stary Książ (kat. nr 47). Cylindryczne wieże odnotować można także na zamkach południowego pogranicza ziemi nysko-otmuchowskiej, co wydaje się dodatkową poszlaką przemawiającą na rzecz dokonanych tu inwestycji księcia fürstenberskiego. Jako prawdopodobne fundacje Bolka I w trakcie jego działań politycznych na tym terenie od 1295 r. można uznać cylindryczne bergfriedy na zamkach Kaltenstein (Ryc. 78), Leuchtenstein (Ryc. 87), Javorník (Ryc. 84), Koberstein (Ryc. 86), Rychleby (Ryc. 85) i ewentualnie Friedeberg (Ryc. 83). Javorník reprezentowała także bardziej zaawansowaną myśl fortyfikacyjną z bergfriedem wpisany w obwód obronny⁹⁷³. Symptomatyczne jest, że powstały najpewniej z inicjatywy księcia fürstenberskiego na morawskiej ziemi zamek Goldenstein także wyposażono w cylindryczny bergfried⁹⁷⁴. Budowla ta reprezentowała dość specyficzną lokalizację wieży, która nie znajdowała się w linii muru obwodowego, lecz dobijała do jego lica wewnętrznego (Ryc. 82).

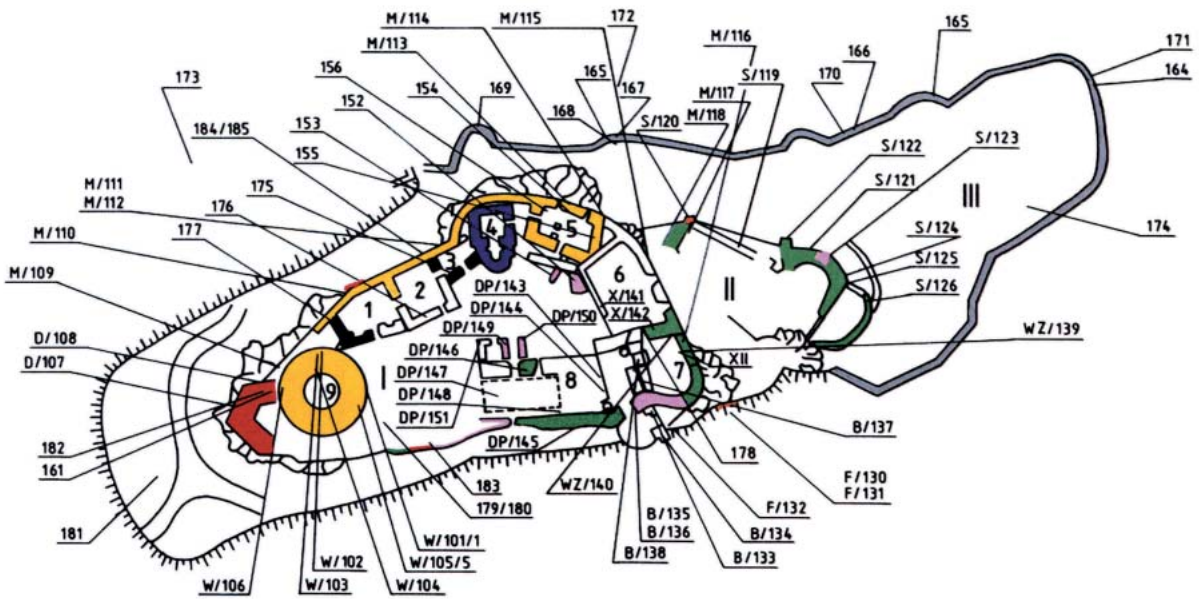
⁹⁷² L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 129-131.

⁹⁷³ P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 570-576.

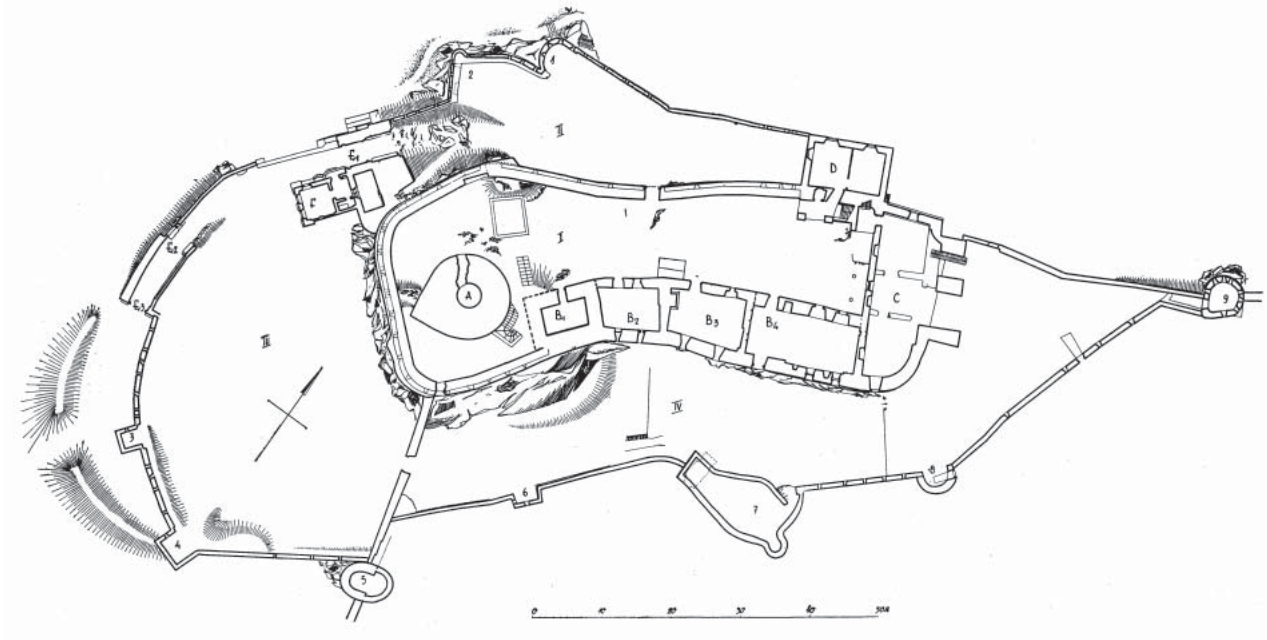
⁹⁷⁴ P. Kouřil, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 126-128.

Rozmieszczenie wspomnianych warowni narzuca spostrzeżenie, iż ich liczba wzrasta w kierunku wschodnim, czyli w nawiązaniu do kolejności nabytków terytorialnych Bolka I, a zarazem wprost proporcjonalnie do wzrostu jego potęgi. Na ziemiach, które odziedziczył w ramach podziału księstwa legnickiego, jest ich stosunkowo niewiele. Oprócz wieży z ostrzem z Bolkowa o wybitnie „demonstracyjnym” charakterze, cylindryczny bergfried pojawia się na zamku wleńskim, gdzie zastąpił zrujnowaną wieżę sześcioboczną. Jednak już odmienny charakter mogło mieć wzniesienie przez Bolka I na wschodnich rubieżach swego władztwa cylindrycznego bergfriedu na zamku Cisy w warunkach ostrej konkurencji z Henrykiem IV podczas kolonizacji Pogórza Wałbrzyskiego⁹⁷⁵. Podobnych wież przybywa na przejętym przez niego po 1291 r. terenie południowej części księstwa wrocławskiego w ramach modernizacji dawnych i organizacji nowych ośrodków władzy książęcej. Można tu wymienić bergfriedy na dawnym założeniu obronnym w Grodziszczu gm. Stoszowice, warowni na Bardzkiej Górze (kat. nr 3), która zastąpiła dawny gród kasztelański w Bardzie oraz nowo wzniesionym zamku Rogowiec. Prawdopodobnie cylin-

⁹⁷⁵ Badania archeologiczne przeprowadzone na zamku Cisy miały wykazać, że mur obwodowy zamku górnego został dostawiony do wieży, która najpewniej była pierwotnie budowlą wolno stojącą. Obecnie jest to trudne do weryfikacji ze względu na częściową rekonstrukcję warowni, która zatarła pierwotną stratygrafię murów.



Ryc. 107. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Rozwarstwienia relikwów architektury na podstawie składu zapraw (za: C. Buško, J. Michniewicz, 2006).



Ryc. 108. Bolków. Plan zamku (za O. Czerner, 1963).



Ryc. 109. Bolków. Czworoboczna wieża zamku górnego (fot. A. Boguszewicz).

dryczna wieża powstała też na głównym członie zamku Stary Książ, czyli głównej siedziby książęcej. Bolkowi I najpewniej można też przypisać budowę zamku z wolno stojącym bergfriedem w Chojnowie, miejscowości zdobytej na Henryku głogowskim w 1296 r. Zademonstrowanie zwierzchności nad opanowywanym obszarem dzięki wzniesieniu na nim cylindrycznych wież w obrębie zamków najpewniej przyświecał księciu fürstenberskiemu także w trakcie prób objęcia władzy na południu ziemi nysko-otmuchowskiej i przyległych obszarach Moraw. Szczególne ich nagromadzenie w tym rejonie wynikać mogło z istotnego wzrostu potencjału inwestycyjnego Bolka I po opanowaniu Wrocławia, czego bezpośrednim dowodem są zachowane rachunki miejskie.

Wydaje się, że tezę o budowie przez Bolka I zamków z bergfriedem, czy też wyposażanie w nie wcześniej istniejących wspiera to, iż analogiczne obiekty z terenu Śląska, które funkcjonowały w drugiej połowie XIII w. poza jego terytorium, pochodzą głównie z rezydencji książęcych w Legnicy, Cieszynie, Głogowie, Opolu i Raciborzu⁹⁷⁶. Wyjątek stanowi tu zamek w Środzie Śląskiej⁹⁷⁷. Tym sa-

⁹⁷⁶ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 135-136, 177-179, 353-354, 414).

⁹⁷⁷ T. Kozaczewski, *Z badań nad zabytkami w Środzie Śląskiej. Zamek piastowski*, ZNPWR, nr 67, Architektura, t. 5, 1963,

mym można to uznać – na co już wcześniej wskazano – za wyraz statusu posiadacza warowni zarówno w sferze symbolicznej, jak i finansowej.

Należy jednak pamiętać, że cylindryczne bergfriedy odnotowane zostały także na zamkach prywatnych południowego pogranicza księstwa fürstenberskiego w Byczynie, skąd też pisali się jego właściciele⁹⁷⁸ i w Owiesnie należącym do rodu Pogorzeliów⁹⁷⁹. Powstanie ich można jednak tłumaczyć wysoką pozycją przedstawicieli obu rodów w drugiej połowie XIII w., którą zdobyli jeszcze przed rozszerzeniem władztwa Bolka I o tereny zajmowane przez ich posiadłości. Niemniej nie pozwala to wykluczyć, że niektóre z bergfriedów z terenu południowego pogranicza ziemi nysko-otmuchowskiej mogły powstać z inicjatywy rycerstwa, a zwłaszcza panów Wüstehube, którzy po śmierci Bolka I na pograniczu śląsko-morawskim stali się właścicielami potężnego latyfundium⁹⁸⁰.

Znacznie mniej klarownie przedstawia się kwestia pozostałych budowli i urządzeń, które można by wiązać z działalnością fundacyjną naszego księcia i próbę naświetlenia tego problemu można podjąć jedynie w wypadku lepiej przebadanych obiektów. Przypisywana mu rozbudowa zamku Bolków (kat. nr 4) oprócz wzniesienia wieży z ostrzem zaowocowała poszerzeniem części mieszkalnej, gdyż wiązany z działalnością fundacyjną Bolesława Rogatki budynek „C” ze względu na swój rozmiar i ślady pierwotnych otworów okiennych można uznać za palatium o cechach wybitnie reprezentacyjnych (Ryc. 116). Powstanie bloku zabudowy mieszkalnej (Ryc. 117, 134) wzdłuż wschodniego odcinka muru obwodowego „B₁₋₂₋₃”

s. 58-59; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 489-490.

⁹⁷⁸ Relikty zabudowy założenia obronnego są słabo widoczne i przypominają swą morfologią obiekt obronny typu motte, jednak w trakcie badań archeologicznych przeprowadzonych w 1966 r. przez Jerzego Romanowa odkryte zostały ślady cylindrycznego bergfriedu (archiwum DWKZ w Wałbrzychu teczka Byczeń; por. M. Hellmich, *Schlesische Wehranlagen*, Alt. Bd. 3, s. 39; A. Pawłowski, *Grody stożkowate...*, s. 214. O genealogii i rozsiadaniu panów z Byczyna: M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie... Biogramy...*, s. 92-93, 151.; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 315-316.

⁹⁷⁹ Przedstawiciele rodu Pogorzeliów pisali się z Owiesna od schyłku lat 80. XIII w., choć ich tutejsze dobra mają prawdopodobnie wcześniejszą metrykę (T. Jurek, *Rodowód Pogorzeliów...*, *passim*). Początki murewanego zamku z cylindrycznym bergfriedem datowane są na schyłek XIII lub początek XIV w. (A. Boguszewicz, *Przemiany...*, s. 108; Kajzer, Kołodziejski, Salm, *Leksykon...*, s. 367-368), ewentualnie przełom XIV i XV w. (M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 33, 105-106).

⁹⁸⁰ Taką właśnie genezę powstania zamków Kaltenstein, Friedeberg, Rychleby i Goldenstein zaproponowali Pavek Kouřil i Martin Wihoda. Należy jednak dodać, że w studium rozwoju majątku panów Wüstehube nie uwzględnili istotnych dla tego zagadnienia informacji zawartych w rachunkach miasta Wrocławia (CDS., Bd. 3, s. 3, 5), które wyraźnie wskazują na powtórne zaangażowanie się Bolka I w sprawy ziemi nysko-otmuchowskiej na przełomie XIII i XIV w. i donoszą o inwestycjach księcia na zamku Goldenstein w 1300 r., które są wcześniejsze niż udokumentowane świadectwa przynależności obiektu do wspomnianych feudałów (por. P. Kouřil, M. Wihoda, *op. cit.*, s. 105-134).



Ryc. 110. Bolków. Zamek od strony północno-wschodniej (fot. A. Boguszewicz).

zdaje się nawiązywać do rozwiązania zastosowanego na zamku Bezděz we wschodniej, tj. starszej części dwudzielnego jądra warowni, powstałej prawdopodobnie z inicjatywy Przemysła Ottokara II między 1265 a 1278 r.⁹⁸¹. Obiekt ten, podobnie jak inne zamki królewskie na terenie Czech, których forma ukształtowała się ostatecznie u schyłku XIII w., jak np. Křivoklát⁹⁸², zaliczany jest według systemu typologicznego Tomáša Durdíka do warowni z zabudową dookólną⁹⁸³. Należy jednak podkreślić, że tworzenie się zwartej zabudowy wzdłuż muru obwodowego było procesem długotrwałym. Często też późniejsze przebudowy uniemożliwiają prawidłową rekonstrukcję poszczególnych faz zabudowy szczególnie w odniesieniu do obiektów o lekkiej konstrukcji, które towarzyszyły murowanym budynkom.

Na omawianym obszarze do tej grupy rozwiązań zaliczyć można zamek Wleń, gdzie na przełomie XIII i XIV w. dokonano istotnej przebudowy (kat. nr 27). Oprócz wzniesienia cylindrycznego bergfriedu na miejscu zrujnowanej wieży sześciobocznej w ramach jednej kampanii budowlanej, o czym świadczy użycie identycznej zaprawy wapiennej, dokonano przebudowy budynku

z piaskowcowych ciosów, wprowadzając sklepienie w pomieszczeniu jego przyziemia. Prawdopodobnie też w tym czasie przykryto kolebą sąsiadującą z nim kaplicę. W wypadku pozostałych budynków dotychczasowe badania nie przyniosły jednoznacznych wyników. Wydaje się jednak prawdopodobne powstanie w tym czasie czworobocznego budynku, przylegającego do zachodniego odcinka muru obwodowego (Ryc. 33, 118). Wątpliwości budzi natomiast wczesna metryka czworobocznej budowli utożsamianej z wieżą mieszkalną w narożniku północno-wschodnim zamku. Z analizy składu zapraw wynika, że powstała ona w trakcie kampanii budowlanej, której efektem było także wzniesienie muru obwodowego zamku średniego. Prawdopodobnie w tym samym czasie na zamku górnym powstał także rozległy budynek pałacowy wzdłuż wschodniego odcinka muru obwodowego, którego wzniesienie najwcześniej odnieść można do drugiej połowy XIV w. (Ryc. 107). Tak poważna przebudowa u schyłku XIII w. jest mało prawdopodobna także ze względu na dokonujące się wówczas przemiany polityczne związane z rozszerzeniem władztwa terytorialnego Bolka I. Wydaje się, że budowa rezydencji książęcej w Bolkowie przez Bolesława Rogatkę świadczy o zmniejszeniu się znaczenia zamku we Wleniu już w latach 70. XIII w. Jednak zjawisko to pogłębiło się po 1291 r. wraz z tworzeniem przez Bolka I nowego ośrodka władzy wokół „nominalnej” stolicy w Fürstenbergu (Starym Książu) (kat. nr 47). Obszar cen-

⁹⁸¹ F. Gabriel, *Teoretické aspekty studia hradních staveb*, Ústí nad Labem 2006, s. 53-55.

⁹⁸² T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie...*, s. 299-303.

⁹⁸³ T. Durdík, *Encyklopedie...*, s. 105-106; *idem*, *Ilustrovaná encyklopedie...*, s. 198.



Ryc. 111. Bardo. Główny człon zamku. Relikty cylindrycznej wieży (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 112. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Relikty bergfriedu na zamku górnym (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 113. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Widok na cylindryczny bergfried od północy (fot. A. Boguszewicz).

tralny nowego księstwa zawierał się teraz między świeżo ufundowanym klasztorem cystersów w Krzeszowie, ukończoną wcześniej rezydencją książęcą w Bolkowiu i najsilniejszym ośrodkiem miejskim w Świdnicy. Tym samym odgrywający niegdyś istotną rolę zamek Wleń, czego wyrazem jest jego romańska faza zabudowy, stał się teraz jednym z prowincjonalnych ośrodków zarządu terytorialnego.

Inną warownią z zabudową dookólną jest zamek w Bardzie (kat. nr 3). Przeprowadzone badania nie dały podstaw dla wydzielenia faz rozwoju zabudowy warowni, jednak wydaje się mało prawdopodobne, aby trzy budynki („A”, „C” i „D”) ułożone w linii muru obwodowego, których ściany dostawiono do jego lica, powstały w jednym czasie (Ryc. 119). Można jedynie przypuszczać, że pierwsza powstała budowla niepodpiwniczona („A”) w narożniku wschodnim warowni. Stosunkowo grube mury fundamentu (około 1 m) i niewielka powierzchnia mogą ewentualnie wskazywać, że był to budynek wielokondygnacyjny.

Wśród badanych archeologicznie warowni interesującą sytuację zaobserwowano na wzniesieniu Zamkowa w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11). Najpewniej ze względu na stosunkowo krótki czas użytkowania założenia obronnego od momentu wzniesienia cylindrycznej wieży sprawił, iż bergfriedowi towarzyszył jedynie budynek mieszkalny o konstrukcji ryglowej, który zapewne w późniejszym czasie mogła zastąpić budowla murowana.

Przykład ten nakazuje także daleko posuniętą ostrożność przy interpretacji faz rozwoju zabudowy wewnętrznej warowni, gdzie powstanie wieży obronnej nie musi być świadectwem równoczesnej budowy murowanych obiektów mieszkalnych.

Inaczej było na zamku Rogowiec (kat. nr 15), gdzie ostatnio wznowione badania archeologiczne pozwoliły zweryfikować wcześniej zaproponowaną rekonstrukcję faz rozwoju zamku. Obecnie można sądzić, że zamek górny został wzniesiony od razu jako założenie murowane. Oprócz cylindrycznej wieży wpisanej w linię obwodu obronnego, powstał także rozległy budynek ciągnący się prawdopodobnie na całej długości wschodniego odcinka muru obwodowego, osiągając wymiary 6,5-7 x 24-25 m (relikty obiektu zachowały się na długości 15 m). Dwa wejścia prowadzące z terenu dziedzińca oraz brak śladów podziałów wewnętrznych w przyziemiu może wskazywać na realizację programu architektonicznego charakterystycznego dla założeń pałacowych (Ryc. 120). Pomimo późniejszych inwestycji, które zatarały ślady użytkowania warowni w jej wczesnej fazie istnienia, można zaryzykować stwierdzenie, że niewielka powierzchnia zamku górnego w czasie funkcjonowania opisanej budowli uniemożliwiała wprowadzenie dodatkowych obiektów mieszkalnych.

Pojedyncze budynki towarzyszące bergfriedom występowały także na zamkach południowej części ziem nysko-otmuchowskiej, które Bolko I mógł przejąć i roz-



Ryc. 114. Chojnów. Dziedziniec zamku od wschodu (fot. A. Boguszewicz).

budować, ewentualnie wznieść od podstaw. Na zamku Kaltenstein obiekt mieszkalny ulokowany został w linii obwodu obronnego zamku górnego. Dwa, częściowo zagłębione w podłoże pomieszczenia dolnej kondygnacji o wymiarach wewnętrznych 4,6 x 9,5 m ze ścianą działową grubości 0,8 m, przykryte zostały sklepieniem (Ryc. 78). Należy jednak dodać, iż brak odpowiednich badań nie pozwala na dokładne datowanie tej budowli⁹⁸⁴. W wypadku zamku Rychleby oparty na murze obwodowym budynek miał wymiary 4,5 x 7,3-7,5 m ze ścianami grubości 1,1-1,2 m. Prowadził do niego przedsionek o wymiarach 1,9 x 2,5 m, który podobnie jak przyziemie głównego członu budynku był sklepiony (Ryc. 85). Materiały archeologiczne uzyskane w trakcie badań przeprowadzonych tu na początku XX w. pochodzą w przeważającej mierze z XIV w.⁹⁸⁵

Po śmierci Bolka I w okresie małoletności jego synów szeroko zakrojone plany poszerzania terytorium w oparciu o rozbudowę sieci warowni musiały zostać zweryfikowane. W tym czasie można się liczyć z redukcją liczby książęcych zamków na terenach, które na trwałe związały się z terytorium fürstenberskim, co prawdopodobnie wynikało z kryzysu finansów księstwa. Jednak największe straty w tym względzie można łączyć z utratą kontroli nad zamkami południowego pogranicza ziemi nysko-otmuchowskiej i przejęcia ich przez rycerstwo.

⁹⁸⁴ P. Kouřil, D. Prix, M. Wihoda, *op. cit.*, 211-223.

⁹⁸⁵ *Ibidem*, s. 313-327.

W wyniku tej sytuacji mogło dojść do porzucenia wszystkich warowni zaliczanych w poczet zamków typu przejściowego, o ile nie nastąpiło to wcześniej wskutek zabiegów reformatorskich Bolka I. Z większą pewnością można przyjąć, że kryzys nowo powstałego księstwa przyczynił się do opuszczenia warowni, w obręb których zdołano już wprowadzić murowane elementy zabudowy np. na górze Zamkowa w Grodziszczu, gm. Stoszowice (kat. nr 11) i na Rataju w Myśliborzu (kat. nr 30). Z drugiej strony można przypuszczać, że część inwestycji rozpoczętych przez twórcę księstwa fürstenberskiego ukończono dopiero po jego śmierci. W podobny model stabilnego rozwoju założenia obronnego wpisują się zamki z zabudową dookólną, gdzie narastała liczba murowanych budynków wypełniających wolne przestrzenie wzdłuż muru obwodowego, lub zastępujących obiekty o lekkiej konstrukcji. Jako przykłady tego zjawiska można wymienić zamki w Bardzie (kat. nr 3), Wleniu (kat. nr 27) i Bolkowie (kat. nr 4), choć stan badań nie pozwala na bliższe określenie chronologii poszczególnych budowli.

Podjęwając próbę scharakteryzowania rozwoju zamków książęcych za panowania synów Bolka I, najlepsze rezultaty może przynieść baczniejsze przyjrzenie się obiektom, których powstanie lub rozwój można przypisać Henrykowi jaworskiemu. Jak się wydaje, stosunkowo długie rządy w obrębie jego działu (1312-1346) oraz próba opanowania Górnych Łużyc pozostawiły charakterystyczny rys działalności fundacyjnej tego księcia.



Ryc. 115. Cisów. Zamek Cisy. Zabudowa wewnętrzna zamku górnego (fot. M. Wiktorski).

Jako jedną z pierwszych inwestycji Henryka można uznać wieżę mieszkalną w Siedlęcinie (kat. nr 41), której budowę na podstawie analizy dendrochronologicznej ustalono na lata po 1314 r (Ryc. 121). Pomimo braku źródeł pisanych na rzecz zarówno fundacji książęcej, jak i funkcji rezydencjonalnej, przemawia cykl malowideł na trzeciej kondygnacji przedstawiających sceny z legendy o Lancelocie z Jeziora, które miały powstać koło 1340 r. (Ryc. 122)⁹⁸⁶ Pomijając kwestię wysokiej klasy artystycznej malowideł, zagadkowo przedstawia się przyczyna wzniesienia domniemanej rezydencji Henryka jaworskiego w pobliżu należących do niego zamków we Wleniu (kat. nr 27) i Jeleniej Górze (kat. nr 18). Być może związane to było z organizacją książęcego majątku alodialnego i potrzebą wzniesienia nowej siedziby ze względu na puszczenie w obieg lenny większości warowni książęcych. W każdym razie nadanie funkcji rezydencjonalnych założeniu obronemu ograniczonemu do, co prawda potężnego, lecz pojedynczego (?) budynku, może wskazywać zarówno na ograniczone możliwości finansowe księcia, jak i brak potrzeby budowy zamków jako nowych ośrodków administracji terytorialnej. Być może stała za tym także zmiana mentalności najwyższej warstwy ówczesnego społeczeństwa, której przedstawiciele zaczęli poszukiwać „prywatności”.

⁹⁸⁶ J. Witkowski, *Szlachetna a wielce...*; M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne...*, s. 122-125.

Nowy rozdział w działalności fundacyjnej księcia najpewniej nastąpił wraz z przejściem Górnych Łużyc w 1319 r. po wygaśnięciu rodu Askańczyków. Podejrzewać można, że w tym momencie, niewątpliwie wzmocniony środkami płynącymi od nowych poddanych, Henryk jaworski zaczął postępować podobnie jak jego ojciec, Bolko I, który na świeżo opanowanych terenach budował nowe lub modernizował istniejące warownie. Nawiązując do gotowych wzorów mógł też wznosić cylindryczne bergfriedy, jak w wypadku zamku Czocho i założenia obronnego w Przewozie⁹⁸⁷. Na szczególną uwagę zasługuje zamek Czocho, którego regularny zarys muru obwodowego byłby jedną z pierwszych realizacji tak ukształtowanego zarysu warowni Piastów śląskich (Ryc. 89). Nie stanowiłby jednak wyjątku na terenie władztwa Henryka jaworskiego, gdyż regularny zarys uzyskał także zamek miejski w Bolesławcu, wzniesiony w drugiej ćwierci XIV w.⁹⁸⁸ Inną formą warowni, która mogła się wiązać z działalnością księcia jaworskiego, mogły być zamki bezwieżowe, z których na ziemiach dziedzicznych księcia znajdował się Gryf (kat. nr 36) (Ryc. 207, 209), a w obrębie jego posiadłości łuzycznych Trzciniec (Ryc. 90) i Świecie (Ryc. 91)⁹⁸⁹. Jed-

⁹⁸⁷ D. Nowakowski, *Siedziby książęce...*, s. 378-318.

⁹⁸⁸ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 102-103.

⁹⁸⁹ W wypadku zamków bezwieżowych podnoszona była kwestia ich szczególnej koncentracji na pograniczu śląsko-łuzickim (A. Boguszewicz, *Przemiany w XIII-wiecznym...*, s. 109; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 401-402).



Ryc. 116. Bolków. Zamek od strony północno-wschodniej (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 117. Bolków. Dziedziniec zamku górnego z blokiem zabudowy po lewej i bergfriedem (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 118. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Wschodnia część zabudowy zamku górnego (stan z 1998 r.) (fot. M. Wiktorski).

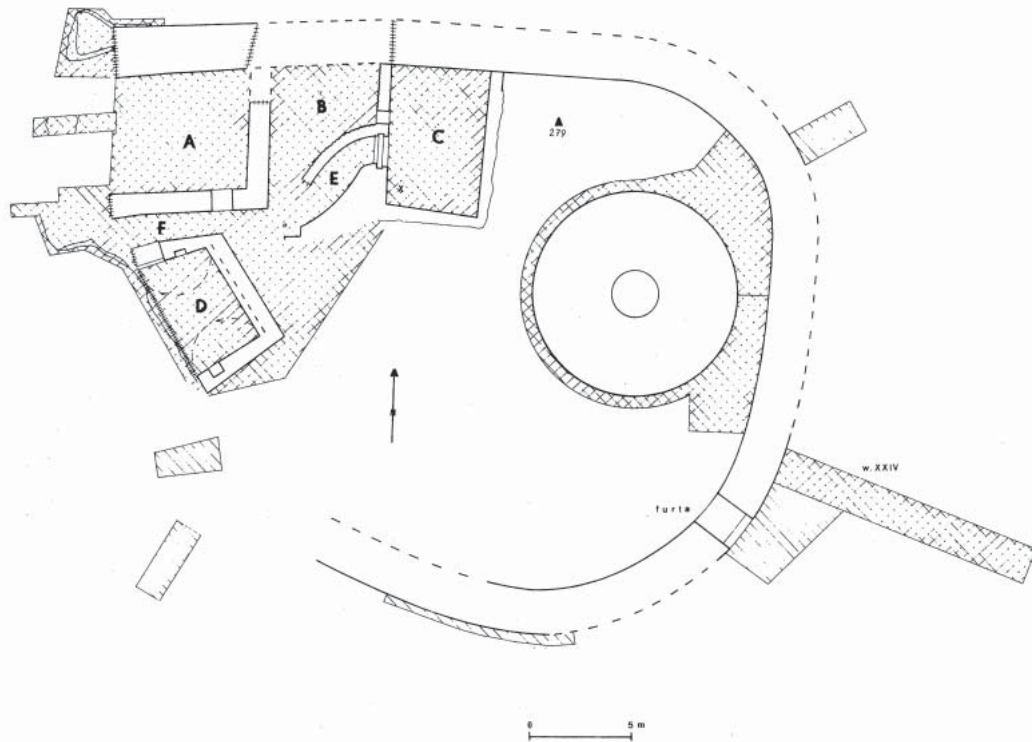
nak braku wieży, o ile nie jest to kwestia stanu badań, nie można uznać za ślad recepcji jakiegось konkretnego wzoru kulturowego lecz raczej wyraz „pragmatycznego” nurtu rozwoju założeń obronnych. Stosowanie podobnych rozwiązań zdaje się wskazywać, że wieża nie była elementem niezbędnym dla skutecznej obrony warowni. Tym samym potwierdza to tezę, iż budowa bergfriedu lub donżonu niosła ze sobą istotny ładunek symboliczny, dorównujący lub nawet przewyższający zalety obronne tego typu budowli. Potwierdzeniem tego może być sytuacja zaobserwowana na zamku Rogowiec (kat. nr 15), który uległ daleko idącej przebudowie po zniszczeniach, które najpewniej można łączyć z wojną Bolka II z Luksemburgami w latach 1345-1349. W trakcie odbudowy zamku w drugiej połowie XIV w. zrezygnowano z odbudowy zrujnowanego bergfriedu (pękł na trzy części), poprzestając na naprawie obwodu obronnego zamku górnego i wprowadzając murtowane fortyfikacje międzymurza (Ryc. 120, 166).

Osobną uwagę należy poświęcić zagadnieniu wież mieszkalnych, a szczególnie zamków z donżonem na południowym pograniczu księstw fürstenberskich. Oprócz obiektu z Siedlecina za ewentualną fundację książęcą moż-

na uznać obiekt w Wojcieszowie (kat. nr 51) (Ryc. 239). Pozostałe, które funkcjonowały na tym obszarze w XIV w. w większości należały do rycerstwa⁹⁹⁰. Nie zmienia tego faktu przejściowe użytkowanie zamku Konradów w Grzędach przez Bolka II (kat. nr 14). Krótki, bo ograniczony do jednego roku okres posiadania tej warowni przez księ-

⁹⁹⁰ Najstarszym rozpoznany prywatnym zamkiem z donżonem na Śląsku jest siedziba rodu Wierzbnow, wzniesiona jeszcze w drugiej połowie XIII w. (A. Boguszewicz, *Siedziba możnowładczo-rycerska...*, s. 285-292.). Rozwój rycerskich murtowanych założeń rezydencjonalno-obronnych nasilił się jednak dopiero w XIV w., kiedy też można dostrzec pewną ewolucję zjawiska. Początkowo można rzeczywiście mówić o rycerskich zamkach z donżonami, jak w wypadku założenia obronnego w Świnach (kat. nr 44), Grzędach (kat. nr 14) i Ciepłowodach (M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 131-133). Przy budowie tych obiektów istotną rolę odgrywały funkcje *stricte* obronne, co manifestowało się poprzez ich lokalizację w miejscach z natury obronnych i zastosowaniu dodatkowych fortyfikacji. W drugiej połowie XIV w. widoczna jest tendencja do wprowadzania wież mieszkalnych w obręb wsi zwykle w pobliże folwarku, jak w wypadku w Sędziszowej i Górnej Lipy (M. Chorowska, *Rezydencje...*, 143-145, 171-173, 285-286; D. Adamska, *Fundacje...*, s. 182, 188, 258). W niektórych wypadkach chronologię obiektów pozwalają uściślić przekazy pisane, jak w wypadku siedziby rycerskiej w Kłaczynie odnotowanej w 1368 r. (Lbch, t. 1, nr 262), Wilkowie Wielkim w latach 1371-1373 r. (Lbch, 602, 785) i Pietrzykowie gdzie folwark rycerski poświadczony jest już w 1369 r., zaś dwór z kaplicą w latach 1393-1397 r. (Lbch, t. 1, nr 376, t. 2, nr 1208, 1237; D. Adamska, *Fundacje...*, s. 181).

Przykłady z obszaru ziemi kłodzkiej, np. zamki Szczerba i Karpień oraz warownie ze Śląska opawskiego np. Vartnov i Vikštejn, wskazują na powszechność tego typu warowni w pierwszej połowie XIV w. (por. P. Kouřil, D. Prix, M. Wihořda, *op. cit.*, s. 571; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 184-185, 220)



Ryc. 119. Bardo. Główny człon zamku z naniesioną siatką wykopów (za: C. Francke, J. Lodowski, 1991).

cia wskazuje raczej na fundację rycerską (Ryc. 160-161). Nieznany pozostaje fundator wieży mieszkalnej w Wojcieszowie. Choć w obrębie wsi odnotowane są liczne majątki rycerskie, jednak pewne oddalenie od jej centrum może przemawiać na rzecz książęcej własności, poświadczonej na terenie Wojcieszowa jeszcze w 1366 r.⁹⁹¹

Nie jest to jednak jednoznaczne z niechęcią książąt fürstenberskich do użytkowania podobnych założeń. Jak się wydaje sytuacja ta ma bardziej skomplikowane podłoże. Nie można zapomnieć, że właśnie donżony uznawane są za jedną z najstarszych form siedzib książęcych, jak np. we Wrocławiu na Ostrowie Tumskim u schyłku XII w., czy Opolu na Ostrówku w pierwszej połowie XIII w.⁹⁹² Wieże mieszkalne stały się powszechną formą siedzib książęcych w drugiej połowie XIII w. Prawdopodobnie też jako pierwszy element zamku książęcego w Świdnicy powstała wieża mieszkalna⁹⁹³ (Ryc. 70), podobnie jak

w wypadku Jawora⁹⁹⁴, Strzegomia i Oleśnicy⁹⁹⁵. Na przełomie XIII i XIV w. książęce zamki z donżonem mogły powstać także w Lubinie⁹⁹⁶, Żaganiu⁹⁹⁷, Urazie⁹⁹⁸ i Oświęcimiu⁹⁹⁹. W XIV w. pomimo upowszechnienia się bardziej złożonych form warowni, nadal wśród książęcych założeń obronno-rezydencjonalnych liczącą się grupę stanowiły zamki z donżonem. Oprócz wspomnianego już obiektu w Siedlęcinie nową inwestycją była wieża mieszkalna w Jędrzychowie¹⁰⁰⁰. Relikty wież mieszkalnych odkryto także na zamkach w Głogówku, Koźlu, Niemodlinie, Strzelcach Opolskich i Ujeździe¹⁰⁰¹, które uznawane są za typową formę siedzib książęcych na Górnym Śląsku z przełomu XIII i XIV w.¹⁰⁰² Chronologię tych obiektów

ryczny miast polskich, t. 5: *Śląsk*, z. 5: *Świdnica*, pod red. R. Eysmonta i M. Golińskiego, Wrocław 2008, s. 7).

⁹⁹⁴ Pierwotny budynek o wymiarach 6,3 x 7,6 m miał zastąpić jeszcze w XIII w. obiekt o wymiarach 10 x 11 m, por. M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 83.

⁹⁹⁵ *Ibidem*, s. 111.

⁹⁹⁶ Kamienna wieża w Lubinie miała wymiary 10,5 x 13 m (D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 358-365).

⁹⁹⁷ Jako element rezydencji Przemka żagańskiego z czwartej ćwierci XIII w. wskazuje się dwudzielną budowlę o wymiarach 8 x 16,5 m (*Idem*, s. 414-415).

⁹⁹⁸ M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 111, 114-118.

⁹⁹⁹ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 364-365.

¹⁰⁰⁰ M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 119-121; D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 344-347.

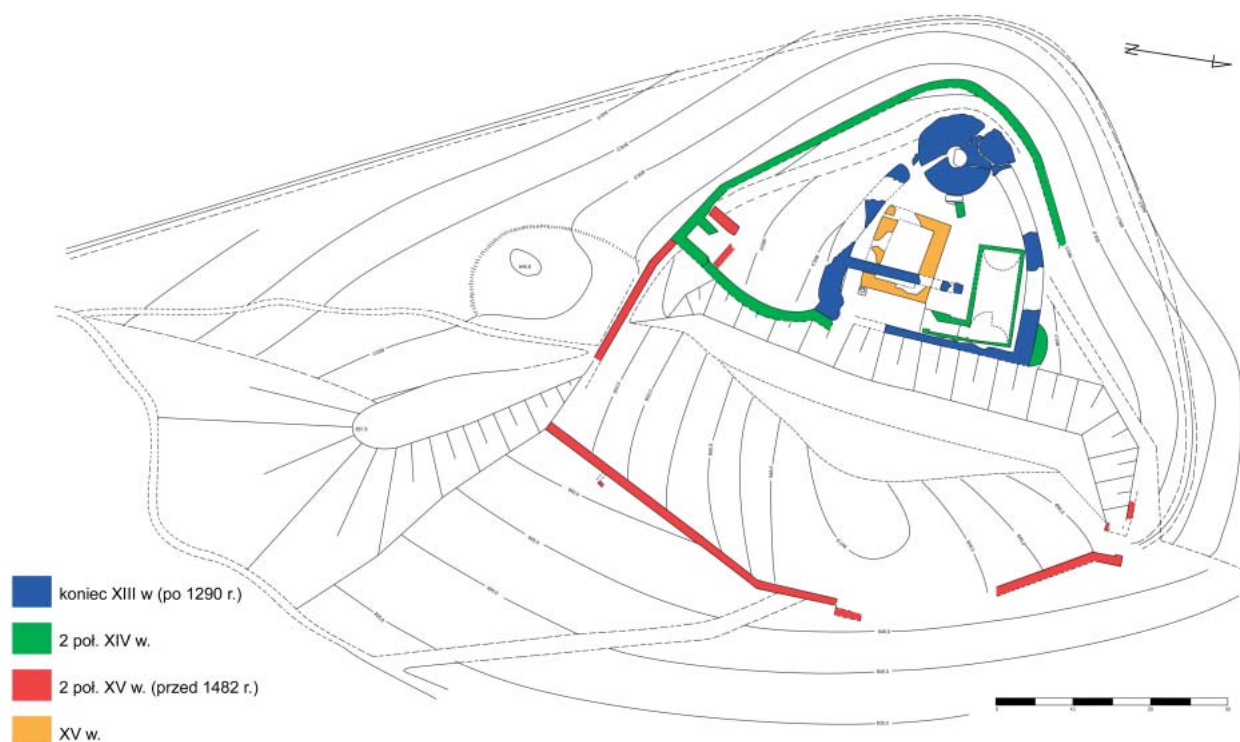
¹⁰⁰¹ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 179-180, 232, 323-325, 365, 470, 515.

¹⁰⁰² M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 83-84.

⁹⁹¹ Lbch, t. 1, 136.

⁹⁹² Niezależnie od toczącej się dyskusji nad formą zabudowy zamku na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu właśnie donżon (czworoboczny lub osiemnastoboczny) miały być najstarszą budowlą rezydencjonalną tutejszej warowni książęcej. Mniej kontrowersji wzbudza rekonstrukcja wieży mieszkalnej z zamku na Ostrówku w Opolu, jako budynku o czworobocznym zarysie wym. 12x15 m (por. E. Małachowicz, *Wrocławski zamek...*, s. 31-35; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 47-49, 81-82).

⁹⁹³ Dwudzielny budynek o wymiarach 15 (wym. niepełny) x 19 m powstał najpewniej równocześnie z murami miejskimi wznoszonymi w latach 1285-1311 (M. Chorowska, M. Goliński, *Rozwój przestrzenny miasta i architektura* [w:] *Atlas histo-*



Ryc. 120. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Plan zamku (Oprac. A. Boguszewicz, N. Lenkow).

winy jednak zweryfikować badania archeologiczne ze względu na brak podstaw źródłowych potwierdzających tę tezę¹⁰⁰³.

Powyższe przykłady zdają się świadczyć o długim trwaniu zamków z donżonem jako najpowszechniejszej formy rezydencji książęcych. Jednak u schyłku XIII w. nastąpił w tym względzie przełom i, podobnie jak na innych terenach Europy środkowowschodniej, rozpowszechniły się wśród panujących i najwyższej warstwy szlachty zamki z bergfriedem. Zbiegło się to z okresem intensywnej działalności Bolka I stopniowo rozszerzającego od lat 80. XIII w. swe władztwo terytorialne. Wzrastająca potęga księcia, zajmującego stopniowo najbardziej rozwinięte gospodarczo obszary Śląska, umożliwiła podjęcie kosztownych inwestycji w trakcie tworzonej przez niego nowej sieci ośrodków władzy państwowej. Stąd też zamki z bergfriedem (szczególnie cylindrycznym) stały się zjawiskiem powszechnym na południu księstwa fürstenberskiego. Działalność Bolka I mogła także wyznaczyć standardy rozwiązań architektonicznych w trakcie wznoszenia nowych warowni przez jego potomków, a być może także najwyższej warstwy rycerstwa.

¹⁰⁰³ Być może moment powstania donżonów w Głogówku, Koźlu, Niemodlinie, Strzelcach Opolskich i Ujeździe należałoby przesunąć na lata po 1327 r. Przemawiałby za tym brak wzmianki o książęcych zamkach w tych miejscowościach przy okazji układów lennych pomiędzy Piastami górnośląskimi a Janem Luksemburskim. Jako mniej prawdopodobne wydaje się pominięcie ich w dokumentach lennych jako prywatnych własności (A. Boguszewicz, *Die Funktion...*, s. 50-51).

Wspólną cechą przemian architektury obronnej XIV w., dostrzegalną zarówno w wypadku zamków na południu księstw fürstenberskich, jaki i innych obszarów Europy było wprowadzanie w obręb warowni dodatkowej linii murowanych umocnień. Manifestowało się to poprzez wznoszenie międzymurzy i otaczanie murem obronnym podzameczy, jako kolejnych przeszkód utrudniających dostęp do centrum warowni. Rozwiązanie to było stosowane aż do momentu upowszechnienia się broni palnej, która wymusiła całkowitą zmianę koncepcji obrony warowni. Zanim to jednak nastąpiło, na omawianym obszarze można zaobserwować budowę murów obwodowych w linii wcześniejszych umocnień drewniano-ziemnych, tworzących wał zewnętrzny. W trakcie tych działań powstał obwód obronny międzymurza na zamku Rogowiec (kat. nr 15) (Ryc. 120) i najpewniej ufortyfikowano murem obronnym zamek średni we Wleniu (kat. nr 27) (Ryc. 107). Można jednak przypuszczać, że nadal większość założeń obronnych miała wysunięte człony warowni (podzamecza) ufortyfikowane umocnieniami drewniano-ziemnymi, gdyż w obu wspomnianych zamkach murowane umocnienia zamków dolnych pojawiły się dopiero w XV w.

Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem w XIV w. na Śląsku, tak jak na terenie Europy środkowej i północnej, było upowszechnienie się warowni o zarysie czworobocznym, określanych w literaturze również jako zamki kasztelowe¹⁰⁰⁴. Przed połową tego stulecia tendencja ta

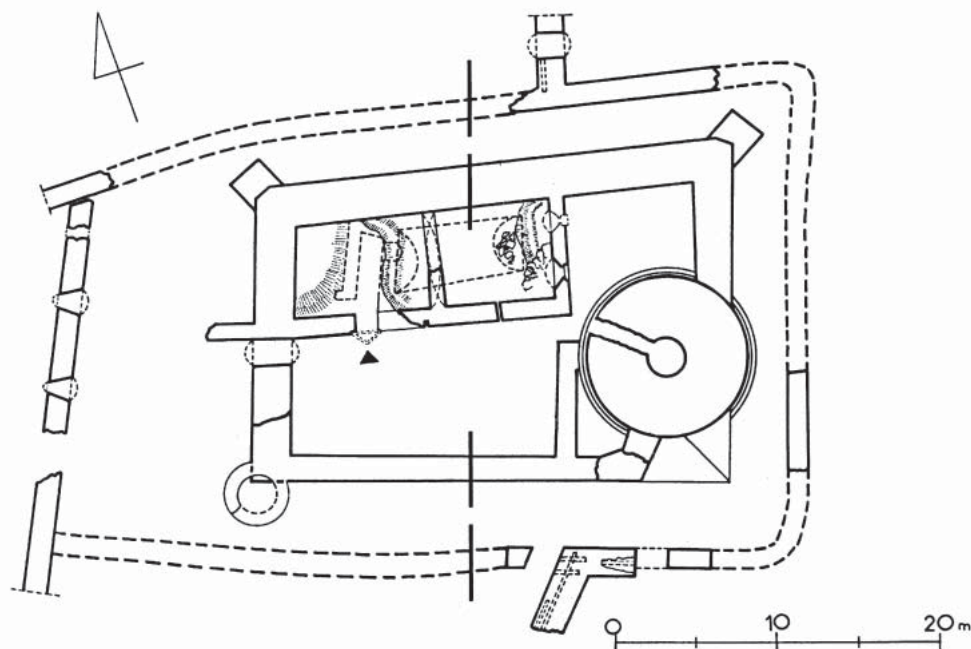
¹⁰⁰⁴ H. Wäscher, *Feudalburgen in...*, s. 48-50, 83-84, 67-68; Z. Radacki, *Średniowieczne zamki...*, s. 134-153, 291; T. Biller,



Ryc. 121. Siedlęcin. Widok na wieżę mieszkalną od południowego zachodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 122. Siedlęcin. Fragment malowidła z sali na drugim piętrze (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 123. Cisów. Zamek Cisy. Plan zamku górnego (za: M. Chorowska, 2003).

ujawniłyby się we wspomnianych inwestycjach Henryka jaworskiego na zamku Czocho i w Bolesławcu, a także w wypadku zamku Bolka II świdnickiego na Ślęży (Ryc. 32, 100)¹⁰⁰⁵.

Na Śląsku proces wprowadzania regularnego zarysu obwołu obronnego nasilił się około połowy XIV w. i realizowany był w różnych wariantach. Najprostsze rozwiązania reprezentują warownie pozbawione wież, jak wspomniane wyżej zamki w Krośnie Odrzańskim (starsza faza) i Rokitnicy, a także rezydencja książęca w Niemodlinie¹⁰⁰⁶. Bardziej skomplikowane rozwiązania reprezentują obiekty ze starszą zabudową wtopioną w nowy obwód obronny. W ten sposób Ludwik I brzeski modernizował zamki w Lubinie oraz Brzegu i prawdopodobnie Włady-

śław Opolczyk w Głogówku¹⁰⁰⁷. Niekiedy wieża lokowana była w osi wjazdu założenia, np. na zamku książąt raciborskich w Rybniku, oleśnickich w Wołowie i głogowskich w Żaganiu oraz warowni biskupów wrocławskich w Ujeździe¹⁰⁰⁸. Osobną grupę reprezentują założenia z wolno stojącym bergfriedem, zwykle będącym śladem starszej fazy zabudowy, jak np. zamki książąt głogowskich w Głogowie i Kożuchowie¹⁰⁰⁹, warownia Władysława Opolczyka w Chrzelicach¹⁰¹⁰ oraz zamek Radosno (kat. nr 39) modernizowany z inicjatywy księżnej Agnieszki świdnickiej po 1388 r. (Ryc. 94)¹⁰¹¹.

Na południu księstwa świdnicko-jaworskiego koło połowy XIV w. pojawiła się odmiana warowni o regularnym zarysie z bergfriedem ulokowanym w jednym z naroży, wznoszonych jako nowe warownie, czy też w trakcie modernizacji starszych obiektów. Charakterystyczna zwartość bryły architektonicznej pozwala widzieć w nich lokalną odmianę zamku kasztelowego. Najbardziej modelową realizację reprezentuje centralny człon zamku Cisy (kat. nr 7), przebudowany prawdopodobnie w drugiej połowie XIV w. Obiekt wyposażony był w cylindryczny bergfried w narożu obwołu, budynek mieszkalny usytuowany

Rechteckburgen im nordöstlichen Harzvorland. Zur Entwicklung der norddeutschen Burgen im 14. Jahrhundert, „Burgen und Schlösser” 1986, Bd. 27, s. 21-28; *idem, Die Adelsburg in Deutschland. Entstehung – Gestalt – Bedeutung*, München 1998, s. 196; U. Albert, *Der Adelssitz im Mittelalter. Studien zum Verhältnis von Architektur und Lebensform in Nord- und Westeuropa*, München – Berlin 1995, s. 174-176; H.A. Behrens, *Zur Entstehungsgeschichte der Burg Zilly*, „Burgen und Schlösser in Sachsen-Anhalt” 2001, Bd. 10, s. 158-180.

¹⁰⁰⁵ Ze względu na słabo rozpoznaną stratyografię budowli, problemem pozostaje kwestia podobnych realizacji na Śląsku w wypadku obiektów o tradycjach osadniczych sięgających pierwszej połowy XIII w. Kwestia ta dotyczy np. na zamku Cvilin powstałego być może z inicjatywy Przemysła Otokara II oraz warowni związanych z osobą Henryka Brodatego w Krośnie Odrzańskim i Rokitnicy (P. Kouřil. D. Prix, M. Wihoda, *Hradky...*, s. 38-70, 423-426; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 251-252, 430; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 63-64; D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 352-358).

¹⁰⁰⁶ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 323-325.

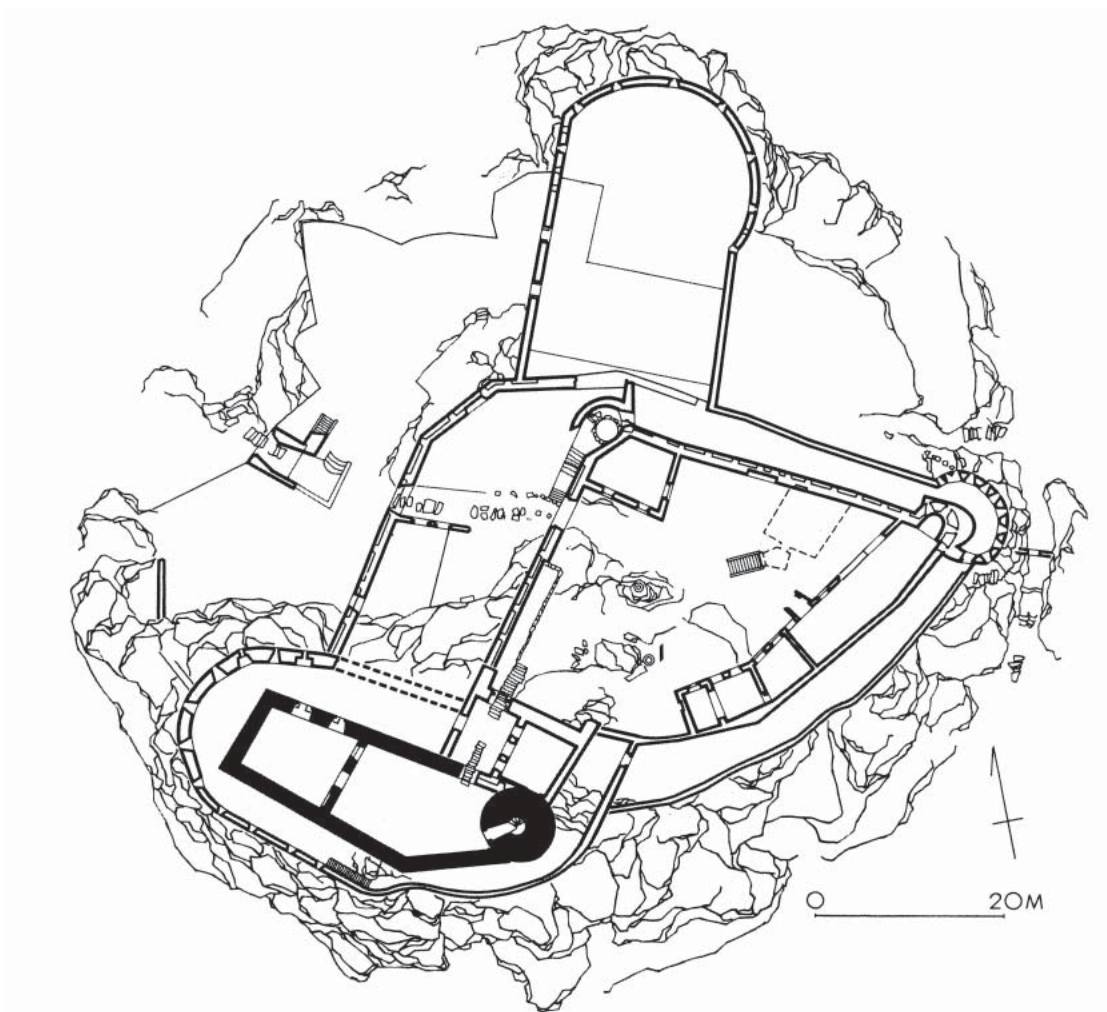
¹⁰⁰⁷ G. Grundmann, *Burgen...*, s. 154, 40-42; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 277-278; 113-116, 179-181; D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 358-365.

¹⁰⁰⁸ G. Grundmann, *Burgen...*, s. 57-58; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 435-436, 546, 564-565; 515; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 84, 241-243; D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 417-420.

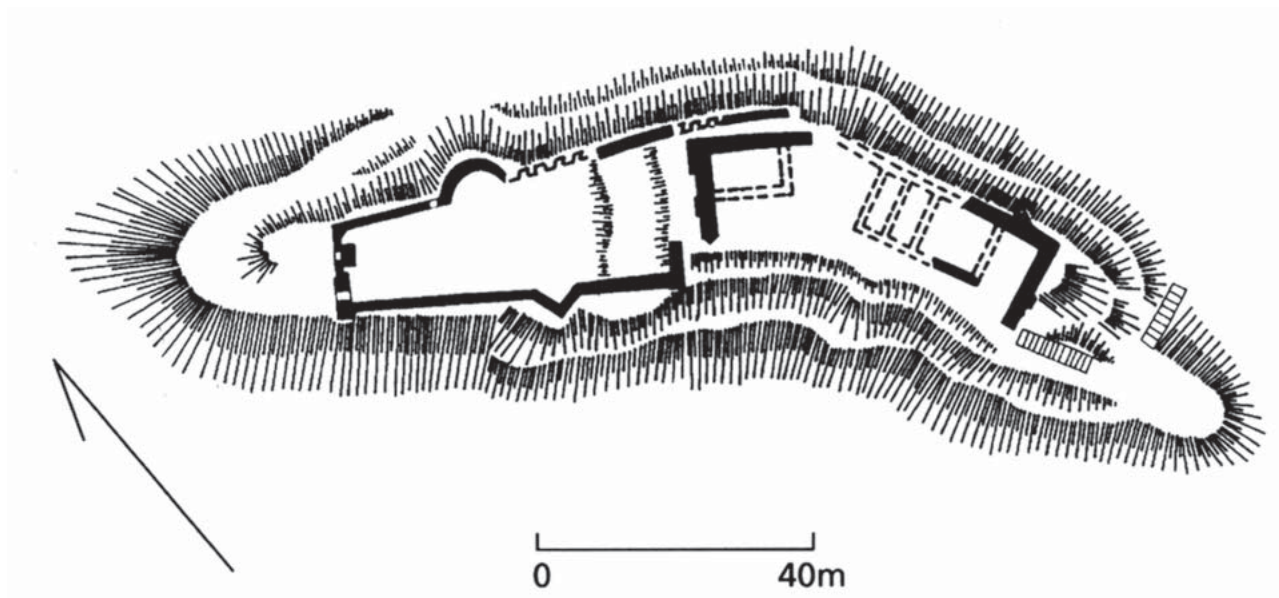
¹⁰⁰⁹ D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 335-340, 347-352.

¹⁰¹⁰ G. Grundmann, *Burgen...*, s. 162; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 131.

¹⁰¹¹ M. Goliński, *Co się stało...*, s. 159-166.



Ryc. 124. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik. Plan zamku (za: L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, 2001).



Ryc. 125. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Plan założenia obronnego (za: L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, 2001).

wzdłuż jednej z kurtyn i czworoboczną wieżę bramną w osi przejazdu (Ryc. 123, 140, 142-143). Podobną formę miała zapewne warownia w Czarnym Borze (kat. nr 8) (Ryc. 147-148), a także zamki Chojnik (kat. nr 19) (Ryc. 124), Grodno (kat. nr 52) (Ryc. 3, 10) i Nowy Dwór (kat. nr 46), gdzie w związku z niekorzystnymi warunkami terenowymi czworoboczny plan założenia uległ pewnej deformacji (Ryc. 125, 231). W większości wypadków nie możemy z całą pewnością wskazać fundatora tych obiektów, ze względu na szczupłość źródeł, jak i słabo rozpoznane zasady funkcjonującego wówczas systemu lennego. W grę mogą tu wchodzić zarówno bezpośrednie inwestycje Bolka II, jak i księżnej wdowy Agnieszki, ich lenników, czy też związanych z dworem świdnickim prywatnych właścicie-

li. Tym samym omawianą grupę zamków można określić wspólnym mianem „kaszтели kręgu dworu świdnickiego”.

Należy dodać, iż zbliżoną formę miały także niektóre zamki poza księstwem świdnicko-jaworskim. Po przebudowie uzyskała ją warownia w Krośnie Odrzańskim w wyniku wprowadzenia bergfriedu w narożnik obwodu obronnego¹⁰¹². Wzniesienie zamku o czworobocznym zarysie w Oleśnicy i Koźlu, wiązało się natomiast z całkowitym odejściem od wcześniejszego planu zamku z donżonem¹⁰¹³.

¹⁰¹² D. Nowakowski, *Siedziby...*, s. 354-355.

¹⁰¹³ G. Grundmann, *Burgen...*, s. 36-45; 49-50; L. Kajzer, S. Kołodziejki, J. Salm, *Leksykon...*, s. 341-344, 232; M. Chorowska, *Rezydencje...*, s. 101, 111-112.

6.

Podsumowanie

Funkcjonowanie szczególnie rozwiniętej sieci warowni na południowym pograniczu księstw fürstenberskich jest na Śląsku zjawiskiem wyjątkowym, jednak spotykanym w innych regionach Europy środkowej, choć nie w identycznej formie, co wynikało z odmiennego kontekstu przemian społecznych i ekonomicznych oraz politycznych. Budowa zamków przez władców terytorialnych była jednym z elementów wzmocnienia władzy w trakcie poszerzania własnych dóbr. Proces ten dostrzegalny jest już od drugiej połowy XI w. w związku z rozbudową domeny przez królów Francji, a także przedstawicieli dynastii salickiej na terenie krajów niemieckich. Bezpośrednim wzorem dla rozwiązań stosowanych na Śląsku mogła być przebudowa kraju dokonana przez Hohenstaufów na wschodnich terenach ich władztwa, choć dla obszaru dawnego osadnictwa słowiańskiego na wschód od Łaby i Solawy nie mniejsze znaczenie miały działania Welfów, Askańczyków i Wettynów oraz biskupów Bremy i Magdeburga¹⁰¹⁴.

W wypadku południowej strefy Śląska mamy do czynienia ze szczególną sytuacją związaną ze stosunkowo słabo rozwiniętą siecią osadniczą na terenie Przedgórze i obszarami niezasiedlonymi w Sudetach identyfikowanymi z obszarem przesieki. Zagospodarowaniu tych obszarów towarzyszyła lub też je inicjowała budowa warowni, tworzących nowe ośrodki zarządu terytorialnego. Można tu odnaleźć wiele podobieństw w stosunku do zjawisk towarzyszących rozwojowi osadnictwa na terenach alpejskich w średniowieczu, często traktowanych jako swoisty model zagospodarowania zalesionych terenów górskich w ramach budowy tzw. zamków karczunkowych (Rundungsburgen). Odmiennie jednak niż na alpejskich terenach dzisiejszej Szwajcarii zagospodarowywanych przez „prywatnych” feudałów, kolonizacja śląskich Sudetów została zdominowana przez kolejne pokolenia Piastów śląskich. Wynikało to z funkcjonowania regale przesieki, która wydaje się ewoluować w XIII w. w kierunku mono-

polu łowieckiego, a następnie swoistej rezerwy gruntowej, która stała się podstawą dla książęcego „monopolu kolonizacyjnego” w tej części Śląska.

Bardziej skomplikowana sytuacja była na terenie Przedgórze i niższych partii Sudetów oraz rozleglejszych kotlin i dolin górskich. Wyniki nowszych badań wskazują na funkcjonowanie tu rozwiniętej sieci grodów w okresie przedpiastowskim. Wskazywałoby to na konieczność uznania tych obszarów za teren tzw. dawnego osadnictwa, gdzie model kolonizacji przez zamki nabiera specyficznego charakteru. Pomimo niepełnego rozpoznania dynamiki rozwoju na tych terenach osadnictwa we wczesnym średniowieczu, można postawić hipotezę, że budowa organizmów wczesnopanstwowych przez konkurujących Piastów i Przemyslidów mogła istotnie wpłynąć nie tylko na redukcję liczby grodów, lecz także na wyludnienie znacznych połaci południowej części Śląska. W ciągnących się latami działaniach wojennych i przechodzeniu tego obszaru z rąk do rąk można upatrywać przyczyny powstania na granicy obu państw szerokiej strefy niezasiedlonej, która w XIII-wiecznych źródłach identyfikowana była z przesieką.

Kwestią dyskusyjną jest moment powstania sieci grodów państwowych identyfikowanych z organizacją kaszelańską, których odzwierciedleniem na tym terenie miały być obiekty wymienione w dwóch bullach papieskich z 1155 i 1245 r. Wydaje się, że dotychczasowe wyniki badań archeologicznych oraz skąpy zasób źródeł pisanych nie uprawnia do twierdzenia o wczesnej genezie tak rozwiniętej struktury centrów zarządu władzy terytorialnej. Oprócz ośrodków osadniczych w Niemczech i Strzegomiu oraz założeń obronnych w Bardzie i Świnach, kwestia funkcjonowania pozostałych grodów w XI i pierwszej połowie XII w. jest problematyczna.

Wydaje się jednak logiczne, że mogło dojść przede wszystkim do odnowy grodów wcześniej już funkcjonujących w miejscach dysponujących odpowiednim zapleczem osadniczym. Kolejne inwestycje książęce należałoby uznać za wynik rozwoju osadnictwa w okresie stabilizacji i towarzyszącej jej kolonizacji wewnętrznej. Jak się wydaje o takie działania można posądzić dopiero Bolesława Wysokiego i Henryka Brodatego, którym przypisuje się świadome wprowadzanie wzorów budowy władztwa terytorialnego wypracowanych na obszarze krajów niemieckich. Najwcześniej działania te objęły tereny najdogodniejsze dla

¹⁰¹⁴ H.J. Brachman, *Archäologische Forschungen zur staufertlichen Landesausbau*, „Zeitschrift für Archäologie” 1990, Bd. 24, Z. 2, s. 145-159; *idem*, *Zum Burgenbau salischer Zeit zwischen Harz und Elbe* [w:] *Burgen der Salierzeit*, hrsg. v. H. Böhme, Bd. 1, Sigmaringen 1991, s. 97-148; S. Gawlas, *O kształt...*, s. 16-17, 22-25, 40-41; *idem*, *Komercjalizacja...*, s. 39-40, 45-49; D. Kerber, *Die Burg als Element des Landesausbau* [w:] *Burgen in Mitteleuropa ein Handbuch*, Bd. 2: *Geschichte und Burgenlandschaft*, Stuttgart 1999, s. 68-78.

osadnictwa, którego podstawy gospodarcze opierały się na rolnictwie. Stąd też kolonizacja wewnętrzna przełomu XII i XIII w. rozwinęła się najdynamiczniej na obszarach dawnej ekumeny społeczności zamieszkującej południe Śląska w okresie przedpiastowskim. Skutkiem tego procesu było ponowne zagospodarowanie porzuconych grodów np. Grodziszcz, gm. Świdnica, czy też powstałych na surowym korzeniu, choć w niewielkiej odległości od dawnych centrów osadniczych, jak w wypadku założenia obronnego w Pietrzykowie. Obiekty te zarówno przez formę systemu obronnego, organizację przestrzeni, jak i strukturę zabudowy oraz materiały ruchome, nawiązują do tradycji wczesnośredniowiecznej. Ich powstanie datować można dzięki analizie form ceramiki naczyniowej na okres między połową XII a połową XIII w. Uwzględniając to, a zarazem pełnią przez nie funkcję, określone zostały terminem „grody kolonizacyjne”.

Kres funkcjonowania założeń obronnych, których habitus wywodził się z tradycji wczesnośredniowiecznej jest czytelny dzięki pojawieniu się w nawarstwieniach kulturowych materiałów archeologicznych o cechach kolonizacyjnych, co na omawianym obszarze miało miejsce koło połowy XIII w. Pomimo tych zmian część obiektów była użytkowana nadal jako warownie drewniano-ziemne, np. dawny gród kasztelański w Bardzie i założenie obronne w Pietrzykowie. Wyniki badań w Grodziszczu, gm. Świdnica wskazują jednak, że zmiana dotyczyła oprócz materiałów ruchomych, także organizacji przestrzeni i nowych rozwiązań budowlanych. Niwelacji uległa dotychczasowa zabudowa, a na jej miejscu pojawił się centralnie ulokowany rozległy obiekt o konstrukcji ryglowej ze ścianami szachulcowymi (wieża mieszkalna?).

Na tle tych procesów zagadkowo przedstawia się wczesna metryka pierwszej fazy murowanej zabudowy założenia obronnego we Wleniu. Wyniki dotychczasowych badań nie dały jednoznacznej odpowiedzi, czy budowa romańskiego zamku nastąpiła jeszcze w okresie funkcjonowania mechanizmów społeczno-gospodarczych charakterystycznych dla wczesnego średniowiecza (przełom XII i XIII w.), czy też była następstwem intensywnych przemian identyfikowanych z kolonizacją niemiecką (około połowy XIII w.). Niezależnie od przyjętego stanowiska warownia ta wyróżnia się na tle funkcjonujących w tym czasie obiektów obronnych na południu Śląska. Próby racjonalizacji przyczyn powstania romańskiego zamku w obrębie peryferyjnie położonego ośrodka władzy terytorialnej skłoniły do poszukiwań szczególnych okoliczności jego genezy. Stąd też odwołanie się do przekazów narracyjnych, które donosiły o budowie zamku w kontekście interwencji cesarza Fryderyka Barbarossy na rzecz przywrócenia władztwa Bolesława Wysokiego na Śląsku lub też nawiązanie do tradycji mówiącej o funkcjonowaniu warowni, jako rezydencji Jadwigi Śląskiej. Pozostając w tym nurcie rozważań można też zgłosić nową propozycję nawiązującą do sytuacji politycznej, która nastąpiła po uwięzieniu Bolesława Rogatki w 1257 r. Udana akcja jego młodszych braci zaowocowała

znacznym uszczupleniem posiadłości księcia legnickiego wzdłuż wschodnich i zachodnich rubieży jego władztwa¹⁰¹⁵. Ze względu na utratę Bolesławca oraz zamków Gryf i Pirszin/Pussin (Gradówek lub Mierzwin) na rzecz Konrada głogowskiego, Wleń stał się graniczną warownią o strategicznym znaczeniu. W warunkach ostrej konkurencji między książętami obiekt ten odgrywał istotną rolę centrum zarządu dóbr Bolesława, jako przyczółek skąd mógł prowadzić akcję kolonizacyjną na przedpolu Karkonoszy, zakładając np. warownie w Jeleniej Górze i Płoszczynie. W wypadku znajdującego się na północ od Wlenia Marczoza, wybijałaby się natomiast funkcja kontrwarowni wobec pobliskiego Gradówka. Nie można też wykluczyć, iż dopiero wówczas podjęto w obrębie warowni wleńskiej inwestycje przekształcające drewniano-ziemne założenie obronne w murowany zamek.

Jak się wydaje, podobne czynniki mogły później wpłynąć na budowę przez Bolesława Rogatkę nowej sieci warowni na południowo-wschodnich rubieżach jego władztwa, których elementami było założenie rezydencjonalne w Bolkowie, zamek na Rataju w Myśliborzu i ośrodek miejski w Jaworze. Tutaj też przesunięcie granicy księstwa na wschód w 1277 r. spowodować mogło dalsze inwestycje, prawdopodobnie przeprowadzone już przez Bolka I, gdy władał Jaworem, czy też w kolejnym okresie jego życia, jako księcia lwóweckiego. Najpewniej śladem działań Piastów konkurujących między sobą w trakcie kolonizacji Pogórza Wałbrzyskiego była lokacja Świebodzie przez Henryka Prawego i założenie warowni przez Bolka I (?) w miejscu rozbudowanego w XIV w. zamku Cisy.

Kolejny etap rozwoju warowni na południu Śląska wiązały się z powstaniem księstwa fürstenberskiego i stworzeniem przez jego założyciela, Bolka I, zwartego systemu ośrodków władzy państwowej. W trakcie dokonywanych przez niego reform mogło dojść zarówno do likwidacji niektórych warowni, np. Grodziszcz koło Świdnicy, jak i translokacji na nowe miejsce, np. Bardo, modernizacji obiektu, np. na szczycie Zamkowej w Grodziszczu, czy też wzniesienia założenia obronnego na surowym korzeniu, np. zamek Rogowiec. Najbardziej charakterystycznym przedsięwzięciem było jednak założenie głównej siedziby książęcej w Fürstenbergu. Stan badań nie pozwala na całkowitą pewność co do jej lokalizacji, jednak jako wysoce prawdopodobna wydaje się identyfikacja z zamkiem Stary Książ. Z inwestycją księcia najpewniej wiązać można murowane jądro warowni i dwa rozległe podzamcza, które uznać należy za przykład specyficznej formy osadniczej nazywanej miasteczkiem zamkowym, czy też latranem. Specyfika dostępnych źródeł, czyli słabo przebadane relikty warowni oraz brak przekazów pisanych, oprócz konsekwentnie stosowanej tytulatury księcia i jego potomków, jako panów Fürstenbergu, nie pozwala na zbyt daleko idące wnioski dotyczące statusu tej warowni oraz otaczających ją ziem (prywatna domena książęca?). Niemniej można sądzić, że wraz z fundacją nieodległego

¹⁰¹⁵ W. Irgang, *Libertas ecclesie...*, s. 50-52, 55-56.

klasztoru cystersów w Krzeszowie Bolko I miał daleko- siężne plany stworzenia trwałych podstaw dla nowego organizmu państwowego, które doskonale korespondują z modelowymi rozwiązaniami budowy władztwa terytorialnego.

Szczególne miejsce w działaniach Bolka I miała ziemia nysko-otmuchowska. Podobnie jak książę wrocławski Henryk IV, podjął on próbę przejęcia kontroli nad tym terytorium, co naraziło go na konfrontację z biskupstwem wrocławskim. Sądzić jednak można, że w odróżnieniu od swego poprzednika, udało mu się osiągnąć jakąś formę porozumienia z biskupem. Zasadne jest przypuszczenie, że w zamian za pozostawienie status quo na terenach wcześniej zagospodarowanych przez poddanych biskupa i wycofanie się z zamków Kaltenstein i w Białej, książę uzyskał wolną rękę w kolonizacji złotonośnych terenów Gór Złotych (Rychlebskich) i Jesioników na południowym pograniczu ziemi nysko-otmuchowskiej oraz przyległych terenach Moraw. Śledząc wcześniejsze działania Bolka I w trakcie budowy swojego władztwa, można przypuszczać, iż także tutaj kolonizował nowe tereny poprzez budowę sieci warowni. Na podstawie źródeł pisanych oraz podobieństw formalnych można mu przypisać inwestycje na zlokalizowanych w tym rejonie zamkach Goldenstein (Kolštejn), Kaltenstein, Leuchtenstein i ewentualnie Javorník, Rychleby oraz Friedeberg i Koberstein. Obiekty te, podobnie jak zlokalizowane na terenach trwale związanych z księstwami fürstenberskimi, reprezentowały typ zamków z cylindrycznym bergfriedem, który uznać można za najbardziej charakterystyczną formę fundacji Bolka I.

Budowa zamków przez Bolka I stanowiła stały element jego polityki. Stąd też jego fundacje nie ograniczały się do południowego pogranicza terytorium lecz zlokalizowane były także na pozostałych rubieżach jego władztwa, jak w wypadku Kątów, Chojnowa i prawdopodobnie Chocianowa. Niemniej na południu pojawiła się struktura osadnicza najsilniej nasycona książęcymi warowniami. Jest to jednak wynik nawarstwiających się działań kolejnych pokoleń Piastów, którzy m.in. dzięki budowie warowni zdołali zachować na długie lata pozycję monopolisty w trakcie eksploatacji tych terenów.

Choć funkcja obronna zamków wpisana jest w ich definicję, to wznoszenie warowni przez Bolka I nie jest jednoznaczne z budową jakiejś linii obronnej w celu zabezpieczenia się przed spodziewanym atakiem ze strony ościennych organizmów państwowych. W wielu wypadkach wznoszenie obiektów obronnych było elementem działań ofensywnych, służących umocnieniu się na świeżo zajętych terenach. Podobne działania, choć noszące wyraźne piętno lokalności, dostrzec można na innych terenach Europy środkowowschodniej.

Najbliższy przykład intensywnej akcji kolonizacyjnej prowadzonej za pomocą zamków można dostrzec od lat 60. XIII w. na morawsko-śląskim pograniczu w trakcie rządów biskupa ołomunieckiego Brunona z Schauenburga (1245-1281). Różnica w stosunku do inicjatyw podję-

tych przez Bolka I polegałaby na przeprowadzeniu tych działań w ramach stosunków lennych wobec współpracującego z biskupem rycerstwa¹⁰¹⁶.

Wczesną genezę ma powstanie dominium Przemysłidów w środkowych Czechach nad Berounką. Wznoszonym tu przez władców Czech zamkom i rozwijającym się w ich sąsiedztwie osadom oraz miastom nie można w żaden sposób przypisać funkcji obrony granic państwa, a jedynie stanie na straży integralności dóbr królewskich¹⁰¹⁷.

Interesujące byłoby także porównanie zjawisk zachodzących w trakcie formowania się państwa krzyżackiego. Pomimo znacznych różnic, wynikających z odmiennego kontekstu kulturowego (państwo zakonne i podbój ziem zamieszkałych przez Bałtów) oraz odmiennych warunków środowiskowych, formowaniu się terytorium tego organizmu państwowego także towarzyszyła budowa sieci warowni¹⁰¹⁸.

Bliższym pod względem geograficznym obszarem koncentracja warowni jest Wyżyna Krakowsko-Wieluńska. Kwestia powstania tu licznych zamków stanowi przedmiot dyskusji, choć zakładając pewną uniwersalność zjawisk kulturowych stanowiących konsekwencję budowy władztwa terytorialnego przez zamki, istotną rolę w kształtowaniu się tutejszej sieci warowni należałoby przypisać Władysławowi Opolczykowi (1356-1401), który podjął próbę rozbudowy swej domeny pod koniec XIV w. Początkowo, dysponując jedynie częścią księstwa opolskiego, pozyskiwał niewielkie terytoria na obszarze Śląska. Zwrot w jego sytuacji nastąpił jednak dzięki współpracy z dworem andegaweńskim. Z nadania Ludwika węgierskiego uzyskał w 1370 r. zwarty kompleks dóbr na terenie Królestwa Polskiego u styku Śląska, Wielkopolski i Małopolski. Posiadłości te w późniejszych czasach samodzielnie powiększał, a uwieńczeniem tej działalności, było ufundowanie w 1382 r. klasztoru na Jasnej Górze. Oprócz tego podjął także akcję poszerzania swego tery-

¹⁰¹⁶ A. Barciak, *Czechy a ziemie...*, s. 57-58; S. Gawlas, *O kształt...*, s. 42-43, por. przyp. 482; Z. Měřinský, M. Plaček, *Der Feudalsitze in der Siedlungsstruktur des mittelalterlichen Mährens* [w:] *Burgen und Siedlungsstruktur*, CB 7, Nitra 2004, s. 164-165; M. Plaček, *Ilustrovaná encyklopedie...*, s. 34-35.

¹⁰¹⁷ Na terenach łowieckich władców Czech nad rzeką Berounką, w XIII w. rozwinęła się sieć licznych zamków, stojących na straży nienaruszalności tego terytorium i spełniających funkcję centrów rozwijającego się osadnictwa. Jeszcze we wczesnym średniowieczu główną rezydencją monarszą był tu dwór w Zbečnie nad środkową Berounką. Od początku XIII w. funkcję tę przejął Hlavačov (zamek typu przejściowego), za panowania Wacława I – Týřov, a w czasach Otokara II Křivoklát. Podobny rozwój osadnictwa można zaobserwować także w wypadku kompleksów leśnych nad Wełtawą, na południe od Pragi (J. Žemlička, *Počátky Čech...*, s. 232-233); T. Durdík, *Das System der Königsburgen des 13. Jahrhunderts im Jagdgehege der Přemysliden* [w:] *Burgen und Siedlungsstruktur*, CB 7, s. 27-46.

¹⁰¹⁸ M. Arsyński, *Budownictwo warowne...*, s. 115-138; T. Torbus, *Die Konventsburgen...*, s. 38-211; M. Poliński, *Gród...*, s. 181-196; *idem*, *Krzyżackie...*, s. 243-251; *idem*, *Wczesne...*, s. 41-55. M. Dygo, *Władztwo terytorialne (1226-1409) – czas budowy i rozwoju* [w:] M. Biskup i in., *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2008, s. 64-104.

torium na Górnym Śląsku w latach 70. i 80. XIV w. Próba odegrania istotnej roli na mapie politycznej Europy środkowowschodniej zakończyła się jednak klęską tego ambitnego Piasta. Akcja zbrojna Władysława Jagiełły w latach 1391-1396 spowodowała utratę dóbr na terenie Królestwa Polskiego i większości posiadłości śląskich¹⁰¹⁹.

Choć rozwój władztwa terytorialnego Władysława Opolczyka najpewniej wiązał się z rozbudową sieci warowni, źródła pisane wskazują jedynie na inwestycje książęce w Opolu (drugi zamek) i Chrzelicach¹⁰²⁰. Znacznie obszerniejszą listę jego inwestycji sugerują jednak wyniki badań archeologicznych¹⁰²¹.

Po śmierci Bolka I w 1301 r. utworzony przez niego organizm państwowy prawdopodobnie został dotknięty kryzysem, który mógł wynikać z wyczerpania się najprostszymi rezerw uruchamianych w trakcie kolonizacji nowych terenów. Być może jego nadejścia się spodziewano, a świadectwem podejmowanych środków zaradczych były działania Henryka IV służące optymalizacji sieci osadniczej, np. likwidacja miast w Przyłęku i Kozinca oraz lokacja nowego ośrodka w Ząbkowicach. Najpewniej też ryzykowne poczynania zarówno księcia wrocławskiego, jak i Bolka I, na terenie ziemi nyskotmuchowskiej należy także postrzegać w kategoriach poszukiwań nowych źródeł dochodów. Ważną informacją mogą tu być inwestycje księcia fürstenberskiego na terenach złotonośnych pogranicza śląsko-morawskiego. Jeśli miały one w przyszłości przynieść niebagatelne dochody, to śmierć Bolka I przekreśliła te plany, a jego następcy zastali pustą kasę, wyczerpaną m.in. przez budowę znacznej liczby drogich, murowanych warowni. Jak się wydaje obiekty te przejęło rycerstwo współdziałające na tych terenach z Bolkiem I. Choć przez jakiś czas opierało się ono zwierzchnictwu biskupów wrocławskich, to tereny pogranicza śląsko-morawskiego na trwałe odpadły od ziem książąt fürstenberskich. Najpewniej też konieczność zmusiła regentów, a później młode księżęta do porzucenia części warowni na ziemiach trwale związanych z księstwem. Zapewne były to obiekty, których podstawy ekonomiczne nie gwarantowały trwałej egzystencji, lub – jak książęcy „zamek stołeczny” Fürstenberg – stały się deficytową pamiątką ambicji politycznych Bolka I.

Innym zagadnieniem jest poparcie, którego udzieliły młodym księżętom miejscowe elity rycerstwa. Dostrzec

tu można ich pewien współdziałanie w rządach również po podziale na księstwa jaworskie Henryka, ziebickie Bolka i świdnickie Bernarda, który manifestował się poprzez oddawanie w zarząd, czy też nadania warowni książęcych. Brak śladów konfliktów pomiędzy nimi a władcami zdaje się zaprzeczać sądom, że słabość władców stała się w tym czasie przyczyną szerzenia się anarchii.

Wymarcie rodu Askańczyków dało szansę księżętom fürstenberskim, jako prawnym spadkobiercom po swej matce Beatrycze córce Ottona V Długiego, na poszerzenie swego terytorium i tym samym wzmocnienie swej pozycji nadszarpniętej przez podziały dzielnicowe. Próbę tę podjął Henryk jaworski na Górnych Łużycach, przy okazji angażując się w walki wewnętrzne na terenie Czech, stając po stronie partii antyluksemburskiej u boku swej teściowej Reiczki – Elżbiety. Choć próba poszerzenia władztwa nie przyniosła mu trwałego powodzenia, to najpewniej właśnie dzięki budowie zamków oraz poparciu części miejscowego rycerstwa mógł długo, bo do 1337 r., opierać się Luksemburgom na wschodnich terenach Górnych Łużyc. Z jego działalnością można też łączyć powstanie zamków Czocho i Świecie oraz modernizację warowni w Trzebielu i Przewozie, choć nie da się ustalić, czy w ich budowę bezpośrednio był zaangażowany książę, czy też współpracujące z nim rycerstwo. Nie można wykluczyć, że przeniesienie środka ciężkości jego władztwa na zachód spowodowało także inwestycje na pobliskich terenach jego ziem dziedzicznych, czego efektem mogła być modernizacja zamku Gryf i ewentualnie budowa zamku Chojnik. Działania te niewątpliwie wzorował książę na postępowaniu swego ojca, choć przypadło mu zmagać się ze znacznie silniejszym przeciwnikiem. Być może też świadectwem tych nawiązań było pojawienie się na pograniczu śląsko-łużyckim zamków z cylindrycznym bergfriedem np. Czocho, Przewóz i Chojnik.

Lata 30. i 40. XIV w. zdominowała ekspansywna polityka Luksemburgów i próby obrony swej niezależności przez Piastów fürstenberskich. Pomimo wsparcia, którego sobie udzielali (kontrastuje to na tle konfliktów między braćmi stryjecznymi linii legnickiej), władcy ci kolejno ulegali wzrastającej potędze władców Czech.

Inaczej niż na należącym do Henryka jaworskiego pograniczu śląsko-łużyckim w wypadku działu ziebickiego brak jest śladów jakichś nowych inwestycji, które świadczyłyby o rozwoju sieci warowni książęcych. Można to tłumaczyć zarówno wystarczającą liczbą tych, pozostawionych przez Bolka I, jak i chronicznym zadłużeniem księcia Bolka, które łączyło się ze stopniową wyprzedają podległych mu terytoriów. Kwestią przyszłych badań pozostają ewentualne odkrycia na tutejszych warowniach śladów po działaniach wojennych z 1336 r. w trakcie ataku wojsk czeskich.

Bardziej skomplikowana była sytuacja na terenie księstwa świdnickiego. W latach 20. XIV w. dawne kłopoty finansowe Bernarda należały do przeszłości i książę mógł sobie pozwolić na zakup nowych terytoriów. Jednak w trakcie samodzielnych rządów tego księcia i w począt-

¹⁰¹⁹ J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 552-554; W. Dziewulski, *Terytorialne podziały Opolszczyzny w XIII-XV w.*, „Sobótka” 1973, nr 28, z. 3, s. 324-329; J. Laberschek, *Potencjał obronny ziemi wieluńskiej i fragmentów ziemi krakowskiej i sieradzkiej pod rządami księcia Władysława Opolczyka 1370-1391* [w:] *Między Północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, pod red. T.J. Horbacza i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 129-143; M. Antoniewicz, *Zamki...*, s. 131-147.

¹⁰²⁰ LUB Bd. 2, s. 313, 325-326; W. Dziewulski, *Terytorialne...*, s. 325.

¹⁰²¹ S. Kołodziejski, *Średniowieczne budownictwo obronne na pograniczu Małopolski z województwem sieradzkim i ziemią wieluńską* [w:] *Między Północą...*, s. 145-158; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon...*, s. 46-47.

kowym okresie panowania jego syna Bolka II brak jest wyraźnych śladów inwestycji książęcych wskazujących na szczególną dbałość o rozwój nowych warowni. O zmianie w tym zakresie można mówić dopiero od drugiej połowy lat 30. XIV w., wraz z prawdopodobnymi inwestycjami przy zamku Grodno w Zagórzu Śląskim i zamku Książ (Stary Książ?) i niewątpliwą fundacją warowni na Ślęzy, której szczyt nabył na krótko przed rozpoczęciem wojny z władcami Czech. Kwestią, którą mogą rozjaśnić dopiero badania archeologiczne jest budowa lub modernizacja przez księcia w tym czasie warowni, które odnotowane zostały dopiero w latach 1355-1364, szczególnie zamku Nowy Dwór w Wałbrzychu, Czarny Bór, Sokolec i Chojnik.

Przekazy pisane oraz odkrycia archeologiczne pozwalają sądzić, że w trakcie konfliktu zbrojnego z Janem i Karolem Luksemburskimi w 1345 r. silnie ucierpiały księżce warownie, które znalazły się na trasie przemarszu wojsk czeskich ciągnących z kierunku Kąty – Świdnica – Kamienna Góra, np. zamek Rogowiec. Można też postawić tezę, że w drugim etapie działań wojennych w 1348 r. część warowni, które mogły się znaleźć w rękach czeskich, została odbita przez rycerstwo świdnickie. Pozostanie ich w rękach miejscowych feudałów jako łupu wojennego mogłoby tłumaczyć przyczynę akcji zbrojnej Bolka II z 1355 r. polegającej na odzyskiwaniu warowni opanowanych przez zbuntowane rycerstwo. Przyczyny buntu pozostają nieznane, jednak jako prawdopodobne jego wytłumaczenie można wziąć pod uwagę niechęć feudałów do zwrotu władcy dóbr opanowanych bez prawnego tytułu, w obrębie których mogli poczynić już inwestycje zmierzające do odbudowy zrujnowanego w trakcie wojny majątku. Prawdziwym powodem lub tylko pretekstem mógł być brak zgody rycerstwa na złożenie hołdu Karolowi IV, czego dokonały miasta księstwa świdnicko-jaworskiego i sam książę, reprezentując część targów i warowni już w 1353 r. W tej sytuacji akcja rewindykacji zamków ze strony Bolka II mogła zostać wywołana naciskami ze strony cesarza. Należy wziąć także pod uwagę, iż zbiegła się ona z publikacją przez władcę Czech projektu prawa ziemskiego *Maiestas Carolina*, który ograniczał prawa swobodnego dysponowania królewskimi zamkami przez użytkujące je rycerstwo. Być może to również zainspirowało władcę księstwa świdnicko-jaworskiego do

przedsięwzięcia podobnych działań wobec opierających się poddanych.

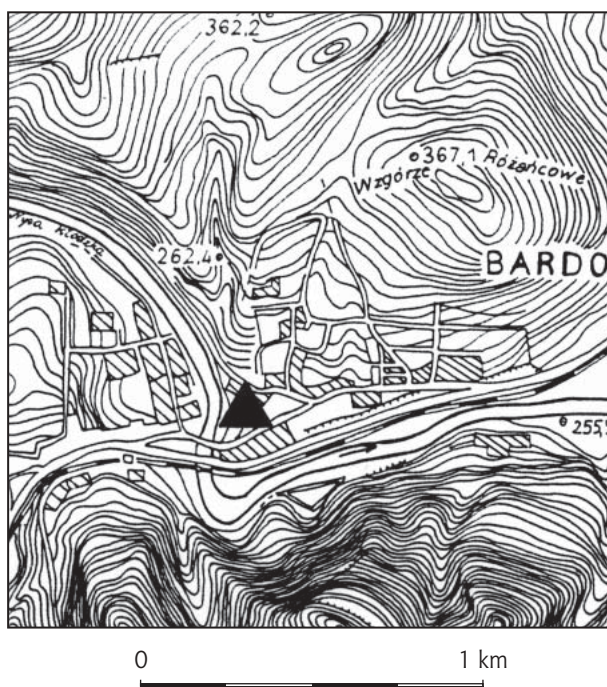
Po tym epizodzie prawdopodobnie doszło do wypracowania form użytkowania zamków książęcych, które nawiązywałyby do zasad charakterystycznych dla prawa lennego. Brak wzmianek o części warowni na dokumentach wyliczających dobra Bolka II z 1364 r. i burgrabiów książęcych z 1369 r. mogłoby wskazywać na sprzedaż, czy też nadanie skutkujące odmienną formą własności (alodialnej?). Z drugiej strony zdają się temu przeczyć częste pobyty książąt w takich warowniach, co wskazywałoby na zachowanie prawa wolnego dostępu, charakterystycznego dla własności lennej.

Największą niewiadomą pozostaje kwestia statusu własnościowego zamku Książ, czy też położonego po drugiej stronie doliny Pełcznicy Starego Książa. Na czasy Bolka II przypada odłączenie się nazwy używanej w tytulaturze książęcej jako pana Fürstenbergu i zamku Fürstenstein. Brak odpowiednich badań archeologicznych nie pozwala na stwierdzenie, czy wiąże się to z translokacją warowni i czy ma to związek z jej odzyskaniem przez księcia w 1355 r. Kwestiom tym nadaje szczególną rangę domniemana stołeczność pobliskich Świebodzic widoczna przez przyzmat licznych pobytów Bolka II w tej miejscowości przypadających na ostatnie lata życia władcy. Niejako na marginesie tych spraw pojawia się także problem identyfikacji „zachodniego Fürstensteinu” z warownią Fünfhausen, którą ewentualnie można uznać za tożsamą z zamkiem Podskale (Talkenstein) w Rzęsinach.

Analizowana sieć zamków książęcych na południu Śląska nie prezentuje klarownego układu ośrodków zarządu terytorialnego, gwarantujących najlepsze warunki eksploatacji poszczególnych nisz ekologicznych, lecz jest efektem nawarstwiających się przez lata czynników inicjujących zarówno powstawanie nowych, jak i likwidację lub przekształcanie dawnych obiektów obronnych. Działalność Bolka I, która była punktem wyjścia dla podjętych badań, okazuje się jednym z epizodów rozbudowy sieci warowni na południu Śląska. Nie był on ani pierwszym, ani też ostatnim z Piastów, któremu można na tym terenie przypisać fundację założeń obronnych. Niemniej jego działalność przybrała najbardziej wyrazisty charakter, jako twórcy księstwa fürstenberskiego.

7. Katalog

- Numer katalogu
 Lokalizacja wg podziału administracyjnego
 Nazwa obiektu
 Inne toponimy
 Lokalizacja wg podziału administracyjnego (niemiecka)
 Nazwa obiektu (niemiecka)
 Inne toponimy (niemieckie)
 Lokalizacja wg numeru AZP
 1) Pierwsza wzmianka o obiekcie i wybór dalszych
 2) Pierwsza wzmianka o miejscowości i wybór późniejszych.
 3) Badania
 4) Położenie i opis obiektu
 5) Ruchomy materiał archeologiczny
 6) Dane historyczne dotyczące właścicieli, użytkowników i dziejów obiektu lub miejscowości
 7) Chronologia
 8) Uwagi
 9) Archiwalia
 10) Wybór literatury



Ryc. 126. Bardo. Lokalizacja grodu kasztelańskiego (Oprac. J. Baron).

Nr 1

Bardo, gm. loco, pow. ząbkowicki.

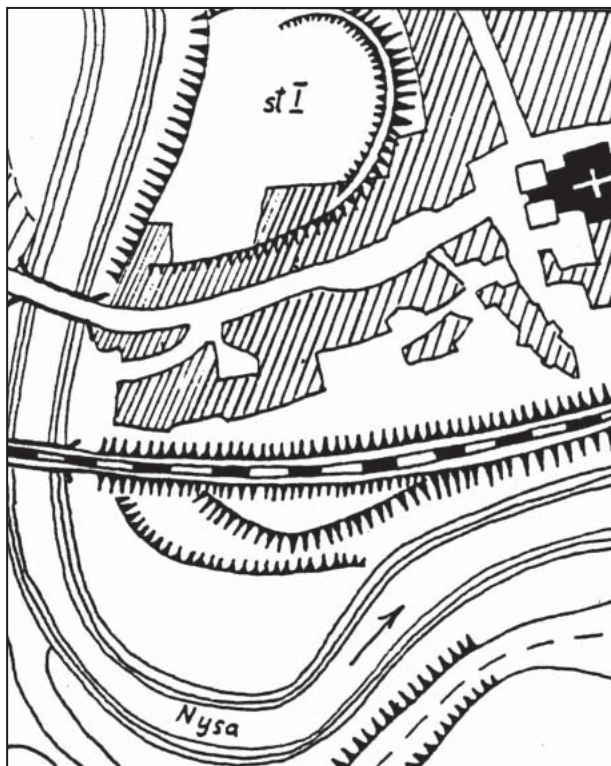
Wartha, Kr. Frankenstein

AZP, 93-26, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 31, 126)

- 1096 r. (Kosmas, 1968, s. 164); 1155 r. (SUb. Bd. 1, Nr. 28); kasztelanowie Barda: Sobiesław 1203 r. (SUb., Bd. 1, Nr. 83); Dzierżko-Peregryn 1223 r. (SUb. Bd. 1, Nr. 227, 236, 340); Bogusław 1262, 1262 r. (SUb., Bd. 3, Nr. 421, 424); *comite Iohanne castellano de Bardo* 1272-76 r. (SUb., Bd. 4, Nr. 182, 281)¹⁰²².
- kościół 1189 r. (SUb. Bd. 1, Nr. 57); *ecclesia de Bardo* 1290 r. (SUb. Bd. 5, Nr. 445); *Grabis de Banow sillvam cum fundo et alias appendiciis sitam inter Gerardstorph et Wardam iuxta fluvium, qui Niza dicitur* 1290 r. (SUb., Bd. 5, Nr. 488); *montem castris super*

¹⁰²² Ostatnim kasztelanem według M. Cetwińskiego był Jarosław Mroczkowiec z Owiesna z rodziny Pogorzeliów, odnotowany w 1283 r. Jednak według SUb. Jarosław był kasztelanem Sycowa: *Jaroslaw Mroczschonis burkgrawio de Wartinberg* (1283 r., SR. 1753, SUb., Bd. 5, Nr. 52); *Iarozlao castellano in Wartenberc* 1283 r. (SUb., Bd. 5, Nr. 61).

- Wartham* (fals. z około poł. XIV w., SUb., Bd. 6, Nr. 476); 1301 r. (SR., 2629).
- 1934, 1951-1952 r., A. Gałuszka; 1959, 1962 r., J. Lodowski; 1982-1986 r., J. Romanow, Z. Lissak, W. Piszczalowski; 1991 r., J. Bronowicki, T. Płonka.
 - Zarys grodu w Bardzie zatarła zabudowa miejska i klasztorna, a także budowa ziemnego fortu w XVIII w., zlokalizowanego prawdopodobnie w centrum założenia obronnego (Ryc. 127).
 Gród zajmował cały wyniesiony cypel, utworzony przez meandrującą w tym miejscu Nysę Kłodzką. Jego wielkość pokrywałaby się mniej więcej z terenem zajęтым pod obecną zabudowę miejską. Założenie miałoby kształt nieregularnego owalu o wym. ok. 350 x ok. 250 m, z dłuższą osią po linii NS. Badania archeologiczne wykazały dwufazowość obiektu. Dla starszego plemiennego etapu rozwoju od przełomu IX i X w. po schyłek X w. nie stwierdzono wielozłonowości grodu; brak jest także danych co do formy umocnień. Przebudowa z początku XI w. wiązała się z wydzieleniem w części N zało-



Ryc. 127. Bardo. Szkic sytuacyjny reliktyw grodu kasztelańskiego (za: M. Markiewicz, 1995).

zenia, grodu o wymiarach 30-40 x nie mniej niż 50 m, z dłuższą osią po linii NE-SW. Pozostałą część wcześniejszego założenia zajmowałoby podgrodzie. Gród otoczony był wałem o konstrukcji izbicowej, ze skrzyniami wypełnionymi żwirem i gliną. Szerokość tych konstrukcji wynosiła 8-9m. Od strony zewnętrznej lico wzmocniono kamiennym murem na zaprawie glinianej o grub. ok. 1,2 m. Wzdłuż lica zewnętrznego znajdowały się ślady po pionowo wbitych słupach, umieszczonych w odległości 2,4-3,2 m jeden od drugiego. Mur wzniesiony został z łamanego kamienia wapiennego. W odległości ok. 2,8 m od lica zewnętrznego znajdowała się fosa. Obiekt o przekroju sinusoidalnym miał szer. ok. 30 m i głęb. do 5,4 m, licząc od podstawy wału. Od strony podgrodzia fosa osiągała głębokość 3,2 m.

5. Ceramika naczyniowa, przedmioty z żelaza, w tym elementy uzbrojenia.
6. Warownia strzegąca Śląska od strony Czech, powstała na miejscu grodu plemiennego. Bardo po raz pierwszy wzmiankowane jest w 1096 r., miało być wówczas zniszczone w trakcie wyprawy Brzetysława II. Gród został jednak odbudowany i jako pograniczna warownia wzmiankowany jest w 1155 i 1245 r. W 1189 r. bp Żyrosław nadał joannitom tutejszą świątynię wraz z uposażeniem i dziesięciną z trzech pobliskich wsi. Nadanie zatwierdził bp Cyprian w 1203 r. oraz w tymże roku Innocenty III. W 1210 r. bp Wawrzyniec przekazał kościół kanonikom regularnym z Kamieńca (prawdopodobnie nastąpiła jakaś zamiana między zakonami). W 1203 r. pojawia się poświadczenie z imienia kasztelan Barda

– Sobiesław. W 1261 r. na dwóch dokumentach jako kasztelan figuruje Bogusław Jarosławowic. W 1269 r. funkcję tę pełnił Jan syn Żerzucha. Z 1290 r. pochodzi dokument, w którym Bolko I sprzedaje Grabiszowi *de Banow* las nad Nysą między Opolnicą a Bardem. Najpewniej w związku z powstaniem murowanego zamku na Kalwarii (Góra Bardzka) Bolko I sprzedał w 1301 r. swoje posiadłości na terenie dawnego założenia grodowego opatowi klasztoru kamienieckiego, zezwalając mu na tym terenie zbudować sześć kramów.

7. Chron. IX/X-koniec XIII w.
9. APW, WSPS, sygn. 675, s. 199, 214-215, 219-234, 244-247, 256-258; MAW, sygn. MA/A/115, s. 30, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Bardo; WKZ w Wałbrzychu, teczka Bardo¹⁰²³.
10. Berndt, 1828, s. 661; Müller, 1844, s. 83-87; Schuster, 1869, s. 104-105; Behla, 1888, s. 163; Vug, 1890, s. 147-148; Schweter 1922; Hellmich, 1930, s. 39; 1933, s. 78-79; Gottschalk, 1930, s. 49-52; Langenheim, 1936, s. 98-103; Uhtenwoldt, 1938, s. 79; Arnold, 1927, s. 102; Wojciechowski, 1933, s. 145; Geschwendt, 1941, s. 20-21; Tyszkiewicz, 1957, s. 41; Wędzki, 1961, t. I, s. 87-88; Lodowski, 1964, s. 254-259; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 29-31; Pilch, 1978, s. 7-8; 2005, s. 11-13; Chrzanowski, 1980; Grundmann, 1982, s. 167; Francke, 1989-1991, s. 57; Moździoch, 1990, s. 195; Markiewicz, 1993, s. 259-274; 1995, s. 176; Starnawska, 1999, s. 41; Sil.Ant., t. 3, 1964, s. 214; t. 6, 1964, s. 206; t. 16, 1974, s. 341; t. 20, 1978, s. 262; t. 23, 1981, s. 245; t. 27, 1985, s. 179; t. 28, 1986, s. 176; Inf.Arch, 1985, s. 117; 1986, s. 117.

Nr 2

Bardo, gm. loco, pow. żąbkowicki.

Wartha, Kr. Frankenstein

AZP, 93-26, stanowisko nr: 2/2 (Ryc. 31)

8. Obiekt ten uznawany jest za podgrodzie bardeckiej warowni, por. nr 1.

Nr 3

Bardo, gm. loco, pow. żąbkowicki.

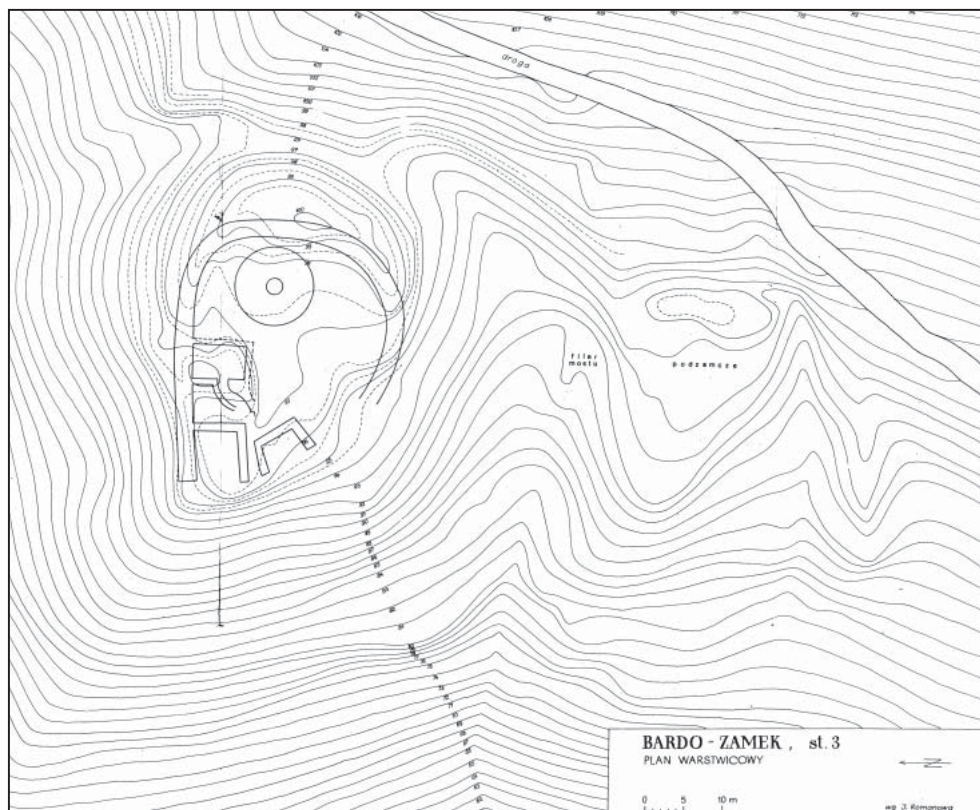
Kalwaria, G. Bardzka

Wartha, Kr. Frankenstein

AZP, 93-26, stanowisko nr: 3/3 (Ryc. 31)

2. 1301 r. (SR. 2629).
3. 1982-1991, Cz. Francke.
4. Zamek położony na stoku Góry Kalwarii na wys. ok. 350 m n.p.m. Składał się z dwóch części – wyżej położonego murowanego zamku właściwego o zarysie owalu i oddalonego o 30 m podzameczka o rzucie zbliżonym do trójkąta z zaokrąglonymi narożnikami. Podzameczka pozbawione jest budowli murowanych. Fosa oddzielała zało-

¹⁰²³Zbiory (fragmenty naczyń) w Altermuseum – Breslau nr inw. 1443:34 (639:34).



Ryc. 128. Bardo. Plan warstwicowy zamku na Górze Bardzkiej (fot. A. Boguszewicz).

żenie od kulminacji G. Kalwarii oraz oba człony zamku (Ryc. 128).

Murowana część założenia miała pow. ok. 500 m² (dł. ok. 36, szer. 30 m). Otoczona była częściowo zachowanym murem obwodowym o grub. 2,2 m (maks. 2,3-2,5 m), miejscami osiagającym wys. 3,5 m (jedynie w zasypanych wkopach fundamentowych). W odcinku SE obwodu znajdowała się brama o szer. 1,8-1,9 m (Ryc. 72, 119). W części E zamku, w pobliżu muru obwodowego i bramy, zlokalizowana była wolno stojąca, cylindryczna wieża o śred. 10,1 m (Ryc. 111). Wzdłuż odcinka N i W muru obwodowego znajdował się ciąg zabudowań (oznaczone symbolami „A”-„F”).

Pomieszczenie „A” znajdowało się w północno-zachodnim narożniku założenia, przypuszczalnie miało zarys czworoboku. Ściany niestanowiące obwodu obronnego miały grub. 1 m. Do obiektu prowadziło wejście z poziomu dziedzińca o szer. ok. 1 m.

Pomieszczenie „C” było piwnicą przylegającą do środkowej partii odcinka N muru obwodowego (Ryc. 130). Jej zarys zbliżony był do prostokąta o bokach 4,3-5,0 m i 6,9-7,35 m. Dno obiektu znajdowało się 3,8-2,5 m poniżej poziomu użytkowego otoczenia. Od strony dziedzińca ograniczały go ściany o grub. 0,7 m. Pomieszczenie prawdopodobnie przykrywał strop. Do piwnicy prowadziło zejście „E”, o dł. 6,2 m, najpewniej zaopatrzone w drewniane schody. Konstrukcję zabezpieczały murki oporowe. Na ich końcu znajdował się otwór drzwiowy o szer. 1,35 m.

Przestrzeń zawartą między pomieszczeniem „A”, „E” i „C” oraz murem obwodowym oznaczono symbolem „B”.

Pomieszczenie „D” zlokalizowano wzdłuż (rekonstruowanego) południowo-zachodniego odcinka muru obwodowego. Obiekt był co najmniej dwukondygnacyjny. Zachowały się relikty piwnicy o zarysie trapezowatym (wym. 3,5-3,7 m do 5,1-5,9 m), sklepionej kolebą. Rekonstruowana wysokość pomieszczenia wynosi 2,8-3 m. W obu krótszych ścianach były wnęki. Wejście do obiektu znajdowało się w ścianie „N” na wysokości pomieszczenia „A”.

Przestrzeń między murami pomieszczeń „A” i „D” stanowiło strome zejście „F” o dł. ok. 5 m i szer. 1,2-1,3 m, prowadzące do otworu drzwiowego piwnicy „D”.

Podzamecze powstało częściowo dzięki usypaniu pagórka z piasku i rumoszu skalnego (Ryc. 128-129). Prawdopodobnie ufortyfikowane było wałem kamiennoziemnym, z których to elementów najbardziej czytelny jest licujący mur, wzniesiony z kamieni układanych „na sucho” (Ryc. 62). Nie odkryto zabudowy wewnętrznej podzamecza. Stwierdzono natomiast istnienie warstw zaprawy wapiennej i czystego wapna, interpretowanych jako pozostałości placu budowy.

Do budowy warowni użyto łamanego kamienia. Charakterystyczna jest różnorodność wykorzystanych skał: zlepieńce, gąbro, granit (granitoid), łupek łyszczkowy, piaskowiec kwarcowy i szarogłazowy. Na miejscu występuje jedynie piaskowiec szarogłazowy, granit (gra-



Ryc. 129. Bardzo. Obwód obronny podzamcza (fot. A. Bogusze-wicz).



Ryc. 130. Bardzo. Główny człon zamku na Górze Bardzkiej. Re-likty podpiwniczonego budynku (C) z pochylnią (fot. A. Bogu-szewicz).

nitoid) i ewentualnie zlepieniec. Resztę budulca poży-skiwano z wychodni leżących w promieniu 10-12 km. Piaskowiec miał zastosowanie jedynie do detalu archi-tektonicznego.

Oba człony warowni były użytkowane w tym samym czasie, przy czym stwierdzono, iż założenie jest jedno-fazowe.

5. Ceramika naczyniowa, do 1988 r. wydobyto blisko 31 tys. fragmentów; wyroby żelazne: gwoździe, groty bełtów do kuszy (z tulejką i trzpieniem), sprzączki, dłuto, przebi-jak, świder, noże, sierpy, młotki, okucia, skoble, łańcu-chy, podkowy, wędzidła, ostrogi, kłódki, klucze, widły, zgrzebła, krzesiwa, ciosło, kielnia. Brązowa plakietka z mitrą księżęcą zwieńczoną koroną i gwiazdą. Kość do gry, pion, okładziny do noży, wisiorok z paliczka świ-ni, oprawa noża, flet. Skarb monet srebrnych z czasów Jana I Luksemburskiego (1310-1346) z wcześniejszych emisji tego władcy.
7. Przełom XIII i XIV-XV w.
8. Mimo braku bezpośrednich wzmianek o zamku można przypuszczać, że likwidacja starego grodu kasztelańskiego w Bardzie zbiegła się z powstaniem nowej warowni na stokach Góry Kalwarii. W 1301 r. mnisi kupili nieru-chomości najpewniej na terenie starego grodu w Bar-

dzie od księcia Bolka I i Henryka sołtysa z Przylęku. Być może likwidacja grodu kasztelańskiego zbiegła się z budową nowej warowni. Zamek mógł być zniszczony w czasie wojen husyckich (w 1425 r. husyci spalili ko-ściół w Bardzie).

9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Bardzo (War-tha I); Archiwum DWKZ w Wałbrzychu, teczka Bardzo APW. WSPS, sygn. 675, s. 199-218, 244, 147; MAW, sygn. MA/A/113, s. 30.
10. Berndt, 1828, s. 661; Müller, 1844, s. 83-87; Vug, 1890, s. 147-152; Hellmich, 1933, s. 78-79; Geschwendt, 1941, AB, s. 20-21; Lodowski, 1964, s. 254-259; 2005, s. 103-107; Chrzanowski, 1980, s. 12-13; Grundmann, 1982, s. 167; Francke, Lodowski, 1987, s. 6-12; 1988, s. 99-109; 1991, s. 163-201; Francke, 1990, 1991; 1989-1991, s. 57-59; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 84-85.

Nr 4

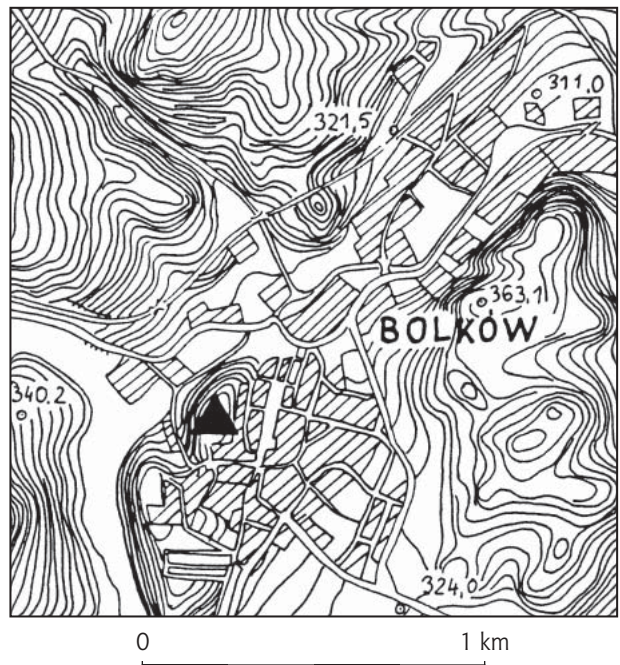
Bolków, gm. loco, pow. jaworski.

Zamek Bolków (Ryc. 131)

Bolkenhain, Kr. Jauer

Bolkoburg

1. *in Hayn casro nostro* 1277, 1278 r. (Sub, Bd. 4, Nr. 316, 336); „zamek otoczony murem” przed 1301 r. (MPH. t. 3, s. 508); kasztelan Konrad *de Cirnen*, 1349 r. (Rśl, t. 2, 139); *Hayn hus und stat* 1364 r. LUB, Bd. 1, s. 508, *Hanco von Logow burgrawen czu Hayn und hoverichter czum Jawr* 1369 r. (LUB, Bd. 1, s. 512); *das burglehn zu dem Hayn* 1369 r. (Lbch, t. 1, nr 345); *Hans von Logow hat burglehn uf dem huse zu dem Hain* 1371 r. (Lbch, t. 1, nr 562); *Heinrico de Kithelicz iuniori bur-gravio in Hayn* 1379 r., 1381 r. (Lbch, t. 1, nr A51, A77).



Ryc. 131. Bolków. Lokalizacja zamku (Oprac. J. Baron).



Ryc. 132. Bolków. Zamek górny od strony południowo-wschodniej (fot. A. Boguszewicz).

2. *Hain* 1272 r. (Sub., Bd. 4, Nr. 181); wójt 1276 r. (Sub. Bd. 4, Nr. 301); *districtus circa Hayn* ok. 1300 r. (CDS, Bd. XIV, s. 123); *in districtu Haynensi* 1325 r. (SR. 4401);
3. 1959 r., J. Kaźmierczyk; 1990 r. (?), B. Brymerski; 1995 r., A. Łaciuk.
4. Założenie o kształcie wrzecionowatym (pow. ok. 7600 m²) zajmuje cały grzbiet wzgórza nad miastem. Składa się z zamku górnego o zarysie ósemkowatym (nerkowatym) i pow. 2350 m², otoczonego przez system dziedzińców-podzamczy; od NE znajduje się wydłużony dziedzińiec II, od SE owalny w zarysie dziedzińiec III, a od SW i NE dziedzińiec IV (Ryc. 108, 132-134). Zamek górny otoczony murem obwodowym o grub. 2,01-2,05 m, zwieńczonym gankiem biegnącym w grubości muru (szer. $\frac{3}{4}$) i murowanym przedpiersiem. Od poziomu dziedzińca do poziomu ganku wys. muru wynosi 6 m, od zewnątrz osiąga wys. 15 m. W SW części znajduje się wieża z ostrzem „A”¹⁰²⁴ (Ryc. 133). Zbudowana na kole o średnicy 12 m, jej wysokość od obecnego poziomu gruntu wynosi ok. 34 m. Składa się z pięciu kondygnacji – okrągłego, sklepionego pomieszczenia o śred. 3,2 m w przyziemiu, sklepionego kopulasto pomieszczenia I piętra o śred. 4,5 m, okrągłego pomieszczenia II piętra o średnicy 5,5 m i wys. 5,3 m, przesklepionego czaszą; taras stanowił III piętro, a ganek

otoczony przez attykę IV. Wejście z dziedzińca znajdowało się na wys. I piętra, poprowadzone zostało sklepionym korytarzykiem o szer. 1,35 m i wys. 2,4 m. Komunikacja między I, II i III piętrem odbywała się klatką schodową w grubości muru (szer. 0,8 i wys. 1,8 m). Do przyziemia prowadził jedynie otwór w sklepieniu.

Wzdłuż SE i NE odcinka muru obwodowego znajdował się ciąg budynków. Wyodrębniono w nich kilka członów. Usytuowany w pobliżu bergfriedu trójkondygnacyjny czworoboczny budynek „B1” (pierwotnie wieża mieszkalna) o wymiarach 10,5 x 7,0 m i grubości murów w przyziemiu 2,1 m. Od zewnątrz obwodu obronnego akcentuje ją odsadzka oraz otwory okienne na każdej z kondygnacji, kolejno: okienko szczelinowe, ostrołuczne i szeroki otwór prawdopodobnie po przeczocz (Ryc. 109, 132). Narożniki budowli od strony dziedzińca wzmocniono kwadratami z czerwonego, drobnziarnistego zlepieńca.

Do budowli tej dostawiony jest ciąg trójkondygnacyjnych budynków, z których „B2” i „B3” mają wym. w przyziemiu 8,0 x 5,8 m i 10,5 x 6,0-7,5 m oraz pomieszczenie „B4” powstałe przez zamknięcie przestrzeni między budynkiem „B3” i „C” (Ryc. 117, 134). Pomieszczenia „B2” i „B3” miały wejścia z poziomego dziedzińca i jedno na poziomie I piętra. Na piętrze pomieszczenia „B2” od strony dziedzińca zachowało się biforium o koniczynowatym wykroju detali i ślady po triforium od strony muru obwodowego.

¹⁰²⁴ Oznaczenia poszczególnych budowli według O. Czernera.



Ryc. 133. Bolków. Zamek górny i wieża z ostrzem od strony dziedzińca południowego (fot. A. Boguszewicz).

Budynek „C” o wym. 7 x 24 m, usytuowany prostopadle do poprzednich, był także trójkondygnacyjny (Ryc. 108, 116). Sklepienie pomieszczenie w jego przyziemiu (częściowo zagłębione) miało rozmiary 5,8 x 20,0 m i dostępne było z dziedzińca. Drugą kondygnację tworzyło jednoprzestrzenne pomieszczenie, a trzecią dwa pomieszczenia, prawdopodobnie oddzielone przepierzeniem. Pierwotnie budynek miał jedno wejście na parter i dwa boczne na I piętro. Z parteru na piętro prowadziły schody w grubości muru, odsłonięte od strony wnętrza budynku. Na parterze zachowało się jedno trójlistne okno i ślad szerokiego otworu, prawdopodobnie po przezroczu na I piętrze. Kondygnacja ta pełniła prawdopodobnie funkcję reprezentacyjną (aula) oraz mieszkalną, na co wskazują ślady po szafce ściiennej i wejściu do wykusza latrynowego. Wzdłuż ciągu budynków znajdował się krużganek wsparty na kamiennych słupach. Na jego poziomie były wejścia do pomieszczeń na I piętrze. Budynek „D” od strony zamku górnego ma jedynie loggię, natomiast zasadniczą jego część o wymiarach zewn. 12,2 x 7,0 m leży w NE narożniku II dziedzińca. Obwód obronny tej części zamku umocniony został dwiema bastcjami ulokowanymi w pobliżu bramy leżącej w jego części SW. W jej pobliżu znajduje się wejście na dziedzińiec III. Od bramy „E” biegnie mur równoległy do obwodu dziedzińca III, tworząc międzymurze – sztygę bramną. Dodatkowymi umocnieniami dziedzińca III

są dwie prostokątne baszty łupinowe, obwód obronny od zewnątrz osiąga tutaj wys. 8-10 m. Ta część zamku oddzielona jest od dziedzińca IV prostym odcinkiem muru. Obwód obronny dziedzińca IV dodatkowo umacniają dwie baszty łupinowe (prostokątna i półokrągła) oraz rozległa basteja. Na styku z SE narożnikami dziedzińców III i IV znajdowały się owalne baszty stanowiące łącznik z miejskimi murami obronnymi.

Na terenie zamku znajdują się liczne detale architektoniczne, znalezione tu *in situ*, wtórnie użyte i luźne. W większości są to obramienia drzwi i okien, ponadto występują ciosy wzmacniające narożniki budowli, fragmenty żeber i zworników. Stylistycznie, najstarsze są elementami gotyckimi z XIII w, najmłodsze pochodzą z epoki renesansu.

Do budowy warowni użyto w większości łamanego kamienia miejscowego pochodzenia, łupku chlorytowego. Cegła ma drugorzędne znaczenie, używano jej jako domieszki muru kamiennego, albo przy wznoszeniu niektórych sklepień i otworów strzelniczych. Do wyrobu detali używano piaskowca, głównie żółtego o zielonkawym odcieniu, rzadziej gruboziarnistego o czerwonym zabarwieniu (drobnoziarnisty zlepieniec?), wyjątkowo stosowano trudny w obróbce czerwony porfir.

5. Ceramika naczyniowa.
6. Warownia po raz pierwszy wzmiankowana jest w 1277 r., jako zamek Bolesława Rogatki. Za panowania



Ryc. 134. Bolków. Widok zamku górnego z bergfriedu (fot. M. Wiktorski).

Bolka I w zamku złożona była część książęcego skarbcza. W 1345 r. zamek był bezskutecznie oblegany przez wojska czeskie. Jako siedziba kasztelana Konrada *de Cirnen* wzmiankowany jest w 1349 r. Zamek i miasto wymienione zostały wśród posiadłości Bolka II na dokumencie Karola IV w 1364 r. W 1369 r. księżna Agnieszka nadała za wierną służbę czynsze z lenna zamkowego Mikołajowi ze Świn. Z drugiej połowy XIV w. wśród burgrabiów zamku odnotowany jest Hans von Logau (Hanco von Logow) do 1371 r., gdy sprzedał, nadane jeszcze przez Bolka II, dożywocie na lennie zamkowym Gotsche Schaff młodszemu. W latach 1379-1381 jako burgrabia zamku poświadczony jest Henryk młodszy von Kittlitz (Kietlicz). Funkcję burgrabiego i jednocześnie wójta pełnić miał także Güntsche von Schweinhaus. Po śmierci księżnej Agnieszki w 1392 r., warownia wraz z księstwem staje się częścią Korony Czeskiej i przechodzi pod zarząd czeskich starostów. W 1428 lub 1430 i 1444 r. miasto (bez zamku) zdobywają husyci. W latach 1468-1491 w czasie wojen sukcesyjnych miasto i zamek są wielokrotnie oblegane i zdobywane: przez Jerzego z Podiebradu w 1463 r., stronników Macieja Korwina w 1468 r., księcia Kazimierza cieszyńskiego (namiestnika Władysława Jagiełły) w 1491 r. W XVI w. warownia zmienia swój status z lenna na rycerskie dobra dziedziczne. Do wojny trzydziestoletniej znajduje się w posiadaniu różnych rodów (von Salza,

Logau, Zeidlitz). W 1647 r. zostaje zdobyta i zniszczona przez Szwedów. Od 1703 r. jest posiadłością cystersów z Krzeszowa. Po kasacji zakonu w 1810 r. popada w ruinę.

Najstarszą fazę budowy zamku z 3 ćwierci XIII w., utożsamianą z osobą Bolesława Rogatki, reprezentuje odsłonięty w wyniku prac wykopaliskowych obiekt murowany z kamienia na zaprawie wapiennej. Odkryty został jedynie odcinek muru leżącego w pobliżu bergfriedu o grub. 0,82 m, biegnącego z SW na NE, fragment kamiennej posadzki i przykrywające te konstrukcje rumowisko przepalonych kamieni, gliny, i drewna. Spośród zachowanych obiektów wymienić można: obwód obronny górnego zamku, budynek „B1” i „C”. Brama znajdowała się w NW części obwodu, w jej pobliżu umiejscowiona była także cysterna, a dodatkowa furta od SE w miejscu późniejszego budynku „B4”.

Za panowania Bolka I wzniesiona została wieża z ostrzem oraz dalsze człony budynku „B” („B1” i „B2”). Założenie otoczone zostało wówczas także wykutą w skale fosą od strony SE, S i SW.

Kolejna faza rozbudowy z 1 poł. XIV w. wiązana jest z dwoma kolejnymi Piastami linii świdnickiej Bernardem i Bolkiem II. Powstała wówczas dalsza część budynku „B” („B4”) i drewniany ganek łączący ciąg budynków od strony dziedzińca, a także wzniesiono przedbramie. Prawdopodobnie także w 1 ćwierci XIV w.



Ryc. 135. Bukówka. Widok od południowego zachodu na wzgórze z relikdami założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

powstały miejskie mury obronne, które zostały połączone z obwodem warownym zamku.

W XV w. zbudowany miał być krużganek wsparty na kamiennych kolumnach wzdłuż skrzydła NE, a budynek „C” wzmocniono trzema potężnymi skarpami. W ostatniej ćwierci tego stulecia, z inicjatywy króla Macieja Korwina miano wznieść dziedziniec II, który pod koniec XV w. za pieniądze Władysława Jagiellończyka wzmocniono, budując hornwerk (basteja 2).

Dalsze prace budowlane związane są już z okresem nowożytnym i inicjatywą biskupa Jakuba Salzy, zatrudniającego mistrza Jakuba Paara. Polegały one na rozbudowie zewnętrznego pasa umocnień (dziedziniec II, III, IV) i zaopatrzeniu go w fortyfikacje przystosowane do broni palnej oraz na przebudowie i nadaniu renesansowego wystroju zabudowaniom zamku górnego.

Zamek uległ poważnym zniszczeniom w trakcie wojny trzydziestoletniej. W trakcie działań wojennych, a także w drugiej połowie XVII w., gdy warownia była własnością rodziny Zeidlitzów, dokonywane były doraźne naprawy. Dopiero od 1703 r., po przejściu zamku na własność zakonu cystersów z Krzeszowa, przeprowadzono szersze prace remontowe. Wzniesiono wówczas także lekkie zabudowania mieszkalne na dziedzińcu III. Po roku 1810 (kasacja zakonu) warownia popada w ruinę, a pierwsze prace konserwatorskie rozpoczynają się od połowy XIX w.

7. XIII w.-pocz. XIX w.

9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Bolków.

10. Berndt, 1828, s. 249-252; Müller, 1844, s. 505-515; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 351-353; Schubert, 1895; Guerin, 1957, s. 35-38; 1974, s. 97-99; Czerner, Rozpędowski, 1960; Czerner, 1963, s. 133-197, 279-352; Kaźmierczyk, 1963, s. 97-100; Pilch, 1978, s. 18-21; 2005, s. 25-27; Grundmann, 1982, s. 85-94; Brymerski, 1991, s. 175-176; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 105-107; Chorowska, 2003, s. 70-74; Łuczyński 2008, s. 25-32.

Nr 5

Bukówka, gm. Lubawka, pow. kamiennogórski.
Buchwald, Kr. Landeshut

2. *Buchwald* 1378 r. (Kat. Dok., t. 5, nr 629; Lbch., t. 1, nr A43).

3. 2006 r. A. Boguszewicz.

4. Obiekt obronny typu motte o owalnym zarysie, otoczony suchą fosą i wałem zewnętrznym, zlokalizowany na szczycie wzniesienia z naturalnie ukształtowanym pionowym urwiskiem od strony W (Ryc. 135). Na szczycie wzniesienia przy krawędzi skalnej przepaści widoczny jest zarys wykutej w zlepieńcu piwnicy. Obiekt ma kształt czworobocznego szybu o wymiarach ok. 2 x 2 m (Ryc. 64-65).

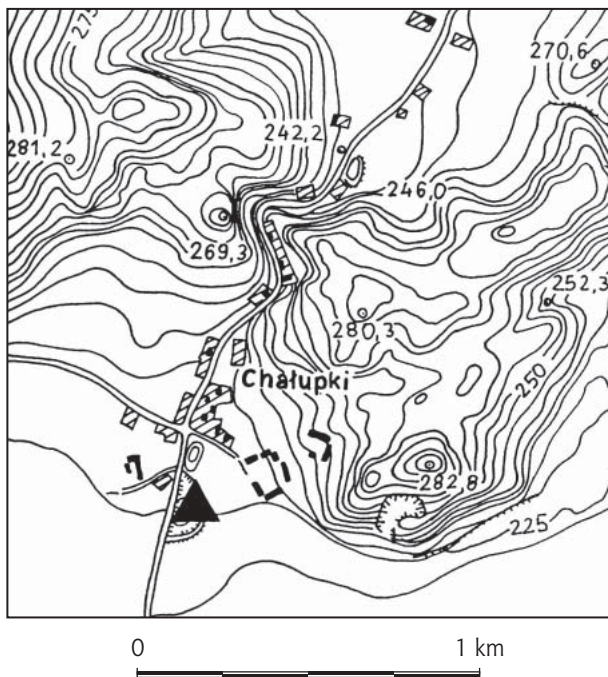
5. Ceramika naczyniowa i fragmenty gwoździ. Prawdopodobnie z badań dokonanych na tym obiekcie jeszcze w XIX w. pochodziły także podkowy i elementy uzbrojenia, dla których wówczas analogii szukano w materiałach odkrytych na Rataju w Myśliborzu.
6. Po raz pierwszy bezpośrednia wzmianka o Bukówce odnosi się do roku 1378, gdy przedstawiciele rodu von Zedlitz, Jan Schonfolge i Kunczo Hunder, synowie Heinka de Seidelicz, sprzedają tę miejscowość wraz z pobliskimi wsiami Szczepanów i Niedamirów klasztorowi krzeszowskiemu.
7. 2 poł. XIII-1 poł. XIV w.
8. Prawdopodobnie obiekt ten jest tożsamy z założeniem obronnym błędnie lokalizowanym w Błażkowej i Lubawce.
9. APW, WSPŚ, 719, s. 46.
10. Treblin, 1908, s. 90; Jurek, 1996, s. 308; Boguszewicz, 2006a.

Nr 6

Chałupki, gm. Kamieniec Żąbkowski, pow. żąbkowski.
Novum Castrum, castrum Paczkow
Neuhaus, Kr. Frankenstein
Neuhaus

AZP, 93-28, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 136)

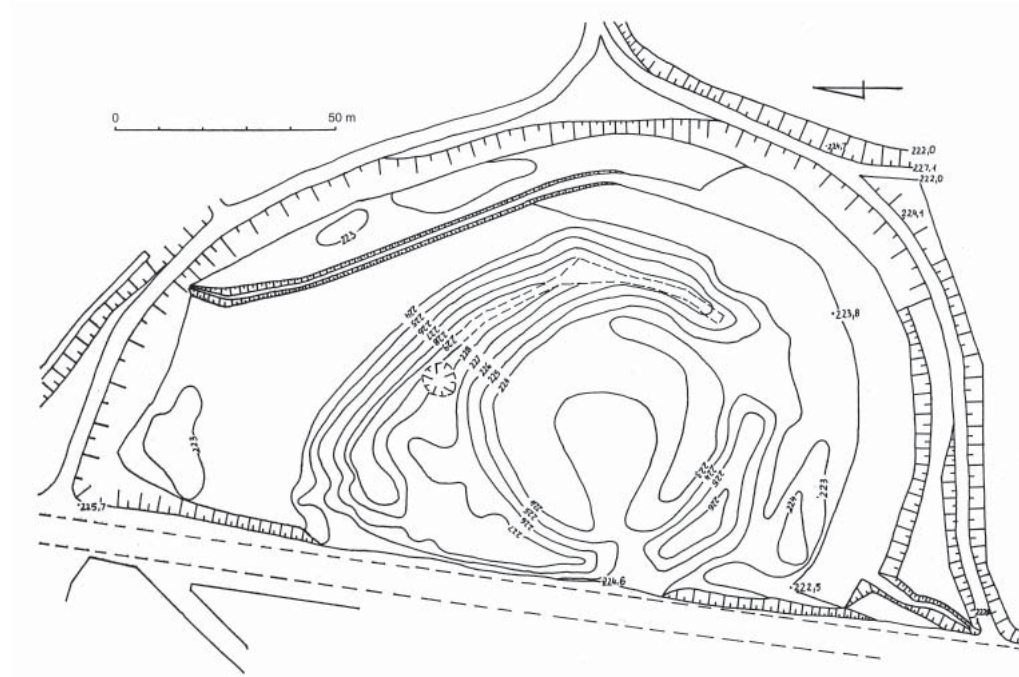
1. *Petrus de Libnowe castellanus Noui castru* 1295 r. (Sub., Bd 6, Nr. 217), por. *iudex polonialis in isto confinio* (KH, s. 328); *in castro Paczkow* 1299 r. (Sub. Bd. 6, Nr. 393); 1301 r. (SR. 2629); *das hawsz czw Paczkaw* 1321 r. (LUB. Bd. 2, s. 128, 203); 1329 r. (SR. 4882); 1341 r. (SR. 6533); *in castro nostro Paczcow* 1342 r. (SR. 6864); 1344 r. (RŚl. t. 1, 162); 1349 r. (RŚl. t. 2, 119); 1356 r. (CDS, Bd. 10, Nr. 176, 239,); *Newen – Paczkow* 1378 r. (LUB, Bd. 2, s. 177); *Neuhausse czu Paczkow* [...] *circa castrum Paczkaw* 1356 r. (Goliński, 2005, s. 52-53); *das haws das man nennet das Newhaws* 1416 r. (LUB., Bd. 2, s. 243-245); *Newenhausse bey Paczkaw* 1421 r. (LUB. Bd. 2, s. 247).
3. 1963-1964 r., 1968, J. Łodowski; 1969 r. (?), J. Kruppé.
4. Obiekt zlokalizowany jest na podmokłych łąkach nad Nysą Kłodzką. Ruiny zamku tworzą kopiec o zarysie wydłużonego owalu po linii N-S i wym. ok. 60 x 100 m i wys. 3 m. Otacza go wał (najlepiej zachowany od N) o szer. 20 m i wys. 8 m oraz fosa (Ryc. 76, 137-138). W trakcie badań wykopaliskowych odkryto fragment biegnącego łukiem muru obwodowego o grub. 2,3 m, z prostopadle dochodzącą ścianą o grub. ok. 1 m oraz fragment cylindrycznej wieży (o nieznaney pozycji wobec obwodu obronnego). Mury wzniesiono z łamanego kamienia na zaprawie wapiennej.
5. Ceramika naczyniowa, kafle płytowe, dachówki, cegły palcówki, przedmioty metalowe, kości zwierzęce.
6. W wypadku założenia obronnego w Chałupkach napotykały pewne trudności identyfikacyjne, wynikające z funkcjonowania obiektu w średniowieczu pod dwiema



Ryc. 136. Chałupki. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

nazwami, bądź też istnieniu dwóch różnych warowni. Po raz pierwszy zamek o stereotypowej nazwie „Novum castrum” odnotowany jest w dokumencie z 1295 r. jako siedziba kasztelana Piotra z Lubnowa, tytułowanego także sędzią polskim na czeskim pograniczu, oficjała na dworze księcia Bolka I. Zamek „Paczków” pojawia się natomiast po raz pierwszy w źródłach pisanych w 1299 r., przy okazji wystawienia w nim dokumentu przez Bolka I (*in castro Paczkow*). W podobnych okolicznościach odnotowany został ponownie w 1301 r., wraz z tutejszym kasztelanem Henrykiem z Lubawki. Kolejny raz pojawia się w źródłach pisanych przy okazji podziału księstwa między synami Bolka I (Bernardem i Bolkiem) w 1321 r., gdzie pierwszy z nich w ramach zastawu otrzymał od brata Kąty wraz z dystryktem, górę Ślężę z okręgiem i zamek w Paczkowie. Niebawem jednak wrócił on do Bolka żiębickiego, gdyż w 1329 r. wystawił w nim dokument, a w 1336 r. odnotowany został wśród posiadłości tego księcia na akcie lennym przyjętym przez Jana Luksemburskiego. Po raz kolejny Bolko wystawił dokument na zamku w Paczkowie w 1342 r., jednak najpewniej dokonał tego także w 1341 r., choć miejsce akcji prawnej zapisano skrótowo jako „Paczków”. Podobnie się rzecz ma z dokumentem wystawionym w 1344 r. przez jego syna Mikołaja. Po raz ostatni władca ten wystawia dokument na zamku w Paczkowie w 1356 r.

W historiografii przyjął się sąd, że między 1341 a 1358 zamek kupił od książąt żiębickich biskup Przeclaw z Pogorzeli. Śladem tego mogła być ugoda z 1349 r. między wójtem Paczkowa a mieszczanami, w sprawie użytkowania „zarośli koło młyna u podnóża wzgórza zamko-



Ryc. 137. Chałupki. Plan warstwicowy założenia obronnego (Archiwum DWKZ w Wałbrzychu).

wego”. Przedmiot sporu mógłby sugerować sytuację, w której zamek byłby świeżym nabytkiem biskupa i część kwestii własnościowych wymagałaby bieżących regulacji. Tezie tej przeczy jednak kolejny dokument z 1356 r., z którego wynika, że zamek nadal pozostawał własnością książąt ziebickich, a w bezpośredniej jego bliskości znajdował się łan należący do biskupów wrocławskich i, co najistotniejsze, określony został jako *Neuenhuse* czy *Paczków*. Przed 1378 r. warownia w Chałupkach najpewniej dostała się w ręce Karola IV, gdyż w tym właśnie roku obok Kłodzka, Bystrzycy Kłodzkiej i Ząbkowice została zastawiona przez cesarza Jostowi burgrabiemu morawskiemu. Zamek w bliżej nieznanych okolicznościach wrócił jednak w ręce Piastów ziebickich, ponieważ w 1417 r. książęta Jan i Henryk sprzedali go biskupowi wrocławskiemu Waclawowi za 1000 kop groszy praskich wraz ze wszystkimi prawami i przyległymi dziewięcioma wsiami: Mrokocin, Pomianów Górny, Golina, Doboszowice, Lubnów, *Herbigisdorff* – Alt-Herbsdorf (Jesienna, Rostków?), Pomianów Dolny, Goleniów Śląski i *Kattersdorf* (folwark obecnie w obrębie Chałupek). W 1421 r. jako posiadacz zamku z przyległościami poświadczony jest Pecze Beyer. W 1440 r. warownię, jako siedzibę rycerza rabusia Zygmunta von Reichenau, zdobywa Jan Kruszyna von Leuchtenberg (występujący wcześniej jako starosta księstwa świdnicko-jaworskiego). Z kolei Jan Kruszyna, sprawując funkcję wójta urzędującego na zamku, również miał podjąć łupieżcze wyprawy. Spowodowało to interwencję mieszczan wrocławskich, którzy w 1443 r. spustoszyli warownię wspólnie z księciem Wilhelmem opawskim. Ten ostatni sprzedał ją Fryderykowi Stoschowi za zgodą biskupa wrocławskiego Konrada, co

potwierdził biskup Jost w 1461 r. (LUB, Bd. 2, s. 277-278). Zamek, jako siedzibę rycerzy rabusiów, zdobył i zniszczył biskup wrocławski Jan Turzon w 1509 r. Dalsze zniszczenia powstały w wyniku wojny trzydziestoletniej. Wieża zamkowa została rozebrana w 1832 r.

7. Koniec XIII-początek XVI w.
8. Jak się wydaje, ewentualne wątpliwości co do uznania warowni w Chałupkach za obiekt występujący pod dwiema nazwami *Novum Castrum/Neuhaus* i „Paczków” rozwiewa analiza opublikowanych form ceramiki naczyniowej, wydobytych w trakcie badań archeologicznych, i analiza materiału archeologicznego widocznego na powierzchni obiektu. Wyraźnie wskazują one na ciągłość funkcjonowania założenia obronnego od schyłku XIII po XVI w. Uznać można zatem za nieprawdopodobną translokację warowni np. w XIV w., lub funkcjonowanie w sąsiedztwie innego zamku.
9. APW, WSPS, sygn. 673, s. 381; sygn. 674, s. 412-415; MAW, sygn. MA/A/369, Kr. Frankenstein-Neuhaus, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Chałupki; Archiwum DWKZ w Wałbrzychu,teczka Chałupki (dok. rysunkowa); d. Arch. KZA,teczka nr 536, Chałupki.
10. Müller, 1844, s. 127-129; Vug, 1890, s. 263, ryc. 88; Hellmich, 1930, s. 40; Uhtenwoldt, 1938, s. 86; Guerin, 1957, s. 40; 1974, s. 105; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 43-45; Kruppé, 1981, cz. 2, s. 30, 48, 59, 66, 76; Grundmann, 1982, s. 156; Cetwiński, 1989, s. 10, 17; Francke, 1989-1991, s. 70; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 122-123; Goliński, 2005, s. 50-53; AB, 1935, s. 27; Inf. KZA, 1965, s. 58-59; 1968, s. 67-68; Inf. Arch, 1968, s. 332-333; Sil.Ant., t. 3, 1961, s. 215; t. 9, 1967, s. 244; t. 12, 1970, s. 261; t. 13, 1971, s. 307; t. 16, 1974, s. 341.



Ryc. 138. Chałupki. Wnętrze założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

Chojnik zamek patrz Nr 19, Jelenia Góra – Sobieszów

Nr 7

Cisów, d. Cieszów, gm. Stare Bogaczowice, pow. wałbrzy-
ski.

Zamek Cisy

Nieder Adelsbach też Fröhlichsdorf, Kr. Waldenburg

Zeisenburg, Zeisburg, Zeiskenschloss

AZP, 85-21, stanowisko nr: 1/5 (Ryc. 139)

1. *Peczco* [...] *in Cziskanberg* 1242 r. (SR, nr 591 b) (fals.); *Zcyskberg* 1327 r. (SR. 4625); *Czeisberg/Ceysikperg* (Goliński, 2003, s. 130); *Czeisberg* [...] *herr Nickel vom Czeisberg*, 1371 r. (Lbch., t. 1, 658, 660-661); *Ripert v. Ciskberg* 1341-1343 r. (SR. 6582; Rśl. t. 1, 53); *Czeisberg/Czeysikperg* 1355 r. (Goliński, 2003, s. 130); *Nickel von Czigsberg* 1357 r. (Rśl. t. 3, 489, 491; 1358, Rśl. t. 4, 115); 1361 r. (Kat. dok. IV, 504); *Nicolaus* (Bolz) von Zeiskberg, 1366-91 r. (Lbch., t. 1, 41-1132 *passim*, A2-A97 *passim*); *Nicolaus senior* (Bolz) von Zeiskberg, 1385-1395 r. (Lbch., t. 2, nr 1-1445 *passim*, A1-A8 *passim*); 1369 r. (CDS, Bd. 20, 134; Kat. dok. V, 170); *Nicle von dem Czeiskberge burgraven czur Strygon* 1369 r. (LUB, Bd. 1, s. 512); Mikołaj z Cisów 1374 r. (Kat. dok. V, 447); 1374 r. (CDS, Bd. 14, s. 139; przypis 336); *Czy-*

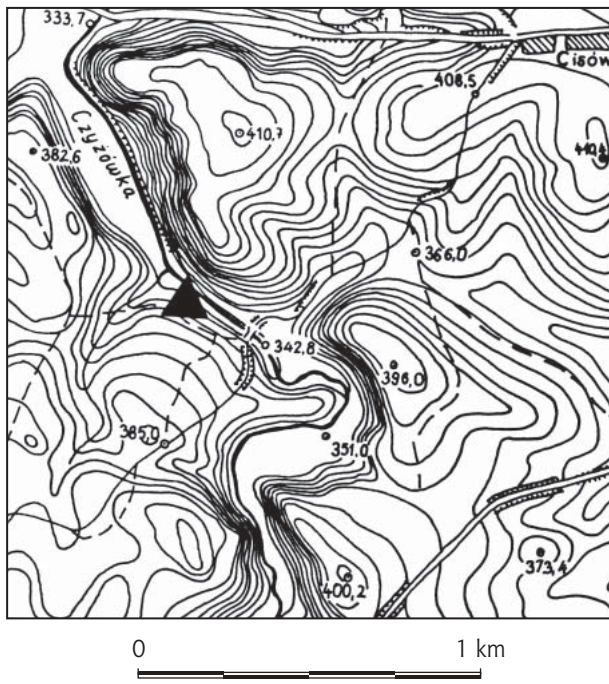
eßberge 1381 r. (Lbch., t. 1, A81); 1391 r., 1394 r. (CDS, t. 35, 47; 1429 CS XXXV, 72); *das hus und vesten Czeysberg districtus Swidnicensis genant* 1408 r. (LUB, Bd. 1, s. 526-528).

2. *Frolichsdorf* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 125).

3. 1937 r., W. Bremer.

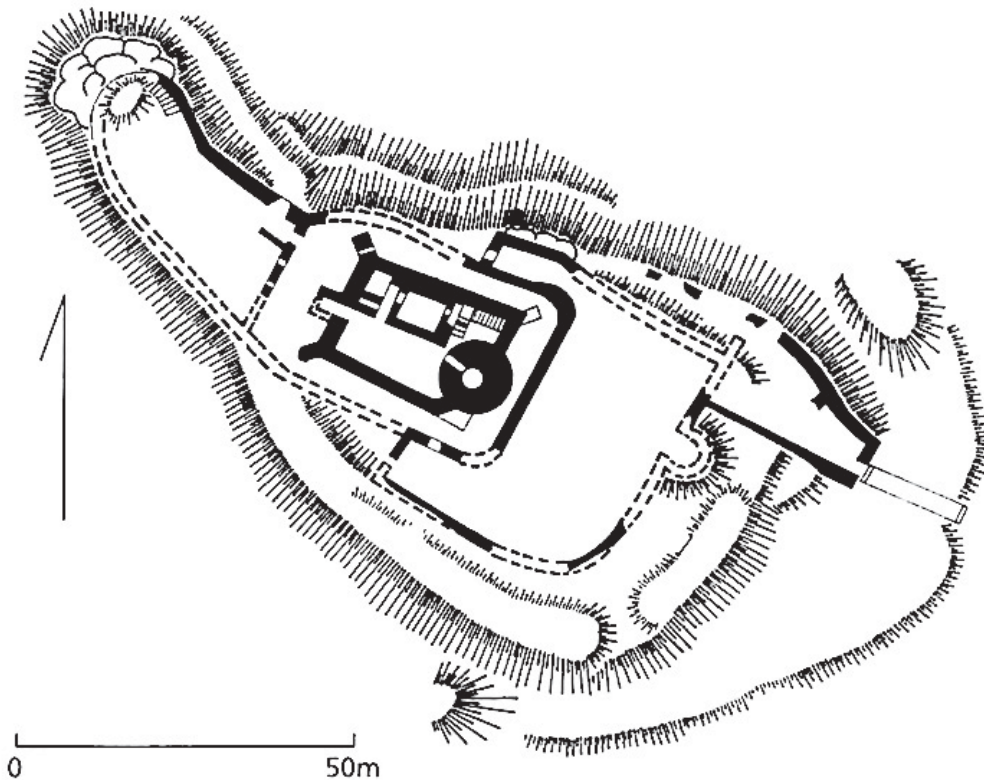
4. Zamek położony na wzgórzu, w widłach dwóch potoków. Założenie składa się z zamku górnego otoczonego międzymurzem, dwóch dziedzińców-podzamczy NW i SE, leżących po przeciwległych stronach zamku górnego, szyi bramnej od strony E, niezidentyfikowanego muru u podnóża wzniesienia od strony N, oraz wału i fosy otaczającej warownię od S i E (Ryc. 140).

Zamek górny wzniesiony na planie czworoboku o lekko trapezowatym zarysie (kasztel) (Ryc. 6, 123). Mur obwodowy w narożnikach wzmocniono przyporami. W pobliżu narożnika S znajduje się cylindryczna wieża o śred. ponad 10 m, częściowo wychodząca poza lico obwodu obronnego. SW odcinek muru obwodowego dochodzący do niej jest lekko cofnięty, a w samym narożniku znajduje się trójkątna przypora-ostroga. Wejście do bergfriedu znajdowało się na wysokości I piętra. Zabudowa wewnętrzna składała się z bliżej nieokreślonego obiektu w narożniku S stykającego się z cylindryczną wieżą (Ryc. 5) oraz dwudzielnego budynku przy NE odcinka obwodu. Obiekt ten o wymiarach 9,5 x 19 m miał trzy kondygnacje (Ryc. 115). W przyziemiu zachowało



Ryc. 139. Cisów. Zamek Cisy. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

się lekko zagłębione w podłoże pomieszczenie sklepienne kolebą o wym. 3,5-4 x 8 m, do którego prowadziła pochylnia z dziedzińca. Wysoki parter podzielony został na dwa pomieszczenia. Przykryty był stropem, podobnie jak I piętro. W obrębie budynku odkryto podstawę pieca (kaflowego?). W trakcie badań archeologicznych odkryto także kamienną płytę z otworami typowymi dla urządzenia grzewczego typu *hypocaustum*. Brama znajdowała się w NW części obwodu, w niewielkiej czworobocznej wieży wysuniętej przed lico muru obwodowego (Ryc. 142). Jądro warowni otoczone zostało dodatkowym obwodem tworzącym międzymurze, powielające zarys górnego zamku (Ryc. 143, 145); na wysokości bramy przybrało ono postać niewielkiego dziedzińca I. Od N wzniesiony został dziedziniec II o wydłużonym nerkwatym zarysie (Ryc. 140-141). Na jego krańcu rekonstruowana jest bliżej nieokreślona, okrągła w zarysie budowla (wieża lub basteja?), natomiast na wysokości środkowej partii NE odcinka muru obwodowego znajdować się miała cysterna. W narożniku E zlokalizowane zostały dwie furty, jedna prowadząca na dziedziniec I, druga na zewnątrz warowni. Od strony SE zamku górnego powstał rozległy dziedziniec III o zarysie czworoboku. Połączenie z międzymurzem znajdować się miało w N części tego założenia na wysokości cylindrycznej wieży. Odcinek SE obwodu obronnego dziedzińca III wyposażony został w półokrągłą basteję. Brama główna



Ryc. 140. Cisów. Zamek Cisy. Plan zamku (za: L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, 2001).



Ryc. 141. Cisów. Zamek Cisy. Mur obwodowy północnego czło- warowni (fot. M. Wiktorski).

była najbardziej na E wysuniętym elementem założenia, prowadził do niej most przerzucony nad suchą fosą (Ryc. 144). Z dziedzińcem III połączona została długą szycją przechodzącą od NE w rodzaj międzymurza. Warownię wzniesiono z łamanego kamienia, a w trakcie badań wykopaliskowych odnaleziono gotyckie detale architektoniczne: fragmenty portali, żeber, zwornik, a także fragmenty płyty z okrągłymi otworami, pochodzącej z urządzenia grzewczego typu *hypocaustum*.

Na temat faz rozwoju niewiele wiadomo, oprócz tego, że najstarszą częścią jest cylindryczny bergfried, następnie zabudowania zamku górnego i międzymurze. O rozwoju warowni w 2 poł. XV w. lub czasach nowożytnych świadczą może zastosowanie bastei przy dziedzińcu III i wydłużonej szyi bramnej. Z nowożytnymi fortyfikacjami zwykło się wiązać także wały w S i E części założenia.

6. Zamek stosunkowo późno pojawia się w źródłach pisanych (wzmianka o warowni datowana na 1242 r. jest fałszyfikatem). Jego powstanie przypisuje się Bolkowi I, a budowę datuje się na koniec XIII lub początek XIV w. W 1327 r., u progu rządów Bolka II, *Zcyskberg* był miejscem wystawienia dokumentu książęcego, co wskazuje na starszą genezę warowni, sięgającą co najmniej okresu panowania jego ojca Bernarda. Na uwagę zasługuje fakt, że na wspomnianym dokumencie w roli



Ryc. 142. Zamek Cisy. Relikty bramy prowadzącej na zamek górny (fot. M. Wiktorski).

świadka figuruje Ruprecht Unwogel z rodu Bolzów (sędzia dworu świdnickiego w latach 1313-1319), który później na dokumentach z lat 1341-1343 odnotowany jest jako Ruprecht von *Czeisberg/Czeysikperg*. Zamek Cisy był jedną z warowni, które Bolko II zajął w 1355 r. w ramach szerszej akcji zbrojnej wobec zbuntowanych zamków w okolicach dzisiejszego Wałbrzycha. Brak jest informacji, na kim książę zdobył warownię, jednak już od 1357 r. wzmiankowany jest Mikołaj (*Nickel*) piszący się *de Cyskberg/Czysberk* z rodu Bolz, prawdopodobnie syn wyżej wspomnianego Ruprechta Unwogla. Występował on już jako oficer na dworze Bolka II, jednak jego kariera nabrała tempa dopiero u boku księżnej Agnieszki, już po śmierci księcia, gdy stał się niemal stałym świadkiem dokumentów, odnotowanych w landbuchach księstwa świdnickiego i jaworskiego z lat 1366-1376 i 1385-1395. Mikołaj w trakcie swej działalności pełnił funkcję ochmistrza dworu świdnickiego, a także okresowo w latach 1369-1377 burgrabiego na zamku w Strzegomiu, Wleniu i Świerzawie. Od 1381 r. warownia zaczęła także coraz częściej (szczególnie po 1384 r.) funkcjonować jako miejsce pobytu dworu świdnickiego i dokonywanych przy tej okazji akcji prawnych przez księżną Agnieszkę, z których ostatnie nastąpiły tuż przed śmiercią księżnej w 1392 r. Na tym tle niejasno rysuje się



Ryc. 143. Cisów. Zamek Cisy. Widok zamku górnego od południowego wschodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 144. Cisów. Zamek Cisy. Zrekonstruowana brama południowo-wschodniego członu warowni (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 145. Cisów. Zamek Cisy. Międzymurze wzdłuż północnej kurtyny zamku górnego (fot. M. Wiktorski).

status własnościowy warowni. Brak wzmianek o zamku w dokumentach wyliczających książęce zamki z lat 1364 i 1369 może sugerować, że był już wówczas prywatną własnością, choć konkretna jej forma jest niepewna. Na związek (nie tylko tytułarny) tego obiektu z Mikołajem von Zeiskberg mogą także wskazywać trzy dokumenty wystawione na zamku w 1372 r., na których występował on w roli świadka. Cisy były także miejscem, do którego przywożone były towary, zrabowane mieszkańcom strzegomskim, w trakcie zatargu między nimi a dworem świdnickim w 1387 r., w którym Mikołaj von Zeiskberg był jedną z silnie zaangażowanych osób. Brak wyraźnych tytułów prawnych do zamku może sugerować, iż stopniowo (pierwotnie lenno?) nabrał on prywatnego charakteru przez zasiedzenie jej użytkowników. Takie przynajmniej cechy według M. Golińskiego niesie ze sobą proces budowy kompleksu posiadłości w pobliżu warowni, dokonany przez Mikołaja von Zeisberga w 2 poł. XIV w. W konsekwencji jego działań do zamku należało miasteczko Dobromierz oraz dobra we wsiach Cisów, Międzyrzecze, Jaskulin, Pogwizdów, Siodłkowice, Stanowice i Święc. Spadkobiercami Mikołaja (zmarł przed 1406 r.) był jeden z jego synów Henryk oraz wnuk *Junge Nickel* syn Mikołaja młodszego. W 1408 r. Henryk wykupił część bratanka i zamek wraz przyległościami sprzedał Sanderowi Bolzowi von Grunauowi (ze Skarżyc). W 1466 r. zamek miał być zdobyty i zniszczony przez wojska „husyckie” (prawdopodobnie wojska czeskie

stronników króla Jerzego z Podiebradów). Pod koniec XVIII w. podupada i zaczyna służyć jako zbiornica materiału budowlanego, pozyskiwanego na budowę pałacu w sąsiedniej wsi Struga. Ostatecznie opuszczony zostaje ok. 1800 r. W XIX i XX w. wchodził w skład dóbr właścicieli ze Strugi (Adelsbach). W 1937 r. przeprowadzona została częściowa rekonstrukcja zamku

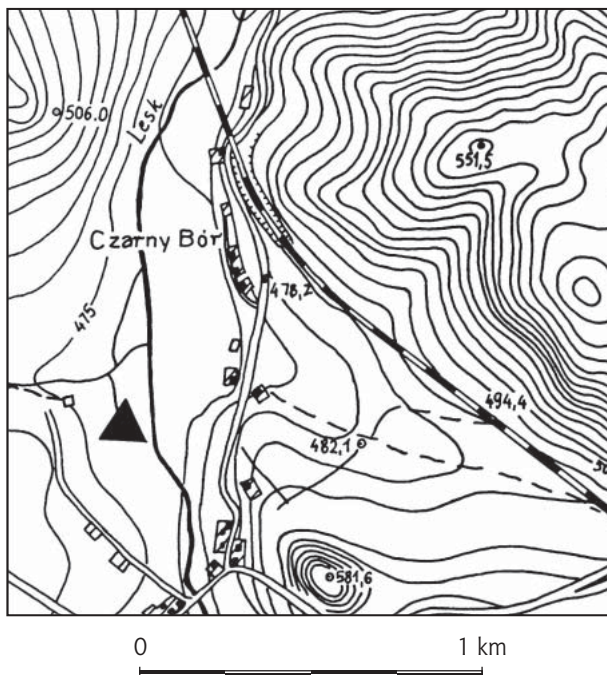
7. XIII (?)–XIV–XVIII w.
8. Lokalizacja zamku na południowo-wschodniej rubieży dystryktu strzegomskiego, może wskazywać na ściśle polityczną genezę jego powstania, związaną z przejściem w 1277 r. od Henryka Prawego zachodniej części księstwa wrocławskiego przez Bolesława Rogatkę.
9. APW, WSPŚ, sygn. 776, s. 6–9, 96–118; MAW, sygn. MA/A/392; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Struga; MOWch, Cisy – teczka duża, sygn. AB II–AB III/A
10. Berndt, 1828, s. 688–699; Müller, 1844, s. 16–22; Lutsch, 1891, Bd. 2, s. 260; Schaetzke, 1927, s. 334–335; Bremer, 1939, s. 9–19; Guérquin, 1957, s. 45; 1974, s. 114; Przyłęcki, 1971; Pilch, 1978, s. 41–42; 2005, s. 54; Francke, 1989–1991, s. 80–81; Jurek, 1996, s. 204–206; 1997, s. 257–289; Adamska-Heś, 2001a, s. 213–223; 2000b, s. 283–296; Kajzer, Kłodziejski, Salm, 2001, s. 136; Chorowska, 2003, s. 89–90, 95; Goliński, 2003, s. 129–182; Łuczyński, 2008, s. 68–71.

Cisy zamek patrz Nr 7, Cisów

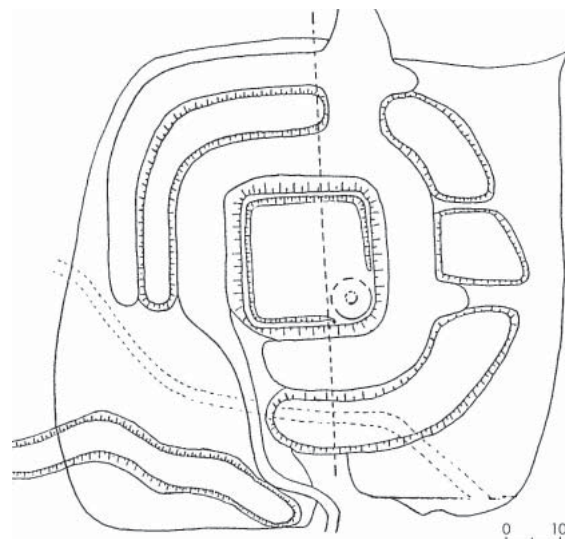
Nr 8

Czarny Bór, gm. loco, pow. wałbrzyski.
Schwarzwalddau, Kr. Landeshut
castrum Schwarzwalde, Liebenow, Liebenau
AZP, 86-20, stanowisko nr: 27/1 (Ryc. 146)

1. *Sworczin Walde/Swarcinwalde* 1355 r. (Goliński, 2003, s. 130); *Swarczwalde* 1364 r. (LUB. Bd. 1, s. 508); *das hauß Schwarzenwalde districtus Landishutensis* 1371 r. (Lbch, t. 1, 646); *castrum Swarzenwalde* 1373 r. (Lbch, t. 1, A26); *Segemund etwenne hern Witche Behemen son von Swarcznwalde* 1386 r. (Lbch, t. 2, 323); 1390 r. (Lbch, t. 2, 865); *Siegemud von Swarzenwalde [...] das hous Swarzenwalde* 1390 r. (Lbch, t. 2, 868); *Siegemud von Swarzenwalde* 1391 r. (Lbch, t. 2, 1035-1036); 1392 r. (Lbch, t. 2, 1052); 1393 r. (Lbch, t. 2, 1204, 1261); 1394 r. (Lbch, t. 2, 1369, 1372, 1376, 1378).
3. 1960, 1966, A. Gałuszka, T. Kaletyn.
4. Zamek wzniesiony na terenie terasy zalewowej doliny potoku Lesk. Ruiny warowni tworzą czworoboczny (kwadratowy) w zarysie stożek o dł. boku ok. 23 m. Warownię otaczają dwie mokre fosy i rozdzielający je wał. Konstrukcje te powielają zarys centralnego założenia (Ryc. 147). Na zewnątrz fosy od strony E ulokowane jest podzámce, w obrębie którego zachowały się ślady murywanej budowli. Od strony S i W do zamku prowadzą dwie groble. Centrum warowni otacza mur obwodowy o czworobocznym zarysie, w SE narożniku znajdują się ruiny cylindrycznej wieży, wpisanej w obwód obronny (Ryc. 95). W zachowanym pionowym jej przekroju (wys. ok. 12 m) widoczne jest okrągłe pomieszczenie w formie szybu i znajdujący się nad nim korytarzyk wejścia do wieży (Ryc. 148). Umieszczono je na znacznej wysokości (prawdopodobnie II piętro). Jego lokalizacja sugeruje, że dostęp do bergfriedu był z krużganka muru obwodowego. Na podstawie konfiguracji terenu można się domyślać istnienia zabudowy wzdłuż N i W odcinka muru obwodowego (Ryc. 149). Warownia wzniesiona została z łamanego kamienia. Do jej budowy użyto porfiru. Na murze wieży widoczne jest intensywne działanie ognia.
5. Ceramika naczyniowa, kości zwierzęce.
6. Zamek po raz pierwszy odnotowany jest w 1355 r. wśród warowni, wobec których Bolko II świdnicki podjął akcję zbrojną. Choć przyjmuje się, że działania księcia wymierzone były przeciw zbuntowanemu rycerstwu, brak jest pewnych danych na temat ówczesnego pana zamku. Wzmianka z 1364 r. wskazuje, że twierdza Czarny Bór pozostawała co najmniej do tego czasu we władaniu Bolka II. Jednak już dokumenty z 1371 r. dowodzą, iż zamek był własnością *Wittche Behem* (Witek Czech z Rodov pod Jaromierzem), działającego na dworze Piastów ziębskich i świdnickich w latach 1329-1366. W 1371 r. wspomniany Witek wystawił dokument, w którym przekazał w dożywocie zamek z przyległościami swej żonie Jutcie. Obiekt został wymieniony w dokumencie z 1373 r., jako punkt odniesienia w stosunku do zarośli *Heine*, zlokalizowanych między Czadrowem



Ryc. 146. Czarny Bór. Lokalizacja zamku (Oprac. J. Baron).



Ryc. 147. Czarny Bór. Szkic sytuacyjny relikwów zamku (Archiwum DWKZ w Wałbrzychu).

a Czarnym Borem (pasmo wzgórz Czarny Las?), które sprzedał Mikołaj Ottendorf opatowi krzeszowskiemu Mikołajowi Kestnerowi. Od 1368 r. odnotowywany jest w dokumentach księstwa świdnickiego Sigismundus von Schwarzwalddau, syn nieżyjącego już wówczas Witka Czacha. W 1390 r. Zygmunt zapisał swe dobra wraz z zamkiem w Czarnym Borze na wypadek bezpotomnej śmierci, na rzecz Tammo von Lasan (z Łażan). Jak można sądzić, aktu tego dokonał będąc w pełni sił, gdyż wzmiankowany był jeszcze w 1394 r. Zniszczenie warowni miało nastąpić w 1509 r. Od tego też czasu pozostawała w ruinie.



Ryc. 148. Czarny Bór. Relikty bergfriedu od strony zachodniej (fot. A. Boguszewicz).

W 1471 r. we wsi Czarny Bór miało być pobierane cło na przeprawie przez Lask (droga z Boguszowa do Kamiennej Góry).

7. Poł. XIV-1509 r. (?).
9. APW, WSPŚ, sygn. 719, s. 207-208, 210; MAW, sygn. MA/A/115, s. 8; sygn. MA/A/380, Kr. Landeshut; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Czarny Bór; Archiwum DWKZ w Wałbrzychu,teczka Czarny Bór; d. Arch. KZA,teczka nr 538, Czarny Bór.
10. Zimmerman, Bd. 5, 1785, s. 77; Berndt, 1828, s. 460-461; Müller, 1844, s. 530-531; Schuster, 1869, s. 105; Behla, 1888, s. 173; Lutsch, 1891, Bd. 3, s. 396; Schrollner, 1886, Bd. 1, s. 217; Treblin, 1908, s. 129; Schaetzke, 1927, s. 289; Hellmich, 1930, s. 44; 1936, s. 105; Guerquin, 1957, s. 45; 1974, s. 114; Pilch, 1978, s. 42; 2005, s. 55; Grundmann, 1982, s. 112; Francke, 1989-1991, s. 81; Jurek, 1996, s. 211; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 137; Goliński, 2003, s. 150-153; SV, Bd. 1, 1869, s. 75; „Wanderer im Riesengebirge”, 1886, Nr. 47, s. 8; Nr. 50, s. 16; AB, 1941, s. 67; Inf. KZA, 1959-1960, s. 17-18; Sil.Ant., t. 4, 1962, s. 289; t. 23, 1981, s. 245.



Ryc. 149. Czarny Bór. Widok zamku od północnego zachodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 150. Czarny Bór. Fragment muru obwodowego na łąkach od strony zachodniej (fot. A. Boguszewicz).

Nr 9

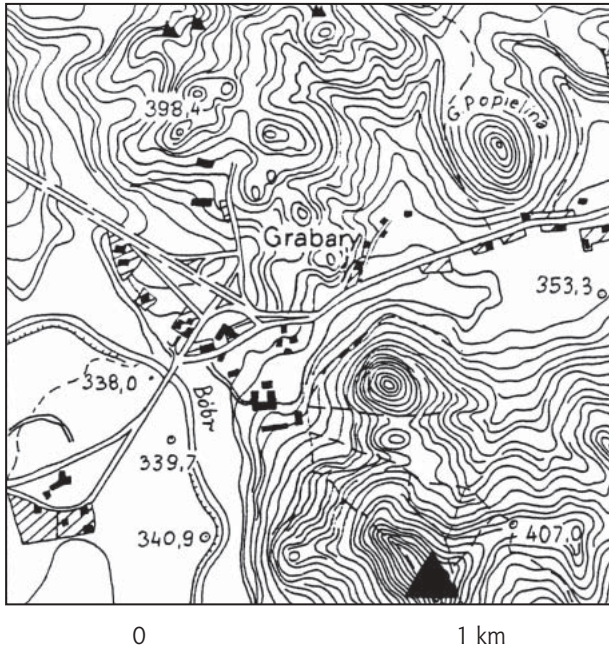
Dąbrowica, też Dębowa Góra, gm. Mysłakowice, pow. jeleniogórski.

G. Koziniec

Eichberg też Brückenhäuser, Kr. Hrschberg
Bolkoschloss, Molkenschloss, Molkenhaus
Schüsselstein

AZP, 84-17, stanowisko nr: 1/14 (Ryc. 151)

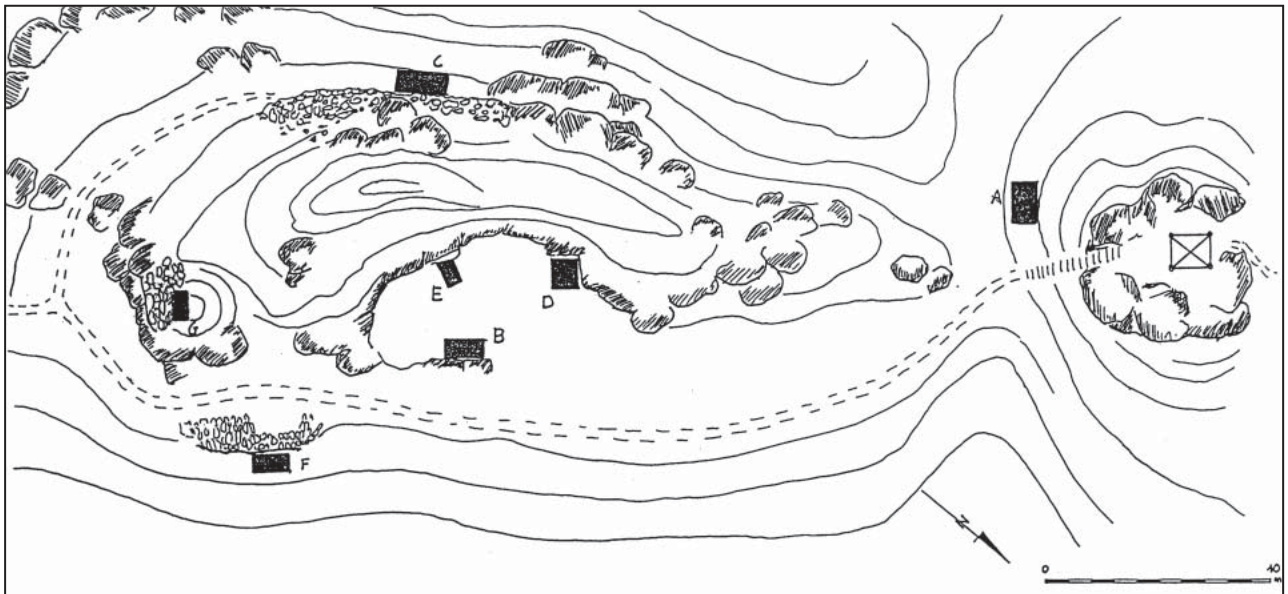
1. *Bolkenhayn* 1366 r. (?) (Lbch, t. 1, nr 9); *bona in Kosi-low prope Bolcken* (?) 1366 r. (Lbch, t. 1, nr 10).
3. 1998 r., S. Wilk.
4. Ruiny zamku leżą na szczycie góry o wys. 462 m n.p.m., tworzącej kulminację grupy granitowych wzgórz oddzielających dolinę Bobru od doliny Radomierki. Jeszcze w 1 poł. XIX w. miała być widoczna wieża i dwie bramy od strony E i W. Obecnie relikty założenia obronnego widoczne są na skalistym grzbiecie wzniesienia na południowy wschód od jego kulminacji, zajmując obszar o wymiarach ok. 14 x 30 m (Ryc. 152). Obwód obronny warowni wzniesiono z kamienia łamanego, miejscowej skały granitowej na zaprawie wapiennej, wykorzystując także znajdujące się w jego linii skały. Widoczne są relikty dwóch równolegle biegnących murów: mur E dł.



Ryc. 151. Dąbrowica. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

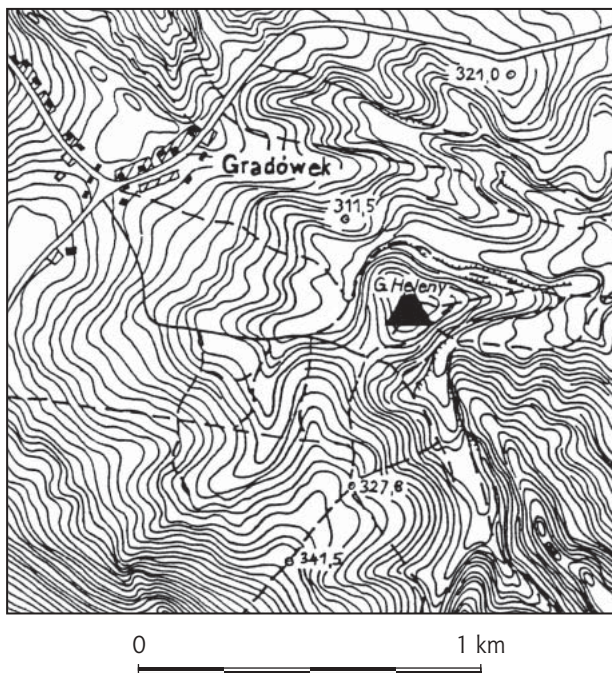
ok. 7 m, W dł. ok. 11 m, a w części centralnej założenia znajduje się plateau.

5. Ceramika naczyniowa, kafle piecowe, wyroby z żelaza.
6. Według tradycji zamek był wzniesiony w 1198 lub 1289 r., a zniszczony w 1428 r.
7. XIV-XV w.
8. Dnia 20 maja prawdopodobnie 1366 r. w *Bolkenhain* Piotr pisarz jeleniogórski i Mikołaj de Reinstein widymowali dokument, w którym Niczko *dicto Tilmanno Iuveni* uzyskał sądownictwo i inne dobra w Komornie (*Kemmerswalde*) w dystrykcie jeleniogórskim. Ze względu na kontekst tego dokumentu (Komorno znajduje się ok. 5 km od zamku) i zbieżność zachowanej w tradycji nazw warowni na Kozińcu można rozważyć jej identyfikację z historyczną nazwą *Bolkenhain*. Dodatkowym argumentem przemawiającym na rzecz tej hipotezy jest konsekwentne stosowanie nazwy Hain dla Bolkowa, widoczne w zapisach Landbuchu świdnickiego co najmniej do 1375 r. (nazwa *Bolkenhain* dla tej miejscowości utrwaliła się przed 1385 r.). Być może do obiektu na Kozińcu odnosi się także dokument wystawiony przez Bolka II w Słupie 21 maja 1366 r. W tym wypadku jednak kontekst pozostaje niejasny ze względu na trudności z identyfikacją miejscowości *Kosilow*. Tym samym informacja, że znajdowała się ona nieopodal *Bolcken*, niewiele wnosi.
9. Arch. APW, WSPŚ, sygn. 712, s. 836-839; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23.
10. Berndt, 1828, s. 482; Müller, 1844, s. 417; Schaezke, 1927, s. 262; Grundmann, 1982, s. 155; Wilk, 2000, s. 243-250; SV, Bd. 1, 1867, s. 75; AB, 1935, s. 98.



- wykopy sondażowe
- fragm. zachowane mury kamienne na zaprawie
- ostańce skalne
- istniejące ścieżki
- istniejąca wieża widokowa

Ryc. 152. Dąbrowica. Szkic sytuacyjny zamku (za: S. Wilk, 2000).



Ryc. 153. Gradówek. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

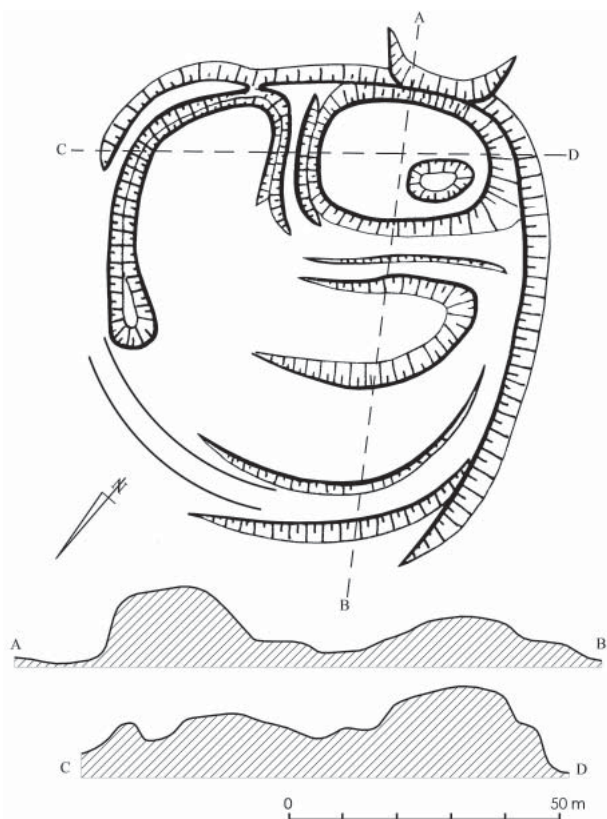
Nr 10

Gradówek, Gradowski Las, gm. Lwówek Śl, pow. loco.
Pirszyn
G. Heleny

Ober Hagedorf, Oberhof Wald Kr. Löwenberg
Pirczim, Poitzen, Poitzenburg

AZP, 80-14, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 153)

2. *Hac* 1217 r., (Sub., Bd. 1, Nr. 166); *mediam indaginem vulgariter Hag nuncupatam, sitam prope Lawenberg* 1367 r. (Lbch, t. 1, 49); *Hacke zwischen Lewenberg und Luben gelegende in em wichbilde Lewenberg* 1369 r. ? (Lbch, t. 1, 452); 1372 r. (Lbch, t. 1, 641); 1375 r. (Lbch, t. 1, 1029, A32); 1390 r. (Lbch, t. 2, 993); *dorf Neulande genant des weichbildes Lawenberg undir dem Hayn gelegen* 1375 r. (Lbch, t. 1, 937).
3. 1966 r., A. Morgielewicz.
4. Założenie obronne znajduje się na szczycie skalistego wzgórza o wys. względnej ok. 30 m i stromo opadających stokach. Owalna w zarysie, dwuczłonowa warownia zajmuje pow. ok. 5000 m² (Ryc. 154). Ufortyfikowana została wspólnym obwodem obronnym składającym się z dwóch wałów i rozdzielającej je suchej fosy. Centralna część założenia jest wyniesiona w stosunku do podzamcza na wys. 8 m; zajmuje pow. ok. 600 m², od podzamczy oddzielona została dwoma wałami i leżącą między nimi fosą (Ryc. 155). Powierzchnia podzamcza wynosi ok. 1500 m². Konstrukcja wałów charakteryzuje się zastosowaniem kamiennego jądra (Ryc. 156).
5. Przedmioty metalowe (sprzączka, ostroga, groty strzał) datowane na X w. Fragmenty ceramiki naczyniowej z XIII-XIV w.



Ryc. 154. Gradówek. Plan założenia obronnego (Archiwum DWKZ we Wrocławiu).

6. Miejscowość Gradówek po raz pierwszy pojawia się w dokumencie Henryka Brodatego pod nazwą *Hac* w 1217 r. Natomiast sam obiekt według tradycji utożsamiany jest z grodem Pirszyn, który miał funkcjonować w 1277 r. Kres użytkowania obiektu miał się zbiec z budową warowni w Rząsinach (zamek Podskale), która miała przejąć dotychczasowe funkcje militarne obiektu z Gradówka.

Teren, na którym zlokalizowane jest założenie obronne, najpewniej można utożsamiać z lasem *Hag/Hacke/Hain* umiejscowianym w źródłach pisanych między Lwówkiem a Lubaniem. Do 1367 r. jego użytkownikiem była Katsche wdowa po Gotpoldzie von Waldau, po czym jej część przeszła na własność syna Gotpolda, a następnie w 1369 jego żony Ende von Redern. W 1372 r. Fryczko von Waldau sprzedał czynsze roczne w wysokości 7 grzywien ze swojej części lasu *Hag* Ottnowi von Zedlitzowi. W 1375 r. Gotpold sprzedał Fryczkowi von Waldau 1/4 lasu, które miała w dożywocie jego matka Katsche, a także jego żona Ende. W 1390 r. (?) Fryczko sprzedał swoją połowę lasu *Hag* Janowi Renkerowi, informując o braku przeszkód w tym względzie ze strony jego żony Katarzyny.

7. X, XIII-XIV w.
8. W 1375 r. Heinke von Redern zapisał swej żonie Ilze w dożywocie wieś Niwnice (*Neulande*) w dystrykcie lwóweckim, leżącą pod *Hain*. Wskazuje to, że syno-



Ryc. 155. Gradówek. Widok na główny człon warowni od strony północnej (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 156. Gradówek. Północno-wschodni odcinek obwodu obronnego podzamcza (fot. A. Boguszewicz).

nimem lasu *Hag* była nazwa *Hain*. Z kontekstu tego przekazu, gdzie odnotowane były także pobliskie miejscowości *Wenige Rakewicz* (Rakowice Małe) i *Kesselhausdorf* (Kotliska) wynika, iż wspomniany *Hain* został przez wydawcę błędnie zidentyfikowany jako Bolków (por. Lbch, t. 1, 937).

9. APW, WSPŚ, sygn. 727, s. 296; sygn. 728, s. 178-180; MAW, sygn. MA/A/114, s. 5; kartoteka grodzisk Hellmicha, Lwówek (Forst-Löwenberg); d. Arch. KZA,teczka nr 573, Gradów.
10. Schaetzke, 1927, s. 123-125; Hellmich, 1930, s. 45; Grundmann, 1982, s. 160; Heimatbuch des Kreises Löwenberg, s. 186-187; Irgang, 1984, s. 55-56; Jurek, 1996, s. 301-302; Berliner Verhandl, 1888, s. 321; „Wanderer im Riesengebirge”, 1892, nr 120, s. 121; nr 121, s. 136; SV, 1896, s. 92; AB, 1940, s. 217; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 293.

Gramolin patrz Nr 12, Grodziszczce, gm. Świdnica.

Grodno zamek patrz Nr 51, Zagórze Śląskie.

Nr 11

Grodziszczce, gm. Stoszowice, pow. ząbkowicki.

Góra Zamkowa

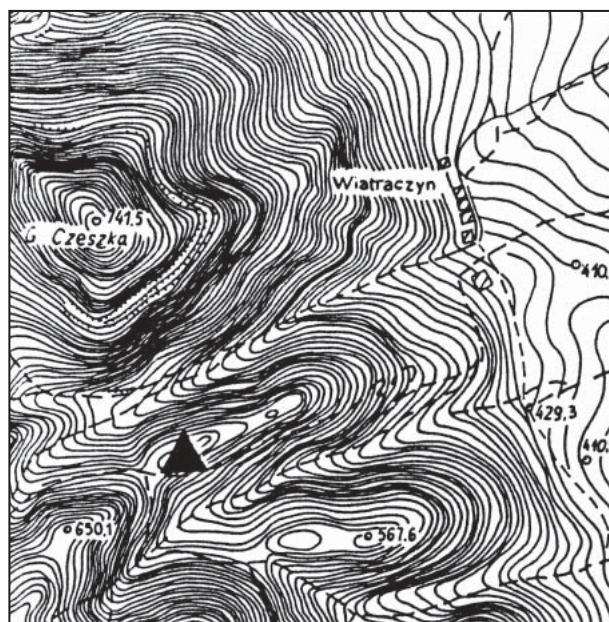
Lampersdorf, Kr. Frankenstein

Hannigrüne

Burgberg

AZP, 90-24, stanowisko nr: 1/1 (błędnie jako Wiatraczyn, gm. Dzierżoniów) (Ryc. 157)

2. *Grodyscha* 1244 r. (Sub, Bd. 2, Nr. 273); *Grodysch, quod est villa Lamberti* (*Ouesnouo utramque, de Grodische, quod est villa Lamberti, et villa Burcardi*) 1260 r. (Sub, Bd. 3, Nr. 314); *Grodysche* 1262 r. (Sub, Bd. 3, Nr. 390); *Grodysche* 1316 r. (SR. 3579); 1319 r., *villa Lamperti* (SR. 3935).
3. 1874, 1876, 1877 (?), 1883, ?; 1935, 1967, J. Romanow; 1988, T. Borkowski, J. Bronowicki; 1990, A. Boguszewicz, M. Boguszewicz, J. Bronowicki, A. Dwojak; 1991, M. Boguszewicz, B. Krukiewicz.
4. Zamek położony jest na kulminacji długiego grzbietu górskiego 600 m n.p.m. (Ryc. 40-41). Dwuczłonowe założenie ma zarys nieregularnego owalu o pow. ok. 4000 m². Oś części centralnej tworzą dwie kulminacje, wyższą od SW wieńczy skalny ostaniec, niższą od NE stanowią reliktu cylindrycznej wieży i otaczającego ją gruzowiska (Ryc. 56). Położone niżej podzameczce okala część centralną od strony NW, W, S i SE. Jądro założenia fortyfikuje wał, którego rozpoznany element (w części N i S założenia) jest kamienna oblicówka, wzniesiona na zaprawie glinianej (Ryc. 55). Na zewnątrz wału od strony N stwierdzono istnienie muru obwodowego o grub. ok. 0,8 m, wzniesionego z kamienia na zaprawie wapiennej. Zabudowę wewnętrzną stanowi cylindryczna, wolno stojąca wieża o śred. 11,5 m, zachowana do wys. 1,2 m. W jej środkowej części znajduje



Ryc. 157. Grodziszczce, gm. Stoszowice. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

się wykuty w skale szyb o zarysie trapezu, jego głębokość wynosi 4,4 m. W trakcie badań wykopaliskowych stwierdzono, że wieża wzniesiona została na murowanym cokole, ewentualnie jakimś starszym obiekcie. Na wyższej kulminacji widoczny jest skalny ostaniec o wys. ok. 2,5 m, z wyrównanym plateau. U jego podnóża od strony W odkryte zostały reliktu budynku o konstrukcji ryglowej. Świadczyły o tym ślady po zwęglonych słupach zachowane w poziomie przepalanej gliny. Podzameczce fortyfikował system wałów (jeden lub dwa) i fosa.

Wszystkie rozpoznane elementy fortyfikacji wzniesiono z łamanego kamienia, występującego na miejscu gnejsu sowiogórskiego.

5. Ceramika naczyniowa, przedmioty metalowe, szkło.
6. Miejscowość Grodziszczce (*Grodyscha*) pojawia się w dokumentach po raz pierwszy w 1244 r. i jest wzmiankowana dość często w 2 poł. XIII w. Interesującym faktem jest istnienie w tej miejscowości posiadłości joannickich. Nie jest wykluczone, że można działalność tego zakonu łączyć z nazwą zamku *Hannig* (pochodną imienia Johann – Jan). Natomiast według późnej tradycji zamek miał wznieść Bolko I. Przed 1319 r. we wsi znajdowały się dobra prywatne, o czym świadczy zapis Piotra z Bielawy dla szpitala w Ząbkowicach na majątku wdowy po Eberhardzie w Grodziszczu (wówczas już nazywanej *villa Lamperti*). Na dokumentach z lat 1377-1387 odnotowywani są wspólnie Biczold i jego syn Herman von Oppeln, dysponujący dobrami w Grodziszczu (Lampersdorf) i Pogorzalej (Seifersdorf). W 1397 r. jako właściciel dóbr w Grodziszczu wzmiankowany jest Henryk von Stercza.
7. X, XIII-początek XIV w

8. Charakterystycznym elementem jest współwystępowanie ceramiki o cechach nawiązujących do tradycji garncarstwa wczesnośredniowiecznego (2 poł. XII-1 poł. XIII w.) i materiałów utożsamianych z ceramiką kolonizacyjną (2 poł. XIII-pocz. XIV w.)
9. APW, WSPS, sygn. 674, s. 48-68, 70 (dokumentacja z badań); MAW, sygn. MA/A/369, Kr. Frankenstein-Lampersdorf, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Grodziszczę (pow. Ząbkowice); Arch. DWKZ w Wałbrzychu,teczka Grodziszczę, gm. Stoszowice; d. Arch. KZA, teczka nr 966, Grodziszczę pow. Ząbkowice
10. Behla, 1888, s. 163; Vug, 1890, s. 140; Hellmich, 1930, s. 39; Boguszewicz, Krukiewicz, 1993, s. 399-410; Jurek, 1996, s. 261, 292, przyp. 9; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 198-199; „Schlesische Zeitung” 1877, 17/23 V; 7 X; SV, Bd. 3, 1881, s. 409; „Der Wanderer im Eulengebirge”, 1934, Nr. 44; AB, 1935, s. 77; 1938, s. 225.

Nr 12

Grodziszczę, gm. Świdnica, pow. loco.

Gramolin

Gräditz, Kr. Schweidnitz

Gramolin

AZP, 86-24, stanowisko nr: 1/2 (Ryc. 21, 47)

1. *Gramolin* 1155 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 28); Jan kasztelan *Grodez* 1250 r. (?) (Sub., Bd. 2, Nr. 411).
2. 1193 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 61); 1250 r. (Sub., Bd. 2, Nr. 397); Herman kapelan *de Grodist* 1259 r. (Sub, Bd. 3, Nr. 301); *villa Grodis* 1288 r. (Sub., Bd. 5, Nr. 367); *Grodis* 1292 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 65); *villa Grodis circa Sweidenicz* 1298 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 366); 1299 r. (Sub., Bd. 6, nr. 418); *Grodys* 1320 r. (SR. 4061).
3. 1960 r., J. Kramarek; 1999 r., B. Gruszka, M. Łasiuk, A. Pankiewicz, M. Paternoga; 2000 r., A. Boguszewicz, B. Gruszka, M. Łasiuk, D. Nowakowski, A. Pankiewicz, Z. Pozorski; 2001 r., A. Boguszewicz, D. Nowakowski, A. Pankiewicz, Z. Pozorski.
4. Obiekt obronny w Grodziszczę ulokowany został na niewielkim wzniesieniu o kształcie cypla, otoczonym zalewowymi łąkami w meandrze rzeki Piławy (Ryc. 47). Zarysem przypomina wydłużony klin z dwuczłonowym założeniem w wierzchołku (człony „A”-„B”) i rozległym podgrodzium (człon „C”) u podstawy (Ryc. 27). Całość założenia zorientowana została dłuższym bokiem po osi N-S. Człony „A” i „B” zbliżone są kształtem do czworoboków, gwałtownie wyniesionych w stosunku do otaczających obiekt łąk, na wys. ok. 8 m. Powierzchnia pierwszego, skrajnego członu miała wymiary 45-50 x 45-50 m, a drugiego, sąsiadującego z podgrodzium 40 x 35-50 m. Podgrodzium miało 200 m dł. i maksymalną szer. 108 m, na powierzchni widoczne są jedynie wały odcinkowe wzdłuż południowych krawędzi członu „A” i „B” założenia (na styku z kolejnym członem warowni). U podstawy miały szerokość ok. 10 m, u szczytu 3-5 m, zachowały się do wys. ok. 3 m, licząc od pozio-

mu majdanów. Towarzyszyły im fosy (Ryc. 48), przy czym szczególnie głęboki jest rów oddzielający człony „A” i „B” grodu (szer. 2-5 m i głęb. do 5 m). Całkowicie zniwelowany został wał ograniczający człon „C” obiektu od południa i towarzysząca mu fosa.

Założenie obronne w Grodziszczę miało bardzo długą tradycję osadniczą, sięgającą V okresu epoki brązu, gdy na wyniesionym cyplu w zakolu rzeki Piławy powstał gród ludności kultury łużyckiej. W miejscu tym, prawdopodobnie wykorzystując relikty dawnych urządzeń obronnych, wzniesiono w okresie przedpiastowskim rozległe, jednoczłonowe założenie obronne, ufortyfikowane od strony południowej wałem o szer. podstawy 8 m o drewniano-ziemnej konstrukcji z oblicówką wzniesioną z kamienia łamanego (Ryc. 24-25). Towarzyszyła mu sucha fosa o V-kształtnym przekroju, głęb. 2,6 m i maksymalnej szer. 8 m (Ryc. 26). Zabudowę wewnętrzną stwierdzono wzdłuż wału południowego (Ryc. 35) i krawędzi zachodniej członu „C” oraz w jego centralnej części. Wyraźnie zaznaczyło się jego rozrzedzenie w kierunku północnym. Na podstawie materiałów archeologicznych stwierdzono, że gród plemienny istniał tu w okresie od IX do początków X w. Kres jego funkcjonowania nastąpił w trakcie pożaru, po którym obwód obronny nie został już odbudowany. Prawdopodobnie trwał tu nadal niezbyt intensywne osadnictwo, o czym świadczą rozproszone materiały archeologiczne z 2 poł. X i 1 poł. XI w.

Brak zespołów archeologicznych, które w sposób pewny można by datować na 2 poł. XI-1 poł. XII w., pozwala postawić tezę o braku ciągłości osadnictwa na tym terenie. Bogate materiały archeologiczne pojawiają się ponownie na terenie stanowiska od 2 poł. XII w. lub od przełomu XII i XIII w. Wówczas też powstało dwuczłonowe założenie obronne w części północnej stanowiska (obecne człony „A” i „B”) ufortyfikowane wałami odcinkowymi i fosami oraz nieufortyfikowane podgrodzium na terenie członu „C” (wał i fosa z okresu przedpiastowskiego były już wówczas silnie zniwelowane) (Ryc. 27). Badania archeologiczne na terenie członu „A” ujawniły relikty regularnej, gęstej zabudowy drewnianych budynków naziemnych i ziemianek, zorientowanych dłuższą osią po linii E-W (Ryc. 36, 158).

Kolejny etap użytkowania założenia obronnego związany był z przemianami kolonizacyjnymi w 2 poł. XIII w. Wówczas zniwelowano gęstą zabudowę na członie „A” i wzniesiono w jego części środkowej budynek o konstrukcji ryglowej (Ryc. 49). Budowla ta być może miała wieżowy charakter, o czym mogą świadczyć relikty fundamentu (belki o średnicy 0,6 m, stabilizowane kamiennymi ścianami) o gr. 0,8 m, zagłębionego w podłożu na 0,6-0,8 m (odkryty na dł. ok. 4 m). W tym samym czasie zniknęło osadnictwo na terenie podgrodzia, prawdopodobnie w związku z lokacją wsi Grodziszczę po drugiej stronie Rzeki Piławy.

Założenie obronne zostało porzucone na przełomie XIII i XIV w.



Ryc. 158. Grodziszczce, gm. Świdnica. Relikty ziemianki z przełomu XII i XIII w. na północnym członie założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

5. Ceramika naczyniowa, wyroby z kości, rogu i kamienia, narzędzia i elementy uzbrojenia z żelaza.
6. Najstarsze wzmianki na temat miejscowości odnoszą się do lat 1193-1250, gdy była odnotowana jako wieś leżąca w dobrach klasztoru w NMP na Piasku. Niemniej, omawiane założenie obronne utożsamiane jest z grodem *Gramolin*, wymienionym w bulli Hadriana IV z 1155 r. wśród miejscowości wyznaczających granicę diecezji wrocławskiej. Jego identyfikacja z obiektem z Grodziszczca wynika z faktu, że zlokalizowane jest pomiędzy Niemcżą a Strzegomiem, co nawiązuje do kolejności odnotowanych wówczas miejscowości na południowym pograniczu Śląska. Brak śladów intensywnego osadnictwa z 2 poł. XI i 1 poł. XII w. stawia jednak pod znakiem zapytania identyfikację omawianego założenia obronnego z *Gramolinem*, szczególnie w konfrontacji z opinią, iż wspomniana bulla miała nawiązywać do sytuacji sprzed połowy XII w.

Znacznie łatwiej można zrekonstruować schyłkową fazę rozwoju założenia obronnego. Przemiany kolonizacyjne, których śladem była zmiana charakteru zabudowy wewnętrznej, a zwłaszcza likwidacja podgrodzia, wiązać można z powstaniem wsi Grodziszczce w obecnym kształcie po drugiej stronie rzeki Piławy. Kres funkcjonowania warowni, która w 2 poł. XIII w. miała formę tzw. zamku typu przejściowego, nastąpił najpewniej w ostatnim dwudziestolecu tego stulecia, czego śladem

było sukcesywne przekazywanie majątku książęcego we wsi Grodziszczce na rzecz fundacji kościelnych. Proces ten widoczny jest jeszcze za życia Henryka IV Prawego, gdy m.in. dobrami z Grodziszczca uposażył w 1288 r. fundację kolegiaty świętokrzyskiej we Wrocławiu. Podobny charakter miały działania Bolka I świdnickiego, który fundując w 1292 r. klasztor cystersów w Krzeszowie, uposażył go m.in. w ziemię z Grodziszczca (dok. fundacyjny potwierdzony w 1299 r.). On też najpewniej ostatecznie zlikwidował warownię w Grodziszczcu, o czym świadczy dodatkowe uposażenie klasztoru krzeszowskiego w ziemię w Grodziszczcu, dokonane w 1298 r.

7. 2 poł. IX-1 poł. XI w., 2 poł. XII-przełom XIII i XIV w.
9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Grodziszczce (pow. Świdnica); arch. DWKZ w Wałbrzychu,teczka Grodziszczce, gm. Świdnica; d. Arch. KZA,teczka nr 924, Grodziszczce pow. Świdnica
10. Müller, 1844, s. 71; Treblin, 1906; ZVGS, Bd. 40, s. 314-316; Hellmich, 1930, s. 41; 1931, s. 336; Gottschalk, 1930, s. 12; Langenheim, 1936, s. 99; Uhtenwoltdt, 1938, s. 81; Kramarek, 1962, s. 241-259; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 62-63; Cetwiński, 1982, s. 127, poz. 367; Grundmann, 1982, s. 147; Boguszewicz, Gruszka, Pankiewicz, Pozorski, 2000; Boguszewicz, Nowakowski, Pozorski, 2001; Gruszka, Łasiuk, Pankiewicz, Paternoga, 2000, s. 553-560; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 199; Adamska, 2005, s. 248-249; Pankiewicz, 2005;

SV, Bd. 1, 1869, s. 26, 39, 71; t. 3, 1881, s. 78; AB, 1934, s. 12; 1936, s. 99; Inf. KZA, 1959-1960, s. 111-113.

Gryf zamek patrz Nr 36, Proszówka

Nr 13

Gryfów Śl., gm. loco, pow. lwówecki.

Greifenberg, Kr. Löwenberg

AZP, 81-13, stanowisko nr: 4/4

2. 1303 r. (SR. 2767); 1324 r. (SR. 4352); 1354 r. (RŚl. t. 2, 1081); *Niklos und Ticze erbfoigte zu Greiffinberg* 1389-91 r. (Lbch, t. 2, 603, 875, 998); *Niclos erbfoigt zu Greuffenberg* 1393 r. (Lbch, t. 1, A101); 1395 r. (Lbch, t. 2, A16).
4. Zamek miał się znajdować w południowej części miasta nad rzeką. Według innych informacji na terenie miejscowości była wieża mieszkalna lub grodzisko.
5. Ceramika naczyniowa, przedmioty metalowe (ostrogi i groty), epitafium, rogi.
6. Historia Gryfowa związana jest bezpośrednio z dziejami zamku Gryf, który pełnił rolę centrum dystryktu oraz zarządu dóbr lennych, w skład których wchodziło również miasteczko. Według tradycji Bolko I miał otoczyć murem Gryfów w 1300 r. Nie wiadomo, kiedy powstał zamek miejski. Jego znaczenie miało spaść po 1400 r. Zostaje całkowicie zniszczony w czasie pożaru miasta w 1603 r. W 1395 r. Wacław IV sprzedał staroście świdnickiemu Beneszowi z Choustnika zamek Gryf wraz z przyległościami, na które składały się m.in. miasteczka Gryfów i Mirsk.
7. Późne średniowiecze.
8. Ze względu na bliskość zamku Gryf, jednej z najważniejszych twierdz w księstwie, wydaje się mało prawdopodobne wzniesienie w mieście jakiegoś rozbudowanego założenia obronnego. Nie można jednak wykluczyć istnienia siedziby wójtowskiej, która mogła przybrać formę obiektu obronnego.
9. Arch. APW, WSPŚ, sygn. 727, s. 194.
10. Naso, 1667, s. 235; Schaetzke, 1927, s. 123; Guerquin, 1957, s. 50; Grundmann, 1982, s. 147.

Nr 14

Grzędy d. Wojaczów, gm. Czarny Bór, pow. wałbrzyski.

Zamek Konradów

Konradswaldau – Vogelgesang, Kr. Landeshut

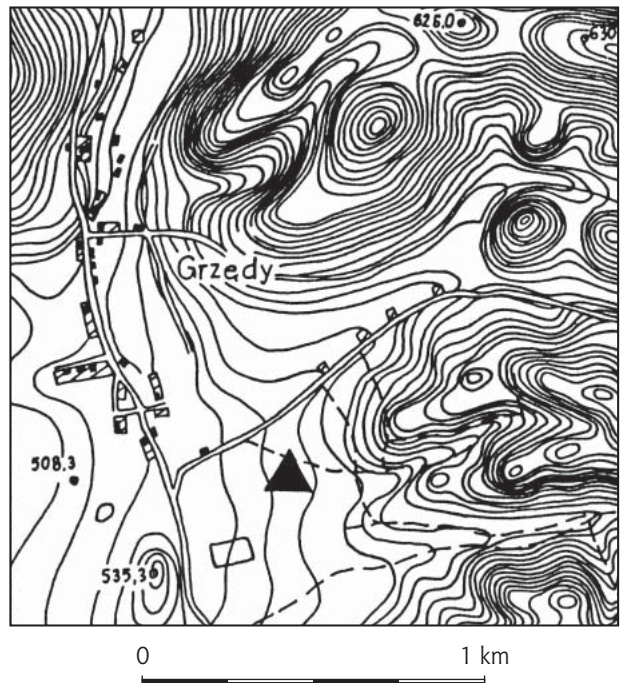
Ruine Vogelgesang

AZP, 87-20, stanowisko nr: 1/30 (Ryc. 159)

1. *Cunatswalde/Cunradiswalde* 1355 r. (Goliński, 2003, s. 130); *Conradswalde* 1364 r. (LUB. Bd. 1, s. 508); *haus und festen Cunradiswalde des weichbildes Landishutte mit dem vorwerke, das vor dem haus liegt* 1374 r. (Lbch, t. 1, 895; CDS, Bd. 14, s. 139, przypis 336); *Cunradiswalde* 08.11.1374 r. (Lbch, I, 893); *al-*

tare quoddam in honore sancte Hedewigis in castro Conradiswalde in quodam capella ibidem 1375 r. (Lbch, t. 1, 923).

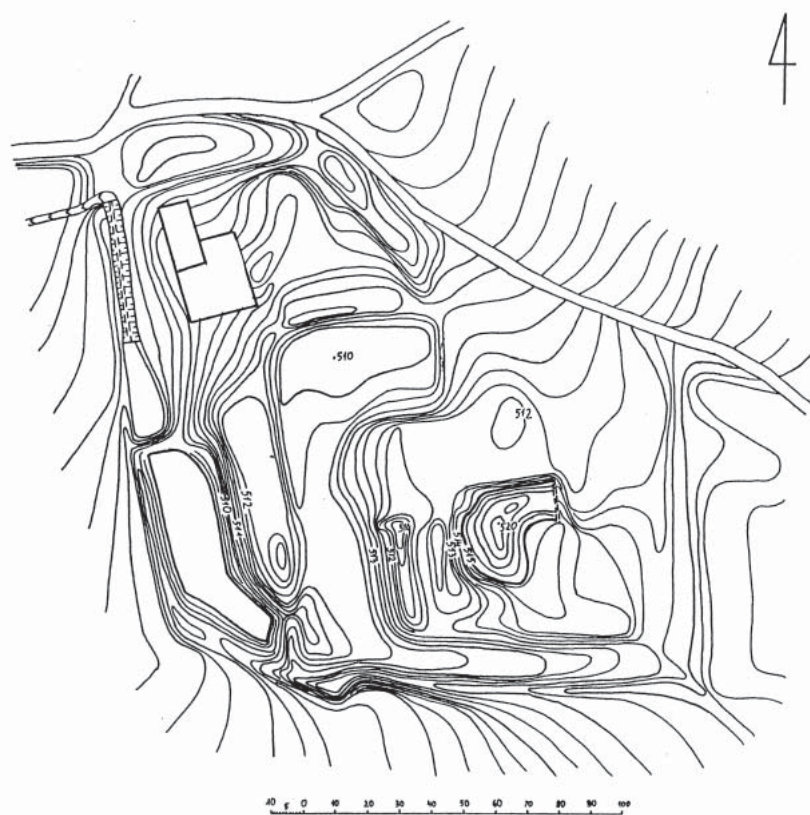
2. *Conroczwalde* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14), s. 139; *Conradiswalde*, 1324 r. (SR. 4338, 4371); 1327 r. (SR. 4661);
3. 1960 r., J. Kaźmierczyk, T. Kaletyn.
4. Obiekt położony jest wśród podmokłych łąk śródogórskiej doliny (Ryc. 98, 161). Składa się z czworobocznego w zarysie założenia centralnego o wymiarach 50 x 60 m i powielającej ten kształt fosy o szer. 10-20 m, i głęb. ok. 1,5 m. Na środku założenia widoczny jest kopiec utworzony przez ruiny murowanej budowli – wieży mieszkalnej. Jedynym czytelnym jej elementem jest odcinek prostej ściany od strony E. Budowla została wzniesiona z łamanego kamienia (czerwonego zlepieńca) na zaprawie wapiennej (Ryc. 160).
5. Ceramika naczyniowa, cegły.
6. Wieś *Conradiswalde* w latach 1324-1327 r. wzmiankowana jest jako posiadłość Heidenreicha *de Predel*. Zamek po raz pierwszy wzmiankowany jest w 1355 r. Odnotowano go wówczas wśród warowni, które Bolko II zajął w ramach szerszej akcji zbrojnej, wymierzonej wobec grupy zbuntowanych zamków w okolicach dzisiejszego Wałbrzycha. Na podstawie źródeł pisanych nie można jednak stwierdzić, kim był właściciel zamku w trakcie tych wydarzeń, choć prawdopodobnie nie byli to przedstawiciele rodu von Predel. W kwietniu 1364 r. zamek był wymieniony wśród posiadłości należących do Bolka II. Jeszcze tego samego roku 9 września zamek *Cunradiswalde* z pobliskim folwarkiem oraz miejscowością *Libenow* i przyległościami Bolko II nadał za wierną służbę braciom Hansowi, Ulrykowi, Henryko-



Ryc. 159. Grzędy. Zamek Konradów. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 160. Grzędy. Zamek Konradów. Zachowany mur centralnej części założenia obronnego od strony wschodniej (fot. M. Wiktor-ski).



Ryc. 161. Grzędy. Zamek Konradów. Plan warstwiczny założenia obronnego (Archiwum DWKZ we Wrocławiu, oprac. Ł. Koniarek).

wi, Fryderykowi i Albrechtowi Hackebornom. Przy tej okazji książe stwierdził, że dobra te kupił przed rokiem i jednym dniem, nie wspominając jednak od kogo. W 1374 r. nastąpiła kolejna sprzedaż tych posiadłości przez Henryka i Fryderyka von Hakenbornów, braciom Mikołajowi i Klerykowi Bolcze i ich kuzynowi Mikołajowi *vom Czeisberge*. Wśród nieruchomości wymieniono wówczas twierdzę i folwark *Liebenow*. Spośród nowych właścicieli na zamku prawdopodobnie najpierw rezydował Mikołaj Bolcze, który na dokumencie wystawionym w Konradowie 8 listopada 1374 r. odnotowany został jako jeden ze świadków. Po jego śmierci majątek przejął Kleryk Bolcze, który w 24.01.1375 r. zapisał czynsze na rzecz ołtarza pod wezwaniem św. Jadwigi, znajdującego się w tutejszym zamku, w intencji świętej pamięci jego brata Mikołaja. Przed 1379 r. dobra te przeszły na własność Pūty z Častalovic (starosty kłodzkiego i ząbkowickiego oraz komornika króla czeskiego). W tym roku sprzedał on wyżej wspomniane dobra Hermanowi von Zettritzowi. On też wystawił w Grzędach dokument w 1383 r. Po nim zaś dobra te odziedziczyli jego synowie Henryk, Konrad i Jorge. Po podziale majątku w 1399 r. zamek Konradów z przyległościami w 1399 r. przypadł Henrykowi. Obiekt miał zostać zniszczony w 1437 r.

7. XIII w. (?)–1437 r.
9. APW, WSPŚ, sygn. 719, s. 110–111; MAW, sygn. MA/A/380, Kr. Landeshut; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Wojaczów; Arch. DWKZ w Wałbrzychu, teczka Grzędy; Plan wysokościowo-warstwowy; d. Arch. WKZ, teczka nr 580, Grzędy
10. Müller, 1844, s. 531; Schroller, 1886, Bd. 2, s. 218; Lutsch, 1891, s. 396–397; Treblin, 1908, s. 129; Schatzke, 1927, s. 290; Guerquin, 1957, s. 82; 1974, s. 309–310; Pilch, 1978, s. 79; 2005, s. 102; Grundmann, 1982, s. 166; Francke, 1989–1991, s. 81–82; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 201; Gliński, 2003, s. 145–150; Adamska, 2005, s. 249; AB, 1941, s. 67; Inf. KZA, 1959–1960, s. 18–19; Sil.Ant., t. 4, 1962, s. 283; t. 10, 1968, s. 291; t. 11, 1969, s. 281.

Nr 15

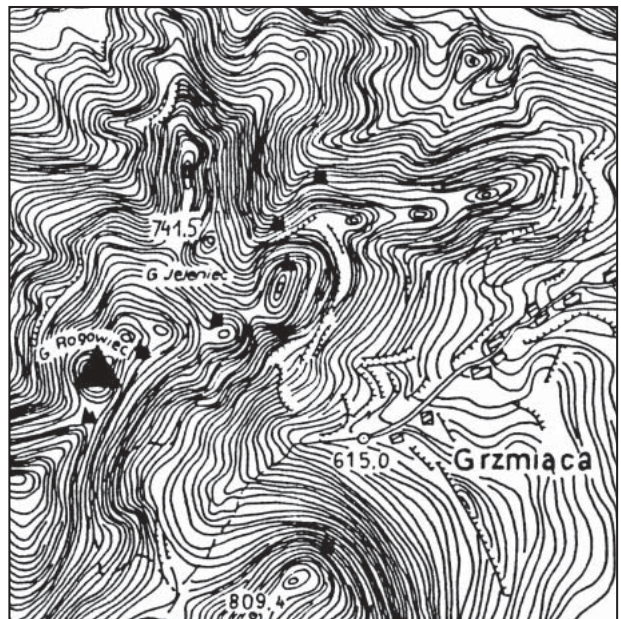
Grzmiąca, (mylnie Rybnica Leśna), gm. Głuszycza, pow. wałbrzyski.

Zamek Rogowiec (Ryc. 162)

Donnerau, też Reimswaldau, Kr. Waldenburg
Hornsburg, Hornsberg, Hornschloss

1. *Reinsko castellanus in Hornsberch* 1292 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 65); 1299 r., (SUb., Bd. 6, Nr. 418; SR, 2531); 1318 r. (MPH, t. 3, s. 518); 1340 r. (SR. 6474); 1353 r. (RŚl, t. 2, 888, 889); *Hornsberg* 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508), *Nicole Bolzen hovemeistere und burgrave czum Hornsberge* 1369 r. (LUB, Bd. 1, s. 513); *burgstal Hornstein* 26.04.1483 r. (LUB, Bd. 1, s. 532)
2. *Donnerau* 1427 r. (CDS. Bd. 35, 70).

3. 1988–1991, A. Boguszewicz, A. Dwojak, W. Ziółkowski; 1992, 2005–2009 A. Boguszewicz.
4. Zamek położony jest na szczycie jednej z kulminacji łańcucha górskiego (Ryc. 18). Założenie składa się z: zamku górnego, międzymurza i zamku dolnego (Ryc. 120), oraz urządzeń towarzyszących: suchej fosy na przełęczy z sąsiednią kulminacją, ujęcia wody – stawu u podnóża warowni, a także umocnionych dróg prowadzących ze wsi Grzmiąca do ujęcia wody. W pierwszej fazie zabudowy powstał zamek górny o rysie zbliżonym do trójkąta o wygiętych na zewnątrz bokach i pow. ok. 700 m², od strony E ograniczony skalną przepaścią. W narożniku N-W wzniesiono cylindryczną wieżę (o średnicy ok. 10 m) wpisaną w obwód obronny (Ryc. 112). Grubość muru obwodowego jest zróżnicowana i wynosi od 1–1,3 m (nad przepaścią) do 2,5 m na pozostałych odcinkach. W pierwszej fazie użytkowania zamku zabudowę wewnętrzną tworzył budynek, biegnący wzdłuż odcinka E muru obwodowego. Prawdopodobnie zajmował całą długość kurtyny, a jego wnętrze osiągało wymiary 6,5–7 x 24–25 m (relikty zachowane na dł. 15 m). W przyziemiu zachowały się dwa wejścia prowadzące z dziedzińca do budynku. Zamkowi górnemu towarzyszyły niemurowane umocnienia, których ślady odkryto na terenie międzymurza w postaci wykutych w skale konstrukcji bramy i podstawy wału. Warownia w tej formie prawdopodobnie została zniszczona przed połową XIV w., w trakcie wojny Bolka II świdnickiego z Janem Luksemburskim. Pożar, wywołany podłożeniem ognia pod obwód obronny, znacznie osłabił konstrukcję budowli i prawdopodobnie przyczynił się do pęknięcia na trzy części bergfriedu.



Ryc. 162. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 163. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Warownia od strony południowej. Na pierwszym planie plateau zamku dolnego (fot. A. Boguszewicz).

Druga faza zabudowy warowni związana jest z całkowitą przebudową zamku górnego oraz powstaniem murowanego obwodu obronnego międzymurza. Wówczas zredukowano relikty pękniętego bergfriedu do wysokości muru obwodowego przy okazji wzmacniając jego fundament przyporą i przelicowano mur obwodowy. Całkowicie zmieniony został układ zabudowy wewnętrznej poprzez powstanie podpiwniczonego budynku w narożniku NE zamku górnego (Ryc. 12, 164). Murowanym elementem wielokondygnacyjnego budynku była wykuta w skale, sklepiona piwnica o wymiarach 6 x 12 m, do której prowadził murowany korytarz pochylni od strony S. Poczynając od parteru, murowanymi elementami były ściany N i E, wspólne z murem obwodowym. Od strony S i W budynek miał najpewniej ściany wzniesione w konstrukcji ryglowej. Dodatkowym elementem murowanym była cylindryczna klatka schodowa ulokowana w narożniku NE muru obwodowego. Wnętrze budynku na poziomie parteru miało wymiar ok. 7 x 15 m. Wówczas też powstał mur obwodowy o grub. od 1,0 (nad skalnym urwiskiem) do 1,4-1,5 m (na stoku) oraz budynek bramny międzymurza. Obiekt ten ulokowany został w linii obwodu warownego, przybierający formę baszty (wym. wewn. ok. 2 x 2 m), otwartej od strony zamku górnego (Ryc. 166).

Trzecia faza rozwoju warowni nastąpiła już w XV w. Najpewniej spowodowana była przez zniszczenia do-

konane w trakcie oblężenia przy użyciu artylerii miotającej wielkokalibrowe kule granitowe (ich fragmenty później zastosowano w charakterze materiału budowlanego). Szeroki zakres prac, obejmujących wszystkie człony warowni, spowodował potrzebę wzniesienia wapiennika na terenie zamku dolnego.

Na zamku górnym, w miejscu zniszczonego, podpiwniczonego budynku, zaczął funkcjonować dziedziniec, połączony furtą z międzymurzem. Na kulminacji wzniesienia powstał nowy budynek mieszkalny, prawdopodobnie o proporcjach wieży. Budowla o wymiarach zewnętrznych 9,2 x 11 m miała wejście na poziomie parteru. Od strony E przylegało do niej palenisko na kamiennej podmurówce.

Na terenie międzymurza budynek bramny został rozbudowany (wym. wewn. ok. 4 x 4 m) i prawdopodobnie uzyskał zamknięcie od strony zamku górnego, przez wzniesienie ściany szachulcowej na kamiennej podmurówce.

Największe inwestycje w tej fazie rozbudowy zamku widoczne są na zamku dolnym, który po raz pierwszy został otoczony murowanym obwodem obronnym (w trakcie dotychczasowych badań nie udało się zrekonstruować starszych faz rozwoju tej części warowni).

Zamek dolny zarysem przypomina półksiężyc, od strony zamku górnego oddziela go skalna ściana uskoku (Ryc. 163). Mur obwodowy o grub. 1,2-1,4 m, biegł pro-



Ryc. 164. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Wnętrze piwnicy na zamku górnym (fot. A. Boguszewicz).

stymi odcinkami ograniczając założenie od SE, E i NE. Od strony SW jego grub. wynosiła ok. 1,0 m. W jego środkowej partii umieszczona była furta o szer. ok. 1 m. Od strony SE i E odkryte zostały relikty dwóch baszt, z których jedną (SE) zrekonstruować można jako założenie czworoboczne. Brama (o szer. 2,6 m), prowadząca na zamek z drogi biegnącej z przełęczy znajdowała się w N części tego założenia. Zabudowa wewnętrzna ułożona została wzdłuż obwodu obronnego (odkryta w części S założenia) wzniesiona w konstrukcji ryglowej. Wzdłuż odcinka SE muru obwodowego biegł budynek mieszkalny o wymiarach 6 x 10 (?) m z zachowanymi śladami podziałów wewnętrznych. Prostopadle do niego (wzdłuż odcinka SW muru obwodowego) ułożona była kuźnia, tworzona przez budynek o szer. 4,5 x 7 (?) m i znajdujący się pod wiatą warsztat z paleniskiem na kamiennej podmurówce i miejscem do hartowania wyrobów (Ryc. 165).

5. Ceramika naczyńowa i budowlana, przedmioty żelazne, wyroby z ołowiu, brązu, srebra, szkła, rogu i kamienia.
6. *Hornsberk* po raz pierwszy pojawia się w dokumentach z 1292 i 1299 r. W obu wypadkach jako kasztelan warowni wymieniony jest *Reinsko* (z Makowic), oficjał na dworze Bolka I. Rogowiec jako kasztelania (była?) wzmiankowany jest także w dokumencie z 1340 r. W 1316 r. stał się bazą wypadową księcia Władysława legnickiego, w konflikcie z Bolesławem brzeskim. Stąd najeżdżał księstwo brata, razem z rycerzem z Rogowca

(nieznanym z imienia) i drużyną utworzoną z ludzi wyjętych spod prawa, określanych jako „wygnańcy, zbiegowie i obciążeni długami”. W trakcie wojny Bolka II z Janem i Karolem Luksemburskim w 1345 r., zamek miał pełnić funkcję więzienia dla „zdrajców”. W związku z tym pozostawał tu ponoć w odosobnieniu Henryk von Schweinischen. Dość zaskakująco brzmi także informacja, że w 1353 r. na zamku miał przebywać Bolko II, przygotowując się do najazdu na ziemię Korony Czeskiej. Warownia wymieniona została w 1353 r. wśród twierdz i targów księstwa świdnicko-jaworskiego, na dokumentach układu na przeżycie między Bolkiem II, a Karolem IV Luksemburskim. Również na dokumencie Karola IV z 1364 r. zamek wymieniony jest wśród twierdz Bolka II. Uznaje się, iż od 1361 do 1374 r. burgrabią warowni był Mikołaj Bolcze, ochmistrz dworu świdnickiego, który miał ją doprowadzić do rozkwitu (jednak źródłowo potwierdzony jako burgrabia jest jedynie w 1369 r.). Państwowy charakter zamku utrzymał się nawet po śmierci Agnieszki, żony Bolka II (1392 r), gdy księstwo świdnicko-jaworskie zostało inkorporowane do Korony Czeskiej. W 1404 r. Wacław IV nadaje twierdzę Janowi Kruszynie von Leuchtenberg staroście księstwa świdnicko-jaworskiego. Z 1409 r. pochodzi wzmianka o burgrabim zamku Franczku Adelungspach. W 1420 r. Rogowiec miał być siedzibą trudniącego się rozbojem Franciszka z Pogorzeli. Niewyjaśniona jest



Ryc. 165. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Fundamenty zabudowy wewnętrznej w południowej części zamku dolnego (fot. A. Boguszewicz).

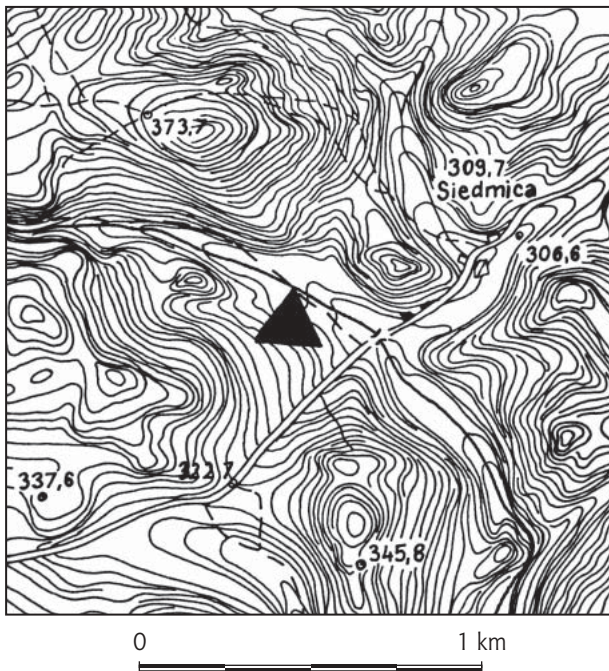


Ryc. 166. Grzmiąca. Zamek Rogowiec. Relikty urządzeń bramy prowadzącej na międzymurze (fot. A. Boguszewicz).

kwestia udziału zamku w najeździe husyckim z 1428 r. Jedynie późna tradycja, podawana przez lokalne zapiski kronikarskie, przypisuje husytom zniszczenie w tym roku Rogowca wraz z pobliskimi zamkami Radosno i Nowy Dwór oraz wsiami Rybnicą i Grzmiącą oraz *Olbersdorf* i *Marzdorf* (dwie ostatnie są zaginionymi osadami). W 1429 r. warownia przeszła we władanie rodu Schellendorf (wówczas jej właścicielem był Wacław von Schellendorf) i przetrwała w ich ręku (Hansa von Schellendorf) do 1482 r., gdy została zdobyta i zniszczona przez starostę Georga von Stein. W liście Macieja

Korwina datowanym na 26.04.1483 r. zamek odnotowany jest jako pozostający w ruinie. Według dokumentu zastawnego dotyczącego władztwa Fürstenstein, wystawionego przez króla Władysława 30 marca 1497 r., do zamku Rogowiec należało siedem miejscowości: Bystrzyca, Lubachów, Myślęcín, Niedźwiedzice, Głuszycza, Grzmiąca i Rybnica Leśna. Na początku XVI w. lenno zamkowe Rogowca wcielono do dóbr książęńskich.

7. Ok. 1292-ok.1483 r.
9. Arch. MAW, sygn. MA/A/392; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Rybnica Leśna; Arch. DWKZ w Wałbrzychu, nr 1013.
10. Berndt, 1828, s. 390-391; Müller, 1844, s. 30-32; Reiman, 1882, s. 39-44; Kerber, 1885, s. 136-141; Lutsch, 1889, s. 247; Schaetzke, 1927, s. 294; Hellmich, 1930, s. 42; Häufner 1932, t. 1, s. 65, s. 106); Uhtenwoldt, 1938, s. 48; Guerquin, 1957, s. 71; 1974, s. 255; Rozpędowski, 1960, s. 64-67; Pilch, 1978, s. 218; 2005, s. 102-103; Grundmann, 1982, s. 10-11; Cetwiński, 1989, s. 17; Francke, 1989-1991, s. 83-84; Boguszewicz, Dwojak, Ziółkowski, 1990, s. 337-372; 1991, s. 263-299; Boguszewicz, 1991; Boguszewicz, 1993, s. 385-397; Dwojak, 1992; Ziółkowi, 1992; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 201; SV, Bd. 1, 1869, s. 39.



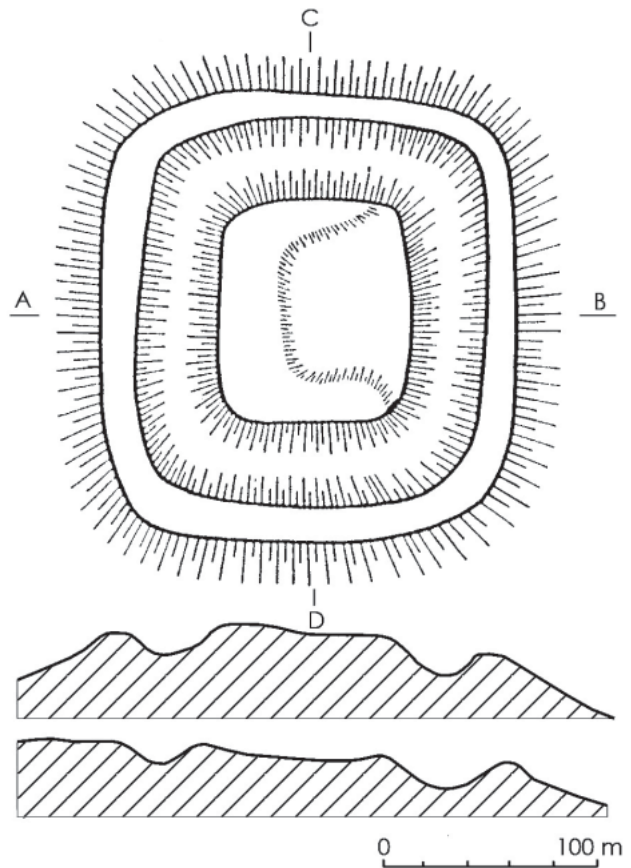
Ryc. 167. Jakuszowa – Siedmica (stan. 1). Lokalizacja obiektu (Oprac. A. Boguszewicz).

Nr 16

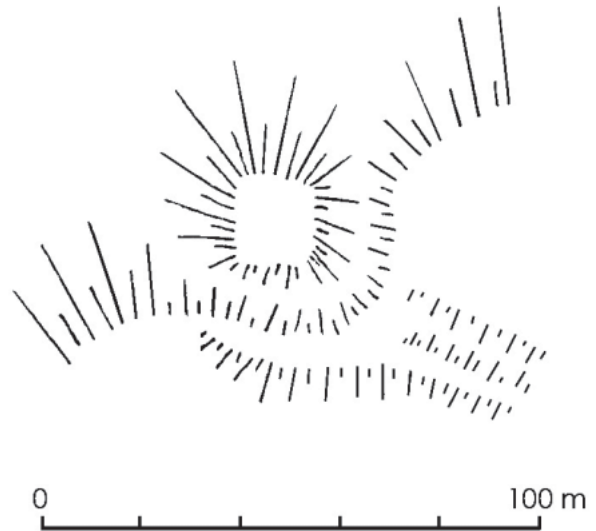
Jakuszowa – Siedmica, gm. Paszowice, pow. jaworski.
Siebenhuben, Kr. Jauer

AZP, 82-19, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 167)

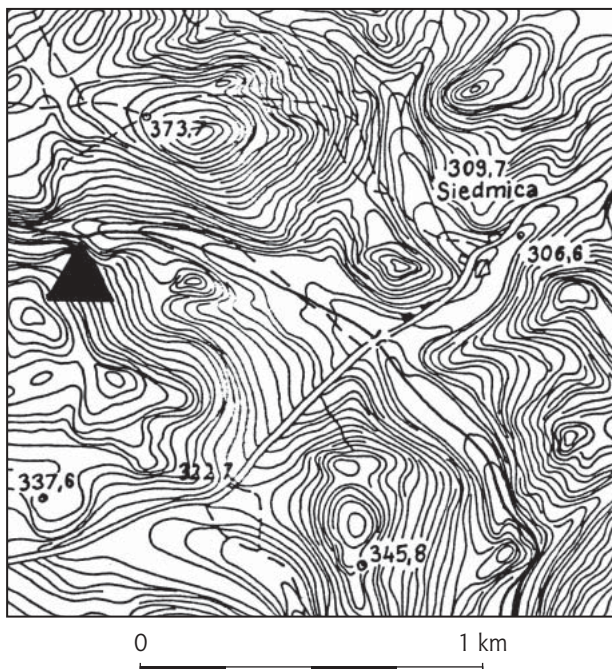
2. *Septem mansi* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 122); 1346 r. (RŚ. t. 1, 520); 1352 r. (Rśl. t. 2, 669); 1385 r. (Lbch, t. 2, 223).
4. Obiekt znajduje się przy krawędzi doliny potoku. Założenie obronne typu motte o formie czworoboku. Kopiec ma zarys prostokąta, otoczony jest mokrą fosą (Ryc. 168, 171). W części centralnej nasypu znajduje się zagłębienie terenu o zarysie kwadratu, prawdopodobnie relikw piwnicy budynku (wieży mieszkalnej?).
5. Ceramika naczyniowa.
6. Przed 1346 r. Siedmica należała do dóbr Ulmana z Grobli (*Ulmanus de Nossin*). Katarzyna wdowa po Ulmanie sprzedała (w 1346 r.) magdalenkom z Lubania czynsze zbożowe w swych posiadłościach, m.in. także w Siedmicy. Nieznany jest bliżej zakres władzy panów z Grobli nad Siedmicą. W 1385 r. księżna Agnieszka nadała dobra w Siedmicy w dożywocie Kuncze Hunder von Zedlitzowi.
7. XIV-XV(?) w.
8. W Regestach znalazło się błędne tłumaczenie nazwy wsi Siedmica jako jednostki miary „7 łanów” (Rśl., t. 1, 520; t. 2, 669).
9. APW, WSPŚ, sygn. 717, s. 298; MAW, sygn. MA/A/114, s. 25; Arch. DWKZ w Legnicy,
10. Staniszevska, 1995, s. 68-69.



Ryc. 168. Jakuszowa – Siedmica (stan. 1). Plan założenia obronnego (Archiwum DWKZ we Wrocławiu).



Ryc. 169. Jakuszowa – Siedmica. „Zbójcecki Zamek”. Plan założenia obronnego (Oprac. N. Lenkow za M. Hellmich).



Ryc. 170. Jakuszowa – Siedmica. „Zbójcecki Zamek”. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

Nr 17

Jakuszowa – Siedmica, gm. Paszowice, pow. jaworski.

„Zbójcecki Zamek”

Siebenhuben teß Ober, Kr. Jauer

Raubschloss

AZP, 82-19, brak nr. stanowiska (Ryc. 170)

2. j.w.

3. 1966 r., D. Wojciechowska; 1994 r., A. Boguszewicz

4. Założenie zlokalizowane zostało na wyniesionym, skalistym cyplu nad doliną potoku. Dwuczłonowa warownia o pow. całkowitej ok. 2000 m² (Ryc. 169, 172). Część centralna w formie kopca o średnicy 18 m, otoczona jest systemem fortyfikacji (fosa-wał-fosa-wał) od strony W i S. Wał najbliższy kopcowi ma szer. ok. 8 m, wys. ok. 5 m (Ryc. 173). Od strony E znajduje się wyniesione podzámce, oddzielone od jądra założenia fosą. Zarysem nawiązuje do wydłużonego czworoboku z zaokrąglonym narożnikiem SE. Ufortyfikowane zostało wałem wewnętrznym, fosą i wałem zewnętrznym. Na terenie założenia miała się znajdować sklepiona piwnica.

5. Ceramika naczyniowa.

6. por. wyżej.

7. 2 poł. XIII-pocz. XIV w.

9. Arch. APW, WSPŚ, sygn. 717, s. 292-297; MAW, sygn. MA/A/114, s. 25; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Siedmica; Archiwum DWKZ w Legnicy

221

Katalog



Ryc. 171. Jakuszowa – Siedmica (stan. 1). Widok założenia obronnego od północnego zachodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 172. Jakuszowa – Siedmica. „Zbójecki Zamek”. Widok reliktyw założenia obronnego od południowego zachodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 173. Jakuszowa – Siedmica. „Zbójecki Zamek”. Główny człon założenia obronnego (fot. M. Wiktorski).

10. Müller, 1844, s. 329; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 410; Söhnel, 1896, s. 90; Schaetzke, 1927, s. 66; Hellmich, 1930, s. 44; 1936, s. 105; Pawłowski, 1978, s. 334-335; Inf. KZA, 1967, s. 75; Grundmann, 1982, s. 164; Staniszevska, 1995, s. 68-69.

Nr 18

Jelenia Góra, pow. loco.

Wzgórze Krzywoustego

Hirschberg, Kr. loco

Hausberg

AZP, 84-17, stanowisko 2/2 (Ryc. 175)

1. *Hyrzberk castro* 1291 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 6); *inter civitatem nostram hyrzberc et castrum ibidem unum novum molendinum construere valeat ac edificare* 1299 r. (SUb., Bd. 6, Nr. 415); łowczy *Friczco* 1309 r. (SR. 3077); 1312 r. (SR. 3253); *Friczco* [...] *Claviger* 1320 r. (SR. 4049); 1345 r. (RŚl. t. 1, 264-265); *Hirsberge hus und stat* 1364 r., *Fridriche vom Pechwinkel burgraven* czy *Hirsberk* 1369 r. (LUB, Bd. 1, s. 508, 512); *furstlichen hause* 1370/1371 (Lbch, t. 1, 483); *burglehn zu Hirsberg* 1376 r. (Lbch, t. 1, 1052).
2. *Hyrzberk* 1281 r. (SUb., Bd. 4, nr 418); *Rudolphus iudex hereditarius* 1288 (SUb., Bd. 5, Nr. 372); *districtus circa Hyrsberc* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 136).

3. 1937 r., Geschwendt; 1958-1959 r., W. Sarnowska, J. Kramarek; 1995-1997, T. Miszczyk.
4. Na wzgórzu leżącym w widłach Bobru i Zadrnej znajduje się trójczłonowe założenie o pow. ok. 14000 m² (Ryc. 174). Centralnie położony człon o owalnym zarysie znajduje się na szczycie wzniesienia, od strony N i S towarzyszą mu dwa podzamcza. Założenie miało wspólny obwód obronny. Jego fragment zachował się od strony W i S w postaci fosy oraz wału o szer. podstawy ok. 20 m (Ryc. 58). Resztki wału znajdują się także na granicy między jądrem warowni i podzamczami. Zbudowany został z silnie zbitego żwiru i piasku, a przy podstawie znajdował się poziom przepalonego drewna. U podnóża jego lica zewnętrznego zachowała się warstwa dużych kamieni. W 1995 r. został odsłonięty fragment muru obwodowego centralnego założenia. Jest to pierwszy element zabudowy murowanej na zaprawie wapiennej odkryty na stanowisku.
5. Ceramika naczyniowa, przedmioty żelazne, kości.
6. Według tradycji warownię zbudować miał Bolesław Krzywousty, jednak nie zostało to potwierdzone wynikami dotychczasowych badań archeologicznych. Pierwsza wzmianka o zamku pochodzi z 1291 r, gdy stał się miejscem wystawienia dokumentu przez Bolka I. Na przełomie XIII i XIV w. zamek wymieniony zostaje jeszcze trzy razy w 1299, 1312 i 1320 r. Szczególne są dwie ostatnie daty, związane z Fryczkiem łowczym Henryka



Ryc. 174. Jelenia Góra. Widok wzgórza zamkowego od zachodu (fot. A. Boguszewicz).

jaworskiego. W 1312 r. książę nadaje mu ziemię koło zamku, zaś w 1320 r. pieczę nad lasami w okręgu jeleniogórskim, uposaża dochodami z cła w mieście i czyni swym klucznikiem. Łącząc osobę Fryczka najpierw łowczego, a później klucznika, z zamkiem w Jeleniej Górze prawdopodobnie można uznać tutejszą warownię za centrum książęcego majątku (dworu). Według tradycji w 1312 r. zamek był siedzibą księżnej Beatrycze, wdowy po Bolku I. W 1345 r. Henryk jaworski odstąpił Konradowi von Czirnowi swoje dochody należące do lenna zamkowego w Jeleniej Górze z wsi: Rybnica, Strupice, Barcinek i folwarku Jeżów Sudecki. Jednak już od 1346 r. funkcję burgrabiego zamku miał sprawować Fryderyk von Pechwinkel z rodu Zedlitzów. W 1364 r. na dokumencie Karola IV wymienione zostaje miasto i zamek w Jeleniej Górze, a w 1369 r. wzmiankowany jest jego burgrabia Fryderyk von Pechwinkel. Jemu też księżna nadała zamek za wierną służbę w 1370 lub 1371 r. wraz z folwarkiem przed zamkiem, który wcześniej należał do Luppolda von Uchteritza (młodszego) i jego brata. Jednak już w 1376 r. księżna Agnieszka ponownie nadała za wierną służbę zamek wraz z przyległościami Gotsche Schaffowi II. Od 1423 r. nowym właścicielem zamku stał się Konrad von Nimptsch, który wziął go w formie zastawu za 200 kop groszy praskich od króla Zygmunta luksemburskiego. W 1428 r. zamek miał zostać zajęty przez husytów, a w 1433 r. warownię mieli zburzyć jeleniogórscy mieszczaństwo, w obawie przed możliwością zajęcia jej przez kacerzy. W 1449 r. Henryk von Nimptsch sprzedaje miastu folwark u podnóża góry oraz wzniesienie, na którym znajdował się *Haus*. Z dokumentu wynika, że zamek zbudowany był z drewna i kamienia, otoczony większą ilością fos. Wzmianka o sprzedaży zamku miastu, tym razem przez Mikołaja Wiise, pochodzi z 1475 r. Sprawa zrzeczenia się pretensji do zamku przez rodzinę Mikołaja Wiise powraca w 1479 r. Założenie miało się wówczas składać z trzech murów okalających zamek i nieobronnego budynku.

7. 2 poł. XIII-XV w.
9. APW, WSPŚ, sygn. 712, s. 77, 138, 192-210, 310, 319; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23; sygn., MA/A/378, Kr. Hirschberg; Katalog grodzisk Hellmicha, Jelenia Góra.
10. Hensel, 1797, s. 101; Berndt, 1828, s. 362-364; Müller, 1844, s. 434-440; Vogt, 1875; Uhtenwolddt, 1930, s. 168-170; 1939, s. 153-155; Guerquin, 1957, s. 51; 1974, s. 150; Sarnowska, 1960, s. 175-177; Kramarek, 1961, s. 180-199; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 66-67; Pilch, 1978, s. 95; 2005, s. 127; Grundmann, 1982, s. 149; Sil. Ant., t. 10, 1968, s. 291; t. 20, 1978, s. 258; Jurek, 1996, s. 280; Miszczyk, 2000, s. 229-233; Kajzer, Kołodziej-ski, Salm, 2001, s. 212; Adamska-Heś, 2001, s. 217; Werschczyński, 2003, s. 140-142.



Ryc. 175. Jelenia Góra. Lokalizacja zamku (Oprac. J. Baron).

Nr 19

Jelenia Góra – Sobieszów, pow. loco.

Zamek Chojnik

Hermisdorf, Kr. Hirschberg

Burgruine Kynast

AZP, 85-15, stanowisko nr: 1/1

1. *Kinast* 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508); *Kynast* 07.05.1393 r. (Kat. dok., VII, 72).
2. *Hermannivilla* ok. 1300 r., (CDS, Bd. 14, s. 137); *Hermansdorf* 1337 r. (SR.5826); *Hermisdorf* 01.05.1369 r. (Kat. dok., V, 165; Lbch, t. 1, 346); 23.10.1393 r. (Lbch, t. 2, 1236); 30.11.1393 r. (Lbch, t. 2, A11).
4. Zamek położony na szczycie skalistej góry (Ryc. 20). Najstarszą częścią założenia są zabudowania zamku górnego (koniec XIII w.?), mur obwodowy wzniesiony na planie wydłużonego prostokąta ze ściętym narożem od strony S i cylindryczną wieżą w linii obwodu obronnego (Ryc. 124, 99). Bergfried zaopatrzone w trzy kondygnacje. W przyziemiu znajdowało się wąskie, okrągłe pomieszczenie przykryte stropem. Na I piętrze wzniesiono sklepienie wnętrza, na jego poziomie znajdowało się pierwotne wejście do budowli. Konstrukcję wieńczył taras, w późniejszych czasach przykryty hełmem. Dzięki wzniesieniu poprzecznej ściany przed wieżą powstał dziedziniec, a w części NW budynek mieszkalny. Trójkondygnacyjny obiekt o wymiarach 9,6 x 8,5 m był dostępny z dziedzińca oraz ganku. Na parterze ściany W i I piętrze ściany S znajdowały się wykusze latrynowe. Dziedziniec obiegał drewniany krużganek na wysokości 9 m. Z jego poziomu dostępna była niewielka kaplica umieszczona w grubości muru z prezbiterium



Ryc. 176. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik. Widok zamku od strony północno-zachodniej (fot. M. Wiktorski).

w bogato zdobionym wykuszu znajdującym się nad bramą (wzniesiona na krótko przed 1393 r. lub na początku XV w.). Być może w tym samym czasie powstało czworoboczne przedbramie, stykające się z bergfriedem od strony N. Zostało ono podzielone na dwie części tak, że w części SE powstało sklepienie krzyżowo pomieszczenie, a od strony NW ciąg komunikacyjny. W dalszej kolejności (3 ćwierć XV w.?) podwyższone zostało przedbramie i wprowadzono krenelaż. Natomiast w bliżej nieokreślonym czasie zamek górny otoczony został międzymurzem o owalnym zarysie (Ryc. 177).

Rozbudowa związana z czasami nowożytnymi zaowocowała powstaniem wielkiego dziedzińca II od strony NE o planie zbliżonym do trójkąta (Ryc. 178). W jego narożniku N wzniesiono cylindryczną wieżę, a w E półokrągłą basztę. Zabudowa wewnętrzna poprowadzona została wzdłuż muru obwodowego. Składał się na nią prostokątny, wąski budynek w części W, czworoboczny budynek w narożniku N oraz ciąg pomieszczeń wzdłuż muru SE. Znajdował się tu budynek o wydłużonych proporcjach i podzielona na dwie części kuchnia z kominem butelkowym. Na środku dziedzińca postawiony został ośmioboczny filar, tzw. pręgierz. W dalszej kolejności wzniesiono dziedziniec III od strony NW oraz międzymurze okalające dziedziniec II od strony S i NE. W narożniku NE międzymurza powstała owalna w zarysie basteja. Dwie bramy znajdowały się w odcinku

NW i NE muru obwodowego. Elementem zabudowy wewnętrznej była stajnia w WS części dziedzińca. Na zewnątrz tego założenia od N powstała potężna basteja o zarysie prostokąta z półkolistym zakończeniem. Od strony W założony został system bastionów (Ryc. 176). Zamek wzniesiono z łamanego kamienia miejscowej skały granitowej. W młodszych partiach murów używano domieszki cegły. Detale architektoniczne wykonano z czerwonego piaskowca. Szczególnym obiektem jest wykusz, któremu przypisuje się funkcję kaplicy św. św. Jerzego i Katarzyny. Datowanie tej konstrukcji na podstawie rozwiniętego systemu cech stylistycznych jest nader zróżnicowane, od 1 ćwierci XIV w, poprzez połowę XIV w., po koniec XIV w. Ze względu jednak na umieszczenie tam nowego herbu Gotsche II Schaffa, używanego po 1408 r., powstanie wykuszu można przypisać najszybciej jego synom.

5. Ceramika naczyniowa.
6. Według tradycji w 1292 r. znajdował się tu zameczek myśliwski Bolka I, ewentualnie warownię wznosił Bolko II w latach 1353–1364. Podawana jest także wersja, według której zamek kupił w 1364 r. Karol IV Luksemburski od Thimo VIII von Colditza landwójta górnołużyckiego. Przedmiotem transakcji była warownia „zum Hertenberge” k. Jeleniej Góry. Prawdopodobnie nie chodziło tu jednak o Chojnik, lecz o jakiś obiekt leżący w pobliżu Hartenberg – Górzyńca (w obrębie miastecz-



Ryc. 177. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik. Furta na międzymurze otaczające zamek górny (fot. M. Wiktorski).

ka Piechowice). Pierwsza pewna wzmianka dotycząca warowni pochodzi dopiero z 1364 r. W dokumencie wystawionym przez Karola IV Chojnik (*Kinast*) wymieniony został wśród zamków Bolka II świdnicko-jaworskiego. Kolejna informacja pochodzi z 1393 r., gdy biskup wrocławski Waclaw zatwierdza fundację na zamku ołtarza św. Jerzego męczennika i św. Katarzyny dokonaną przez Gotsche II Schaffa. Z jego też ramienia, w 1394 r. burgrabią Chojnika był Wittschel von Bischofswerde. Nie wiadomo, od kiedy sam zamek znajdował się w ręku Schaffów, choć wsie leżące u jego podnóża Sobieszów i Piechowice należały do rodu jeszcze przed 1369 r. Z nich to Gotsche I uczynił oprawę dla swej żony, a w podanym wyżej roku także Gutsche II Schaff. Być może też brak burgrabiego książęcego z tego zamku na dokumencie Karola IV z 1369 r. (pośrednio informującego o zasobie książęcych warowni w księstwie) wskazuje, że obiekt ten był już wówczas prywatną własnością Schaffów. Hipotezę tę osłabia jednak fakt dysponowania jeszcze w 1393 r. dobrami w Sobieszowie przez innych właścicieli. Warownia pozostała w rękach Schaffgotschów do 1634 r., gdy po aresztowaniu Hansa Ulricha majątek rodziny uległ konfiskacie. Jego potomkowie odzyskali warownię w 1650 r., jednak już w 1675 r. została ona opuszczona w wyniku pożaru.

7. 2 poł. XIII w. (?) lub 2 poł. XIV w.-1675 r.
9. APW, WSPŚ, sygn. 712, s. 1015-1021; MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Sobieszów.
10. Naso, 1667, s. 269-270; Müller, 1844, s. 440-489; Stillfried, 1860; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 452-455; Nentwing, 1898; 1908a, s. 513-518; 1908b, s. 143-146; Schubert 1890; Siebelt, 1921; 1922; Schaetzke, b.r.w; 1927, s. 260-261; Guerquin, 1957, s. 40-42; 1974, s. 108-110; Voigt, 1959, s. 118-152; 1963, s. 215-255; 1963, s. 215-254; Pilch, 1978, s. 232-233; 2005, s. 130-131; Rozpędowski, 1978, s. 131-154; 1978b, s. 493-520; Grundmann, 1982, s. 75-80; Stulin, 1991a; 2005, s. 109-118; Jurek, 1996, s. 203, 280; Wrocławski, 2000, s. 251-258; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 212-216; Chorowska, 2003, s. 92-93; Wereszczyński, 2003, s. 116-121, 124-132; Adamska, 2005, s. 185-188, 203; Łuczyński, 2008, s. 49-58; AB, 1936, s. 227.

Nr 20

Jelenia Góra – Strupice, pow. loco.

Straupitz, Kr. Hirschberg

2. *Wernmuscho* sołtys *Strupicz* 1340 r. (SR. 6429); 1345 r. (Rśl., t. 1, 264-265); 1373 r. (Lbch, t. 1, 832); 1375 r. (Lbch, t. 1, 1007); 1395 r. (Lbch, t. 2, 1447).
4. Grodzisko.
5. Ceramika naczyniowa.
6. Wieś Strupice poświadczona jest w dokumencie z 1345 r. jako lenno książęcego zamku w Jeleniej Górze. Wówczas też Henryk jaworski nadaje ją ze wszystkimi prawami rycerzowi Konradowi von Czirn. W 1373 r. Jan von Schildau wójt dziedziczny Jeleniej Góry sprzedał Janowi von Czirnowi wójtostwo dziedziczne w mieście z przynależnościami, do których należały m.in. czynsze w Strupicach. Prawdopodobnie pozostały mu jeszcze jakieś dobra we wsi, skoro w 1375 r. zapisał dożywotnio swojej żonie Dorocie 4 grzywny rocznego czynszu ze wsi Strupie. Oprócz tego, ze wsi dochody czerpał Mikołaj Bouch, który w 1395 r. zapisał 4 grzywny rocznego czynszu z prawem ponownego wykupu Bernardowi von Waldauowi.
7. Epoka brązu (?); wczesne, i późne średniowiecze.
9. Arch. APW, WSPŚ, sygn. 713, s. 322-325, 335, 343-346; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23.
10. Adamska, 2005, s. 293; AB, 1942, s. 191.

Nr 21

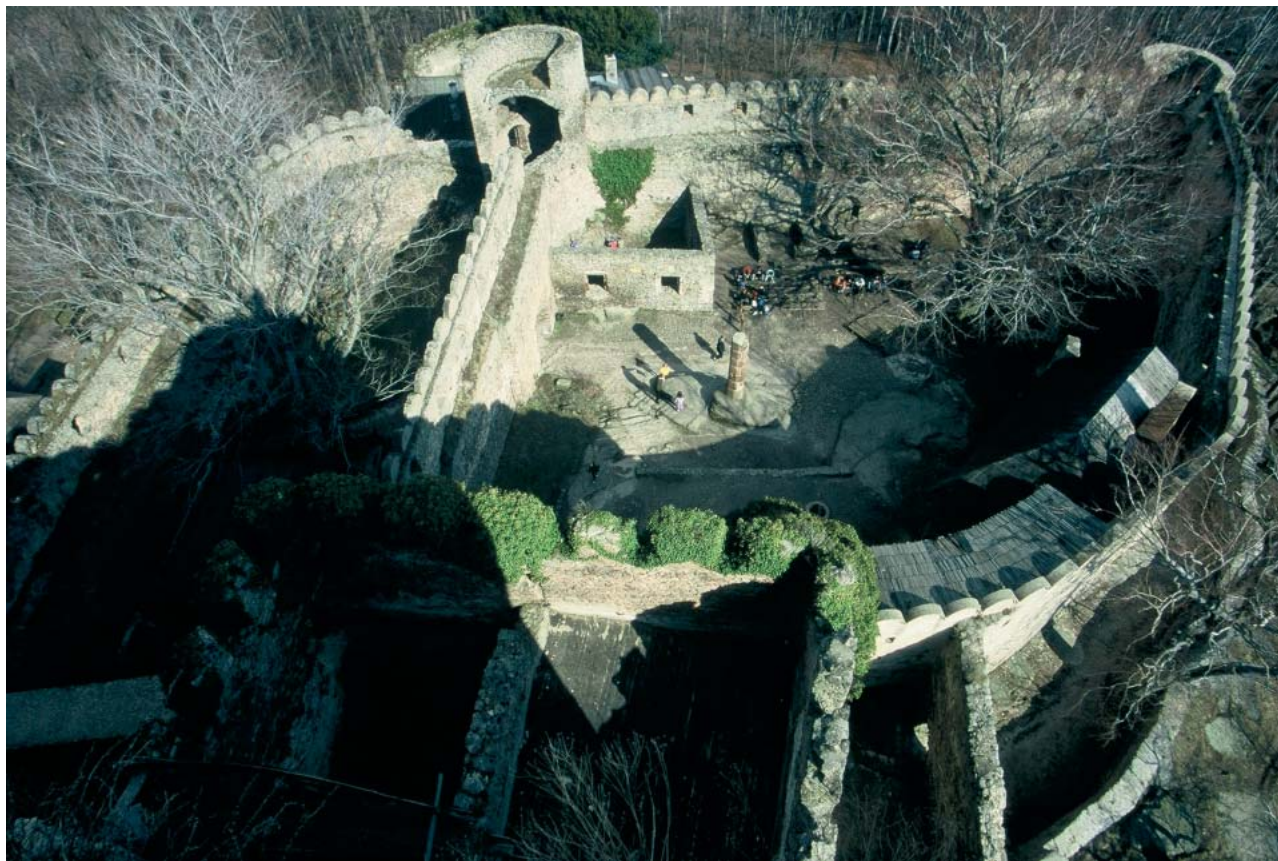
Kamienna Góra, pow. loco.

Wzgórze Zamkowe (Ryc. 180)

Landeshut, Kr. loco

Burgberg

1. *Burgberg* 1351 r. (Rśl, t. 2, 568); *burgberge fur der stat gelegen* 21.08.1390 r. (Lbch, t. 2, 963)



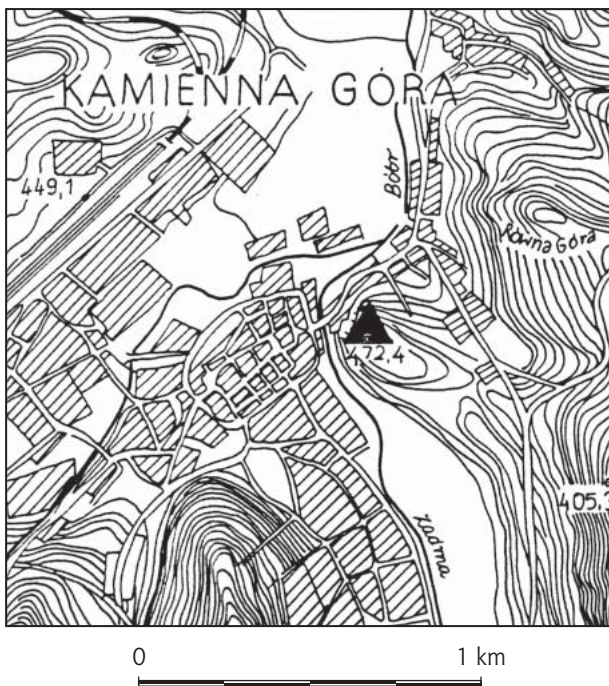
Ryc. 178. Jelenia Góra – Sobieszów. Zamek Chojnik. Widok z bergfriedu na dziedzińce zamku dolnego (fot. M. Wiktorski).

2. *Landishute* 1249 r. (Sub., Bd. 2, Nr. 383); *civitatis Landishute* 1292 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 65); *in Landishute* 1297 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 307); 1299 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 418).
3. 1966 r., Z. Bagniewski
4. Warownia położona na szerokim cyplu podciętego przez rzekę wzgórza. Powierzchnia wzniesienia została w znacznym stopniu zmieniona. Od strony miasta zostało ono częściowo zniszczone kamieniolomami (Ryc. 179). Na szczycie znajdują się zabudowania wodociągów miejskich. Od strony N powierzchnię wzgórza zajmuje cmentarz. Obiekt prawdopodobnie wieloczłonowy, obecnie wyraźnie rysuje się część centralna o owalnym zarysie (Ryc. 53). Tworzy ją nasyp z kamieni i ziemi (gliny?) o wym. 13 x 16 m z pow. plateau ok. 250 m². Po stronie W, poniżej stożka, widoczny jest zarys konstrukcji ziemnej (wału?) (Ryc. 54). Od strony NW na stoku (przy murze cmentarnym) istnieje wykuty w skale korytarz, być może związany z zamkiem (furtka?). W XVIII w. u podnóża wzniesienia widoczne były ruiny murowanej budowli, którą przypisywano zabudowaniom zamkowym.
5. Fragmenty ceramiki naczyniowej, grudki polepy.
6. Miejscowość Kamienna Góra (Landeshut) po raz pierwszy pojawia się w źródłach pisanych w 1249 r. Występuje wówczas pod dwoma nazwami (*Landishute forensi* *auch Camena Gora*). Zamek w Kamiennej Górze według tradycji wzniesić miał Bolko I w latach 1289-1292.

- Według innej wersji miał być on zniszczony w 1292 r. Siedziba książęca została przeniesiona do miasta przed 1351 r. Prawdopodobnie był to nieufortyfikowany budynek, umiejscowiony w pobliżu dworu wójtowskiego (brak danych o lokalizacji tych budowli). W 1351 r. Wzgórze Zamkowe (*Burgberg*), najpewniej jako miejsce po warowni, stanowiło jedno z uposażeń wójta dziedzicznego. W 1390 r. Małgorzata wójcina z Kamiennej Góry sprzedała Katarzynie Semaninne tutejszej mieszczaneczce folwark należący do landwójtostwa, zlokalizowany u podnóża Góry Zamkowej.
7. Wczesne średniowiecze (?), XIII-pocz. XIV w. (?).
 9. APW, WSPŚ, sygn. 719, s. 128-129, 146; sygn. 776, s. 62; MAW, sygn. 115, s. 8; sygn. MA/A/380, Kr. Landeshut; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Kamienna Góra.
 10. Nasone, 1667, s. 209; Berndt, 1828, s. 447-448; Müller, 1844, s. 527-529; Schuster, 1869, s. 105; Söhnle, 1896, s. 93; Schaetzke, 1927, s. 255; Hellmich, 1930, s. 44; 1936, s. 105; Geschwendt, 1936, s. 208; Guerquin, 1957, s. 51-52; 1974, s. 151; Pawłowski, 1978, s. 251; Pilch, 1978, s. 103; 2005, s. 141; Grundmann, 1982, s. 153; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 218; SV, Bd. 1, 1869, s. 74; AB, 1937, s. 185; 1939, s. 79; 1942, s. 191; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 291.



Ryc. 179. Kamienna Góra. Widok ze wzgórza zamkowego na miasto (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 180. Kamienna Góra. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron),

Nr 22

Karpniki, gm. Mysłakowice, woj. jeleniogórskie.

Zamek Sokolec

G. Krzyżna (Ryc. 182)

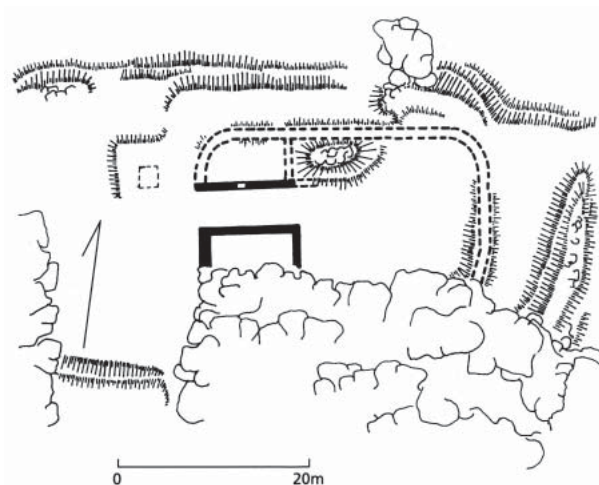
Fischbach, Kr. Hirschberg

Falkenstein

Kreutzberg

AZP, 85-17, stanowisko nr: 1/10 (Ryc. 182)

1. *Walkenstein* 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508), *Clericose Bolczen burgraven von Falkensteyn* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *das burglehn zu dem Falkensteyn* 1372 r. (Lbch, t. 1, 629); *daz burglehen, daz zu den hause Falkenstein gehoret* 11.09.1386 r. (Lbch, t. 2, 263); *daz burglehen, daz zu dem house Falkenstein gehorit* 29.04.1389 r. (Lbch, t. 2, 644).
2. j.w.
3. 1903-1904 r.; 1959 r., W. Sarnowska; 1974 r., 1976 r., A. Drozdek, T. Kaletyn; 1994 r., K. Jaworski.
4. Relikty zamku położone pod szczytem góry utworzonym przez skałkę (Ryc. 97). Dotychczasowe badania wykopaliskowe nie pozwalają na rekonstrukcję planu założenia. Można jedynie stwierdzić, iż od SE i SW zamek wspierał się o skalne wypiętrzenie (Ryc. 181). Dzieńdziniec znajdować się miał od strony SW. Towarzyszą mu od strony E odcinki murów załamujących się pod kątem prostym. Być może są to relikty budynku (wieży



Ryc. 181. Karpniki. Zamek Sokolec. Plan zamku (za: W. Sarnowska, 1964).

mieszkalnej ?) z wewnętrznymi podziałami (Ryc. 183). Założenie otoczone jest od N i E fosą i wałem. Mury wzniesiono z kamienia łamanego miejscowej skały granitowej na zaprawie wapiennej. Do budowy używano także cegieł i piaskowca (luźne znaleziska).

5. Ceramika naczyniowa, fr. cegieł, przedmioty metalowe.
6. Według późnej tradycji początki warowni sięgają XII w., utożsamiana jest z osobą Bolesława Krzywoustego. Wzmiankowana jest jako własność Bolka II dopiero na dokumencie Karola IV z 1364 r. W 1369 r. jako burgrabia zamku odnotowany został Kleryk Bolcze. W 1372 r. księżna Agnieszka świdnicka nadała w dożywocie Klerykowi Bolcze lenno zamkowe wraz ze wsiami Radomierz w dystrykcie jeleniogórskim, Rędziny w dystrykcie kamiennogórskim, dobra książęce we wsi Belczyzna w dystrykcie wleńskim i in. Po jego śmierci w 1385 r. burgrabią zamku został Jan Reinbaben, który jednak niebawem także zmarł. Jego następcą z nadania księżnej Agnieszki został w 1386 r. dożywotnio Rudiger Wiltberg. Ten jednak w 1389 r. sprzedał lenno zamkowe w dożywocie władanie Ticze Schindlerowi. W 1432 r. właścicielem zamku był Opitz (Hayn?) von Czirn. Warownia miała być zniszczona w 1460 lub 1475 r. W 1506 r. jest już zniszczona, a w 1668 r. stanowi całkowitą ruinę.
7. XIV-XV w.
9. APW; WSPŚ, sygn. 712, s. 844-874; MAW, sygn. MA/A/114, s. 34; d. Arch. KZA,teczka Karpniki.
10. Berndt, 1828, s. 291-292; Müller, 1844, s. 429-431; Rosenberg, 1906, s. 10-12; v. Oheimb, 1908, s. 522-523; Sarnowska, 1960, s. 176-177; 1964, s. 59-71; Guerquin, 1957, s.74; 1974, s. 269-270; Pilch, 1978, s. 106, 2005, s. 145; Grundmann, 1982, s. 146; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 463; Chorowska, 2003, s. 166-167; Wereszczyński, 2003, s. 89; Sil.Ant., t. 3, 1961, s. 206; t. 20, 1978, s. 258; t. 22, 1980, s. 195.

Konradów zamek patrz Nr 14, Grzędy



Ryc. 182. Karpniki. Zamek Sokolec. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

Nr 23

Kotlina, też jako Świeradów-Zdrój, gm. Mirsk, pow. Iwówceki.

G. Zamkowa, G. Kociol

Regensberg, Kesselberg, Kr. Löwenberg

Kesselschloss, Kesselschlossbaude

Kesselberg

2. *Conrado de Reinsberg/Reginsberg* 1366 r. (Lbch, t. 1, 7); 1367 r. (Lbch, t. 1, 52); 1368 r. (Lbch, t. 1, 278); 1370 r. (Lbch, t. 1, 291); 1389 r. (Lbch, t. 2, 624); 1391 r. (Lbch, t. 2, 872); *Heinrich von Renisberg* 30-31.03.1367 r. (Lbch, t. 1, 153, 157).
4. Ruiny zamku miały się znajdować w grupie skałek na zboczu góry (od strony N).
6. Według tradycji warownię założyć miał w 1161 lub 1168 r. Bolesław Kędzierzawy. Miała się tu wówczas znajdować kaplica i dom myśliwski. Podawana jest również informacja, że w 1283 r. burgrabią zamku Gryf był Thymo von Kessel (z Kotliny). Prawdopodobnie z Kotliny pisał się Konrad de Regensberg, wzmiankowany w latach 1367-1391 jako właściciel dóbr we Wrocisławicach pod Strzegomiem (w 1367 r. nabył tam m.in. folwark od Henryka von Landeskrone). Oprócz niego odnotowany został Henryk von Regensburg, występujący w roli świadka na dwóch dokumentach z 1367 r. wystawionych w Głogowie.
7. Wczesne i późne średniowiecze (?).
9. APW, WSPŚ, sygn. 727, s. 335; MAW, Katalog grodzisk Hellmicha, Kotlina.
10. Berndt, 1828, s. 420; Müller, 1844, s. 375-376; Knie, 1845, s. 537; Schaetzke, 1927, s. 217; Grundmann, 1982, s. 151.



Ryc. 183. Karpniki. Zamek Sokolec. Widok relikwów zabudowy wewnętrznej zamku od północnego wschodu (fot. M. Wiktorski).

Nr 24

Krzeszówek, gm. Kamienna Góra, pow. loco.

Krzeszowskie Wzgórze, Diabelska Maczuga (?)

Neuen (Alt Grüssau), Kr. Landeshut

Buchberg, Buchberk, Burgberg

AZP, 88-19, stanowisko nr: 1/11

2. *Grissobor* 1242 r. (SUB., Bd. 2, Nr. 230) (?); 1254 r. kościół pw. św. Wawrzyńca (SUB., Bd. 3, Nr. 110); proboszcz Herman *de antiquo Grizow* 1321 r. (SR. 4086)
4. Grodzisko.
6. Według tradycji Bolko I wznosił tu strażnicę. Miejscowość Krzeszówek oraz wspomniane wzgórze znajdują się w sąsiedztwie klasztoru w Krzeszowie. W 1242 r. księżna Anna sprowadziła do Krzeszowa benedyktyńców z czeskich Opatowic. Treblin uważa, że wymieniony w dokumencie *Grissobor* może być miejscowością Krzeszówek (Alt Grüssau – Neuen). W 1254 r. książę Bolesław Rogatka ufundował kościół pw. św. Wawrzyńca. Wieś została odnotowana w dobrach klasztoru krzeszowskiego w 1352 r.
7. Wczesne i późne średniowiecze (?).
8. Obiekt umiejscawiany w masywie Krzeszowskich Wzgórz, ewentualnie w pobliżu skalnego ostańca nazywanego Diabelską Maczugą.
9. APW, WSPŚ, sygn. 719, s. 177-180; sygn. 776, s. 63.
10. Zimmerman, Bd. 5, 1785, s. 39; Berndt, 1828, s. 447, 639; Schuster, 1869, s. 108; Geschwendt, Alt, Bd. 6, 1936,

s. 209; Adamska, 2005, s. 256; SV, Bd. 1, 1869, s. 74; AB, 1940, s. 217.

Książ zamek patrz Nr 45, Wałbrzych-Książ

Nr 25

Lubawka, gm. loco, pow. kamiennogórski.

Liebau in Schl., Kr. Landeshut

1. [...] *in opido Lubbow cum allodio [...] cum curia similiter ibidem situata Murata et lapidea cum omnibus structuris et edificiis ligneis et lapideis* 16.04.1369 r. (Lbch, t. 1, A12; Kat. dok., V, 163)
2. *nova civitas Lubauia* 1292, 1299 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 65, 418); *Henrico dicto de Lubauia* 1291, 1293 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 39, 85); *Nicolaus von Lubavia* 1314 r. (SR. 3416).
4. Według tradycji zamek zlokalizowany był w miejscu późniejszego rynku miejskiego. Podobno na jego fundamentach zbudowany został ratusz. W 1314 r. na dokumencie księcia Bernarda w Dzierżoniowie jako świadek figuruje *Nicolaus von Lubavia* wasal świdnicki (?).
6. Według tradycji zamek w Lubawce miał wznieść Bolko I. Jednak dopiero na dokumencie księżnej Agnieszki z 16.04.1369 r., potwierdzającym nadanie Bolka II z 1360 r. wójtostwa w Lubawce klasztorowi cystersów w Krzeszowie, wymieniony został folwark wraz z muro-

wanym dworem z kamienia i towarzyszącą mu zabudową drewnianą i kamienną.

10. Müller, 1844, s. 529; Guerquin, 1957, s. 57; Grundmann, 1982, s. 153.

Nr 26

Lubawka, gm. loco, pow. kamiennogórski.

Liebau in Schl., Kr. Landeshut

Tatarberg

AZP, 88-19, stanowisko nr: 1/1

2. j.w.
4. Grodzisko – zamek o zwielokrotnionych wałach (zamek typu przejściowego?).
5. Materiał analogiczny do odkrytego na Rataju. Przedmioty metalowe (podkowy, groty strzał).
6. Obiekt utożsamiany jest z siedzibą Bolka I. Zamek miał być zniszczony w 1 poł. XV w.
7. Wczesne (?), późne średniowiecze (XIII-XIV w.)
9. APW, WSPŚ, sygn. 719, s. 158-159, 165; sygn. 776, s. 62; MAW, sygn. MA/A/380, Kr. Landeshut.
10. Zimmerman, Bd. 5, 1785, s. 77; Schuster, 1869, s. 105; Schaetzke, 1927, s. 288; Geschwendt, Alt, t. 6, 1936, s. 208; Pawłowski, 1978, s. 273; SV, Bd. 1, 1869, s. 74; AB, 1940, s. 217; Sil.Ant., t. 22, 1980, s. 195.

Nr 27

Łupki – Wleński Gródek, gm. Wleń, pow. lwówecki.

Zamek Wleń (Ryc. 184)

Lähnhaus (Schifer), Kr. Löwenberg

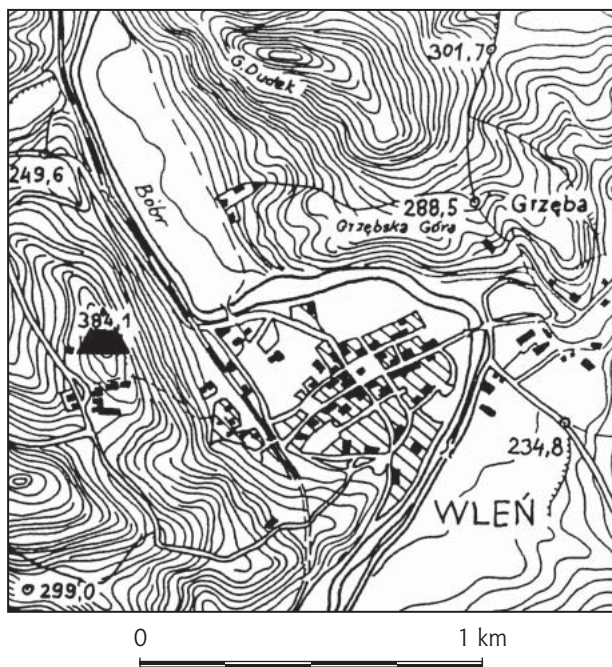
Lähnhaus

AZP, 81-15, stanowisko nr: 1/20 (Ryc. 184)

1. *Valan* 1155 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 28; SUB., Bd. 1, Nr. 164); 1224 r. (SUB., Bd. 1, Nr. 164); 1245 r. (Sub., Bd. 2, Nr. 287); 1256 r. (MPH, t. 3, s. 29-30); 1277 r. (SUB., Bd. 3, s. 707, s. 665); *Mathyas de Wlen castellanus* 1281 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 418); 1349 r. (Rśl. t. 2, nr 63); 1356 r. (CDS. Bd. 27, s. 175); Burchard i Mikołaj *in Lehen* bracia zw. *de Czedelicz* 1362 r. (Kat. dok. IV, 552); *Lehn hus und stat* 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508, nr 20); *Bernardo de Lehen/Lehn* 1366-1367 r. (Lbch, t. 1, 24, 44-46, 48, 120-121, 146, 148-149, 198, 212, 247); *Bernardo de Czedlicz burgrawio in Lehn* 1367 r. (Lbch, t. 1, 63, 171); *herr Bernhard et Nicol(aus) de Lehn Czedlicz genannt* 1367 r. (LUB, Bd. 1, s. 168-169); *Bernhard und Nicole gebrudern von Czedlicz burgraven czum Lehn* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *herr Bernhard Czedelicz vom Lehn genant und Nikel Grünheubt sein bruder das erbburglehn uf dem hause zu Lehn dem furstlichen hofemeister, herrn Nikel Bolzen verkauft* 1371 r. (Lbch, t. 1, 535, 586); *Leen haws und stat mit dem lantgerichte doselbist, mit Schnow der stat* 1377 r. (LUB, Bd. 1, s. 521-523, nr 31); *erbburglehn uf dem House zum Lehn* 1391 r. (Lbch, t. 2, 1042); *Lehn haws und stat, mit dem*

lantgericht daselbst, mit Schonaw der stat etc. 1465 r. (LUB, Bd. 1, s. 530-531, nr 40).

2. *Martino advocato in Len* 1261 r. (SUB., Bd. 3, Nr. 362); wójt 1311 r. (SR., 3219); 1353 r. (Rśl. t. 2, nr 888, 889).
3. 1988-1993, C. Buško, K. Dymek, J. Piekalski; 1994-1995, C. Buško, J. Piekalski.
4. Warownia umiejscowiona jest na szczycie wydłużonego wzgórza na lewym brzegu Bobru. Obiekt rysuje się jako trójczłonowa warownia z zamkiem górnym wzniesionym na skalnej kulminacji, towarzyszącym mu od zachodu zamkiem średnim, oraz dwoma członami dolnego zamku ulokowanymi po stronie N i S założenia, które łączy międzymurze od strony W (Ryc. 33, 107). Ślady użytkowania terenu późniejszego zamku górnego sięgają X w. Najstarszą (romańską) fazę murowanej warowni z końca XII i 1 poł. XIII w. rekonstruuje się jako założenie składające się z wieży mieszkalnej, kaplicy, wielobocznego bergfriedu i muru obwodowego. Jako najstarszy element murowanej zabudowy badacze zamku uznali mur zlokalizowany w części W zamku górnego, cofnięty w stosunku do urwiska skalnego, na którego skraju znajduje się zachowany do dzisiaj odcinek obwodu obronnego. Obiekt o grubości co najmniej 2 m wzniesiony z kamienia łamanego, którego lico zewnętrzne spojono zaprawą wapienną, biegł w kierunku pobliskiego budynku z ciosów piaskowcowych, który określany jest w dotychczasowej literaturze jako donżon lub budynek wieżowy. Miał on zarys czworoboku i wymiary zewnętrzne 7,5 x 10 m. Został wzniesiony w technice *opus emplectum* z kwadratami w partiach licowych. Stratygrafia nawarstwień kulturowych i murów wskazuje, że obiekt ten powstał przed sąsiadującą z nim kaplicą (Ryc. 104-105). Kaplica była niewielką orientowaną budowlą długości 9,1 m z prostokątną nawą, skróconym prezbiterium i półkolistą apsydą. Wzniesiono ją z łamanego kamienia z użyciem piaskowcowych ciosów w narożach oraz przy portalu wejścia. Do romańskiej fazy rozwoju zamku zalicza się także sześcioboczną wieżę obronną ulokowaną na przeciwległym, południowym skraju górnego zamku (Ryc. 106, 185). Jej północna część uległa zniszczeniu w trakcie budowy wolno stojącego cylindrycznego bergfriedu. Podstawę wielobocznnej wieży tworzył cokół muru z kamienia łamanego. Powyżej, narożniki konstrukcji zaopatrzone w ciosy z piaskowca. Zachowane cztery boki budowli po jej zewnętrznej stronie miały dł. 5,5; 6,3; 3 i 6,2 m przy grub. ścian 3-3,6 m, co pozwala przypuszczać, że średnica wieży wynosiła około 10 m. Kształt wnętrza budowli generalnie odwzorowuje zewnętrzny zarys wieloboku. Zachowany do dziś mur obwodowy górnego zamku, wzniesiony w przeważającej mierze z łamanego kamienia, dobija do czworobocznego budynku z piaskowcowych ciosów oraz sześciobocznnej wieży, co sugeruje jego późniejszą metrykę w stosunku do tych budowli. Kwestią otwartą jest jednak pierwotny jego zarys, gdyż zmieniono jego przebieg w związku z budową kaplicy. Przebudowy, czy też naprawy muru obwodowego



Ryc. 184. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).

następowały jednak przez cały okres funkcjonowania warowni, o czym świadczy różnorodność zapraw murarskich ujawniona w trakcie badań fizykochemicznych ich składu.

W drugiej fazie średniowiecznej zabudowy (gotyckiej), której początek można szeroko datować na 2 poł. XIII-pocz. XIV w., wzniesiono częściowo na miejscu wielobocznego bergfriedu wolno stojącą cylindryczną wieżę o śred. u podstawy 10,3 m (Ryc. 113). Obecna wysokość wieży, licząc od podstawy wynosi 17 m. Pierwotne wejście o wym. 1,9 x 1,4 m znajdowało się od strony N (dziedziniec) na wys. 13 m. Między cylindryczną wieżą, a kaplicą powstał budynek (tzw. *Kinderstube*) o zarysie zbliżonym do kwadratu (wym. wewn. 6,2 x 6,4 m i grub. ścian 0,8-0,85 m). Pierwotne wejście o szer. 1,2 m, znajdowało się w ścianie S. Prawdopodobnie w późniejszym czasie wzniesiono budynek w narożniku N zamku w pobliżu bramy zamkowej, który ze względu na znaczną grubość murów mógł przybrać formę czworobocznej wieży. W dalszej kolejności powstał budynek wypełniający przestrzeń między wyżej opisanym obiektem a romańskim budynkiem mieszkalnym. Pod koniec XIV w. wzniesiono wydłużony budynek (tzw. pałac gotycki) przy wschodniej kurtynie zamku. Obiekt o wym. 9 x 26,5 m miał co najmniej dwie kondygnacje. Dolną tworzyła sklepiona piwnica, do której zejście znajdowało się od strony W (dziedziniec). Piętro rekonstruowane jest jako trójdzielnny *appartement* z dużym pomieszczeniem po środku i dwoma mniejszymi na jego krańcach, do których prowadziły spiralne schody w grubości muru. Budowla ta była prawdopodobnie ogrzewana przez ceglany piec na kamiennej podmurówce (typu *hipocaustum*?), odkryty przy jego poł-



Ryc. 185. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Relikty wnętrza sześciobocznego bergfriedu (fot. A. Boguszewicz).

dniowej ścianie. Jeszcze w okresie średniowiecza przebudowany został romański budynek wieżowy. Rozebrano go do wys. 3,0-1,7 m i nadbudowano murem z łamanego kamienia. Pomieszczenie na parterze zaopatrzone w sklepienie kolebkowe po linii N-S, a w narożniku SW wykuty został otwór, w który wprowadzono palenisko urządzenia grzewczego typu *hipocaustum*. Od strony E budynek dostał ganek, skąd prowadziło wejście do pomieszczenia I piętra. Z okresu średniowiecza pochodzą także budynki o lekkiej konstrukcji, wypełniające przestrzeń pomiędzy opisanymi budowlami. Na S od budynku I znajdował się kopulasty piec i towarzyszące mu kamienne komory o bliżej niesprecyzowanej funkcji. Jeszcze w średniowieczu na ich miejscu powstał szachulcowy budynek.

Renesansowa przebudowa zamku zaowocowała powstaniem ciągu budynków wzdłuż obwodu obronnego, rozdzielonego jedynie przejściem (może nadbudowanym?), prowadzącym do bramy zamkowej. Dawna kaplica po przebudowie (zlikwidowano apsydę) zaczęła pełnić funkcję piwnicy. Dziedziniec został wyłożony piaskowcowymi płytami, a przejście do bramy zaopatrzone w szerokie kamienne schody. W tym czasie renesansowy charakter uzyskiwały detale architektoniczne otworów okiennych i drzwiowych. W tej samej stylistyce utrzymane zostały piece kaflowe zainstalowane w licznych pomieszczeniach.

Zamek średni założony został na planie wydłużonego owalu. Jego obwód obronny nosi ślady licznych przebudów. W trakcie dotychczasowych badań nie odkryto śladów zabudowy wewnętrznej. Bramę umiejscowiono w NE części założenia, ufortyfikowana została międzymurzem (szyją bramną) biegnącym wzdłuż N odcinka obwodu obronnego średniego zamku.

Zamek dolny jest również założeniem wielofazowym. Najstarsze relikty wału pochodzą z X-XI w. Jednak widoczne na powierzchni konstrukcje ziemne w postaci fosy i wału, obiegające zamek od strony N, W i S, są relikdami XIII-wiecznych fortyfikacji. Zrekonstruować je można jako systemem podwójnych wałów, oddzielo-



Ryc. 186. Łupki – Wleński Gródek. Zamek Wleń. Widok na zamek dolny i średni od strony północnej (fot. M. Wiktorski).

nych wykutą w skale fosą. W wypadku wału wewnętrzznego stwierdzono zastosowanie w partii lica zewnętrznego ukośnie wznoszącego się kamiennego muru na zaprawie z gliny. Kres jego funkcjonowania przypadałby na koniec XIII, początek XIV w. W późniejszym czasie (2 poł. XV w.?) wzniesiono mur obwodowy z półokrągłymi basztami łupinowymi. Stwierdzono istnienie pięciu tego typu dzieł obronnych na odcinku NW muru obwodowego. Na terenie części N zamku dolnego istniała zabudowa wewnętrzna. Jej relikty zachowały się w postaci sklepionej piwnicy w NE części założenia oraz na wysokości baszty łupinowej u nasady części N założenia (Ryc. 186).

5. Ceramika naczyńowa, kafle piecowe, przedmioty metalowe.
6. Po raz pierwszy Wleń wymieniony został wśród śląskich grodów pogranicznych w bulli protekcyjnej Hadriana IV z 1155 r. Stanowić miał wówczas najbardziej wysunięty na południowy zachód śląski ośrodek kasztelański. Budowa zamku w ostatnim trzydziestoleciu XII w. przypisywana jest Bolesławowi Wysokiemu, w związku z jego powrotem z wygnania. Być może murowana warownia wzniesiona została przy zaangażowaniu środków cesarskich. Zamek funkcjonował jako siedziba księżęca za rządów Henryka Brodatego. Już przed rokiem 1224 nad kaplicą zamkową sprawował pieczę dworski kapelan. Według tradycji warownia była miejscem częstych

odwiedzin św. Jadwigi. O statusie Wlenia jako kasztelanii świadczy dokument z 1227 r. Potwierdza to kolejna bulla protekcyjna z 1245 r. Innocentego IV. Po podziale Śląska w 1248 r. zamek znajduje się w księstwie legnickim Bolesława Rogatki. Za jego rządów w 1254 i 1277 r. wykorzystywany jest jako więzienie polityczne najpierw biskupa Tomasza I i towarzyszących mu duchownych, a później Henryka Prawego. Po podziale księstwa legnickiego między synów Rogatki, wchodzi w skład dzielnicy Bernarda lwóweckiego, o czym świadczy, występujący na jego dokumencie z 1281 r. kasztelan Wlenia Maciej *Mezyvoge*. Na przełomie XIII i XIV w. warownia prawdopodobnie traci na znaczeniu, a informacje na jej temat pojawiają się dopiero ok. połowy XIV w. W 1349 r. wspomniana jest kaplica poza murami zamku oraz kasztelan wleński Konrad *de Czedelicz* (pełnił także funkcję marszałka na dworze Henryka jaworskiego w 1326 r. SR. 4565) Ciągłe jednak obiekt ma status książęcej warowni. Świadczy o tym wymienienie zamku i (lub?) miasta w 1353 r. na dokumentach związanych z umową na przeżycie między Bolkiem II i Karolem IV, a także w 1364 r. wśród zamków należących do księcia świdnickiego. W 1362 r. z Wlenia pisali się Bernard i Mikołaj von Zedlitzowie, po czym w latach 1366-1367 z tym przydomkiem występował jedynie Bernard. On też w 1367 r. odnotowany został jako burgrabia wleński, choć w tym samym roku wspólnie występują obaj

bracia na dwóch dokumentach, pisząc się z Wlenia. W 1369 r. razem też odnotowani zostali na dokumencie Karola IV jako burgrabiowie Wlenia. W 1371 r. bracia Bernard Zedlitz z Wlenia i jego brat Mikołaj (wówczas już z przydomkiem *Grünheubt*) sprzedają lenno zamkowe Mikołajowi Bolcze ochmistrzowi dworu świdnickiego. Przy tej okazji jednak część lenna zamkowego i jego dochodów zostaje sprzedana poprzednim burgrabiom (we wsiach Sokołowiec, Klecza i Nielestno). Jako kolejnego burgrabiego warowni uznaje się Mikołaja Czeiskberga, który najpewniej ją przejął po śmierci Mikołaja Bolcze, która nastąpiła pod koniec 1374 r. Jednak w 1377 r. jako sprzedający zamek wraz z miastem Wleń i tamtejszym sądownictwem krajowym oraz miastem Świerzawą i przyległościami występuje on wspólnie ze swoim kuzynem Klerykiem Bolcze. Kupującym był Tymo von Kolditz starosta wrocławski, zobowiązany przy tej okazji do wykonania remontów na zamku na sumę 120 kop groszy praskich, których efekty z ramienia Karola IV mieli nadzorować mieszczanie wrocławscy. W rękę rodziny von Kolditz Wleń pozostaje do 1391 r., gdy niewymienieni z imienia bracia (Hennig i Henryk von Kolditzowie?) sprzedali Janowi von Redernowi lenno zamkowe we Wleniu. Tristram von Redern miał w 1428 r. odeprzeć atak husytów na zamek. W 1463 r. zamek miał przejąć Jerzy z Podiebradów najpewniej od Hansa von Rederna i przekazał Waclawowi von Warmisdorfowi. Ten zaś w 1465 r. zamek z miastem Wleń, sądownictwem krajowym i miastem Świerzawa zbył na rzecz Hansa Zedlitz zwanego z Rokitnicy za 1906 węgierskich guldenów. Jednocześnie zatwierdzający sprzedaż Jerzy z Podiebradów zastrzegł wykonanie remontów na zamku przez nabywającego za sumę 200 węgierskich guldenów, co kontrolować miał starosta Diprand Reibnitz oraz burmistrz i rada miasta Lwówka. Hans Zedlitz zwany z Rokitnicy wraz ze swymi synami Kacprem i Melchiorem brał udział w wojnie sukcesyjnej na Śląsku jako zwolennik Jerzego z Podiebradów, a później Władysława Jagiellończyka przeciwko Wrocławowi i Maciejowi Korwinowi. Podejmował liczne działania partyzanckie w zachodniej części Dolnego Śląska, polegające na łupieniu kupców wrocławskich. Wleń stał się miejscem, gdzie trafiały owe towary. Działalność ta zaowocowała wdzięcznością ze strony Władysława Jagiellończyka, który w 1478 r. sumę zastawu na dobra Wleńsko – Świerzawskie dożywotnio podwyższył Hansowi Zedlitzowi i jego synom Kacprowi i Melchiorowi z kwoty 2106 do 2506 guldenów węgierskich. Postawa Zedlitzów zaowocowała jednak podjęciem wypraw karnych przez wojska Macieja Korwina przeciwko buntownikom. Przynajmniej jedna z nich w 1478 r., pod wodzą Jan Zielonego, dotarła do Wlenia. Oblężenie nie zakończyło się zdobyciem zamku, a jedynie zobowiązaniem się Hansa Zedlitz do stawienia się przed obliczem króla węgierskiego. Ostatecznie zamek przetrwał lub też wrócił do rąk Kacpra i Melchiora Zedlitzów przed 1502 r. Wkrótce jednak (1506 r.) Zedlitzowie sprzedali

go Heintzowi von Reichenbachowi, który od razu zapłacił 800 guldenów węgierskich, zaś dalsze 400 miał wypłacić spadkobiercom dotychczasowych właścicieli. Kolejnymi posiadaczami warowni byli: Hohbergowie (1530-1536) i Schaffgotschowie (1556-1567). W 1567 r. zamek objął Sebastian von Zedlitz-Neukirsch, przeprowadzając wielką przebudowę zrujnowanej warowni, zakończoną w 1574 r. W 1581 r. zamek ponownie przechodzi w ręce Schaffgotschów. W 1598 r. na powrót właścicielami warowni staje się rodzina von Zedlitz. W ich rękę pozostaje do czasów wojny trzydziestoletniej i ostatecznego zniszczenia w 1646 r.

7. X-XI, XII-XVIIw.
9. APW, WSPŚ, sygn. 728, s. 5-9, 12, 14, 16-18, 21-29, 31-38, 223, 225, 227; MAW, sygn. MA/A/114, s. 6; Karto-teka grodzisk Hellmicha, Wleń.
10. Thomas, 1825; Berndt, 1828, s. 456; Müller, 1844, s. 398-412; v. Winckler, 1874; Knoblich, 1863; Lutsch, Bd. 3, 1863, s. 502-503; Patschowsky, 1925; Schaetzke, 1927, s. 144; Uhtenwoldt, „Wanderer im Risen-gebirge”, Bd. 60, Nr. 9, s. 148; 1938, s. 81; Guerquin, 1957, s. 81-82; 1974, s. 309; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 154-155; Pilch, 1978, s. 296-297; 2005, s. 398; Grundmann, 1982, s. 83-85; Buško, Dymek, Piekalski, 1990, s. 283-308; 1991, s. 239-261; 1992, s. 101-111; 1993, s. 367-384; 1994, s. 427-441; Dymek, Piekalski, 1993, s. 35-46; 1995, s. 27-32; Buško, Niegoda, Piekalski, 1996, s. 277-287; Jurek, 1996, s. 204-206, 241-242, 243-244, 273-275, 308-309; Buško 1999, s. 273-258; Piekalski, Wysocka, 2000, s. 217-226; 2001, s. 351-362; Adamska-Heś, 2001, s. 218, 220-221; Boguszewicz, 2001a, s. 21-23; 2001b, s. 130-137; Kajzer, Kołodziej-ski, Salm, 2001, s. 541-543; Chorowska, 2003, s. 52-55; 103-105; Marek, Piekalski, 2005, s. 161-174; Mruczek, 2005, s. 55-71; Buško, Michniewicz, 2006, s. 183-211; Chorowska i in., 2008 s. 303-322; Łuczyński, 2008, s. 406-413; SV, Bd. 1, 1869, s. 75; AB, 1937, s. 198; Sil. Ant., t. 3, 1961, s. 214.

Nr 28

Marczów, gm. Wleń, pow. lwówecki.

G. Łopata (Ryc. 187)

Märzdorf am Bober, Kr. Löwenberg

Frauenburg, Frauenhaus

AZP, (stanowisko o podwójnej lokalizacji), 81-15, stanowisko nr: 1/43 i 80-15, stanowisko nr: 1/18 (Ryc. 187)

2. 1315 r. (CSD. Bd. 14, s. 359).

3. 1966 r., Z. Lisowski; 2003 r., A. Boguszewicz, J. Bronowicki; 2005 r., A. Boguszewicz, W. Jerzyk; 2006 r., A. Boguszewicz.

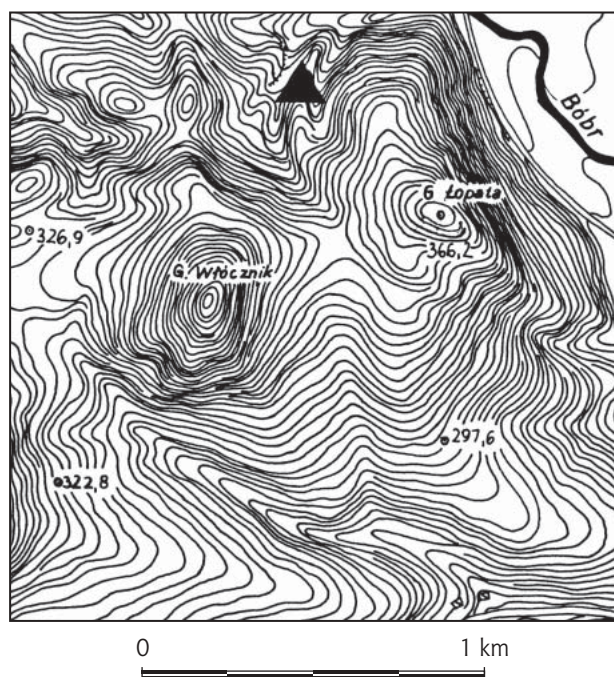
4. Założenie obronne zajmuje grzbiet wzniesienia odchodzącego od masywu wzgórza Łopata, ograniczonego z dwóch stron przez strome stoki dolin potoków. Obiekt osiąga dł. ok. 220 m przy szer. 30-40 m i składa się z dwóch członów (Ryc. 188). Wyżej położony człon

S charakteryzuje się płaską powierzchnią majdanu. Od strony masywu Łopaty fortyfikowany jest wałem odcinkowym i suchą fosą (Ryc. 13). Oba człony oddzielone są naturalnym obniżeniem. Człon N obwarowany jest wałem i suchą fosą ulokowaną na stoku poniżej kulminacji wzgórza. Dodatkowym elementem morfologii członu N jest sztucznie usypany stożek na skraju obniżenia oddzielającym go od członu S, którego plateau ma średnicę ok. 5 m (Ryc. 66).

Badania archeologiczne na terenie założenia obronnego wykazały dwie fazy jego użytkowania.

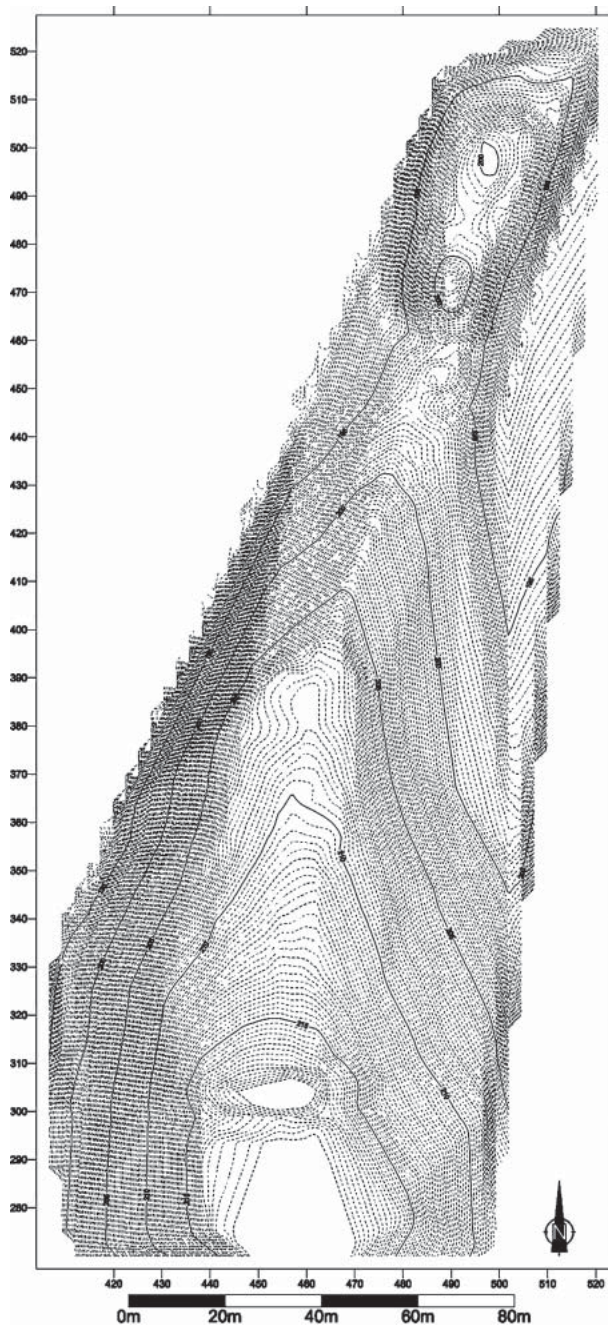
Faza wczesnośredniowieczna związana była m.in. z przeprowadzeniem prac inżynierskich w części E wzniesienia. Usunięto tu zwietrzelinę skalną oraz skuto skałę, wykonując poniżej plateau wzniesienia platformę o szerokości 4-6 m, ciągnącą się wzdłuż krawędzi stoku. Na jej skraju wzniesiono wał o szerokości przekraczającą 2,5 m, którego jądro tworzyły bliżej nierozpoznane konstrukcje drewniane, otoczone glinianym płaszczem. Lico wewnętrzne i zapewne zewnętrzne wzmocniał kamienny mur układany na sucho. W nieckowatym zagłębieniu pomiędzy licem wewnętrznym wału a skalnym uskokiem powstał ciąg budynków na przestrzeni co najmniej kilkunastu metrów. Kres funkcjonowaniu grodu wczesnośredniowiecznego położył pożar.

Kolejna faza zasiedlenia terenu dawnego grodziska nastąpiła w 2 poł. XIII w. w trakcie kolonizacji terenów górskich. Niewątpliwie elementem inspirującym lokalizację warowni, oprócz korzystnej konfiguracji samego wzgórza, były także widoczne relikty dawnego założenia obronnego. Należy jednak stwierdzić, że nowi użytkownicy dokonali tu znacznych przekształceń. Śladem tego było usypanie stożka w S części N członu warowni przy



Ryc. 187. Marczów. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

wykorzystaniu zastanych nawarstwień kulturowych i reliktyw kamiennych konstrukcji. Powstał nasyp o stosunkowo niewielkiej średnicy plateau (ok. 5 m), który prawdopodobnie mieścił budowlę o lekkiej konstrukcji i najpewniej wieżowej dyspozycji. Podobnie jednak jak we wczesnym średniowieczu, umiejscowiono budynek mieszkalny wzdłuż krawędzi E stoku kulminacji wzniesienia. Powstał tu lekko zagłębiony w podłoże budynek o konstrukcji ryglowej szerokości ok. 6 m i prawdopodobnej długości 10 m (Ryc. 67). Inaczej jednak niż we wczesnym średniowieczu, obwód obronny nie przebiegał wzdłuż krawędzi kulminacji, lecz poniżej kulmina-



Ryc. 188. Marczów. Plan warstwiczny założenia obronnego (Oprac. M. Furmanek).



Ryc. 189. Marczów. Widok na północny człon założenia obronnego od zachodu (fot. A. Boguszewicz).

cji wzniesienia. Taka sytuacja widoczna jest przynajmniej od strony W i N omawianego członu warowni, gdzie w poprzek stoku przebiega silnie rozmyty wał (Ryc. 189).

Kwestią nierozwiązaną pozostaje chronologia wału odcinkowego, zamykającego warownię od południa. Na podstawie skromnych danych uzyskanych w trakcie badań, a także dobrego stanu zachowania jego elementów (szczególnie wyraźnie zarysowana sucha fosa), można przypuszczać, że ten odcinek obwodu poddano co najmniej modernizacji w 2 poł. XIII w.

5. Ceramika naczyniowa, wyroby metalowe, kości zwierzęce.
6. W 1315 r. proboszcz z Lubomierza kupił od Ottona von Kittlitz dla klasztoru w Lubomierzu, pole, łąkę i patronat nad kościołem w Golejowie i Marczowie. Według miejscowej tradycji zamek jako siedziba rabusiów miał być zniszczony pod koniec XV w., a w XVI w. jego ruiny posłużyły jako zbiornica materiału dla budowanego kościoła w Marczowie.
7. I faza: koniec IX-X w., II faza: 2 poł. XIII w.
8. W trakcie prospekcji terenowej przeprowadzonej w 2003 r. zweryfikowana została kwestia lokalizacji grodziska w Marczowie, potwierdzając jego lokalizację w nawiązaniu do materiałów archiwalnych sprzed 1945 r. (Ryc. 187). Tym samym zweryfikowano negatywnie dane dotyczące zarówno lokalizacji, jak i for-

my obiektu, w opracowaniach pochodzących z okresu powojennego, w których umieszczany był na szczycie wzgórza Łopata i opisywany jako grodzisko trójczłonowe (!). Dodatkowe zamieszanie powodowała także lokalizacja tego stanowiska w dokumentacji Archeologicznego Zdjęcia Polski jednocześnie na dwóch sąsiadujących ze sobą obszarach: AZP 80-15/1/18 oraz AZP 81-15/1/43.

9. APW, WSPŚ, sygn. 728, s. 290, 295-297, 299-308, 311; MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Marczów; d. Arch. KZA, teczka nr 661, Marczów; Boguszewicz, 2006b.
10. Müller, 1844, s. 377; Söhnle, SV, Bd. 6, 1894, s. 90, 92, 95; Schaetzke, 1927, s. 131; Hellmich, 1930, s. 45; 1936, s. 105; Kaletynowie, Lodowski, 1968, s. 93-94; Pawłowski, 1978, s. 280; Grundmann, 1982, s. 146; „Wanderer im Riesengebirge”, 1892, Nr. 120, s. 121; Nr. 121, s. 136; AB, 1936, s. 35; 1937, s. 198; 1939, s. 120; 1940, s. 217; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 293.

Nr 29

Mioszów, gm. loco, pow. wałbrzyski.
Friedland, Kr. Waldenburg

2. *Städtchen Fredelant* 1350 r., 1355 r. (Stillfried, 1864, nr 67, 94, 174); *Fridlant* 1356 r. (Rśl. t. 3, nr 300); *das Hus Frewdenberg mit dem markte Fredelandbey der-*

- selben vesten gelegen (Gunzeln von Lazan)* 1374 r. (Lbch, t. 1, 909); *die fest Frewdenberg genant mit dem burgelehen, daz zu derselbin festen gehorit, mit dem market Fredeland gelegin bey derselbin festen* 1388 r. (Lbch, t. 2, 520).
4. Według tradycji zamek lokalizowany był na wzgórzu, w miejscu późniejszego kościoła parafialnego.
 6. Budowę warowni ok. 1280 r. przypisuje się Bolkowi I. W 1427 r. mieli ją zburzyć husyci. Początki miejscowości są słabo udokumentowane. W 1213 r. tereny nad rzeką Ścinawką (między Górami Stołowymi a Kamiennymi) otrzymali benedyktyni z Polic od króla czeskiego Przemysła Ottokara I. Założyli wówczas zgromadzenie w Broumovie, którego posiadłości prawdopodobnie sięgały także Mieroszowa. Przed połową XIV w. utworzony został odrębny kompleks dóbr, których ośrodkiem stał się zamek Radosno, a w skład jego lenna wchodziło miasteczko Mieroszów. W 1350 r. Mieroszów odnotowany jest jako miasto (stat czy Fridlant), a w 1351 r. jako miasteczko (*Stetechyn* czy *Fredeant*), które wraz zamkiem Radosno i dwunastu wsiami należało do silnie zadłużonego Martina Swenkinfelda (suma zobowiązań wynosiła prawie 2300 kop groszy praskich), a następnie wymienionych w 1355 r. trzech jego synów Reinczka, Hansa i Jarosława. W 1354 r. parafia mieroszowska odnotowana jest jako należąca do diecezji praskiej w archidiaconacie Hradec Kralove diecezji praskiej (do 1654 r.). Wraz z całym lennem zamku Radosno miasteczko zostało kupione w 1356 r. przez *Hersco de Rozalowicz* od Karola IV za 2300 kop groszy praskich i nadane mu w lenno dziedziczne z prawem wykupu w ciągu 2 lat. Przed 1362 r. dobra te wróciły do korony czeskiej i były zarządzane przez burgrabiego Trutnova. W 1363 r. zamek Radosno z przynależnościami należał już do Bolka II świdnickiego, co potwierdza nadanie przez księcia patronatu w kościele w Unisławiu, wchodzącym w skład lenna zamkowego. W 1369 r. po śmierci Bolka II lenno zamkowe otrzymał z rąk księżnej Agnieszki w dożywocie imiennik biskupa wrocławskiego Przeclaw z Pogorzeli. W 1374 r. Agnieszka świdnicka nadała w lenno zamek Radosno z osadą targową Mieroszów i przynależnymi wsiami Gunczelinowi von Seidlitzowi z Łażan. Niebawem jednak umarł i jego dwaj małoletni synowie Gunczel i Mikołaj sprzedali w 1388 r. za 600 kop groszy praskich warownię Radosno wraz ze znajdującym się w obrębie lenna zamkowego targiem Mieroszów Henrykowi von Rechenbergowi i jego synom Mikołajowi, Günterowi, Henrykowi i Klementowi. Przy tej transakcji księżna zastrzegła jednak, że zamek i lenno pozostanie w ich rękach do jej śmierci, po czym może być wykupiony przez króla Wacława IV również za 600 kop grzywien.
 8. Brak przesłanek, by widzieć Bolka I w roli fundatora tutejszego zamku. Za podstawę tego sądu służy dokument Ottona V Długiego margrabiego brandenburskiego z 1285 r. dotyczący nadania dla klasztoru w Marienstern „*in novo castro juxta Vriedeland*”, na którym jako świadek figuruje Bolko I. Wątpliwe jest

jednak utożsamianie tej miejscowości z Mieroszowem, prawdopodobnie chodzi tu o Frydland na Dolnych Łęczycach. Bolko I występuje tu jedynie okazjonalnie. Jego obecność jest uzasadniona tym, że Otton V był jego teściem. Nadto Broumov znajdował się ok. 1280 r. w dożywotnim posiadaniu Henryka Prawego. Eliminuje to działalność Bolka I w tym rejonie przed śmiercią księcia wrocławskiego w 1290 r.

10. Naso, 1667, s. 222; Berndt, 1828, s. 306; Müller, 1844, s. 28; Kerber, 1885, s. 142-146; Guerquin, 1957, s. 59; Pilch, 1978, s. 164; Grundmann, 1982, s. 146; Dobrowolski, Guttmejer, 1984, t. 1, s. 22-26; Francke, 1989-1991, s. 82.

Nr 30

Myślubórz, gm. Paszowice, pow. jaworski.

G. Rataj (Ryc. 190)

Moisdorf lub Woisdorf, Kr. Jauer

Hrad Burg, Rátschburg

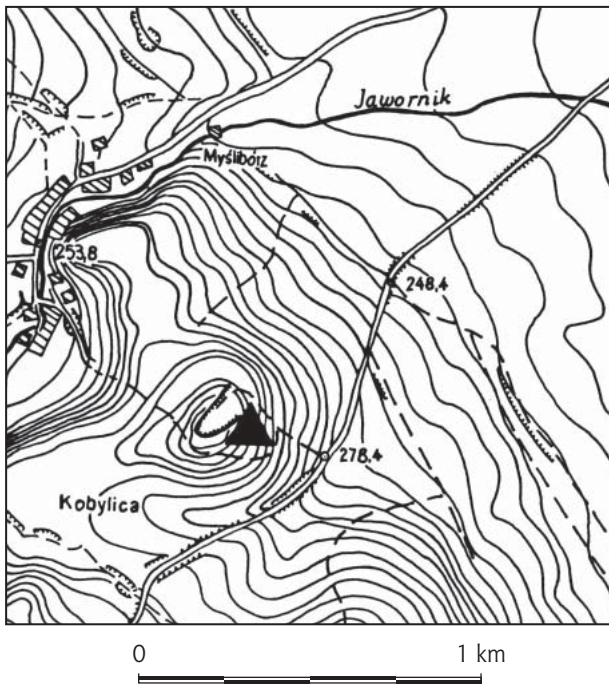
Ratschenberg, Rathsberg

2. *Mislubersdorf* 1256 r. (Sub., Bd. 3, Nr. 192); *Meuzzelbersdorf* 1374 r. (Lbch, t. 1, 986, 913).

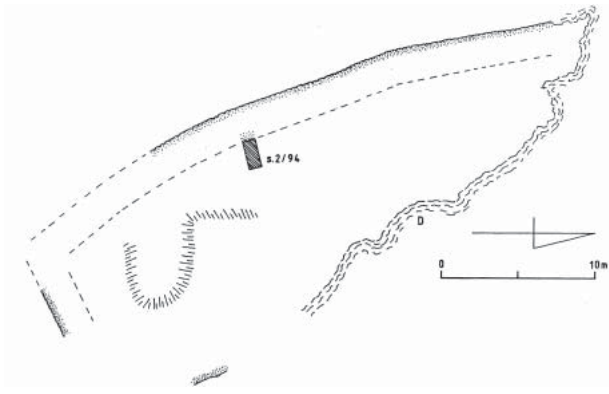
3. 1959 r., J. Kaźmierczyk; 1994-1995 r., A. Boguszewicz.

4. Obiekt położony jest na bazaltowym wzniesieniu. Jeszcze w XIX w. widoczne były ruiny zamku. Później stanowisko zostało częściowo zniszczone przez kamieniołom. Założenie składa się z trzech członów. Na kulminacji zlokalizowany został zamek górny (Ryc. 191, 193). Od strony N i E stykało się z nim I podzamcze. Od strony E przylegało do niego II podzamcze. Część środkową i N warowni zniszczył kamieniołom (Ryc. 22). Z górnego zamku zachował się jedynie WS fragment. I podzamcze dotrwało do naszych czasów w postaci wąskiego, półksiężycowato zarysowanego odcinka terenu, ograniczonego od strony W kamieniołomem. Jedynie II podzamcze, o półkolistym zarysie, pozostało nienaruszone. Całość założenia obejmowała powierzchnię nie mniejszą niż 10000 m².

Z zamku górnego zachował się fragment muru od SW (ok. 30 m) i SE (ok. 3 m) (Ryc. 192). Być może w narożniku S znajdował się podpiwniczony budynek. Świadczyć o tym może obniżenie terenu oraz licznie występujące na powierzchni grudki przepalanej polepy. Na podstawie badań powierzchniowych, można się domyślać istnienia dziedzińca w NE części założenia (nad ścianą wyrobiska kamieniołomu). Znajduje się tu plateau utworzone przez skutą i wyrównaną skałę. Mur w środkowej części odcinka SW (grub. ok. 2 m) posadowiony został na podkutej skale. Do jego budowy użyto łamanego kamienia, uzyskanego z miejscowej skały bazaltowej. Jako spoiwa użyto zaprawy wapiennej o wysokich walorach wiążących. Na podstawie badań wykopaliskowych można stwierdzić, że mur obwodowy poddawany był (dwukrotnemu?) remontowi. Następowo to po jakichś gwałtownych wydarzeniach (o czym mogą świadczyć warstwy węgla drzewnych) nieodle-



Ryc. 190. Myślubórz. Rataj. Lokalizacja założenia obronnego (Oprac. J. Baron).



Ryc. 191. Myślubórz. Rataj. Relikty zamku górnego (Oprac. A. Boguszewicz).

głych w czasie, za czym przemawia jednorodny materiał archeologiczny wydobyty z warstw kulturowych.

I podzámce zabezpieczał system trzech wałów i rozdzielających je dwóch fos (Ryc. 194). Od strony S obwód obronny I podzámca zakręca w kierunku W, wspinając się po stromej krawędzi wzniesienia w stronę kulminacji. Na wysokości narożnika S górnego zamku konstrukcje obronne zbiegają się. Z tego miejsca biegnie w kierunku N jedynie wał zewnętrzny i fosa. Konstrukcje leżące na stromym stoku wzniesienia stanowią tutaj zewnętrzną linię umocnień muru obwodowego zamku górnego.

II podzámce jest członem warowni najdalej wysuniętym w kierunku S. Płaska powierzchnia założenia ufortyfikowana została dwoma wałami przedzielonymi fosą.

Konstrukcję korony wału wewnętrznego I podzámca na odcinku E tworzyła warstwa gliny licowana od



Ryc. 192. Myślubórz. Rataj. Sondaż archeologiczny na plateau zamku górnego z odsłoniętym fragmentem muru obwodowego (fot. A. Boguszewicz).

strony fosy kamieniem łamanym z miejscowej skały bazaltowej. Wał wewnętrzny II podzámca w części NE wzniesiono także z łamanego kamienia układanego na sucho. Majdan II podzámca w pobliżu wału był wybrukowany rzeczonymi otoczakami (Ryc. 61).

5. Ceramika naczyniowa, kości zwierzęce, przedmioty metalowe.
6. W roku 1374 jako właściciel dóbr Myśluborzu, w tym także kopalni i czynszów, występuje Kleryk Bolcze, który wyprzedawał się z nich na rzecz Alberta Bawara oraz Otto Busewoy.
7. XII (?), XIII-pocz. XIV w.
9. MAW, sygn. 716, s. 178; sygn. MA/A/379, Kr. Jauer-Moisdorf; sygn. MA/A/114, s. bez numeru; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Myślubórz – Rathzberg; Arch. DWKZ w Legnicy
10. Berndt, 1828, s. 532; Müller, 1844, s. 330; Drescher, 1859, s. 73; Schuster, 1869, s. 107; Behla, 1888, s. 172; Hellmich, 1930, s. 44; Kaletynowie, Łodowski, 1964, s. 99, 101; Pawłowski, 1978, s. 292; Grundmann, 1982, s. 161; SV, Bd. 1, 1869, s. 73, Bd. 2, s. 210; AB, 1943, s. 48; Inf. KZA, 1959-1960, s. 10-11; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 290.



Ryc. 193. Myślibórz. Rataj. Widok na wzgórze zamkowe od północnego zachodu (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 194. Myślibórz. Rataj. Obwód obronny członu II warowni (fot. A. Boguszewicz).

Nr 31

Pieszycy-Rościszów, gm. Pieszycy, pow. dzierżoniowski
G. Grodzisko (Ryc. 195)

Peterswaldau, Kr. Reichenbach

Burgberg

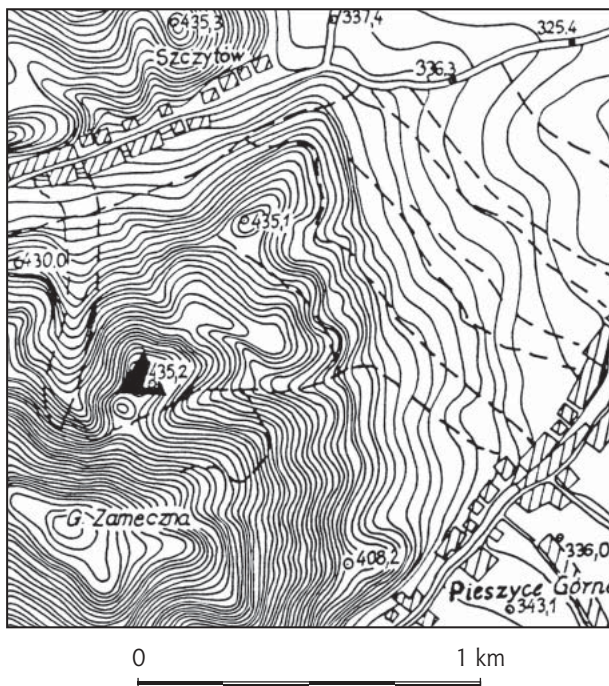
AZP, 88-24, stanowisko nr: 1/1

2. *O(tto) de Wilin dominus de Peterswalt* 1258 r. (Sub., Bd. 3, Nr. 264, 267); Jan von *Peterswalde* 1301 r. (SR. 2629); Henryk Długi (der Lange) von *Peterswalde* 1305 r. (SR. 2869); Arnold i Heineman von *Peterswaldau* 1310 r. (SR. 3145); *Peterswalde* 1322 r. (SR. 4204); Arnold z *Petirswalde* 1322 r. (SR. 4235); 1326 r. Heyneman z *Petirswalde/Peterswalde*, (SR. 4518, 4534); Arnold z *Petirswalde* 1329 r. (SR. 4882); *curia murata* 1336 r. (SR. 5575); *Hartung von Peterswalde* 1371 r. (Lbch, t. 1, 689)
3. 1992-1993, A. Boguszewicz.
4. Zamek położony jest na szczycie góry (Ryc. 17). Składa się z trzech członów, które w rzucie poziomym przypominają zachodzące na siebie okręgi (Ryc. 196). Na kulminacji znajduje się centralna część założenia nawiązująca swą formą do kopuły o podstawie średnicy ok. 60 m i wys. ok. 8 m. Niewielkie plateau na szczycie otacza łagodna pochyłość terenu, tę znów ogranicza stroma skarpa o maksymalnej wys. 4 m i fosa szer. ok. 3 m. Granicę fosy tworzył wał zewnętrzny o zróżnicowanej

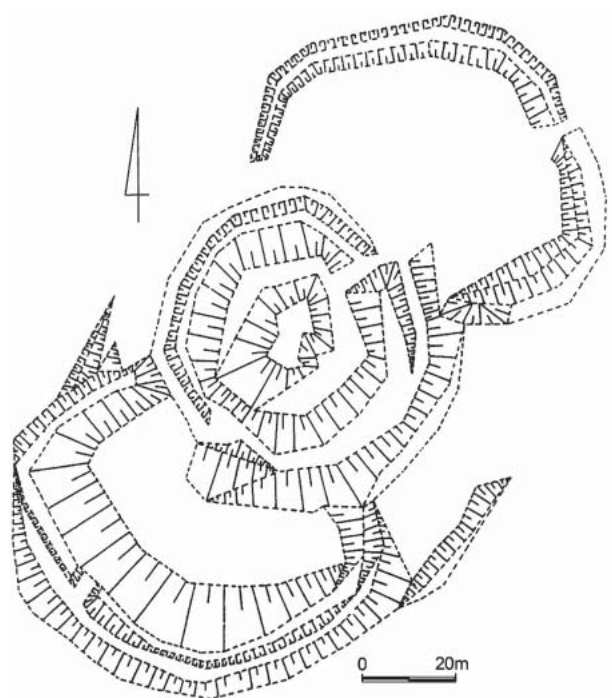
wielkości, łagodnie przechodzący w stok wzniesienia (Ryc. 11).

Z częścią centralną sąsiadowały dwa niżej położone podzamcza, leżące w linii grzbietu górskiego (Ryc. 197). Ich średnica wynosiła ok. 70 m. Granicę tych członów tworzy skarpa o wys. 5-7 m. U jej podstawy znajdowała się fosa i częściowo rozmyty wał zewnętrzny. Całość założenia zajmuje powierzchnię ok. 9000 m².

Relikty zabudowy odkryte na szczycie wzniesienia głównego członu warowni zinterpretowane zostały jako założenie na planie trapezu. Miało się ono składać z budynku o konstrukcji ryglowej, zaopatrzonego w niewielką, wykutą w skale piwnicę, dziedzińca otoczonego kamiennym murem i związanego z nim budynku bramnego, wzniesionego z kamienia łamanego na zaprawie z gliny. Pomimo stosunkowo dużej powierzchni wykopu, nie udało się odkryć całego układu zabudowy plateau głównego członu warowni. Obecnie rekonstrukcja ta wzbudza pewne wątpliwości. Do czasu przeprowadzenia badań weryfikacyjnych za pewnik można uznać, że zabudowa koncentrowała się na szczycie wzniesienia, częściowo schodząc na jego łagodne stoki (Ryc. 63). Przed zagospodarowaniem szczytu, został on zniwelowany poprzez skucie skalnego podłoża i narzucenie warstwy wyrównawczej skalnego żwiru. W tym czasie w zboczu została wykuta także piwnica o wymiarach 4 x 5 m, wcinająca się w stok na głęb. 2 m. Wzdłuż granic plateau znajdowały się ślady słupów o średnicy 23-26 cm, stabilizowanych kamiennymi jarzmami. Trudno stwierdzić, czy była ona samodzielnym obiektem, czy



Ryc. 195. Pieszycy – Rościszów. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 196. Pieszycy – Rościszów. Plan założenia obronnego (Oprac. A. Boguszewicz).

też obejmowały ją fundamenty ścian budynku o grub. 1,2-1,5 m i 1,8 m, wzniesionych z kamienia łamanego, łączonego gliną. W ich obrębie odnotowano także negatywy poziomo leżących belek i żerdzi. Elementy te układają się w zarys zbliżony do czworoboku o wymiarach 6 x 14 m, który mógłby odpowiadać wymiarom budynku. Relikty fundamentu ściany z kamienia i gliny, biegnące równolegle do wyżej opisanych, znajdowały się także na stoku NW, jednak ich funkcja jest trudna do określenia. Odkryte ślady słupów i belek niewątpliwie świadczą o zastosowaniu konstrukcji ryglowej przy wznoszeniu budynków, podobnie jak znalezione liczne fragmenty dachówek ceramicznych wskazują na sposób pokrycia budynku.

Zewnętrzny pas obwarowań górnego zamku składał się z trzech opadających w stronę stoku elementów: wewnętrznego pasma wału posadowionego na skraju skalnej skarpy, wykutej w skale fosy i wału zewnętrznego.

Podstawę wału wewnętrznego tworzyła soczewkowata warstwa gliny i drobnych kamieni. W centralnej części jej spągu znajdowało się jądro zbudowane z kamieni spojonych gliną. W stropie obiektu zachowały się negatywy występujących parami pionowo wbitych drewnianych słupków. Prawdopodobnie jest to ślad po parkanie z poziomo ułożonych belek lub faszyny. Kolki pełniłyby rolę jarzma spinającego konstrukcję.

Fosa i skarpa powstały na skutek podcięcia stoku góry. Fosa na stromych zboczach wzniesienia zyskiwała właściwą jej funkcję obronną dzięki powstaniu przeciwstoku, utworzonego przez wał zewnętrzny. Jej dno, szer. 2,5-3 m tworzyła nierówna powierzchnia litej skały. Silne wygładzenie skały świadczy o intensywnym użytkowaniu rowu, prawdopodobnie jako ciągu komunikacyjnego. Od strony kulminacji ograniczona była skalną skarpią. Gładko wykończona powierzchnia stanowiła dodatkowy element obronny, przybierający postać pochylni o wysokości ok. 2,5 m, przy kącie spadku ok. 45 stopni.

Wał zewnętrzny o szerokości podstawy ok. 14 m był najsilniejszą linią obronną górnego zamku. Jego podstawę stanowiła warstwa gliny i skalnego żwiru (Ryc. 59). Lico wewnętrzne tworzył mur na zaprawie glinianej, o grub. 1,6 m. Ustrojem przypominał opus emplekton, wzniesiony z łamanego kamienia, z wnętrzem wypełnionym drobnymi kamieniami i żwirem. We wnętrzu wału, na poziomie stropu warstwy gliny i tuż pod nim, znajdowały się relikty zwęglonych belek oraz kamienne jarzma z nikłymi śladami spalonych słupów (Ryc. 60). Odsłonięte zostały cztery równolegle biegnące belki o śred. ok. 30 cm. Wszystkie układały się zgodnie z przebiegiem wału. Dodatkowe konstrukcje odkryto przy długiej na 3 m belce, najbliższej lica wewnętrznego. Na jej krańcach znajdowały się spalone resztki słupów otoczonych kamiennymi jarzmami.

Brak śladów poprzecznych elementów konstrukcyjnych raczej wyklucza zastosowanie w tym miejscu konstrukcji przekładkowej. Charakterystycznym zjawiskiem jest zsuniecie się destruktywów obwodu obronnego na stok, co

należałoby raczej łączyć z wałem o ustroju izbicowym, znacznie bardziej podatnym na rozsypanie. W tym wypadku, belki leżące w centralnej części wału najpewniej pełniłyby rolę platformy stabilizującej fundament. Natomiast jego wnętrze byłoby spięte przez licujące mury i słupy wewnątrz wału. Niewykluczone, że rozstawione w odległości ok. 3 m jeden od drugiego, mogły stanowić granicę członu-izbicy. Rozluźniona w wyniku pożaru konstrukcja najpewniej zmiotła lico zewnętrzne obwodu warownego. Prawdopodobnie konstrukcja wzniesiona na glinianym cokole miała szerokość nie mniejszą niż 5 m i nie większą niż 7 m.

Rozpoznany został także odcinek obwodu obronnego NE podzamcza. Tu także linia umocnień składała się z trzech elementów: wału wewnętrznego, fosy i wału zewnętrznego. W tym wypadku jednak najsilniejszym elementem obwodu obronnego był wał wewnętrzny.

Wzniesiony został na skraju wykutej w stoku skarpy, osiągającej wysokość 4 m. Podstawę konstrukcji tworzyła warstwa gliny o szerokości ok. 8 m, przy czym zewnętrzny jej kraniec, leżący w fosie, znajdował się ok. 3 m poniżej wewnętrznego. Na skraju plateau podzamcza znajdowała się zasadnicza (wertykalna) części obiektu, o szerokość ok. 2,5 m. Spinały ją umieszczone w wykopach fundamentowych słupy, stabilizowane belkami rozporowymi oraz oblicówka z kamieni spajanych gliną (szer. 0,2-0,3 m). Wewnątrz wału umieszczone zostały tkwiące w warstwie gliny słupy i przykrywające jej powierzchnię belki lub dyle wyrównujące podstawę wyższych poziomów konstrukcji.

Odkryte elementy wału sugerują, iż wzniesiono go w ustroju izbicowym. Przemawiają za tym zwarte elementy konstrukcji drewnianych i kamiennych na wysokości obu lic wału. Znaczna ilość gruzu, zalegającego na zewnątrz wału, dowodzi rozpadu konstrukcji i rozsypania się jej w kierunku spadku terenu.

Środkową linią fortyfikacji podzamcza była fosa o szerokości ok. 3 m.

Z zewnętrznej linii obwodu obronnego ujawnione zostały dwa elementy: wąski wkop o V-kształtnym przekroju, ograniczający obiekt od strony fosy oraz gliniany płaszcz o szer. ok. 1,2 m, leżący na stoku. Wyraźnie rysująca się jama posłupowa oraz niewielka szerokość konstrukcji może świadczyć o zastosowaniu częstokołu.

5. Ceramika naczyńowa i budowlana, półprodukty kuźnicze i kowalskie, wyroby z żelaza, brązu, szkła i kamienia.
6. Pieszyce po raz pierwszy wzmiankowane są w 1258 r. razem z pobliskim Dzierżonowem (Rychbachem), gdy były wsią rycerza Ottona de Wilin, oficjała na dworze Henryka III księcia wrocławskiego. Wówczas była to już osada z kaplicą i sołtysiem, choć jeszcze w trakcie organizacji parafii. W bliżej nieznanych okolicznościach między 1263 a 1272 r. synowie Ottona de Wilina zostali usunięci z odziedziczonego majątku przez Henryka IV Prawego. Prawdopodobnie też po przejściu tych terenów przez księcia z inicjatywy władcy powstało zało-



Ryc. 197. Pieszycy – Rościszów. Widok na południowy człon warowni z części centralnej zamku (fot. A. Boguszewicz).

żenie obronne na górze Grodzisko. Przemawia za tym zarówno chronologia materiałów archeologicznych odkrytych na terenie warowni, jak i skala założenia oraz jego lokalizacja, typowe dla książęcych zamków kolonizacyjnych. Po śmierci Henryka IV warownię wraz z południową częścią księstwa wrocławskiego przejął książę lwówecki Bolko I w 1290 r. W ramach stworzonego przez tego władcę nowego księstwa fürstenberskiego, obiekt prawdopodobnie stracił na znaczeniu w związku z powstaniem w dorzeczu górnej Bystrzycy kasztelanii zamku Rogowiec. Choć warownia na górze Grodzisko mogła jeszcze funkcjonować na początku XIV w., jednak podstawy jej bytu podkopywane były poprzez nadania tutejszych dóbr książęcych na rzecz rycerstwa.

Od początku tego wieku zaczynają pojawiać się osoby piszące się z Pieszyc: Jan w 1301 r., Henryk w 1305 r., a w 1310 r. Arnold i jego wuj Heineman. Trudno stwierdzić, czy byli to rycerze związani jeszcze z warownią na górze Grodzisko (rycerstwo grodowe?), podobnie jak niewiadome pozostaje miejsce w Pieszycach, gdzie wystawił dokument książę Bernard świdnicki 15 kwietnia 1322 r. Niemniej jeszcze w tym samym roku 29 września Bernard świdnicki na łące koło Oettingen przed bitwą pod Mühldorfem pasował na rycerza Arnolda z Pieszyc i obdarował go immunitetem oraz dobrami, wśród których były 32 łany w Pieszycach oraz leżąca u podnóża warowni wieś Rościszów. Peterswaldowie

nie byli wówczas jedynymi przedstawicielami rycerstwa posiadającymi dobra na terenie Pieszyc, choć w 1 poł. XIV w., szczególnie ze strony Heinemana von Peterswaldau widać dążenie do komasacji tutejszych dóbr. W 1326 r. nabył dobra na terenie wsi od żon zmarłych Kunemana z Seidlitz i Konrada z Tschirn, kasztelana Strzegomia. Ostatecznie też w 1336 r. kupił od Arnolda z Pieszyc wraz z prawami dominialnymi m.in. murowany dwór, młyn i folwark. Proces gromadzenia przez Peterswaldów miejscowych dóbr nie zakończył się na tym, gdyż jeszcze w 1371 r. Hartung von Peterswalde kupił od braci Heynemana i Ticze von Reichenbachów młyn w Pieszycach i pobliską wieś Kamionki. Dodatkowo też dostrzegalny jest w 2 poł. XIV i na początku XV w. obrót czynszami tutejszych dóbr, dokonywany zarówno przez Peterswaldów, jak i przedstawicieli innych rodów rycerskich oraz mieszczan.

Wzmianka o murowanym dworze na terenie wsi sugeruje, że w 1336 r. warownia na Górze Grodzisko już nie funkcjonowała, co leży w zgodzie z chronologią odkrytych tam materiałów archeologicznych. Tu pojawia się jednak kolejny problem z lokalizacją wspomnianej rezydencji na terenie wsi. Prawdopodobnie należy ją lokalizować gdzieś w okolicach znajdującego się w centrum wsi kościoła, co sugeruje akt sprzedaży, w którym wymieniono także patronat nad świątynią i ołtarzem. Choć w sąsiedztwie świątyni znajduje się renesansowo-

barokowy pałac, to, jak wykazały badania archeologiczne przeprowadzone w 2001 r., budowla ta nie powstała na miejscu średniowiecznej rezydencji. Kwestią otwartą pozostaje jednak możliwość powstania pobliskich zabudowań gospodarczych na miejscu starszej rezydencji. Podobnie też lokalizacja kaplicy zamkowej, o której istnieniu świadczy wzmianka o kapelanie dworskim panów z Pieszyc odnotowanym w 1406 r.

Prawdopodobnie średniowieczną metrykę ma natomiast założenie obronne typu motte na wschód od centrum miejscowości (tzw. Rogalik). Obiekt ten ze względu na swą lokalizację mógł również w jakimś okresie pełnić funkcję siedziby właścicieli miejscowości (bliskość kościoła), jednak ze względu na obecny stan rozpoznania nie można osadzić go w bliższym kontekście historycznym.

7. 2 poł. XIII-pocz. XIV w.
8. Nazwa miejscowości *Seifersdorf* odnosiła się w średniowieczu zarówno do obecnych Pieszyc – Rościszowa (Stein-Seifersdorf), jak i położonej na północ od Dzierżoniowa Jażwiny w gminie Łagiewniki (Niedar-Lang-Seifersdorf). Powoduje to istotne trudności w lokalizacji dworu rycerskiego wzmiankowanego w latach 1387-1391 w kontekście aktów alienacyjnych. Zważywszy jednak na dodatkowe informacje toponomastyczne oraz pochodzenie osób biorących udział w tych transakcjach, obiektu tego należy poszukiwać raczej na terenie dzisiejszej wsi Jażwina. Dodatkowo przemawia za tym brak Peterswaldów wśród świadków tych transakcji, a przede wszystkim to, że Rościszów pozostał w ich rękach aż do 1597 r.
9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Pieszyc; Arch. DWKZ, w Wałbrzychu, teczka Pieszyc; d. arch. KZA, teczka nr 732, Pieszyc.
10. Müller, 1937, s. 72; Vug, Bd. 2, 1890, s. 382; Söhnel, 1896, s. 92; Schroller, Bd. 1, 1886, s. 148; Schuster, 1869, s. 105; Treblin, 1908, s. 129; Hellmich, 1930, s. 41; Francke, 1989-1991, s. 77; Boguszewicz, 1994, s. 6-15; Boguszewicz, 2000, s. 65-86; Goliński, 2002, s. 8-64; Adamska, 2005, s. 273, 282-283; „Schlesische Provinzial Blätter”, 1865, s. 558; SV, Bd. 1, 1869, s. 39; Bd. 3, 1881, s. 78; AB, 1938, s. 227.

Nr 32

Pieszyc, gm. loco, pow. dzierżoniowski.
pot. „Rogalik”
Peterswaldau, Kr. Reichenbach
AZP, 88-24, stanowisko nr: 2/2 (Ryc. 198)

1. *curia murata*, 1336 r. (SR. 4534).
2. j.w.
3. Bad. 1966 r., J. Lodowski.
4. Obiekt obronny typu motte, położony jest na terenie równinnym na E od zabudowań miejscowości Pieszyc. Założenie ma zarys zbliżony do koła śred. ok. 50 m. Część centralna założenia o śred. ok. 40 m, otoczo-

na jest z trzech stron mokrą fosą o maks. szer. 16 m (Ryc. 93). Płaska pow. obiektu leży mniej więcej na poziomie otaczających go pól. W stosunku do tafli wody w fosie wyniesiona jest na ok. 0,4 m. Nieznaczna kulminacja znajdowała się w części S założenia.

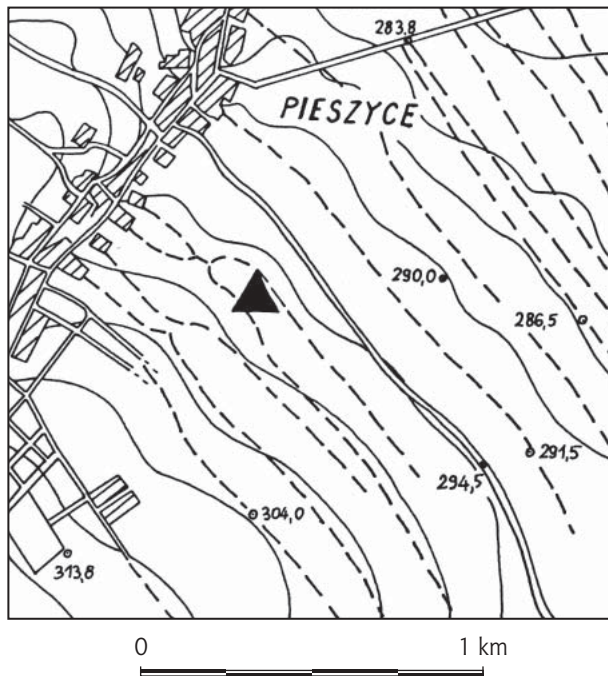
6. j.w.
7. XIV w. (?)
9. Arch. DWKZ, w Wałbrzychu, teczka Pieszyc; d. arch. KZA, teczka nr 732, Pieszyc.
10. AB, 1933, s. 17; 1938, s. 227; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 228; t. 11, 1969, s. 280

Nr 33

Pietrzyków, gm. Dobromierz, pow. świdnicki.
Hohenpetersdorf, Kr. Bolkenhain
„in den Heugruben”

Pradelberg

- AZP, 84-21, stanowisko nr: 1/5 (Ryc. 199)
2. *Petersdorf* 1369 r. (Treblin, 1908, s. 91).
 3. 1933; 1966, A. Morgielewicz; 1997, A. Boguszewicz.
 4. Obiekt położony przy stoku wzgórza. Założenie na planie owalu otoczone dwoma wałami i trzema fosami (Ryc. 200-201).
 6. Por. niżej.
 7. XIV w. (?)
 9. MAW, sygn. MA/A/379, Kr. Jauer-Hohenpetersdorf; sygn. MA/A/114, s. 41; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Pietrzyków I; Arch. DWKZ w Wałbrzychu, teczka Pietrzyków.
 10. Boguszewicz, 1998, s. 395-400.



Ryc. 198. Pieszyc (stan. 2). Lokalizacja założenia obronnego w pobliżu centrum miejscowości (Oprac. J. Baron).

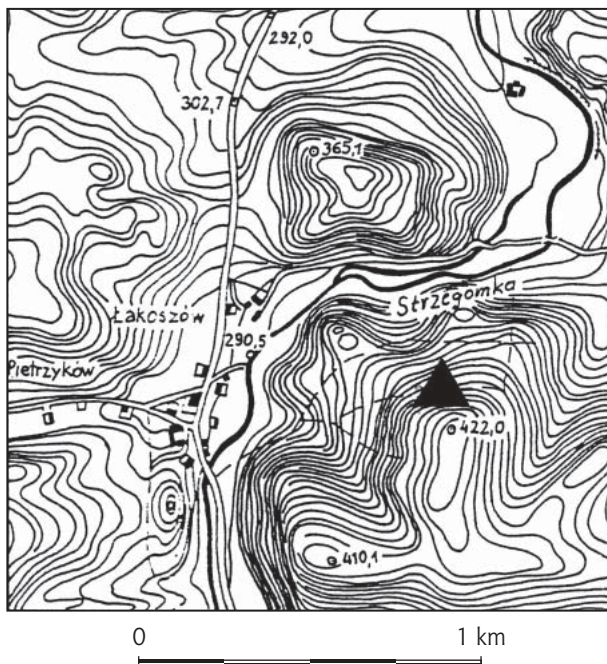
Nr 34

Pietrzyków (też jako Łąkoszów – przysiółek zatopiony przez wody zalewu w Dobromierzu), gm. Dobromierz, pow. świdnicki

Hohenpetersdorf (Wiesenberg), Kr. Bolkenhain
Hausberg, Wiesenberg

AZP, 84-21, stanowisko nr: 2/6 (Ryc. 203)

1. 1397 r. *altarlehen auf der hofe* (Adamska, 2005, s. 181)
2. *vorverg zu Petersdorf...*, *wie auch zu Wesinburg* 10.05.1369 r. (Lbch, t. 1, 376); *dorfe zu Petersdorf und Wesinburg* 13.09.1369 r. (Lbch, t. 1, 377); *vorwerk Petersdorf* 16.09.1369 r. (Lbch, t. 1, 371); 1387 r. (Lbch, t. 2, 433); *capella ville Petersdorf in honrem Beata Virginis et omnium sanctorum, Johannß altarherr zu Petersdorf* 1393 r. (Lbch, t. 2, 1208, 1237);
3. 1966, A. Morgielewicz; 1993, K. Jaworski; 1997, 1999, A. Boguszewicz i Z. Pozorski.
4. Obiekt położony na szczycie wzgórza. Dwuczłonowe założenie o owalnym zarysie, formą nawiązuje do obiektów typu motte (Ryc. 39). Na osi E-W ma dł. ok. 160 m, na osi N-S ok. 80 m. Główny człon o wymiarach 30 x 90 m w kształcie ściętego stożka (wym. plateau 30 x 90 m). Otoczony wałem wys. 6-7 m i fosą o szer. 2-4 m (Ryc. 200-201).
5. Ceramika naczyniowa, wyroby z żelaza.
6. Wieś Pietrzyków wzmiankowana jest dopiero w 1369 r., gdy oba założenia obronne (znacznie oddalone od centrum wsi) już nie funkcjonowały. Dokonane zostały wówczas trzy transakcje majątkowe. Dnia 10.05.1369 r. Nitsche Stolcz sprzedał Hannoszowi von Czirnowi folwark w Pietrzykowie i *Wesinburg* (Łąkoszów – pobliska wieś zalana przez wody zalewu w Dobromierzu). Kolejnym nabytkiem Hannosza von Czirna dokonany 13.09.1369 r. były wszystkie dobra, które miał Heydenrich von Zettritz w Pietrzykowie i *Wesinburg*. Trzy dni później 16.09. ten sam Hannosz przekazał folwark w Pietrzyko-

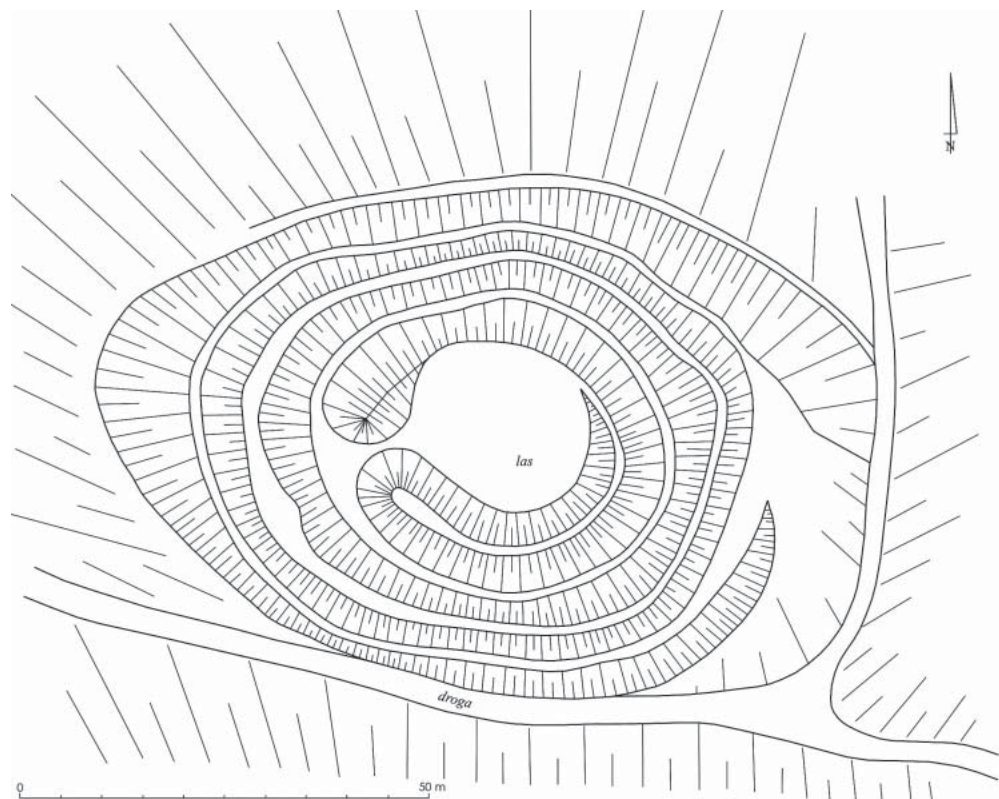


Ryc. 199. Pietrzyków (stan. 1). Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

wie swojemu szwagrowi Cuntschkowi von Lienbentalowi. Wspomniany Hannos von Czirn 13.07.1371 r. przekazał w dożywocie swojej żonie Małgorzacie wszystkie czynsze, które miał w Pietrzykowie i Łąkoszowie. Na szczególną uwagę zasługuje kolejna transakcja dokonana przez Hannosa von Czirna z 26.04.1375 r., gdy zbył 20 grzywien rocznego czynszu ze swych dóbr w Pietrzykowie i Łąkoszowie na rzecz Konrada von Czirna dawniej z Gorzanowic k. Bolkowa. Dnia 1.06.1393 r. Konrad von Czirn zwany Małym dokonał nadania czynszu 14 grzywien na ołtarz w kaplicy pw. NMP i Wszystkich Świętych w Pietrzykowie. Dodatkowo, 28.10. tego roku Konrad von Czirn (tu nazywany z *Wesen*) uposażył 5 grzywnami



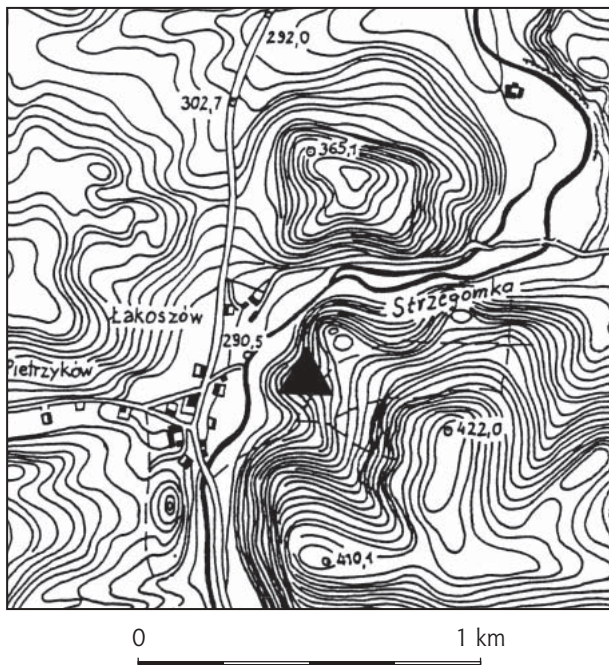
Ryc. 200. Pietrzyków (stan. 1). Widok na założenie obronne od zachodu (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 201. Pietrzyków (stan. 1). Plan założenia obronnego (Oprac. N. Lenkow, za: Archiwum DWKZ w Wałbrzychu).



Ryc. 202. Pietrzyków. Nowożytny dwór w centrum wsi, który może kryć relikty założenia rezydencjonalnego wzmiankowanego w 1396 r. (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 203. Pietrzyków (stan. 2). Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

rocznego czynszu tamtejszego altaryście Jana. Konrad von Czirn z Wesen sprzedał czynsze altaryście pietrzykowiemu Mikołajowi Baugartenowi jeszcze w 1398 r. W tym czasie należała ona już do Mikołaja Schweina, który kupił w 1396 r. dobra pietrzykowię wraz z odnotowanym wówczas po raz pierwszy dworem i mieszczącą się w nim kaplicą (Ryc. 202).

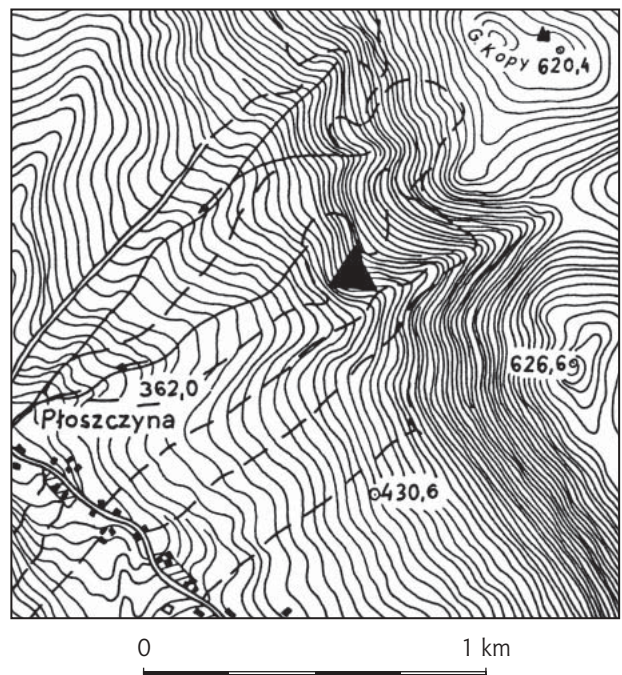
7. XIII-XIV w. (?).
8. W wypadku omawianych założeń obronnych należy wziąć pod uwagę jakiś związek wsi Łakoszów *Wisenburg*, później *Wisenberg*, z omawianymi założeniami obronnymi. Godny uwagi jest tu fakt, że miejscowość ta znajdowała się bliżej owych założeń obronnych niż Pietrzyków.
9. APW, WSPŚ, sygn. 715, s. 416-420; MAW, sygn. MA/A/114, s. 41; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Pietrzyków II; Arch. DWKZ w Wałbrzychu,teczka Pietrzyków.
10. Boguszewicz, 1998, s. 395-400; Pozorski 2000, s. 501-503; Adamska, 2005, s. 181; AB, 1934, s. 13; Sil.Ant., t. 10, 1968, s. 290.

Nr 35

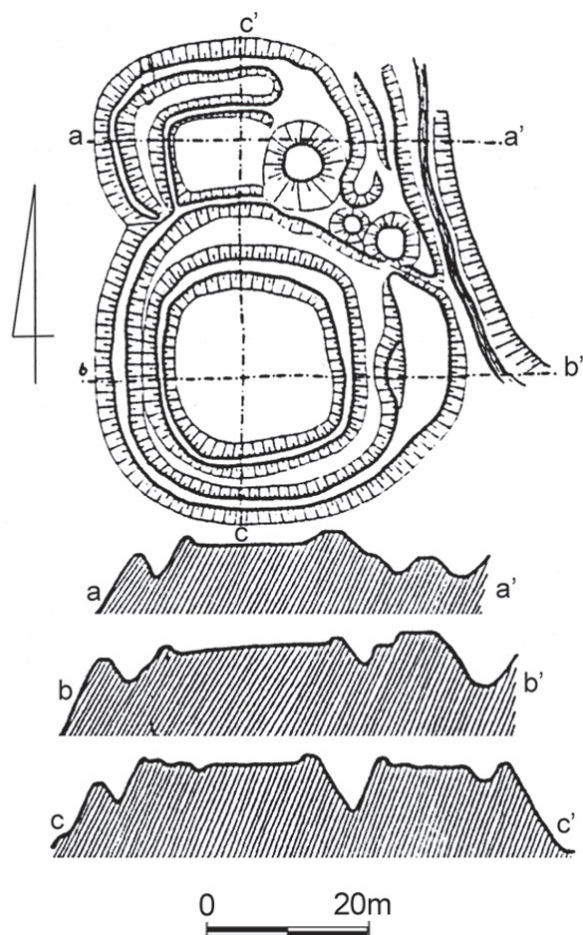
Płoszczyna, gm. Jerzów Sudecki, pow. jeleniogórski.
Flachenseiffen, Kr. Löwenberg
Ermerich, Der Ermrich, Emmerich, Scheibe

2. *Flachensiphfen* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 126); *Finthensichen* 1335 r., (SR. 5409, s. 36); *Flachensyfen* 1366 r. (Lbch, t. 1, 82); *Flachenseiffen* 1374 r. (Lbch, t. 1, 815, 876); 1386 r. (Lbch, t. 2, 190); 1393 r. (Lbch, t. 2, 1229).
3. 1875 r., 1966 r., A. Morgielewicz.

4. Założenie obronne położone na szczycie wzniesienia o wys. 450 m n.p.m (Ryc. 19, 204). Obiekt dwuczłonowy o pow. całkowitej ok. 4000 m² ma owalny zarys, główna część ma śred. ok. 28 m, podzámce śred. ok. 20 m (Ryc. 205). Poszczególne człony oznaczają osobne obwody obronne. Oba człony ufortyfikowane są dwoma wałami przedzielonymi fosą. Wał wewnętrzny głównego członu u podstawy ma szer. ok. 2 m, wys. wewn. ok. 0,5 m, zewnętrzną ok. 3,5 m (Ryc. 205-206). Wał wewnętrzny podzámca jest wys. na 0,7 m (od wewn.) i 2,5 m (od zewn.). Szer. fosy wynosi ok. 2,5 m. W fosie podzámca lokalizowano studnię z kamiennym ocembrowaniem
6. Niewątpliwie już po likwidacji omawianego założenia obronnego na terenie Płoszczyny odnotowany jest w latach 1366-1393 obrót tutejszymi czynszami dokonywany przez braci Possolda, Pawła i Wincentego von Mesenau. W 1386 r., przy okazji uposażenia ołtarza Bożego Ciała w kościele parafialnym we Wleniu, wylczone zostały posiadłości Pawła i Wincentego von Mesenau, którzy oprócz wsi Płoszczyna wraz z tutejszym folwarkiem, mieli także dobra we wsi Maciejowiec, *Dorskot* (?) i środkowy młyn w Pilchowicach. Płoszczyna z folwarkiem i wieś Pokrzywnik odnotowane zostały w 1393 r. jako własność Wincentego von Mesenau.
5. Ceramika naczyniowa.
7. 2 poł. XIII-początek XIV w.
9. APW, WSPŚ, sygn. 727, s. 90-102; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Płoszczyna; Arch. DWKZ w Jeleniej Górze, nr 220/ARCH/66, Płoszczyna; d. arch. KZA,teczka nr 841, Płoszczyna
10. Behla, 1888, s. 174; Schatzke, 1927, s. 145; Hellmich, 1930, s. 45; Małczyński, 1961, s. 463; Kaletynowie, Lo-



Ryc. 204. Płoszczyna. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 205. Płosczyzna. Plan i przekroje obiektu (za: M. i T. Kaleytnowie, J. Lodowski, 1968).

dowski, 1968, s. 117-118; Adamska, 2005, s. 276-277; „Rübezahl“, „Schlesische Provinzialblätter“, Neue Folge, Bd. 14, 1875, s. 103-105; „Wanderer im Riesengebirge“, Nr. 120, 1892, s. 122; AB, 1936, s. 227; 1940, s. 217; 1941, s. 67; Sil.Ant., t. 21, 1969, s. 258.

Podskale zamek patrz Nr 40, Rząsiny

Nr 36

Proszówka, gm. Gryfów Śl., pow. Iwówecki
Zamek Gryf (Ryc. 208)
Gräflich Neudorf, Kr. Greiffenstein
Greiffenstein

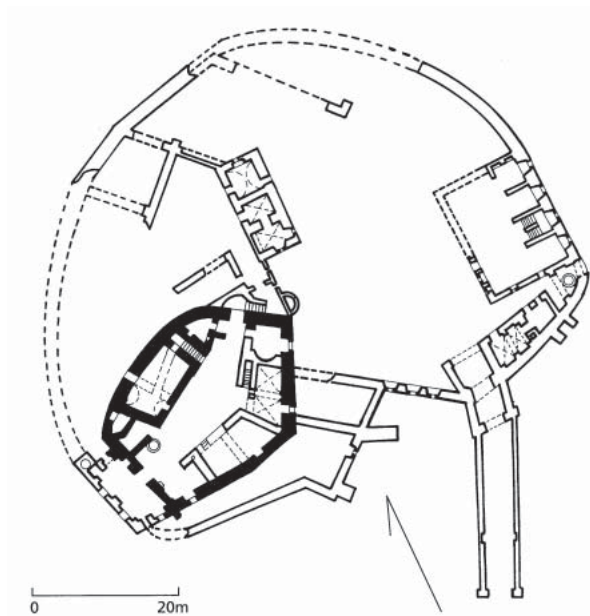
1. *Gruffinstein* 1242 r. (SR. 591 b), (fals.); *Wittigo de Griphenstein* 1254 r. (Sub., Bd. 3, Nr. 130, 135); *districtus circa Greiffenstein* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 129); *Greiffenstein*, 1353 r. (Rśl, t. 2, nr 888, 889); 1354 r. (Rśl, t. 2, nr 1039); burgrabia, 1354 r. (Rśl. t. 2, 1081); *Griffenstein* 1364 r. (LUB., Bd. 1, s. 508); *Vincenzin von Ruzzendorf burgraven* czy *Greiffensteyn* 1369 r. (LUB., Bd. 1, s. 512); *Greiffenstein*, 1452 r. (CDS, Bd. 27, s. 187); *herren Heinrichen von Donin herrn zu Greiffenstein*



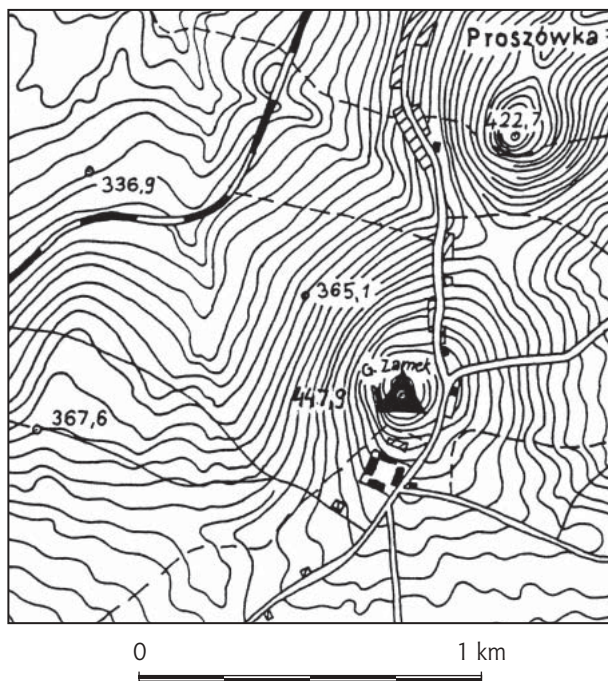
Ryc. 206. Płosczyzna. Obwód obronny głównego członu warowni od południa i północy (fot. A. Boguszewicz).

18.03.1374 r. (Lbch, t. 1, 834); *burglehn zu Greiffenstein*, *castellania Greiffenstein*, 1393 r. (Lbch, t. 2, 1185-1186); *veste Greiffenstein* 1395 r. (Lbch, t. 2, A16).

4. Zamek położony jest na bazaltowym wzniesieniu o wys. 448 m n.p.m. Założenie składa się z czterech części, które wpisane zostały w figurę nawiązującą do półokręgu o śred. ok. 95 m (Ryc. 207). Zamek górny o zarysie zbliżonym do pięcioboku znajduje się na kulminacji. Jego zabudowa wewnętrzna ciągnie się wzdłuż N i S odcinków muru obwodowego (Ryc. 209). W budynku leżącym przy narożniku NE zachowały się dwie piwnice. Dolna ze sklepieniem kolebkowym, górna dwuprzęsłowa ze sklepieniem krzyżowym. Od strony W znajduje się prostokątny w rzucie poziomym budynek z wieżyczką od strony N, dostawiony do obwodu zamku górnego (Ryc. 210-211). Do sklepionej kolebkowo kondygnacji przyziemia prowadzi wejście z zamku średniego. I piętro ma połączenie z dziedzińcem zamku górnego. Brama prowadząca na zamek górny umieszczona została w odcinku NE muru obwodowego. Na zewnątrz znajduje się półokrągły taras (relikty półokrągłej baszty?). Na niektórych odcinkach korony muru obwodowego zachował się krenelaż z półkoli. Zamek średni, usytuowany na N od górnego, rzutem przypomina nieregularny trójkąt. W narożniku N zlokalizowany został budynek bramny. Na wysokości odcinka E muru obwodowego znajduje się czworoboczny



Ryc. 207. Proszówka. Zamek Gryf. Plan założenia obronnego (za: L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, 2001).



Ryc. 208. Proszówka. Zamek Gryf. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 209. Proszówka. Zamek Gryf. Widok zamku górnego od północy (fot. M. Wiktorski).

budynek wysunięty przed lico muru obronnego. Budowla w przyziemiu jest trójprzestrzenna, sklepiąta krzyżowo, a na poziomie II kondygnacji jednoprzestrzenna. Otwory wykuszowe w ścianie S i E wskazują na funkcję mieszkalną obiektu, choć przypisuje mu się także funkcję bastii.

Od strony N i E wzgórze znajduje się rozległy zamek dolny. W części E do muru obwodowego przylegają relikty czworobocznego podpiwniczonego budynku. Wzdłuż SE odcinka muru obwodowego biegnie pomieszczenie o proporcjach wydłużonego prostokąta. Od strony W graniczy z zabudowaniami bramy. Składają się na nie: cofnięty do wnętrza warowni budynek, przedbramie i odchodząca od niego wydłużona szyja bramna. W części S założenia, na styku zamku górnego i dolnego ulokowany jest bastion o nieregularnym zarysie.

Mury zamku wzniesiono głównie z łamanego kamienia. Jako surowiec posłużył bazalt, gnejs i w mniejszym stopniu łupki łyszczykowy. Rzadziej spotykanym materiałem budowlanym były granitowe ciosy. Cegła stosowana była jako domieszka niektórych odcinków kamiennych murów oraz główny materiał budowlany w niektórych partiach młodszych budowli. Detale architektoniczne wykonane zostały z piaskowca. Mało charakterystyczne formy reprezentują nieliczne obramienia otworów drzwiowych i okiennych z półkolistym i ostrołuczny zwieńczeniem.

Obecna forma zamku górnego jest efektem wielokrotnych przebudów. Być może nawet zarys jego muru obwodowego nie nosi pierwotnej formy założenia. Świadczyć o tym mogą odcinki NE i NW obwodu obronnego, wzniesione z gnejsu z warstwami wyrównawczymi łupku łyszczykowego, które nadbudowano murem z kamienia bazaltowego. Przypuszczać można, że zamek górny z zabudową wzdłuż muru obwodowego (bez aneksu od strony W) nawiązywać może do stanu zabudowy z końca średniowiecza. Wewnętrzna zabudowę tworzył dwudzielny budynek w części NW założenia o wymiarach ok. 9 x 20 m. Na jego przedłużeniu w kierunku E prawdopodobnie znajdowała się kuchnia (na jej wysokości ulokowano w murze obwodowym kamienną rynną odpływową), funkcjonująca tu także w czasach nowożytnych. Za średniowieczny można uznać także zarys muru obwodowego zamku średniego i dolnego, oraz niektóre urządzenia bramy tych członów. W czasach nowożytnych powstał aneks zamku górnego od strony W, prostokątna budowla (bastia?) na zamku średnim, zabudowania wzdłuż obwodu obronnego zamku dolnego, szyja bramna, oraz bastion w części S założenia.

6. Według tradycji zamek miał być wzniesiony w 1198 r. przez Bolesława Wysokiego, a rozbudowany przez Henryka Brodatego w 1202 r. Podawana jest także wersja o budowie warowni przez Bolesława Rogatkę w latach 1244-1276. Kolejną datą świadcząca o istnieniu zamku miał być 1242 r. Jednak odnośny dokument, na którym występuje komes Stanisław kasztelan Gryffinsteinu, uznany jest za fałszyfikat. Rozpoczyna on szereg wzmia-



Ryc. 210. Proszówka. Zamek Gryf. Wejście na zamek górny od północnego wschodu (fot. M. Wiktorowski).

nek, w których Gryf (Greifenstein) figuruje jako przydomek występujących tam osób. Obecnie, bez przeprowadzenia dogłębnych studiów historycznych, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy odnoszą się one do omawianej warowni, czy do innych miejscowości (Greifenstein jest nazwą zamku szczególnie rozpowszechnioną w krajach niemieckojęzycznych). W 1254 r. pojawia się na dokumentach Wittigo de Griphenstein, prawdopodobnie właściciel dóbr, których centrum stanowił zamek. Dokonał on nadania ze wsi, lokalizowanych w pobliżu zamku (Olszyna i Ubocze). Niewątpliwie w końcu XIII w. Gryf był ośrodkiem dystryktu. W 1300 r. zamek miał zostać otoczony murami na polecenie Bolka I. Prace budowlane w obrębie warowni miał prowadzić także Henryk jaworski. W połowie XIV w. zamek miał status książęcej twierdzy. Świadczy o tym wymienienie Gryfa wśród warowni i targów księstwa świdnicko-jaworskiego, na dokumentach z 1353 r. spisanych przy okazji układu na przeżycie między Bolkiem II i Karolem IV. Jednak już w 1354 r. książę sprzedaje zamek z dożywotnim prawem lennym Zygfrydowi de Rusindorfowi i jego synom Wincentemu oraz Zygfrydowi. Zastrzega sobie jednak prawo wykupu warowni przez swoich następców za tę samą sumę. W 1369 r. jako burgrabia zamku odnotowany jest Wincenty von Reussendorf, w 1374 r.



Ryc. 211. Proszówka. Zamek Gryf. Widok dziedzińca zamku górnego od strony wschodniej (fot. M. Wiktorski).

Henryk von Dohna, a w latach 1383-1387 Gunter i Fryczko von Rohnau. W latach 1390-1399 burgrabią Gryfa był starosta świdnicki Benesz z Choustnika. W 1393 r. Benesz z Choustnika sprzedał Jankowi z Chotiemitz 50 grzywnen rocznego czynszu z jego dóbr w księstwie świdnickim, w tym z lenna zamku Gryf. Jednocześnie Janko z Chotiemitz zapisał swej żonie Małgorzacie 300 grzywnen z 500, które miał z kasztelanii zamku Gryf. W 1395 r. Waclaw IV zatwierdził nadanie zamku Gryf wraz z przyległościami (miasta Gryf i Mirsk z sądownictwem, cłem, targiem solnym, lennami kościelnymi, podatkami i daninami i okolicznymi wsiami) staroście świdnickiemu Beneszowi z Choustnika za 900 kop groszy. Zastrzeża sobie jednak, że twierdza ma być otwarta dla niego, jego następców i książąt świdnickich (!) lub jego urzędników. W 1399 r. Gotsche II Schaff wziął w zastaw zamek Gryf od Benesza z Choustnika za 1300 kop groszy praskich. W wyniku kolejnej transakcji, zatwierdzonej przez Waclawa IV w 1400 r., zadłużenie Benesza na zamku i przyległościach powiększyło się u Gotsche II o kolejnych 3400 kop groszy praskich. Mimo że Gotsche dysponował warownią jako dobrem zastawnym, zamek spełniał funkcję jego rezydencji, z której też się pisał. W 1418 r. Waclaw IV, wykorzystując swe prawa do tych dóbr, nadał je Jankowi von Chotemitzowi z prawem swobodnego dysponowania majątkiem, co jednak nastąpić miało po uprzednim wykupieniu kwot zastaw-

nych należnych Gotschowi II. Ostatecznie jednak dług nie został spłacony, a jedynie Gotsche, po wyrównaniu różnicy między obecnym zadłużeniem a wartością lenna, przejął od Janka cały majątek. Transakcja ta dokonana została jeszcze przed 09.10.1418 r., gdy Waclaw IV zatwierdził prawa Hansa i Gotsche synów nieżyjącego już Gotsche II do pełnego dysponowania zamkiem Gryf oraz należącymi do jego lenna miastami Gryfów i Mirsk. Obiekt przetrwał w ręku rodu Schaffgotschów do 1945 r. z przerwą w latach 1635-1638 spowodowaną konfiskatą dóbr Hansa Ulricha Schaffgotscha. W latach 1420-1446 i w 1546 r. zamek poddany został przebudowom. Między 1640 i 1650 r. w trakcie wojny trzydziestoletniej warownia była wielokrotnie oblegana, zdobywana i remontowana. W latach 50. XVII w. prowadzono kolejną przebudowę zamku. W okresie II wojny śląskiej (1744-1745) i wojny siedmioletniej (1756-1763) warownię na zmianę zajmowały wojska pruskie i austriackie. W 1778 r. stacjonował tu garnizon, co doprowadziło do dewastacji obiektu. W 1798 r. ze względu na zły stan zamku rozpoczęto rozbiórkę zabudowań. Jednak już w 1799 r. podniosły się protesty miłośników starożytności, co spowodowało przerwanie rozbiórki. Na początku lat 60. XIX w. podjęto prace remontowe ruin.

7. XIII-XVIII w.

9. APW, WSPŚ, sygn. 727, s. 198; MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Gryf; d. arch. KZA,teczka Gryf.

10. Naso, 1667, s. 62; Fischer, Stuckart, Bd. 2, 1824, s. 227; Bergemann, 1832; Müller, 1844, s. 377-395; v. Witten, 1863; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 492-493; Nentwing, Bd. 2, 1898; 1908a, s. 513-518; Nikolai, 1925; Schaetzke, 1927, s. 158-191; Hellmich, 1930, s. 45; Reichelt, 1930, s. 157-160; Uhtenwoltdt, 1938, s. 89; Guerquin, 1957, s. 49-50; 1974, s. 145; Bachmański, 1964; Grenda, 1978; Pilch, 1978, s. 208; 2005, s. 279; Grundmann, 1982, s. 71-75; Stulin, 1991; Jurek, 1996, s. 239, 277, 280; Adamska-Heś, 2001, s. 217; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 401-402; Chorowska, 2003, s. 98, 284, 260; Wereszczyński, 2003, s. 144-150; Łuczyński, 2008, s. 152-158; Beck 1903, Bd. 9, Nr. 3, s. 35-37; Nr. 4, s. 55-58; AB, 1930, s. 51.

Radosno zamek patrz Nr 39, Rybnica Leśna.

Nr 37

Rębiszów, gm. Mirsk, pow. Iwówcecki.

Rabischau, Kr. Löwenberg

2. *Rabysow* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 129).
4. Zamek (?).
7. Późne średniowiecze.
8. W. Wereszczyński utożsamia domniemane założenie obronne na wzniesieniu Urwista (Kahlberg), znajdującym się pomiędzy Rębiszowem i Proszową z odnotowanym w źródłach z 2 poł. XIV w. zamkiem Fünfhausen. Por. Rząsiny – zamek Podskale (Nr 40).
9. APW, WSPŚ, sygn. 728, s. 356.
10. Schaetzke, 1927, s. 157; Wereszczyński, 2004, s. 51-74.

Rogowiec zamek patrz Nr 15, Grzmiąca.

Nr 38

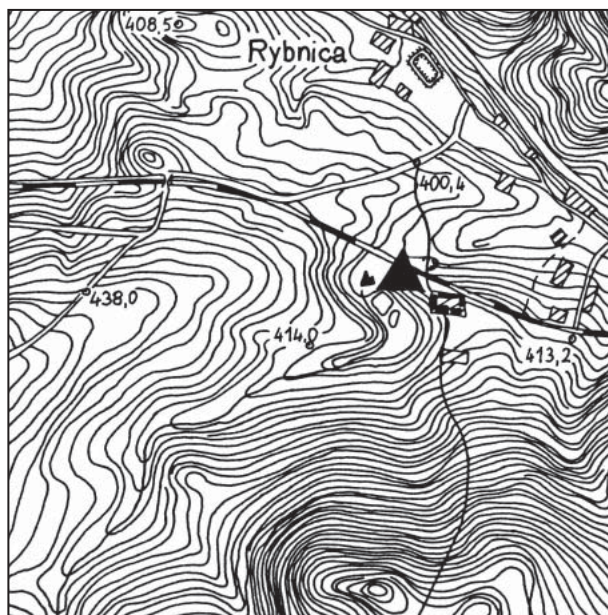
Rybnica, gm. Stara Kamienica, pow. jeleniogórski.

Reibnitz, Kr. Hirschberg

Laudis Palatium, Lausepelz, Läusepelz,

AZP, 84-15, stanowisko nr: 1/2 (Ryc. 212)

3. 1984 r., E. Łuzyniecka
2. *Henricus Reibnicz*, 1288 r. (SUB., Bd. 5, Nr. 372); *Rybnitz* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 138); *Reibniz* 1316 r. (SR. 3555); *Rybenicz* 1345 r. (Rśl. t. 1, 264, 265); *Nicole von der Reybnicz* 1369 r. (LUB., Bd. 1, s. 513); *Cunrad von der Czirn zu der Reibnitz gesessen* 1373 r. (Lbch, t. 1, 809); *Cunrado de Czirnen in Reibnitz sito* 1374 r. ? (Lbch, t. 1, 815); 1393 r. (Lbch, t. 2, 1274); *Nikel von Czirnen hat alles, das er zu Reibnitz* zonie zapisał 13.07.1393 r. (Lbch, t. 2, 1275, 1285, 1310-1311); *Conrad von Czyrnen von der Reibnitz genant* 1394 r. (Lbch, t. 2: 1349).
4. Obiekt położony jest na wzgórzu otoczonym przez dolinę. Ruiny zamku znajdują się na skraju wzniesienia odciętego fosą. W XVIII w. obiekt rysował się jako czworoboczny, trójkondygnacyjny budynek (15 x 25 m)



Ryc. 212. Rybnica. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

Ryc. 212. Rybnica. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

z czworobocznym ryzalitem na dłuższej osi, w którym mieściła się kuchnia (Ryc. 213). Mury zamku wzniesione zostały z łamanego kamienia, miejscowej skały granitowej. Może pierwotne założenie było rozleglejsze i sięgało szerokiego plateau na E od fosy.

6. Być może już na przełomie XIII i XIV w. znajdowała się w tej miejscowości siedziba rycerska. Niewykluczone, że jej właścicielem był Henryk *Reibnicz*, figurujący jako świadek na dokumencie Bolka I z 1288 r. wystawionym w Jeleniej Górze. Dokument Henryka jaworskiego z 1316 r. mówi o przyznaniu różnych wolności i wyższego prawa sądowiczego nad Rybnicą, niewymienionej z imienia osobie. W 1345 r. Rybnica pojawia się na dwóch dokumentach Henryka jaworskiego. Miejscowość występuje tu obok wsi Strupice i Barcinek oraz folwarku w Jerzowie Sudeckim, z których książę nadał rycerzowi Konradowi von Czirnowi swoje dochody, należące do lenna zamkowego w Jeleniej Górze. Być może ten sam Konrad pisał się z Rybnicy, występując jako świadek na dwóch dokumentach z lat 1373-1374. Jego synami byli Konrad, Mikołaj i Francuzko, odnotowani w latach 1390-1395. W samej Rybnicy poświadczono są dobrą Konrada i Mikołaja w 1393 r. Związek Konrada z Rybnicą zmanifestował się w 1394 r. poprzez jego przydomek (*Conrad von Czyrnen von der Reibnitz genant*).

Według tradycji zamek miał wznieść Karol IV w 2 poł. XIV w. (w 1364/1365 lub 1369 r.). W tym okresie miała powstać nazwa zamku *Laudis Palatium*, która z czasem zwulgaryzowała się do postaci *Lausepelz*. Zachowane relikty obiektu wskazują, że powstał on w XV lub XVI w. Przebudowany został w 1750 i 1786 r. W 1 poł. XIX w. został opuszczony.



Ryc. 213. Rybnica. Widok budynku zamkowego od wschodu (fot. M. Wiktorski).

7. XIII (?) w. XIV-XVIII w.
8. Pomimo rodzinnej tradycji wywodzącej von Reibnitzów z Rybnicy koło Jeleniej Góry, ich związek z tą miejscowością rysuje się dość mgliście. Jedynie w wypadku protoplasty rodu Henryka Reibniza może go sugerować jednorazowe wystąpienie w roli świadka na dokumencie Bolka lwóweckiego wystawionym w 1288 r. w Jeleniej Górze. Oprócz tego nie widać Reibnitzów w tej części regionu i, co charakterystyczne, u boku Henryka jaworskiego od momentu, gdy objął samodzielne rządy w swym dziale. Pojawiają się natomiast dość często na dokumentach książąt świdnickich Bernarda i Bolka II.
9. APW, WSPŚ, sygn. 713, s. 138-139; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Rybnica; Arch. DWKZ w Jeleniej Górze, sygn. 19/ARCH/ – 1984, E. Łuzyniecka, Wstępna inwentaryzacja zamku w Rybnicy woj. jeleniogórskie
10. Fischer, Stuckart, Bd. 3, 1824, s. 95; Berndt, 1828, s. 453-454; Müller, 1844, s. 489-491; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 471; Reibnitz 1901, s. 2; Schaetzke, 1927, s. 154; Hellmich, 1930, s. 44; Guerquin, 1957, s. 72; 1974, s. 257; Pilch, 1978, s. 240; 2005, s. 296; Grundmann, 1982, s. 81; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 435; Chorowska, 2003, s. 202, 288-289; Adamska, 2005, s. 284; Łuczynski, 2008, s. 332-335.

Nr 39

Rybnica Leśna też jako Sokołowsko, gm. Mieroszów, pow. wałbrzyski.

Zamek Radosno (Ryc. 214)

Görbersdorf, Kr. Waldenburg

Freudenschloss

AZP, 88-21, stanowisko nr: 1/1

1. *Haus Freudenberg* 1350 r., 1351 r., 1355 r., (Stillfried, 1864, nr 67, 94, 100, 174); *Frawdberg castrum* 1355 r. (Goliński, 2003, s. 130); *Freudenberg* 1356 r. (LUB, Bd. 1, s. 507-508, nr 18; Rśl. t. 3, 300); *das burglehn Freudenbergk* 1369 r. (Lbch, t. 1, 350); *Preczlaw von Pogarell burgraven czu Vreudenberg* 1369 r. (LUB, Bd. 1, s. 512); *das Hus Frewdenberg mit dem markte Fredelandbey derselben vesten gelegen* 1374 r. (Lbch, t. 1, 909); *die fest Frewdenberg genant mit dem burgelehen, daz zu derselbin festen gehorit, mit dem market Fredeland gelegin bey derselbin festen* 20.05.1388 r. (Lbch, t. 2, 520); *die festen und uf daz hows Frewdenberg genant* 1388 r. (Lbch, t. 2, 526).
2. *Girbrechtisdorf* 1350 r., 1355 r. (Stillfried, 1864, nr 94, 174).
3. 1960 r., A. Gałuszka, T. Kaletyn; 1995-1996 r., T. Kasteck, R. Mruczek, R. Stojanowicz, P. Stopczyński, A. Zaradzka.
4. Obiekt położony jest na skłonie grzbietu górskiego (770 m n.p.m.), ciągnącego się z NW na SE. Założenie



Ryc. 214. Rybnica Leśna. Zamek Radosno. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

składało się z dwóch członów: zamku górnego (wym. 17 x 30 m) leżącego na grzbiecie wzniesienia i niżej położonego podzamecza (wym. 14 x 18 m) od strony S. Za najstarszy element warowni uznaje się wolno stojącą cylindryczną wieżę, ułożoną na kulminacji zamku górnego w pobliżu jego krańca SE (Ryc. 94, 215). Obiekt ma śred. ok. 10 m i zachowaną wys. ok. 12 m. Wnętrze dolnej kondygnacji o śred. ok. 2 m przykryte zostało sklepieniem. Nad nim znajdowało się pomieszczenie, którego przestrzeń powiększono kosztem grubości muru. Relikty wejścia o wym. 1,05 x 1,8 m znajdują się na wysokości ok. 4 m nad dzisiejszym poziomem gruntu. W kolejnej fazie budowy zamku powstał mur obwodowy tworzący zarys prostokąta o zaoblonych rogach i wym. ok. 37 x 18 m. Wejście do zamku prowadziło przez czworoboczną wieżę bramną, wychodzącą na zewnątrz muru obwodowego, przy jego narożniku W. W części NW zamku wznosił się budynek mieszkalny o wym. 9,5 x 10,5 m. W jego przyziemiu znajdowało się wejście i dwa okna szczelinowe. Zabudowę murowaną wzniesiono z łamanego kamienia, miejscowej skały melafirowej. W młodszych partiach muru obwodowego stwierdzić można zastosowanie domieszki cegły.

5. Ceramika naczyńniowa, przedmioty żelazne, kości zwierzęce.
6. Tradycyjnie budowę zamku przypisuje się Bolkowi I. Wydaje się jednak, że brak ku temu podstaw źródłowych (patrz: Mioszów nr kat. 29). Początki zagospodarowywania terenów nad rzeką Ścinawką związane są z działalnością kolonizacyjną benedyktynów z Břevnova, którzy usadowili się w Policach nad Metują. Stąd też dzięki nadaniu Przemysła Otokara I z 1213 r. rozpoczęli

kolonizację terenów między Górami Stołowymi a Kamiennymi. W jej wyniku powstała wieś targowa Broumov, po raz pierwszy wzmiankowana w 1256 r. Choć własności benedyktynów na tych terenach potwierdził Przemysł Otokar II już w 1260 r., funkcję ich pierwotnej siedziby w Broumowie miała spełnić tamtejsza warownia. Dopiero po jej pożarze w 1300 r. obiekt obronny przebudowano na siedzibę przeoratu, zatwierdzonego przez papieża Bonifacego VIII jeszcze w 1296 r. Wydaje się prawdopodobne, że kres funkcjonowania warowni broumowskiej można łączyć z budową lub modernizacją zamku Radosno, wynikającą z potrzeby zorganizowania nowego ośrodka administracyjno-skarbowego i obronnego królów Czech w tej części ich władztwa. Inwestycja ta stanowiłaby także element szerszego procesu docierania się granicy państwowej w wyniku kolonizacji Gór Kamiennych, czego wyrazem po stronie śląskiej byłoby powstanie przed 1292 r. zamku Rogowiec. Warownia pod nazwą *Freudinberg* po raz pierwszy odnotowana została w 1350 r. Zamek stanowił centrum dóbr obejmujących miasteczko Mioszów i dwanaście wsi (Unisław Śl., Golińsk, Verněřovice, Różana, Zdoňov, *Fredelandisdorf* [cz. Mioszowa ?], Łączna, Dobromyśl, Meziměstí, Kowalowa, Sokołowsko i Nowe Siodło). Właścicielem posiadłości był wówczas silnie zadłużony *Reinsko/Reinscho de Swenkenfelt*. W latach 1350-1351 suma jego wierzytelności, zabezpieczonych na dobrach lenna zamku Radosno, wynosiła 2280 kop i 6 groszy praskich, z których 600 kop winny był Hansowi Wüsthube, 1200 kop i 6 groszy Ottonowi Haugwitzowi oraz 480 kop Kilianowi młodszemu i Rudigerowi Haugwitzom. Długi Reinczka jedynie częściowo spłacili w 1355 r. jego synowie Reinczko, Hans i Jarosław, odstępując Ottonowi Haugwitzowi jako ekwiwalent 600 kop groszy praskich cztery wsie (Stary Mioszów, Meziměstí, Nowe Siodło bez lasu i Zdoňov z lasem i sądownictwem). W nie do końca jasnych okolicznościach jeszcze w tym samym roku Bolko II świdnicki zajął zamek Radosno w trakcie szerszej akcji (zbrojnej?) podporządkowania sobie zbuntowanych warowni w okolicach dzisiejszego Wałbrzycha. W bliżej też nieznanymi okolicznościami zamek Radosno trafił ponownie w ręce władcy Czech i w 1356 r. warownia wraz z miasteczkiem Mioszów oraz przyległymi wsiami została przez Karola IV nadana w dziedziczne lenno *Hersco de Rozłowicz* za 2300 kop groszy praskich. Przy tej okazji cesarz zastrzegł sobie jednak prawo wykupu tych dóbr w ciągu 2 lat. Jeżeli jednak ostatecznie tego nie dokona, jako osoby upoważnione wskazał Bolka II świdnickiego, Jana biskupa ołomunieckiego i Teodoryka biskupa Minden. Najpewniej jednak Karol IV wykupił te dobra w odpowiednim terminie. Świadczą o tym nominacje na probostwo w Mioszowie, których w 1357 r. dokonał jeszcze wspomniany *Hersko de Rozłowicz/Rozdialowicz*, a już w 1362 r. *Czandomir* burgrabia Trutnova. W następnym roku lenno zamku Radosno znalazło się w posiadaniu, prawdopodobnie już od dawna nim zaintereso-



Ryc. 215. Rybnica Leśna. Zamek Radosno. Widok relikwów warowni od północnego zachodu (fot. M. Wiktorski).

sowanego, księcia świdnickiego. Wskazuje na to także prezentacja na probostwo, tym razem w Unisławiu Śląskim, której dokonał w 1363 r. Bolko II w imieniu cesarza. Prawdopodobnie po przejściu tych dóbr książę zachował je pod swoim bezpośrednim zarządem. Jednak po jego śmierci księżna nadała w 1369 r. dożywotnio lenno zamkowe Przeclawowi z Pogorzeli (imiennikowi biskupa wrocławskiego). On też w tym samym roku wymieniony został jako burgrabia zamku na dokumencie Karola IV wśród innych urzędników i oficjałów księstwa świdnicko-jaworskiego. Po jego śmierci, Agnieszka świdnicka w 1374 r. nadała zamek Radosno z osadą targową Mieroszów i przynależnymi wsiami jako lenno dziedziczne Gunczelinowi von Seidlitzowi z Łazan. On niebawem jednak umarł i jego dwaj małoletni synowie Gunczel i Mikołaj sprzedali w 1388 r. za 600 kop groszy praskich warownię Radosno wraz ze znajdującym się w obrębie lenna zamkowego targiem Mieroszów Henrykowi von Rechenbergowi i jego synom Mikołajowi, Günterowi, Henrykowi i Klementowi. Przy tej transakcji księżna zastrzegła jednak, że zamek i lenno pozostaną w ich rękach do jej śmierci, po czym może je wykupić król Wacław IV również za 600 kop grzywien. W osobnym dokumencie księżna Agnieszka wymagała od nowych nabywców, by ze względu na znaczenie warowni dla księstwa dokonali na niej odpowiednich

ulepszeń lub przebudów, jednocześnie zobowiązując się do zwrotu poniesionych kosztów. Nie wiadomo, jakie były losy warowni w czasie wojen husyckich, choć podaje się wersję, że ok. 1430 r. była ich siedzibą. Zamek, jako gniazdo rycerzy rabusiów, miał zdobyć w 1483 r. Georg von Stein, namiestnik księstwa wrocławskiego. W 1497 r. obiekt stanowił już ruinę.

7. 2 poł. XIII (?)–XV w.
9. APW, WSPŚ, sygn. 776, s. 300; MAW, sygn. MA/A/392; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Sokołowsko; Arch. DWKZ w Wałbrzychu,teczka Sokołowsko; d. arch. KZA,teczka nr 783, Sokołowsko.
10. Berndt, 1828, s. 303; Müller, 1844, s. 28-29; Kerber, 1885, s. 143-145; Schroller, Bd. 1, 1886, s. 192; Lutsch, Bd. 2, 1889, s. 235; Schaetzke, 1927, s. 292; Hellmich, 1930, s. 42; Guerquin, 1957, s. 71; 1974, s. 249; Rozpędowski, 1960, s. 60-63; Pilch, 1978, s. 215; 2005, s. 296; Francke, 1989-1991, s. 82-83; Kastek, Mruczek, Stojanowicz, Stopczyński, Zaradzka, 1996, s. 255-270; 1997, s. 311-323; Kajzer, Kołodziejki, salm, 2001, s. 435; Chorowska, 2003, s. 89-90; Goliński, 2003, s. 159-166; Inf. KZA, 1959-1960, s. 126-127; Grundmann, 1982, s. 102-103; Sil.Ant., t. 4, 1962, s. 286; t. 10, 1968, s. 297; t. 11, 1969, s. 285.

Nr 40

Rząsiny, gm. Gryfów Śl, pow. lwówecki.

Zamek Podskale

Welkersdorf, Kr. Löwenberg

Talkenhäuser, Talkenstein

AZP, 80-13, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 216)

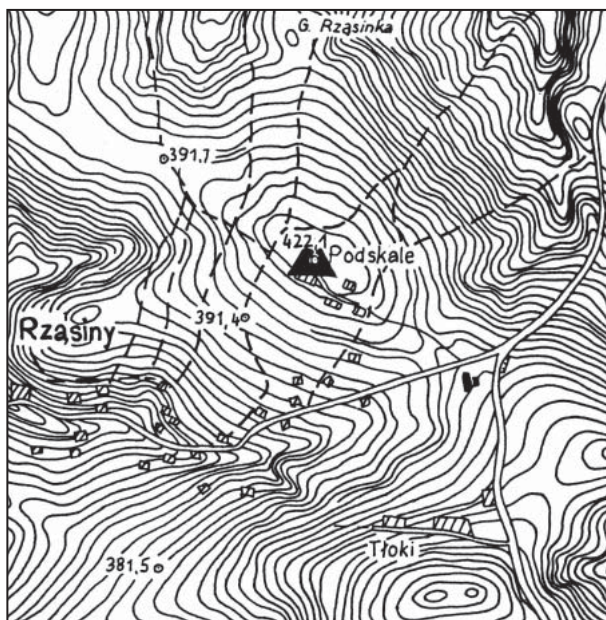
2. *Wolkersdorf* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 129); *Reynskelyn und Nicklos gebrudere von Talkenberg* [...] *Wolkersdorf* 1367 r. ? (Lbch, t. 1, 181); 1372 r. (Lbch, t. 1, 667); *dorfe zu Wolkersdorf* [...] *Nikel von Talkinbergs gute doselbinst* 20.03.1385 r. (Lbch, t. 2, 35). *Nicklos von Talkinberg* [...] *alle seine gute zu Wolfgersdorf* 26.05.1385 r. (Lbch, t. 2, 71); 1386 r. (Lbch, t. 2, 282); 1387 r. (Lbch, t. 2, 806).

3. 1965 r., Cz. Lasota.

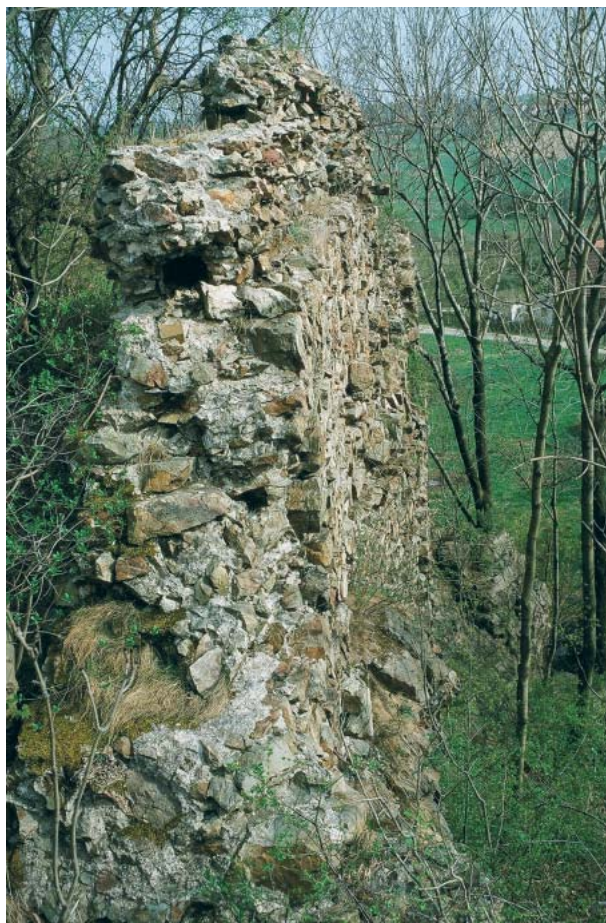
4. Dwuczłonowe założenie (zamek górny i dolny) zajmuje skaliste wzgórze (Ryc. 103). Na szczycie znajduje się plateau o szer. ok. 7 m, gdzie zachował się fragment muru obwodowego i budynku (Ryc. 217-218). Na terenie dolnego zamku zachowały się relikty sklepionej piwnicy (Ryc. 219). Zamek wzniesiony został z łamane-go kamienia.

6. Od 1367 r. wzmiankowane są dobra rodziny von Talkenberg (bracia Reintsche i Mikołaja) w Rząsinach (*Wolkersdorf*). W 1372 r. powiększyli swój majątek, kupując od *Marithe von Wachaw* jej dziedzictwo na terenie wsi. W latach 1385-1387 r. jedynym odnotowywanym posiadaczem tutejszych dóbr jest Mikołaj von Talkenberg, choć w ramach obrotu tutejszymi czynszami pojawiają się także inne osoby. Wymienić tu można dokument księżnej Agnieszki świdnickiej z 26 maja 1385 r., dotyczący nadania Heinko von Redernowi czynszu z przynależnych jej podatków w Rząsinach, które miała na dobrach Mikołaja von Talkenberga. W 1386 r. zaś Mikołaj von Talkenberg sprzedał swemu bratu Bernardowi roczne czynsze z wsi Rząsiny.

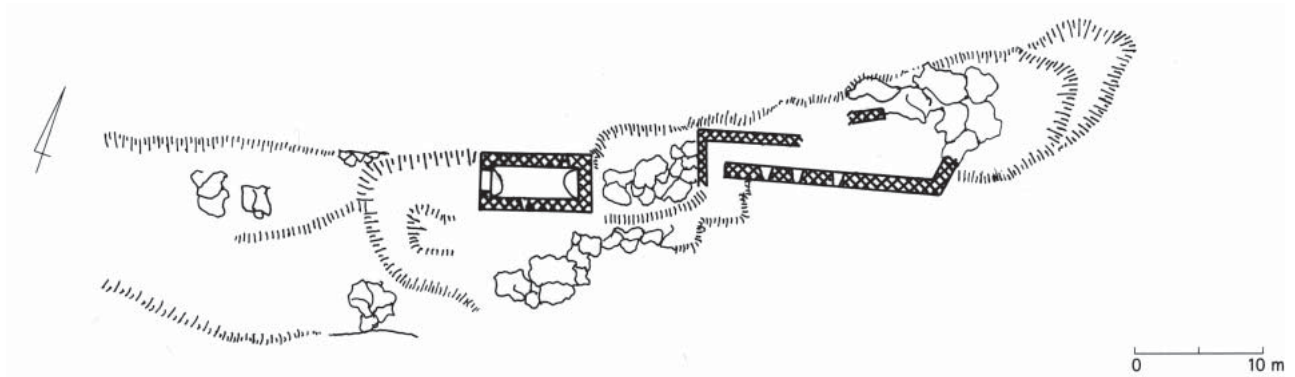
Według tradycji warownię wznosił w 1207 r. Henryk Brodaty dla obrony granicy od strony Czech. Burgrabiami lub wójtami zamku mieli być Talkenbergowie. W momencie inkorporacji księstwa świdnicko-jaworskiego do korony czeskiej w 1368 r., mieli oni wejść w posiadanie zamku przez zasiedzenie. Inna wersja podaje, że Talkenbergowie zbudowali zamek w XIV w. i przenieśli się do niego z pobliskiej warowni w Gradówku (Pirszyn). Właściciele zamku Podskale odgrywali ważną rolę w latach 1468-1478 jako przeciwnicy Wrocławia i Macieja Korwina. Z tej racji podejmowali walkę partyzancką, polegającą m.in. na atakach na kupców wrocławskich. Warownia miała być zniszczona jako siedziba rycerza rabusia Bernarda Talkenberga w 1476 r. Dokonać tego miała, przy użyciu broni palnej (podminowanie) koalicja wojsk, w których skład wchodziły oddziały Macieja Korwina pod wodzą Jerzego Steina, mieszczanie lwóweccy i związek sześciu miast łużyckich. Według innej wersji zamek miał być obleżony i zdobyty w 1478 r. przez Jana Zelenego w trakcie karnej ekspedycji wojsk węgierskich



Ryc. 216. Rząsiny. Zamek Podskale. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).



Ryc. 217. Rząsiny. Zamek Podskale. Południowy odcinek muru obwodowego (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 218. Rzęsiny. Zamek Podskale. Plan założenia obronnego (za J. Pilch, 2005).



Ryc. 219. Rzęsiny. Zamek Podskale. Relikty sklepionego pomieszczenia w zachodniej części założenia obronnego (fot. A. Boguszewicz).

przeciwko zbuntowanym zamkom na południu Śląska. W 1479 r. Maciej Korwin obdarował miasto Lwówek wsią Rzęsiny i ruinami zamku. W 1818 r. jego relikty zostały częściowo rozebrane, a w 1830 r. zabezpieczone. Nową siedzibę w środkowej części wsi wznosił Krzysztof Talkenberg w 1490 r. Została jednak opuszczona przez jego syna Rumpolda, który przeniósł się do Plakowic.

7. XIV (?)–1 poł. XVI w. (?).
8. Należy wziąć pod uwagę możliwość identyfikacji zamku Podskale z odnotowanymi w latach 1366–1368 zamkami Fürstenstein i Fünfhausen występującymi w źródłach pisanych w latach 1361–1394 (por. tekst s. 161–162 i kat. nr 37 – Rębiszów).
9. APW, WSPŚ sygn. 728, s. 465–466; MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Rzęsiny.
10. Müller, 1844, s. 371–374; Schroller, Bd. 2, 1886, s. 18–19; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 541; Schaetzke, 1927, s. 125; Guerquin, 1957, s. 69; 1974, s. 239; Pilch, 1978, s. 202; 2005, s. 296–297; Grundmann, 1982, s. 8–9, 167; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 442; Adamska, 2005, s. 285; Inf. KZA, 1959–1960, s. 56; 1965, s. 97; Sil.Ant., t. 9, 1967, s. 232.

Nr 41

Siedlęcín, gm. Jerzów Sudecki, pow. jeleniogórski.

Boberröhrdorf, Kr. Hirschberg

AZP, 83-16, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 220)

2. Rudgersdorf ok. 1300 r., Rudigersdorf 1399 r. (CDS, Bd. 14, s. 137).
3. 1938 r., R. Probst.
4. Obiekt położony jest w dolinie Bobru, na terenie wsi w obrębie zabudowań dworskich (Ryc. 121). Obecnie założenie rysuje się jako wieża mieszkalna otoczona od strony N i E mokrą fosą, a od S sprzężona z nowożytnymi zabudowaniami. Wieża wzniesiona została na planie prostokąta o wym. zewn. 14,35 x 22,2 m (15 x 20,2 m przy grubości murów przyziemiu 2,5–3 m). Nad poziomem piwnicznym wznosi się pięć kondygnacji (Ryc. 4). Piwnica (powstała wtórnie?) składa się z dwóch pomieszczeń przykrytych sklepieniami o zarysie wycinków łuku. Połączone są korytarzem, do którego prowadzą schody z poziomu parteru. Wysoki, dwudzielny parter dostępny jest z dziedzińca przez wejście z ostrołucznyim portalem, umieszczone ok. 2 m nad obecnym poziomem gruntu. Pierwsze piętro jest również dwudzielne, przy czym dodatkowy podział pomieszczenia W nastąpił poprzez wprowadzenie ściany o konstrukcji zrębowej (po 1575 r.). Do wspólnego przewodu kominowego podłączony został komin w pomieszczeniu W i palenisko w pomieszczeniu E. Na drugim piętrze pierwotnie wprowadzony był podział na trzy pomieszczenia. Uskoki w licu ścian wskazują, że w narożniku SE znajdowało się pomieszczenie tzw. ciepłej izby, wyposażone w wykusz latrynowy. Para nowożytnych okien może świadczyć o zastosowaniu tu pierwotnie charakterystycznej grupy małych okienek (dwóch/trzech?). Pomieszczeniu temu towarzyszył aneks w narożniku NE, wyposażony również w wykusz latrynowy oraz rynną ściekową. Prawdopodobnie tutaj znajdowało się urządzenie grzewcze obsługujące także sąsiednią ciepłą izbę. Większą część piętra zajmowała sala o funkcji reprezentacyjnej, ozdobiona malowidłami przedstawiającymi legendę o Lancelocie z Jeziora (Ryc. 122). Dodatkowo wyposażona została w jeden wykusz latrynowy



Ryc. 220. Siedlecin. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

oraz dwa okna z trójlistnym detalem i sidillami. Poziom trzeciego piętra jest obecnie jednoprzestrzenny, a znajdujące się tu okna o czworobocznym wykroju najpewniej pochodzą z czasów nowożytnych. Na czwartym piętrze zachowały się ślady po blankach o szerokości 1,8-2 m, rozstawione co 1,2 m. W późniejszym czasie (XV w.?) blanki zostały przemurowane na strzelnice, a ostatecznie częściowo zamurowane lub wypełnione niewielkimi oknami. Obecnie kondygnację przykrywa dach brogowy.

Pierwotnie wieżę w odległości 2,5 m otaczał mur obwodowy grub. 1,2 m. W początkowym okresie budowla ta nie stała na nasypie. Powstał on dopiero, gdy przestrzeń między ścianą wieży i murem wypełniona została warstwami ziemi, gliny i kamiennego gruzu. Fosa została utworzona sztucznie i miała połączenie z pobliską rzeką.

Obiekt wzniesiono z łamanego kamienia, detale architektoniczne wykonane zostały z żółtego piaskowca.

5. Ceramika naczyniowa, piaskowcowy detale architektoniczny (wąskie okno o ostrołuczny wykroju).
6. Na podstawie analizy dendrochronologicznej ustalono, że wieża powstała na krótko przed 1314 r. Mimo braku wzmianek źródłowych, założenie uznaje się za fundację księcia Henryka jaworskiego, który rozpoczął samodzielne rządy w swym księstwie w 1312 r. Pogląd taki utarł się ze względu na poziom artystyczny i dworską tematykę malowideł, które na podstawie analizy stylistyczno-porównawczej datuje się na około 1340 r. Po śmierci Henryka jaworskiego w 1348 r. księstwo przejął Bolko II świdnicki, a po jego śmierci (1368 r.), odziedziczyła księżna wdowa Agnieszka. Z jej nadania w 1368 lub 1369 r. folwark w Siedlecinie wraz z zało-

żeniem rezydencjonalnym otrzymał Jenchina von Redern. W posiadaniu Redernów Siedlecin miał pozostać do połowy XV w., jednak w 1399 r. odnotowana została także sprzedaż tutejszych dóbr przez Wacława Dohna Młodszego na rzecz Lutera Gerhardsdorf.

7. krótko przed 1314 r.
9. APW, WSPŚ, sygn. 712, s. 636-799; MAW, sygn. MA/A/114, s. 23; sygn. MA/A/378, Kr. Hirschberg; Kartoteka grodzisk Hellmicha, Siedlecin; Arch. DWKZ w Jeleniej Górze, teczka Siedlecin.
10. Klose, Zimmer, 1888, s. 595-606; Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 472-473; Schroller, Bd. 2, 1886, s. 3; Schaetzke, 1927, s. 148; Hellmich, 1930a, s. 44; 1930b, s. 343; 1936, s. 105; Probst, 1936, s. 106-112; Guerquin, 1957, s. 73; 1974, s. 262-263; Pawłowski, 1978, s. 333-334; Pilch, 1978, s. 228; 2005, s. 303-304; Grundmann, 1982, s. 129-131; Sachs, 1984, s. 18-20; 1987, s. 155-166; Karłowska-Kamzowa, 1991, s. 15-16, 66, 130; Jurek, 1996, s. 273; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 450-452; Witkowski, 2001; Chorowska, 2003, s. 122-125, 219; Adamska, 2005, s. 286-287; Łuczyński, 2008, s. 338-343.

Sokolec zamek patrz Nr 22, Karpniki

Stary Książ zamek patrz Nr 45, Wałbrzych-Stary Książ

Nr 42

Świebodzice, gm. loco, pow. świdnicki.

Freiburg, Kr. Schweidnitz

1. *Frouwe Ilse von Parchwicz* [...], *mit dem hofe yn der stat* [...], *das alles zu der erbfogetey zu Freyburg von alders gehort hat* 1386 r. (Lbch, t. 2, 864).

Dokumenty Bolka II wystwione w Świebodzicach: 1359 r. (Rśl. t. 2, 543); 1365 r. (Kat. dok. IV, 692; Lbch, t. 1, 117-118; Kat. dok. IV, 694); 1366 r. (Lbch, t. 1, 125, 7-8, A2, 24, 119, 123, 128-129, 23, 25, 122, 120, 136, A3, 39, 83 (?), 132, 36-35, 26, 14, 11); 1367 r. (Lbch, t. 1, 46, 43, 198, 213, 69, 59, 174, 175, 176, 199, 32-34, 42); 1368 r. (Lbch, t. 1, 217, 234-236).

dok. Bolka II i Agnieszki: 1360 r. (Rśl. t. 5, 42; Kat. dok. IV, 429)

dok. Agnieszki świdnickiej: 1369 r. (Lbch, t. 1, 384, 378); 1371 r. (Lbch, t. 1, 519-521, 690, 593); 1372 r. (Lbch, t. 1, 666, 627, 629, 651, 677, 685, 716-717, 598-599); 1375 r. (Lbch, t. 1, 972, 982, 975, 995, 976, 1031, 1049).

2. *capella de Vriburc* 1268 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 442, fals); *civium nostrum et civitate de Fryburg* 1279 r. (SUB., Bd. 4, nr 353); *ecclesia sancti Nicolai in Vriborgh* 1300 r. (SUB., Bd. 6, 456); proboszcz Henryk 1301 r. (SR, 2638); wójt dziedziczny *Martin in Vriburh* 1321 r. (SR, 4094a); 1337 r. (SR, 5882); *die Hern Kekels von Czirmen* [...] *das Hus Furstensteyn und Freiburg das stetchin* 1375 r. (Lbch, t. 1, 1031).

4. Obiekt niesprzężony z murami miejskimi. Założenie obronne otoczone wałem (zamek?).

6. Według tradycji zamek miał być położony koło bramy Świdnickiej. Miała się tu znajdować pierwotnie siedziba książęca, którą między 1291 a 1301 r. przeniesiono do Książa. W 1392 r. warownia miała być zastawiona, a później sprzedana i przyłączona do dóbr książęcych. Miasto poświadczane jest na przywileju dla jego mieszkańców wystawionym przez Henryka IV w 1279 r., choć według falsyfikatu powstałego pod koniec XIII w. już w 1268 r., w Świebodzicach miała funkcjonować kaplica. Być może przekształciła się ona w kościół św. Mikołaja wzmiankowany w 1300 r. Ze względu na niejasną genezę zamku Książ, a także skromny zasób źródeł pisanych nie można stwierdzić, czy od początku swego istnienia miejscowość funkcjonowała w pewnym związku z pobliską warownią książęcą, co uwidacznia się dopiero w 2 poł. XIV w. Początek XIV w. charakteryzuje się swoistym regresem tutejszego organizmu miejskiego, majoryzowanego przez pobliską Świdnicę. O skali tego zjawiska informuje fakt nadania (!) przez księcia Bernarda w 1321 r. świebodzickiego wójta Marcina rycerzom Tymonowi i Hartmanowi von Rohrau. Możliwość rozwoju miasto uzyskało dopiero w 1337 r., dzięki wielkiemu przywilejowi Bolka II świdnickiego. Być może miało to jakiś związek z nową koncepcją zagospodarowania tej części władztwa piastowskiego wraz z pobliskim zamkiem Książ (translokacja warowni na prawy brzeg Pełcznicy?). Według ustaleń M. Golińskiego, Świebodzice przed 1353 r. wraz zamkiem Książ stały się własnością Kekelona von Czirna oficjała na dworze świdnickim (forma tej własności jest nieznana), któremu w 1355 r. Bolko II odebrał zbrojnie warownię. O byłym związku Kekelona z Książem i Świebodzicami mówi także dokument księżnej Agnieszki z 1375 r. Najpewniej w niedługim czasie po wypadkach 1355 r. na terenie miasta została wzniesiona książęca rezydencja. Na podstawie dokumentów wydanych w Świebodzicach przez Bolka II można sądzić, że jego siedziba funkcjonowała tu co najmniej od 1365 r., choć jego pobyt odnotowany został tu już 1359 r. Dla dobrze udokumentowanego okresu działalności Bolka II w latach 1366-1368 można naliczyć 13 jego wizyt w mieście: siedem w 1366 r. (3 II, 12 IV, 13-15 VII, 8 VIII, 29 VIII, 12-21 X i 14 XII), pięć w 1367 r. (13-16 I, 6 II, 24-26 II, 13 VII, 22 VIII) i jedną w 1368 r. (1 III). Ze względu na ich długotrwałość (najdłuższy pobyt w 1366 r. trwał co najmniej od 12 do 21 października) oraz ilość wystawianych tu dokumentów (ponad 40 aktów prawnych w latach 1366-1368) można sądzić, że był to jeden z ważniejszych ośrodków władzy, wybijający się na tle licznych stacji Bolka II (porównywalną liczbą pobytów księcia ma w tym czasie jedynie Lubawka, co częściowo tłumaczy położenie miejscowości przy szlaku do Pragi). Siedziba książęca w Świebodzicach użytkowana była w podobnym charakterze również po śmierci Bolka przez księżną wdowę. Można jednak stwierdzić, iż jej pobyty do 1375 r. charakteryzowały się pewną nieregularnością (odnotowane są w latach 1369, 1371-1372 i 1375). Brak od-

powiednich źródeł nie pozwala na rekonstrukcję losów ośrodka władzy książęcej w mieście po 1375 r. Można jedynie przypuszczać na podstawie dokumentów księżnej z lat 1378-1381 (dotyczyły działalności tutejszej ławy i przywileju mennicznego), że miasto nadal pozostawało w jej rękach. Dopiero między 1381 a 1386 r. Świebodzice wraz z zamkiem Książ i przyległymi wsiami przeszły w ręce Elżbiety z Prochowic. W dokumencie księżnej Agnieszki z początku 1386 r., zatwierdzającym sprzedaż tych dóbr przez wspomnianą Elżbietę na rzecz Benezsa z Choustníka, odnotowano m.in. wójtowski dwór w mieście.

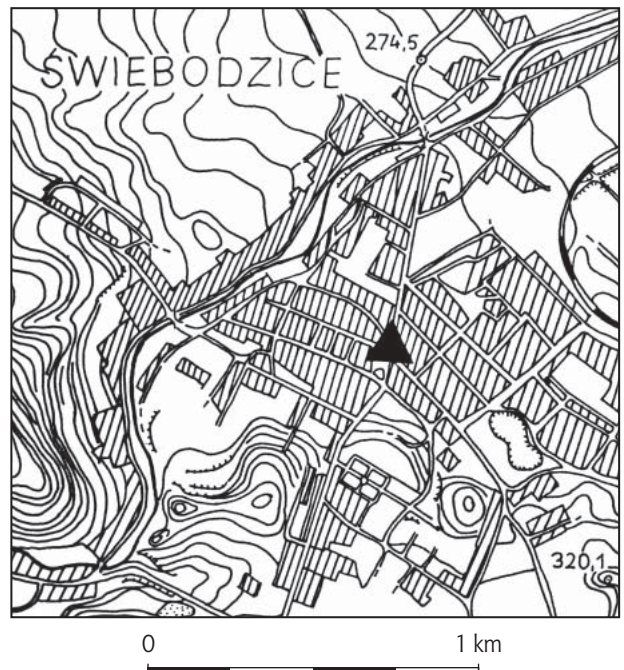
7. Ok. 1290 r. (?).
10. Naso, 1667, s. 220; Müller, 1844, s. 22; Guerin, 1957, s. 77; Grundmann, 1982, s. 146; Francke, 1989-1991, s. 78; AB, 1942, s. 83.

Nr 43

Świebodzice, gm. loco, pow. świdnicki.

Freiburg, Kr. Schweidnitz

1. j.w.
2. j.w.
4. Obiekt znajdował się w linii murów miejskich, w pobliżu dawnej bramy Świdnickiej (Ryc. 221). Z dawnym zamkiem miejskim identyfikować można prostokątny w planie budynek sprzężony z odcinkiem murów miejskich. Budowla ma pięć kondygnacji (Ryc. 102). W piwnicy widoczne są dobrze zachowane sklepienia krzyżowe. Budowla wzniesiona została z łamanego kamienia.
8. Kwestia lokalizacji siedziby książęcej w mieście jest sprawą otwartą, choć dane ikonograficzne z XVIII w. sugerują



Ryc. 221. Świebodzice. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

ją, że był nią zachowany do dziś budynek położony w linii murów miejskich przy dawnej bramie Świdnickiej. Obiekt ten ma formę budynku wieżowego charakterystycznego dla 2 poł. XIV w. Mogą do tego nawiązywać także nowożytny przekazy, według których kilka budynków przy ulicy Grodzkiej, prowadzącej od rynku do bramy Świdnickiej, miało odmienny status prawny i obrót nimi rejestrowano w kancelarii pana gruntowego (Goliński, 2001, s. 53). Odrębną kwestią jest ewentualna identyfikacja siedziby książęcej z dworem wójtowskim wzmiankowanym w 1386 r. Choć przykłady z innych miast księstwa sugerują, iż dwory wójtowskie były odrębnymi obiektami w stosunku do rezydencji książęcej, jednak brak wzmianek na temat tutejszego wójta w 2 poł. XIV w. może świadczyć o zastosowaniu w tym wypadku odmiennego rozwiązania, uwzględniającego związek miasta z pobliską warownią w Książu. Na rzecz łączenia, czy raczej przejęcia funkcji wójta przez burgrabiego zamku, może świadczyć obecność Bernarda von Zedlitz burgrabiego Książa na dokumentach książęcych wystawianych w Świebodzicach, ujawniająca się niemal każdorazowo w trakcie pobytu władców w miejscowości w latach 1366-1371 (Lbch, I, 8, 24, 25, 39, 132, 26, 14, 11, 46, 198, 69, 59, 175, 199, 519-521). W tym kontekście można dopuścić możliwość istnienia na terenie miasta budowli lub ich kompleksu, spełniających wszystkie funkcje administracji książęcej. Wśród nich mógł być także obiekt, któremu w dokumencie dotyczącym sprzedaży dóbr książęcych z 1386 r. przypisano nominalną funkcję dworu wójtowskiego.

7. Średniowiecze (?).
10. Jaworska, Jaworski, 1993, s. 125-131; Goliński, 2001, s. 44-55; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 493.

Nr 44

Świny, gm. Bolków, pow. jaworski.

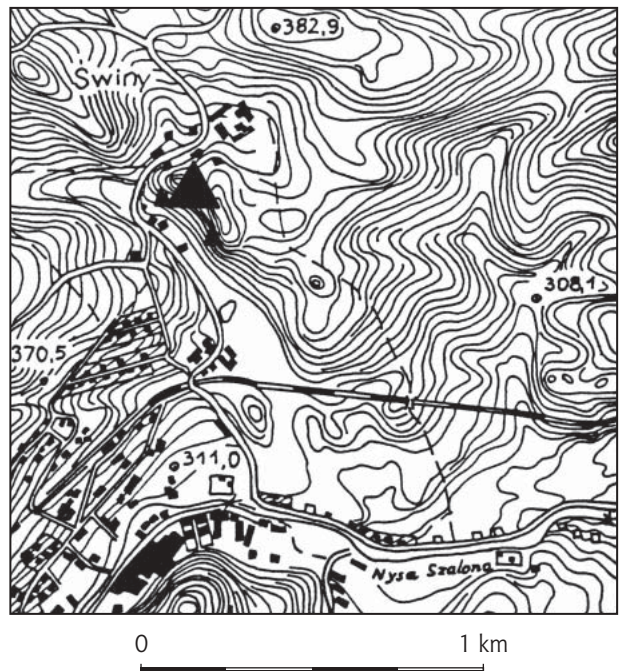
Zamek Świny

Schweinhaus, Kr. Bolkenhein

Ruine Schweinhaus

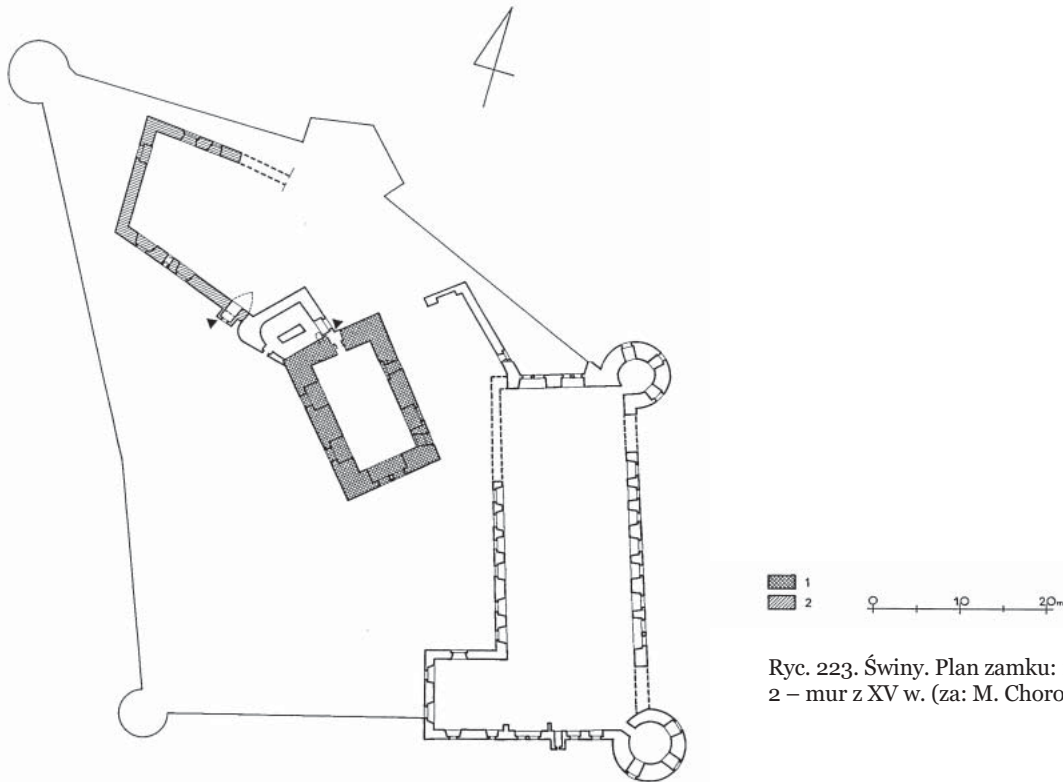
AZP, 83-20, stanowisko nr: 1/4 (Ryc. 222)

1. *Zvini* [...] *oppidum* 1108 r. (Kosmas, 1968, s. 191); *gradice Zpini* 1155 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 28); Tacer kasztelan *de Svina* 1230 r. (Sub., Bd. 1, Nr. 314); Jaksza kasztelan *Svyn* 1244 r. (Sub., Bd. 2, Nr. 271); *castrum Suinii* 1245 r. (Sub., Bd. 2, Nr. 287); *domine Iohanne de Swin* 1272 r. (Sub., Bd. 4, Nr. 181); *dominus Iohannes de Swyn* 31.12.1289 r. (Sub., Bd. 5V, Nr. 436); tenże 1291 r. (SR. 2215a); *Guncelin von Swyn* 1313 r. (SR 3351); 1326 r. (SR 4581, 4591, 4596-4597); 1327 r. (SR 4625); *Peter de Svyne* protonotariusz 1313 r. (SR 3378, 3410); *Heinrich von Swyn* 1316-1351 r. (SR 4264, 4862, 4862, 4925, 5098, 5254, 5871, 6852, 6867; Kat. dok., III, 498; Rśl. t. 1, 486, 738, 751; t. 2, 249, 554); *Jano von Swyn* 1338-1360 r. (RS 6090, 6577; Rśl., t. 2, 325, 821; t. 5, 198); *Gunczelinus* ze Świn 1358 r. (Rśl., t. 4, 115); 1360 r. (Rśl., t. 5, 336); 1366-1378 r. (Lbch, t. 1, s.



Ryc. 222. Świny. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

- 317 wg indeksu); *Nicolaus* 1366-1372 r. (Lbch, I, s. 317 wg indeksu); *Gienczle und Nicole gebrudern vom Sweyn* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *Jone vom Swyne* 1367-76 r. (Lbch, t. 1, s. 317 wg indeksu); *Gunczilino de Sweyn* 1385-95 r. (Lbch, t. 2, s. 337 wg indeksu).
2. Kościół parafialny w *Swyn* 1317-18 r. (SR 3708, 3709, 3842); *Gunczelinus dictus de Sweyn miles ... ad altare quoddam in ecclesia parraochiali in villa Sweyn de novo erigendum* 1387 r. (Lbch, t. 2, 548).
3. 1959 r., J. Kaźmierczyk; 1982 r., W. Rośkowicz.
4. Obiekt usytuowany został na skraju długiego grzbietu wzgórza, z trzech stron (SW-W-N) ograniczonego stromymi zboczami dolin potoków (Ryc. 30). Na powierzchni brak śladów konstrukcji grodu, na którego miejscu najpewniej powstał murowany zamek. Prawdopodobnie na ślady podgrodzia natrafiono ok. 50 m od zamku w kierunku SE. W kontekście wczesnośredniowiecznej warstwy kulturowej odkryty został płytko posadowiony kamienny mur na zaprawie z gliny. Konstrukcja o grub. ok. 0,8 m zorientowana była zgodnie z kierunkiem przebiegu wzgórza.
Za najstarszy element murowanego zamku uznaje się wieżę mieszkalną i otaczający ją mur obwodowy (Ryc. 223, 225). Wieża wzniesiona została na planie prostokąta o wym. 12 x 18 m. Nad obecną piwnicą znajdują się cztery kondygnacje, które częściowo różnią się od pierwotnych poziomów pięter, o czym świadczą ślady otworów okiennych o półkolistym i ostrołucznym wykroju z resztkami kamieniarki. W krótszej ścianie od strony NW na wysokości drugiej kondygnacji zarejestrowano relikty średniowiecznego otworu wejściowego zaopatrzonego w brzoń (zachowany ślad po prowadnicy) i kroksztyn, na którym wspierała się drewniana kon-



Ryc. 223. Świny. Plan zamku: 1 – mur z XIV w., 2 – mur z XV w. (za: M. Chorowska, 2003).

struktura zewnętrznych schodów. Od strony N widoczne są na poziomie II i III piętra ślady po wykuszach latrynowych. Pod koniec średniowiecza w jednej linii z wieżą wzniesiono budynek mieszkalny i bramę ze spuszczaną broną (zachowane kamienne prowadnice), nad którą wzniesiono wykusz obronny. W późniejszym czasie między wieżą mieszkalną a bramą dobudowana została klatka schodowa. W 1620 r. nastąpiła rozbudowa, w wyniku czego wzniesiono mur obwodowy z okrągłymi bastejami w narożach i bastionem (Ryc. 223-224). W części N założenia powstał dwukondygnacyjny pałac z cylindrycznymi basztami w narożach. W 1769 r. zamek został opuszczony i zaczął popadać w ruinę. Ostatecznych zniszczeń dokonał pożar w 1776 r.

5. Ceramika naczyniowa.
6. Gród w Świnach uznany jest za jedną z warowni zabezpieczających Śląsk od strony Czech. Geneza ich powstania wiązana jest z czasami pierwszych Piastów. Oppidum Zvini wzmiankuje Kosmas w 1108 r. Miejscowość zostaje wymieniona jako gród graniczny diecezji wrocławskiej w 1155 r. Jako kasztelania wzmiankowana jest w 1230, 1244 i 1245 r. Przyjął się pogląd, że warownia utraciła rolę lokalnego ośrodka władzy po wzniesieniu zamku w Bolkowie i przeniesieniu tam książęcej siedziby przez Bolka I. Źródła pisane wskazują jednak na wcześniejszą translokację ośrodka władzy książęcej, dokonaną prawdopodobnie przez Bolesława Rogatkę. Sugeruje to dokument książęcy wystawiony w Bolkowie w 1272 r. i następny z 1277 r., w którym miejscem akcji prawnej Bolesława Rogatki był tutejszy zamek. Dawny

gród książęcy przeszedł najpewniej jeszcze przed 1272 r. w ręce rycerskie, skoro na dokumencie Bolesława Rogatki z tego roku, występuje już *dominus* Jan ze Świn. Osoba ta związana była później z Bolkiem I i odnotowana w latach 1287 i 1301. W 1313 r. w otoczeniu Bernarda świdnickiego odnotowany jest Piotr *de Svyne*, występujący też jako protonotariusz książęcy. Natomiast u boku Henryka jaworskiego również w 1313 r. pojawia się Gunczelin ze Świn, w latach 1326-1327 obecny także u boku Bolka II.

Wśród przedstawicieli tego rodu w XIV w. jedną z najważniejszych osób był Henryk (1316-1351), związany z dworami Henryka jaworskiego i Bolka ziębickiego, a później Bolka II świdnickiego. Postać charakterystyczna m.in. ze względu na wizytę w Awinionie u papieża Jana XXII w 1323 r., gdzie uzyskał odpust na wyprawę krzyżową przeciwko niewiernym na wyspie Rodos. Najpewniej ją odbył, gdyż na Śląsku pojawia się ponownie dopiero po pięciu latach w 1329 r. Dysponował znacznymi środkami, skoro w 1330 r. stać go było na kupno od Bolka ziębickiego cła w Dzierżonowie za 102 grzywny (sprzedał je w 1346 r.). Być może ufundował także kościół w Gniewkowie pod Jaworem przed 1342 r. Związany był z okolicami Świn także poprzez urząd wójta w Bolkowie. W 1348 r. sprzedał połowę tamtejszego wójtostwa wraz z ławami chlebowymi i młynem w pobliskim Wolbromku. W 1351 r. udowodnił swoje prawa do wsi Wichrów koło Kątów.

Henryk ze Świn prawdopodobnie pozostawił trzech synów: Gunczelina, Mikołaja i Hensela. W odróżnieniu od



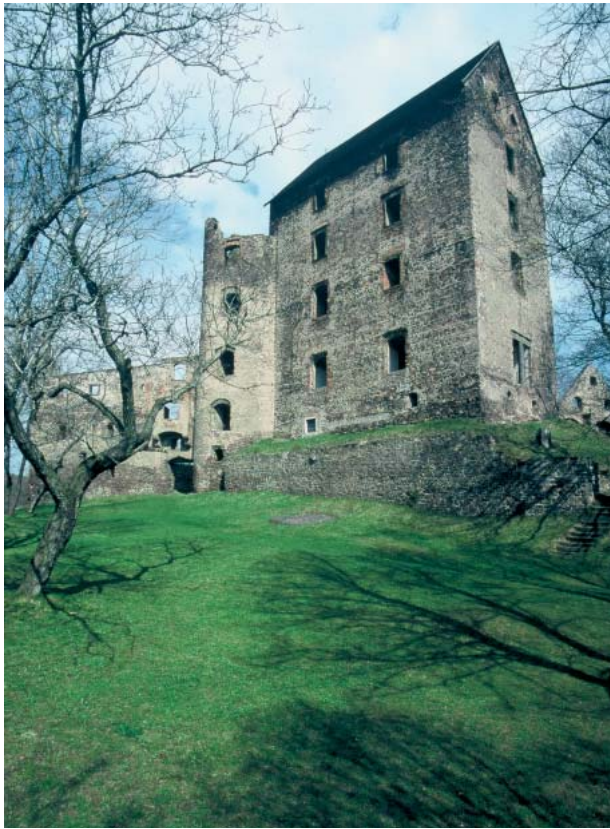
Ryc. 224. Świny. Widok zamku od zachodu (fot. M. Wiktorski).

Hensela (odnotowanego tylko w 1371 r.), pozostali dwaj bracia związani byli z dworem świdnickim (Gunczel od 1358 r., Mikołaj od 1366 r.?). Choć wielokrotnie występowali w roli świadków na dokumentach książęcych (często wspólnie), nie dosłużyli się nominacji na jakiś urząd. Gunczelin był aktywny na dworze do 1375 r., ale występował na dokumentach książęcych jeszcze w 1378 r. O jego dobrach wiadomo tylko tyle, że dysponował czynszami w Wolbromku koło Bolkowa, które oddał bratu Henselowi w dożywocie w 1371 r. Otrzymał także w 1374 r. od księżnej Agnieszki lany czynszowe w Paszowicach koło Jawora w dożywocie. Jego brat Mikołaj uzyskał za wierną służbę od księżnej w 1369 r. m.in. czynsze na komorze celnej w Kamiennej Górze i lennie zamkowym w Bolkowie. Jednak już w 1370 r. opuszcza dwór świdnicki i chyba popada w jakieś kłopoty finansowe, gdyż w tym samym roku sprzedaje czynsze i zastawia wszystkie swoje dobra koncentrujące się w okolicach Jawora. Mikołaj zmarł przed 1385 r. pozostawiając czterech synów Gunczela, Henryka, Jana i Mikołaja.

Spośród nich jedynie Gunczelin był bliżej związany z dworem świdnickim, choć częściej odnotowany był jako świadek na dokumentach księżnej Agnieszki jedynie w 1386 r. W 1387 r. nadał czynsze ze wsi Bronów i Wolbromek koło Bolkowa na ołtarz w kościele parafialnym w Świnach, co może wskazywać na jego związek

z rodzową siedzibą. Przemawiają za tym także czynione przez niego zakupy dóbr w okolicach Świn. W 1389 r. nabył od braci von Rohnau czynsze w Wierchosławicach koło Bolkowa wraz z daninami i służbami z tej miejscowości. W roku 1393 kupił od Waclawa von Kolditza dobra i wieś Nidaszów w dystrykcie jaworskim.

7. X-XVIII w. (wieża mieszkalna koniec XIII-1poł. XIV w.).
8. Analiza powierzchniowa relikwów detalu architektonicznego pozwala widzieć powstanie wieży mieszkalnej na okres między schyłkiem XIII w. a połową XIV w. Ostatnio M. Chorowska wysunęła hipotezę, że budowniczym tego obiektu był Henryk ze Świn między 1329 a 1351 r. Weryfikacja tej tezy, jak i uściślenie datowania obiektu, wymaga jednak przeprowadzenia odpowiednich badań archeologicznych.
9. APW, WSPŚ, sygn. 715, s. 35-36, 44; sygn. 717, s. 259-260; MAW, sygn. MA/A/114, s. 25; Kartoteka grodzisk Hellmicha; Arch. DWKZ w Jeleniej Górze; d. arch. KZA, teczka Świny.
10. Fischer, Stuckart, 1821, s. 94; Berndt, 1828, s. 588-589; Stillfried, 1833; Müller, 1844, s. 515-527; Lutsch, 1891, s. 366-370; Schulte, 1894, s. 421-432; Schoeneich, 1929, s. 3; Hellmich, 1930, s. 43; Wojciechowski, 1933, s. 145; Langenheim, 1936, s. 99; Uhtenwoldt, 1938, s. 79; Guerquin, 1957, s. 77-78; 1974, s. 285-286; Kaźmierczyk, 1959, s. 41-44; Czerner, Rozpędowski, 1960; Grydyk-Przendo, 1967, s. 283-290; Kaletynowie, Łodowski,



Ryc. 225. Świny. Wieża mieszkalna od południa (fot. M. Wiktorski).

1968, s. 142-143; Wędzki, 1975, s. 592; Pawłowski, 1978, s. 352; Pilch, 1978, s. 273-274; 2005, s. 361-362; Grundmann, 1982, s. 94-97; Roškowicz, 1985, s. 71-73; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 497-500; Chorowska, 2003, s. 125-128, 168-169; Adamska, 2005, s. 296; Łuczyński, 2008, s. 386-398; AB, 1929, s. 3.

Nr 45

Wałbrzych – Książ, gm. Wałbrzych, pow. loco.

Zamek Książ

Fürstenstein, Kr. Waldenburg

AZP, 85-21, stanowisko nr: 2/4 (Ryc. 226)

1. *Vorstinburg* 1288 r., 1290 r. (CDS, Bd. 7/3, s. 107, s. 133); *Bolko dei gratia dux Slesie et dominus de Wrstenberc/Furstenberg/Furstenberc/Vurstinberk* 1293 r. (Sub., Bd. 6, Nr. 91, 94, 117, 123, 125, 130); *castrum Furstenberg* 1337 r. (SR. 5882); *castrum Fürstinberg* 1355 r. (Goliński, 2003, s. 130); *Burhart von Czedlicz*, burgrabia *Furstenstyn*, 1356 r. (RŚl, t. 3, nr 351); *Bernhard von Furstensteyn*, 1360 r. (RŚl, t. 5, nr 336); *Bernhardo de Furstenberg (!) purgrave* 1366 r. (Lbch, t. 1, 8); *herr Bernhard von Furstenstein/Bernhardo de Czedlicz burgrabio de Furstenstein militibus* 1366 r. (Lbch, t. 1, 241, 40, 24-25, 121, 131, 39, 26, 11, 14); 1367 r. (Lbch, t. 1, 46, 198, 69, 149, 200, 175, 226, 59, 132, 199, 191, 67, 245, 70); 1368 r. (Lbch, t. 1, 224, 94,

328, 318); *Bernhard von Czedlicz burgraven czu Furstensteyn* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *herr Bernhard von Czedlicz zu Furstenstein gesessen* 1371 r. (Lbch, t. 1, 487), *herr Bernhard von Furstenstein* 1371 (Lbch, t. 1, 519-521); *das hous Furstensteyn mit den hernochgeschreben gutern* 1386 r. (Lbch, t. 2, 864); *Mikołaj von Gerhardsdorf des heupmans burgrafe czu Furstinberg* 1387 r. (CDS, Bd. 27, s. 179, nr 13); *Her Benusch von Chuschnik ... sein hous den Furstensteyn* 1389 r. (Lbch, t. 2, 710).

4. Obiekt zajmuje wyniesiony skalisty cypel, otoczony z trzech stron wąwozem potoku. Założenie rozciąga się po osi SW-NE i zajmuje obszar ok. 80 x 300 m (Ryc. 2, 73, 227-228). Na skraju cypla znajduje się zamek górny z dziedzińcem od strony NE. Elementy te otoczone są od W, S i SE, tarasami ogrodowymi (Ryc. 229), a od NW i N dawnym zwierzyńcem. Na NE od dziedzińca paradnego, po drugiej stronie fosy, rozciąga się zamek dolny. Średniowieczne założenie obronne uległo licznym przebudowom, podejmowanym aż do początku XX w. Jedynie na podstawie analizy niektórych elementów zabudowy, materiałów ikonograficznych, dokumentów lustracyjnych i wzmianek o przedsięwzięciach budowlanych, można podjąć próbę wydzielenia ogólnej linii rozwojowej warowni.

Podział na zamek górny i dolny prawdopodobnie datuje się już od średniowiecza. Zamek górny w najstarszej fazie rysował się jako założenie o migdałowatym planie. Z tej fazy zachowały się fragmenty muru obwodowego i czworoboczna wieża „górna”. Być może z tym okresem można łączyć któreś z pomieszczeń biegnących w dwóch ciągach wzdłuż NW i SE odcinka muru obwodowego. Z młodszą fazą budowy (średniowieczną?) związane jest powstanie ciągłej zabudowy wzdłuż obwodu obronnego z soczewkowatym dziedzińcem na dłuższej osi zamku. Wówczas także dostawiono od zewnątrz budynek na odcinku SE muru obwodowego. Trójkondygnacyjny o zarysie złamanego prostokąta, od strony stoku wsparty został o trzy potężne przypory. Mógł on pełnić funkcje reprezentacyjne, o czym świadczą wystrój sali I piętra (tzw. krzywa sala), przykrytej sklepieniem sieciowo-żebrowym (możliwe jednak, że wystrój był wynikiem regotycyzacji pomieszczenia). W tym czasie mógł już istnieć budynek kuchni z charakterystycznym kominem butelkowym, dostawiony do odcinka SW muru obwodowego. Pierwotnie od strony S zamku górnego istniało podzámcze o owalnym zarysie (późniejsze tarasy ogrodowe). Otoczone było murem zwieńczonym blankami. Dodatkowo fortyfikowały je cylindryczne baszty, wysunięte przed lico obwodu obronnego. Niewyjaśniona jest średniowieczna forma zabudowy dziedzińca (paradnego) górnego zamku. Późniejsze przekazy ikonograficzne oraz dokument lustracyjny wskazują na istnienie tu budynków oraz półokrągłej bastei w części NE założenia (istniejące tu zabudowania sugerują, że właściwsza byłaby tu nazwa zamek średni, miast dziedzińiec).



Ryc. 226. Walbrzych – Książ. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

Zamek dolny od górnego oddziela wykuta w skale fosa. Jako średniowieczne uznać można fortyfikacje w NE części założenia. Znajdowała się tu cylindryczna wieża „dolna”, leżąca w linii muru obwodowego (na jej fundamencie stoi obecnie wieża N budynku bramnego). Od strony N biegł obwód obronny składający się z szeregu czterech półokrągłych baszt lupinowych (bastei?). Flankowały one dwie bramy prowadzące na zamek dolny. Jedna z nich łączyła się z budynkiem straży, druga biegła szczyt bramną okrążając cylindryczną wieżę. Na przedstawieniach ikonograficznych elementom tym towarzyszy skomplikowany system murów (młodszych?) o niezbyt czytelnej funkcji.

6. Kwestia początków zamku Książ, mimo napływu nowych danych wydaje się ciągle otwarta.

Po raz pierwszy Książ pojawia się 25.02.1293 r. jako element tytułatury księcia Bolka I (*Bolko dei gratia dux Slesie et dominus de Wrstenberc*) i jest przez niego konsekwentnie używany nawet w momencie największych sukcesów terytorialnych, gdy w 1296 r. stał się faktycznym władcą znacznej części Śląska jako opiekun małoletnich synów swego brata Henryka V wrocławskiego (dok. z 2.05.1297 r. jako *dux Sleszie, dominus Furstinberc tutorque Terre Wratzlouiensis*, SUB., Bd. 6, Nr. 305). Tytuł „dominus Furstenberg” używany był także przez jego synów. Co istotne, było tak także po podziale księstwa na część świdnicką Bernarda, jaworską Henryka i ziebicką Bolka. W trzecim pokoleniu tej linii Piastów posługiwał się nim nadal Bolko II świdnicki (później świdnicko-jaworski), a po jego śmierci także księżna wdowa Agnieszka (†1392 r.).

Idea zmiany tytułatury książęcej narodziła się z potrzeby symbolicznego scalenia w jeden organizm dawnego

księstwa lwóweckiego i południowej części księstwa wrocławskiego, które opanował Bolko I w 1290 r., w konsekwencji śmierci Henryka Probusa i osłabienia pozycji Henryka V wrocławskiego. Powstanie zamku godnego książęcej tytułatury, wzniesionego od podstaw, czy w wyniku modernizacji istniejącego obiektu, nastąpiło po 1291 r., gdyż na początku tego roku Bolko I tytułował się jeszcze panem Lwówka. W świetle obecnie dostępnych danych nie można dać ostatecznej odpowiedzi, do którego z obiektów leżących po obu stronach wąwozu Pełcznicy odnosiła się nazwa Fürstenberg używana przez Bolka I. Na podstawie dostępnych danych archeologicznych można jedynie stwierdzić, że dwuczłonowe, rozległe podzamcze zamku Stary Książ funkcjonowało na przełomie XIII i XIV w. Moment porzucenia tej części warowni mógłby sugerować „translokację” zamku na drugą stronę Pełcznicy w 1 poł. XIV w., choć nie można wykluczyć, że zlikwidowano jedynie podzamcze, a nadal funkcjonował murowany człon Starego Książa.

Kwestii tej nie rozstrzyga też najstarszy znany dokument bezpośrednio dotyczący zamku Książ z 1337 r., gdzie mowa o pastwiskach należących do Świebodzie we wsi Pełcznica, które znajdowały się *versus castrum Furstenberg*. Po raz kolejny Fürstenberg odnotowany został w 1355 r., przy okazji zapisu rocznikarskiego informującego o podporządkowaniu sobie przez Bolka II zamków leżących w okolicach dzisiejszego Walbrzycha. Wśród nich na pierwszym miejscu znajduje się *castrum Furstenberg*, zdobyty na Kekelonie Czirnen – rycerzu, który w świetle wcześniejszych dokumentów jawił się jako jedna z najznacniejszych postaci w księstwie i osoba zaufana Bolka II. Tło owego „buntu” rycerstwa, jak i motywy akcji księcia nie są całkowicie jasne. Niemniej, z późniejszych dokumentów wynika, że Kekelo oprócz zamku posiadał także pobliskie miasteczko Świebodzice (forma tej własności również nie jest pewna). Po odzyskaniu przez Bolka II zamku został powołany burgrabia książęcy w osobie Bernarda von Zedlitz. W funkcji tej widoczny był między 1356 a 1371 r., co charakterystyczne, najczęściej jako świadek w dokumentach Bolka II wystawianych w Świebodzicach. Choć nazwany był *vom Furstinstein* jeszcze w 1392 r., prawdopodobnie przestał sprawować funkcję burgrabiego Książa po 1371 r. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt zmiany nazwy zamku na Fürstenstein, mimo pozostawienia formy Fürstenberg w tytułaturze książęcej, jak w wypadku dwóch dokumentów książęcych z 1356 i 1360 r. Być może było to konsekwencją wydarzeń z 1355 r. i wiązało się z „translokacją” warowni na drugą stronę wąwozu Pełcznicy w miejsce dzisiejszego Książa. Z drugiej strony, wskazuje na odzielenie się nazwy konkretnej warowni od terminu dotyczącego szerszego terytorium.

Przed 1386 r. zamek Fürstenstein (najpewniej już dzisiejszy Książ) przeszedł na własność Elżbiety z Prochowic. Z aktu sprzedaży zamku z przyległościami, doko-



Ryc. 227. Wałbrzych – Książ. Widok zamku od południowego wschodu z końca XIX w. (Archiwum Muzeum Miejskiego w Wałbrzychu).



Ryc. 228. Wałbrzych – Książ. Widok zamku od południowego wschodu (fot. A. Boguszewicz).



Ryc. 229. Wałbrzych – Książ. Widok centrum założenia rezydencjonalnego z tarasów zamkowych (fot. A. Boguszewicz).

nanej na początku 1386 r. przez Elżbietę na rzecz starosty czeskiego Benesza z Choustnika, wynika, że oprócz warowni dobra te obejmowały m.in. miasteczko Świebodzice oraz wsie Pelcznicę i Ciernie. W 1388 r. Benesz zaokrąglił swe dobra wokół Książa, kupując czynsze z sołectwa w Pelcznicy od Bernarda Zedlitz (*vom Furstinstein genant*!), które ten ostatni najpewniej nabył jeszcze w okresie sprawowania urzędu tutejszego burgrabiego. Pod rządami Benesza z Choustnika pojawił się w Książu urząd burgrabiego starościńskiego, który sprawował Mikołaj von Gerhardsdorf odnotowany w 1387 r. W roku 1389 r. Benesz wziął pożyczkę od Jana Czirasa, dla której zabezpieczeniem był m.in. zamek Książ.

W 1410 r. zostaje starostą Jan von Chotienitz (Chotěmíc), a Książ z dobrami nabywa za sumę 400 kop groszy praskich. Gdy umiera w 1428 r., majątek dziedziczy syn Janko Młodszy, który od 1430 r. miał posiadać zamek wraz z Hermanem Czetrizem. Po śmierci Janka w 1447 r. najstarsza z jego córek wychodzi za mąż za Hermana Czetrizta, wnosząc w wianie książęński majątek. Herman umiera w 1454 r., a dobra (bez posiadłości przynależnych zamkowi Grodno w Zagórzcu Śl.) przejmuje syn Hans. W 1463 r. warownia przechodzi w ręce Jerzego z Podiebradów, który przekazuje ją swemu zaufanemu dowódcy wojskowemu Birce z Nassidel. W 1466 r. Birka odstąpił Książ wraz ze Świebodzicami

Hansowi Schellendorfowi w ramach zastawu za 5200 guldenów. W trakcie wojny sukcesyjnej o Śląsk Hans Schellendorf był jednym z najwytrwalszych stronników Jerzego z Podiebradów, a po jego śmierci w 1471 r. Władysława Jagiellończyka w walce z królem węgierskim Maciejem Korwinem i wspierającym go Wrocławiem. Zdołał też dwukrotnie obronić zamek przed atakiem wojsk węgierskich w 1475 i 1477 r. Dopiero kolejne oblężenie z 1482 r., zorganizowane przez stany śląskie i łużyckie oraz wojska węgierskie, złamało opór niepokornego feudała, który ostatecznie został wtrącony do więzienia. Książ został przekazany przez zwycięskiego Macieja Korwina staroście Jerzemu Steinowi. Od 1484 do 1497 r. starostą Książa był Fryderyk Hohberg. W 1497 r. Władysław Jagiellończyk, wydzierżawia dobra książęńskie (2 miasta, 5 zamków i 17 wsi) za 10 tys. groszy praskich swemu kanclerzowi Janowi Schellenbergowi. Jego syn Jerzy zamienia je w 1503 r. z Piotrem Haugwitzem na dobra głubczyckie. Ten ostatni sprzedaje Książ w 1509 r. Kunzowi Hohbergowi. Od tego momentu Książ pozostawał w ręku rodziny Hohbergów aż do II wojny światowej.

7. Od XIII w.
8. Miejscowości otaczające Książ: Ciernie 1202 r. (SUB., Bd. 1, Nr. 88); Szczawno 1221 r. (SUB., Bd. 1, Nr. 210); Chwaliszów 1228 r. (SUB., Bd. 1, Nr. 290).
9. APW, WSPŚ, sygn. 776, s. 259-296.

10. Giersberg, 1812; Berndt, 1828, s. 309-314; Zemplin, 1843; Müller, 1844, s. 1-16; Kerber, 1885; Lutsch, Bd. 2, 1889, s. 237-243; Weigelt, 1896; Guerquin, 1957, s. 54-55; 1974, s. 172-173; Eysymonttowa, 1962; Pilch, 1978, s. 127-128; 2005, s. 380-384; Szyperski, 1979; Grundmann, 1982, s. 98-99; Francke, 1989-1991, s. 79-80; Eysymonttowie, 1993; Jurek, 1996, s. 236, 308-309; Adamska-Heś, 2001, s. 218; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 520-525; Goliński, 2003, s. 139-144; Łuczyński, 2008, s. 199-226.

Nr 46

Wałbrzych – Podgórze, d. Podzamcze, gm. Wałbrzych, pow. loco.

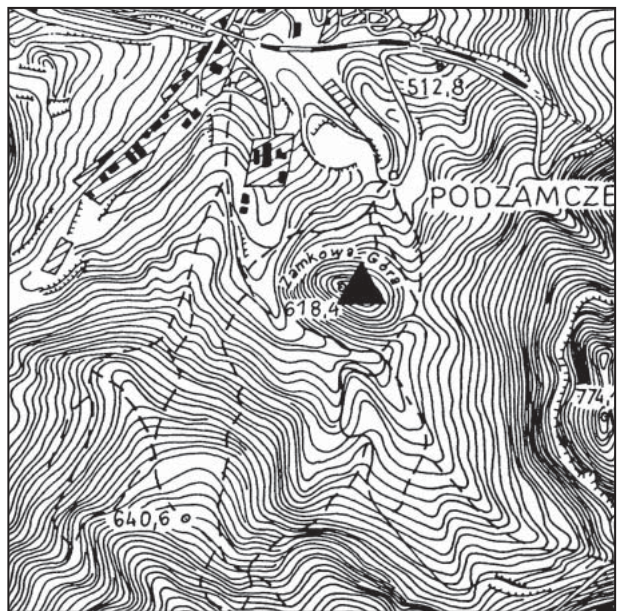
Zamek Nowy Dwór (Ryc. 230)

Waldenburg – Dittersbach, Kr. Waldenburg

Burg Neuhaus, Haus Waldenburg (?)

AZP, 87-21, stanowisko nr: 1/10

1. *Waldenberg di vesten* (?), 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508); *dem hause Waldenberg, das Neue Haus genannt* 1394 r. (Häufler, 1932, t. 2, nr 44, s. 108; Lbch, t. 2, 1334).
2. *Dittrichsbach quod pertinet in Waldenbergk* ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 85); *Dietrichsbach* 1399 r. (Kat. dok., VII, 497).
4. Obiekt znajduje się na szczycie samotnego wzniesienia o stromych stokach (620 m n.p.m.), wypiętrzonego między doliną a łańcuchem górskim. Zamek zajmuje całą powierzchnię grzbietu dł. ok. 140 m. Składa się z dwóch członów, zamku górnego od strony SE i dziedzińca (zamku dolnego) od W (Ryc. 125). Za średniowieczną inwestycję uznaje się zamek górny, wzniesiony na planie przełamanego prostokąta. Zabudowa wewnętrzna ciągnęła się tu wzdłuż odcinka N i NE muru obwodowego. Od strony SW znajdował się wąski dziedziniec wewnętrzny. Zachowały się ślady dwóch budynków. W narożniku NW położony był tzw. budynek załogi o wym. wewn. 9,7 x 4,9 m. Do narożnika E dochodziła dłuższa budowla „dom pański”, podzielona na trzy pomieszczenia (Ryc. 96, 231). W części W widoczne są resztki sklepienia piwnicy i prowadzących do niej, wykutych w skale schodów. Między budynkami, w środkowej partii muru obwodowego, zlokalizowana była brama. Na podstawie różnic w strukturze murów można stwierdzić, że zamek podlegał bliżej nieokreślonym przebudowom. Nierozstrzygnięta jest funkcja amorficznych resztek masywnego muru (z zachowaną wnęką po maczulcu) w narożniku S górnego zamku. Niewykluczone, że jest to relikwida cokołu wieży, podobnie usytuowanej jak w Zagórzcu Śl. Zamek górny od strony W zabezpiecza międzymurze o U-kształtnym zarysie. Jego odcinek N stanowił jednocześnie szyję bramną górnego zamku. Międzymurze od dziedzińca (zamku dolnego) oddzielała wykuta w poprzek stoku sucha fosa. W jej środkowej części wykuta została czworoboczna w zarysie cysterna. Dziedziniec (zamek dolny) założony został na planie wydłużonego



Ryc. 230. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

trapezu z szerszą podstawą na wysokości fosy. Jedynym zachowanym elementem zabudowy jest obwód obronny (Ryc. 233). W narożniku W znajduje się brama z ostrołucznyim przejazdem (Ryc. 232). Z muru obwodowego wyprowadzone zostały basteje, półokrągła na odcinku N, a trójkątna na kurtynie S. Powstanie dziedzińca (dolnego zamku) wiązane jest z okresem renesansu.

Najmłodszymi konstrukcjami warowni są dwa wieloboczne bastiony datowane na XVII w. Jeden ulokowano przy bramie prowadzącej na zamek dolny, drugi (niezwiązany z obwodem obronnym) poniżej krańca S górnego zamku.

Wszystkie zachowane elementy zabudowy wzniesiono z łamanego kamienia miejscowej skały. Jako domieszki stosowano cegłę.

6. W 1364 r. wśród zamków księstwa świdnicko-jaworskiego wymieniona zostaje *Waldenberg di veste*, lokalizacja tego obiektu nie jest jednak pewna. Sprawa komplikuje fakt, że w centrum Wałbrzycha istniało założenie obronne typu motte, zniszczone w 2 poł. XIX w. Dopiero z 1394 r. pochodzi informacja, że zamek w Wałbrzychu jest tożsamy z warownią Nowy Dwór *Haus Waldenburg, das Neuhaus genannt*. Według tradycji zamek Nowy Dwór zbudował Bolko I, a odnowił Bolko II po 1330 r., ewentualnie zbudował od podstaw w 1366 r. Podawana jest także wersja, że warownię wznosił Ulrich Schaff (zmarł w 1412 r.). W 1372 r. księżna Agnieszka przekazała Reyntschowi Schaffowi zamek w Zagórzcu Śl. z przynależnościami, w których skład wchodziły też dobra wałbrzyskie. W 1382 r. posiadłość tę dzierżył Ulrich Schaff II, dysponując m.in. folwarkiem i młynem w Wałbrzychu. W 1394 r. Gunter Schaff



Ryc. 231. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Relikty budynku mieszkalnego na zamku górnym (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 232. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Brama zamku dolnego (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 233. Wałbrzych – Podgórze. Zamek Nowy Dwór. Widok zamku dolnego od południowego wschodu (fot. M. Wiktorski).

zrezygnował ze swojej części zamku Nowy Dwór (dziedziczonego po ojcu Reintsche) na rzecz Hanosa i Ulrycha Schaffów. Jednak już w 1402 r. Ulrich Schaff II sprzedał warownię z przyległościami Ulrichowi Schaffowi III oraz Ulrichowi i Hansowi Schaffom. Ulrich Schaff III w 1426 r. sprzedaje Johanowi Liebenthalowi zamek z przyległościami, m.in. *stätichen Waldenburg* (miasteczkiem Wałbrzych) oraz wsie *Dittersbach* (Podgórze), *Hermannsdorff* (Sobięcin) i *Weissenstein* (Biały Kamień). Jego synowie *Hans*, *Wilrich* i *Heinse* w 1434 r. sprzedają posiadłość Hermanowi Zettritzowi, późniejszemu właścicielowi dóbr książęńskich. Ten znów sprzedaje posiadłości przynależne Nowemu Dworowi (wówczas jako dobra zastawne) Hansowi Zedlitzowi, co miało miejsce między 1450 a 1453 r. Majątek ten wraca jednak do rodziny von Zettritz w 1462 r. W czasie wojny sukcesyjnej warownię zajmują w 1475 r. wojska Macieja Korwina, a następnie dozbierają mieszczańskie ze Strzegomia, Jawora i Świdnicy. W 1478 r. miała ona ulec zniszczeniu. Między 1490 a 1492 r. Nowy Dwór jako dobra zastawne dzierżył Fabian von Tschirnhaus z nadania Władysława Jagiellończyka. W 1492 r. majątek powraca do rodziny Czettritzów, a zamek użytkowany jest do 1581 r. W tym roku miał go strawić pożar powstały od uderzenia pioruna, w konsekwencji czego został opuszczony, a rodowa siedziba przeniesiona do renesansowego dworu leżącego w centrum Wałbrzy-

cha. Prawdopodobnie nie został całkowicie porzucony i pozostał potencjalnym miejscem schronienia w razie działań wojennych. Z okresem wojny trzydziestoletniej związany jest ostatni epizod dziejów warowni. Wówczas właśnie miały być prowadzone prace fortyfikacyjne.

7. XIII (?), XIV-XVI w.
9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Nowy Dwór.
10. Zimmermann, Bd. 5, 1789, s. 105; Berndt, 1828, s. 494-496; Müller, 1844, s. 25-27; Lutsch, Bd. 2, 1889, s. 252; Kerber, 1885, s. 149-155; Paschky, 1926; Schaetzke, 1927, s. 336; Häufner, Bd. 1/2, 1932; Guerquin, 1957, s. 61-62; 1974, s. 207; Rozpędowski, 1960, s. 52-59; Szyperski, 1974, s. 59; Pilch, 1978, s. 285; 2005, s. 384; Grundmann, 1982, s. 101-102; Francke, 1989-1991, s. 84; Kajzer, Kołodziejki, Salm, 2001, s. 525; Łuczyński, 2008, s. 257-278.

Nr 47

Wałbrzych – Stary Książ, gm. Wałbrzych, pow. loco.

Zamek Stary Książ (Ryc. 235)

Alt Fürstenstein, Kr. Waldenburg

3. 1991-1993, K. Jaworski
4. Obiekt zajmuje wyniesiony cypel wachlarzowato rozszerzający się w stronę nasady. Założenie składa się z trzech członów, murowanego zamku górnego i dwóch



Ryc. 234. Wałbrzych – Stary Książ. Widok głównego członu warowni od wschodu (fot. M. Wiktorski).



Ryc. 235. Wałbrzych – Stary Książ. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

podzamczy fortyfikowanych wałami (Ryc. 57). Na krańcu cypla znajdują się relikty murowanej części warowni, w znacznym stopniu zabudowane sztuczną ruiną z końca XVIII w (Ryc. 8, 74-75, 234). Fragmenty muru obwodowego dawnego założenia zachowały się na wysokości narożnika SW i NW obiektu. Sugerować to może, że trójkątny zarys sztucznej ruiny powiela plan średniowiecznego zamku (Ryc. 236). I podzamecze od zamku górnego oddziela wykuta w skale fosa szer. 20 m i głęb. 4,5 m (Ryc. 74). Od strony II podzamecza ufortyfikowane zostało systemem wałów i fos biegnących w poprzek cypla. Tworzyły go dwa wały przedzielone wykutą w skale fosą i obecnie słabo widoczną fosą zewnętrzną. II podzamecze sięga nasady cypla. Obwarowane zostało dwoma równoległymi odcinkami wału, o mniejszych rozmiarach w porównaniu z obwodem obronnym I podzamecza. W wypadku obu podzameczy nie stwierdzono na powierzchni śladów obwarowań od strony urwisk cypla. W części NW I podzamecza przy licu wału wewnętrznego odkryte zostały relikty fundamentu budowli wzniesionej z kamieni i gliny. Prawdopodobnie są to ślady zabudowy wewnętrznej, ciągnącej się wzdłuż obwodu obronnego.

5. Ceramika naczyniowa, przedmioty z żelaza i brązu.
7. 2 poł. IX-pocz. X w.; 2 poł. XIII-1 poł. XIV w. (XIV-XV w.?).
9. APW, WSPŚ, sygn. 776, s. 264-269. 273-277, 290-296.



Ryc. 236. Wałbrzych – Stary Książ. Południowo-zachodni narożnik głównego członu warowni z zachowanym w przyziemiu fragmentem średniowiecznego muru obwodowego (fot. M. Wiktorski).

10. Giersberg, 1812, s. 5; Berndt, 1828, s. 310; Müller, 1844, s. 4; Schreiber, 1843, s. 19; Zemplin, 1843, s. 141; Paschky, 1937, s. 131-134; Pilch, 1978, s. 128; 2005, s. 384-385; Jaworski, 1987, s. 82-120; Jaworski, 1993, s. 30-45; 1994, s. 511-527; Francke, 1989-1991, s. 80; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 526; Łuczyński, 2008, s. 362-369.

Nr 48

Wałbrzych-Stary Zdrój, gm. Wałbrzych, pow. loco.
Waldenburg Altwasser

2. *Antiqua Aqua* 1357 r. (Rśl, III, 496, 512); *Aldenwasser/ Aldin Wassir* 1366 r. (CDS Bd. 20, nr 128; Lbch, I, 138); *Aldenwasser* 1372 r. (Lbch, I, 676, 710-713, 729, 701, 670-671, 665, 700, 667, 679); 1373 r. (Lbch, I, 768).
6. Na terenie Starego Zdroju (dzielnica Wałbrzycha od 1919 r.) Agnieszka świdnicka wystawiła w latach 1372-1373 kilkanaście dokumentów. Ze względu na fakt przebywania przez księżną w tej miejscowości przez okres co najmniej tygodnia (18-24.10.1372 r.), można podejrzewać istnienie tu jakiejś siedziby książęcej. Być może dwór należący do Piastów świdnickich istniał tu już za panowania Bolka II. Przemawiają za tym dwa dyplomy wystawione przez księcia w 1357 r. w miejscowości *Antiqua Aqua*. Najpewniej zapis ten można traktować jako łacińską kalkę językową nazwy *Aldenwasser/ Aldin Wassir*, która pojawiła się po niespełna 10 latach (1366 r.) na dokumencie Bolka II, dotyczącym nadania praw do kopalni w Starym Zdroju.

Nr 49

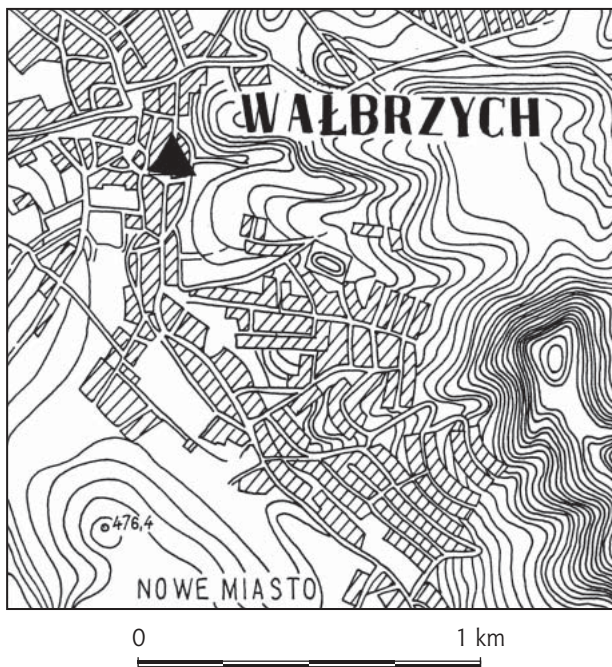
Wałbrzych – Śródmieście, gm. Wałbrzych, pow. loco.
Waldenburg, Kr. loco
alte Schloss, (Haus Waldenburg?)
Mühlgraben (?)
AZP, 87-21, stanowisko nr: 2/2 (Ryc. 234)

1. *Waldenberg di vesten* (?), 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508).
2. *Waldenberc*, ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 85-86); *zu Waldenberg die mol und daz vorwerk* 1382 r. (Häufler, 1932, Bd. 2, nr 43, s. 107-108; Lbch t. 1: A83).
4. Obiekt znajdował się w dolinie potoku. Założenie obronne typu motte, wzniesione na planie kwadratu (Ryc. 7). Stożek z plateau o pow. ok. 20 m² otoczony był fosą i wałem zewnętrznym. Stanowisko zostało całkowicie zniszczone w XIX w.
6. Wałbrzych (*Waldenberc*) ok. 1300 r. nie był miastem. Stanowił jednak ważny ośrodek osadniczy, gdyż w *Księdze Uposażenia Biskupstwa Wrocławskiego* występuje jako miejscowość z przynależnościami: Biały Kamień, Sobięcín, Podgórze (obecnie dzielnice Wałbrzycha) i Głuszyca (?). Kwestią otwartą pozostaje jednak lokalizacja owego centrum osadniczego u schyłku XIII w. Omawiany obiekt typu motte w pobliżu ul. Młynarskiej ma raczej późniejszą metrykę (regularny zarys). Mało prawdopodobne wydaje się także łączenie go ze wzmianką z 1364 r., mówiącą o „Feste Waldenburg” (por. Wałbrzych – Podgórze – zamek Nowy Dwór, kat. nr. 46) O rezydencji rycerskiej na terenie centrum dzisiejszego Wałbrzycha może pośrednio świadczyć informacja z 1382 r. o tutejszym młynie i folwarku należącym do Ulrycha Schaffa.
7. Późne średniowiecze.
9. APW, WSPŚ, sygn. 776, s. 49, 63; MAW, sygn. MA/A/115, s. 9, 392; Kartoteka grodzisk Hellmicha.
10. Fiebiger, Bd. 7, 1704, s. 604; Berndt, 1828, s. 654; Paschky, 1926, s. 12; Hellmich, 1930, s. 42; Schoenaich, 1931, s. 65-70; Geschwendt, 1936, s. 209; Hellmich, 1936, s. 105; Uhtenwoldt, 1938, s. 148; Pawłowski, 1978, s. 358-359.

Nr 50

Wałbrzych – Śródmieście, gm. Wałbrzych, pow. loco.
Waldenburg, Kr. loco
Schneckenberg (?)

4. Oprócz obiektu typu motte niedaleko starego centrum Wałbrzycha znajdować się miał bliżej nieokreślony wał. Lokalizowany był na wzniesieniu nazywanym *Schneckenberg* w pobliżu starego kamieniołomu. Prawdopodobnie miejsce to można identyfikować z częściowo zabudowanym terenem na wysokości ul. Poleskiej i Łukowej.
8. Według tradycji Wałbrzych miał powstać na miejscu legendarnego grodu słowiańskiego. Podstawę dla takich domniemań stanowiła etymologia nazwy miasta, interpretowana jako zbitka dwóch słów „Wall” i „Burg” („wał” i „zamek”). Naprzeciw tym domniemaniom wychodziła informacja o założeniu miejscowości przez Bolesława Wysokiego w 1191 r. Wiadomość ta, podana przez Nasona, uznawana jest jednak za mało wiarygodną.
10. Naso, 1667, s. 226; Berndt, 1828, s. 654; Müller, 1844, s. 24; Treblin, 1908; Berger, 1928; Schoenaich, 1931, s. 65-



Ryc. 237. Wałbrzych – Śródmieście. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

-70; Paschky, 1930, s. 70-71; 1931, s. 20-21; 1940, s. 31-35; Hellmich, 1934, s. 197-201; Grundmann, 1982, s. 166.

Wleń zamek patrz Nr 27, Łupki-Wleński Gródek

Nr 51

Wojcieszów Dolny, gm. loco, pow. złotoryjski.

Mlynica

Kauffung Nieder, Kr. Schönau

Raubschloss

AZP, 82-18, stanowisko nr: 2/1

2. *Kouffunge* 1268 r. (SUB., Bd. 4, Nr. 47, 48), *Ober-Woitsdorf*, 1268 r. (SR. 1289); *Woycezdorf*, ok. 1300 r. (CDS, Bd. 14, s. 125); *vorwerk zu Kauffung* 1366 r. (Lbch, t. 1, 136); *Heinrich von Czedlicz zu Kauffungen gesessen* 1367 r. (Lbch, t. 1, 199); *fratribus de Kouffunge Henrico, Ticzconi, Nicol(ao) et Joanne* 1367 r. (Lbch, t. 1, 72); *Ticze von Czedlicz zu Kauffungen gesessen ... obirste forwerg* 1368 r. (Lbch, t. 1, 210); *Heinrich von Kauffungen* 1369 r. (Lbch, t. 1, 417,); *Tize und Nickel gebrudere von Czedlicz zu Kauffung gesessen* 1369 r. (Lbch, t. 1, 391); 1382 r. (Lbch, t. 2, 464); *vorwerk bey der kirchen* 1383 r. (Lbch, t. 2, 466); *obirste vorwerk* 1384 r. (Lbch, t. 2, 465); *Nicolaus Kretzig* 1386 r. (Lbch, t. 2, 222).
4. Obiekt położony jest na skalistym wzniesieniu, nad doliną Kaczawy. Założenie tworzą ruiny samotnej czworobocznej wieży o szer. boku ok. 11 m (Ryc. 239). Obiekt wzniesiono z łamanego kamienia miejscowego piaskowca. Być może ulokowany został na miejscu grodziska.
6. W 1366 r. Bolko II nadał za wierną służbę Hentschelowi Koppe von Zedlitzowi folwark w Wojcieszowie. Folwark

w Wojcieszowie należący do Henryka von Zedlitz z Wojcieszowa odnotowano w 1367 r. Na dokumencie Bolka II, wystawionym w Wojcieszowie również w 1367 r., pisali się z Wojcieszowa (*de Kouffunge*) bracia Henryk, Ticze, Mikołaj i Jan von Zedlitz. Książę zatwierdził im wszystkie posiadłości na terenie księstwa. W tym samym roku wzmiankowany jest folwark należący do Henryka von Zedlitz *zu Kauffungen gesessen*. W 1368 r. odnotowany został „górny folwark” jako własność Ticze von Zeidlitz *zu Kaufunge gesessen*. Prawdopodobnie w 1369 r. Zedlitzowie z Wojcieszowa mieli jakieś kłopoty finansowe, gdyż Henryk sprzedał dochody z tutejszych 20 łanów czynszowych Bergmanowi Schindelowi, zaś Ticze i Mikołaj zastawili grupie rycerzy (w większości Zedlitzom) jeden z miejscowych folwarków. Od 1382 r. dostrzec można zainteresowanie dobrami w Wojcieszowie ze strony Jana Rederna, który najpierw kupił od braci Bergmana i Piotra Schindlów 20 łanów czynszowych. W 1383 r. od Henryka i Hentschila von Zedlitzów nabył folwark koło kościoła z przynależnościami. W następnym roku Ticze i Mikołaj von Zedlitzowie sprzedali mu m.in. „górny folwark” koło kościoła. Po tych transakcjach spośród Zedlitzów dobra na terenie wsi miał Mikołaj Kretzing, odnotowany w 1386 r. Trudno twierdzić natomiast, czy jedynie siłę tradycji należy przypisać pisanie się z Wojcieszowa w latach 1391-1394, wyżej wspomnianych Henryka i Hentschila von Zedlitzów.

7. Wczesne (?) i późne średniowiecze (XIV w.?).
8. Trudno stwierdzić, jaki związek z miejscowością miał Henryk *von Kowffingen/Kouffung*, wzmiankowany w 1337 i 1340 r. (SR. 5810; 6465), a także odnotowany 1350 r. kanonik wrocławski *Conradus de Kouffunge* (Rśl. t. 2, 289).
9. MAW, Kartoteka grodzisk Hellmicha, Wojcieszów Dolny.
10. Lutsch, Bd. 3, 1891, s. 426; Schaetzke, 1927, s. 73; Hellmich, 1930, s. 45; 1936, s. 105; Bimler, Bd. 4, 1943, s. 85-86; Guerquin, 1957, s. 82; 1974, s. 310; Kaletyn, 1969, s. 58; Grundmann, 1982, s. 9; Adamska, 2005, s. 303-304; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 544.

Nr 52

Zagórze Śl., gm. Walim, pow. wałbrzyski.

Zamek Grodno

Kynau, Kr. Waldenburg

Kynsburg

AZP, 87-22, stanowisko nr: 1/1 (Ryc. 240)

1. *Kilian* burgrabia (?) *Kinsperch*, 1315 r. (SR. 3481); *Eyko* książęcy burgrabia *Kinsperch* 1335 r. (SR. 5423); *Kinsberg*, 1341 r. (SR. 6582); „we wsi Myślęcín przed zamkiem *Kinsberg*” 1342 r. (SR. 6868); 1353 r. (Rśl. t. 2, nr. 888, 889); *Kynsburg* 1364 r. (LUB, Bd. 1, s. 508), *Ulriche Schafe burgraven czum Kynsperge* 1369 r., (LUB, Bd. 1, s. 512); *Reytschen Schof ... das haus zum Kiensberge zu einem rechten burglehn* 1372 r. (Lbch, t. 1, 720); *Kiensberg* 1388 r. (Lbch, t. 2, 595-596, 670).



Ryc. 239. Wojcieszków Dolny. Widok założenia obronnego od południowego wschodu (fot. M. Wiktorski).

2. 1548 r. (Treblin, 1908, s. 98).
3. 1987 r., L. Berduła.
4. Obiekt zlokalizowany został na wąskim grzbiecie wzgórza o stromo opadających stokach (450 m n.p.m.). Warownia generalnie dzieli się na dwa człony, zamek górny i dolny (Ryc. 10). Zamek górny wzniesiony został na planie wydłużonego wieloboku ze skarpami w narożach. W narożniku SE znajduje się czworoboczna wieża w formie ryzalitu w linii odcinka S muru obwodowego (Ryc. 3, 241). Zabudowa mieszkalna ciągnie się wzdłuż odcinka E i S muru obwodowego, przybierając zarys odwrotnej litery „L”. Tak ukształtowany dwuskrzydłowy budynek jest założeniem jednotraktowym z amfiladowym układem pokoi (Ryc. 242). W części W przyziemia budynku znajdują się częściowo wykute w skale piwnice. Zabudowania mieszkalne wznoszą się do wysokości III piętra. Czworoboczna bryła wieży nieco przewyższa ich mury. Nad nią wznosi się trójkondygnacyjny ośmioboczny graniastosłup, zakończony tarasem. Dziedziniec ulokowany był od strony N. W jego obrębie znajdowała się wykuta w skale cysterna, w górnych partiach ocembrowana kamiennym murem.
Na zamku dolnym wyróżnić można: przedbramie, dziedziniec środkowy, międzymurze i dziedziniec zachodni. Przedbramie tworzy wydłużona szyja bramna zakończona wieżą o kwadratowym planie i dwóch kondygnacjach. Dziedziniec środkowy wzniesiony został na obszarze za-

wartym między zamkiem górnym a przedbramiem. Zarysem nawiązuje do nieregularnego pięcioboku z dwiema bastejami (półokrągłą i cylindryczną). Międzymurze powstało wokół odcinka N i E obwodu obronnego zamku górnego. Otoczone było murem ze strzelnicami i dwiema półokrągłymi bastejami. Dziedziniec zachodni założony został na osi zamku górnego na planie wydłużonego wieloboku. Otoczono go murem obwodowym ze strzelnicami, dodatkowo ufortyfikowanym półokrągłymi bastejami. W jego obrębie znalazły się zabudowania. Od strony N wzniesiono budynek bramny na planie prostokąta. Przy odcinku S obwodu znajdowała się piekarnia. W części SE założenia powstała pochylnia prowadząca do przedbramia. Na jej wysokości od strony S znajdował się niegdyś budynek łaźni.

Najstarsza faza rozwoju warowni z okresu rządów Bolka I jak do tej pory nie została odkryta. Według tradycji za czasów tego księcia miała tu istnieć wieża. Są przesłanki świadczące o istnieniu jakiegoś założenia poprzedzającego XIV-wieczny zamek. W skrzydle E górnego zamku w przyziemiu znajduje się odcinek muru (spełniającego obecnie funkcję ściany działowej) o grubości ok. 4 m. Być może jest on śladem owej starszej fazy funkcjonowania zamku.

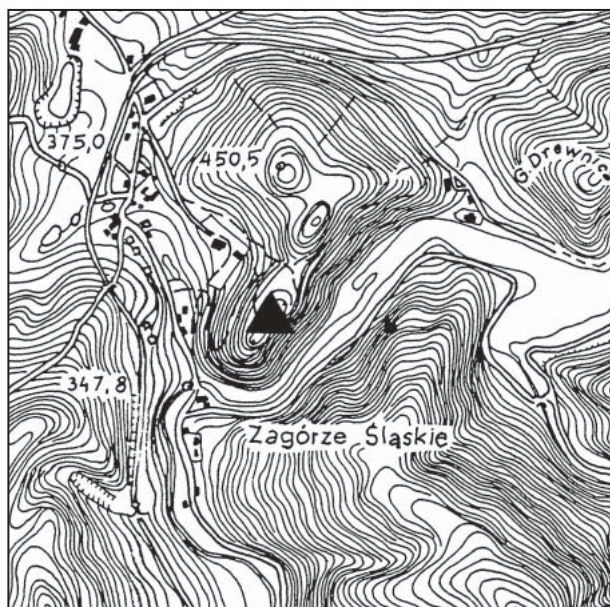
Obecny zarys murów obronnych zamku górnego wiąże się z okresem panowania Bolka II (1326-1368), ewentualnie z czasami rządów Bernarda świdnickiego (pierw-

sza ćwierć XIV w). Wówczas zabudowa wewnętrzna miała się składać z dwóch osobnych budynków leżących wzdłuż odcinka S muru obwodowego; czworobocznej, wysuniętej wieży obronnej w narożniku SE i czworobocznej wieży bramnej w narożu SW. Mur obwodowy zaopatrzony został w chodnik obudowany blankami, biegnący w grubości muru na wysokości obecnego II piętra. Na dziedzińcu funkcjonowała wykuta w skale cysterna i być może jakieś zabudowania drewniane.

Kolejne fazy rozbudowy utożsamiane są z okresem nowożytnym. W pierwszym etapie przebudowany miał być zamek górny. Połączone zostały wszystkie budowle w jeden ciąg pomieszczeń oraz dobudowano dwa skrzydła od strony W (nieistniejące obecnie) i E. Równocześnie jakoby wzniesiono przedbramie i dziedziniec dolny (obecnie środkowy). Później powstało renesansowe założenie międzymurza i nieco młodszy dziedziniec zachodni.

Średniowieczne założenie wzniesiono z łamanego kamienia miejscowej skały gnejsu sowiogórskiego. Mury mają grubość średnio 2,4 m. Oprócz jednego obramienia okna o prostym ciosowym charakterze nie zachował się detal gotycki. Cegła używana była do budowy niektórych elementów zamku renesansowego (ośmiobok wieży, attyki). Liczne obramienia okien pochodzą dopiero z renesansu. Z tym okresem związana jest także ozdobna attyka na międzymurzu.

6. Według tradycji zamek miał być wzniesiony w 1198 r. przez Bolesława Wysokiego. Pierwszą potwierdzoną informacją jest dokument z 1315 r., wystawiony na zamku przez Kiliana von Haugwitz burgrabiego (?) warowni (dokument dotyczył jego dóbr w okolicach Sobótki). W 1335 r. wzmiankowany jest książęcy burgrabia *Eyko*. Z kolejnych informacji dotyczących zamku możemy sądzić, że stanowił jedną ze znaczniejszych warowni księstwa świdnicko-jaworskiego. Odnotowany został jako miejsce wystawienia dokumentów przez Bolka II w 1341 i 1342 r. Wymieniony został także wśród twierdz i targów księstwa, przy okazji zawierania w 1353 r. układu na przeżycie między Bolkiem II i Karolem IV. Figuruje także jako zamek Bolka II na dokumencie Karola IV z 1364 r. Z 1369 r. pochodzi wzmianka o burgrabim zamku Ulrichu Schaffie. W 1372 r. z rąk księżnej Agnieszki wdowy po Bolku II zamek wraz z przynależnościami otrzymuje w dożywocie Reyntsch Schaff, pełniąc tam funkcję burgrabiego. W skład lenna wchodziły wówczas wsie Dziećmorowice, Jugowice, Javornik, pół wsi Pogorzala, Jedlinka oraz młyn w Bystrzycy i folwark w Myślęcinie, a także młyn pod zamkiem, który zbudował ojciec Reyntscha (Ulrich Schaff) „za własne pieniądze”. Warownia pełniła jednak nadal funkcję stacji w trakcie podróży księżnej, czego śladem jest kilka dokumentów wydanych przez nią na zamku w 1388 r. Po śmierci Agnieszki świdnickiej w 1392 r. zamek przechodzi pod władzę Korony Czeskiej. Okres przełomu XIV i XV w. jest w dziejach warowni słabo rozpoznany. Jako właściciele wymieniani są Schaffowie, panowie von Liebenthal oraz starosta czeski Janko



Ryc. 240. Zagórze Śląskie. Zamek Grodno. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron)

von Chotiemitz. W latach 1443-1450 warownią miał władać Jerzy Puczek, znany z uprawiania rozboju. Prawdopodobnie jednak zamek nabył w 1434 r. od panów von Liebenthal Herman von Zettritz. W 1454 r. odziedziczył go syn Hermana Jerzy. Jednak już w 1463 r. warownię zajmuje król Jerzy z Podiebradów. Zettritzowie chcąc odzyskać zamek zmuszeni są do zapłacenia w 1456 r. 1600 guldenów węgierskich. Od tego czasu, aż do 1535 r. warownia pozostaje w ich rękach. W tym roku sprzedają zamek Hohbergom, którzy już w 1545 r. zbywają go na rzecz panów von Logau. Między tą datą a 1587 r. nowi właściciele istotnie przebudowują założenie na renesansową rezydencję. W czasie wojny trzydziestoletniej, zajęta przez Szwedów warownia zostaje częściowo zniszczona. Od 2 poł. XVII w. zamek powoli zaczyna podupadać. Od 1774 r. przestaje być rezydencją, a w 1789 r. zawala się część zamku górnego. Od 1 poł. XIX w. prowadzone są prace konserwatorskie, częściowo zmieniające pierwotną formę założenia.

7. XIII (?), XIV-XVIII w.
9. MAW, sygn. MA/A/392; sygn MA/A/115, s. 10; Karto-teka grodzisk Hellmicha; Arch. DWKZ w Wałbrzychu, teczka Zagórze Śl.
10. Naso, 1667, s. 259; Berndt, 1828, s. 423-425; Müller, 1844, s. 33-52; Schroller, Bd. 1, 1886, s. 184; Lutsch, Bd. 2, 1889, s. 247-252; Rozpędowski, 1957, s. 7-32; 1960, s. 5-51; Guerquin, 1957, s. 84-86; 1974, s. 313-316; Pilch, 1978, s. 334-335; 2005, s. 459-461; Grundmann, 1982, s. 103-107; Berduła, 1988, s. 214; Francke, 1989-1991, s. 85-86; Jurek, 1996, s. 280; Kajzer, Kołodzijski, Salm, 2001, s. 550-554; Łuczyński, 2008, s. 123-133; SA, t. 11, 1969, s. 289.



Ryc. 241. Zagórze Śląskie. Zamek Grodno. Widok zamku górnego od południowego zachodu (fot. M. Wiktorski).

Nr 53

Złoty Stok, gm. loco, pow. ząbkowicki.

Reichenstein, Kr. Frankenstein

AZP, 94-27, stanowisko nr: 7/13 (Ryc. 244)

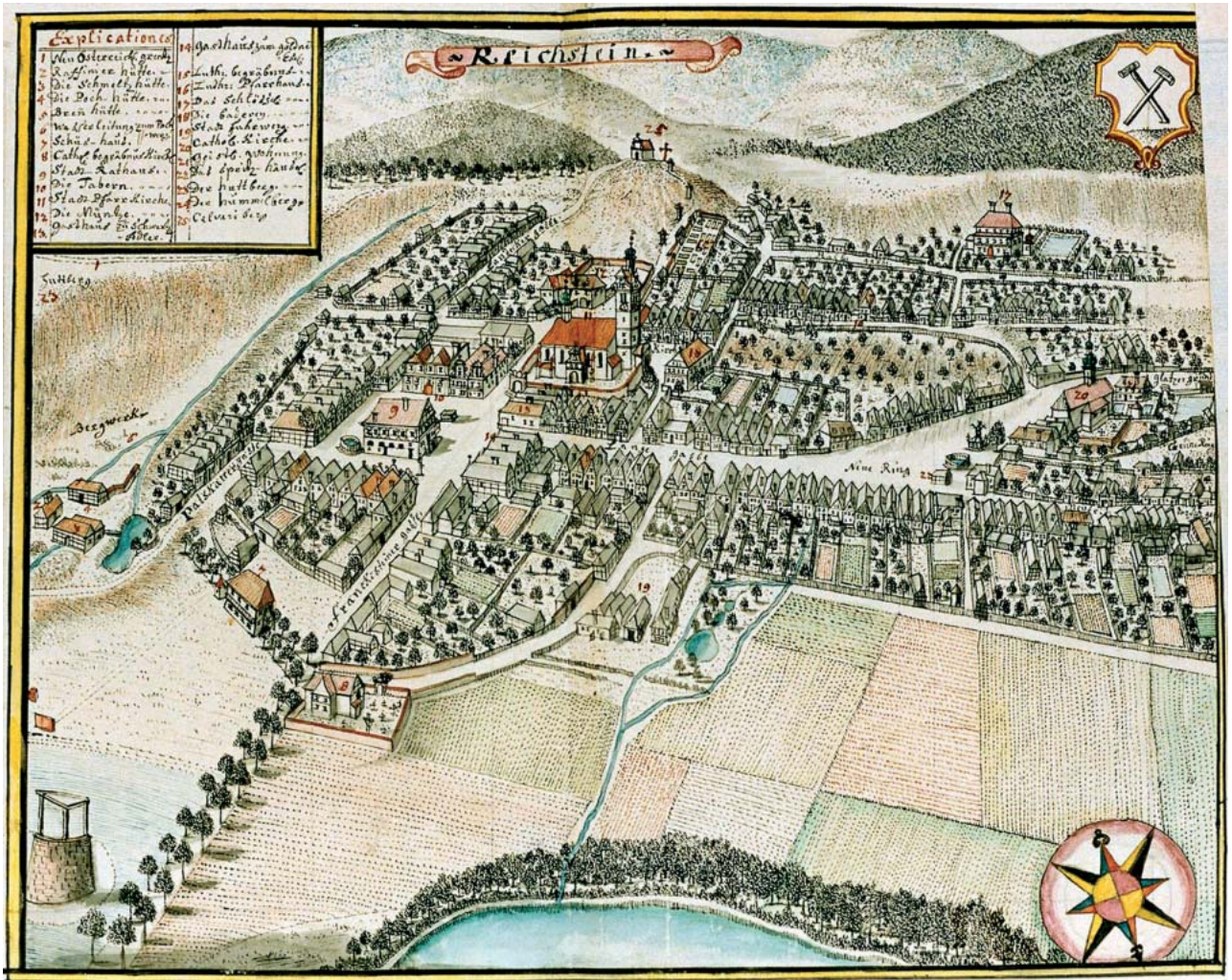
2. *Heidenrico dicto de Richinstein* 1291 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 23); *Richinstein* 1293 r., (SUB., Bd. 6, Nr. 120; *Eberhardo de Rychenstein* 1296 r. (SUB., Bd. 6, Nr. 284); 1303 r. (SR. 2756); *Richinstein in montanis* 1312 r. (SR. 3318); proboszcz 1331 r. (CDS Bd. 10, s. 115); 1325 r. (SR. 4409); kopalnia *in Reyhenstein* 1341 r. (SR. 6658); *oppidum aurifodiorum in Reyhinsteyn* 1344 r. (RŚl, t. 1, 162); 1356 r. (RŚl. t. 3, 249).
4. Na terenie miasta, przy ul. Wolności 10, w obrębie posesji o wym. 40 x 35 m, przypadkowo odkryto piwnice wykute w skale, towarzyszył im gruz kamienny ze śladami zaprawy. Odkryte konstrukcje zinterpretowano jako relikty zamku. Oprócz tego słabo udokumentowane informacje wskazują na istnienie w obrębie miejscowości grodziska lub wałów o nieokreślonej chronologii. Obiekt nazwany zamkiem znajduje się na widokach i planie miasta z ok. połowy XVIII w. autorstwa F.B. Wernehra (Ryc. 243). Ulokowany był na S-W skraju osady. Był to dwupiętrowy (?) budynek o przysadzistych proporcjach. Wzniesiony został na planie prostokąta.



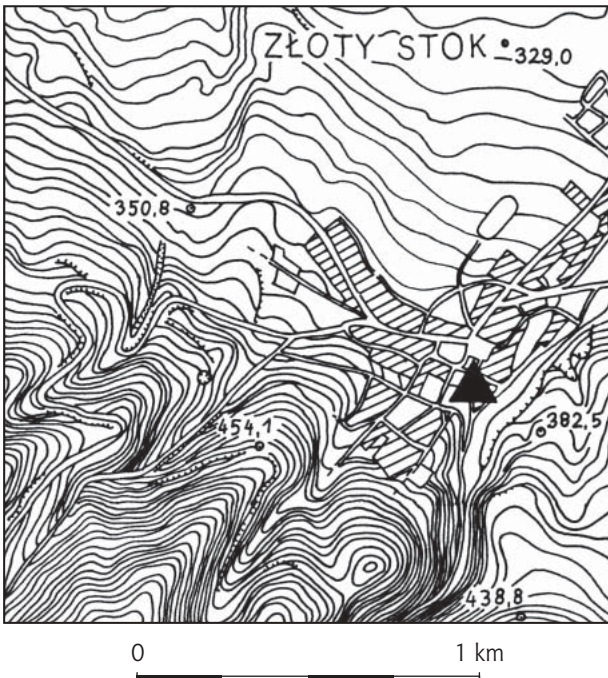
Ryc. 242. Zagórze Śląskie. Zamek Grodno. Widok zabudowy wewnętrznej zamku górnego z wieży (fot. M. Wiktorski).

Do jego krótszych boków przylegały wieżyczki (o czworobocznym zarysie?).

6. Nazwa miejscowości pojawia się od końca XIII w. Wówczas też wzmiankowani są panowie piszący się z Reichenstein (Henryk i Eberhard). Pierwsza informacja o dobrach prywatnych wokół Złotego Stoku pochodzi z 1303 r. Wówczas to Herman von Barboi sprzedał Eberhardowi Richinsteinowi pola, lasy i zarośla wokół Złotego Stoku. W 1325 r. Herman Reichenabach podarował klasztorowi kamienieckiemu roczne czynsze, które miał w Złotym Stoku. W 1341 r. Mikołaj ziębicki nadał kopalnię w Złotym Stoku Henrykowi Haugwitzowi. Kopalnię tę miał wcześniej kupić od Henryka nieżyjący już Bolko ziębicki, jednak ze względu na nieuregulowanie należności wróciła ona jako lenno do pierwotnego właściciela. Jest to pierwszy dokument nawiązujący do górnictwa złota, rozwijającego się tu aż do XX w. Złoty Stok jako osada górnicza wzmiankowany jest w 1344 r., gdy Henryk von Haugwitz nadał ją swoim synom Ruderowi, Świdrygielle, Henrykowi i Waclawowi wraz ze wsiami Doboszowice, *Katersdorf* i *Krastowicz*, oraz prawem książęcym i dominialnym we wsiach klasztoru kamienieckiego: Laski, Włodary, Suszka i *Meufriedesdorf*. W 1356 r. Bolko II, za zgodą Karola IV, odkupił od braci Świdrygielly i Henryka von Haugwitz kopalnię



Ryc. 243. Złoty Stok. Plan widokowy miasteczka z około połowy XVIII w. na rysunku F.B. Wernera.



Ryc. 244. Złoty Stok. Lokalizacja obiektu (Oprac. J. Baron).

złota i miasteczko Złoty Stok, które po jego śmierci miały przapaść cesarzowi i jego dzieciom.

7. XIV-XVIII w. (?)
9. APW, WSPS, sygn. 675, s. 61; MAW, sygn. MA/A/115, s. 37; Arch. DWKZ w Wałbrzychu, teczka Złoty Stok.
10. Dziekoński, 1972, s. 133-202; Kornecki, 1980, s. 9-98; Grundmann, 1982, s. 161 (ze Złotym Stokiem utożsamia zamek Rychleby); Jurek, 1996, s. 234; Graniczny, 2000, s. 185; Kajzer, Kołodziejski, Salm, 2001, s. 564.

8. Wykaz skrótów

- AB – „Altschlesische Blätter”
AH – „Archaeologia historica”
AHP – Archaeologia Historica Polona
Alt – „Altschlesien”
AP – „Archeologia Polski”
APW, WSPS – Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej
AZP – Archeologiczne zdjęcie Polski
CB – „Castrum Bene”
CDS – *Codex diplomaticus Silesiae*
d. Arch. KZA – dawne archiwum Konserwatora Zabytków Archeologicznych
DWKZ – Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków
IA – „Informator Archeologiczny”
Inf. KZA – „Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych”
KaiU – „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”
Kat.dok. – Katalog dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska
KDAP – Katalog Dokumentów Przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska
Kh – *Księga henrykowska*
KHKM – „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”
LUB – *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*
MAW – Muzeum Archeologiczne, oddział Muzeum Miejskiego Wrocławia
MPH – *Monumenta Poloniae Historica*
NGŚ – *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*
PKZ – Pracownie Konserwacji Zabytków
PNIHA, SiTPWr – „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”
Rśl. – Regesty Śląskie
SA – „Sprawozdania Archeologiczne”
Script. – *Scriptores rerum Silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtes-schreiber* (czy „n”?)
SGTS – *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów*
Sil.Ant. – „Silesia Antiqua”
SiM – „Studia i Materiały”
SR – *Regesten zur Schlesische Geschichte*
SSS – *Słownik Starożytności Słowiańskich*
SUb – *Schlesisches Urkundenbuch*
SV – „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”
ŚSA – „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”
ZNPWr – „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej”
ZVGS – „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”

9. Źródła i literatura

Źródła:

- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd.3, Henricus pauper. Rechnungen der Stadt Breslau von 1299-1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber imperatoris vom Jahre 1377 und den ältesten Breslauer Statuten, hrsg. v. C. Grünhagen, Breslau 1860.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 5, Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan, hrsg. v. W. Wattenbach, Breslau 1862.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 10, Urkunden des Kloster Kamenz, hrsg. v. P. Pfothenhauer, Breslau 1881.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 14, Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis, hrsg. v. H. Markgraf, J. W. Schulte, Breslau 1889.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 12, Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter. Theil I. Urkundenbuch und Münztafeln, hrsg. v. F. Friedensburg, Breslau 1887.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 27, Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer zur Geschichte des Ständewesens in Schlesien, hrsg. v. G. Croon, Breslau 1912.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 35, Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer, hrsg. v. E. Graber, Breslau 1930.
- Die Correspondenz der Stadt Breslau mit Karl IV. in den Jahr 1347-1355*, hrsg. v. C. Grünhagen, Wien 1865.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kronika Sławnego Królestwa Polskiego*, Ks. 5/6, przeł. (z języka łacińskiego) J. Mrukována, pod red. K. Pieradzkiej, Warszawa 1973.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kronika Sławnego Królestwa Polskiego*, Ks. 7/8, przeł. (z języka łacińskiego) J. Mrukována, pod red. K. Pieradzkiej, Warszawa 1974.
- Katalog dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska*, t. 1-5, 7, oprac. R. Stelmach, R. Żerelik, Wrocław, 1991, 1993.
- Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 1, 1366-1376, wyd. T. Jurek, Poznań 2004.
- Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 2, 1385-1395, wyd. T. Jurek, Poznań 2000.
- Kosmasa Kronika Czechów*, przekład wstęp i komentarz M. Wojciechowska, Warszawa 2006.
- Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclawski [w:] MPH, t. 3, Warszawa 1961, s. 423-578.
- Kronika polska*, wyd. L. Ćwikliński [w:] MPH, t. 3, Warszawa 1961, s. 578-656.
- Kronika Thietmara*, przeł. (z tekstu łacińskiego), wstęp i przypisy M.Z. Jedlicki, Kraków 2002.
- Księga henrykowska*, przeł. (z tekstu łacińskiego) i wstępem poprzedził R. Grodecki, Poznań 1949.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. v. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. 1-2, Leipzig 1881-1883.
- Maiestas Carolina. Der Kodifikationsentwurf Karls IV. für das Königreich Böhmen von 1355*, Veröffentlichungen des Collegium Carolinum 74, hrsg. v. B.-U. Hergemöller, München 1995
- Mistrza Wincentego Kronika Polska*, przeł. K. Abgarowicz, B. Kürbis, wstęp B. Kürbis, Warszawa 1974.
- Regesten zur Schlesische Geschichte*, hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1892-1903 (= *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 16, 18, 22), hrsg. v. K. Wutke, Breslau 1923 (= *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 29); hrsg. v. K. Wutke, E. Randt, Breslau 1930 (= *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 30).
- Regesty śląskie*, t. 1-5, red. W. Korta, Wrocław 1975-1992.
- Reibnitz P., *Geschichte der Herren und Freiherren von Reibnitz 1241 bis 1901*, Berlin 1901.
- Schlesisches Urkundenbuch*, hrsg. v. A. Apelt, W. Irgang, Bd. 1-6, Graz – Köln – Wien 1963-1998.
- Stillfried-Rattonitz R. *Beiträge zur dem Geschichte des schlesischen Adels*, Bd. 1-2, Berlin 1860-1864.

Literatura

- Adamska D., 2005, *Fundacje dewocyjne rycerstwa księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, Poznań – Wrocław.
- Adamska-Heś D., 2000, *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368-1392*, „Sobótka”, R. 55, nr 2, s. 283-296.
- , 2001, *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.*, „Sobótka”, R. 56, nr 2, s. 213-223.
- Adamska-Heś D., Heś R., Szołtysek R., 2001, *Dzieje zamku Chudów*, Katowice.
- Albert U., 1995, *Der Adelsitz im Mittelalter. Studien zum Verhältnis von Architektur und Lebensform in Nord- und Westeuropa*, München – Berlin.
- Andrzejewski T., Motyl K., 2002, *Siedziby rycerskie w księstwie głogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönachów*, Nowa Sól.
- Antoniewicz M., 1998, *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza – Funkcja – Konteksty*, Kielce.
- Arnold S., 1927, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej w XII-XIII w.*, Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski, 2, Kraków.
- Arszyński M., 1995, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230-1454)*, Toruń.
- Bachmański J., 1964, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Bahlcke J. (red.), 2007, *Dzieje Górnych Łużyc. Władza, społeczeństwo i kultura od średniowiecza do końca XX wieku*, tłum. M. Słoń, Warszawa.
- Barciak A., 1992, *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemie południowej Polski*, Katowice.
- , 2001, *Tytuł opawski książąt wrocławsko-legnickich w początku XIV wieku [w:] W. Iwańczak, S.K. Kuczyński (red.), Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, Warszawa, s. 445-452.
- Bautier R.-H. (Hrsg), 1983, *Lexicon des Mittelalters*, Bd. 2, München – Zürich.
- Beck S., 1903, *Der Greifenstein*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, Bd. 9, Nr. 3, s. 35-37, Nr. 4, s. 55-58.
- Behla R., 1888, *Die vorgeschichtlichen Rundwälle im Östlichen Deutschlands*, Berlin.
- Behrens H.A., 2001, *Zur Entstehungsgeschichte der Burg Zilly*, „Burgen und Schlösser in Sachsen-Anhalt”, Bd. 10, s. 158-180.
- Berduła L., 1988, *Zagórze Śląskie, gm. Walim, woj. wałbrzyskie, zamek „Grodno”*, „Informator Archeologiczny”, s. 214.
- Bergemann J.G., 1832, *Beschreibung und Geschichte der alten Burgfeste Greifenstein*, Bunzlau.
- Berndt J.Ch.G., 1828, *Wegweiser durch des Sudeten-Gebirge*, Breslau.
- Bersu G., 1930, *Der Breite Berg bei Striegau. Eine Burgwalluntersuchung. T. 1: Die Grabungen*, Berlin.
- Biller T., 1986, *Rechteckburgen im nordöstlichen Harzvorland. Zur Entwicklung der norddeutschen Burgen im 14. Jahrhundert*, „Burgen und Schlösser”, Bd. 27, s. 21-28.
- , 1998, *Die Adelsburg in Deutschland. Entstehung – Gestalt – Bedeutung*, München.
- Bimler K., 1940-1945, *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, Bd. 1-5, Breslau.
- Biszkont J., 2005, *Późnośredniowieczne szklarstwo na Śląsku*, Wrocław.
- Biszkont J., Smerdak I., 1996, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Rokitnicy, stan. 1, gm. Złotoryja*, ŚSA, t. 38, s. 379-381.
- Boguszewicz A., 1991, *Zamek Rogowiec we wsi Grzmiąca, st. 2, gmina Głuszycy, woj. wałbrzyskie. Analiza późnośredniowiecznego osadnictwa na podstawie reliktów zabudowy warowni i jej najbliższego otoczenia*, Wrocław, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii UW.
- , 1993, *Zamek Rogowiec – reliktury architektury odkryte w latach 1990-1991*. ŚSA, t. 34, s. 385-397.
- , 1994, *Z dziejów średniowiecznego grodziska w Pieszycach [w:] W. Jaroń i J. Kęsik (red), Tak było. Album o Pieszycach*, Wrocław, s. 6-15.
- , 1996, *Fortyfikacje południowego pogranicza księstwa świdnicko-jaworskiego w XIII i na początku XIV w.*, Wrocław, maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- , 1997, *Sprawozdanie z badań archeologicznych średniowiecznego zespołu osadniczego w Wierzbnej gm. Żarów, woj. wałbrzyskie*, Wrocław, w archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- , 1998, *Materiały z badań obiektów obronnych z wczesnego i późnego średniowiecza w Pietrzykowie, gm. Dobromierz*, ŚSA, t. 40, s. 395-400.
- , 1998, *Przemiany w XIII-wiecznym śląskim budownictwie obronnym [w:] K. Wachowski (red.), Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. „Rewolucja” XIII wieku*, Wrocław, s. 97-111.
- , 2000, *Problem zamku typu przejściowego na przykładzie warowni w Pieszycach [w:] L. Kajzer i in. (red.), Archaologia et historia. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Romanie Barnycz-Głupieniec*, Łódź, s. 65-86.

- , 2000, *Z badań nad przemianami osadnictwa w Sudetach śląskich w XII-XIII w.* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *I Międzynarodowa Konferencja. Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 151-168.
- , 2001a, *Nienawiść Rudego Smoka do Bolesława a początki zamków romańskich na Śląsku* [w:] J. Wiesiołowski (red.), *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku: materiały XIX Seminarium Mediewistycznego*, Poznań, s. 18-23.
- , 2001b, *Studien zu romanischen Burgen in Schlesien* [w:] H.-G. Stephan, K. Wachowski (red.), *Archäologie des Mittelalters in Schlesien und Niedersachsen*, Wrocław, s. 130-138.
- , 2004, *Rozwój kamienicy mieszczańskiej w Dzierżoniowie w świetle badań archeologicznych* [w:] B. Gediga (red.), *Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, Wrocław, s. 121-141.
- , 2005, *Architektura siedziby możnowładczo-rycerskiej w Wierzbnej koło Świdnicy w świetle badań archeologicznych*, AHP, t. 15/1, s. 279-307.
- , 2006, *Die Funktion der schlesischen Burgen im 13. und 14. Jahrhundert*, CB 8, s. 43-68.
- 2006a, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na założeniu obronnym w Bukówce stan. 1, gm. Lubawka, pow. Kamienna Góra*, Wrocław, archiwum DWKZ w Jeleniej Górze.
- , 2006b, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na założeniu obronnym w Marczowie stan. 1, gm. Wleń, pow. Lwówek Śląski*, Wrocław, archiwum DWKZ w Jeleniej Górze.
- , 2009, *Wstęp do archeologii historycznej Dzierżoniowa* [w:] D. Adamska, S. Ligarski, T. Przerwa (red.), *Dzierżoniów – wieki minione*, Dzierżoniów, s. 26-30.
- Boguszewicz A., Boguszewicz M., Koniarek Ł., 1997, *Sprawozdanie z badań archeologicznych średniowiecznego zespołu osadniczego w Wierzbnej gm. Żarów, woj. wałbrzyskie*, Wrocław, w archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- Boguszewicz A., Bronowicki J., Limisiewicz A., Wiśniewski A., 1994, *Badania archeologiczne w rejonie Wąwozu Myśliborskiego*, Wrocław, archiwum DWKZ w Legnicy.
- Boguszewicz A., Daszkiewicz G., 1999, *Późnośredniowieczna ceramika z Przedmieścia Wrocławskiego w Dzierżoniowie*, ŚSA, t. 41, s. 517-520.
- Boguszewicz A., Dwojak A., Ziółkowski W., 1990, *Zamek Rogowiec – badania w 1988 roku*, ŚSA, t. 31, s. 337-372.
- , 1991, *Zamek Rogowiec. Wyniki prac archeologiczno-architektonicznych w 1989 r.*, ŚSA, t. 32, s. 263-299.
- Boguszewicz A., Gruszka Ł., Pankiewicz A., Pozorski Z., 2000, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na grodzisku Gramolin. Grodziszczce st. 1, gm. Świdnica*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- Boguszewicz A., Nowakowski D., Pozorski Z., 2001, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na grodzie Gramolin w Grodziszczcu st. 1, gm. Świdnica*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- Boguszewicz M., Krukiewicz B., 1991, *Grodziszczce, stanowisko 1, gm. Stoszowice, woj. wałbrzyskie. Góra Zamkowa – badania 1991 r.*, ŚSA, t. 34, s. 399-410.
- Boguszewiczowie M. i A., 1998, *Sprawozdanie z badań poszukiwawczo-weryfikacyjnych grodziska na Górze Garnarcz, gm. Nowa Ruda, woj. wałbrzyskie*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- Borek H. (red.), 1988, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 4, Warszawa – Wrocław.
- Borek H., Rospond S., 1985-1986, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 2-3, Warszawa – Wrocław.
- Brachman H.J., 1990, *Archäologische Forschungen zur stauferzeitlichen Landesausbau*, „Zeitschrift für Archäologie”, Bd. 24, H. 2, s. 145-159.
- , 1991, *Zum Burgenbau salischer Zeit zwischen Harz und Elbe* [w:] H. Böhme (Hrsg.), *Burgen der Salierzeit*, Bd. 1, Sigmaringen, s. 97-148.
- Bremer W., 1939, *Die Ergebnisse der Freilegungs- und Instandsetzungsarbeiten auf der Zeisburg*, „Kunst- und Denkmalpflege in Schlesien”, s. 9-19.
- Brymerski B., 1991, *Bolków, woj. jeleniogórskie*, Sil. Ant, t. 33/34, s. 175-176.
- Buczek K., 1964, *Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, „Małopolskie Studia Historyczne”, t. 5, z. 3/4, s. 55-84.
- , 1969, *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do początku XIV w.)*, KHKM, R. 17, nr 2, s. 193-230.
- , 1975, *Skarbowość* [w:] SSS, t. 5, s. 205-210, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Bumke J., 1990, *Höfische Kultur. Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter*, Bd. 1-2, München.
- Buśko C., 1990, *Ratownicze badania wykopaliskowe na terenie miasta Wleń (stan. 13), woj. jeleniogórskie, przeprowadzone w 1988 roku*, ŚSA, t. 31, s. 309-327.
- , 1995, *Wleńskie kościoły św. Jadwigi* [w:] M. Kaczmarek, M.L. Wójcik (red.), *Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska” Wrocław-Trzebnica 21-22 IX 1993*, Wrocław, s. 262-269.
- , 1999, *Die Burg Lähn im 12.-17. Jahrhundert*, „Questiones Medii Aevae”, t. 3, s. 273-258.
- , 2005, *Wrocław u progu lokacji* [w:] idem (red.), *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu. Badania na placu Nowy Targ*, Wrocław, s. 177-194.

- Buśko C., Dymek K., Piekalski J., 1990, *Rezultaty badań wykopaliskowych przeprowadzonych na zamku we Wleniu (stan. Łupki 1)*, w 1988 r., ŚSA, t. 31, s. 283-308.
- , 1991, *Badania archeologiczno-architektoniczne na zamku wleńskim w 1989 r.*, ŚSA, t. 32, s. 239-261.
- , 1992, *Zamek Wleń w świetle badań przeprowadzonych w 1990 r.*, ŚSA, t. 33, s. 101-111.
- , 1993, *Badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone na zamku Wleń w 1991 roku*, ŚSA, t. 34, s. 367-384.
- , 1994, *Zamek we Wleniu, woj. jeleniogórskie, w świetle ostatnich badań*, ŚSA, t. 35, s. 427-441.
- Buśko C., Michniewicz J., 2006, *Application of petrographical comparative analysis in dating of spatial development of the Castle Wleń*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 54, s. 183-211.
- Buśko C., Niegoda J., Piekalski J., 1996, *Badania na zamku wleńskim w latach 1993-1994*, ŚSA, t. 37, s. 277-287.
- Butent-Stefaniak B., 2006, *Wstępne wyniki badań nad wczesnośredniowiecznymi znaleziskami monet na Śląsku (X-pol. XII w.)*, ŚSA, t. 48, s. 287-296.
- Bykowski K., 1980, *Badania w rejonie wsi Rzymówka koło Złotoryi*, ŚSA, t. 21, s. 79-84.
- , 1982, *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Rzymówce, gmina Złotoryja, województwo legnickie*, ŚSA, t. 23, s. 61-70.
- Cetwiński M., 1980, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie – gospodarka – polityka*, Wrocław.
- , 1982, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław.
- , 1989, *Kasztelanowie i kasztelanie na Śląsku w XIII i XIV wieku* [w:] W. Korta (red.), *Studia z dziejów średniowiecza polskiego i powszechnego*, Wrocław.
- , 1991, *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Sobótka”, R. 46, nr 3, s. 285-300.
- , 1996, „*Synowie Beliala*”. *Z dziejów rycerstwa śląskiego w 1 połowie XIV wieku na przykładzie dziejów zamku Friedberg i jego właścicieli* [w:] K. Wachowski (red.), *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*, Wrocław s. 22-25.
- , 1998, *Pradzieje i średniowiecze* [w:] S. Dąbrowski (red.), *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, Wrocław – Dzierżoniów, s. 37-77.
- , 2001, „*Wulebrucke*” – *Zbutwiały Most. Początki drogi podsudeckiej a kolonizacja niemiecka w średniowieczu* [w:] idem, *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa, s. 145-154.
- , 2008, *Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie dziejów Śląska*, Kraków.
- Chłopocka H., 1964, *Grody (3)*, SSS, t. 2, cz. 1, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 165-167.
- Chrzanowski T., 1980, *Bardo*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Chorowska M., 2002, *Zamek jako rezydencja książęca na Dolnym Śląsku w XIII wieku na tle zachodnioeuropejskim* [w:] M. Antoniewicz (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 182-208.
- , 2003, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław.
- Chorowska M., Goliński M., 2008, *Rozwój przestrzenny miasta i architektura* [w:] R. Eysmont i M. Goliński (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Śląsk, z. 5: Świdnica, Wrocław.
- Chorowska M. i in., 2008, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych zamku Wleń w 2005 r.*, ŚSA, t. 50, s. 303-322.
- Chorowska M. i in., [2009], *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. 2: *Księstwo jaworskie*, Wrocław.
- Chorowska M., Kudła A., 2005, *Architektura i historia średniowiecznego zamku w Miliczu* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 83-96.
- Czechowicz B., 2005, *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa.
- Czerner O., 1963, *Zamek w Bolkowie jako jeden z przykładów grupy średniowiecznych założeń obronnych z wieżą z ostrzem*, „Rozprawy Komisji Historii Sztuki Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” t. 3, s. 133-197, 279-352.
- Czerner O., Rozpędowski J., 1960, *Bolków, zamek w Świnach*. Wrocław.
- Čížek J., Slavík J., 1998, *Adršpach, hrad Jana Lucemburského?*, „Castellologia Bohemica”, t. 6, s. 171-186.
- Dąbrowski F., 2007, *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku*, Warszawa.
- Dąbrowski J., 1933, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290-1402* [w:] S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, Kraków, s. 327-562.
- Derwich M., 1997, *Piastowie śląscy a benedyktyni (XII–XIII w.)* [w:] H. Dziurła, K. Bobowski (red.), *Krzeszów uświęcony łaską*, Wrocław, s. 38-43.
- Dobrowolski J., Guttmejer K., 1984, *Mieroszów. Studium historyczno-urbanistyczne*, Warszawa, archiwum DWKZ w Wałbrzychu, sygnatura nr 1891/2.
- Domański G., 2002, *Ślęza w pradziejach i średniowieczu*, Wrocław.
- Dowiat J., 1968, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce (do połowy XV wieku)*, Warszawa.
- Drescher R., 1867, *Über den gegenwärtigen Stand der Ermittlungen auf dem Gebiete des schlesischen Heidenthums*, SV, Bd. 1.
- Durdík T., 1978, *Nástin vývoje českých hradů 12.-13. století*, AH, t. 3, s. 41-52.
- , 1995, *Encyklopedie českých hradů*, Praha.

- , 2004, *Nálezy z hradů přechodného typu (Hlavačov, Angerbach, Tachov)*, „Castelloologica bohémica”, t. 1, Praha.
- , 2006, *Latran – eine spezifische Typ befestigter Unterburgsiedlungen in Böhmen*, „Château Gaillard”, 22, s. 109–118.
- , 2004, *Das System der Königsburgen des 13. Jahrhunderts im Jagdgehege der Přemysliden*, CB 7, s. 27–46.
- , 2006, *Raně středověké hradiště v Tachově*, AH, t. 31, s. 199–208.
- , 2007, *Hrady přechodného typu v Čechách*, Praha.
- , 2009, *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha.
- Dwojak A., 1992, *Zabytki metalowe z badań na zamku Rogowiec, prowadzonych w latach 1988-1990*, Wrocław, ma-szynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dworsatschek M., 1998, *Władysław II Wygnaniec*, Wrocław.
- Dygo M., 2008, *Władztwo terytorialne (1226-1409) – czas budowy i rozwoju* [w:] M. Biskup i in., *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa, s. 64–104.
- Dymek K., 1993, *Renesansowe kafle z zamku Wleń*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 41, s. 35–46.
- , 1995, *Średniowieczne i renesansowe kafle śląskie*, Wrocław.
- Dymek K., Piekalski J., 1995, *Trzynastowieczny zamek książęcy we Wleniu*, KAIU, t. 40, z. 1, s. 27–32.
- Dziekoński T., 1972, *Wydobycie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku, od XIII do połowy XX wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Dziewulski W., 1973, *Terytorialne podziały Opolszczyzny w XIII-XV w.*, „Sobótka”, R. 28, z. 3, s. 324–329.
- Ebhardt B., 1939, *Der Wehrbau Europas im Mittelalter*, Bd. 1, Berlin.
- Eysymontt R., 2009, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław.
- Eysymonttowa J., 1962, *Zamek w Książu. Studium historyczno-architektoniczne*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu, nr 1831.
- Eysymonttowie J. i K., 1993, *Studium historyczno-stylistyczne zespołu zamkowego Książ*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu, nr 3040.
- Fibiger M.J., 1704, *Silesiographia renovata, necessariis scholiis, observationibus et indice aucta*, Wratislaviae – Lipsiae.
- Fischer Chr.F.E., Stuckart C.F., 1821-1824, *Geschichte und Beschreibung der ehemaligen Burgvesten und Ritterschlösser der preussischen Monarchie*, Bd. 1-3, Schweidnitz.
- Francke Cz., 1990, *Bardo. Sprawozdanie z prac zabezpieczających, murarskich na zamku późnośredniowiecznym*, archiwum DWKZ w Wałbrzychu nr 2574.
- , 1991, *Bardo. Sprawozdanie z prac badawczych i zabezpieczających*, archiwum DWKZ w Wałbrzychu nr 2732.
- , 1989-1991, *Dzieje zamków województwa wałbrzyskiego*, „Rocznik Województwa Wałbrzyskiego”, s. 51–90.
- , 2005, *Zamek Szczerba w Gniewoszowie pow. Kłodzko. Dotychczasowe wyniki badań* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 97–101.
- Francke Cz., Lodowski J., 1987, *Średniowieczny zamek w Bardzie*, „Karkonosz”, z. 3, s. 6–12.
- , 1988, *Wstępne wyniki badań zamku średniowiecznego w Bardzie*, PNIHA, SiTPW, nr 19, SiM, nr 9, s. 99–109.
- , 1991, *Późnośredniowieczny zamek w Bardzie w świetle badań archeologicznych z lat 1982-1988*, „Studia Archeologiczne”, t. 20, s. 163–201.
- , 1993, *Wstępne wyniki badań zamku Szczerba w Gniewoszowie, gmina Międzyzylesie, ŚSA*, t. 34, s. 339–366.
- Furmanek M., Kulpa S., 2003, *Zamek wodzisławski i jego właściciele*, Wodzisław Śląski.
- Gabriel F., 2006, *Teoretické aspekty studia hradních staveb*, Ústí nad Labem.
- Gawlas S., 1996, *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, Warszawa.
- , 1997, *Człowiek uwikłany w wielkie procesy – przykład Muskaty* [w:] R. Michałowski (red.), *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa, s. 391–401.
- , 2005, (red.), *Ziemie polskie wobec Zachodu, studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*, Warszawa.
- , 2006, *Komercjalizacja jako mechanizm europeizacji peryferii na przykładzie Polski* [w:] idem (red.), *Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*, Warszawa, s. 25–116.
- Gąsiorowski A., 1964, *Kasztelania* [w:] SSS, t. 2, cz. 2, s. 388–390, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Geschwendt F., 1936, *Die Vorgeschichte des Waldenburger Gebirges*, Alt, Bd. 6, H. 2, s. 203–213.
- , 1941, *Wie die Kastellanei Wartha entdeckt wurde*, AB, s. 20–21.
- Gieysztor A., 1965, *Kasztelanowie flandryjscy i polscy. Zagadnienia porównawcze* [w:] [b. a.] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. Stanisława Arnolda*, Warszawa.
- Giersberg [b. i.], 1812, *Historisch-topographische Beschreibung des Schlosses Fürstenstein und seiner nächsten Umgebungen*, Reichenbach.
- Goliński M., 2000, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, Wrocław.

- , 2001, *Świebodzice w średniowieczu* [w:] K. Matwijowski (red.), *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, Wrocław – Świebodzice, s. 40-58.
- , 2002, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”* [w:] C. Buśko i in. (red.), *Civitas & villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław – Praha, s. 65-72.
- , 2002, *Średniowiecze* [w:] M. Goliński, J. Kęsik, L. Ziátkowski, *Pieszycy od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń, s. 8-33.
- , 2003, *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)* [w:] M. Goliński (red.), *Studia z historii średniowiecza*, Wrocław, s. 153-159.
- , 2005, *Książę, biskup i zamki* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 41-53.
- , 2006, *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa* [w:] K. Wachowski (red.), *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, Wrocław, s. 49-62.
- , 2007, *Dzieje zamku Gromnik* [w:] K. Jaworski, A. Pankiewicz (red.), *Gromnik. Z dziejów zasiedlenia i zagospodarowania szczytu*, Wrocław, s. 9-24.
- Gospoś E., 1910, *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326-1368)*, Halle a. S.
- Gottschalk J., 1930, *Schlesische Kastellaneien*, AB, s.49-52, Breslau.
- Graniczny J., 1999, *W sprawie identyfikacji Reinska, pierwszego kasztelana Rogowca*, „Sobótka”, R. 44, s. 529-533.
- , 2000, *Rycerstwo księstw jaworskiego i świdnickiego w latach 1274-1346* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 169-209.
- Grenda K., 1978, *Lubomierz, Gryfów, zamek Gryf*, Wrocław.
- Grodecki R., 1933, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290* [w:] S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, Kraków, s. 155-326.
- Grundmann G., 1982, *Burgen, Schlösser und Guthäuser in Schlesien*, Bd. 1: *Die Mittelalterliche Burgruinen, Burgen und Wohntürme*, Frankfurt a. M.
- Grünhagen C., 1907, *Aus Bolkos I. Zeit*, ZVGS, Bd. 41 (1), s. 324-335.
- , 1884-1886, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1-2, Gotha.
- Grydyk-Przendo B., 1967, *Uwagi o kasztelanii Świny i początkach rodu Świnków*, „Sobótka”, R. 22, z. 3, s. 283-290.
- Grzybowski A., 1988, *Kaplica zamkowa w Legnicy*, KAIU, t. 32, z. 2, s. 65-88.
- , 1990, *Średniowieczne kaplice zamkowe Piastów śląskich (XII-XIV wiek)*, Warszawa.
- , 1994, *O wrocławskich kaplicach zamkowych*, KAIU, t. 34, s. 221-230.
- Guerquin B., 1957, *Zamki śląskie*, Warszawa.
- , 1974, *Zamki w Polsce*, Warszawa.
- Häufler L., 1932, *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes*, „Urkunden und andere Quellen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes”, Bd. 1 u. 2, Breslau.
- Heinrich A., 1892, *Gehröte Priebus zur Lausitz?*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertums Schlesiens”, Bd. 26. s. 364-386.
- Hejna A., 1962, *Sobour náležů z Hudku Bolkova v severovýchodních Čechách*, „Památky archeologické”, t. 53, s. 455-473.
- Hejna A., Wolf V., 1974, *Czesko-śląskie związki po obu stronach Karkonoszy w XIII i XIV wieku*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 12, s. 57-70.
- Hejnosz W., 1964, *Grody (4)*, SSS, t. 2, cz. 1, s. 167-168, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Hellmich M., 1923, *Die Besiedlung Schlesiens in vor- und frühgeschichtliche Zeit*, Breslau.
- , 1930, *Die Erforschung der Wehranlagen*, „Unsere Heimat”, Bd. 6, s. 90.
- , 1930a, *Schlesische Wehranlagen*, Alt. Bd. 3, s. 37-47.
- , 1933, *Burg und Kastellanei Bardo*, AB, s. 78-79.
- , 1934, *Die Burgwalle in Schlesien und der Burghügel in Waldenburg*, Alt. Bd. 6, s. 197-201.
- , 1936, *Burghügel im Bober-Katzbachgebiet*, AB, s. 103-105.
- , 1936, *Schlesische Kastellaneien*, Alt., Bd. 6, Z. 2, s. 332-338.
- Heneli N., 1613, *Silesiographia*, Francofurti.
- Hensel J., 1797, *Historisch-topografische Beschreibung der Stadt Hirschberg in Schlesien*, Hirschberg.
- Heś R., 2007, *Joannici na Śląsku w średniowieczu*, Kraków.
- Hinz H., 1981, *Motte und Donjon. Zur Frühgeschichte der mittelalterlichen Adelsburg*, Köln – Bonn.
- Hołubowicz H., Hołubowicz W., 1952, *Z badań Ślęży w 1949*, Wrocław.
- Irgang W., 1984, *Libertas ecclesie und landesherliche Gewalt. Zur Kirchenpolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert* [w:] J. Köhler (Hrsg.), *Säkularisationen in Ostmitteleuropa. Zur Klärung des Verhältnisses von geistlicher und weltlicher Macht im Mittelalter, von Kirche und Staat in der Neuzeit*, Wien, s. 33-58.
- , 2005, *Heinrich IV. und die Kirche* [w:] K. Wachowski (red.), *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, Wrocław, s. 31-37.

- Jarysz R., 1997, *Wstępne wyniki badań archeologicznych na grodzisku z epoki brązu i wczesnego średniowiecza w Myśliborzu, stan. 3, gm. Paszowice*, ŚSA, t. 39, s. 153-168.
- Jarysz R., Limisiewicz A., 1998, *Badania archeologiczne cmentarzyska kurhanowego z epoki brązu i wczesnego średniowiecza w Myśliborzu stan. 13, gm. Paszowice*, ŚSA, t. 40, s. 239-249.
- Jasiński K., 1968, *Piastowie świdniccy a Wittelsbachowie w 1 poł. XIV wieku*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 33, s. 95-109.
- , 2007, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy i oświęcimscy*, Kraków.
- Jaworska Z., Jaworski K., 1993, *Zamek w Świebodzicach*, „Karkonosz”, nr 1 (8), s. 125-131.
- Jaworski K., 1987, *Zamek Stary Książ*, „Pielgrzym’87 – Informator Krajoznawczy”, s. 82-120.
- , 1993, *Stary Książ naprawdę średniowieczny*, „Karkonosz”, nr 1/8, s. 30-45.
- , 1994, *Wczesno- i późnośredniowieczne założenie obronne w Starym Książu na Pogórzu Wałbrzyskim*, ŚSA, t. 35, s. 511-527.
- , 1997, *Znaleziska wielkomorawskie w Gilowie, Niemczy i Starym Książu na Dolnym Śląsku* [w:] K. Wachowski (red.), *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawska*, Wrocław, s. 113-125.
- , 1998, *Konstrukcje obronne wczesnośredniowiecznego grodziska w Gilowie*, ŚSA, t. 40, s. 463-474.
- , 2005, *Grody w Sudetach (VIII-X w.)*, Wrocław.
- Jaworski K., Limisiewicz A., 1989, *Uwagi na temat konstrukcji obwarowań kamiennych na szczycie Ślęży*, ŚSA, t. 29, s. 79 - 85.
- Jaworski K., Pankiewicz A., 2007, *Badania archeologiczne na szczycie Gromnika po II wojnie światowej* [w:] K. Jaworski, A. Pankiewicz (red.), *Dzieje zabudowy Gromnika. Z dziejów zasiedlenia szczytu*, Wrocław s. 79-122.
- Jaworski K., Rzeźnik P., 1994, *Kontakty z Morawami i (lub) Czechami około IX/X wieku w świetle nowych danych z badań w Gilowie w 1992 roku*, ŚSA, t. 35, s. 307-328.
- Ježek M., 2007, *Jaroměřsko v raném středověku*, „Archeologické rozhledy”, R. 59, s. 523-570.
- Jureczko A., 2007, *Henryk III Biały książę wrocławski (1247-1266)*, Kraków.
- Jurek T., 1996, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań.
- 1997, *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385-1392* [w:] K. Zielińska-Melkowska (red.), *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, Toruń, s. 275-289.
- , 2002, *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzeliów* [w:] C. Buško i in. (red.), *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław – Praha, s. 89-98.
- , 2004, *Elity Śląska w późnym średniowieczu* [w:] W. Fałkowski (red.), *Kolory i struktury średniowiecza*, Warszawa, s. 404-420.
- , 2005, *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków.
- , 2006, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274-1309)*, Kraków.
- , 2006, *Panowie z Wierzbnej. Studium genealogiczne*, Kraków.
- Kaczmarek R., 1998, *Dzieje architektury i sztuki* [w:] S. Dąbrowski (red.), *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, Wrocław – Dzierżoniów, s. 187-243.
- Kajzer L., 1980, *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII-XVII wieku*, „Acta Universitas Lodziensis, Folia Archaeologica”.
- , 1987, *Czy tzw. gródki stożkowate były fundacjami „średniego rycerstwa”* [w:] A. Kola (red.), *Średniowieczne siedziby rycerskie w ziemi chełmińskiej na tle badań podobnych obiektów na ziemiach polskich. Materiały z sesji archeologiczno-historycznej. Bachotek 3-4 maja 1985*, Toruń, s. 105-126.
- , 1988, *Archeologiczny rodowód dworu*, Łódź.
- , 1993, *Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X-XVIII wieku*, Łódź.
- , 2001, *Dzieje zamków w Polsce* [w:] Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa.
- , 2002, *Z badań nad zamkami w Polsce w wieku XIII*, KHKM, R. 50, nr 3-4, s. 287-304.
- , 2004, *Zamki i dwory obronne w Polsce centralnej*, Warszawa.
- Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J., 2001, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa.
- Kaletyn T., 1969, *Z pradziejów powiatu złotoryjskiego*, „Szkice Legnickie”, t. 5, s. 43-59.
- Kaletynowie T., M., Lodowski J., 1968, *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław.
- Kamińska J., 1978, *Obronność siedziby rycerskiej w świetle archeologii* [w:] *Początki zamków w Polsce*, PNIHA, SiT-PWr, nr 12, SiM, nr 5, s. 24-32.
- Kamiński L. A., 1978, *Robocze sprawozdanie z badań archeologicznych na zamku w Świdnicy*, Wrocław 1978, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- , 1979, *Badania architektoniczno-archeologiczne na zamku piastowskim w Świdnicy*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.

- , 1980, *Sprawozdanie z badań architektoniczno-archeologicznych prowadzonych na zamku piastowskim w Świdnicy w roku 1980*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- Kapałczyński W., 1993, *Kowary*, Wrocław.
- Karłowska-Kamzowa A., 1991, *Sztuka Piastów śląskich w średniowieczu. Znaczenie fundacji książęcych w dziejach sztuki gotyckiej na Śląsku*, Warszawa – Wrocław.
- Kastek T., Mruczek R., Stojanowicz P., Stopczyński L., Zaradzka A., 1996, *Zamek Radosno – badania w 1995 roku*, ŚSA, t. 38, s. 255-270.
- , 1997, *Zamek Radosno. Badania archeologiczno-architektoniczne w 1996 roku*, ŚSA, t. 39, s. 311-323.
- Kaźmierczyk J., 1959, *Wyniki wstępnych badań wykopaliskowych na zamku w Bolkowie i Świnach*, ŚSA, t. 2, s. 41-44.
- , 1963, *Wyniki badań archeologicznych w powiązaniu z badaniami historyczno-architektonicznymi. Brzeg, Legnica, Bolków, Prochowice*, ZNPWr, nr 67, Architektura, t. 5, s. 93-107.
- , 1965, *Z badań Niemczy Śląskiej w 1963 roku*, SA, t. 17, s. 230-239.
- , 1966, *Z badań nad grodami i miastami wczesnego średniowiecza na Śląsku*, AP, t. 10, z. 2, s. 655-700.
- , 1970, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, t. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- , 1978, *Kamienne elementy obronne grodów śląskich w VIII-XII w.* [w:] *Początki zamków w Polsce*, PNIHA, SiTPWr, nr 12, SiM, nr 5, s. 33-49.
- , 1978, *Podkowy na Śląsku w X-XIV wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- , 1983, *Grodzisko w Dobromierzu koło Bolkowa. Studium do badań pogranicza państwa wielkomorawskiego na Śląsku*, Wrocław, s. 159-244.
- Kaźmierczyk J., Macewicz K., Wuszkan S., 1977, *Studia i materiały do osadnictwa Opolszczyzny wczesnośredniowiecznej*, Opole.
- Kerber D., 1999, *Die Burg als Element des Landesausbau* [w:] H.W. Böhme u. a. (Hrsg.), *Burgen in Mitteleuropa ein Handbuch*, Bd. 2: *Geschichte und Burgenlandschaft*, Stuttgart, s. 68-78.
- Kerber P., 1885, *Geschichte des Schlosses und der Freien Standesherrenschaft Fürstenstein in Schlesien*, Breslau.
- Kiersnowska T., 1971, *Trzynastowieczna siedziba książęca w Błoniu*, KHKM, R. 19, nr 3, s. 447-462.
- Klápště J., 2002, *Středověká vesnice v proměnách našeho poznávání* [w:] C. Buško i in. (red.), *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław – Praha, s. 327-338.
- , 2005, *Proměna českých zemí ve středověku*, Praha.
- Klose W., Zimmer M., 1888, *Das alte Schloß zu Bober Roehrsdorf*, SV, Bd. 4, s. 595-606.
- Kłodziński A., 1905, *Ze studiów krytycznych nad rokiem 1331*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 19, s. 30-42.
- Knie J., 1845, *Alphabetisch-, statistich-, topographische Übersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und anderen Orte der königl. Preussis. Provinz Schlesien*, Berlin.
- Knoblich A., 1863, *Chronik von Lähn und Burg Lähnhaus am Bober, Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Städte, Ritterburgen, Fürsten und Adelsgeschlechter Schlesiens*, Breslau.
- Kołodziejski S., 1993, *Średniowieczne budownictwo obronne na pograniczu Małopolski z województwem sieradzkim i ziemią wielką [w:] T.J. Horbacz, L. Kajzer (red.), Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Sieradz, s. 145-158.
- , 1994, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków.
- Kondracki M., 1994, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa.
- Koniarek Ł., 1997, *Uzbrojenie wczesnośredniowieczne na Śląsku*, Wrocław, maszynopis pracy doktorskiej w archiwum Instytutu Archeologii UW.
- Kornecki M., 1980, *Złoty Stok. Srebrna Góra*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Korta W., 1961, *Rozwój średniej i drobnej świeckiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII w.*, „Sobótka”, R. 19, nr 1/2, s. 18-38.
- , 1964, *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*, Wrocław.
- , 1966, *Średniowieczna annalistyka Śląska*, Wrocław.
- , 1988, *Tajemnice góry Ślęży*, Katowice.
- Kouřil P., Prix D., Wihoda M., 2000, *Hrady českého Slezska*, Brno – Opava.
- Kouřil P., M. Wihoda M., 2004, „... Iohannes Wisthub fecit castrum nomine Vrdebergk ...”. *Die Burgen und ihr Hinterland am Beispiel der schlesischen Materie*, CB 7, s. 105-134.
- Kowalczyk E., 1982, *W związku z artykułem J. Leśnego o wałach podłużnych*, KHKM, R. 30, nr 3-4, s. 381-392.
- , 1984, *Zasieki. Uwagi do artykułu Jana Leśnego*, KHKM, R. 32, nr 3, s. 389-394.
- , 1987, *Systemy obronne wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Wrocław.
- , 2000, *Brona małopolska. Ze studiów nad obroną stałą ziem polskich we wczesnym średniowieczu*, „Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages”, Vol. 4, Warszawa.
- Kozaczewski T., 1963, *Z badań nad zabytkami w Środzie Śląskiej. Zamek piastowski*, ZNPWr, nr 67, Architektura, t. 5, s. 58-59.

- , 1990-1994, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku*, PNIHA, SiTPWr, 23, 28-30, Seria: Monografie 11, 16-18, Wrocław.
- Kramarek J., 1961, *Badania archeologiczne na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w 1958 i 1959 r.*, Sil.Ant., t. 3, s. 180-199.
- , 1962, *Badania na grodzisku Gramolin w Grodziszczu, pow. Świdnica, w 1960 roku*, Sil. Ant. t. 4, s. 241-259.
- Królikowski L. (red.), 1989, *Album gleb Polski*, Warszawa.
- Kruppé J., 1981, *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, t. 1-2, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Kuhn W., 1971, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, Bd. 29, s. 1-20.
- Kurnatowska Z., 1991, *Tworzenie się państwa pierwszych Piastów w aspekcie archeologicznym* [w:] L. Leciejewicz (red.), *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, Wrocław – Warszawa, s. 77-98.
- , 2003, *Proces formowania się „państwa gnieźnieńskiego”* [w:] W. Chudziak (red.), *Civitas Schinesghe cum pertinentiis*, Toruń, s. 33-49.
- Kurtyka J. (red.), 1990, *Urzednicy malopolscy XII-XV wieku. Spisy* [w:] A. Gąsiorowski (red.), *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 1, Wrocław.
- Kwaśny Z. (red.), 1989, *Jelenia Góra. Zarys rozwoju miasta*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Laberschek J., 1993, *Potencjał obronny ziemi wieluńskiej i fragmentów ziemi krakowskiej i sieradzkiej pod rządami księcia Władysława Opolczyka 1370-1391* [w:] T.J. Horbach, L. Kajzer (red.), *Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Sieradz, s. 129-143.
- Lammers B., 1884, *Geschichte des Ortes Peterswaladu am Eulengebirge im Kreis Reichenbach in Schlesien*, Reichenbach.
- Langenheim K., 1936, *Die Kastellaneien am Schlesischen Gebirgsrande*, AB, s. 98-103.
- Laval F., Razím V., 2006, *Příspěvek k diskzi o vývoji raně středověkých opevnění ve 12. a 13. století*, AH, t. 31, s. 181-197.
- Leńczyk G., 1939, *Grodzisko w Piekarach* [w:] R. Jamka, G. Leńczyk, K. Dobrowolski, *Badania wykopaliskowe w Piekarach w powiecie krakowskim*, s. 19-75, Kraków.
- Lodowski J., 1964, *Z badań Barda Śląskiego w 1962 r.*, SA, t. 16, s. 254-259.
- , 1976, *Osadnictwo a zalesienie Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu* [w:] A. Galos, J. Janczak (red.), *Ziemia i ludzie dawnej Polski. Studia z geografii historycznej*, Wrocław, s. 63-81.
- , 1980, *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X w.). Podstawy osadnicze i gospodarcze*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- , 1990, *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem Śląska (VI-X w.)* [w:] Z. Kurnatowska (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Poznań – Wrocław – Warszawa, s. 69-71.
- , 2005, *Relikty zamku rycerskiego odkryte w Górach Bardzkich koło Barda* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 103-107.
- Lucae F., 1689, *Silesiens curieuse Denkwürdigkeiten*, Leipzig.
- Lutsch H., 1886-1903, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 1-5, Breslau.
- Łuczyński R.M., 2008, *Zamki, dwory i pałace w Sudetach*, Legnica.
- Maleczyńska E., 1961, *Dzieje polityczne* [w:] K. Maleczyński (red.), *Historia Śląska*, t. 1, część 2: *od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 202-327.
- Maleczyński K., 1960, *Śląsk w epoce feudalnej* [w:] K. Maleczyński (red.), *Historia Śląska*, t. 1, część 1: *do połowy XIV w.*, Wrocław.
- Malicki J., 2002, *Nazwy miejscowe Śląska w języku czeskim*, Wrocław.
- , 1993, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław.
- 1994, *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea w lewobrzeżnym Wrocławiu*, Wrocław.
- Marek L., 2008, *Broń biała na Śląsku. XIV-XV wiek*, Wrocław.
- Marek L., Piekalski J., 2005, *Dalsze badania zamku Wleń w 2004 roku*, ŚSA, t. 47, s. 161-174.
- Markiewicz M., 1993, *Wyniki prac sondażowych na wczesnośredniowiecznym grodzisku kasztelańskim w Bardzie, stanowisko 1, woj. wałbrzyskie*, ŚSA, t. 34, s. 259-273.
- , 1995, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Sudetach polskich*, Wrocław, maszynopis pracy doktorskiej w archiwum Katedry Archeologii UWr nr PDr-26.
- Matla-Kozłowska M., 2008, *Pierwsi Przemysłowcy i ich państwo (od X do połowy XI wieku)*, Poznań.
- Menclová D., 1976, *České hrady*, t. 1-2, Praha.
- Menzel J.J., 1978, *Die Schlesische Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts*, Würzburg.

- , 1997, *Die Abtei im Rahmen der mittelalterlichen schlesischen Klosterlandschaft* [w:] H. Dziurla, K. Bobowski (red.), *Krzeszów uświęcony łaską*, Wrocław, s. 26-30.
- Méřínský Z., Plaček M., 2004, *Der Feudalsitze in der Siedlungsstruktur des mittelalterlichen Mährens*, CB 7, s. 159-170.
- Meyer W., 1979, *Rodung, Burg, Burg und Herrschaft* [w:] W. Janssen u. a. (Hrsg.), *Burgen aus Holz und Stein*, Olten, s. 43-80.
- , 1991, *Burgenbau und Herrschaftsbildung zwischen Alpen und Rhein im Zeitalter der salische Fürsten* [w:] H. Böhme (Hrsg.), *Burgen der Salierzeit*, Bd. 2, Sigmaringen, s. 303-330.
- , 1994, *Frühe Burgen im Lichte der schriftlichen Quellen und der archäologischen Befunde*, „Château Gaillard” 16, s. 299-307.
- , 1999, *Schweiz* [w:] *Burgen in Mitteleuropa ein Handbuch*, Bd. 2: *Geschichte und Burgenlandschaft*, Stuttgart, s. 225-236.
- , 2006, *Bemerkungen zu castellologischen Terminus*, „Château Gaillard” 22, s. 267-276.
- Mika N., 2006, *Mieszko syn Władysława II Wygnanica, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Racibórz.
- Miszczuk T., 2000, *Zamek na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w świetle dotychczasowych badań archeologicznych* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 229-233.
- Miśkiewicz B., 1970, *Przesieka*, SSS, t. 4, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 389-390.
- Młynarska-Kaletynowa M., 1980, *Sieć miejska na Śląsku w XII-XIII w.*, KHKM, t. 28, nr 3, s. 349-361.
- , 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław.
- , 1995, *Stan badań nad miastem średniowiecznym na Śląsku* [w:] K. Wachowski (red.), *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, Wrocław, s. 9-17.
- , 2005, *Z zagadnień zarządu terytorialnego Śląska w XIII w. Nowe kasztelanie: na Ślęzy, w Urazie i Oleśnicy*, AHP, t. 15/2, s. 125-138.
- Młynarska-Kaletynowa M., Schölzel J., 2002, *Najdawniejsza Niemcza* [w:] M. Młynarska-Kaletynowa (red.), *Niemcza. Wielka historia małego miasta*, Wrocław, s. 27-41.
- Modzelewski K., 1975, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego. X-XIII wiek*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- , 1980, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa książęcego w świetle dokumentów XIII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 87, nr 1, s. 149-173.
- , 1980, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym II. Instytucja kasztelanii majątkowej Kościoła w Polsce XII-XIII w.*, „Przegląd Historyczny”, R. 71, nr 3, s. 449-480.
- , 1987, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Moździoch S., 1984, *Witostowice, woj. Wałbrzych*, Sil.Ant., t. 25, s. 180-188.
- , 1990, *Organizacja gospodarcza państwa wczesnopiastowskiego na Śląsku. Studium archeologiczne*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- , 1991, *Funkcje gospodarcze śląskich grodów kasztelańskich w państwie wczesnopiastowskim*, „Studia Lednickie”, t. 2, s. 23-42.
- , 2001, *Schlesien im 10. Jahrhundert* [w:] P. Sommer (red.), *Boleslav II. Der tschechische Staat um das Jahr 1000, Internationales Symposium Praha 9.-10. Februar 1999*, Praha, s. 417-440.
- , 2002, *Castrum munitissimum Bytom. Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim*, Warszawa.
- , 2003, *Śląsk wczesnośredniowieczny w świetle badań archeologicznych i historycznych – crambe bis cocta?* [w:] W. Chudziak (red.), *Civitas Schinesghe cum pertinentiis*, Toruń, s. 51-87.
- Mroczo T., i Arszyński M. (red.), 1995, *Architektura gotycka w Polsce*, Warszawa.
- Mrozowicz W., 1999, *Annotatio rerum nobilium. Średniowieczny rocznik świdnicki*, „Roczniki Historyczne”, nr 65, s. 91-104.
- Mruczek R., 2005, *Wieloboczny bergfried zamku we Wleniu na tle architektury śląskiej i europejskiej* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 55-71.
- Müller K.A., 1837, *Vaterländische Bilder, oder Geschichte und Beschreibung sämmtlicher Burgen und Ritterschlösser Schlesiens*, Glogau.
- Nadolski A., 1994, *Łądowa technika wojskowa* [w:] idem (red.), *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, Warszawa, s. 11-142, 186-198.
- Nasone E.I., 1667, *Phoenix redivivus ducatum Svidnicensis et Javoroviensis*, Breslau.
- Nentwing H., 1898, *Schaffgotsch'sche Gotteshäuser und Denkmäler in Riesengebirge und Isergebirge. Mittheilungen aus dem Reichsgräflich Schaffgotsch'schen Archive*, Warmbrunn.
- , 1908a, *Der Kynast und der Greiffenstein*, „Schlesische Heimat-Blätter”, Nr. 22, s. 513-518.

- , 1908b, *Zur älteren Geschichte der Burg Kynast*, „Der Burgwart”, Bd. 9, Nr. 6, s. 143-146.
- Neuling H., 1870, *Die schlesische Kastellaneien bis zum Jahre 1250*, ZVGS, Bd. 10, s. 96-107.
- , 1878, *Die schlesischen Kastellaneien vom Jahre 1251*, ZVGS, Bd. 14, s. 208-214.
- Newerla P., Wawoczyn G., 2007, *Zamki i pałace dorzecza górnej Odry*, Racibórz.
- Niegoda J., 1999, *Naczynia ceramiczne* [w:] C. Buśko i J. Piekalski (red.), *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Wieziennej 10-11 we Wrocławiu*, Wrocław, s. 157-182.
- , 2005, *Zmiany zagospodarowania przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.* [w:] C. Buśko (red.), *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu. Badania na placu Nowy Targ*, Wrocław, s. 69-84.
- Niemczyk E., 1972, *Z badań architektoniczno-archeologicznych na zamku w Rokitynicy pow. Złotoryja*, PNIHA, SiT-PWr, nr 2, SiM nr 1, s. 53-59.
- Nikolai G., 1925, *Greiffenberg in Schlesien und Ruine Greiffenstein*, Greiffenberg.
- Nowacki B., 1986, *Propaganda polityczna a ideologia. Fragment z dziejów śląsko-czeskich w I połowie XIV wieku*, Poznań, s. 35-42.
- Nowakowa J., 1951, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław.
- Nowakowski D., 2008, *Die mittelalterliche Ritter- und Herzogsburgen im Herzogtum Glogau (Niederschlesien) und ihre Beziehung zu den Siedlungsstrukturen*, „Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift”, Bd. 49, s. 147-164.
- , 2008, *Siedziby książęce i rycerskie księstwa głogowskiego w średniowieczu*, Wrocław.
- , 2008, *Z badań założen obronno-rezydencjonalnych w księstwie głogowskim*, Sil.Ant., t. 44, s. 123-134.
- Oheimb von F., 1908, *Falkenstein*, „Schlesische Heimat-Blätter”, Nr. 22, s. 522-523.
- Orzechowski K., 1971, *Terytorialne podziały na Śląsku. Granice. Miejsce w wyższych strukturach politycznych*, „Kwartalnik Opolski”, R. 17, nr 2, s. 53-69.
- , 1971, *Terytorialne podziały na Śląsku. II. Podziały geograficzne. Podziały „wielkie” do schyłku XIII wieku*, „Kwartalnik Opolski”, R. 17, nr 3, s. 74-91; nr 3, s. 74-91.
- , 1971, *Terytorialne podziały na Śląsku. III. Wiek XIV i XV*, „Kwartalnik Opolski”, R. 17, nr 4, s. 83-105.
- Panic I., 2002, *Zamek książęcy-miasto na Górnym Śląsku w średniowieczu. Próba modelu przestrzeni fizycznej na przykładzie księstwa cieszyńskiego* [w:] M. Antoniewicz (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 168-181.
- Pankiewicz A., 2005, *Grodziszczce. Wczesnośredniowieczne grodzisko plemienne na Przedgórzu Sudeckim*, Wrocław.
- Pankiewicz A., Rzeźnik P., 2006, *Problem mozaiki kulturowej grodziska w Rzymówce koło Złotoryi (X-XI w.) w świetle analizy materiałów ceramicznych*, ŚSA, t. 48, s. 271-285.
- Paschky B., 1926, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Waldenburg in Schlesien. Zur ältesten Geschichte der Stadt Waldenburg*, Waldenburg.
- , 1930, *Der Wall in Waldenburg*, AB, s. 70-71.
- , 1931, *Noch einmal: Der Burgwall in Waldenburg*, AB, s. 20-21.
- , 1937, *Die „Alte Burg” Fürstenstein*, AB, s. 131-134.
- , 1938, *Die „Feste Waldenburg”*, AB, s. 212-221.
- Patschowski W., 1925, *Baugeschichte und Baubeschreibung der Burg Lähnhaus bei Lähn*, Hirschberg.
- Pawłowski A., 1978, *Grody stożkowate, ostrosłupowe i wieże mieszkalno-obronne na Śląsku w Średniowieczu*, Wrocław, maszynopis pracy doktorskiej w Instytucie Historii Architektury Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, sygn. P-D 05/78
- , 1978a, *Z badań grodzisk wczesnośredniowiecznych województwa wrocławskiego*, SA, t. 30, s. 251-254.
- , 1984, *Wiejskie siedziby obronne na tle podziału politycznego Śląska w 1 połowie XIV wieku*, Sil.Ant., t. 26, s. 111-118.
- Pfotenhauer P., 1879, *Die Schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau.
- Piekalski J., 1999, *Od Kolonii do Krakowa. Przemiany topografii wczesnych miast*, Wrocław.
- , 2004, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław.
- Piekalski J., Wysocka I., 2000, *Badania wykopaliskowe na zamku Wleń w 1999 roku*, ŚSA, t. 42, s. 217-226.
- , 2001, *Badania zamku Wleń w 2000 roku*, ŚSA, t. 43, s. 321-332.
- Piekalski J., Żurek A., 1993, *Ze studiów nad siedzibami obronnymi północno-wschodniego pogranicza Śląska w XIII-XVII w.*, „Studia Archeologiczne”, t. 24, Wrocław, s. 139-187.
- Pieradzka K., 1947, *Bolko II świdnicki na Łużycach*, „Sobótka”, R. 2, t. 2, s. 93-109.
- , 1947, *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV w.*, „Nauka i Sztuka”, R. 3, t. 4, s. 150-161.
- , 1948, *Historyczny rozwój granicy Dolnego Śląska*, „Przegląd Zachodni”, t. 4, nr 7/8, s. 40-71.
- Pietras T., 2001, *„Krwawy wilk z pastorałem”. Biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa.
- Pietrzak J., 2003, *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź.

- Pilch J., 1978, *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- , 2005, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa.
- Pilchowicz K. i J., 1962, *Zabytki Dolnego Śląska*, Wrocław.
- Plaček M., 1996, *Hrady a zámky na Moravě a ve Slezsku*, Praha.
- , 2007, *Ilustrovaná encyklopedie moravských hradů, hrádků a tvrzí*, Praha.
- Pobóg-Lenartowicz A., 1994, *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu*, Opole.
- Poleski J., 2004, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków.
- Poliński M., 2005, *Gród czy zamek? Z badań nad najwcześniejszymi krzyżackimi obiektami obronnymi w ziemi chełmińskiej*, AHP, t. 15/1, s. 181-196.
- , 2007, *Wczesne warownie krzyżackie w Prusach w kontekście miejscowych obiektów obronnych o umocnieniach drewniano-ziemnych*, AHP, t. 16, s. 41-61.
- , 2007, *Krzyżackie warownie drewniano-ziemne w świetle badań archeologicznych*, AHP, t. 17, s. 241-257.
- Potocki J., 1993, *Sudety*, cz. 1, „Karkonosz”, nr 1 (8), s.12-29.
- Pozorski Z., 2000, *Badania grodziska w Pietrzykowie, stan. 1, pow. Świdnica w 1999 roku*, ŚSA, t. 42, s. 501-503.
- Probst R., 1936, *Der mittelalterliche Wohnturm zu Boberröhrsdorf bei Hirschberg und seine Wandmalerei, ein schlesische Kulturdenkmal*, AB, s. 106-112.
- Przyłęcki M., 1971, *Zamek Cisy*, Wrocław
- Radacki Z., 1976, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa.
- Razim V., 2005, *O tzv. hradach přechodného typu*, „Archeologické rozhledy”, R. 57, z. 2, s. 351-380.
- Reichelt [b. i.], 1930, *Burg Greiffenstein*, „Niederschlesische Heimatblätter”, Bd. 40, s. 157-160.
- Raschke G., 1937, *Das frühmittelalterlichen Wehranlagen von Oberschlesien*, AB, s. 134-138.
- Reiman W., 1882, *Geschichte und Sagen der Burgen und Städte im Kreise Waldenburg*, Breslau.
- Rochowicz M., 1991, *Studium historyczno-architektoniczne zamku Płonina woj. jeleniogórskie*, Wrocław, archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-1988.
- Romanow J., 1984, *Zamek w Strzegomiu woj. wałbrzyskie. Wyniki badań archeologicznych*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- , 1986, *Zespół grodowy w Bardzie, woj. wałbrzyskie. Badania archeologiczne 1982-1985*, Wrocław, archiwum DWKZ w Wałbrzychu.
- , 2005, *Średniowieczny zamek biskupów wrocławskich w Ujeździe na Śląsku Opolskim* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 73-82.
- Rosenberg [b. i.], 1906, *Beitrag zur Geschichte der Burg Falkenstein*, „Wanderer im Riesengebirge”, Bd. 11, s. 10-12.
- Rośkowicz W., 1985, *Sprawozdanie z badań sondażowych na przedzamczu w Świnach koło Bolkowa*, ŚSA, t. 25, s. 71-73.
- Rospond S. (red.), 1970, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1, Warszawa – Opole 1970.
- Rozpędowski J., 1957, *Zagórze Śląskie – zamek Grodno*, ZNPWr., nr 16, Architektura, t. 2, s. 7-32.
- , 1960, *Zamek Grodno w Zagórzu Śląskim i zamki Nowy Dwór, Radosno, Rogowiec*, Wrocław.
- , 1963, *Rezydencja piastowska w Brzegu*, ZNPWr, nr 67, Architektura, t. 5, s. 85-92.
- , 1965, *Początki zamków w Polsce w świetle badań warowni legnickiej*, KAIU, t. 10, z. 3-4, s. 149-180.
- , 1978, *Architektura świecka od połowy XIII do początku XVI wieku* [w:] Z. Świechowski (red.), *Wrocław, jego dzieje i kultura*, s. 131-154, Warszawa.
- , 1978, *Gród i zamek w Polsce – problem genezy i typologii* [w:] *Początki zamków w Polsce*, PNIHA, SiTPWr, nr 12, SiM, nr 5, s. 91-96.
- , 1978, *Późnogotyckie rezydencje na Śląsku* [w:] P. Skubiszewski (red.), *Sztuka i ideologia XV wieku*, s. 493-520, Warszawa.
- Różycka E., Rozpędowski J., 1975, *Jelenia Góra, Śląsk w zabytkach sztuki*, Wrocław.
- Rusó A., Smetana J., 1994, *Zaniklé městečko pod Házmburkem (K otázce tzv. Latrán a opevněných podhradí)*, AH, t. 19, s. 319-336.
- Różycka E., 1963, *Zamek w Prochowicach*, ZNPWr, nr 67, Architektura, t. 5, s. 7-42.
- Rutkowska-Płacheńska A., 1965, *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*, s. 39-66.
- Rzeszowski R., 2000, *Sprawozdanie z badań powierzchniowo-sondażowych na Wzgórzu Zamczysko w Bobrowym Jarze* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 235-241.
- Rzeźnik P., 1996, *Późnośredniowieczna ceramika we wsi Rusko, gm. Strzegom, z badań w 1994 roku*, ŚSA, t. 37, s. 301-314.

- , 1997, *Elementy południowe w ceramice śląskiej w IX-X wieku* [w:] K. Wachowski (red.), *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawska*, Wrocław, s. 127-134.
- , 1998, *Materiały ceramiczne*, *Sil.Ant.*, t. 39, s. 221-237.
- , 1998, *Przemiany wytwórczości garncarskiej średniowiecznego Wrocławia w czasie wielkiej reformy miejskiej* [w:] K. Wachowski (red.), *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. „Rewolucja” XIII wieku*, Wrocław, s. 121-153.
- Sachs R., 1984, *Badania dr Rity Probst na temat wieży rycerskiej w Siedlęcinie*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Sprawozdanie nr 1 za rok 1983. Wydział Nauk o Sztuce, Poznań.
- , 1987, *Nieznane badania międzywojenne nad historią wieży rycerskiej w Siedlęcinie* [w:] A. Kola (red. nauk.), *Średniowieczne siedziby rycerskie w Ziemi Chełmińskiej na tle badań podobnych obiektów na ziemiach polskich*, Toruń, s. 155-166.
- Samsonowicz A., 1991, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Wrocław.
- Sarnowska W., 1960, *Sprawozdanie z badań na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w 1958 r.*, *Sil. Ant.* t. 2, s. 175-177.
- , 1964, *Uzbrojenie z Sokolca na Górze Krzyżnej pow. Jelenia Góra*, „Muzealnictwo Wojskowe”, t. 2, Warszawa.
- Schaetzke V., 1927, *Schlesische Burgen und Schlösser*, Schweidnitz.
- , [b. r. w.], *Schloss und Ruine Greiffenstein*, Schweidnitz.
- Schoeneich G., 1929, *Schlesische Kastellaneien und Kastellaneiburg Striegau*, AB, 1-6, s. 94-105.
- , 1931, *Der „Wall” in Waldenburg*, AB, s. 65-70.
- Schmitt R., 2002, *Steinerne Wohnbauten und Wohntürme vom 10. Bis zum 13. Jahrhundert in Sachsen-Anhalt* [w:] H. Müller (Hrsg.), *Wohntürme*, Langenweißbach, s. 91-103.
- Schrage G.E., 2007, *Górne Łużyce do 1346* [w:] Bahlcke J. (red.), *Dzieje Górnych Łużyc. Władza, społeczeństwo i kultura od średniowiecza do końca XX wieku*, M. Słoń (tłum.), Warszawa.
- Schreiber F., 1843, *Fürstenstein und seine Umgebungen*, Breslau.
- Schroller F., 1886, *Schlesien. Ein Schilderung des Schlesierlandes*, Bd. 1-3, Glogau.
- Schubert H., 1895, *Geschichte der Bolkoburg bei Bolkenhain*, Schweidnitz.
- , 1890, *Beschreibung und Geschichte der Burg Kynast in Riesengebirge*, Breslau.
- Schulte D., 1894, *Kastellanei Suini*, ZVGS, Bd. 28, s. 421-432.
- Schuster O., 1869, *Die alten Heidenschanzen Deutschlands (mit specialler Beschreibung des Oberlausitzer Schanzen-systems)*, Dresden.
- Schweter J., 1922, *Wartha*, Schweidnitz.
- Siebelt A., 1921, *Die Burg Kynast, ihre Ursprung und ihre Geschichte bis zur Gegenwart*, Warbrum.
- Silnicki T., 1953, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV.*, Warszawa.
- Sinapius J., 1720, *Schlessische Curiositäten*, Leipzig.
- Słownik Geografii Turystycznej Sudetów*, Staffa M. (red.).
- , 1989 – t. 1: *Góry Izerskie*, Warszawa – Kraków.
- , 1993 – t. 12: *Góry Bardzkie*, Wrocław.
- , 1993 – t. 17: *Góry Złote*, Wrocław.
- , 1993 – t. 3: *Karkonosze*, Warszawa – Kraków.
- , 1995 – t. 11: *Góry Sowie*, Wrocław.
- Sochacka S., 1991-1999, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 5-9, Opole.
- Söhnel S.H., 1896, *Die Burgwälle Schlesiens nach dem gegenwärtigen Stande der Forschung*, SV, Bd. 6, s. 89-106.
- Spazier I., 1999, *Mittelalterliche Burgen zwischen mittlerer Elbe und Bober*, Wünsdorf.
- Staniszewska W., 1995, *Zabytki sztuki i kultury Parku Krajobrazowego Chełmy*, Wrocław – Legnica.
- Starnawska M., 1999, *Między Jeruzolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa.
- Steige B.G., 1795, *Bolkenheinsche Denkwürdigkeiten*, Hirschberg.
- Stein B., 1902, *Descriptio tocius Silesie et civitatis regie Vratislaviensis* [w:] H. Makgraf (Hrsg.), „*Scriptores rerum Silesiacarum*”, Bd. 17, Breslau.
- Stillfried-Rattonitz R., 1833, *Burg Schweinhaus und ihre Besitzer*, Hirschberg.
- , 1860, *Stammtafel und Beiträge zur älteren Geschichte der Grafen Schaffgotsch*, Berlin.
- Stulin S.J., 1991, *Studium nad zamkiem Chojnik*, Wrocław, archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-1987/1-2.
- , 1991a, *Z badań zamku Gryf*, Wrocław, archiwum DWKZ w Jeleniej Górze, nr A-2399/1-2.
- , 2005, *Wykusz z Chojnika. Zamkowa kaplica czy prywatne oratorium* [w:] E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska (oprac. red.), *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 109-118.
- Suchodolski S., 1974, *Dziesiątowieczny skarb z Gębic – odnaleziony*, „*Wiadomości Numizmatyczne*”, R. 18, z. 4, s. 211-218.
- Šimek T. (red.), 1989, *Hrady, zámky a tvrže v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, t. 6: *Východní Čechy*, Praha.

- Šusta J., 1935, *Dvě knihy českých dějin. Kus středověké historie našeho kraje. Kniha druhá. Počátky Lucemburské*, Praha.
- Szymczak J., 1994, *Łądowa technika wojskowa* [w:] A. Nadolski (red.), *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, Warszawa, s. 143-185, 273-300.
- Szyperski A., 1974, *Wałbrzych i jego zabytki*, Wałbrzych.
- , 1979, *Zamek Książ*, Wałbrzych.
- Śledzik-Kamińska H., 1985, *Badania na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Będkowicach koło Sobótki*, ŚSA, t. 25, s. 43-46.
- Świechowski Z., 2000, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa.
- Tarnas-Tomczyk A., 1993, *Ród Wierzbnow do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie*, Wrocław.
- Thomas H.G., 1825, *Burg Lähnhaus*, Hirschberg.
- Tintelnot H., 1951, *Die mittelalterliche Baukunst Schlesiens*, Kitzingen.
- Tomczak M., 1987, *Góry Wałbrzyskie i Kamiennie, Pogórze Bolkowski i Wałbrzyskie*, „Pielgrzymy '87, Informator XXXII ogólnopolskiego rajdu sudeckiego SKPS OW PTTK”, s. 3-12.
- Torbus T., 1998, *Die Konventsburgen im Deutscheordensland Preussen*, München.
- Treblin M., 1906, *Die Kastellanei Gramolin*, ZVGS, Bd. 40.
- , 1908, *Beiträge zur Siedlungskunde im ehemaligen Fürstentum Schweidnitz*, „Darstellungen und Quellen zur schlesische Geschichte”, Bd. 6, Breslau.
- Třeštík D., 2001, „*Eine große Stadt der Slawen namens Prag*” (*Staaten und Sklaven in Mitteleuropa in 10. Jahrhundert*) [w:] P. Sommer (Hrsg.) *Boleslav II. Der tschechische Staat um das Jahr 1000, Internationales Symposium Praha 9.-10. Februar 1999*, Praha, s. 931-38.
- Tyszkiewicz L., 1993, *Organizacja plemiennogrodowa, a państwowogrodowa na przykładzie Łużyc i Śląska* [w:] S. Moździoch (red.), *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław, s. 7-20.
- Uhtenwoldt H., 1930, *Die Hirschberger Stadtbefestigung*, „Die Wanderer in Risengebirge”, s. 168-170.
- , 1938, *Die Burgverfassung in der Vorgeschichte und Geschichte Schlesiens*, „Breslauer historische Forschungen”, Z. 10.
- , 1939, *Der Hausberg in Hirschberg*, AB, s. 153-155.
- Unger J., 1994, *Koválov, Šlechtické sídlo z 13. století na jižní Moravě*, Brno.
- Urbańczyk P., 2000, *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław.
- , 2008, *Trudne początki Polski*, Wrocław.
- Voigt E., 1959, *Die Burg Kynast und ihre Besitzer im Mittelalter, Teil 1*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, Bd. 17, s. 118-152.
- , 1963, *Die Burg Kynast und ihre Besitzer im Mittelalter, Teil 2*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, Bd. 21, s. 215-255.
- Vogt M., 1875, *Ilustrierte Chronik der Stadt Hirschberg*, Hirschberg.
- Vug O., 1890, *Schlesische Heidenschanzen und die Handelsstraßen der Alten*, Grottkau.
- Wachowski K., 1984, *Militaria z grodu na Ostrówku w Opolu* [w:] B. Gediga (red.), *Studia nad kulturą wczesnopolskiego Opola*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, s. 11-110.
- , 1995, *Sprzączki profilowane z terenu Śląska*, „Studia Archeologiczne”, t. 26, s. 247-251.
- , 1997, *Śląsk w dobie przedpiastowskiej. Studium archeologiczne*, Wrocław.
- , 2002, *Późnośredniowieczny pas rycerski na Śląsku w świetle źródeł archeologicznych* [w:] Z. Bagniewski (red.), *Archaeologia Silesiae*, t. 1, Wrocław, s. 231-264.
- , 2005, *Ażurowe okucia pasa rycerskiego z Europy Środkowowschodniej*, ŚSA, t. 47, s. 145-160.
- , 2006, (red.), *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, Wrocław.
- Walczak W., 1968, *Dolny Śląsk*, t. 1: *Sudety*, Warszawa.
- , 1970, *Dolny Śląsk*, t. 2: *Obszar Przesudecki*, Warszawa.
- Waniek-Kucharska Z., 1977, *Powiązania genealogiczne śląsko-askańskie w XIII i XIV wieku*, „Sobótka”, R. 32, nr 4.
- Wäscher H., 1962, *Feudalburgen in den Bezirken Halle und Magdeburg*, Bd. 1-2, Berlin.
- Wereszczyński W., 2003, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa – cz. 2*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 35, s. 44-154.
- , 2004, *Fünfhausen – zaginione lenno zamkowe u podnóża Gór Izerskich*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 36, s. 51-74.
- Wędzki A., 1961, *Bardo* [w:] SSS, t. 1, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 87-88.
- , 1975, *Świny* [w:] SSS, t. 5, s. 592, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Weigelt C., 1896, *Die Grafen von Hochberg vom Fürstenstein*, Breslau.
- Widawski J., 1994, *Łądowa technika wojskowa* [w:] A. Nadolski (red.), *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, Warszawa, s. 300-335.

- Wilk S., 2000, *Strażnica wojskowa na Kozińcu w świetle archeologicznych badań sondażowych* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 243-250.
- Winckler B.v., 1874, *Lähnhaus und seine Besitzer*, Warmbrunn.
- Wiśniewski E., 2004, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin.
- Witkowski J., 2001, *Szlachetna a wielce żaloszna opowieść o Panie Lancelocie z Jeziora. Dekoracja malarska wielkiej sali wieży mieszkalnej w Siedlęcinie*, Wrocław.
- Witten von F., 1863, *Die Ruinen der alten Burgfeste Greifenstein*, Greifenberg.
- Włodarski B., 1933, *Polityka Jana Luksemburczyka wobec Polski za czasów Władysława Łokietka*, archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział II, t. 11, z. 3, s. 1-71.
- , 1935, *Pierwsze trudności Luksemburgów w Czechach*, archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział. B., t. 12, z. 3, s. 471-499.
- Wojciechowski Z., 1933, *Najstarszy ustrój plemiennie-szczepowy i administracja do roku 1139* [w:] S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska*, t. 1, Kraków, s. 123-154.
- , 1933a, *Ustrój polityczny Śląska* [w:] S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska*, t. 1, Kraków, s. 563-804.
- Wolf O., 2006, *K Otázce sídlištní kontinuity a topografie lokačního Trutnova*, AH, t. 31, s. 77-99.
- Wolf V., 1998, *K problematyce tzv. Kolonizačních provizorií (Úvaha nad funkcí a fortifikací)*, „Castellologia Bohemica”, t. 6, s. 107-116.
- Wrocławski T., *Zamek Chojnik w świetle odkryć archeologicznych podczas prac remontowo-budowlanych* [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 251-258.
- , 2001, *Rozpoznawcze badania archeologiczne na grodzisku w Jeleniej Górze – Grabarach, stan. 1*, „Skarbiec Ducha Gór”, nr 3 (19), s. 14.
- Wyrozumski J., 1986, *Kazimierz Wielki*, Warszawa.
- Wyrwa A.M., Strzelczyk J., Kaczmarek K. (red.), 1999, *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów nowożytnych*, t. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań.
- Wytyczak R., 1991, *Wpływ przemysłu tkackiego na zasięg lasów międzyrzecza Bobru i Bystrzycy w Sudetach w XVIII w.*, „Kronika Wałbrzyska”, t. 7, s. 139-160.
- , 1991a, *Sieć drogowa w krajobrazie rejonu Wałbrzycha i Kamiennej Góry*, „Kronika Wałbrzyska”, t. 7, s. 161-176.
- Zemplin A., 1843, *Fürstenstei in der Vorgangenheit und Gegenwart*, Breslau.
- Zeune J., 1996, *Burgen – Symbole der Macht. Ein neues Bild der mittelalterlichen Burg*, Regensburg 1996.
- Zientara B., 1971, *Bolesław Wysoki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski w XII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 62, z. 3, s. 367-396.
- , 1997, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa.
- Zimmerman F., 1789, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 5, Brieg.
- Ziółkowski W., 1992, *Wybrane formy i funkcja późnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej z zamku Rogowiec, gm. Głuszycy, woj. wałbrzyskie*, Wrocław, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii UW.
- Żerelik R., 1998, *Rozwój społeczno-gospodarczy Strzegomia* [w:] K. Matwijowski (red.), *Strzegom. Zarys monografii miasta i regionu*, Wrocław – Strzegom, s. 62-77.
- , 1999, *Dzieje Sobótki od średniowiecza do 1740 roku* [w:] W. Fabisiak, R. Żerelik (red.), *Dzieje Sobótki*, Sobótka, s. 24-58.
- Žemlička J., 2002, *Počátky Čech královských 1198-1253. Proměna státu a společnosti*, Praha.

10. Zusammenfassung

Corona Silesiae.

Burgen der Piasten zu Fürstenberg im südlichen Grenzland des Fürstentums Jauer, Schweidnitz und Münsterberg bis zur Mitte des 14. Jh.

295

Zusammenfassung

Zwischen 1290 und 1291 entstand im Süden Schlesiens durch die kraftvolle Tätigkeit Bolko I., des zweiten Sohns von Boleslaw Rogatka, ein neuer Staatsorganismus, das frühere Gebiete im südlichen Teil der Fürstentümer Liegnitz und Breslau einnahm. Die neu entstandene Herrschaft stützte sich im Süden auf die Sudeten und umfasste im Norden den Landstrich des Vorgebirges mit den sich hier befindlichen Städten: Strzelin (Strehlen), Ziębice (Münsterberg), Żąbkowice (Frankenstein), Dzierżoniów (Reichenbach), Świdnica (Schweidnitz), Strzegom (Striegau), Jawor (Jauer), Kamienna Góra (Landeshut), Jelenia Góra (Hirschberg), Lwówek (Löwenberg) und Bolesławiec (Bunzlau). Die von Bolko I. gegründete Territorialeinheit wird üblicherweise Fürstentum Schweidnitz-Jauer genannt, obwohl sein Gründer, indem er die Einheit der von sich vereinigten/ zusammengeführten Lande betonen wollte, selbst den Titel Herrn zu Fürstenberg von seinem Hauptsitz, der in der Gegend des heutigen Schlosses Książ (Fürstenstein) bei Wałbrzych (Waldenburg) liegt, angenommen hatte. Das entwickelte Familienbewusstsein belegt die von seinen Söhnen Bernhard, Heinrich und Bolko übernommene Titulatur, die sie konsequent, trotz der Einteilung des Vatererbes in die Teilherrschaften von Jauer, Münsterberg und Schweidnitz, verwendeten. In der dritten Generation wurde der Titel Herr zu Fürstenberg von Bolko II., Sohn von Bernhard, geführt, der zunächst über das Fürstentum Schweidnitz herrschte und nach dem Tod seines Onkels Heinrich auch den Teil von Jauer übernahm. Der Titel überdauerte bis 1392 von seiner Frau Agnes geführt, die über den Schweidnitzer und Jauerer Teil zu Lebzeiten herrschen durfte.

Hauptgegenstand des vorliegenden Studiums ist die zu bewertende Meinung, dass Bolko I. eine Linie von Befestigungen errichtet habe, die den Zugang zum Fürstentum Fürstenberg (Jauer, Schweidnitz und Münsterberg) vonseiten Böhmens verwahrten. Um jene Frage besser erkennen zu können, wurde auch hierbei die Frage von Wehranlagen im südlichen Schlesien, die vor der Gründung des Fürstentums Fürstenberg bestanden hatten angeschnitten, wie auch der Festungen, deren Errichtung den Nachkommen von Bolko I. zugeschrieben werden dürfte.

In den Ausarbeitungen zum frühmittelalterlichen Schlesien prägte sich ein Bild des südlichen Teils der Landschaft ein, das ihn als ein Gebiet von schwach ent-

wickelter Besiedlung im Vorgebirge und beinahe siedlungsleerem Bergland der Sudeten kennzeichnet. Erst die Einverleibung dieser Region in die frühe Piastenmonarchie soll die Entstehung von Grenzburgen veranlasst haben, die dann zu Bestandteilen von einem Kastellaneisystem geworden sind. Der Aufschwung der Besiedlung sei erst in der 2. Hälfte des 13. Jh. mit der Kolonisierung auf deutschem Recht erfolgt.

Die Ergebnisse von neueren Untersuchungen, die sich vor allem auf Wehranlagen konzentrierten, lassen eine These aufstellen, dass wir es im 9. Jh. besonders im Sudeten-Vorgebirge mit einem dichten Besiedlungsnetz zu tun haben. Eine allmählich abnehmende Bevölkerungsdichte in diesem Gebiet fängt in der 2. Hälfte des 10. Jh. an und war die Folge der gegenseitigen Handlungen zwischen den Piasten und Přemysliden. Beim Aufbau der frühstaatlichen Strukturen unterordneten und beuteten die beiden Seiten die einheimische Bevölkerung aus, indem sie bisherige Stammesstrukturen zugrunde richteten. Ein relatives Gleichgewicht von Kräften der beiden staatlichen Organismen verursachte eine Reihe von Kriegshandlungen im 11. und in der 1. Hälfte des 12. Jh., was die Entvölkerung von beträchtlichen Landesgebieten und eine Siedlungsleere im Grenzgebiet zur Folge hatte. Darin sei der Ursprung vom bewaldeten „Regal“ zu sehen, das in den Schriftquellen des 13. Jh. als „Preseka“ oder „Hag“ vermerkt wird. Eine offene Frage bleibt die Anzahl und Identifizierung von alten Stammesburgen, die im 10. und 11. Jh. weiterhin benutzt waren, wie auch der Wehranlagen, die zu dieser Zeit im Süden Schlesiens von den konkurrierenden Piasten und Přemysliden errichtet wurden.

Man darf vermuten, dass die Lage sich grundsätzlich erst nach den langjährigen Kriegshandlungen geändert hat, als 1137 der Friede zwischen dem böhmischen Fürsten Sobieslav und Boleslaw Schiefmund geschlossen wurde. Höchstwahrscheinlich nach diesem Datum bildete sich im südlichen Schlesien ein Netz von Burgen heraus, die im Rahmen der sich zu dieser Zeit gestaltenden, nach fürstlichem Recht (*ius ducale*) funktionierenden Kastellaneioorganisation ihre Funktion aufnahmen. Die in der 2. Hälfte des 12. und zu Beginn des 13. Jh. herausgebildete Struktur von fürstlichen Zentren der Territorialmacht wird durch zwei Papstbulen von 1155 und 1245, die den Umfang der Breslauer Diözese umschreiben,

veranschaulicht. Sie nennen folgende Burgen: Otmuchów (Ottmachau), Bardo (Wartha), Niemcza (Nimptsch), *Gramolin* (Grodziszczce, Gem. Świdnica / Grädisch, Gem. Schweidnitz?), Strzegom (Striegau), Świny (Schweinhäuserburg), Wleń (Lähnhaus), Grodziec (Gröditzburg) und Bolesławiec (Bunzlau).

Eine weitere Etappe der Besiedlungsentwicklung in diesem Gebiet hängt mit der Entstehung der Monarchie der schlesischen Piasten zusammen, nachdem der Fürst Boleslaw der Lange von der Verbannung zurückgekehrt ist. Es wird ihm und insbesondere seinem Sohn Heinrich dem Bärtigen ein weitgehender Landesausbau zugeschrieben. Vor allem als Binnenkolonisation und bei einem noch geringen Anteil der Ansiedler aus den deutschen Ländern wurde das für die Besiedlung günstigste, in der Vorpiastenzeit bewohnte und nach dem 10. Jh. leer gewordene Altsiedeland wieder bewirtschaftet. Zu dieser Zeit entstanden die Burgen als Zentren der fürstlichen Macht, an Stelle der aufgegebenen Stammesburgen errichtet oder auf „grüner Wiese“ aufgebaut. Jene Festungen dürfte man „Kolonisationsburgen / Rodungsburgen“ nennen, obwohl sie durch ihre Form der Wehranlage, Raumgestaltung, Bebauungsanordnung sowie Ausstattung an die frühmittelalterliche Tradition anknüpfen. Aufgrund archäologischer Funde darf man ihre Errichtung in die Zeit zwischen Mitte des 12. und Mitte des 13. Jh. setzen, z. B. Grodziszczce, Gem. Świdnica (Gräditz, Gem. Schweidnitz); Grodziszczce, Gem. Stoszowice (Lampersdorf, Gem. Peterwitz); Dobrocinek, Gem. Dzierżoniów (Klein Güttmansdorf bei Reichenbach); Pietrzyków, Gem. Dobromierz (Hohenpetersdorf bei Hohenfriedeberg) und Wielisławka bei Świerzawa (Willenberg bei Schönau).

Ein Wandel im bisherigen Landesausbau tritt nach dem Mongoleneinfall im Jahre 1241 ein, als im Vorgebirge die Besiedlung auf deutschem Recht (*ius Teutonicum*) einen Aufschwung erfährt. Die Folge jener Entwicklung ist ein durch die Kolonisten aus deutschsprachigem Raum gegründetes Netz von städtischen Orten kommunaler Art, die in Nachbarschaft der alten Kastellaneiburgen oder auf „grüner Wiese“ gegründet worden sind. Damals wurden auch die Gebirgsgebiete intensiv wirtschaftlich aufgenommen, die bisher dem Regal von Hag unterlagen. Es ließ die schlesischen Piasten die monopolistische Stellung bei der Kolonisierung der Gebirgsgebiete aufrechterhalten, wo sie die Rodungsburgen als anregendes oder neu angelegte dörfliche Siedlungen wie auch hier seltener entstehende Städte begleitendes Element errichteten. Ab Mitte des 13. Jh. wird im Fall der älteren wie auch der neu errichteten fürstlichen Wehranlagen eine Änderung des Habitus deren Einwohner sichtbar, die mit der Übernahme der von der „Kolonisation“ getragenen Kulturvorbilder verbunden war. Zu dieser Zeit ist die Errichtung von gemauerten Burgen eine Ausnahmeerscheinung, die waren übrigens der Tradition der romanischen Bauweise verpflichtet, z. B. die Burg Wleń (Lähnhaus). Eine breitere Erscheinung ist hingegen die Errichtung von Holz-Erde-Festungen, die in ihrer Form an die Wehranlagen vom Motte-Typus

anknüpften, z. B. Pieszyce – Rościszów (Steinseifersdorf bei Peterswaldau), Jakuszowa – Siedmica (Siebenhuben bei Jakobsdorf) und Płoszczyna (Flachenseiffen).

Es ist jedoch festzustellen, dass die neu entstandenen Festungen kein Netz von territorialen Machtzentren bilden, das den einzelnen ökologischen Nischen angepasst wäre. Des Öfteren entstanden sie wegen Grenzenverschiebungen, die bei den Konflikten unter den schlesischen Piasten in den Fürstentümern Glogau, Liegnitz und Breslau vollzogen wurden, als Zwingen- oder Okkupationsburgen. Jene Erscheinung wird besonders am südwestlichen Rande Schlesiens sichtbar, wo sie mit Grenzverschiebungen zwischen dem Besitz von Boleslaw I. Rogatka und Konrad von Glogau nach 1257 zusammenhängt, z. B. Gryf (Greifenstein), Gradówek (Ober Hagendorf), Gościszów (Gissmannsdorf) und Marczów (Märzdorf). Die Errichtung von Rodungsburgen darf man teilweise als die Folge der Gegenhandlungen der Fürsten gegen den Adel gelten, der eigene Domänen einzurichten versuchte, z. B. Pieszyce – Rościszów (Steinseifersdorf bei Peterswaldau).

Die Erschöpfung von leicht zugänglichen natürlichen Beständen (für die Entwicklung der Landwirtschaft günstige Gebiete und die ohne großen Aufwand erreichbaren Lagerungen von nutzbaren Mineralen) und die aufkommende Krise der Staatsstrukturen ließen die schlesischen Piasten einen Versuch, das Netz von oft bei Verwirklichung laufender politischer Ziele entstandenen fürstlichen Städten und Burgen in den letzten zwei Jahrzehnten des 13. Jh. erzwungenermaßen zu optimieren. Ein Beispiel dafür können hierbei die Reformen von Heinrich IV. Probus gebildet haben, der zwei Städte Przyłek (Frankenberg) und Koziniec (Löwenstein) aufgelöst und sie durch einen städtischen Ort in Ząbkowice (Frankenstein) ersetzt hat.

Durch eine Suche nach neuen Einnahmequellen kann man die Bemühungen erklären, die Territorialherrschaft der schlesischen Piasten auf das Neiß-Ottmachauer Land auszudehnen, wo die Breslauer Bischöfe seit dem Beginn des 13. Jh. ihre eigene Kolonisationsaktion geführt hatten. Die Zerstörung der bischöflichen Burg in Otmuchów (Ottmachau), Einnahme der Burg Edelštejn (Edelstein) und Errichtung der Festung in Stary Las (Altwalde) wurde die Ursache für einen Konflikt von Heinrich Probus mit dem Breslauer Bischof Thomas II. geraten war.

Eine weitere Entwicklungsetappe der Festungen im südlichen Schlesien stand mit der Tätigkeit Bolkos I. in Verbindung. Nachdem sein Vater Boleslaw I. Rogatka gestorben war, übernahm er nach seinem älteren Bruder Heinrich Jauer, wo er ab 1278 zusammen mit seinem jüngeren Bruder Bernhard herrschte. 1281 begann der letztere seine selbständige Herrschaft in Löwenberg jedoch nach seinem Tode übernahm Bolko 1286 auch diesen Teil und den Titel des Herrn zu Löwenberg, indem er über den ganzen südlichen Teil des früheren Fürstentums Liegnitz herrschte. Ein neues Kapital in seiner Tätigkeit trat mit dem Tode von Heinrich IV. Probus im Jahre 1290, als er von seinem Bruder Heinrich V. den südlichen Teil des Fürstentums Breslau für die Hilfe im Kampf gegen Hein-

rich von Glogau erhielt. Als er schon den festen Fuß in diesem Gebiet gestellt hatte, begann er ein festes System von staatlichen Machtzentren aufzubauen, die sich in hohem Maß auf die Burgen stützten. Bei den von ihm vollzogenen Reformen konnten sowohl einige Festungen abgerissen, z. B. Grodziszczce bei Świdnica (Gräditz bei Schweidnitz), an eine neue Stelle verlegt, z. B. Bardo (Wartha), modernisiert, z. B. Grodziszczce, Gem. Stoszowice (Lampersdorf – Hannigrüne), oder Wehranlagen auch auf der „grünen Wiese“ errichtet werden, z. B. die Burg Rogowiec (Hornschloss). Ähnliche Handlungen Bolkos I. werden auch am nördlichen Rand seiner Herrschaft sichtbar, wie es bei der Modernisierung oder Errichtung der Burgen in Chocianów (Kotzenau) und Chojnów (Haynau) der Fall war. Die Errichtung der Festung in Kały (Kanth) war Anregung für die Entwicklung des benachbarten Städtchens und Auflösung eines älteren städtischen Ortes im nahe gelegenen Milin (Fürstenau).

Das kennzeichnendste Unternehmen Bolkos I. war jedoch die an der Grenze der früheren Fürstentümer Löwenberg und Breslau errichtete Burg Fürstenberg, die höchstwahrscheinlich mit der Burg Stary Książ bei Wałbrzych (Alt Fürstenstein bei Waldenburg) zu identifizieren sei. Die Lage dieser Festung sollte zweifellos die Integrierung zweier Territorien in einen Organismus versinnbildlichen, so wie die fürstliche Titulatur als Herr zu Fürstenberg (*dominus de Furstenberg*). Die Funktion jener Wehranlage, als Hauptsitz von Bolko I., belegen ihre Anordnung sowie ein außerordentlich großer Umfang (eine Fläche von etwa 30 000 m²). Sie bestand aus einem gemauerten Kern und zwei mit Wällen befestigten ausgedehnten Vorburgen und darf als Beispiel einer spezifischen Siedlungsform gelten, die eine Stadtburg oder auch Latran (*latran*) genannt werden kann.

Obleich die Tätigkeit Bolkos I. in Rücksicht auf die Integrierung der von ihm beherrschten Lande betrachtet werden sollte, kann man in vielen Fällen auch die Fortsetzung der früheren Handlungen von Heinrich Probus wahrnehmen. Eine davon war ein Versuch, das Land von Neiße-Ottmachau unter Kontrolle zu bringen. Die Zerstörung der Burg in Ottmachau (Otmuchów), Einnahme der Burg Kaltenstein (Kaltenštejn) und Errichtung der Burg in Biała (Bielau) setzte ihn einem Konflikt mit dem Breslauer Bischof Johann III. Romka aus. Man darf jedoch meinen, dass er im Gegenteil zu seinem Vorgänger eine Art Übereinstimmung zu erreichen vermochte. Begründet scheint die Vermutung zu sein, dass der Fürst freie Hand bei der Kolonisierung der Gold führenden Gebiete vom Reichensteiner Gebirge und Gesenke im südlichen Grenzland von Neiße-Ottmachau und im anliegenden mährischen Gebiet als Entgelt dafür bekam, dass er den *Status quo* in dem von den bischöflichen Untertanen bewirtschafteten Gebiet erhalten hatte und von den Burgen Kaltenštejn und in Biała abgezogen war. Den Bau der Burgen in diesem Gebiet ermöglichten Bolko I. die Einkommen, die er ab 1296 als Vormund der minderjährigen Söhne von seinem verstorbenen Bruder Heinrich

V. von Breslau bezogen hat. Unmittelbar zu beziehende Vermerke sowie indirekte Angaben lassen Bolko I. Erweiterungen an den in dieser Region gelegenen Burgen: Kolštejn/Branná (Goldenstein), Kaltenštejn (Kaltenstein), Leuchtenštejn (Leuchtenstein), Javorník (Jauernig) und eventuell Rychleby (Reichenstein), Frýdberk/Žulová (Friedeberg) und Koberštejn (Koberstein) zuschreiben.

Die Tätigkeit Bolko I. zusammenfassend darf man feststellen, dass es keine Gründe für eine Behauptung gibt, dass der Fürst die Burgen errichtet hat, um das Fürstentum Fürstenberg von seiten Böhmens zu verwahren. Im Süden seines Territoriums bestand jedoch eine Siedlungsstruktur, stark mit fürstlichen Festungen gesättigt. Es ist nämlich Ergebnis von der Tätigkeit einiger Piastengenerationen, die u.a. durch den Bau der Festungen langjährig eine Monopolstellung bei der Ausnutzung des Areals vom einstigen Hag zu erhalten vermochten. Man darf allerdings eine These aufstellen, dass der Status dieser Gebiete beim Aufbau der neuen Territorialeinheit von Bolko I. gewissermaßen erneut definiert, als herzogliche Domäne, deren Name von der neu errichteten Burg Fürstenberg abgeleitet wurde. Die Übernahme jener Titulatur vom Namen dieser Festung von Bolko I und seinen Nachfolgern sowie die Stiftung des nahe gelegenen Zisterzienserklosters in Krzeszów (Grüssau), wo nach seinem Tod die Familiennekropole entstanden ist, darf man als Elemente durchaus bewusster Handlungen dieses Fürsten anerkennen, die der Konsolidierung der Macht und dem Aufbau seiner Territorialmacht dienen.

Nach dem Tode Bolkos I. im Jahre 1301, in der Zeit der Minderjährigkeit seiner Söhne und Regentschaft deren Mutter Beatrix und ihres Bruders Herman, Markgraf von Brandenburg, geriet der von Bolko geschaffene staatliche Organismus wahrscheinlich in Krise. Dazu können auch die von Bolko I. vorgenommene aufwendige Maßnahmen beim Bau der Burgen u.a. im Neiße-Ottmachauer und mährischen Grenzgebiet wesentlich beitragen. Wenn auch sie in der Zukunft beträchtliche Einnahmen durch den Abbau der hiesigen Goldlagerungen bringen sollten, dann scheiterten jene Pläne mit Bolkos Tod. Die Burgen kamen in Besitz des Adels und die kolonisierten Gebiete wurden dem zu Beginn des 14. Jh. gegründeten Neiße Fürstentum einverleibt. Wohl die Notwendigkeit zwang die Regenten und später die jungen Fürsten die Burgen im Erbgebiet aufzugeben, denn die letzteren verfügten über weitaus schwächere wirtschaftliche Grundlagen. Die immer schwächere Position der Söhne von Bolko I. wurde mit der Ausgliederung des Fürstentums Jauer für Heinrich im Jahre 1312 sowie Münsterberg für Bolko und Schweidnitz für Bernhard im Jahre 1321 noch erschwächt.

Das Aussterben der Familie Askanier bot den Fürsten zu Fürstenberg, als Erben von ihrer Mutter Beatrix, Tochter Ottos V. Langen, eine Chance, ihr Territorium zu vergrößern und somit die eigene Stellung, durch Teilungen erschüttert, zu stärken. Einen Versuch, das Erbe von den Askaniers in der Oberlausitz zu übernehmen, unternahm Heinrich von Jauer, indem er sich hierbei an der Seite der

antiluxemburgischen Partei und seiner Schwiegermutter Elisabeth Richza von Polen an den inneren Kämpfen in Böhmen engagierte. Obgleich dieser Versuch, seine Herrschaft zu vergrößern, auf die Dauer misslungen war, konnte er wohl eben durch den Bau der Burgen sowie Unterstützung vonseiten der hiesigen Ritterschaft ganz lange, denn bis 1337 gegen die Luxemburger in den östlichen Gebieten der Oberlausitz Widerstand leisten. Mit seiner Tätigkeit dürfte die Errichtung der Burgen Czocha (Tschocha) und Świecie (Schwerta) sowie Modernisierung der Festungen in Trzebiel (Triebl) und Przewóz (Priebus) in Verbindung gebracht werden. Es kann auch mit größeren Bauunternehmen des Fürsten an der westlichen Mark seines Erblandes verbunden gewesen sein, wie im Fall der Burgen Gryf (Greiffenstein) und Chojnik (Kynast).

Die 30er und 40er Jahre des 14. Jh. standen unter dem Zeichen einer expansiven Politik der Luxemburger und eines Versuchs, ihre Unabhängigkeit von den Fürstenberger Piasten zu verteidigen. Trotz der gegenseitigen Unterstützung gaben die letzteren der immer größeren Macht der Herrscher Böhmens nacheinander nach.

Im Unterschied zum schlesisch-lausitzischen Grenzland, das in den Händen Heinrichs von Jauer blieb, wurden im Münsterberger Teil keine Spuren von fürstlichen Stiftungen sichtbar, die die Entwicklung der hiesigen Burgen belegt hätten. Noch kompliziertere Lage herrschte im Fürstentum Schweidnitz. Während der selbständigen Regierung Bernhards sowie in den Anfängen der Herrschaft von seinem Sohn Bolko II. gibt es keine deutlichen Spuren von herzoglichen Bauunternehmen, die auf eine besondere Sorge für die Entwicklung der Burgen hinweisen würden. Eine Wandlung in diesem Bereich setzt erst seit der zweiten Hälfte der 30er Jahre des 14. Jh. ein, z. B. im Fall der Burgen Grodno (Kynsburg), Książ (Alt Fürstenstein?) und Ślęza (der Festung am Gipfel des Zobtenbergs). Die Frage, die erst die archäologischen Untersuchungen erörtern können, ist die Chronologie und der Umfang von herzoglichen Unternehmen auf den Burgen, die in den Jahren 1353-1364 verzeichnet werden, z. B. Nowy Dwór in Wałbrzych (Waldenburg – Neuhaus), Czarny Bór (Schwarzwalddau), Sokolec (Falkenstein) und Chojnik (Kynast).

In der Reihe von bei dem lebenslänglichen Abkommen zwischen Bolko II. und Karl IV. gefertigten Urkunden, wurden lediglich städtische Burgen in Bolesławiec (Bunzlau) und Lwówek (Löwenberg) sowie „Burgen und Märkte“: Gryf (Greiffenstein), Gryfów (Greiffenberg), Wleń (Lähn), Świerzawa (Schönau), Kliczków (Klitschdorf), Rogowiec (Hornschloss) und Grodno (Kynsburg) sowie getrennt genannte Festung auf dem Zobtenberg erwähnt. Ein vollständigeres Verzeichnis der Burgen Bolkos II. wurde in der Urkunde Karls IV. von 1364 angeführt. Die städtischen Burgen wurden in Świdnica (Schweidnitz), Jawor (Jauer), Dzierżoniów (Reichenbach), Niemcza (Nimptsch), Strzegom (Striegau), Bolesławiec (Bunzlau), Lwówek (Löwenberg), Świerzawa (Schönau), Jelenia Góra (Hirschberg) und Bolków (Bolkoburg) notiert. Un-

ter den selbständigen Festungen fanden sich hingegen: Kliczków (Klitschdorf), Gryf (Greiffenstein), Chojnik (Kynast), Sokolec (Falkenstein), Konradów (Konradswalde), Czarny Bór (Schwarzwalddau), Rogowiec (Hornschloss), Grodno (Kynsburg) und Wałbrzych (Waldenburg – Neuhaus). Eine weitere Urkunde, die die Burggrafen der herzoglichen Burgen nennt, stammt aus dem Jahre 1369. Außer den 1364 erwähnten Wehranlagen kamen dazu die Burgen: Książ (Fürstenstein), Sobótka – Zobten (Burg auf dem Zobtenberg?), Wleń (Lähn) und Lwówek (Löwenberg). Unerwähnt blieben jedoch die Burgen Konradów (Konradswalde), Czarny Bór (Schwarzwalddau) und Wałbrzych – Nowy Dwór (Waldenburg – Neuhaus). Das Diplom nannte auch die Festungen in Kały (Kanth) und Niemcza (Nimptsch) sowie die Burgen Radosno (Freudenschloss) und Żacléf (Schatzlar), die den Territoriumserweiterungen Bolkos II. gehörten und die Fürstin Agnes nach dem Tode ihres Mannes zu erhalten vermochte.

Die schriftlichen Überlieferungen und archäologischen Funde lassen die Meinung zu, dass während des kriegerischen Streites Bolkos II. mit Johannes und Karl Luxemburger im Jahre 1345 die fürstlichen Burgen, z. B. Rogowiec (Hornschloss), die auf der Marschroute der von der Richtung Kanth – Schweidnitz – Landshut ziehenden böhmischen Truppen lagen, schwere Schäden erlitten. Man darf auch eine These aufstellen, dass in der zweiten Etappe der Kriegshandlungen im Jahre 1348 die in den böhmischen Händen befindlichen Burgen teilweise von der Schweidnitzer Ritterschaft zurückerobert wurden. Dass sie in den Händen von Feudalherren als Kriegsbeute geblieben sind, kann den Grund für den Feldzug Bolkos im Jahre 1355 gebildet haben, bei dem er die im Süden des Fürstentums Schweidnitz liegenden und von der meuternden Ritterschaft beherrschten Burgen Książ (Fürstenstein oder Alt Fürstenstein), Konradów (Konradswalde), Czarny Bór (Schwarzwalddau) und Cisy (Zeisburg) sowie die an der Grenze in Böhmen liegenden Burgen Żacléf (Schatzlar) und Radosno (Freudenschloss) wieder zu erobern vermochte.

Nach diesen Ereignissen wurden wahrscheinlich neue Formen für die Benutzung der herzoglichen Burgen entwickelt, die an die für das Lehnrecht charakteristischen Prinzipien anknüpften. Das Fehlen der Vermerke zum Teil von Burgen in den Urkunden, die 1364 die Güter Bolkos II. und 1369 die herzoglichen Burggrafen verzeichnet hatten, könnte auf deren Veräußerung oder Verleihung, die eine andere Eigentumsform (Allod?) zur Folge hatte, hinweisen. Vollkommen ungewiss bleibt jedoch die Frage des Eigentumsstandes der Burg

Książ oder Stary Książ (Fürstenstein oder Alt Fürstenstein) in die Zeit Bolkos II. fällt die Abtrennung des Namens in der herzoglichen Titulatur als Herrn zu Fürstenberg und der Burg Fürstenstein. Da entsprechende archäologische Untersuchungen fehlen, lässt es sich nicht feststellen, ob es mit einer Verlegung der Burg zusammenhängt und ob es mit deren Zurückerobertung vom Fürsten im Jahre 1355 in Verbindung steht. Von wesentli-

cher Bedeutung ist für jene Fragen die Rolle vom nahe gelegenen Świebodzice (Freiburg) als einer vermeintlichen „Hauptburg“, die in mehreren Aufenthalten Bolkos II. an diesem Ort in den letzten Lebensjahren des Herrschers (1366-1368) ersichtlich ist.

Im südlichen Schlesien ist die älteste Festung die Burg Wleń (Lähn), deren erste Bauphase der romanischen Stilistik verpflichtet ist. Ihre Entstehung ist nicht gesichert und kann in die Zeit zwischen dem ausgehenden 12. und der Mitte des 13. Jh. fallen. Als eine weitere gemauerte Burg in diesem Gebiet kann die Burg Bolków (Bolkoburg) angesprochen werden, deren erste Bauphase eine Stiftung von Boleslaw I. Rogatka aus den 70er Jahren des 13. Jh. gelten kann. Der Tätigkeit Bolkos I. in den 90er Jahren des 13. Jh. darf man die Verbreitung der gemauerten Burgen im südlichen Schlesien zuschreiben. Ihr kennzeichnendster Bestandteil war ein zylindrischer Bergfried. Es waren meistens frei stehende Türme, so wie z. B. in Bardo (Wartha), Grodziszczce, Gem. Stoszowice (Lampersdorf), Wleń (Lähnhaus – zweite Phase), Kolštejn/Branná (Goldenstein), Kaltenštejn (Kaltenstein), Leuchtenštejn (Leuchtenstein) und Rychleby (Reichenstein). Eine Ausnahme bildet der frei stehende gespitzte Turm in der Bolkoburg. Seltener erscheint der zylindrische Turm im Zug der Umfassungsmauer, z. B. in Rogowiec (Hornschloss) und Javorník (Jauernig). Bei den besser erkannten Burgen kann man feststellen, dass der Bergfried von einem länglichen Palatium begleitet war, z. B. in Bolków (Bolkoburg) und Rogowiec (Hornschloss) oder einem weniger ansehnlichen Bau, z. B. Bardo (Wartha), Wleń (Lähn) und Kaltenštejn (Kaltenstein). In einigen Fällen bestand die Bebauung aus Fachwerkhäusern, z. B. in Grodziszczce, Gem. Stoszowice (Lampersdorf). Bei den mehrgliedrigen Burgen wurden die Vorburgen durch ein System von Wällen und Gräben befestigt.

In der Regierungszeit der Söhne Bolkos I. werden die früher erarbeiteten Vorbilder des Burgbaus fortgesetzt, was die mit der Tätigkeit Heinrichs von Jauer als Stifter

am Grenzland der Lausitz und Böhmens zusammenhängenden Burgen veranschaulichen. Neben den weiterhin errichteten Burgen mit zylindrischen Bergfriede, z. B. Czocha (Tschocha) und Przewóz (Priebus), wird auch eine pragmatische Art des Wehrbauwesens sichtbar in Form der turmlosen Burgen, z. B. Gryf (Greiffenstein) und Świecie (Schwerta). Für eine Stiftung Heinrichs von Jauer kann auch ein mächtiger Donjon in Siedlęcín (Bobberöhrsdorf) gehalten werden, in dem Wandmalereien, die die Geschichte vom Herrn Lancelot vom See darstellen, erhalten geblieben sind.

Um die Mitte des 15. Jh. erscheinen die Burgen mit regelmäßigem Grundriss und einem Bergfried in einer der Ecken. Der sie kennzeichnende geschlossene Baukörper lässt sie als eine lokale Variante der so genannten Kastellburgen, z. B. die Burgen Cisy (Zeisburg) und Czarny Bór (Schwarzwaldau), ansprechen. Eine vorbildliche Anlage wäre hierbei der Burgkern von Cisy. Das Wehrojekt verfügte über einen zylindrischen Bergfried in der Ecke der Umfassungsmauer, ein Wohnhaus entlang an einer der Mantelmauern errichtet und einen viereckigen Torturm in der Durchfahrtsachse. Eine ähnliche Form wies auch die Wehranlage in Chojnik (Kynast), Grodno (Kynsburg) und Wałbrzych – Nowy Dwór (Waldenburg – Neuhaus) auf, wo der vierseitige Grundriss der Anlage wegen ungünstiger natürlicher Gegebenheiten in gewissem Maß verformt wurde. In den meisten Fällen bleibt der Stifter jener Objekte unbekannt, einerseits wegen Mangel an Quellen, andererseits da die Grundsätze des zu dieser Zeit bestehenden Lehnsystems schwach erkannt sind. In Frage dürften hierbei sowohl direkte Unternehmen Bolkos II., der Fürstin-Wittwe Agnes, ihrer Lehnsherren als auch der mit dem Hof verbundenen Privateigentümer kommen. Somit dürfte man die angesprochene Gruppe von Burgen insgesamt als „Kastelle vom Kreis des Schweidnitzer Hofes“ bezeichnen.

Übersetzt von Janusz Janusz Murczkiewicz

11.

Indeks osób i miejscowości

A

- Adamska Dagmara* 23, 129
 Adolf nassauski, król rzymski 28, 125
 Adršpach, zamek 157
 Agnieszka Habsburżanka, córka Leopolda I księcia austriackiego, żona Bolka II, księżna świdnicko-jaworska, pani na Fürstenbergu 9, 10, 27, 30, 31, 115, 118, 119, 141, 145, 147, 151, 160, 161, 162, 164, 181, 183
 Agnieszka Przemyślidówna, córka Wacława II, żona Henryka I jaworskiego 28, 134, 136, 142
 Albrecht II Habsburg, książę austriacki 155
 Albrecht III Askańczyk, margrabia brandenburski 27
 Andrzej de Grodis, kasztelan Grodziszca (?), gm. Świdnica 73, 85
 Angerbach, zamek 76, 92
 Anna świdnicka, córka Henryka II księcia świdnickiego, żona Karola IV luksemburskiego 30, 145, 155
 Anna Wittelsbachówna, córka Rudolfa II hrabiego Palatynatu, żona Karola IV 29
 Arnoszt (Arnošt) z Pardubic, arcybiskup praski 150

B

- Bardo
 – gród 11, 16, 20, 33, 45, 54, 55, 57, 59, 61, 62, 63, 64, 71, 79, 185, 186
 – kasztelania 11, 45, 72, 80, 82
 – miasto 33, 40, 41, 42, 114
 – zamek na Bardzkiej Górze 20, 82, 90, 93, 104, 109, 114, 138, 167, 173, 174, 186
 Bardzka Góra (wzniesienie), por. Bardo, zamek
 Bartniki, część wsi Niwnice (Cunzendorf untem Walde = Kunzendorf) 97
 Baruth, rodzina rycerska 137
 Bazaltowa (wzniesienie), por. Strzegom, grodzisko
 Beatrycza, córka Ottona V Długiego margrabiego brandenburskiego, żona Bolka I (fürstenberskiego) i Władysława kozielskiego 28, 133, 135, 136, 188
 Bednary 63
 Bela, por. Bielawa
 Bela, zamek, por. Biała Nyska
 Benesz z Chustnika, czeski starosta świdnicki 161, 162
 Bernard I Zwinny, książę jaworski, lwówecki 27, 80, 107, 109, 115
 Bernard II, pan na Fürstenbergu, książę świdnicki 9, 27, 28, 115, 132, 133, 134, 135, 138, 139, 140, 142, 143, 145, 188
 Bernard, prepozyt katedry miśnieńskiej 112
 Bersu Gerhard 61
 Bezděz, zamek 171
 Będkowice, grodzisko 15, 51, 54
 Biała Nyska (Bela?), zamek 10, 28, 107, 122, 132, 187
 Bielawa (Bela) 34, 112, 113, 141
 (Birkheicht/Birkicht), por. Brzezinec
 Bimler Kurt 15
 Brzezinec (Birkheicht/Birkicht) 164
 Błażejów (Blaseysdorff) 109
 Bobrová, zamek 77
 Boguszów (Boguszów – Gorce) 35
 Boguszyn 42
 Bogusz z rodu panów ze Strzelina 111
 Bolczów, zamek 16
 Büsching Johann Gustav 12
 Ebhard Bodo 15
 Bolesław I (Bolko), książę opolski 126
 Bolesław I Wysoki, książę śląski 65, 66, 72, 74, 165, 185, 186
 Bolesław II Pobożny, książę czeski 48
 Bolesław II Rogatka, książę śląski, legnicki 9, 27, 28, 79, 80, 98, 99, 100, 101, 102, 107, 108, 139, 166, 170, 171, 186
 Bolesław II Śmiały, król polski 54
 Bolesław III Krzywousty, książę polski 54, 55
 Bolesław III Rozrzutny, książę brzesko-legnicki 134, 135, 142, 146, 148
 Bolesław IV Kędzierzawy, książę polski 73
 Bolesławiec
 – gród 45, 46, 52
 – kasztelania 45, 46, 52
 – miasto 9, 28, 98, 99, 107, 108, 125, 145, 146, 163, 186
 – zamek 9, 136, 138, 144, 145, 155, 175, 181
 Bolko I Surowy, książę jaworski, lwówecki, pan na Fürstenbergu, opiekun ziemi wrocławskiej 9, 10, 11, 12, 27, 28, 80, 81, 88, 97, 99, 101, 107-133, 134, 135, 137, 138, 139, 142, 145, 163, 166, 167, 168, 170, 171, 173, 174, 179, 186, 187, 188, 189
 Bolko II Mały, pan na Fürstenbergu, książę świdnicki, świdnicko-jaworski 9, 27, 29, 30, 31, 115, 118, 119, 134, 138, 143, 144-164, 177, 181, 183, 189
 Bolko II, pan na Fürstenbergu, książę ziebicki 9, 29, 115, 132, 133, 135, 138, 140, 142, 145, 146, 147, 188
 Bolko III, książę ziebicki 30
 Bolkov, zamek 77, 110
 Bolków (Hain)
 – miasto 35, 37, 41, 80, 97, 145, 151, 153,

– zamek 10, 12, 13, 16, 26, 72, 80, 83, 97, 101, 107, 108, 135, 143, 145, 151, 166, 167, 168, 170, 171, 173, 174, 186
 Bonifacy VIII, papież 123, 125, 126
 Borów, zamek 153, 156
 Boskovice 41
 Bradlo, zamek 77, 95
 Břevnov, klasztor benedyktynów 11, 126
 Brno 41
 Broumov 41, 125
 Brunon z Schauenburga, biskup ołomuniecki 100, 187
 Brzeg
 – miasto 142, 143
 – zamek 10, 16, 181
 Brzetysław I, książę czeski 54
 Brzetysław II, książę czeski 53, 54
 Brzeźnica 40
Buczek Karol 73
 Buda 155
 Budziszyn 136, 155
 Budzów 68
 Bukówka, zamek 22, 89, 90, 93, 110, 151
 Byczeń, zamek 170
 Buczyna 30, 148
 Bystrzyca (obecnie. Nowy Kościół) 66
 Bystrzyca Górna 35
 Bystrzyca Kłodzka 41, 154
 Bytom Odrzański, zamek 79

C

Celestyn III, papież 66
Cetwiński Marek 23, 56, 111, 143
 Chałupki (Novum Castrum, Paczków), zamek 17, 108, 121, 126, 132, 135
 Cheb (Eger) 27
 Chełmiec, grodzisko 51, 54
 Chełmsko
 – miasto 11, 27, 36, 110, 125
 – zamek 109-110
 Chmieleń 41
 Chocianów, zamek 10, 107, 125, 187
 Chojnik (Kinast), zamek w Jeleniej Górze – Sobieszowie 13, 14, 16, 18, 22, 26, 72, 104, 145, 159, 183, 188, 189
 Chojnów
 – miasto 28, 107, 125
 – zamek 168, 170, 187
Chorowska Małgorzata 24, 166
 Chroślice, por. Heinrichsdorph
 Chrudim 146
 Chrzelice, zamek 181, 188
 Chwaliszów 66, 68, 101
 Ciechanowice 37
 Cieplice (Jelenia Góra – Cieplice) 163
 Ciernie 69, 162
 Cierpice (Tirpitz) 112
 Cieszyn, zamek 170
 Cisów 101
 Cisy, zamek w Cisowie 15, 35, 42, 87, 101, 102, 116, 117, 139, 143, 152, 155, 156, 159, 168, 181, 186
 Cunzendorf untem Walde (Neuland-Cunzendorf), por. Bartniki

Czarny Bór, zamek 36, 42, 72, 144, 145, 152, 155, 156, 183, 189
Czerner Olgierd 166
 Czirn, rodzina rycerska
 – Hannosz 141
 – Kekelon 156, 160
 Czocho, zamek 137, 175, 181, 188

D

Dąbrowica 20
Dąbrowski Franciszek 98
Dąbrowski Jan 9, 10, 155
 Dobrocinek (przysiółek Dobrocina), grodzisko 65, 67, 68
 Dobromierz
 – grodzisko 47
 – miasto 41, 72, 87, 101, 156, 159
 Dobromyśl (Kindesdorf) 109
 Dohna, rodzina rycerska 137
 Domanice 101
Durdík Tomáš 25, 76, 171
 Dvůr Králové 157
 Dworek, por. Heynlindorf
 Dziećmorowice 35
 Dzierżonów
 – dystrykt 30, 72, 113, 147, 154
 – Ernisdorf circa Richinbach (obecnie część Dzierżonowa) 113
 – miasto 9, 11, 34, 40, 41, 79, 80, 84, 99, 100, 111, 113, 135, 139, 145
 – zamek 10, 108, 135, 138, 145

E

Edelstein (Edelštejn), zamek 10, 102, 103, 130
 Egelsdorf/Egilsdorf, por. Mroczkowice
 Ekhartsburg, zamek 167
 Elżbieta z Prochowic 161, 162
 Ernisdorf, por. Dzierżonów

F

Freudenštejn, zamek 77
 Friedeberg (Frýdeberg), zamek w Žulovej 129, 132, 168, 187
 Fryderyk I Barbarossa Hohenstauf, cesarz 65, 70, 165, 186
 Fryderyk II Wettyn, margrabia miśnieński 152
 Fryderyk III Habsburg, książę austriacki 152
 Frydlant 43
 Fünfhausen, zamek 145, 163, 164, 189, por. Fürstenberg, Podskale, zamek
 Fürstenberg
 – tytuł książęcy, por.: Bolko I Surowy; Bernard II świdnicki; Henryk I jaworski; Bolko II ziębicki; Bolko II Mały, świdnicki, świdnicko-jaworski; Agnieszka świdnicko-jaworska
 – zamek, por. Książ, Stary Książ
 Fürstenstein
 – burgrabstwo 118, 159-162, 163, 164, 189, por. Bernard von Zedlitz
 – zamek, por. Książ, Stary Książ

Fürstenstein „zachodni”, zamek 163, 164, 189, por. Fünfhausen, Podskale, zamek

G

Gałów 41

Garncarz (wzniesienie), zamek w Przygórzu 154

Gawlas Sławomir 56

Geroldisdorf, niezidentyfikowana miejscowość 163

Gersdorf, rodzina rycerska 137

Gierczyn 39, 43

Gilów, grodzisko 475

Gliwice 152

Głogów

– miasto 25, 29, 54, 137, 143, 144, 146, 156

– zamek 170, 181

Głogówek, zamek 178, 181

Głucholazy 103

Głuszycza 34, 43

Gniewków, grodzisko 51, 54

Gniewoszów, por. Szczerba

Gniezno 48, 126, 127

Gola 67

Goldenstein (Kolštejn), zamek w Brannej 107, 126, 127, 128, 132, 168, 187

Goliński Mateusz 22, 100, 102, 103, 114, 120, 156, 157, 158, 159

Gosko, wójt Ziębic 111, 121

Gospoś Erich 14, 146, 147, 152, 153, 155

Gościszów, zamek 98, 99, 108, 136, 141, 142

Góra 157

Górka, por. Sobótka – Górka

Górzec (wzniesienie), zamek Heinzenberg 37, 136, 139

Grabary (Jelenia Góra – Grabary), grodzisko 47

Gradówek (Poizenburg), zamek 39, 76, 89, 90, 91, 97, 98, 108, 115, 139, 140, 186

Gramolin, por. Grodziszczce, gm. Świdnica

Graniczna, grodzisko 14, 47

Graniczny Jarosław 23

Grobla 141

Grodecki Roman 25

Grodez/Grodis, kasztelania 64, 73, 84, 85, 112, 113, por. Grodziszczce, gm. Świdnica

Grodyscha, por. Grodziszczce, gm. Stoszowice

Grodków 10, 30, 131

Grodno, zamek w Zagórzcu Śląskim 16, 20, 34, 41, 72, 120, 135, 139, 142, 143, 144, 145, 155, 156, 183, 189

Grodziec, kasztelania 45, 46, 52, 57, 59, 66

Grodzisko (wzniesienie), por. Pieszycy – Rościszów

Grodziszczce, gm. Stoszowice, zamek na wzniesieniu Zamkowa 13, 20, 65, 67, 68, 69, 71, 88, 90, 103, 106, 113, 139, 141, 167, 173, 174, 186

Grodziszczce, gm. Świdnica (Gramolin), grodzisko, kasztelania (Grodez/Grodis ?) i zamek 16, 22, 45, 46, 47, 51, 52, 54, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 73, 83, 84, 86, 88, 103, 112, 115, 117, 139, 186

Grundmann Günther 10, 17

Grünhagen Colmar 10, 14

Gryf, zamek w Proszówce

– dystrykt 115, 156

– zamek 12, 13, 14, 18, 26, 39, 98, 108, 115, 135, 139, 144, 145, 155, 156, 159, 164, 175, 186, 188

– Gryfów Śląski 39, 41, 144, 155, 164

Grzędy, por. Konradów, zamek

Grzmiąca, por. Rogowiec, zamek

Guerquin Bohdan 10, 15, 16, 17, 75, 76

H

Habendorf, por. Owiesno

Hag/Hain, las między Lwówkiem Śląskim a Lubaniem 71, 97, 140

Hain, por. Bolków

Hainchin, por. Przesieka

Hajnice – Kyje, zamek 77

Hakenborn, rodzina rycerska 159

Hans von Logau, rycerz 197

Haugwitz, rodzina rycerska 142

– Henryk 150, 154

– Kilian 142, 157

– Otton 157

– Rudiger 157

Hellmich Max 15, 18, 25

Heinrichsdorph = Hennersdorf (Chroślice) ? 141

Heitzenberg, feste, por. Górzec

Henryk I Brodaty, książę śląski 11, 16, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 79, 81, 101, 102, 116, 185

Henryk I pan na Fürstenbergu, książę jaworski, 10, 12, 28, 29, 30, 115, 133, 136, 138, 139, 140, 141, 142, 144, 150, 152, 158, 174, 181, 188

Henryk II pan na Fürstenbergu, książę świdnicki 29, 30, 143

Henryk II Ludolfing, król rzymski, cesarz 53

Henryk III Biały, książę wrocławski 70, 79, 99, 111

Henryk III Głogowczyk, książę głogowski, wielkopolski 27, 99, 107, 108, 110, 111, 122, 124, 125, 126, 133, 170

Henryk IV Probus (Prawy), książę wrocławski 27, 28, 70, 79, 82, 98, 99, 100, 101, 102, 107, 110, 111, 112, 113, 114, 116, 117, 119, 120, 121, 132, 168, 186, 187, 188

Henryk V Gruby, książę jaworski, legnicki, wrocławski 27, 28, 54, 99, 107, 110, 111, 123, 124, 125, 133, 134, 142

Henryk V Żelazny, książę żagański, głogowski 148

Henryk VI, książę wrocławski 127, 146

Henryków, klasztor cystersów 40, 68

Henryk Waldau, rycerz 130, 132

Henryk z Lipy, najwyższy marszałek Królestwa Czech 136, 142

Henryk z Wierzbnej, biskup wrocławski 132, 134

Herczoginwalde, por. Żdanów

Herman III Długi Askańczyk, margrabia brandenburski 28, 130, 131, 132, 133, 134

Herman von Barby z Hennebergu, starosta księstwa fürstenberskiego 28, 131, 132, 133, 134, 139, 141

Hermansdorf (Kierzno ?) 164

Herzogenwalde, por. Milików

Heynlindorf (Dworek ?) 72

Hynek Berka z Dubé, czeski starosta Głogowa 147

Hlavačov, zamek 76

Hostin Hradec, gród 55

Hradec Králové 41, 126, 136, 137, 142

Hrádek, zamek 77
 Hradisko k. Kněževsi, zamek 77
 Hradisko k. Kunštátu, zamek 77
 Hugisdorf, por. Nawojów Śląski
 Hugisdorf, por. Jugowice
 Hugsdorf/Huysdorf, por. Jugowa

I

Irgang Winfrid 102

J

Jablów 35, 101
 Jadwiga Śląska, córka hrabiego z Andechs, żona Henryka I Brodatego 165, 186
 Jakub Świnka, arcybiskup gnieźnieński 132
 Jakuszowa – Siedmica
 – zamek (kat. nr 16) 141
 – zamek („Zbójcecki Zamek”, kat. nr 17) 76, 89, 90, 91, 141
 Jan Luksemburski, król czeski i polski 28, 29, 30, 134, 135, 136, 138, 139, 142, 144, 145, 146, 147, 150, 151, 152, 189
 Jan Muskata, biskup krakowski 28, 122, 123
 Jan Romka, biskup wrocławski 122, 126, 132
 Janczowice, grodzisko 65
 Janko z Chotémíc, czeski starosta świdnicki 164
 Janków 142
 Jaroměř 41, 157
 Jasna Góra, klasztor paulinów w Częstochowie 187
 Javorník, zamek 42, 130, 132, 144, 153, 168, 187
 Jawor
 – miasto 9, 11, 25, 27, 41, 80, 107, 108, 145, 152, 178, 186
 – zamek 108, 145, 178
 Jehser (Mellenchen), zamek 144
 Jelenia Góra
 – dystrykt 115
 – miasto 9, 22, 25, 30, 37, 38, 41, 43, 80, 145, 153
 – zamek 9, 12, 15, 16, 22, 90, 91, 92, 96, 104, 108, 115, 136, 145, 175, 186
 Jelenia Góra – Grabary, grodzisko 47
 Jeseník 107, 126
 Jevíčko 41
 Jędrzychów, zamek 79, 178
 Jugowa (Hugsdorf/Huysdorf) 72
 Jugowice (Hugisdorf) 72
Jurek Tomasz 23, 134

K

Kaczorów 37
Kajzer Leszek 10, 24, 75, 78
 Kalisz 29, 146, 149, 152
 Kaltenstein (Kaltenštejn), zamek 10, 28, 107, 126, 128, 132, 168, 174, 187
 Kalków 28, 107
 Kamieniec Ząbkowicki
 – klasztor, kanoników regularnych, cystersów 11, 33, 40, 41, 82, 129, 154
 – gród Brzetysława II 54
 Kamienna Góra (Landishute)
 – dystrykt 101
 – miasto 9, 28, 30, 36, 41, 43, 80, 81, 87, 125, 127, 144, 151, 152, 153, 158, 189
 – zamek 10, 76, 86, 90, 96
 Kamionna 148, 151
 Karnków, zamek 65
 Karol IV Luksemburski, król czeski i rzymski, cesarz 29, 30, 144, 145, 147, 149, 150, 151, 153, 154, 155, 156, 158, 159, 160, 189
 Karpacz 38
 Karpień, zamek w Karpnie (przysiółek Łądka Zdroju) 42
 Karpniki, por. Sokolec, zamek
 Kazimierz Bytomski, książę opolsko-bytomski, bytomski 27, 126
 Kazimierz Odnowiciel, książę polski 54
 Kazimierz Wielki, król polski 28, 29, 30, 145, 148, 149, 153, 155
Każmierczyk Józef 16, 18, 60, 76
 Kąty Wrocławskie
 – dystrykt 30, 135, 148
 – miasto 30, 97, 135, 139, 150, 151, 189
 – zamek 97, 108, 124, 135, 139, 145, 187
 Kierzno, por. Hermansdorf
 Kietlin 67
 Kinast, zamek, por. Chojnik
 Kittlitz, rodzina rycerska
 – Henryk 163
 – Otton 140
 Klemens VI, papież 148, 152
 Kliczków, zamek 10, 107, 125, 144, 145, 155
 Kluczbork 30, 148
 Kłodzko
 – miasto 41, 42, 54, 114, 154, 157
 – ziemia 11, 33, 42, 67, 100, 114, 122, 132, 135, 153, 154, 155, 157
 Kobershain, rodzina rycerska 130
 Koberstein (Koberštejn), zamek 130, 132, 168, 187
 Kochanów (Trautlibesdorf) 109
 Kolin 41
 Kolnica (Lichtenberg) 131
 Kolštejn, zamek por. Goldenstein
 Kołacz, chłop 53
 Konary 63
 Konrad I, książę głogowski 98, 108, 186
 Konrad I, książę oleśnicki i namysłowski 30, 152
 Konrad II, arcybiskup magdeburski 98
 Konrad III Hohenstauf, król rzymski 64
 Konrad z Sulczy, rycerz 125
 Konradów, zamek w Grzędach 36, 42, 144, 145, 152, 155, 156, 159, 177
 Konstancja, księżna głogowska, córka Bernarda II świdnickiego (fürstenberskiego), żona Przemka głogowskiego 29, 143, 146
 Kosmas, kronikarz czeski 53
 Kostomloty 41
 Kowale 62
 Kowary 38, 43
 Koziniec 79, 80, 112, 188
 Koźlany 76
 Koźle, zamek 178, 183
 Koźuchów, zamek 181

Krajów, grodzisko 47
 Kraków 27, 30, 126, 133, 149, 152
 Královec (Kuenigeshain) 109
 Křivoklát, zamek 171
 Krobica 39, 43
 Krosno Odrzańskie 98, 181, 183
 Krutwald (Travná), komora celna 28, 41, 42, 114, 122, 130
 Krzeszów, klasztor cystersów 36, 109, 113, 115, 120, 173, 187
 Książ, zamek w Wałbrzychu 9, 12, 26, 35, 69, 102, 108, 115, 117, 118, 119, 143, 144, 145, 152, 156, 158, 159, 161, 162, 163, 164, 189
 Książnica (Pfaffendorf prope Richinpach) 112, 113
 Kuenigeshain, por. Královec
 Kunegunda Łokietkówna, córka Władysława Łokietka, żona Bernarda II świdnickiego 28, 134, 145
 Kunzendorf, por. Bartniki
 Kwieciszowice 43
 Kyffhausen, zamek 167

L

Landishute, por. Kamienna Góra
 Lanskorouna 41
 Laskówka 42
 Lasocin 38
 Łądek Zdrój 41, 42
 Legnica
 – gród 66
 – miasto 27, 47, 101, 107, 142, 143, 155
 – *potestas legnicensis* 56, 65
 – zamek 16, 65, 170
 Leopold I, książę austriacki 147
 Leśna 137
 Leśnica 101
 Leuchtenstei (Leuchtenštejn), zamek 130, 132, 168, 187
 Libeč 110
 Lichtenberg, por. Kolnica
 Lipsk 41
 Logau, zamek w Nawojowie Śląskim 150
 Lubań 11, 12, 41, 97, 137, 140
 Lubawka 41, 80, 109, 110, 119, 151, 161
 Lubiechowa 87
 Lubin 178, 181
 Lubnów 121
 Lubomierz 39
 Lubomin 101, 102
 Ludwik, król węgierski i polski 30, 152, 187
 Ludwik I, książę brzeski 143, 181
 Ludwik IV Wittelsbach, książę bawarski, cesarz 28, 30, 134, 136, 148, 152, 155
 Luginsland, zamek 77, 95
Lutsch Hans 13
 Lwówek Śląski
 – dystrykt 163, 164
 – miasto 9, 11, 37, 38, 41, 66, 69, 71, 79, 97, 98, 99, 152, 153, 155
 – zamek 99, 144, 145

Ł

Łagiewniki 63
 Łupki – Wleński Gródek, por. Wleń, zamek
 Łąkoszów 87, 141

M

Magdeburg 185
 Magna Wira, por. Wiry
 Magnus, możnowładca 56
 Makowice, por. Schwenkenfeld
Maleczyński Karol 10
Malachowicz Edmund 17
 Mała Kamienica 43
 Maniów 145, 151, 162
 Marczów, gród, zamek 22, 47, 51, 76, 89, 90, 93, 95, 99, 104, 115, 139, 140, 186
Markiewicz Mirosław 22
 Mąsowice (Świerzawa?) 66
Menclová Dobroslava 25
Meyer Werner 78
 Meziměstí 157
 Męcina z rodu Wrszowców 72
 Miedzianka 38
 Mieroszów 41, 42
 Mierzwin (Possen), zamek 98, 186
 Mieszko I, książę polski 48
 Mieszko, książę cieszyński 126
 Międzylesie 41
 Mikołaj, książę ziebicki 148, 150, 151, 154
 Mikołaj I Przemyślida, książę opawski 102
 Mikołaj II Przemyślida, książę opawsko-raciborski 152
 Mikołaj Polanowic, notariusz Henryka Brodatego 67
 Mikołaj von Talkenberg, rycerz 164
 Milików (Herzogenwalde) 71
 Milin 113, 125, 139
 Mirsk 39, 137, 164
 Miskowice (Michelsdorf) 109, 110
 Miśnia 134
 Mnisków 38
Modzelewski Karol 56, 69, 73
 Mokreszów 69
 Moravska Třebova 41
 Mościsko (Wulebrucke) 112
Moździuch Sławomir 46
 Mroczkowice (Egelsdorf/Egilsdorf) 164
 Mühlendorf w Bawarii 28, 134
 Mysłaków (Caldinbrune) 113
 Mysłów 37
 Myślubórz
 – zamek, por. Rataj
 – zespół grodzisk wczesnośredniowiecznych 47

N

Náchod 41
 Namysłów 148, 155, 157
 Nanker, biskup wrocławski 132
Nason Efrem Ignatio 12
 Nawojów Śląski (Hugesdorf) 71, 150
 Neuhaus, por. Nowoszów

- Niemcza
 – dystrykt 134, 135
 – gród 15, 29, 45, 46, 47, 48, 50, 53, 54, 55, 57, 59, 60, 61, 62, 63, 185
 – kasztelania 11, 72
 – miasto 41, 79, 81, 83, 134, 145, 146
 Niemodlin, zamek 178, 181
 Niesulice, zamek 79
 Nizsche Stolcz, rycerz 141
 Niwnice 97
 Nižbor, zamek 157
 Nové Vilémovice 130
 Novum Castrum, por. Chałupki
 Nowa Ruda 43
Nowakowa Janina 41, 42, 97
Nowakowski Dominik 24, 79
 Nowizna 113
 Nowoszów, zaginionie maisteczko 145, 163
 Nowy Dwór, zamek w Wałbrzychu 16, 35, 42, 120, 145, 159, 183, 189
 Nowy Jaworów, grodzisko 47
 Nowy Kościół 87
 Nysa 10, 41, 42, 102, 121
- O**
- Ober Hagendorf, por. Gradówek
 Odolanów 126
 Oebisfelden 167
 Oleśnica, zamek 178, 183
 Olsnitz (Oleszna Podgórska ?) 136
 Olszyny (Caczbach) 109
 Opole
 – gród 54, 62
 – zamek 170, 178, 188
 Opolnica 42
 Osiky, zamek 77
 Ossek, zaginiona miejsc. k. Wałbrzycha 72
 Ostrawa 100
 Oświęcim, zamek 178
 Otmuchów
 – gród 11, 45, 46, 54, 55, 57, 59, 63, 73
 – kasztelania 79, 102
 – miasto 41, 42, 121, 132
 – zamek 28, 102, 103, 107, 121, 122, 132
 Otton V Długi, margrabia brandenburski 27, 133, 188
 Otton de Wilin, rycerz 99, 100, 113
 Otton von Bergow, rycerz 138
 Owiesno (Habendorf) 67, 170
 Oybin, zamek 136, 157
- P**
- Paczków
 – miasto 11, 39, 41, 42, 107, 121
 – zamek, por. Chałupki
Pankiewicz Aleksandra 51
 Parua Wira, por. Wirki
Paschky Brunon 15
 Pasiecznik 41
 Paszowice 141
Pawłowski Antoni 18, 76
 Pełcznica 69, 118, 162
 Peterswalde, rodzina rycerska 100, 140
 – Herman 134
 – Heydenrich 141
 Pfaffendorf/Phafindorf, por. Książnica
 Piekary, zamek 63, 95
 Pieszyce 13, 20, 34, 43, 99, 100, 113, 140, 141
 Pieszyce – Rościszów
 – wieś 40
 – zamek 20, 76, 89, 90, 92, 93, 95, 96, 100, 103, 113, 114, 140
 Pietrzyków
 – gród, zamek (st. 2 – kat. nr 34) 65, 66, 67, 68, 86, 88, 101, 103, 141, 158, 186
 – wieś rycerska z dworem i kaplicą 87, 141
 – zamek (st. 1 – kat. nr 33) 22, 86, 87, 88, 90, 91, 141, 158
 Pilgrimshain (Pielgrzymka ?) 72
 Piława 66, 67, 84, 86, 112
 Piława Górna 148
 Piotr z Byczyny, kronikarz 143
 Piotr z Lubnowa, kasztelan w Chałupkach 121
 Piotrowice, grodzisko 47
 Piotrowice = Stoszowice 68, 112
 Pirszin/Pussin, por. Gradówek i Mierzwin
Plaček Miroslav 25
 Plakowice (Plakewicz/Plakwitz) 163
 Płonina, zamek Niesytno
 Płoszczyna, zamek 13, 37, 76, 89, 90, 91, 92, 103, 115, 140, 186
 Płowce 29, 146
 Podgórzyny 79
 Podskale (Talkenstein), zamek w Rząsinach (Wolfkersdorf/Welkersdorf) 39, 79, 145, 163, 164, 189
 Pogorzelowie, rodzina rycerska 67, 68, 170
 – Jarosław z Owiesna 67
 – Mroczo z Grodkowa 67
 – Przeclaw z Różanej (Rosomanca) 67
 Poizenburg, por. Gradówek
Poliński Mariusz 78
 Poltek Jaksic ze Snellenwalde 111
 Pomocne 136
 Possen, por. Mierzwin, zamek
 Poznań 152
 Praga 30, 41, 48, 133, 136, 143, 155, 161
 Přerovec, zamek 77
 Prochowice, zamek 16
 Proszówka, por. Gryf, zamek
 Przeclaw z Pogorzeli, biskup wrocławski 144, 153, 155
 Przecznicza 39, 43
 Przedbór, kasztelan Ślęży 72
 Przemko I Noszak, książę cieszyński 30
 Przemko II, książę głogowski 29, 143, 146
 Przemków 79
 Przemysł II, książę wielkopolski, król polski 123, 125
 Przemysł Ottokar II, król czeski 101, 102, 171
 Przesieka (Hainchin) 72
 Przewóz, zamek 137, 175, 188
 Przyłek 79, 80, 82, 112, 114, 188

Przystronie 53
 Pseudowaldemar, rzekomy margrabia brandenburski
 Waldemar 155
 Pszczyna 30, 152
 Pustý zamek 130, 132
 Pызdry 152

Q

Querfurt, zamek 167

R

Raciąż k. Tucholi, zamek 75
 Racibórz, zamek 170
 Radkov, zamek 77
 Radoniów 41
 Radosno, zamek w Rybnicy Leśnej 13, 16, 30, 36, 41, 42,
 144, 145, 155, 157, 158, 181
 Radostów (Tymensdorf/Thiemendorf) 163
 Radvanice, zamek 77
 Radzimów 37
 Rakovník 76
 Rataj (wzniesienie), zamek w Myśliborzu 90, 91, 93, 104,
 106, 139, 140, 174, 186
 Rechenburg, zamek lok. nieokreślona 145
 Rechenburk, zamek 77
 Reichenbach, rodzina rycerska 129
 – Konrad 111, 121
 Reichenstein, por. Złoty Stok
 Reiczka (Rykxa) Elżbieta, córka Przemysła II, księcia wiel-
 kopolskiego i króla polskiego, żona Wacław II i Rudolfa
 III Habsburga, królowa czeska 134, 136, 142, 188
 Reideburg, rodzina rycerska 153
 – Konrad 153
 Reussendorf, rodzina rycerska 144, 159, 163
 – Henryk 164
 – Jan 164
 – Konrad 164
 – Nicze 163
 – Silfrid 163
 – Wincenty 163, 164
 Rębiszów 166
 Richolf, kasztelan Javorníka 130, 132
 Richenow, por. Stare Bogaczowice
 Rogowiec (Hornsberg), zamek w Grzmiącej
 – kasztelania 108, 111, 120, 142, 156
 – zamek 10, 13, 16, 20, 22, 36, 41, 104, 112, 114, 117, 129,
 135, 143, 144, 145, 151, 152, 155, 157, 158, 167, 168, 173,
 177, 179, 186, 189
 Rogoźnica 142
 Rokitnica
 – grodzisko (st. 1) 51, 54
 – zamek/dwór książęcy 16, 41, 68, 69, 73, 181
Romanow Jerzy 17, 59
 Rościszów, por. Pieszycy – Rościszów
 Rožna, zamek 77
Rozpędowski Jerzy 75
 Rudelsburg, zamek 167
 Rudno, las k. Stoszowic 67, 68, 70
 Rudolf III Habsburg, książę austriacki, król czeski 134

Rybnica

– wieś 39, 41, 43

– zamek 39, 41

Rybnica Leśna

– wieś 42, 112

– zamek, por. Radosno

Rybnik

– miasto 30, 152

– zamek 181

Rychleby (Reichenstein), zamek 130, 132, 168, 174, 187

Rychlov, zamek 77

Ryczeń, zamek 79

Ryczyn, gród kasztelański 54, 73

Rząsiny, por. Podskale, zamek

Rzymówka, grodzisko 50, 54

S

Salzborn, por. Szczawno

Sandomierz 149

Schaetzke Victor 14

Schönbach, zamek 136

Schwenkenfeld (Makowice), rodzina rycerska

– Reinsko (Reinczko), kasztelan Rogowca 111, 129

– Marcin 157

Senftenberg, zamek 137, 144

Sestrechowitz 129, por. Freideberg, zamek

Sędziszowa – Świerzawa, por. Wielisławka

– kościół 87

– wieża mieszkalna 87

Sibotindorf, por. Ustronie

Seidlitz, rodzina rycerska

– Apeczko, kasztelan Strzegomia 114

– Kuneman 159

Seitendorf, por. Ustronie

Siedlęcín, zamek 13, 15, 16, 18, 26, 75, 136, 139, 175, 177,
 178

Sieradz, zamek 75

Skępa, las koło Trzebnicy 68

Smilův Hrad, zamek 77

Sobiesław I, książę czeski 54, 55

Sobótka

– dystrykt 30, 135, 148

– osada 113, 135, 145

Sobótka – Górka 113, 163

Sokolec, zamek w Karpnikach 13, 16, 145, 159, 189

Sokolniki 63

Sokołowiec 87

Srebrna Góra 34, 42

Stara Kamienica 41, 43

Stare Bogaczowice (Altreichenau) 35, 66, 101

Stary Koziniec, por. Koziniec

Stary Książ, zamek w Wałbrzychu 15, 20, 47, 69, 90, 91,

104, 106, 108, 115, 116, 117, 118, 139, 158, 163, 168, 170,
 171, 186, 189

Stary Las (Waldow/Valdow), zamek 102, 103, 105

Stary zamek, zamek 77

Stolpen 163

Stoszowice, por. Piotrowice

Straubing 29, 135, 146

Strehla, zamek 145
 Střmen (Skály), zamek 157
 Struga 101, 102
 Strzegom
 – gród na Bazaltowej Górze 11, 15, 46, 47, 52, 55, 57, 59, 61, 62, 73, 83, 185
 – kasztelania 11, 45, 67, 73, 80, 108, 114, 185
 – kościół pw. św. Piotra 63
 – miasto 9, 11, 41, 79, 80, 83, 84, 101, 114, 139, 145, 153
 – zamek 10, 18, 83, 114, 134, 135, 139, 145, 178
 Strzegomie – Ilikowice, można rodzina 73
 – Ilik 68
 – Imbram Gniewomirowic 73
 – Paweł 73
 Strzelce Opolskie, zamek 178
 Strzelin
 – kasztelania 135
 – miasto 9, 111, 121, 135, 153
 – zamek 10, 135, 138
 Sworzcin Walde/Swarcinwalde, por. Czarny Bór
 Szczawno (dawna osada obecnie w granicach Szczawna Zdroju i Wałbrzycha – Szczawienka) 66, 67, 69, 101, 116
 Szklarska Poręba 38, 43

Š

Šuspárk k. Miletína, zamek 77
 Švabenicowie, rodzina rycerska 77, 109
 – Vitek z Upy 109

Ś

Ślęża
 – grodzisko na stoku wzniesienia 47
 – grodzisko na szczycie 14, 15, 46, 51, 57, 59, 113, 139
 – kasztelania 45, 72, 113
 – zamek 28, 113, 139, 145, 148, 151, 155, 156, 157, 158, 181, 189
 Środa Śląska
 – miasto 79, 156
 – zamek 170
 Świątniki 62
 Świdnica
 – dystrykt 101, 119
 – miasto 9, 11, 28, 29, 30, 34, 40, 41, 42, 79, 80, 83, 84, 107, 111, 113, 119, 129, 134, 135, 145, 146, 149, 150, 151, 152, 153, 156, 173, 189
 – zamek 10, 18, 108, 135, 139, 145, 178
 Świebodzice
 – miasto 11, 39, 79, 80, 101, 102, 116, 117, 118, 156, 159, 160, 161, 162, 163, 186, 189
 – dwór wójtowski/książęcy 161, 162
 Świecie, zamek 137, 175, 178
 Świerzawa
 – dystrykt 81
 – miasto 11, 37, 87, 130, 144, 145, 155, 163
 – zamek 109, 144, 145, 155, 156
 Świętopełk, książę czeski 72
 Świny
 – gród 18, 45, 46, 53, 54, 55, 57, 61, 71, 72, 83, 185

– kasztelania 11, 35, 45, 71, 72, 80
 – zamek 12, 16

T

Tachov, zamek 76
 Talkenberg, rodzina rycerska 15
 – Mikołaj 164
 – Reintsch 164
 Tampadil, por. Tompadła
 Tarnów Jezierny, zamek 79
 Tas z Vizmburka, rycerz 112
 Thietmar, kronikarz 55
 Thymo von Colditz, rycerz 138
 Tomasz II, biskup wrocławski 102, 121
 Tompadła (Tampadil) 113
 Trautlibesdorf, por. Kochanów
 Travna, por. Krutwald
Treblin Martin 14
 Trutnov 41, 110, 137, 157
 Trzciniec, zamek 136, 175
 Trzebiel, osada i zamek 137, 188
 Trzebnica 68
 Tuszyn (Villa Henrici) 112
 Twardocice 66
 Tymensdorf/Thiemendorf, por. Radostów
 Týnec nad Sázavou, zamek 76
 Týřov, zamek 157

Ü

Üchteritz, rodzina rycerska 137

U

Uhtenwoldt Hermann 15, 62
 Ujazd, zamek 178, 181
 Ulman de Nossin, rycerz 141
 Uraz, zamek 153, 178
 Ustronie 163

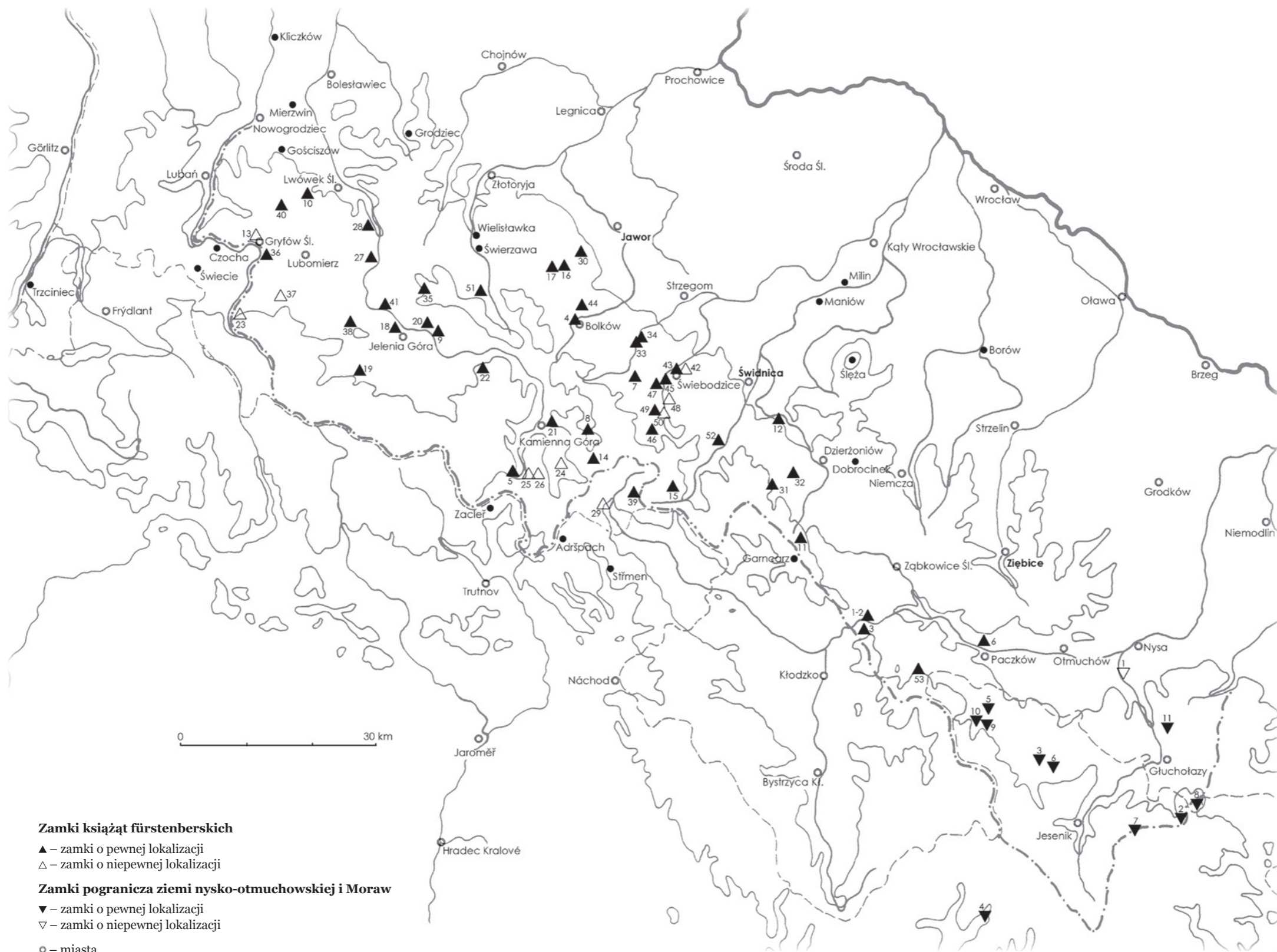
V

Vilčice, zamek 77
 Vimperk, zamek 167

W

Wacław, książę płocki 145
 Wacław, syn cesarza Karola IV i Anny Wittelsbachówny 30, 155
 Wacław I, książę legnicki i brzeski 30
 Wacław II, król czeski i polski 11, 27, 28, 109, 110, 112, 119, 120, 123, 125, 126, 127, 134, 136
 Wacław III, król czeski, węgierski i polski 133
 Wacław IV, król czeski i rzymski 145, 161, 164
 Waldemar III Wielki Askańczyk, margrabia brandenburski 28
 Waldow/Valdow, por. Stary Las, zamek
 Walim 34
 Wałbrzych 15, 25, 35, 41, 72, 145, 159
 Wałbrzych, por. Nowy Dwór, zamek
 Wałbrzych – Książ, por. Książ, zamek
 Wałbrzych – Podgórze, por. Nowy Dwór, zamek

- Wałbrzych – Stary Książ, por. Stary Książ, zamek
 Wanzleben, zamek 167
 Wereszczyński Wiesław 164
 Werner Friedrich Bernhard 26
 Wibald z Corvey, opat 70
 Wiedeń 30, 155
 Wielisławka (Sędziszowa – Świerzawa)
 – gród 66, 67, 73, 86, 87
 – zamek 87
 Wierzbna k. Świdnicy 92
 Wierzbo 142
 Wierzbnowie, można rodzina 53, 111
 Wiesenburg, rodzina rycerska 150
 Wilanówka, por. Karnków
 Wilków, grodzisko 53
 Wirki (Parua Wira) 113
 Wiry (Magna Wira) 113
 Witków 101
 Witostowice, grodzisko 47, 53, 55
 Wityń, zamek 79
 Wleń
 – dystrykt 115, 156
 – gród 11, 39, 45, 46, 47, 52, 57, 59, 61, 63, 66, 71
 – kasztelania 11, 45, 71, 73, 80, 98, 108, 156
 – miasto 37, 43, 79, 80, 83, 144, 155
 – zamek w Łupkach – Wleńskim Gródku 10, 13, 14, 20,
 22, 39, 52, 59, 61, 63, 65, 73, 83, 99, 108, 115, 138, 144,
 145, 155, 164, 165, 168, 171, 173, 174, 175, 179, 186
 Władysław, książę legnicki 142-143
 Władysław I Herman, książę Polski 54, 55
 Władysław I Łokietek, król polski 28, 29, 133, 145, 146,
 147
 Władysław II Jagiełło, król Polski 188
 Władysław II Wygnaniec, książę polski 9, 73
 Władysław Opolczyk, książę opolski 181, 187, 188
 Wojbórz 42
 Wojcieszów
 – wieś 66
 – zamek 177, 178
 Wolfkersdorf/Welkersdorf, por. Rząsiny
 Wołczyn 30, 148
 Wołów, zamek 181
Worbs Johann Gottlob 12
 Wrocław
 – gród i zamek na Ostrowie Tumskim 50, 54, 66, 178
 – klasztor i kościół augustianów na Piasku 66
 – kolegiata św. Krzyża 112
 – miasto 28, 30, 41, 95, 110, 122, 123, 124, 125, 126, 128,
 132, 134, 138, 142, 145, 146, 147, 148, 152, 153, 155, 156,
 170
 – Różanka, dawna wieś obecnie dzielnica 153
 – starosta czeski Henryk Haugwitz 150
 – zamek lewobrzeżny 10, 17
 Wschowa 30, 148, 152
 Wüstehube, rodzina rycerska 128, 129, 132, 170
 – Jan 127, 129, 132, 157
 Wysocko, grodzisko 47
Wytyczak Roman 41
Ż
 Żacléř (Schatzlar), zamek 30, 144, 145, 155, 159,
Z
 Zagórze Śląskie, por. Grodno, zamek
 Zamczysko, zamek w Bobrowym Jarze k. Jeleniej Góry
 20
 Zamkowa (wzniesienie), por. Grodziszczce, gm. Stoszowice,
 zamek
 Ząbkowice Śląskie
 – dystrykt 72, 139, 154
 – kasztelania/zamek 135
 – miasto 9, 10, 11, 29, 40, 41, 79, 111, 112, 114, 138, 139,
 150, 154, 155, 156, 188
 – starosta czeski Henryk Haugwitz 150, 154, 155
 Zbigniew, książę polski 54
 „Zbójcecki Zamek”, por. Jakuszowa – Siedmica
 Zdoňov 109, 157
 Żebrak, zamek 157
 Zebrzydów 113
 Zedlitz, rodzina rycerska 110
 – Bernard 159, 160, 161, 162
 – Koppe 164
 – Kuncze Hunder 141
 Zettritz, rodzina rycerska
 – Herman 164
 – Heydenrich 141
 – Konrad 164
 Zgorzelec (Görlitz)
 – dystrykt 37
 – miasto 41, 136, 137, 138, 163
 Zientara Benedykt 22
 Ziębice
 – kasztelania 108, 111, 135
 – miasto 9, 10, 27, 28, 79, 80, 107, 111, 121, 135, 149
 – zamek 9, 108, 138
 Złotoryja, miasto 30, 37, 41, 66, 69, 79, 80
 Złoty Stok (Reichenstein) 11, 30, 33, 41, 42, 131, 150, 151,
 152
 Zofia Wettynówna, księżna głogowska, żona Konrada głogowskiego 98
 Zvíkov, zamek 167
 Zwanowice 125
Ż
 Żagań, zamek 79, 178, 181
 Żary 137
 Żory 30, 152
 Żdanów (Herczoginwalde) 72
 Żytawa (Zittau) 43, 136



Zamki książąt fürstenberskich

- ▲ – zamki o pewnej lokalizacji
- △ – zamki o niepewnej lokalizacji

Zamki pogranicza ziemi nysko-otmuchowskiej i Moraw

- ▼ – zamki o pewnej lokalizacji
- ▽ – zamki o niepewnej lokalizacji

- – miasta
- – inne miejscowości

- ▲ 1-2 – Bardo (st. 1-2),
- ▲ 3 – Bardo (st. 3),
- ▲ 4 – Bolków,
- ▲ 5 – Bukówka,
- ▲ 6 – Chałupki,
- ▲ 7 – Cisów (Zamek Cisy),
- ▲ 8 – Czarny Bór,
- ▲ 9 – Dąbrowica,
- ▲ 10 – Gradówek,
- ▲ 11 – Grodziszcze, gm. Stoszowice,
- ▲ 12 – Grodziszcze (Gramolin), gm. Świdnica,
- △ 13 – Gryfów Śl.,
- ▲ 14 – Grzędy (Zamek Konradów),
- ▲ 15 – Grzmiąca (Zamek Rogowiec),
- ▲ 16 – Jakuszowa – Siedmica (st. 1),
- ▲ 17 – Jakuszowa – Siedmica („Zbójnicki Zamek”),
- ▲ 18 – Jelenia Góra,
- ▲ 19 – Jelenia Góra – Sobieszów (Zamek Chojnik),
- ▲ 20 – Jelenia Góra – Strupice,
- ▲ 21 – Kamienna Góra,
- ▲ 22 – Karpniki (Zamek Sokolec),
- △ 23 – Kotlina,
- △ 24 – Krzeszówek,
- △ 25-26 – Lubawka,
- ▲ 27 – Lupki-Wleński Gródek (Zamek Wleń),
- ▲ 28 – Marczów,
- △ 29 – Miosroszów,
- ▲ 30 – Myślubórz,
- ▲ 31 – Pieszycy – Rościszów,
- ▲ 32 – Pieszycy,
- ▲ 33 – Pietrzyków (st. 1),
- ▲ 34 – Pietrzyków (st. 2),
- ▲ 35 – Płoszczyna,
- ▲ 36 – Proszówka (Zamek Gryf),
- △ 37 – Rębiszów,
- ▲ 38 – Rybnica,
- ▲ 39 – Rybnica Leśna (Zamek Radosno),
- ▲ 40 – Rząsiny (Zamek Podskale),
- ▲ 41 – Siedlęcín,
- △ 42-43 – Świebodzice,
- ▲ 44 – Świny,
- ▲ 45 – Wałbrzych – Książ,
- ▲ 46 – Wałbrzych – Podgórze (Zamek Nowy Dwór),
- ▲ 47 – Wałbrzych – Stary Książ,
- △ 48 – Wałbrzych – Stary Zdrój,
- △ 49-50 – Wałbrzych – Śródmieście,
- ▲ 51 – Wojcieszów Dolny,
- ▲ 52 – Zagórze Śl. (Zamek Grodno),
- ▲ 53 – Złoty Stok.
- ▽ 1 – Biała Nyska,
- ▼ 2 – Edelstein (Edelštejn),
- ▼ 3 – Friedeberg (Frýdberk/Žulová),
- ▼ 4 – Goldenstein (Kolštejn/Branná),
- ▼ 5 – Javorník,
- ▼ 6 – Kaltenstein (Kaltenštejn),
- ▼ 7 – Koberstein (Koberštejn),
- ▼ 8 – Leuchtenstein (Leuchtenštejn),
- ▼ 9 – Pustý zámek,
- ▼ 10 – Rychleby,
- ▼ 11 – Stary Las.

Ryc. 1. Zamki i inne miejscowości omawiane w pracy (Oprac. A. Boguszewicz, N. Lenkow).



Artur Boguszewicz – archeolog mediewista, adiunkt w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego. W pracy badawczej specjalizuje się w archeologii historycznej Europy Środkowej, koncentrując się na problematyce zamków i miast śląskich, zagadnieniach dotyczących kultury rycerskiej oraz rozwoju średniowiecznego osadnictwa na terenie Sudetów.

Czytelnika słabiej orientującego się w historii średniowiecznego Śląska dziwić może tytuł rozprawy, w którym pojawia się określenie „Piastowie fürstenberscy”. Jest ono jednak historycznie uzasadnione, choć może niezbyt często w polskiej literaturze stosowane, gdyż taką właśnie tytułaturą posługiwali się Piastowie wywodzący się od Bolesława Rogatki, władający terenem obejmującym południową część dawnych księstw legnickiego oraz wrocławskiego. Stolicą tego państwa (jeśli dla wieków średnich określenie to ma głębszy sens) była obronna rezydencja, nosząca nazwę Fürstenberg, ulokowana w rejonie zamku Książ, w granicach administracyjnych współczesnego Wałbrzycha. Rozwój władztwa terytorialnego Bolka I († 1301), potem jego synów Bernarda, Henryka i Bolka, a w końcu Bolka II († 1368), to jeden z najciekawszych epizodów w barwnej historii średniowiecznego Śląska, po którym pozostała znaczna liczba, niestety już relatywnie bardzo słabo zachowanych lub potem mocno przekształconych, budowli zamkowych.

Należy zwrócić uwagę na interdyscyplinarne podejście Autora do badanej problematyki. Sam co prawda jest archeologiem, jednak wykazuje nie tylko sporą biegłość w korzystaniu z przekazów pisanych i w interpretacjach zabytkowych struktur budowlanych, ale także wyważony spokój niezbędny dla precyzyjnej oceny obserwowanych procesów historycznych i działań inwestycyjno-budowlanych. Zasadnicza wartość omawianej książki polega jednak na jej aspekcie merytorycznym. Dzięki temu opracowaniu możemy poznać szczególnie interesujący okres rozwoju architektury średniowiecznego Śląska, owocujący powstaniem licznych budowli zamkowych, których skala, specyfika i wymowa ideowa skłaniają nas do zasłużenie wysokiej oceny możliwości fundacyjnych trzech pokoleń analizowanych Piastowiczów. Zamki zbudowane przez nich na południu Śląska uznać bowiem trzeba za efekt jednego z najciekawszych przedsięwzięć fundacyjnych w średniowiecznych dziejach tej prowincji. Natomiast omawianą rozprawę traktować należy jako poważny krok naprzód w skomplikowanym procesie poznawania polskiej architektury *militaris*.

Praca Artura Boguszewicza powinna obudzić żywą dyskusję oraz doczekać się wielu omówień i recenzji w śląskiej, polskiej i zagranicznej literaturze przedmiotu. Dotyczy bowiem ważnej nie tylko w dziejach Śląska działalności związanej z tworzeniem w oparciu o zamki władztwa gruntowego, którego początki sięgają jeszcze schyłku systemu prawa książęcego, zaś końcowy etap wiąże się z przemożną przewagą polityczną Przemyślidów i Luksemburgów.

Z recenzji prof. Leszka Kajzera



Uniwersytet
Wrocławski

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
Uniwersytetu Wrocławskiego

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

50-139 Wrocław, ul. Szewska 50/51
tel. (071) 375-26-84, fax (071) 343-05-53
katetno@uni.wroc.pl

